

Rocznik Gebethnera i Wolffa

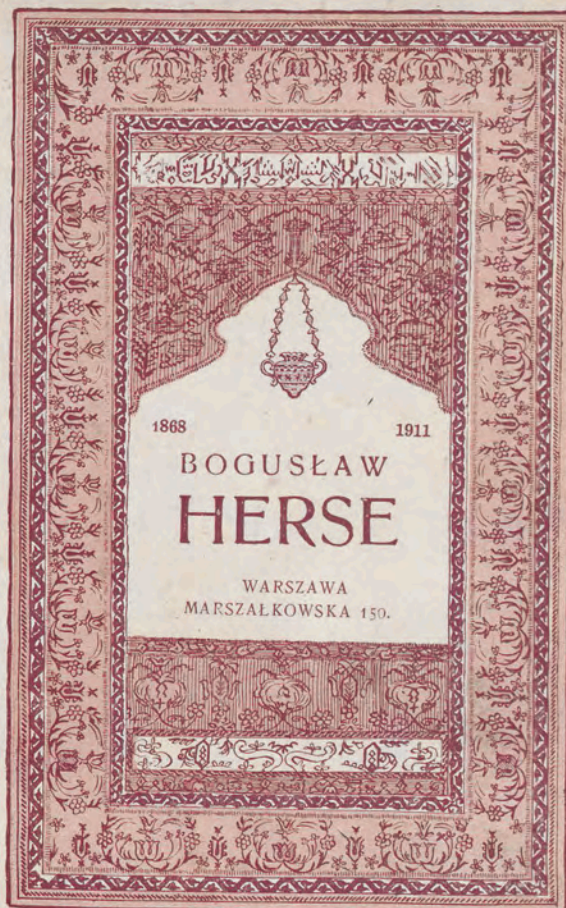
KALENDARZ ENCYKLOPEDYCZNO-PRAKTYCZNY



WYDAWNICTWA ROK 2.

Cena kop. 60.

W opr. kart. kop. 80.



POLECA UWADZE ZNACZNIE ROZSZERZONY
SKŁAD DYWANÓW

Specjalność:

KOBIERCE WSCHODNIE

□□□□ IMPORT BEZPOŚREDNI □□□□

SKŁAD FUTER.

OGŁOSZENIA.

I

□ SKŁAD FABRYCZNY □
MEBLI GIĘTYCH
B^{RACI} THONET

WARSZAWA

Marszałkowska 141, tel. 20-29.

Kompletne urządzenia aparta-
mentów willi, teatrów, zakładów
gastronomicznych, klubów etc.

Wielki wybór gotowych
salonów, jadalni, sypialni

□ i t. p. na składzie. □

I

Bracia OSIŃSCY

GŁÓWNY SKŁAD KRYSZTAŁÓW CZESKICH

Fabryki HRABIEGO HARRACHA

Warszawa, Niecała 2, róg Wierzbowej. Tel. 33-71.

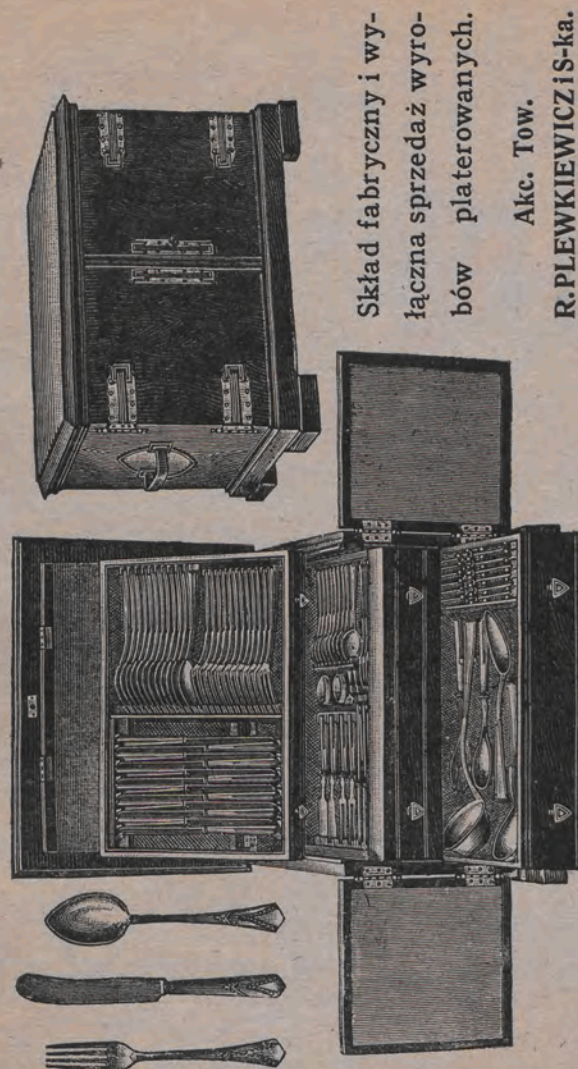
POLECAJĄ:

- SERWISY kryształowe gładkie na 12 osób od rb. 12.50.
- SERWISY kryształowe grawerowane na 12 osób 102 sztuki od rb. 18.
- SERWISY kryształowe szlifowane na 12 osób 102 sztuki od rb. 36.
- SERWISY porcelanowe na 12 osób od rb. 35.
- SERWISY kamienne i angielskie od rb. 18.
- SERWISY porcelanowe do herbaty i kawy na 12 osób od rb. 6.50.
- GARNITURY na umywalnię z 5 sztuk od rb. 3.50
- GARNITURY na toaletę od rb. 2.50.
- GARNITURY kryształowe do pisania od rb. 12.50.
- GARNITURY kryształowe do dekoracji stołów od rb. 6.

Wielki wybór nowości.

CENY FABRYCZNE.

A. JASKULSKI, Warszawa, Wierzbowa Nr. 1.



Skład fabryczny i wy-
łączna sprzedaż wyro-
bów platerowanych.

Akc. Tow.

R. PLEWKIEWICZ i S-ka.

Sztućce platerowane najnowszych modeli. □ Wielki wybór przedmiotów na dary i prezenty okoli-
cznościowe. □ Wyprawy dla nowożeńców, hoteli, restauracji, kawiarni. □ Wyroby z brązu, srebra,
□□□□ cennego marmuru. □ Przybory na biurka i toalety. □ Wyroby kościelne. □ Cenniki. □□□□

DOM BANKOWY Br. Popławski

w Warszawie, ul. Czysła № 8
(róg Wierzbowej).

Załatwia wszelkie operacje bankowe na
najdogodniejszych warunkach.

RADY PRAKTYCZNE.

Hartowanie szkieł do lamp. Na dno szerokiego rondla lub kociołka kładzie się warstwę siana, a na niej szkła. Na litr wody bierze się łyżeczkę soli kuchennej i tym roztworem zalewa się ułożone szkła; powinno jej być tyle, aby pokryła je zupełnie. Naczynie stawia się na ogniu i zaczyna gotować; po zagotowaniu, w pół godziny zestawia z ognia i nie wyjmować szkieł z wody, dopóki ta zupełnie nie ostygnie. Tak hartowane szkła, są o wiele wytrzymalsze.

Skład Nici Józefa Wędołkowska

Długoletnia pracownica firmy A. LUDWIG

ul. Chmielna № 11.

Woalki, wstążki, hafty, koronki, towary norymberskie. Galanterya i t. p.

Cynkownia Warszawska

(Właśc.: Inż.
T. Rapacki i
Z. Święcicki)

w Warszawie, poleca:

Blachę żelazną cynkowaną,

jako najtrwalszy i najtańszy
materiał dachowy,

Tłoczoną Dachówkę

blaszaną cynkowaną

oraz Kubelki żelazne, cyn-
kowane w gatunku
wybornym.

Przyjmuje do cynkowania różne
przedmioty żelazne.

Po wprowadzeniu najnowszymi udoskonaleniami w fabrykacji, doprowadziliśmy naszą blachę żelazną cynkowaną do tej doskonałości, że cynk, nawet przy najostrejszych zgięciach, zupełnie nie odpryskuje!

Po wprowadzeniu najnowszymi udoskonaleniami w fabrykacji, doprowadziliśmy naszą blachę żelazną cynkowaną do tej doskonałości, że cynk, nawet przy najostrejszych zgięciach, zupełnie nie odpryskuje!

Biuro sprzedaży: ul. Boduena № 3.

Telefony 33-07 i 52-07.

Na skutek prób i doświadczeń, dokonanych nad naszą blachą żelazną, cynkowaną, w Mikołajewskiej Akademii Inżynierijnej w Petersburgu, Główny Komitet Inżynierii Wojskowej zalecił wszystkim Okręgom Wojskowym w całym Państwie Rosyjskiem stosowanie naszej blachy żelaznej ocynkowanej, jako „materiału, który przy próbach na rdzewienie daje znacznie lepsze wyniki, niż także blachy wszystkich innych fabryk”. (Decyzja Komitetu z d. 20 Marca 1908 r. za № 12 i cyrkularz z d. 7 kwietnia 1908 r.)

Skład Apteczny**Edward Schlindeubuch i S-ka****Warszawa. Krucza 34.****Telefon 151-14.**

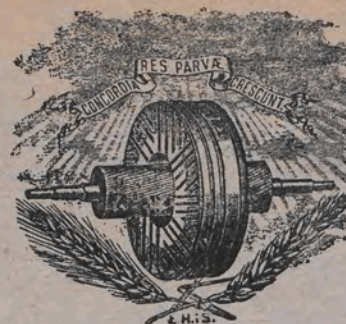
poleca wszelkie najnowsze środki lekar-
skie krajowe i zagraniczne — wody mi-
neralne — wyroby gumowe — kosmetykę i
perfumeryę — zlecenia załatwia pocztą.

RADY PRAKTYCZNE.

Skąd pochodzi uczucie zimna? Rozmaite warstwy atmosfery i ciała w nich się znajdujące, dążąc do zrównoważenia temperatury, oddziałują wzajemnie na siebie. W zimie, ściany naszych mieszkań promieniują ciepło, a przyjmują temperaturę otaczającego je, oziębionego powietrza, i atmosfera wewnątrz mieszkań spada do temperatury ścian. To samo dzieje się z naszym ciałem: pod wpływem zimniejszego powietrza traci ono swój ciepłok i wówczas doznajemy uczucia zimna.

ZAŁOŻONY W 1830 ROKU.

**MURTOWY I DETALICZNY
SKŁAD WIN POD FIRMĄ
EDMUND LANGNER**

Warszawa, Nowosenatorska 10. Telefon Nr. 524.**Towarzystwo „AGEYA”**

WARSZAWA. Marszałkowska 149. Telefon 91-32.
SOSNOWIEC. Główna 20. Telefon 2-63.

Jeneralna Reprezentacya**The Fairbanks Company New-York****WARSZAWSKI SKŁAD****SOSNOWICKI SKŁAD**

Oryginalnych Fairbanksa **Armatur**
Oryginalnych Fairbanksa **Narzędzi**
Oryginalnych Fairbanksa **Kół pasowych**
Oryginalnych Fairbanksa **Sprzęgieł**
Oryginalnych Fairbanksa **Wciągów**
Oryginalnych Fairbanksa **Motorów**

**Dostawa wszelkich artykułów technicznych
w zakres przemysłu metalowego wchodzących.**

Wszechświatowo-znane najlepsze francuskie

ŻURNALE MÓD

oraz formy gotowe i na obstalunek

(Wydawnictwo Towarzystwa Akcyjnego w Paryżu)

„GUSTAVE LYON“

Warszawa, Hr. Kotzebue 4

Poleca w prenumeracie i oddzielnymi albumami specjalnie dla damskich ubiorów „La mode artistique“, „L'ideal Parisien“, „La toilette moderne“, „Les modèles parisiens“, „New ladies Fashions“, SEZONOWE ALBUMY specjalne dla dam. bluz. mat. i in.: „Blouses artistiques“, „Blouses robes de chambre“, „La blouse ideale“, „Jupes pratiques“, „Toilettes d'enfantss“ specjaln. dziecięcy. „Manteaux et costumes de promenade“ okryc. i kost.
Szczególną uwagę zwracamy na doskonały sezonowy album p. n.

„LA MODE DE PARIS“

zawierające 1000 modeli różnego rodzaju damskich i nieco dziecięcych ubiorów. Cena 90 kop. z przesyłką 1.10. Pojedyncze karty maskaradowe z przesyłką 35 kop. Prenumerata i sprzedaż pojedynczych numerów we wszystkich kantorach żuczali mód oraz księgarniach.

RADY PRAKTYCZNE.

Ile gazu oszczędzają koszulki? Zwyczajny płomień zużywa dużo gazu i wytwarza wielkie gorąco; to też trzeba używać do lamp gazowych, koszulek, które żółtawe i drgające światło zmieniają na białe, silne i spokojne oraz dają 66% oszczędności gazu.

Zawieszanie ubrań. Nie należy nigdy ubrań wieszać za pomocą wieszadełek przyszywanych do ubrania, lecz na drewnianych, nasładowujących kształt ramion. Przeciagnawszy wewnątrz szafy gruby drut żelazny, można zmieścić na nim wielką ilość takich wieszaków, nie gniotąc ubrań.

Magasin de modes

„Hermine“

Telef. 171-37

Moniuszki 8, róg Jasnej.

POLSKIE BIURO LEŚNE

Ks. Zdzisław Lubomirski i S-ka

w Warszawie, Żórawia 22, tel. 90-90.

Szacowanie i ocenianie lasów.

Pośrednictwo w sprzedaży.

Handel i przemysł leśny.

Plany gospodarstw leśnych i projekty wyřębu lasu.

Kultury i inspekcye.

Sadzonki i nasiona.

Bank Handlowy w Warszawie

Założony w 1870 roku.

Kapitał zakładowy 80.000 sztuk Akcyi po Rb. 250. **Rb. 20.000.000**
Fundusz rezerwowy z końcem 1911 roku. **Rb. 10.000.000**

Fundusz rezerwowy z końcem 1911 roku. **Rb. 10.000.000**

Centralna Instytucja w Warszawie

(ulica hr. Berga róg Włodzimierskiej).

Oddziały Banku: W Petersburgu, Łodzi, Sosnowcu, Częstochowie.
Lublinie, Kaliszu, Kijowie.

Ajentura w Będzinie: ——— Składy Towarowe w Warszawie.

Składy Towarowo-Zbożowe: (Tranzytowe) w Lublinie.

Kasetki (Safes) w specjalnie zbudowanym skarbcu pancernym.

WARUNKI NAJMU:

Za kasetkę małą: półrocznie Rb. 6, rocznie Rb. 12

"	"	średnią	"	"	10,	"	"	20
---	---	---------	---	---	-----	---	---	----

„	;	dużą	„	„	20,	„	„	40
---	---	------	---	---	-----	---	---	----

Adres Telegraficzny:

dla Instytucji Centralnej: „Bank Handlowy“ dla Oddziałów: „Bank Warszawski“

SPECYALISTA REKAWICZNIK

Władysław Filipowski

Warszawa, ul Jasna róg Świętokrzyskiej, tel. 207-58.

== Nagrodzony za krój na konkursie. ==

RADY PRAKTYCZNE

Jak czyścić szyby? Miękki gałganek, zwinięty w kłębek, zwilża się płynem obranym do czyszczenia i przesuwają go po powierzchni szyby w różnych kierunkach. Następnie wytrzeć je trzeba czystą, ściereczką, nie pozostawiającą włosów na szkło, w końcu zaś ircha lub bibuła. Szyby zanieczyszczone przez muchy myje się naftą; plamy tłuste znikają od amoniaku rozcieńczonego z wodą. Szyby zamrożnięte zmywać wodą mocno słoną i wycierać natychmiast. Plamy z wapna znikają od octu, a z farby olejnej — od terpentyny.

JEDYNY SKŁAD PŁÓTNA JAROSŁAWSKIEGO
Stołowej, oraz gotowej męskiej i damskiej bielizny

BE FIRM Y SE

„MAGAZYN JAROSŁAWSKI“

Marszałkowska 136, róg Ś-to Krzyskiej.

Telefon 71-17.

RADY PRAKTYCZNE

Płyn na pluskwy. Zmieszać dobrze trzy części nafty z jedną częścią sublimatu i roztworem tym napuszczać, za pomocą twardego pendzelka, szpary w łózkach, szczeliny w ścianach etc. Sienniki i materace po gruntownem wytrzeźwieniu obejrzeć dokładnie i gdzie tylko w fałdach znajdują się białe punkciki, smarować je także, gdyż to są zarodki pluskiew. Trzeba to powtórzyć po jakimś czasie, a wygina niezawodnie. Zaleca się ostrożność, aby płyn się nie dostał do oczu.

PRACOWNIA BIELIZNY

kołder i haftów

LUDWIKI SOLCBERG

Rogóżskie

W WARSZAWIE

Boduenta 2, parter, telefon 170-53.

SPECYALNOŚĆ — WYPRAWY.

DOM BANKOWY A. GOLDFEDER

WARSZAWA ŁÓDŹ.

CENTRALA Warszawa, **Nowo-zielna 45**

tel. 5 40 54-75.
5-41. 83-46.

(dom własny)

FILIA I-a

Bielańska 5

tel. 84-045.

(vis-à-vis nowego gmachu
Banku Państwa).

„ II-a

Nalewki 25.

tel. 97-37.

ODDZIAŁ W ŁODZI: **Piotrkowska 50**

Załatwia wszelkie
czynności bankierskie.

W. ZABORSKI i S^{KA}

Krak.-Przedm. 60. Telef. 408.

Składy do przechowywania mebli

Przeprowadzki i opakowania mebli

Ekspedycje kolejowe i odbiory.

RADY PRAKTYCZNE.

Kitowanie szczelin w podłodze. Uskutecznia się to najlepiej, zalewając je parafiną, a w niedostatku jej, tańszą o wiele mieszaniną w różnych częściach na wagę: żywicy i drobnych przesianych trocin drzewnych. Kitować tą masą na gorąco, gdyż szybko zastyga.

Sposób na zawijanie się brzegów dywanu. Tańsze dywany mają tę niedogodność, iż brzegi ich zawijają się do góry. Można temu zapobiedz, przyszywając pod spodem u brzegu, paski klejonki szerokie na kilka centymetrów, a na samym kancie dywanu przytwierdzić naokoło drucik, owinięty nićmi, jaki się używa do kapeluszy. Gdy to dobrze wykonamy, dywan z pewnością zawijać się nie będzie.

FABRYKA PALENIA KAWY

„PLUTON”

POLECA:

POLECA:

Najlepsze Kawy palone,
Kawę bez kofeiny **HAG**
oraz wszelkie surogaty kawy
i cykorye

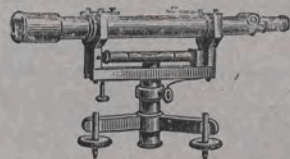
Warszawa, ul. Żytnia 10, tel. 20-97.

SPECYALNA FABRYKA

**INSTRUMENTÓW MATEMATYCZNYCH GEODE-
: ZYJNYCH, GÓRNICZYCH I RYSUNKOWYCH :**

POLECA:

Teodolity
Tachimetry
Kipregle
Astrolabie
Niwelatory
Aneroidy



Planimetry
Pantografy
Przenośniki
Skale, miary
Cyrkle
Lornetki

G. GERLACH

— Warszawa, Czysta Nr. 4. —

FILIE:

PETERSBURG, Karawanna 11. MOSKWA, B. Łubianka 14.

Wyłączna reprezentacja na Królestwo i Cesarstwo
najlepszych amerykańskich maszyn do pisania

**UNDERWOOD**

Wszelkie przybory do maszyn do
pisania.

Arytmometry.

Najnowsze kopiowe aparaty.

Cenniki gratis i franco.

ARTYSTYCZNA PRACOWNIA

WYROBÓW Z BRONZU I SREBRA**J. WASILEWSKI i S^{KA}**

Warszawa, Piękna 44.

Wykonuje: Przedmioty kościelne i salonowe, zyrandole
i armatury do oświetlenia elektrycznego, okucia z brązu,
stylowe, do kościołów, pałaców i pomników.

Medale nagrodowe i na znaki z Wyst. w Częstochowie.

Odlewnia metali i pracownia:

-- Cyzlerska i Medalierska. --

Biuro instalacyjno-techniczne i warsztaty

Komarnicki, Miernowski i S^{ka} Warszawa, Ordynacka 9
Telefon 65-55.

Adres telegraficzny: „BIOS” Warszawa.

Kanallizacja i Wodociągi. Ogrzewanie centralne. Wentylacja.

Budowa stacji biologicznych własnego systemu do biochemicznego
oczyszczania ścieków (patent Ministerjum Handlu i Przemysłu za
№ 39,901). Urządzenia kąpiei, łaźni parowych, szpitali, rzeźni itp.
W dziale wodociągowym: Zaopatrywanie mieszkań w wodę specjal-
nym systemem wprost ze studzien. **Projekty i kosztorysy.**

RADY PRAKTYCZNE.

Zmywanie ścian olejno malowanych. Rozpuścić w litrze wody
cztery łyżeczki chlorku i zmywać tym roztworem ściany, a na-
stępnie wytrzeć do sucha miękkim i suchym płótnem.

Zmywanie obić papierowych. Na kwartę wody przegotowanej
bierze się dwie łyżeczki bielidla (sody amoniakalnej); umoczyć
w tem gąbkę, wycisnąć dobrze i zmywać szybko a lekko obficie,
często maczając i wyciskając gąbkę. Do takiego zmywania nadają
się tylko obicia w dobrym gatunku.

Władysława Kwiatkowska

MAGASIN DE ROBES ET CONFECTIONS

Plac Św. Aleksandra Nr. 14.

Wykonywa z własnych i powierzonych materiałów wytworne pod względem gustu i wykończenia — suknie balowe, wizytowe — i kostiumy angielskie. —

W. KARPINSKI & W. LEPPERT.

FARBY LAKIERY POKOSTY

FABRYKA w HELENÓWKU



CENNIKI BEZPŁATNIE

WARSZAWA, Aleje Jerozolimskie 82.

Figury metalowe i z masy. Monstrancje. Kielichy. Puszki. Lichtarze. Latarnie. Wszelkie utensylia kościelne.

Szyldy wszelkiego rodzaju. Litery szklane, metalowe, etc. Tablice odlewane, grawerowane, emaliowane.

POLECA:

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH
P. BITSCHAN

WARSZAWA,

DLUGA 51.

TEL. 6-13.

L. GAŁKOWSKI

Marszałkowska 138

Bielizna damska i męska. Bielizna stołowa i pościelowa. Wyroby trykotowe. Całkowite wyprawy oraz galanteria.

„Najlepszy krój koszul męskich“.

E. Gałkowska.

RADY PRAKTYCZNE.

Zużytkowanie koszulek żarowych. W domach, gdzie się przy większej ilości lamp, zużywa większą ilość koszulek, nie potrzeba nigdy pokruszonych wyrzucać, gdyż stanowią one wyborny środek do czyszczenia srebra. Trzeba je zbierać w czyste pudełeczko, a nabrawszy trochę tego proszku na suchą watę, nacierać tem srebro. Można je następnie wypolerować miękką skórka. Proszek ten nie ściiera srebra i nadaje mu piękny połysk.

Dom Bankowy W-m Landau

Senatorska 42 (Plac Resursy Kupieckiej)

Wynajmuje kasetki (Safes) w specjalnie zbudowanym
opancerzonym skarbcu (Compound-Panzer).

Warunki są następujące:

a:	półrocznie Rb: 6	rocznie Rb: 12
b.	„ „ 7 ¹ / ₂	„ „ 15
c.	„ „ 10	„ „ 20
d.	„ „ 12 ¹ / ₂	„ „ 25
e.	„ „ 17 ¹ / ₂	„ „ 35

Numer telefonu w skarbcu 14-82.

RADY PRAKTYCZNE.

„Krem Piękności“. Dla udelikatnienia cery: Olejku migdałowego 15 części, wody pomarańczowej 60 części, tyleż wody różanej; po zmieszaniu dodać 1 część boraksu i 2 benzoesu.

Dolewać do wody przy użyciu rąk i twarzy.

Ocet toaletowy pomarańczowy. Zmieszać razem: Esencji z kwiatu pomarańczowego 60 gr. Spirytusu na skórkach pomarańczowych 96 gr. Octu winnego 356 gr.

ZNAKOMITE PIWO

Pilzeńskie, Monachijskie i Porter

Poleca

Towarzystwo Akcyjne

□ BROWARÓW □

WALDSZLESCHEN

w RYDZE

Skład główny na Królestwo Polskie PRAGA ul. Strzelecka Nr. 25
Telefon № 33.

J-wo Brocard & Co
Kwiatowa Woda Koloniska
„CUDNA KONWALJA“



Cena flakonu Rs.1.

Żądać w składach aptecznych i perfumeriach.

Żądać w składach aptecznych i perfumeriach.

EMILJA HEURICH**Magazyn bławatny**

Wierzbowa 2.

Wierzbowa 2.

Nowości krajowe i zagraniczne.

**DOM HANDLOWY****L. i E. METZL i S-ka**

Zatwierdzone przez rząd i kaucyonowane

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ**MOSKWA**

Miasnickaja d. Sytowa.

**St.-PETERSBURG**

Morskaja 11.

Marszałkowska 130. WARSZAWA. Telefon № 20-99**RADY PRAKTYCZNE.**

Klej do przedmiotów z rogu. Kleju miało sproszkowanego 100 gr., Alumu w proszku 5 gr., Acidi acetic. 25 gr., alkoholu 25 gr. Dobrze zmieszać i kleić na zimno.

Klej do fajansu. Gumy arabskiej 100 gr., Salicylatu potażu 25 gr., gipsu mielonego 10 gr. Rozpuścić w wodzie, zlać do butelki i używać w miarę potrzeby.

Klejster. 3 łyżki maki wsypać do odpowiedniej ilości wody zimnej, aby nie powstały gruzolki. Po dokładnem wymieszaniu dodać wody wrzącej i raz jeszcze wymieszać.

Klej do etykiet. W zimną wodę wsypać 10 gr. gumy arabskiej w proszku, 10 gr. deketryny, 20 gr. cukru. Po zupełnem rozpuszczeniu się dodać 10 gr. gliceryny.

Brylantyna do włosów. Spirytusu winnego 20 gr., wody przygotowanej 10 gr. Gliceryny 5 gr. Zmieszać z ulubionymi perfumami.

Atrament do pisanja na szkle. Bitumu 25 gr., gumy 15 gr., sadzy angielskiej 2 gr. Benzyny 125 gr. Dobrze zmieszać, zlać do butelki i hermetycznie zakorkować. Przy użyciu wstrząsać.

PIĄTE

Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

Marszałkowska 152.

Telefon Zarządu 58-98, Biura 78-98

Dyskontuje weksle, przyjmuje wkłady na lokatę, wydaje przekazy krajowe i zagraniczne oraz pożyczki na papiery publiczne i zaliczenia kolejowe. Załatwia wszelkie operacje bankowe. Płaci od wkładów za okazaniem $3\frac{1}{2}\%$ — 4% , 5-dniowym wypowiedzeniem 4% — $4\frac{1}{2}\%$ 1 miesiąc $4\frac{1}{2}\%$ — 5% na 3 miesiące 5% — $5\frac{1}{4}\%$ na 6 miesięcy $5\frac{1}{2}\%$ — $5\frac{3}{4}\%$ i na 1 rok 6% — $6\frac{1}{4}\%$.

Zarząd: **Leon Raschke, Ewaryst Sibiński, Lucyan Kobyłecki.**

RADY PRAKTYCZNE.

Wywabianie plam rdzawych. Garnek z wrzącą wodą przykryć lejkiem lub pokrywą i nad strumieniem wydzielającej się pary trzymać rozciągniętą tkaninę, aby plama nasiąkła parą. Wtedy nacierać ją solą szczawiową, związaną w cienkim gałganku, a następnie wyprać.

FIRMA EGZYSTUJE OD ROKU 1375.

MAGAZYN I FABRYKA WYROBÓW JUBILERSKICH**L. LIPIŃSKI**

w WARSZAWIE, Wierzbowa 7. Telefon 75-12.

Pracownia przy Magazynie.

ROK ZAŁOŻENIA 1877.

A. TAHN & Co.

DAWNIEJ

„F. PIETSCHMANN“

Fabryka Tektury smołowcowej
i Asfaltu oraz Fabryka Mecha-
niczna Wyrobów korkowo izo-
lacyjnych.

SPRZEDAŻ DETALICZNA
SMOŁY W FABRYCE.

Warszawa, Kantor i Fabryka ulica
Leszno Nr. 86. Telefon Nr. 5-46.

ŁÓDŹ, Skład Fabryczny
Mikołajewska Nr. 58.

ROSTOW NAD DONEM,
Druka Fabryka.

NA ROK 1912

LV ISTNIENIA FIRMY

ROCZNIK

GEBETHNERA I WOLFFA

KALENDARZ
ENCYKLOPEDYCZNO-PRAKTYCZNY

Opracowany pod kierunkiem redakcyi
„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

Ozdobiony 200 ilustracyami, tablicami porówna-
wczemi i portretami.



WARSZAWA 1912
Nakład Gebethnera i Wolffa
Kraków—G. Gebethner i Sp.



Drukiem Piotra Łaskauera
Warszawa, Nowy Świat 41.

SPIS RZECZY.

	Str.
Wstęp	1
Dwie rocznice, p. Ignacego Chrzanowskiego	3
Kalendarz	13
Calendarium	18—131
Biblioteka człowieka inteligentnego	calendarium
Poradnik muzyczny	"
Wspomnienia historyczne	"
Rady dla gospodyń	"
Hygiena	"
Przepowiednie astrologiczne	"
Obiady ekonomiczne	"
Dochody i wydatki	"
Rady dla rolników	"
Rady dla ogrodników	"
Kalendarz myśliwski	"
Wykaz imion świętych	134
Wykaz imion słowiańskich	138
Miary i wagi	140
Monety	143
Zebranie dochodów i wydatków	146
Moja biblioteka	147
Mój rodowód	148
Kronika rodzinna	149
Dla pamięci	150
Adresy znajomych	151
Bielizna do prania	152
Dla współpracowników	153
Obserwacje zmian w przyrodzie	156
Sposoby wywabiania plam	155
Kraszewski, p. Władysława Rabskiego	158
Hugo Kołłątaj, p. W. Tokarza	164
Joachim Lelewel, p. T. Kupczyńskiego	170
Wielka własność ziemska w Poznańskim	176
Wiedza w Polsce, p. Jana Sosnowskiego	177
Przegląd spraw polskich, p. St. Kozickiego	181

ROCZNIK GEBETHNERA I WOLFFA.

	Str.
Stan przemysłu polskiego, p. Z. Pietkiewicza	187
Przegląd spraw międzynarodowych, p. B. W.	195
Podstawy systemu świata	201
Główne zasady wiedzy	204
Wielkie odkrycia astronomiczne	206
Najniezbędniejsze wiadomości z astronomii	207
Religie na świecie	208
Rasy ludzkie i narodowości	211
Geografia	216
Znaczniejsze wyspy	219
Jeziora	221
Stulecie polityczne państwa Rosyjskiego	224
Miniat. historia powszechna	226
Najznamienniejsze oblężenia	232
Traktaty pokoju	236
Z dziejów lotnictwa, p. S. B.	241
Radium jako źródło energii	257
Okultyzm, Spirytyzm i Teozofia, p. A. Langego	265
Rośliny w naszych mieszkaniach	273
Wiadomości z Hygieny	277
Nagła pomoc w otruciach	278
Kawa	281
Rady przy kupnie artykułów żywności	283
Skala szybkości trawienia	285
Statystyka dramatu i komedii	291
Aforyzmy	294
Z dziedziny mody	299
Przemysł i handel polski w Ameryce	306
Długowieczność	311
Naród sobie	317
Chronologia Napoleona I	322
Różności	328
Zadania konkursowe	340
Rady praktyczne w ogłoszeniach	

Spis portretów, tablic, rycin i. t. p.

	Str.
Piotr Skarga	przed tekstem
Zygmunt Krasinski	7
Wysokość cel	11
Kasy oszczędności w Kr. Pol.	15
Statystyka Warszawy	33
Alkoholizm w Rosyi	43
Pogotowie wojenne	53
Układ frakcyi dumskich	63
Co kosztuje biurokracya?	73
Statystyka wydawnictw w Rosyi	83
Wychodźstwo litwinów	93
Ile zjadają armie europejskie	103
Analfabeci	113
Skrzynki pocztowe	123
Miary i wagi (7 rys.)	133
Statystyka wyznaniowa	140
Produkcyja wina	145
I. J. Kraszewski	154
Czytelnictwo gazet	157
Hugo Kollataj	163
Joachim Lelewel	165
Wielka własność ziemska w Poznaniu	171
Statystyka książek w państwie Rosyjskiem	175
Tropy rozmaitych zwierząt	201
Produkcyja węgla	202
Religie	207
Statystyka szkolna	208—209
Języki na świecie	210
Podział ziemi na gleby	212—213
Długość rzek	217
Najwyższe góry	218
Głębokość mórz	220
Flota handlowa parowa i zagłowa	220
	222—223

ROCZNIK GEBETHNERA I WOLFFA.

	Str.
Posłowie w parlamentach	225
Charles	241
d'Arlandes	241
Balon captif	244
Lilienthal	247
Farman	249
Dwupłatowiec Wrighta	250
Człowiek mechaniczny	256
Skłodowska-Curie	257
Uran	259
500 kilogr. węgla	261
Chiromancya	263
Balony i aeroplany	264
Statystyka szkolna	270
Lekarze	271
Emigracya w ciągu roku	271
Rośliny w naszych mieszkaniach	272
Karty do gry	275
Wypadki obłędu	276
Spożywanie mydła	290
Plan Warszawy pod względem osiadłości żydów	295—296
Użytkowanie zapalek	298
Mody (2 plansze)	300—301
Szampan	303
Największe dyamenty	304—305
J. F. Smulski	307
T. M. Haliński	308
K. Olszowy	309
Maszyna do zszywania arkuszy	310
Rok podróży cesarza Wilhelma	314
Pochód epidemii	316
J. hr. Potocki	318
Anna Bothe	319
Marya Roesler	319
Stan. Glezmer	320
Stanisławowa Kierbedziowa	320
Napoleon I Bonaparte	322
Odwrót z Moskwy, obraz K. Pułaskiego	326
Humor (12 rys.)	329—337
Łamigłóвка	341
Rebus do nagrody	342
Rebusów drobnych 37	na rozm. stronach



Po raz wtóry stajemy przed czytelnikiem polskim z książką, która, pomimo zauważonych przez nas niektórych braków, zyskała sobie odrazu popularność tak wielką, jaką poszczycićby się mogły zaledwie jeden, dwa kalendarze krajowe.

Dość powiedzieć, że duży nakład naszego rocznika wyczerpał się najzupełniej w ciągu sześciu tygodni i że przez rok cały mieliśmy liczne zapotrzebowania, którym, niestety, nie mogliśmy już zadosyćczynić.

Rocznik Gebethnera i Wolffa nie tylko zyskał prawo obywatelstwa, ale spotkał się z życzliwością, zainteresowaniem i sympatją, za które najserdeczniej jesteśmy wdzięczni.

To też do opracowania rocznika na rok 1912-ty wzięliśmy się z podwójną energią i z tem poczuciem radosnem, że praca nasza nie pójdzie na marne i że należycie ocenioną zostanie.

Doświadczenie dało nam niektóre wskazówki, z których nie omieszkaliśmy skorzystać, zdamy tu z nich sprawę pokrótce, nie gwoli zachwalaniu naszego dzieła, ale z wiarą, że kontakt pomiędzy wydawnictwem a czytelnikami powinien być szczerzy i nieustanny. Artykułów długich, a tem samem nużących postanowiliśmy nie drukować. Balast to zbyt ciężki i zajmujący dużo drogiego miejsca.

Sądzymy, że upamiętnienie wszelkich rocznic, jak 300-lecie Skargi (prof. Ign. Chrzanowski), 100-lecie Kołłątaja (prof. W. Tokarz), 100-lecie Leliewela (młody historyk

T. Kupczyński), 100-lecie Kraszewskiego (dr. Wład. Rabski), oraz świetny szkic prof. Sosnowskiego o dorobku naukowym polskim będą prawdziwą ozdobą naszego rocznika, który, hołdując zawsze wielkim duchom narodu, chce iść z rozwojem prawdziwego postępu, po drodze pełnej światła, bijącego ze słońca wiedzy i prawdy.

Powiększyliśmy znacznie ilość tablic, obrazujących najrozmaitsze sprawy doniosłości piewszorzędnej. Uważny czytelnik, rzuciwszy okiem na tablicę taką, bez trudu ogarnie całość i zamiast tracić czas na, jak się to mówi, „drabowanie” długiego artykułu, w ciągu paru chwil zorientuje się dostatecznie. Drobne szkice, małe felietoniki, uwagi, spostrzeżenia, informacje praktyczne traktowaliśmy, jak sól tej książki, jak jej okrasę i deser. Zrzekliśmy się najzupełniej zwykłych informacji kalendarzowych, pozostawiając je noworocznikom dawnego typu.

Mybyśmy chcieli największą uwagę zwrócić na część ilustracyjną rocznika, w niej bowiem jest główna jego treść i esencja; mówiąc o dziale ilustracyjnym, rozumiemy te właśnie tablice, obrazujące objawy społecznego życia u nas i gdzieindziej w jak najszerszym zakresie. Chcielibyśmy z rocznika Gebethnera i Wolffa stworzyć encyklopedię podręczną, powiększaną z roku na rok, tak aby żadna strona książki nie była zmarnowana; encyklopedia taką, krótka, treściwa, zawierająca wiadomości dokładne i ważne, nie potrzebuje chyba reklamy ani zachwalania jej praktycznego znaczenia. Najwykształceńszy człowiek nie wie, czy pamięta o mnóstwie rzeczy; chodzi o to, aby „mnóstwo” choć w części zgrupować i tym sposobem ułatwić oryentowanie się w nadzwyczaj złożonej machinie codziennego i powszechnego życia.

Oto nasz program i cel.

Wydawnictwo Rocznika
Gebethnera i Wolffa.



Ign. Chrzanowski.

Dwie Rocznic.

„Precz, przeklęty! — woła Konrad do Geniusza — serc naszych tyranie, władco nieubłagany! karzesz nam się wyrzekać, co rola dać morze orana, i który chcesz, byśmy owoc wszelki od ust odjęli! Precz! Chcesz, abyśmy pamięć wlekli w mąk kaźnie i więzienia i wyrzekli się blasku dnia dla litości onych, co marli męczeni, a ginęli katowani? Tych doła nie naszą będzie dołą ani wołaniem”.

Nigdy jeszcze nie było w poezji polskiej silniejszej napaści na niekrytyczny kult naszej przeszłości, niż owe gromy, które ciska Konrad z „Wyzwolenia”.

„Harpio Narodu! żyły ssiesz nasze i spalasz je w czczy dym!”

A jednak przez usta tegoż Konrada mówi Wyspiański, że to tylko z przeszłości ginie, „co utrzymało się pustym dźwiękiem i farbą”.

Na szczęście, nie jedno w naszej przeszłości utrzymało się nie pustym dźwiękiem, ale biciem uczciwego serca i pracą rozumu, nie farbą, ale krwią ofiarną. I jeśli niepodobna się zgodzić na hasło Goszczyńskiego: „Przedewszystkiem cześć grobom”, to niepodobna się z nim nie

zgodzić, kiedy mówi, że są w naszej historii takie czyny, iż „kto nad nimi nie pomodli się, ten, jak niegodny, niepoświęcony, wchodzi do naszej przeszłości”. Kto wątpi o tem, ten albo naszej przeszłości nie zna, albo kochać jej nie chce, łudząc się, że bez miłości tradycyi można być patriotą.

* * *

Z rozumnego kultu przeszłości, z miłości tradycyi płyną obchody jubileuszowe. Co jest ich zadaniem? Mówi Norwid: „Pomiędzy przeszłością a przyszłością otwiera się próżnia rozpaczliwa... W tej próżni zrodzone pokolenie — pomiędzy przeszłością a przyszłością, nie złączonemi niczem — czemże w rzeczywistości ma pozostać?... Aniołem, co przelata — upiorem, co przewiewa — zniewieściałem niczem — męczennikiem — Hamletem”. Otóż obchody jubileuszowe powinny być pomocne w pracy około zapelniania próżni pomiędzy przeszłością a przyszłością, próżni, która powstaje wskutek braku znajomości dziejów narodowych i braku poszanowania dla tradycyi. Zrodzeni w tej próżni muszą być „Hamletami”, „zniewieściałem niczem”, bo nie mają się na czem oprzeć, — są na prawdę, jak „anioł, co przelata”, „jak upiór, co przewiewa”: bo przecie przeszłość to podstawa dla pracy przyszłości, to fundament postępu. Tylko nie wolno zapelniać owej próżni byle czem, nie byle jakim wspomnieniem, ale miłością czynów, które i na przyszłość są pełne, które posiadają dla kultury narodowej wartość nie przemijającą.

Do takich czynów należą, p o m i ę d z y i n n y m i, czyny wielkich twórców słowa, jako tych właśnie, którzy wzbogacili skarbiec kultury narodowej myślą głębo-

ką, uczuciem płomiennem, natchnieniem twórczem. Kultowi takich czynów przyklasnałby nawet Konrad z „Wyzwolenia”, skoro mówi, że „sztuka ma zarody nieśmiertelności i jedna jedyna jest tradycją”.

Chyba nikt nie tylko słowem, ale i myślą nawet nie sprzeciwiał się w roku 1898 uczczeniu setnej rocznicy urodzin Mickiewicza, a w roku 1909 wszyscy zgodnie obchodzili uroczyste setną rocznicę urodzin Słowackiego. Dla tych dwu swoich największych poetów Polska „nie żałowała wawrzynu”, bo „święte” ich hasła — jak mówi Asnyk w wierszu „Na obchód Słowackiego”, „to nie hasła chwili, co przepadają marnie w ciężkich dniach rozbitcia”: „wiara” ich „nie zawiedzie, miłość nie omyli, lecz poprowadzi naród do nowego życia”.

Mylą się pokolenia w dróg swoich wyborze,
Jednak cel postawiony mylnym być nie może.
Gdyby nie głos natchniony narodowej lutni,
Który nie dał zmęczonym usypiać w letargu,
Czemżebyśmy dziś byli — my, nędzarze smutni?
Gromadą niewolników na publicznym targu,
Narodem bez przyszłości, bez celu, bez cześci.
Którym pan jego gardzi, chociaż czasem pieści.

Wprawdzieby nas żywiła szczerzej polska gleba,
A plon naszby nie poszedł na pastwę płomieni,
Wprawdzie byłoby lepiej tym zjadaczom chleba,
Którzy się tuczyć pragną, z losem pogodzeni,
Lecz nad przyszłością naszą nocby zaszła głucha,
I naród cały został bez serca i ducha...

* * *

Lecz z wielkich twórców naszego słowa nie tylko Mickiewicz i Słowacki zasługują na wieczną pamięć narodu. Niechaj wolno będzie przypomnieć, że na rok

1912 przypadają — oprócz setnej rocznicy „pamiętnej wiosny wojny, wiosny urodzaju, obfitej we zdarzenia, nadzieją brzemiennej”, oprócz setnej rocznicy śmierci Kołłątaja i setnej rocznicy urodzin Kraszewskiego, jeszcze dwie inne rocznice: dnia 27 września roku 1912 upłynie lat trzysta od dnia, w którym w Krakowie, w skromnej celi zakonnej, zasnął na wieki ten, który w słowach natchnionych przepowiedział Polsce upadek; dnia 19 lutego rok 1912 upłynie lat sto od dnia, w którym w Paryżu urodził się ten, który w słowach natchnionych przepowiedział Polsce odrodzenie.

Czy warto te jubileusze obchodzić? Nie będzie tu z pewnością takiej jednomyślności, z jaką obchodziliśmy jubileusz Mickiewicza i Słowackiego; może nawet, i to z jednej strony, podniosą się protesty, bo przecie nazwiska Skargi i Krasieńskiego, tych dwu ludzi, tak bardzo, tak jaskrawo od siebie różnych, jeżeli się w czem jednoczą, to właśnie w niechęciach i uprzedzeniach, których już za życia doświadczali, a których śmierć z sobą nie wzięła.

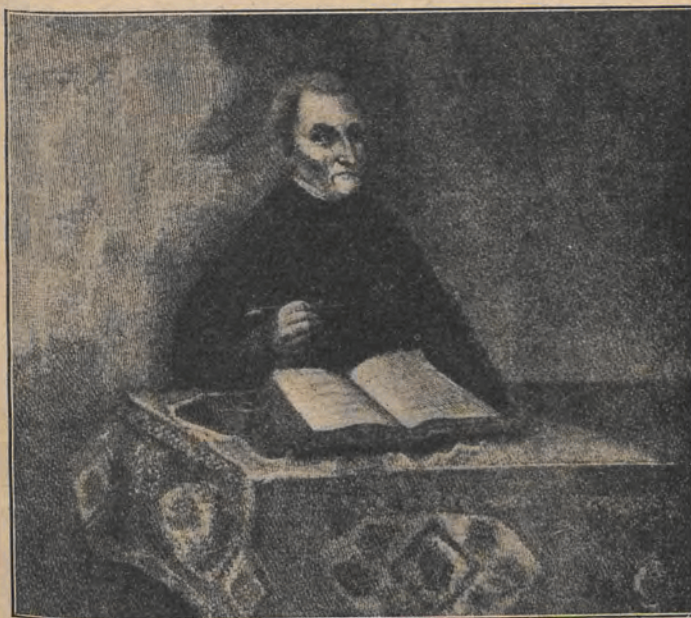
* * *

Skarga! To przecie jezuita, „Hiszpan przeklęty”, „herszt rozbójników”, spowiednik i kaznodzieja nadworny „króla jezuitów” Zygmunta III; fanatyk, o którego „Procesie konfederacyi” mówiono, że jest krwią pisany; ciasny religiant, który podczas pamiętnej „nocy jezuitów” sparaliżował zamiary tolerancyjne sejmu warszawskiego...

Ale czy tylko *taka* pamięć pozostała po nim?

Gdyby się słowa
Mogły stać nagle indywiduami,
Gdyby ojczyzną był język i mowa,
Posagby mój stał, stworzony głoskami
Z napisem *Patri Patriae*.

[W wieku XVI, w tym złotym wieku literatury niepodległej Polski, nietylko Kochanowskiemu należałby się taki posąg, ale i jemu, Skardze, jako „cudotwórcy języka polskiego i jego przemożnemu panu”, który prozę polską podniósł na najwyższe wyżyny doskonałości.



PIOTR SKARGA.

ur. w Grójcu r. 1536 † 27 września r. 1612-go; według o obrazu w szpitalu Łazarza w Warszawie.

Nie dosyć na tem. On był nietylko cudotwórcą języka ojczystego, ale zarazem „tyranem dusz ludzkich”; jego „Kazania sejmowe” to nieprześcignione do dziś dnia arcydzieło wymowy polskiej i jedno z największych w wymowie całego świata.

Ale, oprócz genialnej piękności słowa i jego niesłychanej w Polsce przedtem ani potem potęgi, czy jest co w „Kazaniach Sejmowych”, co byłoby trwałym dorobkiem naszej kultury narodowej?

O, tak!

A nie jest nim owo straszliwe proroctwo: „Bych był Jeremiaszem...”, ani owo, jeszcze straszliwsze: „Nastąpi postronny nieprzyjaciół...” Może ono z czasem będzie już tylko wspomnieniem, może z czasem przestaną nas „popychać nogami tam, gdzie nas pierwaj wazó-żo”... Ale nigdy nie będzie tylko wspomnieniem, zawsze będzie prawdą cudowne swoją pięknoscia, a głębokie mądrością kazanie o miłości ojczyzny. Co tylko było pięknego i mądrego, szlachetnego i świętego w naszej wielkiej literaturze patryotycznej XVI w.,—to wszystko skupiło się w tem kazaniu natchnionem, stopiło się w jedną całość myślową, uczuciową i artystyczną, podniesione mądrością Skargi do godności filozofii patryotyzmu, a miłością—do godności jego poezji. W blasku tej filozofii, w ogniu tej poezji topnieją fanatyzm i nietelrancja Skargi! Pamiętajmy o tem, że patryotyzm jego szedł — z niego, z jego własnego serca, a fanatyzm przyszedł do niego—z zewnątrz, w owych czasach, dotkniętych ślepotą wyznaniową, która jest negacją, a nawet parodią prawdziwej religii...

Jak Mickiewicz w swoim roku jubileuszowym stanął przed naszymi oczami, nie jako Gustaw, żyjący na świecie, „ale nie dla świata”, tylko jako Konrad—z pierśią, „zbroczoną posoką”, z „tysiącem mieczów w ciele”, ze słowami na ustach:

Nazywam się miljon, bo za miliony
Kocham i cierpię katusze;

jak Słowacki w setną rocznicę swych urodzin staje przed nami, nie jako ten, który „przed męką uciekł”, tylko jako ten, który się wzbął Królem-Duchem w najwyższe regiony piękna i z tych wyżyn rzucał „zjadaczom chleba” perły i brylanty swego natchnienia, aby ich „w aniołów przerobić”: tak Skarga w trzechsetną rocznicę swej śmierci stanie przed nami, nie jako autor „Procesu konfederacyi”, tylko jako autor „Kazań Sejmowych”, — tak jak go odtworzył Matejko, z rękami, wzniesionymi w górę, z twarzą, grozy i świętego oburzenia pełną, z wichrem Bożym w siwych włosach, ze straszliwymi słowami na ustach: „Cóż mam z tobą czynić, nieszczęśliwe królestwo?”

* * *

Jak Skarga, tak i Krasiński miał i do dziś dnia ma—może nie wrogów zaciętych, ale, bądź co bądź, nieprzyjaciół niechętnych: przecie to arystokrata, a zatem wstecznic, który „na ruch ludzki nie pozwala”, chcąc „zawrócić w stare łoże nowe fale — rzeki Boże”; który w „Nieboskiej Komedyi” potępił rewolucję i okrył hańbą obóz demokratyczny; karmazyn i szlachcic, który się ośmielił duszą narodu nazwać szlachtę, a lud—tylko ciałem!

Co za dziwne nieporozumienie, czy też umyślne przekreślenie myśli!

W „Nieboskiej Komedyi” nietylko Pankracy, ale i hrabia Henryk, „zato, że nic nie czcił, prócz siebie, prócz siebie i myśli swych, potępion jest — potępion na wieki”. Co zaś do za rzekomego znieważenia ludu, a wywyższenia szlachty, to nie wolno przecie zapominać, że

Dusza i ciało to tylko dwa skrzydła,
Któremi czasu i przestrzeni się
Duch mój rozcina w postępowym locie;

nie szlachta i nie lud, tylko *i szlachta i lud* stanowią naród Krasińskiego:

Z tego ślubu jeden duch —
Polski naród wielki sam!

Tak często przytaczamy z uwielbieniem dla Słowackiego — i słusznie — jego śliczne hasło oświaty powszechnej:

Lecz zaklinam — niech żywi nie tracą nadziei
I przed narodem niosą oświaty kaganiec:

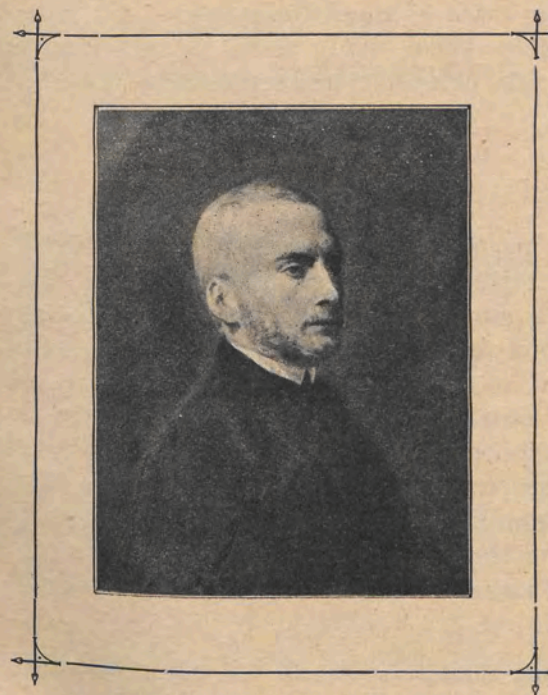
ale czy Krasiński tego samego hasła nie wypowiedział?
a może nawet jeszcze piękniej i pełniej?

Wylać ducha na miliony!
Ciałom wszystkim rozdać chleba —
Duchom wszystkim — myśli z Nieba!
Nic nie spychać nigdy w dół,
Lecz do coraz wyższych kół
Iść przez drugich podnoszenie!
Tak Bóg czyni we wszechświecie —
Bo cel światów — szlachetnienie!

Nie, Krasiński, jako poeta, nie należał do żadnej partyi, nie był

Ni komunistą, ni arystokratą,
Ni pansławistą, ani demokratą,
Ni jakimkolwiek bądź innem przezwiskiem
Nie zwał się nigdy. Jeśli jakim znakiem
Znaczyć go chcecie, zwijcie go Polakiem;
Bo kochał Polskę, onę wiekuiącą,
Ziemsko-potężną i anielsko-czystą,
W której się zaród wieków szlachetności
Tak dowielmożni i tak dochrześcijani,
Że się z niej stanie, jak Duchowa Pani
Innych narodów. On żył w tej miłości
I w niej też umarł, serce jemu wrzało
Goręcej w piersiach, niż u innych ludzi.

Ale co Krasiński rozumiał przez Polskę wiekuiącą?
Polskę odnowioną, przebudowaną — na niewzruszonym fundamencie ideału moralnego:



ZYGMUNT KRASIŃSKI.

Nikt nie stawia gmachu z błota —
I najwyższy rozum — cnota.

I jeszcze:

...na ziemi być Polakiem
To żyć bosko i szlachetnie!

Kraśiński to dla nas nietylko natchniony poeta — poeta-myśliciel i poeta-wieszcz, ale zarazem poeta-apostoł, archanioł wiary i nadziei, miłości i dobrej woli. Prawdę powiedział Stanisław Szczepanowski, że poczyta Kraśińskiego—to nasza ewangelia narodowa i że „mrzonki naszych poetów tylko wtedy staną się mrzonką, jeżeli ich wiara w szlachetność narodu polskiego także okaże się mrzonką”.

* * *

Oto nie wszystkie jeszcze, ale główne tytuły Skargi i Kraśińskiego do naszej miłości i czci. Ich imiona dla nas to nie pusty dźwięk, nie farba! Możemy śmiało i powinniśmy obchodzić trzechsetną rocznicę śmierci Skargi, a setną — urodzin Kraśińskiego. Niech te dwa jubileusze choć trochę przyczynią się do zapełnienia próżni pomiędzy naszą przeszłością a przyszłością! Niech rozszerzą i pogłębią w sercach naszych miłość tej „Matki najmiłszej”, „która nas urodziła i wychowała, nadała, wyniosła!” Niechaj rozbudzą w nas i ożywią ten skarb największy, o który się dla swego narodu modlił Kraśiński:

Błagamy Ciebie — stwórz w nas serce czyste —
Odnów w nas zmysły — z dusz wypień kłakole
Złud świętokradzkich — i daj wiekuiste
Śród dóbr Twych dobro — daj nam dobrą wolę!

KALENDARZ.

Rok 1912 przestępny
ma 366 dni.

Zwroty kalendarzowe.

	13	Liczba złota	13	
podług kalendarza	11	Epakta	23	podług kalendarza
gregoriańskiego	17	Okres słońca	17	juliańskiego
(n. st)	10	Poczet rzymski	10	(st. st.)
		G. F. Litera niedzielną	A. G.	

Pory roku.

Początek wiosny	d. 20 marca	o godzinie	12 pp.
lata	d. 21 czerwca	„	8 w.
jesieni	d. 23 września	„	11 r.
zimy	d. 22 grudnia	„	6 r..

Zaćmienia.

W roku 1912 będą 2 zaćmienia słońca i dwa księżycy. U nas będzie widzialne pierwsze zaćmienie księżycy i pierwsze słońca, a mianowicie:

Częściowe zaćmienie księżycy d. 1 kwietnia, w Warszawie początek zaćmienia o godz. 10 m. 50 wiecz., środek o godz. 11 m. 38 wiecz., koniec o godz. 12 m. 27 po północy.

Obrączkowe zaćmienie słońca d. 17 kwietnia. U nas widzialne jako częściowe z początkiem o godz. 12 m. 43 po połud., koniec o godz. 3 m. 18 po połud.

Częściowe zaćmienie księżycy d. 26 września, widzialne w Ameryce północnej, na Oceanie Spokojnym, w Australii i we wschodniej części Azji.

Zaćmienie słońca całkowite d. 10 października, będzie widzialne w Brazylii przez 2 minuty. Jako częściowe w środkowej i południowej Ameryce, w południowej Afryce, na Oceanie Atlantyckim i w okolicach bieguna południowego.

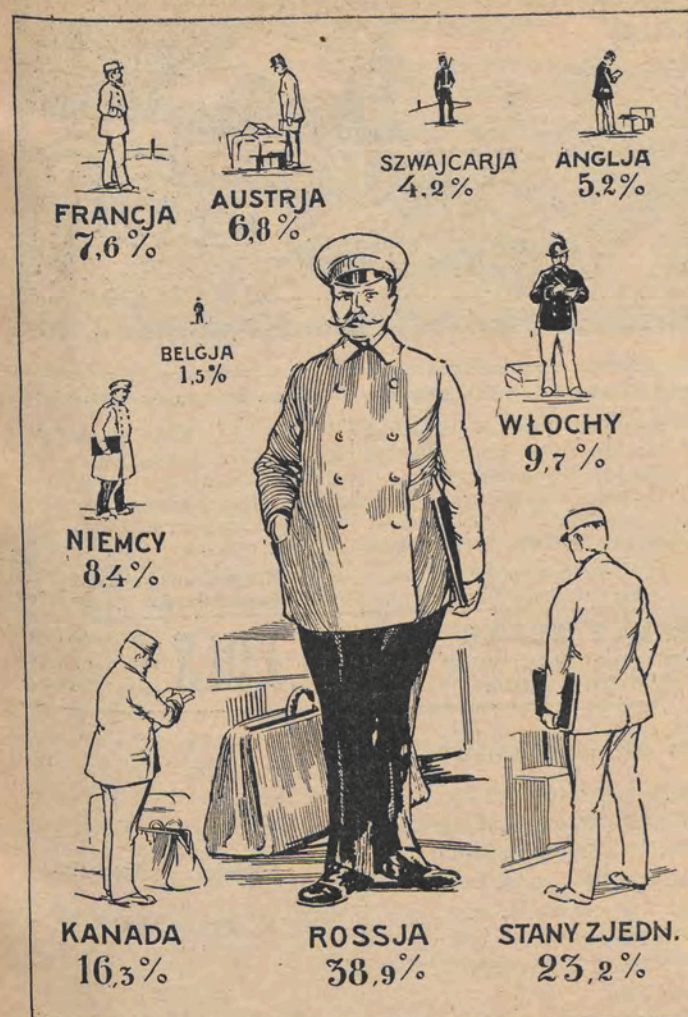
Święta ruchome.

Przed Wielkanocą:	Według kal. n. st.	Według kal. st. st.
Niedziela Starozapustna	4 lutego	22 stycznia
" Mięsopustna	11 "	29 "
" Zapustna	18 "	5 lutego
Popielec	21 "	8 "
Niedziela Wstępna	25 "	12 "
" Sucha	3 marca	19 "
" Glucha	10 "	26 "
" Środopostna	17 "	4 marca
" Biała	24 "	11 "
" Kwietnia	31 "	18 "
Wielkanoc	7 kwietnia	25 "

Święta ruchome.

Po Wielkiejnocy:	Według kal. n. st.	Według kal. st. st.
Niedziela przewodnia	14 kwietnia	1 kwietnia
" Grobu Chrystusowego	21 "	8 "
" 3-cia po Wielkiejnocy	28 "	15 "
" 4-ta "	5 maja	22 "
" Krzyżowa	12 "	29 "
Wniebowstąpienie Pańskie	16 "	3 maja
Niedziela 6-ta po Wielkiejnocy	19 "	6 "
Zielone Świątki	26 "	13 "
Niedziela Ś-tej Trójcy	2 czerwca	20 "
Boże Ciało	6 "	24 "
Niedziela 1-sza Adwentu	1 grudnia	2 grudnia

Suche dni: pierwsze — 28 lutego, 1 i 2 marca; drugie — 29, 31 maja i 1 czerwca; trzecie — 18, 20 i 21 września; czwarte — 18, 20, 21 grudnia. Dni krzyżowe: 13, 14 i 15 maja. Karnawału (rachując od Nowego Roku do Popielca) według nowego stylu będzie 7 tygodni 2 dni, według st. st. 5 tygodni 3 dni.



Wysokość celi wwozowych w rozmaitych państwach europejskich.



Święta Kościoła Rzym.-Katolickiego.		Święta Kościoła Prawosławnego.	
1 P.	Nowy Rok 1912. Obrzez. Pańskie.	19	Diek. 1911. Mcz. Wonifatja.
2 W.	Makarego Op., Martyniana B.	20	Św. Mcz. Ignatja Bogon.
3 S.	Daniela M., Genowefy P.	21	Mcz. Juljanji.
4 C.	Tytusa B., Rygoberta B. W.	22	W. Mcz. Anastasji
5 P.	† Telesfora P., Symeona Zak.	23	Prp. Pawła arch. Nieok.
6 S.	Objaw. Pańskie. Trzech Króli.	24	Mcz. Jewgieńji, Prp. Nikołaja.
7 N.	1 PO 3 KR. Lucyana i Juliana.	25	⊕ Rożd. Gospoda Iisusa Christa
8 P.	Seweryna Op., Juliana M. m.	26	⊕ Sobor Preśw. Bogorodicy.

„TREFLE BLANC”
mydło, perfumy, woda
kolońska i puder

poleca
Tow. Akc.

FR. PULS

W WARSZAWIE,
Plac Teatralny № 11.
Nowy - Świat № 41.

Wykaz dni nieprotestowych.

Poniedz. 1—N. rok 1912—n. st.
Sobota 6—Trzech Króli—n. st.
Niedziela 7—Święta st. st.
Poniedz. 8—Św. st. st.
Wtorek 9—Święta st. st.
Niedziela 14—
Piątek 19—Święta st. st.
Niedziela 21—
Niedziela 28—

Święta żydowskie.

Dnia 20-go—1 Schebat 5672.

JUL. HERMAN & Co

Warsz. Biuro Transportowe
Święto-Krzyska № 32.

W sprawie zniesienia świąt.

Organ urzędowy: „Acta Apostolicae Sedis,” z dn. 12 lipca 1911 r. nr. 9 ogłasza rozporządzenie Ojca Św. „Piusa X, zmniejszające liczbę świąt uroczystych z powodów następujących: 1) wobec niesłuchanie ułatwionych środków komunikacyjnych, wynikają trudności przy przejeździe przez kraje o niejednakowej liczbie świąt; 2) trudności i straty w rozwiniętych stosunkach handlowych i przemysłowych z powodu zbyt częstych przerw w pracy; 3) drożyzna i trudne warunki bytu, nie pozwalające przerywać pracy tym, którzy z zarobku codziennego żyją; 4) liczne prośby w tym względzie szczególnie w ostatnich czasach do Stolicy Apostolskiej zanoszone.

I. Pozostają święta uroczyste z obowiązkiem słuchania Mszy św. i wstrzymania się od robót służebnych i zajęć biurowych, sądowych, szkolnych etc., wszystkie niedziele, święta Narodzenia, Nowy Rok, Trzech Króli, i Wniebowstąpienia, Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny i Wniebowzięcia, Św. Piotra i Pawła i Wszystkich Świętych.

II. Gdzie są święta uroczyste Św. Józefa Oblubieńca i Św. Jana Chrzciciela, to święci się: Św. Józefa w niedzielę po 19 marca, a św. Jana w niedzielę, która przypadnie przed świętem Apostołów Piotra i Pawła. Boże Ciało wraz z procesjami przynosi się na niedzielę po Trójcy Świętej.

III. Święta Patronów (odpusty) nie podlegają obowiązkowi uroczystego święcenia, mogą jednak biskupi przynosić uroczystości na niedzielę najbliższą.

IV. Jeżeli, gdziekolwiek które z obowiązkowych świąt uroczystych już jest zniesione lub przemienione, nie należy

Aż do tego czasu, sprawa pozostaje więc w zawieszeniu i nic się nie zmienia w naszym kalendarzu.



Hennebergowskie srebro zastępuje w zupełności czyste srebro
Skład fabryczny Braci HENNEBERG
 Warszawa, Wolska Nr. 17. Sklep: Trębacka Nr. 1.

STYCZEŃ.

Święta Kościoła Rzym.-Katolickiego.		Święta Kościoła Prawosławnego.	
9 W.	Marceyanny P. M., Jukunda M.	27	⊕ <i>Sw. Ap. pierwow. archid. Stiepana</i>
10 Ś.	Agatona P., Wilhelma B. W.	28	Sw. Ap. Nikanora, mcz. Indisa.
11 C.	Honoraty P., Hygina P. M.	29	S. 14000 mładiencow izb. w Wifl.
12 P.	Arkadyusza i Modesta M. m.	30	Mcz. Anisji i Prp. Fieod.
13 S.	Weroniki Glafiry P. p.	31	Prp. Melanji Rimlanyni.
14 N.	2 PO 3 KR. <i>Im. Jezus.</i> Hilarego.	1	⊕ Now. god. 1912 Abriez. Gos.
15 P.	Pawła i Pustelnika.	2	Św. Silwestra papy Rmsk.
16 W.	Marcelego P. M., Otona M.	3	Pr. Malachii, mucz. Gordja.
17 Ś.	Antoniego Op.	4	Sobor 70-ti Apo ^{st.} , pr. Tieoklista.
18 C.	Katedry św. Piotra w Rzymie.	5	Mucz. Feopompta i Fieony.
19 P.	Henryka B. W., Marty M.	6	⊕ Bogojawienie Gospodnie.
20 S.	Fabiana P. M., Sebastjana.	7	⊕ <i>Sob. św. Joanna predt.</i> , Fieodosja
21 N.	3 PO 3 KR. <i>S. Rodz.</i> Agnieszki P.	8	N. PRED PROŚW. Prp. Georgia, Ili
22 P.	Wincentego i Anastazego M. m.	9	Sw. Filipa mitr. Mosk.
23 W.	<i>Zaślub. NMP. ze Ś. J., Ildefonsa</i>	10	Sw. Grigorja prp. Niesk., Pawła.
24 Ś.	Tymoteusza B. W.	11	Ppr. Feodosja Wiel., Michaila kl.
25 C.	<i>Nawrócenie Ś. Pawła Ap.</i>	12	Mcz. Tatjany, św. Sawwy.
26 P.	Polikarpa B. M., Pauli Wd.	13	Mcz. Jermila, Pietra, pr. Jakowa.
27 S.	Jana Złotoustego B. W. D. K.	14	Prp. Otiec w Synaje i Rajfie.
28 N.	4 PO 3 KR. Objaw. św. Agnieszki	15	N. o MYT. FARIS. Ppr. Pawła F.
29 P.	Franciszka Salezego B. W. D. K.	16	Poklon czest. w Ap. Piotra
30 W.	Martyny P. M., Sawiny P.	17	<i>Prp. Antońska Wielik.</i>
31 Ś.	Piotra Nolasco. Marceli Wd.	18	<i>Sww. Afanasja Wiel. i Kirilla Al.</i>

Mechaniczne Obuwie

SŁOŃ

**Warszawa,
Marszałkowska 154,
róg Królewskiej.
Telef. 201-79.**

Tablica wschodu i zachodu słońca i księżyca, oraz odmiany księżyca.

Dnia	S ł o Ń c e								K s i ę z y c e			
	Wschód		Zachód		Długość dnia		Przybyło		Wschód		Zachód	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
1	8	14	3	53	7	39	0		12	54 pp.	4	28 r.
5	8	13	3	58	7	45	0	11	4	49 pp.	9	33 r.
10	8	11	4	4	7	53	0	19	12	10 pr.	11	6 r.
15	8	7	4	12	8	5	0	31	5	17 r.	12	23 pp.
20	8	2	4	20	8	18	0	44	9	13 r.	5	3 pp.
25	7	56	4	29	8	33	0	59	10	15 r.	11	19 w.
31	7	48	4	40	8	52	1	18	12	52 pp	6	19 r.

① Perpetua 7, 0 g. 8 m. 7 r.
 ② Ostiańska kw. d. 11, 0 g. 9 m. 7 r.
 ③ Now d. 19, 0 g. 12 m. 34 pp.
 ④ Pierw kw. d. 27, 0 g. 10 m. 15 r.

Styczeń. — Mapa nieba.



Strona północna.



Strona południowa.

Biblioteka
człowieka inteligentnego.

FILOZOFIA.

Nusbaum. O wrażeniach zmysłowych, 80. — Mosso. Strach, 1.50. — Znużenie 1.50. — Sully. Dusza dziecka, 2.00. — Ribot. Psychologia uczuć, 2.50. — Payot. O kształceniu woli, 1.00. — Guyau. Wychowanie i dziedziczność, 1.35. — Spencer. Szkice filozoficzne (2 tomy), 3.00. — Lewes. Hist. filoz. starożytnej, 3.00. — Falkenberg. Hist. filoz. nowożytnej, 2.40. — Taine. Filoz. pozytywna w Anglii, 40. — Lange. Hist. filoz. materialistycznej, 2.50. — Stanley-Jevons. Logika, 0.75. — Liard. Logika, 1.00. — Taine. O metodzie, 0.50. — Mahrburg. Teoria celowości, 1.50. — Hello. Człowiek, 2.25. — Höffding. Współcześni filozofowie, 1.60. — Lecky. Dzieje wolnej myśli w Europie (2 tomy), 4.40. — Lewes. Zagadnienia ducha i życia, 2.00. — Lombroso. Geniusz i obłąkanie, 2.00. — Lutosławski. Ludzkość odrodzona, opr. 1.60. —

Początki filoz. greckiej, kart. 1.20. — Schopenhauer. Rozprawa konkursowa o podstawie moralności, 1.50. — Simmel. Zagadnienia filozofii dziejów, 1.00. — Spencer. Systemat filozofii syntetycznej, 2.00. — Struve. Historia logiki w Polsce, 3.00. — Sully. Umysłowość ludzka (2 tomy), 6.00. — Wundt. Wstęp do filozofii, 3.00. — Kant. Krytyka czystego rozumu 1.50. — Krytyka praktycznego rozumu, 1.20. — Biegański. Podręcznik logiki, 1.00. — Lechner. Książeczka o życiu pośmiertnym, 0.60. — Höffding. Dzieje filoz. nowożytnej (2 tomy), 5.00. — Zasady etyki, 0.15. — Majewski. Nauka o cywilizacji (2 części), opr. 5.00. — Schopenhauer. O wolności ludzkiej woli 1.20. — Struve Hist. filoz. w Polsce (zeszyt I), 0.60. — Wstęp krytyczny do filozofii, 3.00. — Weininger. Pleć i charakter 2.50. — Polocki. Współzawodnictwo i współdziałanie, 2.40. — Höffding. Psychologia w zarysie, 3.20. — Abramowski. Dusza i ciało, 1.50. — Nietzsche. Dzieła (13 t.), 26.90.

J. S. KORSAK

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARCZYCH
w Warszawie, Marszałkowska 141, telef. 132-65. □
POLECA CAŁKOWITE WYPRAWY z czystego niklu, aluminium i inne.
Ceny niskie — Obsługa sumienna.
Sprzedają za gotówkę i na raty.

„Ogrodnik Polski“

Warecka 14.

Poleca: Wyborne
Nasiona i Narzędzia. ☉ ☉

Poradnik Muzyczny.

Na fortepian na 2 ręce.

UTWORY SALONOWE.

Łatwe: Przyjaciel dzieci. Wesoly grajek. Album najłatwiejszych i melodyjnych Tańców dla dzieci, (zawiera 7 tańców). — 0.80. Fröhlich O. Petitechansonnette. Danse paysanne. — 0.30. Streabog L. Les grâces. — 0.30. Blüthner G. Chère Lisette. Polka. Au bord de la mer. — 0.20.

Średniej trudności. Puccini. Tosca. Modlitwa. — 0.25. Krogulski. Pensée. — 0.25. Moniuszko. Hrabina „Zbudzić się z uludnych snów”. — 0.30. Sarmaia Chant religieux. — 0.20. Chorale. — 0.20. Chant patriotique. — 0.20. Moniuszko. Czarny krzyż. — 0.30.

Trudne: Michałowski. Al. Kartka z albumu. — 0.30. Wertheim I. op. 4 Variations sur un thème original. — 1.75. Brzeziński. Fr. Tema con variazioni. — 1.00. Fitelberg G. Chanson triste. — 0.40. Gawronski W. op. 9 № 1 Nad morzem. — 0.60. Szymanowski K. op. 8 Sonata. C moll. — 3.20.

TAŃCE.

Karasiński A. Vera Violetta. Walc. — 0.60. Gilbert I. Walc z op. Cnotliwa Zuzanna. — 0.60. Karasiński A. Kokoszka. Polka. — 0.30. Sterny et Courquin. Mariette. Polka. — 0.40. Bodewalt Lampe. I Happy Heyne March Two Step. — 0.40. Dorn F. Aeroplan. Galop. — 0.40.

Śpiewy.

Szymanowski K. Op. 2 № 3. W mgłach (S. lub M. S.) — 0.45. Malinowski M. Dwie pieśni: № 1. Umaili mi ją ślicznie. (S.) № 2. Preludium. (M. S.) — 0.75.

Kronenberg Bar. Królewicz Maj. (S. lub T.) — 0.60. Kenig W. Cztery pieśni: № 1. Idzie na pola. № 2. Czasem, gdy długo na pół sennie marzę. № 3. Bylbym cię oddał. № 4. Nokturn. (M. S.) 0.75. Biliński Z. Rozmowa. (Sopran lub Mezzo Sopr.) — 0.50. Bettin-Onelli A. Tęsknota. (S. lub T.) 40. Maszyński P. op. 45 № 3. Madrygal. (S.) — 0.45.

Wspomnienia historyczne.

1 r. 1462. Zgon Ziemowita VI. — 2 r. 1792. Sejm uchwała nowe urządzenie sądów ziemianiskich. — 3 r. 1795. Traktat podziału Polski między Austrią i Rosyą. — 4 r. 1207. Inocenty III papież gromi Władysława Laskonogiego za prześladowanie Kościoła. — 5. r. 1393. Roman, wojewoda moldawski składa wierność Polsce. — 6 r. 1734. August III zaprzysięga pacta conventa. — 7 r. 1601. Krzysztof Radziwiłł znosi wojsko generała Wrangla pod Kesią. — 8 r. 1559 August III wystawia ks. Karolowi dyplom inwestytury. — 9 1873 Zgon Napoleona III. — 10 r. 1424. Marcin V papież zatwierdza wyrok na Jana Falkenberga. — 11 r. 1791. Pokój z Turcyą w Jassach. — 12. r. 1463. Ulryk Czerwonka zwycięża Krzyżaków pod Skępem — 13 r. 1588. Arcyksiążę Maksymilian przenosi się do zwyciężonego Wielunia. — 14 r. 1575. Zjazd w Jędrzejowie po twierdza wybór Stefana Batorego. — 15. r. 1674. Sejm konwokacyjny po śmierci Michała Korybuta Wiśniowieckiego. — 16 r. 1702. Komisya z prymasem Michałem Radziejewskim układa zgodę z Sapięhami. — 17 r. 1578. Zaprzysiężenie rozejmu Polski z księciem moskiewskim Iwanem IV. — 18 r. 1701. Fryderyk III

elektor brandeburski koronuje się na króla Prus, jako Fryderyk I. — 19 r. 1789. Sejm znosi Radę Nieustającą. — 20 r. 1320. Koronacja Władysława Łokietka w Krakowie. — 21 r. 1504. Sejm w Piotrkowie, określający dygnitarstwa. — 22 r. 1588. Polacy zwyciężają Maksymiliana pod Parzymiechami. — 23 r. 1793. Konwencya podziału Polski prusko-rosyjska. — 24 r. 1564. Mikołaj Radziwiłł Rudy zwycięża nad Ulą. — 25 r. 1507. Koronacja Zygmunta Starego w Krakowie. — 26 r. 1699. Pokój zawarty w Karłowicach. — 27 r. 1688. Dąbrowski, poseł wileński zrywa sejm w Grodnie. — 28 r. 1573. Różnowiercy zawiązują konfederacyę warszawską o swobodę wyznań. — 29 r. 1415. Andrzej Laskarys prosi sobór o pośredników w sprawie polsko-krzyżackiej. — 30 r. 1717. Ostateczna ratyfikacja traktatu warsz. przez króla i marszałków konfederacyi — 31 r. 1667. Jerzy Lubomirski umiera we Wrocławiu.

Dla rolników. Zwozić budulec, opał, lód. Szlamować. Przygotowywać maszyny i narzędzia. Ułożyć plan obsiewów wiosennych. Zakupić potrzebne do siewu zboże, nasiona, sztuczne nawozy. W stawach rybnych rąbać przeręble. Przegarniać śnieg na drogach. Podatek gruntowy. Przymuszać krowy, wycielone jesienią, a niepokryte.

Dla ogrodników. Tępić gniazda owadów na drzewach owocowych, chronić pnie od zajęcy. — Zakładać inspekta na wczesne nowalie. — W piwnicach przebiegać owoce i warzywa. — Pilnować temperatury w szklarniach chłodnych i gorących. — Porobić zamówienia na sezon wiosenny.

Kalendarz myśliwski. Jeleniom i sarnom własach, uporządkowanych pod względem gospodarstwa łowieckiego, poddawać paszy, bić sztuki tylko niezdatne do mnożenia. — Zające strzelać można. — Najstosowniejsza pora tępienia: wilka, lisa, kuny, tchórza, łasicy. — Ochraniać kuropatwy i urządzić schroniska zaopatrzone w ziarno.

Wolno polować na dziki, losie, jelenie, sarny (tylko samce), zające, guszcze, cietrzewie, kuropatwy, dropie, kwiczoły, kaczki i ptactwo przelotne.

Dla gospodyń.

Pranie i gotowanie bielizny. Bieliznę, przeznaczoną do prania, rozgatunkować t. j. nie prać bielizny stołowej razem z pościelową lub przeznaczoną do osobistego użytku, ani delikatnej, zdobnej haftami i koronkami, razem z dziecinną, która jest zwykle mocniej zbrudzona. Po rozgatunkowaniu należy ją z wieczora pokłaść w balie lub wanny i zalać wodą letnią (nigdy gotującą), przegotowaną z sodą amoniakalną, czyli bielidłem, które rozpuszcza brud i kurz, nie psując zupełnie bielizny. Bielidła bierze się niezbyt pełną łyżkę stołową na garniec wody; na bieliznę, mocno zabrudzoną, można brać pełną łyżkę bielidła. Nazajutrz, wyżawszy bieliznę, prać zwykłym sposobem, poczem czystą należy koniecznie wygotować. We Francyi używają do tego bardzo praktycznego piecyka w połączeniu z kociołkiem, który każdy blacharz zrobić podług naszego rysunku potrafi. (Str. 157). Składa się ono z cylindra, z grubej blachy cynkowej z pokrywą (2), oraz dna wewnętrznego, dziurkowanego, do którego jest przytwier-

Hygiena.

Bielizna. Zadaniem bielizny pod względem utrzymania w czystości skóry jest: chronić ją od kurzu zewnętrznego, oraz ścierać z niej oddzielające się cząsteczki naskórka, pot i tłuszcz. Tkaniny wełniane, wchłaniające znakomicie pot i parę, mają tę niedogodność, iż kurz przenika przez nie łatwiej, niżeli przez gęste tkaniny lniane lub bawełniane. Co do oczyszczania skóry, to czynność tę lepiej spełnia bielizna grubsza, nieco chropowata, aniżeli zbyt delikatna i cienka. Wynalazek bielizny jest stosunkowo niedawnym: w wiekach średnich jeszcze jej wcale nie znano a piękne damy dworu Walezysów nie posiadały więcej, jak świadczą kroniki, nad dwie koszule.

Lecz ludzie terazniejsi, zmuszeni, szczególnie w miastach, żyć w powietrzu zanieczyszczonym i zakurzonem, koniecznie potrzebują osłony ciała ściślej i bardziej do niego przylegającej, niż ubranie.

Bielizna winna być dobrze przewietrzana: dziennej nie należy nigdy zostawiać jej na noc w sypialni, lecz wynieść do innego pokoju, a podczas cieplej pory roku rozwiesić przy otwartem oknie, lub na balkonie. To samo w dzień trzeba robić z bielizną nocną. Matki, dbające o zdrowie swych dzieci, nie pozwolą im spać w bieliźnie dziennej, ani zostawiać na dzień w nocnej, gdyż wtedy dziecko nieco spocone zaziębi się z pewnością. Bielizna kolorowa powinna się prać w domu, gdyż w pralni styka się z bielizną ludzi, cierpiących na różne zaraźliwe choroby, a nie stosuje się względem nich środków antyseptycz-

nych, gdyż ten niszcza kolor. Wprawdzie prasowanie gorącym żelazkiem wyniszcza mikroby, lecz nie jest to środek dostatecznie pewny.

Przepowiednie astrologiczne.

Według kalendarzy francuskich z XVII wieku.

Dni od 1 do 27 znajdują się pod wpływem Koziorożca, od 28 do 31 pod wpływem Wodnika. Osoby urodzone pod znakiem Koziorożca przychodzą na świat z pewnymi nieforemnościami goleni (nóg od kolan do kostki) co jest oznaką ducha czynnego oraz sprytu, przedsiębiorczości lecz zarazem gwałtowności. Wiodą życie ruchliwe do roku 42-go. Urodzeni pod tym znakiem unikają powinni dalekich podróży. (Znak Wodnika patrz luty).

Urodzeni w styczniu dnia:

1-go. Bardzo czynni, przedsiębiorczy, przeważnie dochodzą do majątku. — 2-go. Bywają ruchliwi i bogaci. — 3-go. Udaają się im przedsiębiorstwa. — 4-go charakter twardy, samodzielni. — 5-go. Skąpi i interesowni. — 6-go. Ożywieni, nie przebiegają w środkach. — 7-go. Zmysłowi. — 8-go. Kochliwi. — 9-go. Sprytni, miewają giętkie karki. — 10-go. Zdolność do nauk i piśmiennictwa. — 11-go. Gwałtowni; chciwość za często gwałt doprowadza ich do majątku. — 12-go. Pasywni, zaciekleść sprowadza im nieszczęście. — 13-go. Zmysł kupiecki, majątek. — 14-go. Charaktery wytrwałe. — 15-go. Szanse pomyślności. — 16-go. Szczepiliwi w miłości. — 17-go. Pomyślność w rolnictwie. — 18-go. Lubią niebezpieczne podróże. — 19-go. Samotnicy. — 20-go. Zmienność charakteru przeszkadza pomyślności. — 21-go. Chwiejni w postanowieniach. — 22-go. Spryt.

ciekawość, wynalazczość. — 23-go. Ambicja, odwaga w przeciwnościach. — 24-go. Wpływowi, popularni. — 25-go. Dobrzy mówcy, chelpliwi. — 26-go. Talent do mechaniki i rzeźbiarstwa. — 27-go. Lubią wojskowość, tchórze w niebezpieczeństwie. — 28-go. Samodzielni, niepodlegli. — 29-go. Wysoki spryt. — 30-go. Narażają się na niebezpieczeństwa. — 31-go. Nieszczęśliwi przez nieopatrność.

Obiady ekonomiczne.

Poniedziałek 1-go.--Zupa szczawiowa z grzankami.—Pieczeń cielęca z salata z kwaszonej kapusty —Faworki.

Wtorek 2-go.—Zupa ogórkowa z kartoflami.—Sztufada z kluskami kładzionymi.—Kompot ze śliwek.

Środa 3-go.—Rosół z lanymi kluskami.—Sztuka mięsa z ćwikłą.—Pierogi z mięsem.

Czwartek 4-go.—Cielęcina w galarecie.—Bulion w filiżankach.—Szarlotka z jabłek.

Piątek 5-go.—Piwo ze śmietaną.—Łazanki z serem.—Salsefia.

Sobota 6-go.—Rosół z fasolą.—Sztuka miesa z chrzanem. Racuszki z herbatą.

Niedziela 7-go.—Zupa pomidrowa.—Paszteciki z naleśników z mięsem. Zając z sałatą kartoflaną.

Poniedziałek 8-go. Zacierki ze
słoniną.—Kielbasa z kartoflami
i kapusta.—Kompot ze śliwek.

Wtorek 9-go. Krupnik.—Klops z chrzanem i kartoflami.—Kompot z jabłek.

Środa 10-go. — Kapuśniak. —
Zrazy z chrzanem i kaszka krak.
—Kompot ze śliwek.

Czwartek 11-go.—Rosół z lanymi kluskami.—Sztuka mięsa z chrzanem.—Wątróbka duszona z kaszką krak.

☰ Suknie i Okrycia

Piątek 12-go.—Zupa kartoflana
—Kaszka pszenna z masłem.—
Makaron zapiekany z powidłami.

Sobota 13-go.—Zupa śliwkowa z grzankami.—Pieczeń smażona, kartofle i sałata czerwona.

Niedziela 14-go.—Rosół z lanymi kluskami.—Sztuka mięsa z sosem ogórkowym.—Legomina z kaszki pszennej.

Poniedziałek 15-go. — Zupa szczawiowa z grzankami. — Móżdżki w naleśnikach. — Pieczeń cielęca i kartofle puré. — Kompot ze śliwek.

Wtorek 16-go. Zacierki ze słoniną.—Pieczeń huzarska, kartofle i kapusta.—Kompot ze śliwek.

Środa 17-go.—Krupnik z kaszą—Pieczeń kozacka z kartoflami.—Racuszki.

Czwartek 18-go. Kapuśniak.—
Kielbasa w szarym sosie i karto-
fle.—Kompot z jabłek.

Piątek 19-go.—Zupa z owocu
suszonego z grzankami. —Lego-
mina z sago.

Sobota 20-go.—Zacierki ze słoniną.—Pieczeń z grzybami, makaron włoski i salata z kapusty czerwonej.

Niedziela 21-go.—Zupa pomi-
dorowa.—Schab z kartoflami i
kapusta.—Krem cytrynowy.

Poniedziałek 22-go.—Krupnik.
—Befszyk, kartofle przysmażane.—Kompot z jablek.

Wtorek 23-go.—Rosół z fasolą—Sztuka mięsa z sosem pomidorowym.—Paczki z herbatą.

Środa 24-go.—Zupa z włoszczyzny z grzankami.—Pieczeń huzarska, kartofle i kapusta.

Czwartek 27-go.—Lane kluski na wodzie.—Kotlety wieprzowe, kartofle i kapusta.—Kompot ze śliwek.

Piątek 26-go.—Mleko z zacierkami.—Kartofle nadziewane z sosem grzybowym.—Legomina z ryżu z jabłkami.

Sobota 27-go.—Zupa ogórkowa z kartoflami.—Pieczeń cielęca z salata z kapusty czerwonej.

Niedziela 28-go. Rosół z kuskami francuskimi.—Sztuka mięsa z rydzami.—Pieczeń cielęca, kartofle i kompot ze śliwek.

Poniedziałek 29-go.—Barszcz zabielały z grochem.—Kielbasa w sosie szarym i kartofle.—Kompot z jabłek.

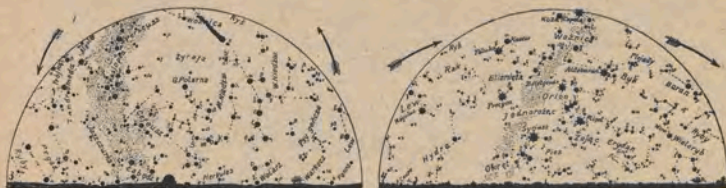
Wtorek 30-go.—Galareta z ci-
ęciny.—Rosół z kluskami.—Sztu-
ka mięsa z sosem pomidorowym.

Środa 31-go. Zacierki ze słoni-
ną.—Kotlety wołowe i kartofle.
Kompot z borówek ze śmietaną.

Dochody i wydatki.

[illegible]

Luty. — Mapa nieba.



Strona północna.

Strona południowa.

Biblioteka
człowieka inteligentnego.

HISTORYA.

Seignobos. Dzieje cywilizacji, 5.20. — *Korzon.* Historia powszechna (5 t.) 13.30. — *Maspero.* Egipt i Asyria, 1.80. — *Guhl i Koner.* Hellada i Roma, 6.00. — *Wachowski.* Wypisy do hist. powszech. (4 zeszyt.), 2.40. — *Burckhardt.* Kultura odrodzenia, 5.00. — *Taine.* Francja przed rewolucją, 1.25. — *Mignet.* Historia rewol. franc. 2.00. — *Macaulay.* Dzieje Anglii (10 t.), 7.00. — *Okolski.* Ustrój państw. europ. 2.40. — *Macaulay.* Szkice, 1.80. — *Taine.* Filozofia sztuki, 1.50. — *Podróż po Włoszech* (2 t.), 3.00. — *Brandes.* Główne prądy liter. XIX w., 7.80. — *Smolka.* Mieszko Stary i jego wiek, 4.00. — *Karłowicz.* Zarys hist. sejmów polsk. 0.60. — *Askenazy.* Dwa stulecia (2 t.), 5.60. — *Książę Józef Poniatowski.* 3.00. — *Przymierze polsko-pruskie* 1.50. — *Wczasy historyczne* (3 serye), 7.00. — *Łukasinski* (2 tomy), 6.00. — *Gloger.* Encyklopedia staropolska, opr. (4 t.) 15.00. — *Kalinka.* Sejm 4 letni (4 tomy), 6.50. — Ostatnie lata panowania Stan. Augu-

sta (2 t.), 3.25. — *Klaczko.* Aneksja w dawnej Polsce, 0.70. — *Dwaj kanclerze.* 1.80. — *Kochanowski.* Echa prawnego, 1.35. — *Korzon.* Kościuszko, 3.60. — *Kraszewski.* Polska w czasie 3 rozbiorów (3 t.), 6.00. — *Kubala.* Szkice historyczne (3 serye), 6.40. — *Lewicki.* Zarys hist. Polski, 1.80. — *Pawiński.* Młode lata Zygmunta Starego, 1.20. — Ostatnia księżna Mazowiecka, 1.00. — *Mościcki.* Wilno i Warsz. w „Dziadach” Mick. 1.80. — *Schniurr-Peplowski.* Jeszcze Polska nie zginęła, hist. legionów polsk., 1.80. — *Smoleński.* Dzieje narodu polskiego, 2.70. — *Konfederacja Targowicka.* 3.60. — Ostatni rok sejmów Wielkiego, 3.40. — *Kuźnica Kollatajowska.* 1.35. — *Sobieski.* Szkice histor. 1.50. — *Trybun ludu szlacheckiego.* Jan Zamojski 1.50. — *Koneczny.* Dzieje narodu polsk. kart. 0.80. — *Szczerbowski-Wieczór.* Dzieje starożytne, 0.60. — *Zakrzewski.* Historia powszechna (3 t.) 3.80. — *Korzon.* Wewnętrzne dzieje Polski za Stan. Augusta, 5.00. — *Kraushar.* Towarz. Warsz. Przyjaciół Nauk (8 t.), 20.00. — *Kultrzeba.* Historia ustrojów Polski w zarysie, 1.60. — *Pawiński.*

J. S. KORSAK

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARCZYCH
w Warszawie, Marszałkowska 14., telef. 132-65. ☐
POLECA CAŁKOWITE WYPRAWY z czystego niklu, aluminium i inne.
Ceny niskie — Obsługa sumienna. Sprzedaż za gotówkę i na raty.

Sejmiki ziemskie, 5.00. — *Prohaska.* Król Władysław Jagiełło (2 t.), 6.50. — *Szajnocha.* Jadwiga i Jacełło (streszczenie w 3. cz.) 0.00. — *Życiorysy sławnych Polaków* po 0.30. *S. L. Z.* Dzieje 1863 r. (4 t.) 12.00. — *Guizot.* Dzieje cywilizacji europejskiej, 0.50. — *Leitner.* Wiek XIX, 7.0. — Wiek XIX, sto lat myśli polskiej (6 t.), 10.80. — *Caro.* Dzieje Polski (IV, V, VI t.), po 0.30. — *Łoziński.* Prawem i lewem (2 t.), 10.00. — *Życie polskie w dawnych wiekach* 2.50. — *Tocqueville.* Dawne rządy i Rewolucja, 0.80.

Poradnik muzyczny.

Na fortepian na 2 ręce.

UTWORY SALONOWE.

Latwe: *Gael H. von* op. 143. *Babillage.* — 0.30. *Lack. Th.* op. 161 *Petit menuet dans le vieux style.* — 0.40. *Rzepko Wl.* Złote chwile, część I (zawiera 20 melodyjnych kompozycji). — 0.60. *Przyjaciół dzieci.* Zabawa dziecięcą. Album łatwych i melodyjnych tańców dla dzieci (zawiera 8 tańców). — 1.00.

Średniej trudności.

Tyson-Wolff G. Romance. Caprice. — 0.30. *Carman M.* op. 502, *Paysannerie.* — 0.30. *Schylte L.* op. 95 № 6 *Les soldats arrivent.* — 0.20. *Fuchs. R.* *Berceuse.* Impromptu. — 0.30.

Trudne: *Gawroński W.* op. 2 № 6 *Mazurka.* — 0.30. *Melcer H.* Valse à la Chopin. — 0.45. *Michałowski Al.* Menuet. — 0.60. *Szymanowski K.* op. 10 *Waryacje z tematów polskich.* — 1.75. *Różycki Ludomir,* op. 15. *Legende.* *Melancolie.* Poème. — 1.00. *Landowska W.* op. 4 *En route.*

— 0.60. *Filelberg. G.* Preludium i pieśń. — 1.00. —

TAŃCE.

Karasiński A. Roller Skating Ring. Valse. — 0.60. *Harff Br.* Bonheur dans l'amour. Valse. — 0.60. *Osmiński W.* Wycieczka cyklistów. Mazur. — 0.30. *Hertz W.* Polonez jubileuszowy. — 0.60. *Monclon L.* Moonstruck. Two Step. — 0.50. *Osmiński A.* Słowianin. Mazur. — 0.30. *Karasiński A.* Toujours gentille. Valse. — 0.60.

ŚPIEWY.

Maszyński P. op. 45. № 1. Przy słońcu. (S.) — 0.45. *Różycki L.* Serenada. (S.) — 0.70. *Obuchowicz H.* Przeżyłem z tobą. (S.) — 0.30. *Joyce A.* Jesienią. Walc. (M. S.) — 0.50. *Halpern F.* Lipowe kwiaty. (S.) — 0.50. *Hahn R.* Posłuchaj skargi mej duszy. (M. S.) — 0.40. *Biliński Z.* Siwy koniu. (S. lub M. S.) — 0.30..

Wspomnienia historyczne.

1 r. 1411. Pokój między Polską i Krzyżakami. — 2 r. 1772. Konfederaci opanowują zamek krakowski. — 3 r. 1018. Bolesław Chrobry poślubia Odę, córkę Ekkeharda margrabiego miemieńskiego. — 4 r. 1634. Władysław IV zmusza do kapitulacji Michała Borysowicza nad Dniestrem. — 5 r. 1639. Władysław IV żąda od cesarza austriackiego wydania uwięzionego Jana Kazimierza. — 6 r. 1772. Podpisanie konwencji podziału Polski pomiędzy Prusami a Rosją. — 7 r. 1291. Wacław II przybiera tytuł księcia krakowskiego i sandomierskiego. — 8 r. 1296. Zgon Przemysława II w Rogoźnie (n. Wara). — 9 r. 1416. Kardynał Domenico posyła na Żmudź kapłanów dla nawracania.

nia pogan. — 10 r. 1598. Zgon Anny, żony Zygmunta III. — 11 r. 1793. Konfederacja mianuje Szczęsnego Potockiego posłem do Petersburga. — 12 r. 1798. Zgon Stanisława Augusta w Petersburgu. — 13 r. 1695. Tatarzy nacierają na Halicz (odparci). — 14 r. 1409 Św. Bruno umęczony na pograniczu Prus, Litwy i Rusi. — 15 r. 1649. Fryderyk Wilhelm składa przez posłów hold Janowi Kazimierzowi. — 16 r. 1358. Maćko Borkowicz przysięga w Sieradzu wierność Kazimierzowi Wielkiemu. — 17 r. 1664. Polacy pod Pacem zdobywają Bychów. — 18 r. 1280. Leszek Czarny zdobywa Przeworsk. — 19 r. 1594. Koronacja Zygmunta III na króla szwedzkiego. — 20 r. 1491. Pokój w Koszycach pomiędzy Janem Olbrachtym a Władysławem. — 21 r. 1312. Mieszkańcy Nowego Sącza otrzymują przywilej wolności przewozu towarów. — 22 r. 1387. Jagiello nadaje wolności bojarom katolickim. — 23 r. 1734 Zgon Stanisława Leszczyńskiego w Lunewilu. — 24 r. 1615. Karol Chodkiewicz zmusza wojska moskiewskie do odstąpienia od Smoleńska. — 25 r. 1418. Posłowie Władysława Jagielly przybywają do Rzymu w sprawie unii kościelnej. — 26 r. 1289. Bolesław Mazowiecki, Władysław Łokietek i Kazimierz Kujawski biją Ślązaków pod Siewierzem. — 27 r. 1576. Przybycie Anny Jagiellonki do Warszawy. — 28 r. 1657 Stefan Czarniecki przeprowadza Jana Kazimierza do Częstochowy.

Dla rolników. Inwentarz roboczy lepiej paść. Sprawdzać siłę kielkowania nasion. Śiać tomasówkę, kainit i inne. Spuszczać wodę z ozimin i pół przygotowanych pod jarzynę, zamówić drzew-

ka do sadzenia. W lesie zbierać wszelkie nasiona (szyszki). Zapłacić ratę ubezpieczeniową. Zgromadzić w podwórzu naprawione narzędzia i maszyny, względnie sprowadzić nowe.

Dla ogrodników. Oczyszczając drzewa od robactwa. — Ku końcowi miesiąca wykrzesywać drzewa i obcinać suche gałęzie. — Skrobać i oszyszczać pnie u drzew owocowych. — Stosować opryskiwanie zimowe cieczami i grzybobojem. — Przebierać owoce, wazywa. — Obsiewać w inspektach nowalce. — W cieplarniach oczyszczać rośliny, pędzić rośliny kwiatowe cebulowate.

Kalendarz myśliwski. Pamiętać o karmie dla zwierzyny hodowanej w miejscach ochronnych. — Polowania na ptactwo przelotne i błotne, które zaczyna opadać na bagna. — Na zajęcia polować tylko do końca tego miesiąca. — Rozpoczyna się ciekawie szkodników: wypatrywać miejsca grzania i rozbijając pary oraz stada.

Wolno polować na dziki, łosie, sarny, ptactwo przelotne, do dnia 1-go na jelenie (samce), do 15-go na zające, głąsce, cietrzewie, jarzabki, kuropatwy i dropie.

Dla gospodyń.

Czyszczenie różnych sprzętów i metalu. Meble, wyniesione z mieszkania, odkurzają się trzepaczką, którą należy owinać miękką, czystą ściereczką. Drzewo rzeźbione trzeba wytrzeć dokładnie, plamy, jeśli są na drzewie politurowaniem, zmywa się wodą czystą i natychmiast wyciera suchym welnianym gałgankiem aż do połysku. Drzewo bez polityry natrzeć w miejscach splamionych alkoholem lub terpentyną i rów-

nież do sucha wycierać. Plamy na pokryciu trzeba czyścić stosownie do ich pochodzenia; powstałe ze słodczy zmywa letnią wodą; tłuste na jedwabiu naciera się benzyną, na welnie zaś, — wodą z rozrobionem w niej mydłem łagodnem lub bielidłem (soda amoniakalna; łyżeczkę na 2 kw. wody). Dla nadania połysku podniszczonym meblom naciera się je następującą mieszaniną: 125 gr. żółtego wosku rozpuścić w łagodnem cieple z 30 gr. czerwieńca w proszku, mieszając ciągle; potem przecedzić przez grube płótno, dodać 125 gr. terpentyny francuskiej i znów mieszać aż do zupełnego ostygnięcia. Brać po odrobinie na welniany gałgank i smarować tem drzewo, wycierając do połysku suchą ściereczką. Nie można tego preparatu przyrządzać na odkrytej fajerce, ani czyścić nim mebli przy świecy, gdyż wydzielające się żeń części lotne są nadzwyczaj łatwo palne. Tłuste plamy na alabastrze i marmurze znikają pod płótnem w kilkoro złożonem i nasycionem spirytusem rektyfikowanym; trzeba płótno zwilżyć kilkakrotnie i niech tak leży parę godzin.

Klawisze fortepianu czyści się również spirytusem i wyciera kawałkiem welnianego materyalu lub miękką skórka.

Przedmioty z kości słoniowej, które straciły swoją białość, trzeba nacierać za pomocą szczotki pomeksem sproszkowanym, rozrobionym wodą, następnie wytrzeć do suchości. Wyroby z marmuru, jak: przyciski, lichtarze etc., wymyja się w wodzie z sodą, potem w czystej i wycierają się miękkim, czystym płótnem. Można też myć w wodzie utlenionej i oplukać czystą wodą. Srebro po

wymyciu w czystej wodzie z mydłem, jeśli ma ciemne plamy, włożyć na jedną minutę do wody z kilku kroplami amoniaku; następnie posmarować je mialką kredą, rozrobioną spirytusem, a po wyschnięciu czyścić miękką szczotką. Cyna czyści się kredą z oliwą, lub bardzo mialkim piaskiem, zwilżonym spirytusem. Miedź czyści się wodą Javel'a, roztworem kwasu siarczanego (co nie jest zbyt bezpiecznem) lub pomadką. Bronzy złocone myje się miękką szczotką w wodzie z sodą i osusza dokładnie.

Hygiena.

Skóra i jej czynność.

Pierwszą naszą odzieżą i ochroną jest skóra, odnawiająca się nieustannie przez odpadanie od jej zwierchniej części, zwanej naskórkiem, drobnutkich, niedojrzałych płatków i narastanie nowych. Jest ona jakby dodatkowymi płucami, gdyż wydziela przez liczne gruczołki potowe, mające ujście w porach skóry — pot i kwas węglany. Dzięki jej parowaniu na całej przestrzeni naszego ciała możnaby ją nazwać regulatorem temperatury naszego ciała. Wreszcie stanowi ona zaporę dla nieskończonego drobnego wrogów, czyhających na sposobność dostania się do wnętrza naszego organizmu: na jednym centymetrze kwadratowym skóry ludzkiej uczony niemiecki, Remlinger, znalazł około 40.000 drobnoustrojów. Naturalnie, iż wszystkie te czynności może spełniać skóra tylko wtedy, gdy jest zupełnie czystą: jeśli pory zostaną zatkane lub naskórek będzie naruszony, działalność jej znacznej dozna przeszkody. Jakże więc gospodyni domu, dbająca o czystość ubrania i bielizny swoich blizkich, po-

winna skłaniać ich do troskliwego oczyszczania skóry, znając ważność jej czynności! Zatkanie porów może nastąpić w skutek zanieczyszczenia ich kurzem i łuszczącym się naskórkiem, które w połączeniu z tłuszczem wydzielanym przez gruczołki łojowe, tworzą rodzaj powłoki, odosabniającej ciało od powietrza. Zmyć je potrzeba gruntownie, używając o prócz wody koniecznie i mydła, które tłuszcz rozpuści. Osoby, mające skórę suchą, o cerze bladej, nie powinny używać do mycia się wody gorącej ani zimnej, lecz letnią, z dodatkiem małej ilości krochmalu, otrąb pszennych i t. p. Przeciwnie, mający skłonność do drobnych wyrzutów na twarzy i plecach, pochodzących ze zbytńskiego wydzielania tłuszczu przez gruczoły łojowe, powinni się myć w wodzie gorącej zawsze z mydłem, lecz łagodnym i delikatnym. Uszkodzenia naskórka powstają ze skaleczeń, odmrożeń lub ukąszenia złośliwych owadów: komarów, pcheł i t. p. Strzedz się należy zdrapywania tych skaleczeń, lecz najlepiej obmyć je zimną wodą z dodaniem kilku kropel amoniaku lub soku cytrynowego. Dla osób dbałych o świeżość swej cery najlepszym lekarstwem przeciw przedczesnym zmarszczkom jest mycie twarzy letnią wodą z dodaniem małej ilości benzoesu, przed pójściem na spoczynek, delikatne mydło oczyści skórę od kurzu dziennego, a ta, wysychając powoli, nie będzie się marszczyć ani łuszczyć.

Przepowiednie astrologiczne.

Dni od 1-go do 20-go pod znakiem Wodnika, od 21-go do 28-go pod znakiem Ryb. Urodzeni pod Wodnikiem oznaczają się sprytem, drażliwością, a zarazem

kapryśni i niestali. Żartują z własnych trosk, bywają gwałtowni i niedowierzający. (Ryby patrz marzec).

Urodzeni w lutym dnia:

1-go. Skłonni do wybryków. — 2-go. Przepadają za uniformami. — 3-go. Kłótniwi w małżeństwie. — 4-go. Szukają ciągłych zmian. — 5-go. Bogacą się przez małżeństwo. — 6-go. Wybitny dowcip, stają się znakomitościami. — 7-go. Zamiłowani w samotności. — 8-go. Serce budzi się w późniejszym wieku. — 9-go. Wstrzemięźliwi i poważni. — 10-go. Żli i kapryśni bywają nieznosnymi sąsiadami. — 11-o. Kąsający dowcip. — 12-go. Grozi im utrata majątku. — 13-go. Ci poznają życie. — 14-go. Gwałtowne charakter. — 15-go. Egoiści. — 16-go. Gospodarni, dobrzy rolnicy. — 17-go. Ofiary złych wpływów. — 18-go. Świetny dowcip i powodzenie w armii. — 19-go. Wybitny rozum, powodzenie i honory. — 20-go. Szczęśliwi w małżeństwie. — 21-go. Skłonność do rozrzutności. — 22-go. Zdolności administracyjne, wysokie stanowisko. — 23-go. Długo żyją w pomyślności. — 24-go. Powaga i rozum. — 25-go. „Pechowcy”. — 26-go. Bogactwo w małżeństwie z osobą cudzoziemską. — 27-go. Niech się strzegą podróży do wód. — 28-go. Groźba ruiny majątku.

Obiady.

Czwartek 1-go. — Zupa cytrynowa z ryżem. — Pieczeń kozacka z kartoflami. — Kompot z borówką. — Piątek 2-go. — Zupa ze śliwek z grzankami. — Fasola na kwaśno. — Karp na szaro.

Sobota 3-go. — Rosół z fasolą. — Sztuka mięsa z sosem pomidorowym. — Marchew z groszkiem obłożona kotlecikami z móżdżku.

Niedziela 4-go. — Zupa pomidorowa z ryżem. — Pieczeń cielęca z kartoflami. — Jabłka pieczone.

Poniedziałek 5-go. — Zupa kartoflana puré z grzankami. — Kotlety wieprzowe z kapustą. — Kompot z jabłek.

Wtorek 6-go. — Kapuśniak z kartoflami. — Sztufada z kluskami kładzionymi. — Kompot z borówek.

Środa 7-go. — Zurek z kartoflami. — Kielbasa w szarym sosie z kapustą. — Kompot z jabłek.

Czwartek 8-go. — Zacierki ze słoniną. — Kotlety wieprzowe z brukwią. — Kompot ze śliwek.

Piątek 9-go. — Piwo ze śmietaną. — Fasola na kwaśno. — Ryby smażone z sałatą z kapusty kwaszonej.

Sobota 10-go. — Rosół z fasolą. — Sztuka mięsa z sosem pomidorowym. — Ryż bity ze śmietaną.

Niedziela 11-go. — Rosół z makaronem. — Sztuka mięsa z sosem cebulowym. — Zając z sałatą kartoflaną.

Poniedziałek 12-go. — Zupa cytrynowa z ryżem. — Zrazy z chrzanem i kartofle smażone. — Kompot z jabłek.

Wtorek 13-go. — Barszcz z bułeczkami z mięsem. — Pieczeń cielęca, kartofle puré. — Kompot z jabłek. — Racuszki.

Środa 14-go. — Rosół z kluskami, sztuka mięsa z ćwikłą. — Ryż z bitą śmietaną.

Czwartek 15-go. — Bigos. — Bułion z kaszką. — Zrazy z chrzanem i kartofle smażone.

Piątek 16-go. — Zupa śliwkowa z kluskami. — Kartofle zapiekane ze śledziem. — Bułeczki z makiem.

Sobota 17-go. — Krupnik. — Zrazy zawijane z kartoflami. — Kompot z jabłek.

Niedziela 18-go. — Zupa pomidorowa. — Pieczeń wieprzowa, kapusta i kartofle. — Kompot z jabłek.

Poniedziałek 19-go. — Kolduny. — Barszcz z kartoflami. — Szarlotka z jabłek.

Wtorek 20-go. — Rosół z makaronem. — Sztuka mięsa z sosem białym i korniszony. — Szarlotka z jabłek.

Środa 21-go. — Kluski lane na wodzie. — Karp na szaro. — Legomina z ryżu z jabłkami.

Czwartek 22-go. — Kapuśniak czysty z kluskami. — Karp na szaro. — Kaszka pszenna z cukrem.

Piątek 23-go. — Piwo z śmietaną. — Łazanki ze serem. — Ryba smażona z sałatą czerwoną.

Sobota 24-go. — Piwo ze śmietaną, kartofle pieczone i śledzie marynowane. — Pierożki z kapustą.

Niedziela 25-go. — Kapuśniak z kartoflami. — Zrazy nadziewane z kaszą perlową. — Jabłka pieczone.

Poniedziałek 26-go. — Rosół z jarzynkami. — Sztuka mięsa z ćwikłą. — Zając z sałatą kartoflaną.

Wtorek 27-go. — Barszcz z pierogiem drożdżowym z mięsem. — Kotlety wieprzowe, kartofle i kompota z jabłek.

Środa 28-go. — Mleko z kluskami gryczanymi. — Kartofle nadziewane z sosem grzybkowym. — Legomina z ryżem z jabłkami.

Czwartek 29-go. — Zupa pomidorowa z ryżem. — Pieczeń cielęca z kartoflami. — Kompot z jabłek.

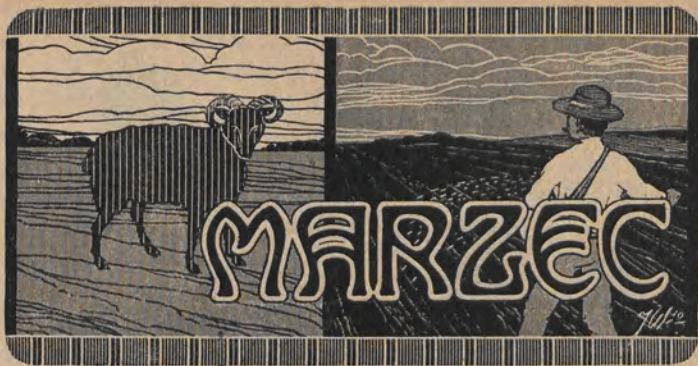
Dochody i wydatki.

[illegible][illegible]

Kasy oszczędności w Królestwie Polskiem.



Według sprawozdania głównego zarządu kas państwowych oszczędnościowych, najęjszejsza nie kas oszczędności znajduje się w Królestwie Polskiem; co zaś do sumy składowych oszczędności Królestwo zajmuje przedostatnie miejsce, a to z tej przyczyny, że w kraju istnieje przeszło 1000 kas gminnych, w których ludność wiejska składa swe oszczędności. Wogóle w Królestwie Polskiem znajduje się 57 kas centralnych, 385 pocztowo-telegraficznych i 5 fabrycznych. W kasach tych w dniu 1 stycznia r. 1910 znajdowało się złożonych oszczędności: w gub. warszawskiej w 123 kasach 25,357,900, w gub. kaliskiej w 52 kasach rb. 2,360 341, w gub. kieleckiej w 46 kasach rb. 1,531,409, w łomżyńskiej w 37 kasach rb. 3,649,025, w lubelskiej w 57 kasach rb. 4,102,932, w gub. piotrkowskiej w 57 kasach rb. 9,967,802, w plockiej w 33 kasach rb. 2,841,118, w radomskiej w 34 kasach rb. 1,862,365, w suwalskiej w 35 kasach rb. 3,794,921 i w gub. siedleckiej w 34 kasach rb. 3,794,720. Najwięcej oszczędności złożono przez ludzi pracujących w rolnictwie rb. 10,399,000; następnie idą z kolei przemysł miejski, przemysł fabryczny, usługa, handel i służba prywatna.



Święta Kościoła Rzym.-Katolickiego.	Święta Kościoła Prawosławnego.
1 P. † Albina B. W.	17 Sw. W. mcz. Feodora, Tirona.
2 S. † Heleny Cesarzowej.	18 Sw. Lwa Papy Rim., Agapita.
3 N. 2 P. SUCH. Kunegundy Ces.	19 2 N. W. P. Archippa i Filimona.
4 P. † Kazimierza Kr., Lucjusza.	20 3 S. W. P. S. Lwa j. Kat., Agapona.
5 W. Adryana i Euzebiusza.	21 Prp. Timofieja, Jewstafia i Geor.
6 S. † Wiktora i Wiktoryna M.m.	22 Prp. Afanasija, mcz. Mawrikja.
7 C. Tomasz z Akwinu W.D.K.	23 Sw. mcz. Polikarpa, prp. Joanna.
8 P. † Jana Bożego W.	24 1-e i 2-e obr. głowy pr. Joanna.

PERFUMY „EXQUIS”
WODA KOŁOŃSKA

poleca
Tow. Akc.

FR. PULS

w Warszawie,
Plac Teatralny II.
Nowy-Swiat 41.

Wykaz dni nieprotestowych.

Niedziela 3—
Niedziela 10—
Niedziela 17—
Niedziela 24—
Poniedz. 25—Zwiast. N.M.P. n.st.
Niedziela 31—

Święta żydowskie.

Dnia 3—Puryń 14 Adar 5672 r.,
d. 4—Schuschan Purim 15 Adar
5672 r., d. 19 Schuschan Pu-
rim 1 Nisan.

JUL. HERMAN & Co

Warsz. Biuro Transportowe
Święto-Krzyska № 32.

Hennebergowskie srebro zastępuje w zupełności czyste srebro.
Skład fabryczny Braci HENNEBERG
Warszawa, Wolska Nr. 17. Sklep: Trębacka Nr. 1.

MARZEC.

Święta Kościoła Rzym.-Katolickiego.	Święta Kościoła Prawosławnego.
9 S. Franciszki Rzymianki.	25 św. Tarasja archiep. Konstant.
10 N. 3 P. GLUCH. 40 M., Wiktora.	26 3 N.W.P. Sw. Grigorja Sewast.
11 P. Konstantego W., Herakl.	27 4 S. W. P. P. Prokopja dekapolita
12 W. Grzegorza Wielk. P.W.D.K.	28 Pr. Wasilja isp., Sw. mcz. Proterja
13 S. † Krystyny P.M., Nicefora B.	29 Sw. mcz. Kassiana.
14 C. Matyldy Kr. Wd., Leona B.	1 Mart. Prp. Jewdokii, m. Nestora.
15 P. † Klemensa Hofbanera, Long.	2 Sw. mcz. Fieodota, Awaamja.
16 S. † Abrahama P., Eufrozyny P.	3 Mcz. Jewtropja, Kleonika i Wasil.
17 N. 4 P. ŚROD. Józefa z Ar. W.	4 4 N.W.P. Pr. Gierasima, Julianii
18 P. Gabryela Arch., Cyrylla B.	5 5 S. W. P. Konona, Onisja, Jewlogja
19 W. Józefa Obl. N. M. P.	6 Konstantina, Feofila, Wazoja.
20 S. † Wolframa B., Eufemii M.	7 Sw. Wasilja, Jefrema, Jewgenja.
21 C. Benedykta Op.	8 Prp. Feofilakta, Prp. Dometia.
22 P. † Katarzyny, Bogusława B.	9 Sw. 40 mcz. Sewastijskich.
23 S. † Katarzyny Kr. P., Nikona.	10 Mcz. Kondrata, Kiprjana, Dionisja
24 N. 5 P. MEKIPAN. Marka i Tym.	11 5 N.W.P. Sw. Sofonja, Jewfimja.
25 P. Zwiastow. N. M., Ireneusza.	12 6 S. W. P. Pr. Fieofana Grigorja
26 W. Ludgera B. W., Tekli M.	13 Sw. Nikifora, mcz. Aleksandra.
27 S. † Jana Damasc. B. D. K.	14 Sw. Feognosta mitr. Kijewsk.
28 C. Jana Kapistr., Syksta III P.	15 Mcz. Agapia, Timolaja, Romila.
29 P. † Sied. bol. N.M.P., Eustazego.	16 Mcz. Sawina i Trofima.
30 S. † Anieli Wd., Kwiryna M.	17 Prp. Aleksija czel. Bożija, Makar.
31 N. 6 P. PALM. Balbiny P.	18 N. WAIJ. Kirilla. Ierus., Trofima.

Mechaniczne Obuwie
Męskie, Damskie i Dziecinne

marki SŁOŃ

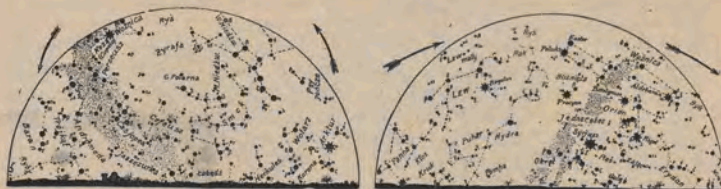
Warszawa,
Marszałkowska 154,
róg Królewskiej.
Telef. 201-79.

Tablica wschodu i zachodu słońca i księżyca, oraz odmiany księżyca.

Dnia	S ł o Ń c e				K s i ę ż y c e			
	Wschód		Zachód		Wschód		Zachód	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
1	6	50	5	36	10	46	3	12
5	6	41	5	44	11	3	3	29
10	6	29	5	53	11	24	3	50
15	6	18	6	2	11	44	4	10
20	6	6	6	11	12	5	4	31
25	5	54	6	19	12	25	4	51
31	5	40	6	30	12	50	5	16
2	43 pp.	6	27 r.					
8	41 w.	7	28 "					
3	14 r.	8	51 "					
5	41 r.	1	49 pp.					
6	42 r.	8	14 w.					
8	31 r.	3	3 r.					
4	47 pp.	5	23 r.					

Ⓜ Pełnia d. 3, o g. 12 m. 6 pp.
Ⓜ Ostatnia kw. d. 10, o g. 9 m. 20 w.
Ⓜ Now d. 18, o g. 11 m. 33 w.
Ⓜ Pierwsza kw. d. 26, o g. 4 m. 26 r.

Marzec. — Mapa nieba.



Strona północna.

Strona południowa.

Biblioteka
człowieka inteligentnego.

HISTORIA I TEORIA LITERATURY.

Brückner. Dzieje liter. polsk. (2 t.) 5.00. — Chlebowski. Zadanie hist. liter. polsk., 0.50. — Chmielowski. Adam Mickiewicz (2 t.), 5.00. — Stylistyka polska, 1.20. — Dzieje krytyki literackiej w Polsce, 3.00. — Ignacy Kraszewski, 3.00. — Obraz literatury polskiej (3 t.), 8.00. — Współcześni poeci polscy, 2.00. — Chrzanowski. Hist. literatury niepodległej Polski, 1.20. — Doleżal. Dzieje literatury powszechnej, 2.25. — Gostomski. Historia literatury powszech. (2 t.) 5.00. — Grabowski. Poezyja polska po r. 1863, 2.70. — Kallenbach. Adam Mickiewicz (2 t.), 0.00. — Czasy i ludzie, szkice liter., 2.00. — Konopnicka. Mickiewicz, jego życie i duch, 0.60. — Trzy studia, 1.30. — Szkice, 1.45. — Lorentowicz. Nowa Francja literacka, 2.00. — Malecki. Juliusz Słowacki (3 t.), 5.00. — Matyszewski. Dyabel w poezji, 1.00. — Słowacki i nowa sztuka (2 t.), 1.60.

Twórczość i twórcy, 2.00. — Morawski. Hist. liter. rzymskiej, 3.20. — Plenkiwicz. Hist. lit. powszech. 1.60. — Potocki. Współczesna literatura polska (w druku). Świecicki. Hist. liter. powszech. (9 t.), 6.00. — Tarnowski. Hist. liter. polsk. (5 t.), opr. 8.00. A. Mickiewicz, 0.30. — Julian Klaczko (2 t.) 3.00. — Treliak. Młodość Mickiewicza (2 t.), 2.00. — Wiek XIX, sto lat myśli polskiej (6 t.), 10.80. — Zdziechowski. Byron i jego wiek (2 t.) 5.20. Biegeleisen. Ilustr. dzieje liter. polsk. opr. (4 t.) 20.80. — Chmielowski. Kobiety Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego, 5.00. — Feldman. Współczesna liter. polsk. 3.20. — Górski. Monsalvat, rzecz o Adamie Mickiewiczu, 1.50. — Kallenbach. Zygmunt Krasiński, (2 t.), 3.20. — Zagowski. Hist. lit. polskiej w zarysie (8 t.), 1.75. — Mazanowski. Młoda Polska w powieści, liryce i dramacie, 1.80. — Pini. Nasza współczesna poezja, 0.90. — Pilat. Hist. liter. polsk. (zesz. 14 po 0.60). — Wasilewski. Od romantyków do Kasprowicza, 2.20. — Śladami Mickiewicza, 1.50. — Brückner. O literaturze rosyjskiej, 0.60. — Chmielowski

J. S. KORSAK

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARCZYCH
w Warszawie, Marszałkowska 141, telef. 132-66.
POLECA CAŁKOWITE WYPRAWY z czystego niklu, aluminium i inne.
Ceny niskie — Obsługa sumienna. Sprzedaż za gotówkę i na raty.

i Grabowski. Obraz literatury powszech. (2 t.) 8.00. — Lange. Krótki zarys liter. powszech. (4 t.), 1.00. — Klaczko. Wieczory florenckie, 1.60. — Juliusz II i Odrodzenie, 3.20. — Osterloff. Zarys hist. liter. niemieckiej. (4 t.), 0.65. — Porebowicz. Dante, 1.80. — Sarnecki. Hist. liter. francuskiej, 2.70. — Taine. Hist. lit. angielskiej, 2.00. — Chmielowski. Zarys najnowszej literatury polskiej, 2.00.

Poradnik muzyczny.

Na fortepian na 2 ręce.

UTWORY SALONOWE.

Łatwe: Carman M. op. 429. Petite valse. — 0.20. Graziani-Waller C. op. 116. Menuet. — 0.30. Streabbog L. Conte de grand'e mère. — 0.20.

Średniej trudności.

Fröhlich O. Mélodie. — 0.30. Landry A. op. 321. Douce caresse — 0.30. Dennée Ch. op. 15. № 5. Valse etude. — 0.30. Rzepko Wł. Złote chwile. Część II (zawiera 20 melodyjnych kompozycji). 0.50.

Trudne: Friedman Ig. op. 15. Cztery Mazurki. — 0.90. Gawroński W. op. 3 № 2. Menuet. — 0.45. Melcer H. Trois pensées musicales. № 1. Prélude. — 0.45. Landowska W. Valse. — 0.45. Michałowski Al. Kołysanka. — 0.75. Szymanowski K. op. 3. Thème varié. — 2.00. Różycki L. op. 28. № 1 Air. — 0.50. Szopski F. op. 9. 9 Bagatelles. — 1.20.

TAŃCE.

Crémieux O. Enchantement. Valse. — 0.40. Straus O. „Reigen” Valse. — 0.60. Czibulka A. op. 212. W blaskach słońca. Gawot. — 0.40. Blankenburg H. L. Pożegnanie gladyatorów. Marsz.

— 0.40. Holzman W. Na drewnianej sali. Polka. — 0.30. Mills Kerry. Czerwone pióra. Intermezzo. — 0.50.

ŚPIEWY.

Wertheim J. „Konaj me serce” (S.) — 0.75. Maszyński P. op. 45. № 2. Dumka. (M. S.) — 0.45. Stojowski Z. op. 33 № 6. Niechaj jej niebo świeci błękitne. (S.) — 0.90. Malinowski S. Na ust koralu. (S.) 0.40. Lissowski L. Sen. (M. S. lub Bar.) — 0.60. Jachimecki Z. Ukojenie. (S. lub M. S.) — 0.65. Gall J. Tej nocy pod balkonem (M. S. lub Bar.). — 0.65.

Wspomnienia historyczne.

1 r. 1388. Władysław Biały, ks. gniewkowski umiera w Sztrasburgu. — 2 r. 1384. Zjazd żąda powrotu Jadwigi do Polski. — 3 r. 1261. Urodził się Władysław Łokietek. — 4 r. 1563. Zygmunt August przyznaje potomkom Joachimowi elek. brandenb. prawa sukcesji w Prusach. — 5 r. 1569. Wcielenie do Korony Podlasia. — 6 r. 1454. Kazimierz Jagiellończyk wciela Prusy i Pomorze do Polski. — 7 r. 1606. Sejm w Warszawie o małżeństwo Zygmunta bez pozwolenia narodu. — 8 r. 1587. Sejm wyznacza elekcyę po zgonie Batorego. — 9 r. 1652. Wład. Wiktoryn Siciński zakłada na sejmie „liberum veto”. — 10 r. 1646 Władysław IV poślubia Maryę Ludwikę de Nevers. — 11 r. 1401. Unia Poski z Litwą. — 12 r. 1425. Śmierć w. księcia Wasyla I. — 13 r. 1202. Zgon Mieszka Starego w Kaliszu. — 14 r. 1341 Zgon Trojdena I ks. sochaczewskiego i czerskiego. — 15 r. 1412. Pokój w Lubowli pomiędzy Władysławem Jagiellą a królem węg.

gierskim i cesarzem Zygmuntem — 16 r. 1673. Zgon obrońcy Częstochowy Augustyna Kordeckiego w Augustowie. — 17 r. 1217 Honoryusz III papież wzywa Polaków na wojnę z Niemcami. — 18 r. 1596. Przeniesienie stolicy Rzeczypospolitej z Krakowa do Warszawy. — 19 r. 1238. Umiera Henryk I Brodaty w Krośnie. — 20 r. 1092. Bitwa w równinie Drżic. — 21 r. 1416. Umiera Anna, żona Władysława Jagiełły. — 22 r. 1609, Narodziny Jana Kazimierza, syna Zygmunta III. — 23 r. 973. Jeden z synów Mięszka I oddany w zakład w sporze z Niemcami. — 24 r. 1355. Ludwik węgierski zawiera układ z panami polskimi o ulgi podatkowe. — 25 r. 1125. Otto Bł. przybywa do Bambergu. — 26 r. 1792. Sejm uchwała nową ordynację trybunałów. — 27 r. 1673. Ugoda znosząca postanowienie konfederacji gołabskiej. — 28 r. 1181. Aleksander III papież zatwierdza uchwały zjazdu łęczyckiego. — 29 r. 1657. Jerzy Rakoczy staje pod Krakowem i zajmuje go wspólnie ze Szwedami. — 30 r. 1282. Niezspory sycylijskie. — 31 r. 1683. Przymierze Polski z Austrią.

Dla rolników. Przysposobić wszystko do robót polnych. Siąć wczesne mieszanki na zieloną paszę. Rozsiewać saletę chilijską na oziminy. W ulach przewietrzać stebniki (odpowiednia temp. 8 stop. C.) Sprowadzić zarybek i umieścić go w magazynach.

Dla ogrodników. Kończyć roboty zimowe i przystępować do ogrodnich. Ciąć drzewa karłowate, podlewać drzewa kompostami, zasilać nawozami sztucznymi, przesadzać drzewa, siąć nasiona drzew owocowych. — W in-

spektach zimowych siąć rzodkiewkę, sałatę i t. p. — Siąć w gruncie marchwie, rzodkiewkę i zależnie od temperatury sałatę. — Urządzać klomby w ogrodach, sadzić drzewa i krzewy, odkrywać róże, obsiewać trawniki, kończyć roboty w szkołkach.

Kalendarz myśliwski. Wciąż mieć na uwadze paszę dla zwierzyny. — Ukazują się słonki i bekasy, powracają dzikie gęsi. — Tępić starannie liszki i burzyć gniazda ptactwa drapieżnego. Wolno polować na dziki, łosie, (samce), sarny (rogacze), głuszce, cietrzewie, jarząbki (tylko samce).

Dla gospodyń.

Nieco o ekonomii domowej. Co to jest ekonomia domowa, czyli umiejętność rządzenia domem? Czy polega ona na dobrej kuchni? Nie — smaczne i zdrowe pożywienie jest tylko jednym z jej działów. Czy więc jest ona jednoznaczna z higieną? I to nie — higiena jest fundamentem, na którym budowa umiejętnego zarządu domem wspierać się powinna, lecz nie jest nią samą. Montaigne pisał: „Od kobiety żemnej wymagam, oprócz cnót innych, cnoty ekonomii”, a de Vitry określa ją w sposób: „Ekonomia domowa polega nie na powiększaniu, aż do nieskończoności, dochodów rodziny, lecz na dobrym ich podziale i rozumem zużytkowaniu”. To też nie możemy uważać ekonomii domowej za zajęcie się wyłącznie stroną materialną życia, gdyż całokształt jej ogarnia i zadania wyższej, szlachetniejszej natury, tak, iż można ją nazwać sztuką zdobywania pomysłowości i szczęścia rodziny. Posiadane przez nas środki material-

Hygiena.

Gorsety. Jednym z największych dziwactw mody, która nie raz część ubrania potrzebną, a na wet pożyteczną, potrafi przekształcić w narzędzie tortur dla swoich właścielek — jest bezwątpienia — gorset. Z powodu tegoż wypowiedziano całe tomy argumentów, zużyto strumienie atramentu — wszystko napróżno! Zdałoby się, że moda chce wypróbować uległość swych czcicielek, nadając owemu narzędziu mąk coraz nowe formy, zmieniające w karykaturę właściwe linie postaci kobiecej, lecz napotyka jedynie i zawsze ślepe posłuszeństwo. Przeznaczeniem tego przyrządu zdaje się być zniekształcenie kobiety, przeszkadzanie swobodnemu krążeniu krwi i normalnemu oddychaniu, przyczem żaden z wewnętrznych organów nie pozostaje na swem właściwym miejscu.

Wskutek ucisku, wywieranego przez nadmierne sznurowanie, każdy z nich jest wchłoniętym w zakątki, w których najfantastyczniejsza anatomia nie poważyłaby się ich umieścić. Któż z nas nie litowałby się nad kobietą zbudowaną w rzeczywistości tak, jak wygląda w modnym gorsecie? Następstwa opłakane, powstałe wskutek (łagodnie rzecz nazywając) dziwnego upodobania do tej części ubioru, nie dadzą długo czekać na siebie: wypadki ciężkich chronicznych chorób, a nawet nagłej śmierci nie przekonały jeszcze ogółu o szkodliwości gorsetów. O ile lekki staniczek możnaby polecić śmiało małym dziewczynkom, o tyle potępić musimy surowo nierozsadek matek, które córkom swym pozwalają gorsetem ścieśnionym

ne mogą być w tysiączny sposób, zły lub dobry, zużytkowane. Zadaniem ekonomii domowej jest takie ich używanie, które może zapewnić jak największą sumę dobrobytu i szczęścia rodzinie, a przez nią i społeczeństwu. Zajęcie się stroną materialną naszego życia jest rzeczą ważną i nieodzowną, ponieważ od niej zależy zdrowie i życie nasze, czyli, jak się wyraża Spencer: „Konserwowanie nas samych”. Dokonywamy tego, zdobywając dobre warunki otoczenia fizycznego, bacząc, 1) aby mieszkanie nasze było w miejscu zdrowotnem, suche, dostatecznie oświetlone i przewietrzane; 2) powiększając naszą siłę odporną, przez dobre odżywianie się, higieniczną odzież, czystość gruntowną, stosowne do sił i wieku ćwiczenia fizyczne, oraz dostateczny odpoczynek. Im doświadczeńszą będzie gospodyni domu, im bardziej każda jej czynnością kierować będzie myśl o rozumnie pojętem szczęściu swoich ukochanych, tem lepiej potrafi i przy najskromniejszych nawet środkach sprostać swemu zadaniu. To, co niedoświadczona, lub niedbała pani domu odrzuci albo zmarnuje, jako rzecz bezwartościową, w rękach biegłej i oszczędnej gospodyni przetrworzy się w nową potrawę, czy ubranie, czy też w gustowną drobnostkę, służącą do wygody lub do upiększenia domu. Nie lekceważmy więc ekonomii domowej ale starajmy się rozwijać ją w córkach naszych; a czy je los postawi na czele własnego domu lub każe pracować w cudzym, nie będą nigdy nieszczęśliwymi, bo dla siebie i swoich szczęście zdobyć potrafią.

mocno, wywierać ucisk żeber na płuca, a przez to przygotowywać najskuteczniej grunt dla chorób płucnych. Zamiast oddychać całą objętością płuc, biedne ofiary złe pojętej estetyki oddychają tylko górną ich częścią, korzystając zaledwie tylko z połowy tego powietrza, które powinny wciągać za każdym oddechem. Z czasem, gdy kobietom gruntowna nauka da poznać szkodę, jaką wyrządzają sobie i przyszłym pokoleniom, odbierając im siły i zdrowie dla zachcianej mody, znikną gorsety, wysokie korki u obuwia, przekłówanie uszu dla zawieszania w nich świecideł i t. p. godne dzikich ludów zwyczaje. Ale przyszłość ta, niestety, zdaje się być jeszcze od nas dość daleką!

Przepowiednie astrologiczne.

Dni od 1-go do 20-go pod znakiem Ryb, od 21 do 31 p. znakiem Barana. Znak pierwszy przynosi honory i pomyślności przez usługi własne. Urodzeni w tym czasie są wrażliwi, charaktery niespokojne i skłonne do despotyzmu (Baran patrz Kwiecień)

Urodzeni w Marcu dnia:

1-go. Skłonni do zajęć i awantur. — 2-go. Zazdrośni i zgryźliwi. — 3-go. Szczęśliwi przez sukcesy. — 4-go. Ciężko pracują z małymi rezultatami. — 5-go. Niebezpieczne podróże. — 6-go. Lubią żyć z kredką, dobrzy kupcy, zamożni. — 7-go. Niech się wystrzegają wody. — 8-go. Zamiłowanie w sporcie, niebezpieczeństwo z powodu zwierząt. — 9-go. Domatorowie i śledziennicy. — 10-go. Kłamcy, fanteści. — 11-go. Gwałtowni, lecz ludzcy i sprawiedliwi. — 12-go. Usposobienia kobiece, przeczulen, długo żyją.

— 13-go. Lekkomyslni, lubią hazard. — 14-go. Miłośnicy zbytku, urody, życia nad stan. — 15-go. Szybko dorabiają się majątku. — 16-go. Przenikliwość, skromny byt. — 17-go. Zaślepieni szczęściem rujnują się. — 18-go. Zostają uczonymi. — 19-go. Upadają w walce z życiem. — 20-go. Egoizm, miłość rzeczy niskich. — 21-go. Z pozoru spokojni, a w gruncie rzeczy gwałtowni. — 22-go. Chciwi, niewdzięczni. — 23-go. W 50 roku życia dziedziczą majątki. — 24-go. Ruchliwi, lecz niestali i rozchodzą się w małżeństwie. — 25-go. Pracowici, lecz rychło się zmęczają. — 26-go. Szybko zdobywają wiedzę. — 27-go. Uczciwi, rachunkowi, bogacą się. — 28-go. Kłótniwi, lubią dysputy. — 29-go. Kłamcy, łamią dane słowo. — 30-go. Trzy razy zrywają, czwarty raz biorą ślub. — 31-go. Litościwi, dobrzy, kochani.

Obiady.

Piątek 1-go. — Zupa kartoflana. — Fasola. — Pierogi drożdżowe z powidłami i bitą śmietaną. Sobota 2-go. — Zupa grzybowa ze śmietaną. — Sandacz z jajami. — Budyń z bułeczki z sosem z powideł.

Niedziela 3-go. — Rosół z kluskami. — Sztuka mięsa z sosem ogórkowym. — Wątróbka duszona i kartofle puré.

Poniedziałek 4-go. — Krupnik. — Sztufada z prażuchą i kartoflami. — Kompot z jabłek.

Wtorek 5-go. — Kapuśniak z kartoflami. — Kotlety cielęce z sosem korniszonowym i kaszka krakowska.

Środa 6-go. — Zupa rybna. — Szczupak zapiekany z chrzanem. — Legomina z ryżu z jabłkami.

Czwartek 7-go. — Zacierki ze

śląską. — Polędwica, kartofle i makaron włoski. — Kompot ze śliwek.

Piątek 8-go. — Zupa śliwkowa z kluskami. — Jajecznica z kartoflami. — Kaszka pszenna na zimno z sokiem.

Sobota 9-go. — Łane kluski na wodzie. — Karp na szaro. — Legomina z kaszki pszennej.

Niedziela 10-go. — Rosół z kluskami parzonymi. — Sztuka mięsa z sosem cebulowym. — Kotlety cielęce z kaszką krak.

Poniedziałek 11-go. — Barszcz z kartoflami. — Pieczeń smażona z makaronem włoskim. — Kompot z borówek.

Wtorek 12-go. — Zacierki ze śląską. — Pieczeń smażona z kartoflami i sałatą z kwaszonej kapusty. — Papięskie sucharki z herbata.

Środa 13-go. — Krupnik czysty z kluskami. — Jajecznica z kartoflami. — Bułeczki przekładane marmeladą.

Czwartek 14-go. — Barszcz zabiłany z grochem. — Kielbasa w szarym sosie i kartofle. — Kompot ze śliwek.

Piątek 15-go. — Mleko z kluskami gryczanymi. — Kartofle nadziewane z sosem grzybkowym. — Legomina z ryżu z powidłami.

Sobota 16-go. — Zupa z włoszczyzny z jajami sadzonymi. — Kartofle pieczone i śledzie marynowane. — Kluski z makiem.

Niedziela 17-go. — Rosół z makaronem. — Sztuka mięsa z ogórkiem kwaszonym. — Górka cielęca nadziewana z kompotem morelowym.

Poniedziałek 18-go. — Rosół z lanymi kluskami. — Sztuka mięsa z sosem kartoflanym i grzybki marynowane. — Szynce cielęce z marchwią i groszkiem.

Wtorek 19-go. — Barszcz z kartoflami. — Pieczeń smażona z kartoflami i makaronem włoskim. — Kompot z borówek.

Środa 20-go. — Zupa grochowa z kaszą perlową. — Łazanki z serem. — Bułeczki z makiem.

Czwartek 21-go. — Zupa pomidorowa. — Schab z kartoflami i kapustą. — Jabłka w cieście.

Piątek 22-go. — Barszcz zabiłany z grochem. — Kartofle zapiekane ze śledziem. — Naleśniki z powidłami.

Sobota 23-go. — Zupa rybna. — Szczupak zapiekany z chrzanem. — Bułeczki z makiem.

Niedziela 24-go. — Rosół z makaronem. — Sztuka mięsa z sosem, kartoflami i musztardą. — Górka cielęca nadziewana i kompot ze śliwek.

Poniedziałek 25-go. — Zacierki ze śląską. — Kotlety wołowe i kartofle. — Kompot z borówek ze śmietaną.

Wtorek 26-go. — Kapuśniak z kartoflami. — Klopsy z sosem korniszonowym i kaszka krak. — Kompot z borówek.

Środa 27-go. — Zupa z włoszczyzny z grzankami. — Kartofle pieczone i śledzie marynowane. — Szarlotka.

Czwartek 28-go. — Cielęcina w galarecie. — Barszcz z kartoflami. — Kluski franc. ze śliwkami.

Piątek 29-go. — Zupa rybna. — Szczupak zapiekany z chrzanem. — Legomina z ryżu z jabłkami.

Sobota 30-go. — Zupa kartoflana. — Fasola na kwaśno. — Ryba smażona z sałatą z kapusty kwaszonej.

Niedziela 31-go. — Zupa pomidorowa. — Paszteciki w naleśnikach. — Pieczeń wieprzowa, kartofle i kapusta.

Dochody i wydatki.

[illegible][illegible]

STATYSTYKA WARSZAWY.

Według zebranych ostatnio danych urzędowych, Warszawa liczy ogółem 781,179 mieszkańców, w tej liczbie 366,057 mężczyzn i resztę kobiet.

Pod względem wyznania liczba katolików wynosi 417,948, żydów 281,734, prawosławnych 31,651, maryawitów 7,002, ewang. augsburskich 14,068, ewang. reformowanych 3,051 i t. d.

Obszar ogólny, zajęty przez miasto, wynosi 424 dziesięcin i 1,990 sążni kwadratowych. Wartość 23 gmachów, jakie należą do miasta obliczono na 3 255 050 zł.

Wartość 73 gmachów, jakie należą do miasta, obliczono na 3,355,950 rb.

W 500 istniejących w mieście fabrykach pracuje 32,398 robotników, obrót roczny tych fabryk przedstawia wartość 74,688.900 rubli.

Największą ilość rąk zatrudnia rzemiosło szewskie.

Z dwóch jarmarków, urządzanych w Warszawie, obrót jarmarku na wełnę sięga 587,960 rb., jarmarku na chmiel — 24,470 rb.

Mieszkańcy spożywają w ciągu roku 39,677 wołów, 63,865 cieląt i 163 429 baranów.



Święta Kościoła Rzym.-Katolickiego.		Święta Kościoła Prawosławnego.	
1 P.	Teodory M., Hugona B.	19	<i>Strast. Sied. M. Chrisanfa. Darji.</i>
2 W.	Franciszka à Paulo.	20	Pr. Joanna, Sergja, m. Matrony.
3 Ś.	† Ryszarda B. W.	21	Prp. Jakowa isp., Fomy.
4 C.	† <i>Wielki.</i> Lzydora B., Platona.	22	<i>Wielikij.</i> Sw.mas Pilja, Isaakja.
5 P.	†† <i>Wielki.</i> Wincentego, Ireny.	23	<i>Wielikaja.</i> Pr. m. Nikona, Lidji.
6 S.	† <i>Wielka.</i> Wilhelma, Celestyna	24	<i>Wielikaja.</i> Sw.Artemona, Jakowa
7 N.	Zmartwych. Chr.P., Epifaniasza	25	⊕ <i>Świet. Christ.W., Błag. Pr.Bog.</i>
8 P.	<i>Wielkanoc.</i> Dyonizego B. W.	26	Sob. Ar. Gawila, Wasilja.

Perfumy poleca **FR. PULS** w WARSZAWIE,
„Jemioła” Tow. Akc. Plac Teatralny 11.
Nowy-Świat 41.

Wykaz dni nieprotestowych.

Czwartek	4—wielki
Piątek	5—wielki
Sobota	6—wielka
Niedziela	7—Zmart.Chr.P.n.st.
Poniedziałek	8—Wielkanoc n. st.
Wtorek	9—Święto st. st.
Środa	10—Święto st. st.
Czwartek	11—Święto st. st.
Piątek	12—Święto st. st.
Sobota	13—Święto st. st.
Niedziela	14—
Niedziela	21—
Niedziela	28—

Święta żydowskie.

Dnia 2, 3, 8, 9—Święta Paschy; d. 15, 16, 21, 22 Nisan
5672 r., d. 18—1 Ijar 5672 r.

JUL. HERMAN & C^o Warsz. Biuro Transportowe
[Święto-Krzyska № 32.

KWIECIEŃ.

Święta Kościoła Rzym.-Katolickiego.		Święta Kościoła Prawosławnego.	
9 W.	<i>Wielkan.</i> Maryi Kleofasowej	27	Mcz. Matrony, Joanna.
10 Ś.	Ezechiela Pr. M.	28	Prp. Ilarjona.
11 C.	Leona Wielk.P. W. D. K.	29	Sw. Marka, prp. Kirilla.
12 P.	Wiktora M., Damiana W.	30	Prp. Ioanna liestw., Ap. Sosfiena.
13 S.	Hermenegilda Królew. M.	31	Sw. Apollonja pust., Ipatja.
14 N.	PRZEWODN. Waleryana i Just.	1	<i>Apr.</i> N. AP. FOMY. Marji, Makarja
15 P.	Anastazego M.	2	Pr. Tita.
16 W.	Marceljana i Lamperta M.	3	Pr. Nikity, mcz. Feodosji.
17 Ś.	Aniceta P. M., Roberta W.	4	Prp. Josifa, Georgja i Zosiny.
18 C.	Bogumiła M., Apoloniusza M.	5	Mcz. Feodula, Pp. Feony.
19 P.	Tymona M.	6	Sw. Mefodja r. ar. Morawskago.
20 S.	Sulpicyusza i Serwiljana M.m.	7	Św. Georgja, mcz. Akiliny.
21 N.	2 PO W. <i>Grobu Chr.</i> , Anzelma.	8	N.SW. ZION. MYR. Irydjona, Fleg.
22 P.	Sotera i Kaja P.p. Mm.	9	Prp. Wadima, Awdiesia.
23 W.	<i>Wojciecha,</i> Jerzego M.	10	Mcz. Maksima, Aleksandra.
24 Ś.	Fidelisa Kapuc. M.	11	Mcz. Antypy jep., Martinjana.
25 C.	<i>Marka Ewangelisty.</i>	12	Św. Wasilja, Pr. Isaaka.
26 P.	Kleta i Marcellina P. p. M. m.	13	Św. mcz. Artemona.
27 S.	Teofila i Tertuliana B.b. W.w.	14	Sw. Martina ispow.
28 N.	3 PO W. <i>Opieki ś. Józefa,</i> Pawła.	15	N. o RASLABL. Aristarcha i Trof.
29 P.	Piotra M., Roberta Op.	16	Mcz. Agapij, Iriny, Teodora.
30 W.	Katarzyny Seneń., Marjana M.	17	Św. mcz. Symeona, mcz. Ananja.

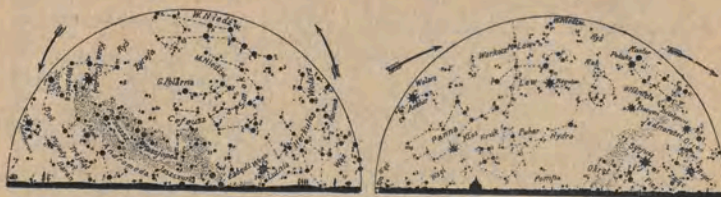
Mechaniczne Obuwie marki **SŁOŃ** Warszawa,
Męskie, Damskie i Dziecinne Marszałkowska 154,
róg Królewskiej.
Telef. 201-79.

Tablica wschodu i zachodu słońca i księżyca, oraz odmiany księżyca.

Dnia	S ło Ń c e				K s i ę ż y c e			
	Wschód		Zachód		Wschód		Zachód	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
1	5	37	6	32	12	55	5	21
5	5	28	6	39	13	11	5	37
10	5	17	6	47	13	30	5	56
15	5	5	6	56	13	51	6	17
20	4	54	7	5	14	11	6	37
25	4	44	7	13	14	29	6	55
30	4	33	7	22	14	49	7	15
							6	12 w.
							11	43 „
							3	25 r.
							4	40 r.
							5	53 r.
							11	40 pp.
							3	17 r.
							6	35 w.
							4	4 „

⊕ Pełnia d. 1, o g. 11 m. 29 w.
⊕ Ostatnia kw. d. 9, o g. 4 m. 48 pp.
⊕ Now d. 17, o g. 1 m. 4 pp.
⊕ Pierw. kw. d. 24, o g. 10 m. 11 r.

Kwiecień. — Mapa nieba.



Strona północna.

Strona południowa.

Biblioteka
człowieka inteligentnego.

FILOLOGIA.

Kryński. Gramatyka języka polsk. 1.50. — *Krasnowolski*. Systematyczna składnia języka polskiego, 1.25. — *Stein i Zawiliński*. Gramatyka polska, 1.25. — *Malecki*. Gramat. jęz. polskiego, 1.20. — *Pilat*. Gramatyka jęz. polsk., 8.00. — *Brückner*. Dzieje jęz. polsk., 2.25. — *Cywilizacja i język*, 0.80. — *Kryński*. Zabytki języka staropolskiego, 2.00. — *Nitsch*. Mowa ludu polskiego 1.20. — *Słownik języka polskiego* (4 t.) 3.70. — *Szczerbowicz-Wieczór*. Badania porównawcze w dziedzinie języka, 1.50. — *Müller*. Odczyty o umiejętności języka, 1.00. — *Whitney*. Życie i wzrost języka, 1.50. — *Kalina*. Historia jęz. polskiego, 6.00. — *Appel*. Język i społeczeństwo, 0.30. — *Malecki*. Gramatyka hist. porównawcza języka polsk. (2 t.) 4.50. —

GEOGRAFIA, PODRÓŻE.

Brzeziński. O wnętrzu ziemi, 0.30. — *Geikie*. Geografia fizyczna, 0.40. — *Geologia*, 0.50. — *Tyndall*. Woda i jej kształty, 0.90.

— *Weyberg*. Wiadomości początkowe z mineralogii kart. 1.00. — *Neumayr*. Dzieje ziemi (2 t.), 4.00. — *Shaller*. Dzieje ziemi, 1.50. — *Tschermack*. Podręcz. mineralogii, 4.00. — *Peters*. Mineralogia 0.50. — *Nalkowski*. Zarys geografii pogładowej, 1.20. — *Zarys geografii rozumowej*, 3.30. — *Ziemia i człowiek*, 1.80. — *Gloger*. Geografia dawnej Polski, 1.30. — *Krynicky*. O Wiśle, 0.30. — *Zarys geografii Królestwa polskiego*, 1.50. — *Rehman*. Ziemia dawnej Polski, 10.00. — *Tatry*, 2.40. — *Nansen*. Wśród nocy i lodów 8.00. — *Anczyce*. Księga odkryć, 2.00. — *Popławski*. Obrazy z życia ludów, 1.20. — *Sieroszewski*. 12 lat w kraju Jakutów, 13.00. — *Na daleki Wschód*, 1.50. — *Korea*, 2.20. — *Włodek*. Wychodźstwo polskie w Brazylii, 0.30. — *Sewer*. Szkice z Anglii, 0.60. — *Trepka*. Anglia i Anglicy, 2.50. — *Pawiński*. Hiszpania, 1.00. — *Karkowski*. Finlandya, 1.00. — *Antoska*. O Czechach, 0.25. — *Witkiewicz*. Na przełęczy, 4.00. — *Jankowski Cz.* Powiat Osmiański, 6.00. — *Biblioteczka krajoznawcza*. — *Chrzanowski Bern*. Na kaszubskim brzegu, 1.00. —

J. S. KORSAK

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARCZYCH
w Warszawie, Marszałkowska 141, telef. 132-65.
POLECA CAŁKOWITE WYPRAWY z czystego niklu, aluminium i inne.
Ceny niskie — Obsługa sumienna. Sprzedaż za gotówkę i na raty

ŚPIEWY.

Pini-Corsi A. Wiosna nie wróci już (S.) — 0.40. *Melcer H.* Pięć pieśni № 1. Głos w mroku. № 2. Wielki karuzel. № 3. Rusałka. № 4. Noc księżycowa. № 5. W śnie (S. lub M. S.) — 2.40. *Lipski W.* op. 3. № 3. Brzozy. (S.) — 0.60. *Gawroński W.* op. 15. № 1. Skonaj ty serce. (M. S.) — 0.40. *Maszyński P.* op. 48. № 1. Do wiosny. (M. S.) — 0.45. *Stojowski Z.* op. 33. № 5. Bądź zdrowa. (M. S.) — 0.50.

Wspomnienia historyczne.

1 r. 1656. Jan Kazimierz słubuje powściągnięcie ucisku ludu. — 2 r. 1627 Stanisław Koniecpolski zdobywa Puck. — 3 r. 1173. Umiera Bolesław Kędzierzawy. — 4 r. 1734. Atak Józefa Potockiego na Warszawę odparty przez Sasów. — 5 r. 1617. Król Władysław rusza ku Moskwie. — 6 r. Zgon Zygmunta III w Warszawie. — 7 r. 1340. Umiera Bolesław Jerzy II ks. halicki i włodzimierski. — 8 r. 1634. Sułtan Amurat IV wyrusza przeciwko Polsce. — 9 r. 1241. Bitwa pod Lignicą w której zmarł Henryk Pobożny. — 10 r. 1607. Rokoszanie z pod Jędrzejowa ruszają pod Wąchock. — 11 r. 1079. Bolesław II zabija Śgo Stanisława Szczepanowskiego. 12 r. 1603. Dorpat poddaje się Karolowi Chodkiewiczowi. — 13 r. 1279. Wielkopolska przechodzi do Przemysława II. — 14 r. 1818. Otwarcie biblioteki publicznej w pałacu Kazimierowskim w Warszawie. — 15 r. 1454. Zatwierdzenie wcielenia Prus i Pomorza do Polski. — 16 r. 1045. Narodziny Mieszka, syna Kazimierza I. — 17 r. 1604. Dymitr,

Odczyty krajoznawcze. — *Siemiradzki*. Polacy za morzem, 0.50. — *Chmielowski Jan*. Przewodnik po Tatrach, 3.30. — *Janowski Al.* Wycieczki po kraju (4 części) po 0.40. — *Gloger*. Rok polski, 5.--.

Poradnik muzyczny.

Na fortepian na 2 ręce.

UTWORY SALONOWE.

Łatwe: *Fröhlich O.* Promenade au jardin. Danse hongroise. — 0.30. *Sartorio A.* Le petit Insolent. — 0.20. *Norden L.* Danse hongroise. — 0.20. *Carman M.* op. 432. L'Arc-en-ciel. — 0.20.

Średniej trudności. *Melodye popularne neapolitańskie*. № 1. La serenata. — 0.20. № 2. La Marinarella. — 0.20. № 3. Giovanello. — 0.20. № 4. L'addio à Napoli. — 0.20. № 5. Il granatello. — 0.30. № 6. Un mazzo di fiori. № 7. Trippole. — 0.20. № 8. L'Asinos di cola. — 0.20. № 9. La Luisella. — 0.20.

Trudne: *Michałowski Al.* Romance. — 0.60. *Gawroński* op. 10. № 2. Mazurka. — 0.60. *Łopuska H.* op. 3. Au crépuscule. — 0.30. *Friedman Ign.* op. 38. Impression. — 1.60. *Lampsy* op. 3. Espoir lumineux. Romance. — 1.00. *Melcer H.* Trois pensées musicales. № 2. Quasi Mazurka. — 0.45. *Świerzyński M.* Krakowiak. — 0.30.

TAŃCE.

Crémieux O. La valse d'amour. — 0.50. *Gugo-Noris J.* Célèbre valse d'or. Valse. — 0.50. *Marchetti F. F.* Captivante. — 0.60. *Foscari J. S.* Marche tyrolienne. — 0.35.

Samozwaniec, przyjmuje katolicyzm w Krakowie. — 18 r. 1606 Stronnicy Mikołaja Zebrzydowskiego zrywają sejm w Warszawie. — 19 r. 1293. Zgon Ryksy, żony Przemysła II. — 20 r. 1075. Grzegorz VII papież wysłał do Polski legatów. — 21 r. 1368. Kazimierz Wielki ordynacyą żup bocheńskich i wielickich. — 22 r. 1228. Konrad Mazowiecki nadaje Krzyżakom ziemię chełmińską i nieszwską. — 23 r. 997. Zabójstwo św. Wojciecha. — 24 r. 1792. Ostateczne urządzenie królewskiej. — 25 r. 1438. Konfederacya przeciwko burzycielom pokoju za sprawą Zbigniewa Oleśnickiego. — 26 r. 1771. Sawa Calński pobity przez Suworowa pod Szreniawem. — 27 r. 1468. Urodził się Fryderyk, syn Kazimierza Jagiellończyka. — 28 r. 1576. Wjazd Stefana Batoryego do Krakowa. — 29 r. 1086. Henryk IV oznacza granicę biskupstwa morawskiego. — 30 r. 1310. Urodził się Kazimierz Wielki.

Dla rolników. Przebierać ziemniaki. Skupić wszystkie siły robocze i sprzężaj przy uprawach i zasiewach. Bronować koniczyń, lucerny, pszenice, łąki i drogi. Motykować zboża. Opatrzeć kosiarki, żniwiarki. Podatek. Sadzić drzewka, reperować płoty, drogi i rowy. Wywozić ule ze stebnika. Kupować ule i przewozić pszczoły. Wsadzać kroczyki i zarybek. Spuszczanie stawów zimowych. Ubezpieczyć się od gradu.

Dla ogrodników. Kończyć sadzenie i przesadzanie drzew, oczyszczanie drzew z owadów, a zwłaszcza zbierać pierścienie gąsienic, bielić pnie wapnem, okopywać. — W inspektach sadzić sałatę i t. p. — Siał w gruncie ce-

bulę, kapustę, kalafiora i inne warzywa. — Przebierać w piwnicach warzywa. — Siał w gruncie rośliny cieplarniane, obsiewać i oczyszczać trawniki, szczepić drzewa ozdobne.

Kalendarz myśliwski. Tokują cietrzewie, grają głuźce. — Tępić psy, wciągające się po lasach i polach, również i koty, a to z uwagi na młode, niedawno okoczone zające. — Niszczyć zwierzęta i ptactwo szkodliwe; burzyć gniazda.

Wolno polować: na dziki, łosie, sarny, głuźce, cietrzewie, jaszczki, słonki, kaczozy (tylko samce), oraz na ptactwo przelotne.

Dla gospodyń.

Dzieci i służące. Chcemy tu pomówić o rzeczy, dość często praktykowanej w domach mniej zaможnych, a dość szkodliwej w skutkach — mianowicie o powierzaniu dzieci służącym podczas przechadzki lub zabawy, w miejskich ogrodach. Jest to wprawdzie wielką ulgą dla matki rodziny, gdy ma kilka godzin czasu do rozporządzenia, niejedna robota przez ten czas będzie dokonana, zrobionym będzie jakiś sprawunek, lub oddana wizyta, przeczyta się książkę, lub odpocznie się w ciszy zdala od hałasu małych pociech... Lecz to wszystko jest zbyt drogo opłacanem! Służąca, której łatwowierna i zbyt ufająca matka powierza dziecko, najczęściej nie zdaje sobie sprawy z obowiązku i odpowiedzialności, jaka na niej spoczywa. To też dziwić się nie można, jak lekkomyślnie matka postępuje, dopuszczając do kilkogodzinnego obcowania z dzieckiem, które z natury rzeczy jest ciekawem i wrażliwym —

Hygiena.

Czem grozi mycie podłóg. Między podłogą wyższego piętra a sufitem niższego znajduje się pusta przestrzeń mająca tłumić odgłosy i nie przepuszczać zimna. W tym celu wypełnia się ona gliną lub najczęściej gruzem ze starych budowli, przesiąkniętym różnemi zarazkami. Przy chodzeniu lub zmiataniu, podłoga się ugina, powodując ruch cząstek powietrza, zawartych między gruzem. Wtedy kurz i mikroby, w nich zawarte, przenikają do szczelin podłogi, gdzie znajdują wyborne schronienie, zdala od zabójczych dla nich promieni słońca. Niech się tylko do nich dostanie przy pierwszym myciu podłogi nieco wilgoci, a zaczynają się szybko rozmnażać. Stamtąd to wykielkują suchoty, szkarlatyna, dyfteryt, tą drogą zanieczyszczone powietrze obdarzy mieszkańców domu wszelkiego rodzaju niebezpiecznemi chorobami.

Nie są to twierdzenia zmyślone lub przesadzone: uczony niemiecki Emmerich znalazł w jednym metrze kubicznym gruzu z podłogi więzienia w Aremberg 157 kilogr. materii organicznych i 72 litry wody! Więzienie to stale wyludniały suchoty. Po zmianie podłóg i zastąpieniu gruzu czystym piaskiem, choroba ta ustąpiła zupełnie. W wielu biurach, w których pracownicy zapadają często na gruźlicę, liczba zastabnięć zmniejszała się z pewnością przy zmianie podłóg. Stosuje się to również i do koszar robotniczych, często nawiedzanych przez różne choroby zakaźne. Wobec tego nasuwa się pytanie, czy korzystniejszym jest dla zdrowia zmywanie podłogi

wodą, czy tylko zaciąganie i szcztowanie na sucho? Lekarze i higieniści, biorąc pod uwagę, iż ciemność i wilgoć są głównymi warunkami, przy których się bakterie chorobotwórcze rozwijają, usilnie zwalczają zwyczaj zmywania podłóg. Istotnie przynosi on pożytek mocno wątpliwy, tem bardziej, że widok lśniącej czystej posadzki, sprawia miłe wrażenie i nasuwa każdemu myśl unikania wszystkiego, co by zabrudzić ją mogło. Unikanie zaś zbrudzenia czegokolwiek jest tak w higienie, jak i w ekonomii domowej, rzeczą stokroć cenniejszą od wszelkich sposobów czyszczenia i odświeżania, choćby najlepiej odpowiadających wskazówkom medycyny i higieny.

Przedowiednie astrologiczne.

Wpływ Barana rozciąga się na dni od 21 marca do 20 kwietnia. Urodzeni pod tym znakiem bywają przeważnie zamożni, dzieciczą majątki i żenią się bogato. Są jednak pomiędzy nimi skłonni do występków, natury niskie oraz ofiary ujemnych wpływów.

Urodzeni w kwietniu dnia:

1-go. Chorobliwa ambicja, żądza panowania nad otoczeniem. — 2-go. Zastyna z pracowitości i wynalazków. — 3-go. Spryt w tym kierunku. — 4-go. Złote go-dy. — 5-go. Jeden fałszywy krok psuje wszystko. — 6-go. Niech się nie obawiają skutków choroby. — 7-go. Wielkie szczęście, gdyby nie pasya. — 8-go. Pocięcha z dzieci. — 9-go. Usposobienie żółciowe nawet w pomyślności. — 10-go. Więcej pewności siebie. — 11-go. Nie dowierzać do radcom. — 12-go. Na jedną kartę. — 13-go. Pilnować prawej ręki. — 14-go. Ci nie zginą od burzy. — 15-go. Gwałtowność i opa-

miętanie. — 16-go. Wielkie odznaczenie, majątek. — 17-go. Isć za pierwszym popędem serca. — 18-go. Całe życie w pracy, w końcu rozczarowanie. — 19-go. Skłonność do procesów. — 20-go. Włosy ich z bogacą. — 21-go. Trzeba kochać, lecz nie na ślepo. — 22-go. Małżeństwo dla pieniędzy. — 23-go. Złe charaktery, natrętni, nie lubiani. — 24-go. Karyera w podróży. — 25-go. Seden-tarne życie, poświęcenie. — 26-go. Radość po latach niedoli. — 27-go. Prawdziwe szczęście, lecz po długiej próbie. — 28-go. Ofiary własnej lekkomyślności. — 29-go. Zamiłowanie blichtru, ślub z osobą starszą o lat 25. — 30-go. Charakter niski, lecz powodzi się mu we wszystkim.

Obiady.

Poniedziałek 1-go. — Kapuśniak czysty z kluskami kładzionymi. — Kasza jaglana z masłem. — Budyń z chleba razowego z sosem powidl.

Wtorek 2-go. — Zupa grochowa z grzankami. — Kartofle zapiekane ze śledziem. — Szpinak z omletem.

Środa 3-go. — Zupa kartoflana puré. — Fasola na kwaśno. — Pie-rożki z twargu pieczone z bitą śmietaną.

Czwartek 4-go. — Barszcz zabie-lany z grochem. — Kartofle przy-smażane i śledzie. — Naleśniki przekładane marmeladą.

Piątek 5-go. — Zupa grzybowa ze śmietaną. — Makaron z parme-zanem. — Bułeczka z makiem.

Sobota 6-go. — Zacierki na mle-ku. — Jaja faszerowane. — Ryż z cukrem i cynamonem.

Niedziela 7-go. — Barszcz lub bulion. — Święcone. — Befszyk z chrzanem. — Mazurki.

Poniedziałek 8-go. — Rosół z kaszką. — Sztuka mięsa z sosem szczypiorkowym. — Makaron za-piekany z szynką.

Wtorek 9-go. — Krupnik. — Pie-czeń smażona z makaronem wło-skim i kartoflami. — Kompot z bo-rówek ze śmietaną.

Środa 10-go. — Zupa kartofla-na. — Zrazy zawijane z kaszą ob-warzaną. — Kompot ze śliwek.

Czwartek 11-go. — Zupa cy-trynowa. — Kotlety cielęce z bru-kwią. — Kompot z pomarańcz.

Piątek 12-go. — Barszcz zabie-lany z grochem. — Kaszka kra-kowska z sosem grzybowym. — Łamańce z makiem.

Sobota 13-go. — Zacierki ze sło-niną. — Kotlety wołowe i karto-fle. — Kompot z borówek.

Niedziela 14-go. — Zupa pomi-dorowa. — Paszteciki z mózgu w naleśnikach. — Pieczeń cielęca z sałatą zieloną.

Poniedziałek 15-go. — Krupnik — Pieczeń kozacka z kartoflami i kompot z jabłek.

Wtorek 16-go. — Lane kluski na wodzie. — Kielbasa z sosem szarym, kartofle i kapusta. — Kompot ze śliwek.

Środa 17-go. — Zacierki ze sło-niną. — Klopsy z sosem pomido-rowym i kaszką krak. — Kompot ze śliwek.

Czwartek 18-go. — Krupnik. — Pieczeń smażona, kartofle i kluski kładzione. — Kompot ze śliwek.

Piątek 19-go. — Barszcz zabie-lany z łazankami. — Śledzie ma-

rynowane i kartofle pieczone. Ryż z bitą śmietaną.

Sobota 20-go. — Zacierki ze sło-niną. — Sztufada, kartofle i ka-sza orkiszowa. — Kompot z bo-rówek.

Niedziela 21-go. — Zupa cytry-nowa z ryżem. — Pieczeń cielęca, kartofle puré i buraczki. — Jabł-ka pieczone.

Poniedziałek 22-go. — Krupnik. — Pieczeń huzarska, kartofle i kapusta.

Wtorek 23-go. — Rosół z kasz-ką. — Sztuka mięsa z ćwikłą. — Strudle z mięsem.

Środa 24-go. — Zupa grochowa z grzankami. — Kotlety cielęce z sosem cytrynowym i kaszka kra-kowska.

Czwartek 25-go. — Barszcz bu-rakowy z kartoflami. — Zrazy od-bijane i kasza obwarzana.

Piątek 26-go. — Lane kluski na wodzie. — Sandacz po włosku — Legomina zapiekana z kaszki w śmietanie.

Sobota 27-go. — Krupnik. — Pie-czeń smażona, kartofle i kluski kładzione. — Kompot ze śliwek.

Niedziela 28-go. — Kołduny. — Barszcz burakowy z kartoflami. — Pieczeń cielęca z sałatą.

Poniedziałek 29-go. — Rosół z makaronem. — Sztuka mięsa z musztardą. — Potrawka z pie-czeni cielęcej i kaszka krakowska.

Kompot ze śliwek.

Wtorek 30-go. — Zupa cytry-nowa z ryżem. — Sztufada z klus-kami. — Kompot ze śliwek.



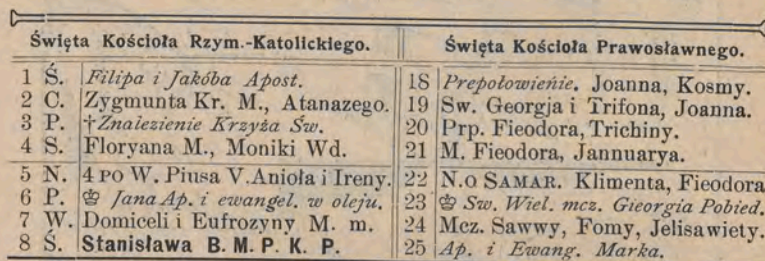
Dochody i wydatki.

[illegible][illegible]

ALKOHOLIZM W ROSYI.

Według wiadomości organu urzędowego rosyjskiego ministerium skarbu, wypito w Rosyi w r. 1909 ogółem 84,283,000 wiader wódki, t. zn. na głowę przypada średnio przeszło pół wiadra (0,6). W Królestwie Polskiem przypadało na głowę 2 rb. 8 kop. wydatku rocznego na wódkę, w okręgu t. zw. południowo-zachodnim 4 rb. 23 kop., a w południowym 5 rb. 12 kop. Z obliczeń tych wynika, że największa trzeźwość panuje w Królestwie Polskiem, ale i tu alkoholizm jest klęską, która pochłania rocznie około 20 mil. rb. wydatku i zabiera tysiące ofiar.

W związku z tem zestawieniem podają pisma rosyjskie obliczenia, dokonane przez posła do Izby, Czernyszewa, a odnoszące [się do ilości ofiar, jakie pochłonęło używanie wódki w Rosyi w przeciągu jednego roku. Liczby te przedstawiają się jak wyżej.



☪ Maj 6. Imieniny JEJ CESARSKIEJ MOŚCI Najjaśniejszej Pani **ALEKSANDRY TEODORÓWNY**.
 ☪ Maj 19. Rocznica Urodzin JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Najjaśniejszego Pana **MIKOŁAJA II ALEKSANDROWICZA**.
 ☪ Maj 27. Rocznica Św. Koronacyi ICH CESARSKICH MOŚCI Najjaśniejszego Pana **MIKOŁAJA II ALEKSANDROWICZA** i Najjaśniejszej Pani **ALEKSANDRY TEODORÓWNY**.

Niedziela 5—
Poniedziałek 6—Dzień galowy
Niedziela 12—
Czwartek 16—Wniebowst. n. st.
Niedzie'a 19—
Środa 22—Święto st. st.
Niedziela 26—Zesł. D. św.
Poniedziałek 27—Dzień galowy

Dnia 5 – Lag B'omer 18
Ijar 5672 r., d. 17–1 Sivan
5672 r., d. 22 i 23 Zielone
świątki, 6 i 7 Sivan 5672 r.

JUL. HERMAN & C^o Warsz. Biuro Transportowe
Święto-Krzyska № 32.

M A J.

Święta Kościoła Rzym.-Katolickiego.		Święta Kościoła Prawosławnego.	
9 C.	Grzegorza Nazj. BW D. K.	26	Sw. mecz. Wasilija, Sw. Stefana.
10 P.	†Izydora Or.	27 Ap. i s.mecz. Symeona srodn.Gosp.	
11 S.	Mamerta B. W., Maksyma M.	28 Mecz. Maksima, św. Kirilla.	
12 N.	5 PO W. N. M. P Łaskaw. Pankr.	29 N.O SLIEP.S. 9 m. Kiz., Memnona	
13 P.	Serwacego B. W.	30 Św Ap. Jakowa, św Nikity jep.	
14 W.	Bonifacego M.	1 Maj. Sw. Jeremii.	
15 Ś.	Zofii, Jana, de la Salle, Kas.	2 Sw. Afanasja.	
16 C.	Wniebowstap. Pań. , Jana Nep.	3 Wozniesienie Gospod. Timofieja	
17 P.	†Paschalisa W.	4 Mecz. Pelagii.	
18 S.	Feliksa kapuc. M., Eryka król.	5 W. mecz. Iriny.	
19 N.	6 po W. Piotra Celestyna P. W.	6 N. S. OTIEC. Pr. Jowa mnogostr.	
20 P.	Bernardyna Senen. K.	7 Mecz. Akakja.	
21 W.	Wiktora M.	8 <i>Św Ap. i Ewang. Joanna Bogost.</i>	
22 Ś.	Julii P. M., Heleny P.	9 Peren. mscz. w. Nikołaja czud.	
23 C.	Dezyderygo B. M., Michala.	10 <i>Św. Ap. Simeona Zilot.</i>	
24 P.	†Joanny, Afry i Zuzanny M. m.	11 Prp. Mefodja i Kirilla slow. uczit.	
25 S.	<i>Wigilia.</i> Grzegorza VII P.	12 Sw. Jepifanja i Giermana.	
26 N.	Zesłanie Ducha św. , Filipa i Ner.	13 Świat. Dzień sw. Trojcy, Aleksan.	
27 P.	<i>Świątecz.</i> Bedy W.D.K., Jana	14 Św. Dzień sw. Ducha, Isidora, M.	
28 W.	Augustyna B. W. Ap. Anglii.	15 Prp. Pachomja.	
29 S.	Teodozyi P. M., Maryi Magd.	16 Prp. Fiedora, św. Georgja.	
30 C.	Feliksa P. M., Ferdynanda Kr.	17 Sw. Stefana.	
31 P.	† Anieli P., Petronilli P.	18 Mcz. Fieodota, Piotra.	

Mechaniczne Obuwie
Męskie, Damskie i Dziecinne

marki **SŁOŃ**

Warszawa,
Marszałkowska 154,
róg Królewskiej.
Tel. 201-79.

Tablica wschodu i zachodu słońca i księżyca, oraz odmiany księżyca.

Dnia	S ł o Ń c e						Księżyc					
	Wschód		Zachód		Długość dnia		Przybyło	Wschód		Zachód		
	g.	m.	g.	m.	g.	m.		g.	m.	g.	m.	
1	4	31	7	24	14	53	7	19	7	58 w.	4	16 r.
5	4	24	7	31	15	7	7	33	12	43 pn.	5	59 r.
10	4	15	7	39	15	24	7	50	2	38 r.	11	42 r.
15	4	7	7	47	15	40	8	6	3	19 „	6	16 w.
20	3	59	7	54	15	55	8	21	6	21 r.	12	34 pn.
25	3	53	8	1	16	8	8	34	1	38 pp.	2	2 pn.
31	3	46	8	9	16	23	8	49	9	34 w.	3	20 r.

☉ Pelnia d. 1. o g. 11 m. 43 r.

☾ Ostatni kw. d. 9. o g. 11 m. 20 r.

☽ Now d. 16. o g. 11 m. 38 w.

☿ Pierw. kw. d. 23. o g. 3 m. 35 pp.

☊ Pelnia d. 30. o g. 12 m. 54 pn.

Maj. — Mapa nieba.



Strona północna.

Strona południowa.

Biblioteka
człowieka inteligentnego.MATEMATYKA
I PRZYRODOZNAWSTWO.

Ernst. O końcu świata i kometach, 0.70. — *Kramsztyk.* Ziemia i niebo, 1.00. — *Tisserand.* Szkice astronomiczne, 0.80. — *Heilpern.* Tajemnice przyrody (2 części), 2.60. — *Dyakowski.* Z naszej przyrody, 4.20. — *Heilpern.* Jak żyją rośliny, 1.40. — *Tylor.* Zmyślność i moralność roślin, 1.50. — *Rostafiński.* Ze świata przyrody, 2.40. — *Warmiński.* Zbiorowiska roślinne, 1.50. — *Dyakowski.* Ptaki pożyteczne, opr. 1.50. — *Brzeziński.* Nasi przyjaciele i wrogowie wśród ptaków, 0.20. — *Zwierzęta ssące,* 0.40. — *Nusbaum.* Podręcznik zoologii, opr. 1.20. — *Brzeziński.* Jak zbudowane ciało człowieka, 0.35. — *Lewes.* Fiziologia życia codziennego, 2.00. — *Huxley-Rosenthal.* Fiziologia, 2.00. — *Madejski.* Dytetyka dzieci, 1.50. — *Nusbaum.* Wiadomości początkowe biologii, 0.60. — *Z zagadek życia,* 0.60. — *Z zagadnień biologii i filozofii przyrody,* 0.60. — *Darwin.* O powstawaniu gatunków, 4.00. — *O pochodzeniu człowieka,* 1.20. — *Kramsztyk.* Wia-

domości początkowe z fizyki (2 t.), 1.40. — *Praca i ciepło,* 0.15. — *Büchner.* Słońce, 0.50. — *Balfour-Stewart.* Zasada zachowania energii, 0.90. — *Tyndall.* Światło, 0.30. — *Guillemin.* Siły przyrody, 3.50. — *Faraday.* Dzieje świecy, 0.60. — *Jolejko.* Co chemia dziś może, 0.50. — *Roscoe.* Chemia, kart. 1.20. — *Boys.* Bańki mydlane, 0.60. — *Dickstein.* Matematyka i rzeczywistość, 0.30. — *Flammarijon.* Niebo, 0.60. — *Kramsztyk.* Komety i gwiazdy spadające, 0.40. — *Nusbaum.* Ogólny rzut oka na dzieje i stanowisko nauki o rozwoju zwierząt, 0.30. — *Dwanaście odczytów popularnych,* 1.00. — *Ruskin.* Etyka pyłków, 1.00. — *Biehler.* Hygiena dziecka, 0.80. — *Sawicki-Stella.* Hygiena panien, 0.60. — *Czerstwa starość,* 0.75. — *Rady dla młodych mężatek,* 0.60. — *Sterling.* Pielęgnowanie zdrowia, 0.40. — *Bölsche.* Pochodzenie człowieka, 0.00. — *Miłość w przyrodzie,* 2.50. — *Darwinizm a wiedza współczesna,* 1.80. — *Krzywicki.* Ludy, 1.20. — *Systematyczny kurs antropologii II* 1.20. — *Kerworn.* Przyrodoznawstwo i pogląd na świat, 0.30. — *Huxley.* Podstawy fizjologii, 2.00.

J. S. KORSAK

SKŁAD NAOŻYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARCZYCH
w Warszawie, Marszałkowska 141, telef. 132-65.
POLECA CAŁKOWITE WYPRAWY z czystego niklu, aluminium i inne.
Ceny niskie — Obsługa sumienna. Sprzedaż za gotówkę i na raty.

Poradnik muzyczny.

Na fortepian na 2 ręce.

UTWORY SALONOWE.

Łatwe: *Sartorio.* Capricieuse — 0.20. *Franke A.* Chanson du printemps. — 0.20. *Landry A.* op. 277. Au bois joli. — 0.30. *Fröhlich O.* Petit menuet. Un moment gai. — 0.20. *Blüthner G.* Petit cavalier. Chant de la bergère. — 0.20.

Średniej trudności.

Krogulski. Melodya Fauna, wykonywana w sztuce „Rusalka” S. Krzywoszewskiego. — 0.20. *Drlla.* Serenada № 1. — 0.30. *Leoncavallo.* Poranek. — 0.25. Z dawnych czasów polonez. — 0.30. *Bardzo stara melodia.* — 0.30. *Trudne:* *Michałowski.* Al. Valse triste. — 0.60. *Wertheim J.* op. 2. 4 Préludes. — 75 *Gawroński W.* op. 9 № 2. Variations. — 1.50. *Friedman Ig.* op. 39. Trois morceaux: № 1. Mélodies, № 2. Cracovienne — 0.80. № 3. Caprice. — 0.80. *Chopin Fr.* Polonez (dedykowany swemu nauczycielowi A. Żywnemu w 1821 roku) transkrypcja I. Michałowskiego. *Melcer H.* Trois pensées musicales. № 3. Nocturne. — 0.30.

TAŃCE.

Holcman W. Source d'amour. Valse. — 0.60. *Komzak Ch.* op. 297. Les nouvelles de Belgrade. Valse. — 0.60. *Rosen L.* op. 46. Nele. Valse. — 0.50. *Hertz W.* Mazur Kolejarz. — 0.30. *Powell W. C. Curly.* Intermezzo. — 0.40.

ŚPIEWY.

Maszyński P. op. 48. № 2. Który ma złoty klucz. (M. S.) — 0.45. *Szopski F.* op. 13. № 2. Zwierciadło. (S.) — 0.80. *Skrzydlewski*

J. Moja miła. (S.) — 0.55. *Rapacki W.* Spekulantna Maryś. (S. lub M. S.) — 0.50. *Halpern F.* op. 9. № 1. 2. 3. Trzy śpiewy. № 1. Rdzawe liście. № 2. Pamiętam ciche jasne dni. № 3. W twoje cudne oczy. (M. S.) — 0.60. *Crémieux O.* Walc miłości (S. lub M. S.) — 0.50. *Gall J.* Stałem w ogrodzie. (M. S.) — 0.65.

Wspomnienia historyczne.

1 r. 1576. Stefan Batory zaślubia Annę Jagiellonkę. — 2 r. 1702. Rokowania z Piotrem Wielkim i elektorem brandeburskim. — 3 r. 1635. Władysław IV zaprzysięga pokój z Moskwą. — 4 r. 1674. Audyencya nuncjusza papieskiego Bonvisi i ambasadora cesarsko austr. u Jana Sobieskiego. — 5 r. 1350. Litwini pustoszą ziemię łukowską, radomską i sandomierską. — 6 r. 1543. Zygmunt August poślubia Elżbietę austriacką. — 7 r. 1657 Armie Karola Gustawa i Jerzego Rakoczego biorą Brześć Litewski. — 8 r. 1551. Zgon w Krakowie Barbary Radziwiłłówny, żony Zygmunta Augusta. — 9 r. 1573. Prymas Jakób Uchański ogłasza nominację Henryka Walezyusza. — 10 r. 1147. Władysław II towarzyszy Konradowi II ces. niemiec. w wyprawie do Palestyny. — 11 r. 1697. Usposojenie konfederacji wojkowej we Lwowie pod łaską Bogusława Baranowskiego. — 12 r. 1674. Audyencya posłów lotaryńskich: Belchampa i hr. Taafego u Jana III. — 13 r. 1764. Regimentarz ks. August Czartoryski wzywa wojsko do opuszczenia hetmana Branickiego. — 14 r. 1418. Komisya potępia satyrę w piśmie. Falkenberg wtrącony do więzienia. — 15 r. 1792. Sejm uchwała oddanie milicji nadwornych ar-

mii Rzeczypospolitej. — 16 r. 1714 Kapitulacja generała Stemboka w Tonningen na Pomorzu. — 17. Jan Zamojski zdobywa twierdzę Felin. — 18 r. 1773. Ustanowienie delegacji do zawarcia traktatu z trzema mocarstwami i do ułożenia nowej formy rządu. — 19 r. 1480. Zgon Jana Długosza, historyka. — 20 r. 1674. Zapowiedź przybycia posłów litewskich do Jana Sobieskiego. — 21 r. 1698. Rokoszania z Michałem Radziejewskim uznają Augusta II. — 22 r. 1681. Przybycie do Polski Trynitarzy. — 23. r. 1404. Władysław Jagiełło zatwierdza układ co do granic z Krzyżakami. — 24 r. 1702. Karol XII opanowywa Warszawę. — 25 r. 992. Zgon Mieszka I. — 26 r. 1569. Wciele nie do Korony Wołynia. — 27. r. 1657. Leopold I, cesarz austriacki podpisuje traktat austriacko-polski. — 28. r. 1507. Zygmunt Stary zawiera sojusz z Węgrami. — 29 r. 1505. Sejm w Radomiu, obowiązujący króla do stanowienia uchwał jedynie za zgodą senatu i posłów. — 30 r. 1649. Jan Kazimierz poślubia Maryę Ludwikę Gonzaga de Nevers, wdowę po Władysławie IV. — 31 r. 1434 Władysław Jagiełło umiera w Gródku.

Dla rolników. Kończyć zasiewy i sadzenie. Po 10-tym siać zab koński. Wałować pszenicę. Wycinać żyto z pszenicy gdy zakwitnie. Uszykować pralnię do owiec. Strzedz lasy od pożarów. W pasiece strzedz słabsze ule od rabunku. W ciepłe dni karmić ryby, tępić żaby. Tępienie ostu. Naprawiać drogi, przygotować komposty, zwieźć drzewo opałowe, wykonać naprawy w budynkach, smarować dachy.

Dla ogrodników. Pilnować drzewa owocowe i tępić zarodki owadów, o ile nie zostały wyniszczone poprzednio, wycinać niepotrzebne pędy. — Siać w gruncie fasolę, marchwie, pietruszkę, ogórki i inne. — W drugiej połowie miesiąca sadzić do gruntu rośliny delikatniejsze, na trawnikach obsadzać roślinami ozdobnymi, nie zapominając o ocienianiu skrzyń i okien cieplarni.

Kalendarz myśliwski. Młoda zwierzyna i ptactwo z wiosną wykłute wymagają spokoju, potrzebnego do wzrostu i rozwoju. — Dobry myśliwy oszczędza strzałów w lesie. psy trzyma na wodzy. — Tępić lisy stare i młode, które w tym miesiącu klęskę zadają ptactwu i zwierzynie.

Wolno polować na samce: dziki, łosie, sarny, głuszce, cietrzewie, jarząbki, kaczory i słonki.

Dla gospodyń.

Nasz majątek. W każdym gospodarstwie rozporządzamy majątkiem trojakiego rodzaju: pieniędźmi, czasem i przestrzenią. Rozpatrzmy ich użytek. Rozumne zastosowanie wydatków i dochodów rodziny jest najpewniejszym źródłem jej pomyślności. Aby dojść do tego, trzeba ułożyć jak najdokładniej swój budżet i ściśle stosować się do niego. Umiejętne ułożenie budżetu jest rzeczą z pozoru łatwą a w rzeczywistości nader trudną — musimy tu mieć na uwadze względy różnej natury i umieć je ze sobą pogodzić, tak, aby najmniejszymi środkami zdobyć jak największe korzyści materialne i duchowe. Pozycje budżetu ulegają wielkim zmianom, stosownie do warunków, w których się dana rodzina

znajduje, ogólnie jednak biorąc, nie powinniśmy wydawać na mieszkanie więcej nad 5-tą część naszych dochodów, a na ubranie 10-ta część powinna starczyć. Gdyby tylko wszyscy pamiętać chcieli o jednym: nie nabywać rzeczy zbytecznych, ileżby oszczędzili przykrości sobie i swoim!

Również naszym majątkiem jest czas — rzecz drogocenna, której wartość prawdziwą nie wszyscy znają i cenić umieją. Słyszymy nieraz: „Robię to dla zabicia czasu”; otóż z wszelką słuszością można powiedzieć, że, *kto zabija czas, ten popelnia samobójstwo*. Od dnia w którym się przejmujemy tą wielką prawdą, bezcelowe wizyty, ploteczki, bezmyślne rozrywki stracą dla nas wszelki powab, zaczniemy cenić czas swój i cudzy, wyciągając zeń możliwie największą korzyść. Nie chcemy przez to powiedzieć, iż wykreślić powinniśmy z programu życia rozrywki i przyjemności, pamiętając jedynie o korzyściach i pracy — przeciwnie, odpoczynek i rozrywka są konieczne dla każdego, trzeba im tylko umieć wyznaczyć właściwe miejsce w naszym programie życiowym i czynić z nich wybór rozumny. Aby umieć dobrze podzielić swój czas, potrzeba: 1) zdać sobie dokładnie sprawę z pracy, która ma być dokonana, 2) wskazać pomocnikom swoim najlepszy i najprędzszy sposób wykonania, 3) nie zmieniać raz wydanych poleceń. Porządek, raz przyjęty w czemkolwiek, przechodzi w przyzwyczajenie, wreszcie staje się prawem, któremu wszyscy powinni być posłuszni, nawet ci, którzy je wprowadzili w wykonanie.

Trzecie, dział majątku, którym rozporządzamy w domu, to przestrzeń. W miastach wielkich jest

ona mniejszą, niż w małych i na wsi, lecz zawsze musimy pamiętać o pewnych prawidłach, koniecznych dla zdrowia i porządku. Nie można przeto mieszkań przepełniać sprzętami, gdyż im więcej miejsca zabiorą, tem mniej powietrza dla nas będzie. Stosuje się to także do różnych gracyków, figurek etc., których ustawianie i okurzenie pochłania mnóstwo czasu: sprzęty w dostatecznej ilości, zręcznie i gustownie ustawione, trochę kwiatów, jasne tapety, zrobią skromne nawet mieszkanie o wiele miłszem od tych prawdziwych składów mebli, w jakie niektórzy ludzie zmieniają swoje mieszkania.

Hygiena.

Salon czy pokój dziecienny? Ilość powietrza, zawierająca się w danym pokoju, zależy nie tylko od jego rozmiarów, lecz i od ilości sprzętów, tam ustawionych. Wiemy już, że dwa ciała nie mogą się jednocześnie znajdować w jednym i tem samem miejscu — czyli, że każdy sprzęt odbiera nam tyle powietrza, ile miejsca zajmuje. Wielkie szafy do sukien lub książek zabierają znaczną ilość powietrza, które przydałoby się bardzo naszym płucom! Komisya mieszkaniowa w Paryżu postanowiła wykreślać z planów domów, mających być budowanymi, pokoje, które, będąc przeznaczonymi do przebywania w nich mieszkańców we dnie i w nocy, nie posiadają rozmiarów 14 metrów kub. na osobę.

Zważywszy, iż muszą się tam mieścić sprzęty, uznać musimy tę cyfrę za niewystarczającą, choć w miastach niemieckich, jak Brema, Wrocław, Monachium, dochodzi ona tylko od 10—12 metrów kub. na osobę. Przytem

dziecko rachuje się tam za pół osoby, co jest ważnym błędem, gdyż dzieci potrzebują więcej i lepszego powietrza, niż dorośli. Niestety jednak, nasze miejskie mieszkania nawet przy małej ilości sprzętów, są szczupłe, tem bardziej więc gospodyni i pani domu powinna w przeznaczaniu pokoju kierować się zdrową logiką, nie zaś próżnością i przestarzałymi formułkami światowemi. Rozumna i kochająca matka przeznaczy najobszerniejsze, najlepiej oświetlone pokoje na dziecinny i sypialnię, zamiast je poświęcać zebraniom tygodniowym lub miesięcznym. Ileż znamy tych nieszczęsnych *ofiar salonu*, mieszczących się wraz z dziećmi w pokojach szczupłych, ciemnych, których okna wychodzą na pełne zaduchu podwórka, dlatego tylko, aby mieć gdzie ustawić meble najczęściej zbyt kosztowne i prowadzić rozmowy, najczęściej pozbawione treści! Obdarowują takie matki dzieci swoje watością organizmu, który nie będzie miał nigdy tyle odporności, aby walczyć skutecznie z chorobami, czyhającymi nań na każdym kroku. Stąd też każda z chorób dziecinnych, znoszonych bez szwanku przez dzieci wiejskie, odżywiane nieraz nędźnie, lecz mające powietrza świeżego pod dostatkiem—wyludnia owe małe pokoiki... Kładą się cicho na spoczynek wieczny dziecięce główki małych męczenników, znudzonych życiem, którego nie zaznały i do walki z którym nie dano mu najprostszej broni—siły fizycznej. Kiedyż ich matki zrozumieją, że światło i powietrze są najlepszymi przyjaciółmi ich dzieci?

Przepowiednie astrologiczne.

Od dnia 1 do 19 pod znakiem Byka, od 20 do 31 pod znakiem Bliźniąt. Urodzeni pod bykiem oznaczają się siłą fizyczną, otwartością, niekiedy przewrotnością. Skłonni do ostateczności, poddają się cudzym wpływom.

Urodzeni w maju dnia:

1-go Kochani przez wszystkich. — 2-go. Gwałtowni, rozwodzą się w małżeństwie. — 3-go. Wstrzemięźliwość prowadzi do majątku. — 4-go. Małżeństwo rozchwiane przez osoby złyboku. — 5-go. Charakter flegmatyczny, skłonność do obserwacji, dobre wyniki. — 6-go. Powolność, lične niepowodzenia, szczęście w małżeństwie. — 7-go. Nadmierna zmysłowość, majątek, druga część życia w pracy. — 8-go. Charakter silny i spokojny. — 9-go. Pomyślność w obcym kraju. — 10-go. Zmiana trybu życia z powodu imienia. — 11-go. Pochop do wykrzyków. — 12-go. Ruina w młodości, pomyślność w starości. — 13-go. Nadzwyczajna bojaźliwość. — 14-go. Siła w niebezpieczeństwie. — 15-go. Zbytnia otwartość szkodzi. — 16-go. Po długich utrapieniach majątek i spokój. — 17-go. Wysoka inteligencja, wielka ambicja. — 18-go. Despotyzm, niepomyślne małżeństwo. — 19-go. Najwybitniejsza inteligencja. — 20-go. Na drodze stanie osoba jasno blond. — 21-go. Filantropia, ruina majątku. — 22-go. Charakter otwarty, sprawiedliwość. — 23-go. Talent artystyczny, bogactwo. — 24-go. Wrodzona kłótność i dwukrotny rozwód. — 25-go. Usposobienie do brodu. — 26-go. Szanse z bogactwem się w handlu. — 27-go. Zgodność charakteru, prawda, widoki bogatego mał-

żeństwa. — 28-go. Znakomitość artystyczna; w 50 roku życia bogactwo. — 29-go. Łatwo zdobywa fortunę i sławę. 30 i 31-go. Wielkie trudności w wyniesieniu się nad poziom.

Obiady.

Środa 1-go.—Zupa grochowa z grzankami.—Pieczeń cielęca, kartofle i sałata zielona.

Czwartek 2-go.—Barszcz z kartoflami.—Sztufada z makaronem włoskim i sałata.

Piątek 3-go.—Mleko z kluskami gryczanymi.—Szpinak z jajami sadzonymi.—Budyń z bułeczki z sosem konfiturowym.

Sobota 4-go.—Barszcz z uszkami.—Kielbasa z sosem i kartofle.—Kompot ze śliwek.

Niedziela 5-go.—Zupa szczawiowa.—Pieczeń huzarska, kartofle i sałata.

Poniedziałek 6-go.—Zupa cytrynowa.—Klopsy z kaszką krak.—Kompot z rabarbaru.

Wtorek 7-go.—Krupnik.—Kotlety cielęce ze szpinakiem.—Kompot ze śliwek.

Środa 8-go.—Zacierki ze słoniną, befszyk, kartofle i sałata zielona.

Czwartek 9-go.—Zupa ze śliwek z kluskami francuskimi. — Potrawa z mostków cielęcych z kaszką krak.

Piątek 10-go.—Zacierki na mleku.—Jaja faszerowane w białym sosie i kaszka krak.—Legomina z naleśników, przekładana śmietaną.

Sobota 11-go.—Zupa grochowa z grzankami.—Kotlety cielęce z sosem kaparowym i kaszka krak.

Niedziela 12-go.—Zupa szczawiowa z grzankami.—Naleśniki z móżdżkami.—Schab, kartofle i buraczki.

Poniedziałek 13-go.—Zupa kartoflana.—Polędwica z makaronem i sałata.—Kompot ze śliwek.

Wtorek 14-go.—Barszcz z botwiną i kartoflami.—Pieczeń wołowa smażona, kluski kładzione i sałata.

Środa 15-go.—Krupnik.—Pieczeń cielęca, kartofle i sałata.—Szparagi.

Czwartek 16-go.—Rosół z kluskami.—Sztuka mięsa z sosem szczypiorkowym.—Ryż z bitą śmietaną.

Piątek 17-go.—Mleko kwaśne z kluskami kładzionymi.—Kotlety z kartofli z sosem grzybkowym.—Legomina z twarożku.

Sobota 18-go.—Barszcz z kartoflami.—Zupa neapolitańska z grzankami włoskimi i sałata. Sztufada z makaronem.

Niedziela 19-go.—Zupa cytrynowa.—Kotlety cielęce ze szczawiem i kartoflami.—Szparagi.

Poniedziałek 20-go.—Zupa neapolitańska z grzankami.—Pieczeń cielęca, kartofle pure i sałata ze śmietaną.

Wtorek 21-go.—Rosół z makaronem.—Sztuka mięsa z sosem kaparowym.—Wątróbka duszona i kaszka krak.

Środa 22-go.—Lane kluski na wodzie.—Zrazy z chrzanem i kartofle przysmażane.—Kompot ze śliwek.

Czwartek 23-go.—Rosół z garniturem z raków.—Sztuka mięsa z musztardą.—Szpinak obłożony nóżkami cielęcymi.

Piątek 24-go.—Piwo ze śmietaną.—Jaja sadzone i kaszka krak.—Pierogi leniwe ze śmietaną.

Sobota 25-go.—Barszcz z kartoflami.—Klopsy z sosem cytrynowym i kaszką krakowską.—Szparagi.



Święta Kościoła Rzym.-Katolickiego.	Święta Kościoła Prawosławnego.
1 S. †Jakóba B. W. Fortunata kapł.	19 Św. Patrikja, św. Joanna Predt.
2 N. Trójcy śśś., Marcelina i Bland.	20 N. WSIECH św. Obr. m. S. Aleksija
3 P. Erazma B. W.	21 Sw. raw. Car. Konstantina i Jeleny
4 W. Franciszka Cezar., Saturniny.	22 Mcz. Wasiliska.
5 Ś. Bonifacego B. M., Waleryi.	23 Sw. Michaila.
6 C. Boże Ciało, Norberta i Klaud.	24 Prp. Symeona i Nikity.
7 P. † Roberta Op.	25 † 3-je obr. gł. św. Joanna Predt.
8 S. Maksyma, Medarda i Seweryn.	26 Ap. Karpa i Alfieja

MYDŁO poleca „KOSMOS” Tow. Akc. **FR. PULS** w Warszawie, Plac Teatralny 11. Nowy-Świat 41.

☿ Czerwiec 7. Urodziny JEJ CESARSKIEJ MOŚCI Najjaśniejszej Pani Aleksandry Teodorówny.

Wykaz dni nieprotestowych.

Niedziela	2—Trójcy św.
Czwartek	6—Boże Ciało.
Piątek	7—Dzień galowy
Niedziela	9—
Niedziela	16—
Niedziela	23—
Sobota	29—Piotra i Pawła n. s.
Niedziela	30—

Święta żydowskie.

Dnia 16—1 Thamur 5672 r.

JUL. HERMAN & C^o Warsz. Biuro Transportowe
Święto-Krzyska № 32.

CZERWIEC.

Święta Kościoła Rzym.-Katolickiego.	Święta Kościoła Prawosławnego.
9 N. 2 po św. Pryma i Felicyana M.	27 N. 2 po P. Św. mucz. Fieraponta.
10 P. Małgorzaty K., Zacharjusza.	28 Św. Nikity isp.
11 W. Barnaby Ap.	29 Mcz. Fieodosji, Błż. Joanna Pr.
12 S. Jana W., Onufrego Pust. Eschyl.	30 Prp. Isaakja, isp. Dalm.
13 C. Antoniego Padewskiego W.	31 Św. Ap. Jerma, mucz. Jermja.
14 P. Ser. Jezus., Bazylego Wielk. B.	1 Ijuń. Mcz. Justima, Walerjana.
15 S. Wita, Modesta i Krescencji.	2 Św. Nikifora patr.
16 N. 3 po św. Bennona, Julitty i J.	3 N. 3 po P. M. Klawdja i Pawła.
17 P. Jolenty W., Innocentego M.	4 Św. Mitrofana patr.
18 W. Marka i Marcellina M. m.	5 Św. mcz. Derofojeja, Konstantina.
19 Ś. Gerwazego i Protazego, Julian.	6 Pr. Ilarjona.
20 C. Sylwerju-za P. M.	7 Mucz. Fieodota, Marji.
21 P. Alojzego Gonzagi W.	8 W. m. Feodora, św. Jefrema p.
22 S. Paulina B. W., Flawiusza M.	9 Św. Kirilla archiep. Aleks.
23 N. 4 po św. N. M. P. N. P., Agrypiny	10 N. 4 po P. Timowfiej, Aleksandra
24 P. Narodzenie Św. Jana Chrzciciela	11 Ś. Warfotomieja i Warnawy.
25 W. Prospera, Adelberta, Wilhelma	12 Prp. Onufreja Wiel., Piotra Afoń.
26 Ś. Jana i Pawła M. m.	13 Prp. Anny i Joanna.
27 C. Władysława Kr. W.	14 Pr. Jelisieja, św. Mefodja patr.
28 P. Wigilja. Leona II P., Ireneusza.	15 Prr. Amosa, Św. Joanna mitr. M.
29 S. Piotra i Pawła Ap.	16 Św. Tichona, mcz. Tigrja.
30 N. 5 po św. Wsp. ś. Pawła, Lucyny.	17 N. 5 po P. Manuila, Sawela i Ism.

Mechaniczne Obuwie marki **SŁOŃ**
Męskie, Damskie i Dziecinne

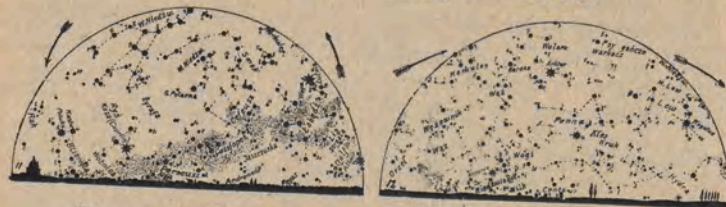
Warszawa,
Marszałkowska 154,
róg Królewskiej.
Telef. 201-79.

Tablica wschodu i zachodu słońca i księżyca, oraz odmiany księżyca.

Dnia	S ł o Ń c e				K s i ę ż y c e			
	Wschód		Zachód		Wschód		Zachód	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
1	3	46	8	10	16	24	8	50
5	3	43	8	14	16	31	8	57
10	3	40	8	19	16	39	9	5
15	3	39	8	22	16	43	9	9
20	3	39	8	24	16	45	9	11
							Ubyło	
25	3	40	8	24	16	44	0	1
30	3	42	8	24	16	42	0	3
10	35 w.	3	54 r.		12	32 pn.	8	10 r.
12	32 pn.	8	10 r.		1	24 pn.	2	25 pp.
13	0 r.	9	31 w.		3	0 r.	9	31 w.
10	0 r.	11	59 "					
4	49 pp.	1	0 pn.					
9	54 w.	3	35 r.					

☿ Ostatni kw. d. 8, o g. 4 m. 0 r.
☿ Now d. 15, o g. 7 m. 48 r.
☿ Pierwsza kw. d. 21, o g. 10 m. 3 w.
☿ Pełnia d. 29, o g. 2 m. 58 pp.

Czerwiec. — Mapa nieba.



Strona północna.

Strona południowa.

Biblioteka
człowieka inteligentnego.MATEMATYKA i PRZY-
RODOZNAWSTWO (dok.).

Biblioteka matematyczno-fizyczna.
Feldblum. Geometria wykreśl-
na, 2.00. — Folkiński. Zasady ra-
chunku różniczkowego i całko-
wego, I i II po 2.40. — Witkowski.
Zasady fizyki (2 t.), 4.40. — Avery.
Pierwsze zasady fizyki, 1.50. —
Bert. Kurs elementarny nauk
przyrodniczych (3 serye), 2.30. —
Fajfer. Pierwsze początki geo-
metrii, kart. 1.00. — Kadesch.
Teoria fizyki, kart. 1.00. — Ro-
scoe. Chemia nieorganiczna, kart.
1.20. — Sosnowski. Anatomia i
fizjologia człowieka, kart. 1.00. —
Balfourt-Stewart. Fizyka, 0.60. —
Todhunter. Algebra początkowa,
kart. 1.50. — Wrześniewski. Za-
sady zoologii, 2.00. — Znalowicz.
Zasady chemii, kart. 1.20. — Arct-
Golec. Podręcznik do nauki
botaniki (2 cz.) 2.00. — Ernst.
Kosmografia, 0.90. — O przyro-
dzie planet, 0.60. — Nusbaum.
Szlakami wiedzy, 3.30. — Wszech-
świat i człowiek (5 t.) 50.00. —

J. S. KORSAK

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARCZYCH
w Warszawie, Marszałkowska 141, telef. 132-65. □
POLECA CAŁKOWITE WYPRAWY z czystego niklu, aluminium i inne.
Ceny niskie — Obsługa sumienna. Sprzedaż za gotówkę i na raty.

SOCYOLOGIA, EKONOMIA
POLITYCZNA, POLITYKA.

Streissler. Dzieje początków
cywilizacji, 1.00. — Tylor. An-
tropologia, 2.50. — Letourneau.
Rozwój moralności, 1.50. — La-
veley. Własność pierwotna, 1.50.
— Engels. Początki cywilizacji.
1.00. — Kautsky. Narodowość,
0.10. — Spencer. Socjologia, 2.00
— Tylor. Cywilizacja pierwo-
tna (2 t.), 4.80. — Gumplowicz.
Zasady socjologii, 3. — Espi-
nas. Społeczeństwa zwierzęce,
3.00. — Spencer. Wstęp do socyo-
logii, 2.00. — Kulczycki. Zarys pod-
staw socjologii ogólnej, 1.60. —
Morgan. Społeczeństwo pierwo-
tne, 3.00. — Krusiński. Szkice
socjologiczne, 0.60. — Polocki.
Współzawodnictwo i współdzia-
łanie, 2.70. — Abramowski. Pier-
wiastki indywidualne w socyolo-
gii, 0.80. — Ihering. Walka o pra-
wo, 0.60. — Höfding. Zasady
etyki, 0.20. — Wells. Postęp te-
chniczny, 0.15. — Heryng. Gawędy
ekonomiczne, 0.50. — Stecki.
Zasady ekonomii społecznej, 1.20.
— Pietkiewicz. Szkice społeczne.
1.20. — Lafargue. Praca umy-
słowa wobec maszyny, 0.35. —

Lange. Kwestia ekonomiczna
w dziedzinie społecznej, 1.50. —
Iwaniukow. Główne zasady teo-
ryi i polityki ekonomicznej,
1.00. — Daszyńska-Golińska. Naj-
nowsze kierunki w nauce gospodar-
stwa społecznego, 1.00. —
Laveley. — Socjalizm współczes-
ny, 2.40. — Kautsky. Teoria war-
tości, 1.20. — Gide. Zasady ekono-
mii, 4.00. — Korzon i Kempner.
Handel w przeszłości i w stanie
dzisiejszym, 1.00. — Koszulski.
Rozwój przemysłu wielkiego w
Królestwie Polskiem, 1.00. — Ra-
dziszewski, Grabski i in. W na-
szych sprawach (2 t.), 2.20. —

Poradnik Muzyczny.

Na fortepian na 2 ręce.

UTWORY SALONOWE.

Łatwe: Fröhlich O. Violet-
te des champs. Marche gaie. —
0.20. Blüthner G. Belles heures.
Événement étrange. — 0.20. Ma-
yer Ch. op. 340. Valse. — 0.20.
Merkel G. op. 138 N. 1. Allegretto.
(A la valse) — 0.30. Sartorio. A.
Doux désir. — 0.20.

Średnie trudności.
Melodye popularne neapolitań-
skie. № 10. La Rosa № 11. Inter-
mezzo Neapolitana 0.20. № 12.
La Cannetella. — 0.20. № 13. Gra-
ziella. — 0.20. № 14. Cicerenella. —
0.20. Krogulski W. Bagatelle.
— 0.20.

Trudne: Michałowski Al.
Gawot G moll. Gauronński W.
op. 29. Morceaux Fantastiques. —
2.80. Brzeziński Fr. op. 3. Stim-
mungsbilder. — 1.00. Lampsy W.
op. 2. Pensée furtives. Mazurka.
— 0.60. Szeluta Ap. op. 1.5. Prélu-
des — 1.00. Marczewski L. Ne-
ver More. Valse. — 0.50. Różycki
L. op. 26. Contes d'une Horloge.
Cah. I. — 0.75. Cah. II. — 0.75.

TANCE.

Ostoja Zabierzowski W. Poseł
miłości. Walc. — 1.00. Lampsy
W. M. Tscherepanka. Polka.
— 0.50. Różewicz E. Chwile szczę-
ścia. Walc. — 0.60. Januszewski
A. Toujours avec toi. Valse. —
0.60. Orłowski Er. Zuch dziewczyna
Mazur. — 0.45.

SPIEWY.

Szumowski S. Czas iść. (M. S.)
— 0.65. Szopski F. Prelud. (S.) —
0.60. Maszyński P. op. 48. № 3.
Roślinność serca. (M. S.). — 60.
Jachimecki B. Dumka. (S. lub
M. S.) — 0.50. Gall J. „W mło-
dości ach! czemu wiek ten zgasił”
(M. S.) — 0.60. Rapacki W. Wio-
sna i miłość. (S. lub M. S.) — 0.50

Wspomnienia historyczne.

1 r. 1531. Wyprawa przeciwko
Petryle gospodarowi mołdawskie-
mu. — 2 r. 1652. Hetman pol.
koron. Marcin Kalinowski pobity
pod Batochem przez Bohdana
Chmielnickiego. — 3 r. 1605. Zgon
hetmana wielkiego koronnego
i kanclerza Jana Zamoyskiego
w Zamościu. — 4 r. 1606. Wypo-
wiedzenie posłuszeństwa królowi
na sejmie stronników Mikołaja
Zebrzydowskiego. — 5 r. 1659.
Wcielenie do Korony Kijowa. —
6 r. 1669. Wykluczenie z listy
kandydatów do elekcji Ks. Kon-
deusza. — 7 r. 1596. Stanisław
Żółkiewski bije kozaków pod
Nalewajką i Łobodą nad rze-
ką Sułą. — 8 r. 1772. Poddanie się
Lanckorony. — 9 r. 1595. Naro-
dziny Władysława, syna Zygmun-
ta III. — 10 r. 1666. Elektor
brandenburski zawiera traktat
z Filipem Wilhelmem nenburskim
o kandydaturę do korony pols-
kiej. — 11 r. 1772. Poddanie się
Częstochowy. — 12 r. 1583. Jan

Zamoyski poślubia Gryzeldę Batorównę. — 13 r. 1395. Władysław Jagiełło nadaje Spytkowi z Melsztyna w lenne posiadanie Podole. — 14 r. 1312. Łokietek po raz pierwszy stanowi radę i wójtów. — 15 r. 1545. Zgon w Wilnie Elżbiety, żony Zygmunta Augusta. — 16 r. 1381. Zgon Ziemowita III, syna Trojdena I. — 17 r. 1793. Sejm rozbiorowy w Grodnie. — 18 r. 1574. Henryk Waleyzus uchodzi do Francji. — 19 r. 1431. Zgon Aleksandry, żony Ziemowita IV. — 20 r. 1768 Bar poddaje się wojsku pod komendą Branickiego i generała Apraksina. — 21 r. 1769. Turcy wypowiada wojnę Stanisławowi Augustowi. — 22 r. 1792. Stanisław August obejmuje dowództwo nad armią w obronie Ukrainy. — 23 r. 1601. Wojsko szwedzkie pobite pod Hekenhuzen. — 24 r. 972 Czcibor, brat Mieszka I zwycięża pod Cydynem margrabiego łżyckiego Hodona. — 25 r. 1656. Traktat szwedzko-brandenburski o wystąpieniu zbrojne przeciw Janowi Kazimierzowi. — 26 r. 1736. Sejm pacyfikacyjny w Warszawie. — 27 r. 1551. Izabella Zapoła, królowa węgierska, żręka się praw do Węgier i Siedmiogrodu. 28 r. 1793. Ambasadorowie rosyjski i pruski doręają sejmowi noty rozbioru Polski. — 29 r. 1513. Wojska Wasyla ponownie wkracają na Litwę. — 30 r. 1649. Wojsko koronne okopuje się w Zbarażu.

Dla rolników. Zamawiać zboża i sztuczne nawozy na jesień. Obejrzyć i pozamawiać zużyte części narzędzi i maszyn do jesiennych zasiewów, jak również wozy żniwne, młocarnie, płachty, worki i t. d. Czyścić siasieki i stry-

chy. Tępić kiankę w koniczynach. Kosić chwasty po miedzach i burtach rowów, dróg i pod budynkami. Omiatać ule z pajęczyn. W stawach pilnować żywienia ryb. Rata czerwcową Tow. Kred. Ziemińskiego.

Dla ogrodników. Niszczyć gąsienice i owady, porządkować i pilnować drzewka w szkółkach często je nastrzykiwać i dobrze z chwastów oczyszczać. — W miarę pogody i cieplejszej temperatury, zdejmować w inspektach okna. — Zacząć pielenie warzyw. Ku schyłkowi miesiąca kończy się ścinanie szparagów. — Przewietrzać cieplarnie.

Kalendarz myśliwski. Cisza w lesie jest w dalszym ciągu pożądana. Strzedz bezpieczeństwa gniazd kuropatw na łąkach obecnie koszonych. — Układać wyżyły do pierwszego już blizkiego pola.

Wolno polować na dziki, łosie, sarny, guszcze, cietrzewie, jarząbki i kaczory, lecz tylko samce.

Dla gospodyń.

Przechowanie letnie futer i ubrań wełnianych. W wielkich miastach kuśnierze i sklepy futer biorą na siebie ten kłopot, lecz w miastach mniejszych i na wsi gospodyni domu sama nad tem czuwać musi, by nie dać molom przystępu.

Poznanie zwyczajów tych szkodników uczyniło walkę z nimi łatwiejszą i skuteczniejszą: dziś już wiemy, że pieprz turecki, kamfora, lawenda, macierzanka, cięsząca się uznaniem naszych prababek, a nawet złoćonna naftalina nie osiagają celu.

Henryk de Parville poleca, jako jedynie skuteczny, lecz nader

łatwo palny, siarczyk węgla: wystarczy wstawienie naczynia z tym środkiem do pudła napełnionego furtami, a po dwóch dniach nie zostanie ani jednego mola.

W oczekiwaniu na inny jaki środek najlepiej będzie, jeśli na początku lata, po wypraniu rzeczy wełnianych, a wytrzepaniu dokładnem i wywietrzeniu na słońcu futer, zaszyjemy je w gęste czyste płótno. Musi ono być całe a zeszywać je należy bardzo gęsto, aby mole z zewnątrz nie przeniknęły do środka. Tak zaszyte rzeczy należy często trzepać, a jeśli tylko nie zamknęliśmy szkodnika od razu, wraz z ubraniami, to już się tam później nie dostanie. Dobrze jest, jeśli przed zaszyciem w płótno oczyścimy futra po dokładnem wytrzepaniu i wysuszeniu. I tak: szenszylle, futerka delikatne, oczyszcza się benzyną, co dodaje miękkości, a następnie naciera się suchym i ogrzanym talkiem, który pochłania brud i tłuszcz.

Gronostaje oczyścić leciutko benzyną w najlepszym gatunku, natrzeć szlamkredą, następnie wytrzepać do czysta i wywietrzyć w gorącym miejscu lub na słońcu, aby nabrały puszystości.

Karakuty wyciera się cienkim galgankiem, nasyconym benzyną, następnie wietrzy się w przewiewnym miejscu.

Futra z włosem nieco sztywniejszym, jak: kuny, elki, skunksy, popielice, wydry, bobry — odtłuszcza się benzyną a następnie wyciera się miałkim, gorącym piaskiem. Dla nadania połysku można je wycierać zwilżonymi lekko trocinami z mahoni. Z czasem, gdy chłódność znajdzie u nas szersze zastosowanie, nie potrzeba będzie się kłopotać o zabezpieczenie futer od moli, gdyż

nizka temperatura, w jakiej będą się przechowywać, odbierze życie wszelkiej istocie organicznej.

Hygiena.

O zdrowiu. Od najdawniejszych czasów twarz ludzka, a szczególnie kobieca, była przedmiotem szczególnej troskliwości i licznych zabiegów, mających na celu nie tyle oswobodzenie jej od kurzu przez dokładne zmywanie, ile ukrycie spustoszenia, zadanego ręką czasu.

Wszelkie jednak specyfiki zalecane, przewyższa woda przegotowana, zastosowana względem swej ciepłoty do natury naskórka twarzy: w połączeniu z łagodnym mydłem i nie narażaniem się na zbyt gwałtowne zmiany powietrza, jest ona wyborem środkiem kosmetycznym.

Również dbać powinniśmy o nos, oczy, uszy, usta i zęby. Utrata wzroku jest jednym z największych nieszczęść, a jednak stwierdzono, że na 40,000 wypadków ślepoty, 18,000 pochodziło z zapalenia oczu u noworodków, choroby, powstającej z braku czystości. Dorosli także powinni się bardzo wystrzegać styczności z cierpiącymi na choroby oczne, ponieważ prawie wszystkie są zaraźliwymi, nie męczyć wzroku zbyt często, pracując przy świetle zbyt skąpem, lub zbyt jaskrawem. Utrzymanie w wielkiej czystości nosa, jest również rzeczą konieczną, gdyż jest on dla płuc rodzajem filtru, zatrzymując na włoskach, pokrywających jego wnętrze, kurz i zarazki różne i nie dopuszczając ich do płuc. W zimie ostre powietrze przy oddychaniu nosem nieco się ogrzewa i nie wywołuje tylu

chorób płucnych, jak oddychanie ustami.

Bardzo zalecanem jest codzienne przemywanie wnętrza nosa przez wciąganie wody z kwasem bornym, lub chociaż czystej. Przez nieczyste utrzymywanie nosa u dzieci mogą powstać w nim nowotwory, z czasem tamujące oddech, wtedy dziecko śpi z ustami otwartymi, chrapiąc mocno, zaczyna źle słyszeć i może nawet ogłuchnąć. Trzeba też uważać, aby dzieci przy wycieraniu nosa, zamknawszy usta, osobno każde z nozdrzy przedmuchiwały, oczyszczając je dokładnie. W XVIII w. perfumy i wonności musiały wielce się przyczyniać do potęgi wdzięków niewieścich, skoro parlament angielski wydał w r. 1770 postanowienie następujące: „...Każda niewiasta bez względu na wiek i stanowisko, dziewica czy wdowa, która od daty niniejszego aktu złudzi, skusi, uwiedzie i do małżeństwa z sobą doprowadzi kogokolwiek z poddanych J. Król. Mości za pomocą perfum, włosów przyprawnych, stalowych sprężyn, trzewików na korkach etc., podlega karze ustanowionej przeciwko czarom i małżeństwo uznanem za nieważne zostanie”. Utrzymywanie w czystości uszu, a szczególnie ust i zębów jest równie rzeczą nader ważną.

Przepowiednie astrologiczne.

Od dnia 1 do 20 panuje znak Bliźniąt, od 21 do 30 pod znakiem Raka. Bliźnięta są oznaką polotu i dowcipu, często wydają znakomitości, chociaż charakteru popędliwego i nie znoszącego cudzych zdań. Urodzeni pod tym znakiem często po dwakroć stają na ślubnym kobiercu. Powin-

ni starać się wysunąć ze swego otoczenia, które zapowiada im więcej przykrości niż pomyślności.

Urodzeni w dniach:

1-go. Będą żonaci (zameżne) 2 lub 3 razy. — 2-go. Życie pełne utrapień. — 3-go. Natura ożywiona, skapa. — 4-go. Złe instynkty, drapieżność. — 5-go. Umysły rozwichrzone, niezdecydowani szaleńcy. — 6-go. Nie poznają życia aż do śmierci. — 7-go. Brak energii. — 8-go. Próżni, wierzą pochlebcom. — 9-go. Pełni projektów, chociaż nie dążą do ich spełnienia. — 10-go. Dusze subtelne nawet w przewrotności. — 11-go. Rozum nadewszystko. — 12-go. Szczęście domowe. — 13-go. Dobroć, łagodność życia z wysilkami. — 14-go. Dowcip, wesołość, ulubieniec otoczenia. — 15-go. Zamiłowanie nauk, małżeństwo artystyczne. — 16-go. Porywczosć, charakter zaburczy. — 17-go. Dalekie uciążliwe podróże z małymi rezultatami. — 18-go. Życie pracowite lecz trudne. — 19-go. Zmienność przekonań, zmienność serca. — 20-go. Zamknięci, niedostępni. — 21-go i 22-go. Talent do zdobywania sympatii. — 23-go. Ruchliwość, małe widoki zamożności. — 24-go. Charakter ujmujący. — 25-go. Serwiliści, płaszcą się przed wszystkimi, nie szczerzy. — 26-go. Rozwaga i zdolność przewidywania. — 27-go. Wrodzona dobroć i niedbalstwo w rzeczach osobistych. — 28-go. Najgorsze instynkty, nieszczęśliwe małżeństwa. — 29-go. Przywiązanie do tych, którzy ich zdradzają. — 30-go. Pracowici, wytrwali i pewni siebie.

Obiady.

Sobota 1-go. — Zacierki ze słoniną. — Kielbasa z sosem i kartofle. — Kalarepka.

Niedziela 2-go. — Zupa cytrynowa z grzankami. — Pieczeń huzarska, kartofle i sałata. — Pianka z podlewą śmietankową.

Poniedziałek 3-go. — Chłodnik. — Pieczeń cielęca, kartofle pure i sałata. — Szparagi.

Wtorek 4-go. — Sztuka mięsa z sosem kartoflanym i musztarda. — Kotlety cielęce ze szpinakiem.

Środa 5-go. — Lane kluski na wodzie. — Kielbasa z sosem szarym i kartofle. — Kompot ze śliwek.

Czwartek 6-go. — Lane kluski na mleku. — Polędwica, kartofle przysmażane. — Kompot z jabłek.

Piątek 7-go. — Zupa kartoflana, Fasola. — Pierogi z sera pieczone z bitą śmietaną.

Sobota 18-go. — Krupnik. — Sztufada z kluskami i sałata. — Szparagi.

Niedziela 9-go. — Rosół z makaronem. — Sztuka mięsa z sałata. — Pieczeń smażona i kartofle Pure. — Kompot z wiśni.

Poniedziałek 10-go. — Kalte-szał z piwa. — Kotlety cielęce ze szpinakiem. — Omlet, przekładany marmeladą.

Wtorek 11-go. — Zupa szczawiowa z grzankami. — Potrawa z mostków cielęcych z kaszką krak. — Szparagi.

Środa 12-go. — Krupnik. — Pieczeń huzarska, kartofle i sałata.

Czwartek 13-go. — Rosół z makaronem. — Sztuka mięsa z sosem białym i sałata. — Marchew z groszkiem.

Piątek 14-go. — Zupa ze śliwek z grzankami. — Łazanki z serem. — Torcik z kaszy gryczanej.

Sobota 15-go. — Rosół z kaszką. — Potrawka z mostków cielęcych. — Kompot z truskawek.

Niedziela 16-go. — Zupa szczawiowa z jajami faszerowanymi. — Pieczeń cielęca, kartofle i sałata.

• Poniedziałek 17-go. — Rosół z makaronem. — Sztuka mięsa z sosem pieczarkowym. — Szynce cielęce z marchewką.

Wtorek 18-go. — Barszcz z uszkami. — Pieczeń wołowa smażona, kartofle i sałata.

Środa 19-go. — Krupnik. — Befsztyk z chrzanem i kartofle. — Szparagi.

Czwartek 20-go. — Zupa pomidorowa. — Kotlety cielęce z marchwią i groszkiem. — Poziomki z mlekiem.

Piątek 21-go. — Piwo ze śmietaną. — Jaja sadzone i kartofle. — Ryż zapiekany.

Sobota 22-go. — Barszcz zabielany z grochem. — Kartofle młode. — Naleśniki przekładane z twarogiem.

Niedziela 23-go. — Rosół z grzankami. — Sztuka mięsa z sosem szczypiorkowym. — Pieczeń barania, kartofle i sałata.

Poniedziałek 24-go. — Mleko kwaśne z kluskami. — Zrazy zawijane z kaszą orkiszową. — Szparagi.

Wtorek 25-go. — Zupa „nic” na mleku z ryżem. — Pieczeń cielęca, kartofle i kompot ze śliwek.

Środa 25-go. — Mleko z kluskami. — Jaja sadzone i kartofle. — Pianka z kaszki pszennej.

Czwartek 27-go. — Chłodnik. — Paszteciki z mięsa w naleśnikach. — Pieczeń cielęca z sałata.

Piątek 28-go. — Zupa z włoszczyzny z grzankami. — Fasola. — Pierogi z jagód czarnych ze śmietaną.



Święta Kościoła Rzym.-Katolickiego.	Święta Kościoła Prawosławnego.
1 P. Teodoryka kapł.	18 Mecz. Leontja, Ipatja i Feodula.
2 W. Nawiedź. N.M.P., Martyniana.	19 Sw. Ap. Judy br. Gósp.
3 Ś. Anatoliusza i Heliodora M. m.	20 Mucz. Afanasja, Dimitrjana.
4 C. Józefa Kalasantego W.	21 Sw. Terentja, mecz. Juliana.
5 P. Antoniego Zakkarya W.	22 Sw. m. Jewsiewja, Ziny, Galakt.
6 S. Izajasza Pr. Dominiki P. M.	23 Mecz. Agrippiny.
7 N. 6 po S.N.K.P.J. Chr., Janaz Duk.	24 N. 6. Roż. Pr. Kresta G. Joanna.
8 P. Elżbiety Kr. Wd., Eugeniusza P.	25 Pr. Fewronii, Błgw. kn. Piotra.

MYDŁO NEUTRALNE, MYDŁO ALKALICZNE **Fr. Puls** w Warszawie, Plac Teatralny 11. Nowy-Swiat 41.

Wykaz dni nieprotestowych.

Niedziela	7—
Piątek	12—Święto st. st.
Niedziela	14—
Niedziela	21—
Niedziela	28—

Święta żydowskie.

Dnia 2—Post, Wzięcie świąty-
ni 17 Tamuz 5672 r., d. 15—1
Ab, d. 23—Post, Spalenie świą-
tyń 9 Ab.

JUL. HERMAN & C^o Warsz. Biuro Transportowe Święto-Krzyska № 32.

Hennebergowskie srebro zastępuje w zupełności czyste srebro
Skład fabryczny Braci HENNEBERG
Warszawa, Wolska Nr. 17. Sklep: Trębacka Nr. 1.

LIPIEC.

Święta kościoła Rzym.-katolickiego.	Święta Kościoła Prawosławnego.
9 W. Weroniki P., Zenona M.	26 Prp. Dawida soluńsk. i Joanna.
10 Ś. 7 br. mecz. synów Felicyty.	27 Prp. Sampsona, Serapiona.
11 C. Pelagii M., Piusa I P. M.	28 P. m. ś. bez. iczud. Kira i Joan.
12 P. Jana Gwalberta Op.	29 ⊕ Sw. Ap. Piotra i Pawła.
13 S. Malgorzaty P. M., Anakleta P.	30 Sobor dwanadziest Apostolow.
14 N. 7 po św. Bonawentury B., Justa.	1 Ijul. N. 7. Mecz. bez. Kosmy i Dam.
15 P. Rozesłanie Ap., Henryka Ces.	2 Położ. Rzy Pr. Bogorodicy, Fot.
16 W. N. M. P. Szkaplerznej, Andrzeja.	3 Pieren. mosz. Sw. Filippa mitr. M.
17 Ś. Aleksego W., Westyny M.	4 Andreja arch., Wiel. kn. Andreja.
18 C. Szymona z Lipnicy W. Kamilla	5 Afanasija, Obr. moszcz. p. Sergja.
19 P. Wincentego à Paulo W.	6 Prp. Sisoja, mecz. Łukji, Riksa.
20 S. Czesława W., Emiliana W.	7 Pr. Fomy i Akakja.
21 N. 8 po św. Praksedy P., Wiktora.	8 N. 8. Jawlenie Kaz. Ik. Boż. M.
22 P. Maryi Magdaleny, Platona M.	9 P. mecz. Pankratja, Kirilla.
23 W. Apolinarego B. M., Teofila M.	10 Położ. czest. Rzy Christ. w Moskwie.
24 Ś. Krystyny P. M.	11 Wiel. m. Jewfimii, W. kn. Olgi.
25 C. Jakóba Apost.	12 Mecz. Prokla, Harja.
26 P. Anny Matki N. M. P.	13 Sob. Ar. Gawriila, prp. Stefana.
27 S. Natalii M., Pantaleona M.	14 Sw. Ap. Akily, pr. Onisima, Stef.
28 N. 9 po św. Bł. Kunegundy Kr. Pol.	15 N. 9. Sw. rawnoap. Władimira.
29 P. Marty P., Olawa Kr. M.	16 Sw. mecz. Afinogiena, mecz. Julji.
30 W. Julitty Donatyli M. m.	17 Wiel. mecz. Mariny.
31 Ś. Ignacego Loyoli, Heleny Wd. M.	18 Mecz. Emiljana i Joanna.

Mechaniczne Obuwie marki **SŁOŃ** Warszawa, Marszałkowska 154, róg Królewskiej. Telef. 201-79.

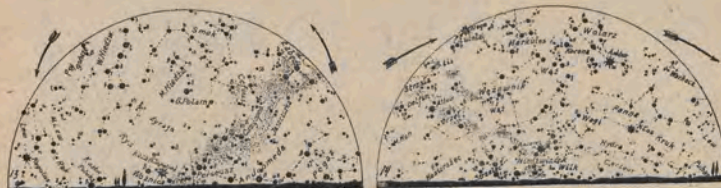
Tablica wschodu i zachodu słońca i księżyca, oraz odmiany księżyca.

Dnia	Sł o Ń c e				K s i ę ż y c e			
	Wschód		Zachód		Wschód		Zachód	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
1	3	43	8	24	16	41	0	4
5	3	46	8	22	16	36	0	9
10	3	51	8	19	16	28	0	17
15	3	57	8	14	16	17	0	28
20	4	3	8	8	16	5	0	40
25	4	10	8	1	15	51	0	54
31	4	19	7	52	15	33	1	12
10	20	w.	4	43	r.			
11	11	"	9	39	"			
12	17	pn.	4	13	pp.			
4	21	r.	9	30	w.			
11	55	"	10	38	"			
6	22	w.	12	33	pn.			
9	10	"	6	16	r.			

⊕ Ostatnia kw. d. 7, o g. 6 m. 11 w.
⊙ Now d. 14, o g. 2 m. 37 pp.
⊕ Pierwsza kw. 21, o g. 6 m. 12 r.
⊕ Pełnia d. 29, o g. 5 m. 52 r.

SZKOŁA m ę z k a Karola Szulca Przy szkole zakład Freblowski.
do 1, 2 i 3 Klas Gimnazjalnych ul. Św. Barbary 10.

Lipiec. — Mapa nieba.



Strona północna.

Strona południowa.

Biblioteka
człowieka inteligentnego.SOCYOLOGIA, EKONOMIA
POLITYCZNA, POLITYKA.
(dok.).

Buzek. Galicya, 3.60. — Zaleski. Królestwo Polskie pod względem statystycznym (2 cz.), 2.00 Milewski. Zagadnienie narodowej polityki, 2.75. — Dzieduszycki. Dokąd idziemy? 3.00. — Engels. Krytyka ekonomii politycznej, 0.15. — Gide. O kooperatywach spożywczych, 1.00. — Lafargue. Rozwój własności, 0.25. — Gorski. Niemcy w Królestwie Polskim, 0.40. — Mickiewicz. Trybuna ludów, 1.40. — Feldman. Stronnictwa i programy polityczne w Galicyi (2 t.), 4.00. — Dmowski. Niemcy, Rosya i kwestya polska, 2.00. — Balicki. Parlamentaryzm, (2 t.) 1.60. — Egoizm narodowy, 0.50. — Belmont. Scycalizm i sprawiedliwość, 1.50. — Carnegie. Jak zostać bogatym, 0.75. — Państwo interesu, 0.40. — Koszutski. Podręcznik ekonomii politycznej, 0.80. — Kurnatowski. O solidaryzmie, 0.15. — Gide. Solidaryzm, 2.00. — Löbl. Kultura i prasa, 4.00.

— Marchlewski. Ekonomia polityczna, 0.15. — Daszyńska-Golińska. Ekonomia społeczna, (2 t. kar.), 28.00. — Radziszewski. Skarb i organizacja władz skarbowych w Królestwie Polskim (2 tomy); 4.25. — Bank Polski. 5.00. — Smolka. Polityka Lubeckiego (2 t.), 9.00. — Abramowski. Idee społeczne kooperatyizmu, 0.30. — Szukiewicz. Co to jest współdzielenie, 0.15. — Gorski. Łódź współczesna, 1.20. — George. Nauka ekonomii politycznej, 5.00. — Koskowski. Niebezpieczeństwo niemieckie, 0.40. — Maciecha. Atlas statystyczny Królestwa Polskiego, 1.35. — Okolski. Ustrój, państw europejskich i Stanów Zjednoczonych, 3.00. — Orzeszkowa. O Żydach i kwestyi żydowskiej, 0.20. — Patryotyzm i kosmopolityzm, 1.00. — Szaillies. Demokratizm i oświata, 1.00. — Smiles. Obowiązek, 1.50. — Pomoc własna, 1.20. — Świętochowski. Utopie w rozwoju historycznym, 2.00. — Webbowie. Dzieje organizacji zawodowej w Anglii (2 t.), 2.00. — Wells. Wizje przyszłości, 0.30. — Rusticus. Liście z dworu wiejskiego, 1.00.

J. S. KORSAK

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARCZYCH
w Warszawie, Marszałkowska 141, telef. 132-65. □

POLECA CAŁKOWITE WYPRAWY z czystego niklu, aluminium i inne.

Ceny niskie — Obsługa sumienna.

Sprzedaż za gotówkę i na raty.

Poradnik muzyczny.

Na fortepian na 2 ręce.

UTWORY SALONOWE.

Łatwe: Fröhlich O. Invitation à la promenade. Jeu des enfants. Petite romance. — 0.20. Blüthner G. Rêve de jeunesse. (Mélodie). — 0.20. Sartorio. A. Bonheur parfait. — 0.20. Reinecke Ch. op. 138. № 1. Prélude et Petite romance. — 0.20.

Średniej trudności.

Listowski. Ulan Mazurek. — 0.20. Skroup F. op. 26. № 1. Kde domov můj? (Pieśń ludowa czeska). — 0.25. Krogulski. Polka militaire. — 0.20. Halka „Szumią jodły”. — 0.30. Halka „Gdyby rannem słońkiem”. — 0.30. Straszny dwór „Arya z kurantem”. — 0.35. Za Niemen! het precz. — 0.25.

Trudne: Michałowski Al. Etude d'après l'Impromptu la bémol majeur de Fr. Chopin. op. 29. — 0.75. Wertheim J. op. 5. Deux préludes. — 0.50. Gawroński W. op. 18. № 2. Menuet. — 0.40. Friedman Ig. op. 44. Passacaglia. — 0.90. Szeluta Ap. op. 2. Variations. — 1.75. Statkowski R. op. № 1. Oberek. — 0.40.

TAŃCE.

Clemandh I. Caresse Matinale. Valse. — 0.50. Wroński A. Tuberozy. Walce. — 0.80. Koschmider Edm. La reine de sirènes. Valse. — 0.50. Melzak St. Dla pięknych dam. Polka. — 0.30. Twardowski T. op. 28. „Wojcieszko” Polka. — 0.40.

ŚPIEWY.

Skrzydlewski J. A taka świętość cię otacza. (M. S.). — 0.55. Lisowski L. Na fujarce. (M. S.) —

0.30. Opieński H. Op. 9. № 3. Triolet (M. S.). — 50 Nordwind H. Wieczór. (M. S.). — 0.30. Melcer H. Opląń mnie ciemny lesie. (M. S.). — 0.75. Lipski S. op. 3. № 1. Zawód. (M. S.). — 0.75. Kronenberg. bar. Śpiewaczka ukraińska. (S. lub M. S.). — 0.50.

Wspomnienia historyczne.

1 r. 1569. Ostateczny akt unii lubelskiej. — 2 r. 1422. Wojna zwana gołubską. Pospolite ruszenie staje pod Wolborem. — 3 r. 1449. Akademia krakowska składa obedyncyę¹ Mikołajowi V papieżowi. — 4 r. 1665. Jerzy Lubomirski zawiera pod Lwowem ugodę ze zbuntowanymi chorągwiemi. — 5 r. 1636. Ks. Maciej Sarbiewski otrzymuje od Władysława IV (w Wilnie) laur poetycki i pierścień królewski. — 6 r. 1705. Piotr Wielki wydaje manifest przeciwko Stanisławowi Leszczyńskiemu. — 7 r. 1699. Michał Wiśniowiecki zaprzysięga w Warszawie pacta conventa. — 8 r. 1709. August II zawiera przymierze z Piotrem Wielkim. — 9 r. 1649. Jeremi Wiśniowiecki przybywa do Zbaraża. — 10 r. 1631. Zgon Konstancyi, żony Zygmunta III. — 11 r. 1537. Wojna kokosza. — 12 r. 1579. Stefan Batory ogłasza manifest wojenny przeciwko wojsku moskiewskiemu. — 13 r. 1737. August III daje Ernestowi Bironowi dyplom potwierdzający wybór jego na ks. Kurlandyi. — 14 r. 1704. Zjazd Karola XII i Stanisława Leszczyńskiego pod Ołtarzewem. — 15 r. 1543. Gwałtowna zaraza w Krakowie. — 16 r. 1733. Elektor saski Fryderyk August zawiera układ z Karolem VI o kandydaturę na tron polski. — 17 r. 1792. Armia ks. Józefa Poniatowskiego stacza walkę pod

Dubienka. — 18 r. 1508. Wojska Wasyla w ks. Moskwy wkracza na Białą Ruś. — 19 r. 1569. Albrecht Fryderyk, książę pruski, składa na sejmie hołd Zygmuntovi Augustowi. — 20 r. 1434. Tworzy się opozycja przeciw Władysławowi III. — 21 r. 1567. Książę Roman Sanguszko zwycięża Piotra Serebrnego pod Czańnikiem. — 22 r. 1704. Królem ogłoszony Stanisław Leszczyński — 23 r. 1711. Pokój nad Prutem. — 24 r. 1792. Stanisław August przystępuje do konfederacji targowickiej. — 25 r. 1002. Na zjeździe w Merseburgu Henryk II ustępuje Bolesławowi Chrobremu Łużyce z ziemią Milska. — 26 r. 1434. Władysław Warneńczyk zrównywa szlachtę Rusi Czerwonej i Podola ze szlachtą polską. — 27 r. 1717. Kapitan saski Wawrzyniec de la Croix wyjeżdża z Lipska dla wykonania zamachu na życie Stanisława Leszczyńskiego. — 28 r. 1657. Traktat zaczepno odporny Polski z Danią przeciw Szwedom. — 29 r. 1553. Zygmunt August poślubia Katarzynę, córkę cesarza Ferdynanda I. — 30 r. 1656. Karol Gustaw i Fryderyk Wilhelm powtórnie zdobywają Warszawę. — 31 r. 1702. Karol XII uchodzi do Krakowa.

Dla rolników. Zakupić drzewo, węgiel na opał zwozić. Podorywać zaraz ścierniska. Nie dopuszczać skorupy na uprawach. Siałk kaimit pod oziminy. Na śpichrzu przerabiać często zboże. W pasiece—miodobranie, zmieniać stare matki. Przestrzegać prawidłowej uprawy, siałk popłony. Podatek. Ubezpieczyć się od ognia (zmienić polisę).

Dla ogrodników. W szkółkach oczyszczać korę drzew, regulo-

wać wierzchołki szpalerów i żywopłotów, czyścić winorośle z zeschłych gron początkujących, w sadach zbierać zielone owoce przydatne na paszę dla trzody. — Pleć warzywa i motykować rośliny siane rzędowo. — W tym miesiącu wiele roślin wydaje nasiona, które zbierać. — Przewietrzać cieplarnie.

Kalendarz myśliwski. Rozpoczyna się bekowisko i ruja sarn. Polowanie na kaczki, podlotki oraz na dubelty i krzyki z wyłem. Zbliża się przelot dubeltów.

Wolno polować na dziki, łosie i sarny (tylko samce), guszcze, cietrzewie, jarząbki (samce) i na ptactwo przelotne.

Dla gospodyń.

Przechowywanie mięsa. Głównym warunkiem dobroci wszelkich produktów spożywczych jest ich świeżość; z chwilą, kiedy ich rozkład się zaczyna, stają się szkodliwymi, a nawet trującymi (nie świeże mięso, ryby jaja, konserwy). Dla zachowania ich w świeżości próbowano niejednokrotnie środków antyseptycznych, używanych w medycynie, lecz okazało się to niemożliwym ze względu na wstrętny smak lub zapach, jaki się udzielałowym produktom. Do czasu więc wynalezienia dzielniejszych środków pozostaliśmy przy dawnych. Na czele stoi sól, znajdująca się prawie we wszystkich naszych pokarmach. Bez względu na to, czy spożywane przez nas pokarmy są mniej lub więcej słone, ilość soli zawartej we krwi naszej pozostaje bez zmiany: tylko nerki wtedy muszą pracować więcej dla usunięcia z organizmu jej nadmiaru, i one też chorują, jeśli nasze pożywienie jest zbyt słone. Sól opóźnia fermentowanie i rozkład pokar-

mów pochodzenia zwierzęcego i roślinnego i jest głównie używaną dla zakonserwowania produktów na czas dłuższy, w czym pomagają: saletra, oraz wędzenie mięsa w dymie. Najlepszym do tego jest dym z jałowcu, jako najbardziej aromatyczny, mięso wędzone w dymie z trocin drzewnych nie posiada już takiego smaku ani zapachu. Podczas wędzenia mięso nasiąka olejkami lotnymi, znajdującymi się w dymie: kreozotem, fenolem i kwasem mrówczanym, które posiadają własności antyseptyczne. Pod ich działaniem mięso pokrywa się rodzajem powłoki ochronnej, przez którą drobnoustroje przeniknąć nie mogą. Jeśli jednak mięso leżało, stosunkowo do wielkości, zbyt krótko w marynowaniu i było niedostatecznie uwędzone, wtedy psując się od środka może stać się szkodliwym, a nawet trującym. Ponieważ w skutek solenia i wędzenia mięso traci znaczną ilość wilgoci, oraz części łatwiej rozpuszczalnych, jak białko—nie cieszy się więc uznaniem higienistów; uważają je za pokarm zbyt niestrawny. Za pomocą soli konserwują się też ryby (śledzie, stokfisz), w słonej wodzie jarzyny (pomidory, szparagi etc.), masło i sery. Jako środka pomocniczego używa się też octu, w połączeniu z solą i korzeniami (korniszony, pikle, grzyby marynowane, zwierzyna i wołowina) lub z cukrem, jeśli chodzi o kompoty zimowe z owoców trwałszych, np. śliwki, wiśnie, gruszki, dynie a nawet melony. Przed użyciem wędzonego mięsa należy je zawsze dokładnie obmyć.

Najdzielniejszym jednak środkiem przechowywania w stanie świeżości wszelkich produktów

będzie bez wątpienia chłodnictwo sztuczne, gdy się udoskonali, stanie się mniej kosztownem.

Hygiena.

Czystość i porządek. Są one nierozłączne, dopełniają się wzajemnie, a wzięte osobno nie prowadzą do celu i trudno osądzić, co gorsze wywiera wrażenie: czy pokój, w którym brudne sprzęty stoją w porządku ustawione, czy nieład w pokoju czystym? Jedno i drugie jest wstrętne. Czystym nazywamy każdy przedmiot wolny od plam i kurzu: czystość mieszkania osiągamy wtedy, gdy ono samo i wszystko, co się w niem znajduje, jest nieposzlakowane czystem. Jest to bezspornie najlepsza i najprostsza forma higieny. Istnieją dwa sposoby czyszczenia. Zły, oczyszczając jeden przedmiot, zabrudza inne, dobry oczyszcza daną rzecz, nie przynosząc krzywdy innym. Nie uważne zamiatanie podłogi, omiatanie ścian, trzepanie dywanów w korytarzach lub otwartych oknach, nie uwalnia wcale mieszkania od kurzu, lecz przenosi go z jednego miejsca na drugie. Najlepiej jest przy zamiataniu ściągnąć lekko szczotką śmiecie, a zamiatać, owinawszy szczotkę miękką ściereczką; przy froterowanych posadzkach suchą, przy olejno malowanych—wilgotną. Górnych gzymsów pod sufitem nie należy omiatać szczotką, która zrzuci kurz na dół, lecz trzeba ją owinać miękką ściereczką, wytrzepując ją często. Przez utrzymanie mieszkania w ciągłej czystości unikamy rozbicia gruntownych porządków, będących prawdziwym utrapieniem nie tylko dla mieszkańców domu, lecz i dla sąsiadów. Przy

dobrej woli i wytrwałości, osoby, nawet nie posiadające wszczepionego pojęcia o porządku, mogą je z czasem nabyć, tak, iż przejdzie on w zwyczaj, który następnie stanie się potrzebą. Brud i nieporządek powinny wzbudzać wstręt i przykrość w gospodyni domu. Musi ona przyzwyczaić dzieci i siebie do szanowania cudzej pracy, unikając brudzenia czegokolwiek; jest to skromny obowiązek, poprostu — oznaka dobrego wychowania. Przestrzeganie jej jest ważne, gdyż ułatwia pracę naszym służącym. Przykład jest najlepszą nauką; jakżebyśmy mogli wymagać od służącej porządku, jeśli go sami przestrzegać nie będziemy? Gdy służąca widzieć będzie, iż staramy się nie brudzić, nie popsuć ładu w domu, podziała to na nią o wiele skuteczniej, niż długie nauki o potrzebie i ważności porządku. Wraz z kurzem usuwamy z mieszkań naszych źródła chorób w postaci mikrobów i zarazków, ta czynność gospodarcza spełniana rozsądnie jest dzielnym środkiem obrony naszego zdrowia.

Przepowiednie astrologiczne.

Od dnia 1 do 21 pod znakiem Raka, od 22 do 31 pod znakiem Lwa. Urodzeni pod Rakiem są ruchliwi, lecz zmienni i nie dotrzymujący przyrzeczeń. Są pod wpływem biegu księżyca bardziej energiczni i żywotni w okresie pełni. Charaktery choleryczne, fantastyczne, zapalne i szybko chłodniejące. Przepadają za podróżami, lubią zmieniać miejsce osiadłości szczególnie w latach pomiędzy 14 a 34.

Urodzeni w dniach:

1-go. Praca ich wzbogaci. — 2-go. Poważni, skłonni do zadumy. — 3-go. Dusze zbolale. — 4-go. Przeważnie uczeni, łatwo przyswajają wiadomości. — 5-go. Sztuka ześle im fortunę. — 6-go. Zadowoleni, pomyślność w małżeństwie. — 7-go. Zwycięstwo w zapasach. — 8-go. Niezdolni do pracy poważnej. — 9-go. Żądza przyjemności i rozrywki, pierwsza miłość bez wzajemności. — 10-go. — Egoiści, myślą o własnych wygodach. — 11-go. Złośliwe charaktery, zdolni do drobnych występów. — 12-go. Nerwowi, przywiązani do rodziny, w miłości niestali. — 13-go. Zbyt nia wiara w ludzi, rozczerowanie. — 14-go. Pomiatają dobrą dążeniami, na starość dewoci. — 15-go. Ambitni, wielka sukcesja. — 16-go. Skłonność do włóczęgi, dusze artystyczne. — 17-go. Ci gotowi umrzeć z miłości. — 18-go. Nie umieją chwycić szczęścia, które wpada im w ręce. — 19-go. Niepomyślności życiowe uczą ich energii. — 20-go. Bardziej kochają zwierzęta niż ludzi. — 21-go. W 40 roku życia nagła zmiana położenia. — 22-go. Uszczęśliwieni przez śmierć osoby. — 23-go. Powodzenie w podróżach. — 24-go. Ważny błąd w młodości powoduje wykoślenie. — 25-go. Niech nie zapuszczają paznokci. — 26-go. Zalety towarzyskie psują ich. — 27-go. Najszczęśliwsza starość. — 28-go. Zmysłowi lecz stali w małżeństwie.

Obiady.

Poniedziałek 1-go. — Zupa z grochu zielonego z grzankami. — Kotlety cielęce z sosem cytrynowym. — Kaszka krak.

Wtorek 2-go. — Zupa z czarnych jagód z grzankami. — Bes-

sztyk, kartofle. — Groszek zielony w strączkach.

Sroda 3-go. — Jagody z mlekiem. — Polędwica, kartofle smażone. — Kompot z wiśni.

Czwartek 4-go. — Rosół z kluskami. — Sztuka mięsa z sosem kartoflanym i musztardą. — Pierogi z jagód czarn. z bitą śmietaną.

Piątek 5-go. — Mleko kwaśne z kluskami kładzionymi. — Marchew z groszkiem z grzankami. — Legomina z kaszki pszennej.

Sobota 6-go. — Barszcz z kartoflami. — Klops z kaszką krak. — Jagody czarne ze śmietaną.

Niedziela 7-go. — Zupa jagodowa z kluskami. — Szynce cielęce z marchewką. — Mleczko z konfiturami.

Poniedziałek 8-go. — Mleko słodkie z zacierkami. — Kartofle młode. — Kaszka na zimno z sokiem poziomkowym.

Wtorek 9-go. — Zupa szczawiowa z jajami sadzonkami. — Pieczeń huzarska, kartofle młode i kompot z wisien.

Sroda 10-go. — Zupa z grochu zielonego z grzankami. — Kotlety wołowe i kartofle młode. — Kompot z agrestu.

Czwartek 11-go. — Rosół z fasolą. — Sztuka mięsa z sosem kartoflanym i musztardą. — Szarlorka z jagód.

Piątek 12-go. — Zupa jagodowa z grzankami. — Jesiotr pieczony z sałatą. — Pierogi z sera.

Sobota 13-go. — Rosół barani z kartoflami. — Comber barani z sałatą. — Ryż na winie z sosem śmietankowym.

Niedziela 14-go. — Rosół z kluskami francuskimi. — Sztuka mięsa z sosem koperkowym.

Poniedziałek 15-go. — Krupnik. — Pieczeń smażona, kartofle, sałata. — Kompot z wiśni.

Wtorek 16-go. — Rosół z ma-

karonem. — Sztuka mięsa z sałatą. — Kalarepka nadziewana.

Sroda 17-go. — Zupa pomidorowa z ryżem. — Pieczeń barania, kartofle i mizerya.

Czwartek 18-go. — Zupa jagodowa z kluskami. — Pieczeń huzarska. — Kartofle i sałata.

Piątek 19-go. — Mleko z kaszą gryczaną. — Groch szparagowy. — Pierogi leniwe. — Kompot.

Sobota 20-go. — Zupa z wisien z grzankami. — Kotlety cielęce z rzepą. — Ryż z cukrem.

Niedziela 21-go. — Barszcz z kartoflami. — Zrazy z kaszą orkiszową. — Kompot z agrestu.

Poniedziałek 22-go. — Rosół z kluskami lanymi. — Sztuka mięsa z sałatą. — Schab, kartofle i kompot z wisien.

Wtorek 23-go. — Zupa z jagód z grzankami. — Befszyk, kartofle i kalafiory.

Sroda 24-go. — Krupnik. — Zrazy nadziewane i kartofle. — Jagody czarne ze śmietaną.

Czwartek 25-go. — Zupa z jabłek z kluskami. — Kielbasa z sosem i kartofle. — Kalafiory.

Piątek 26-go. — Mleko kwaśne z kluskami. — Jajecznica i kartofle. — Ryż z cukrem.

Sobota 27-go. — Zupa z grochu zielonego z grzankami. — Potrawa z mostków cielęcych. — Kompot z agrestu.

Niedziela 28-go. — Zupa pomidorowa z ryżem. — Pieczeń barania, kartofle i sałata. — Maliny z cukrem i śmietanką.

Poniedziałek 29-go. — Zupa z wisien z kluskami. — Sztufada, kartofle i sałata. — Poziomki z cukrem.

Wtorek 30-go. — Krupnik. — Pieczeń cielęca, kartofle i buraczki. — Kompot z wisien.

Sroda 31-go. — Barszcz z kartoflami. — Kotlety cielęce ze szczawiem. — Kompot z agrestu i malin.



Święta kościoła Rzym-Katolickiego.	Święta Kościoła Prawosławnego.
1 C. Piotra Ap. w Okowach.	19 Pr. Makriny, Pr. blg. kn. Romana
2 P. M. P. N. Anielskiej, Stefana, Alf.	20 & Sw. prr. Ili, Awaamja.
3 S. Znależ. relik. św. Szczepana M.	21 Pr. Symeona, Joanna, Jezekiila.
4 N. & 10 po św. Dominika, Arystor.	22 & N. 10. św. raw. Marji Magdaliny
5 P. N. M. P. Snieżnej, Afry P.	23 Mcz. Trofima, św. m. Apollinarja.
6 W. Przemienienie Pańskie, Sykstusa	24 Mcz. Christiny, Bl. kn. Borisa i Gl.
7 S. Kajetana W., Donata B. M.	25 Uspień. św. Anny, Prp. Olimpiady
8 C. Cyryaka, Largai Smaragda M.	26 Sw. mcz. Jermolaja, Pr. Mojsieja.

□ Znanie ze swej dobroci □
Mydła Glicerynowe

FR. PULS w Warszawie,
 Plac Teatralny 11.
 Nowy-Swiat 41.

☩ Dnia 4. Imieniny JEJ CESARSKIEJ MOŚCI Cesarzowej wdowy **Maryi Teodorówny**.

☩ Dnia 12. Rocznicą urodzin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Cesarzowicza Następcy Tronu i Wielkiego Księcia **ALEKSEGO MIKOŁAJEWICZA**.

Wykaz dni nieprotestowych.

Niedziela 4—
 Niedziela 11—
 Poniedziałek 12—Dzień galowy
 Czwartek 15—Wniebow. n. st.
 Niedziela 18—
 Poniedziałek 19—Święto st. st
 Niedziela 25—
 Środa 28—Święto st. st.

Święta żydowskie.

Dnia 14—1 Elul 5672 r.

JUL. HERMAN & Co

Warsz. Biuro Transportowe
 Święto-Krzyska № 32.

SIERPIEŃ.

Święta kościoła Rzym Katolickiego.	Święta Kościoła Prawosławnego.
9 P. Romana M., Rustyka M.	27 W. m. Pantalejmona, Nikołaja.
10 S. Wawrzyńca M., Bogdana W.	28 Ap. Prohora i Nikanora.
11 N. 11 po św. Zuzanny i Dygny P.	29 N. 11. Mcz. Fieodotji i Serafimy.
12 P. & Klary P., Hilaryi M.	30 & Sw. Ap. Sily i Siluana, Joanna.
13 W. Hipolita, i Kassjana M. m.	31 Sw. Praw. Jewdokima Julitty.
14 S. & Euzebiusza k. M., Anastazyi.	1 & Awg. Prois. drew. Kresta Gosp.
15 C. Wniebowzięcie N. M. P.	2 Per. Moszcz. Per. m. Stefana, Wasil.
16 P. Rocha Wyz.	3 Prp. Isaakja i Antońja Riml.
17 S. Mirona, Pawła i Julianny M.	4 Sw. 7-i otrokow w Jefesie, Jewd.
18 N. 12 po św. Jacka W., Firmina, Agap.	5 N. 12. M. Jewsignia, Kandidja.
19 P. Maryana i Rufina W. w.	6 & Preobrażenie Gospodnie.
20 W. Bernarda Op. D. K., Samuela.	7 Pr. Dometja, mcz. Marina.
21 S. Joanny Fremiot, Wd.	8 Sw. Emiljana i Mirona, Leonida.
22 C. Symforyana i Tymoteusza.	9 Sw. Ap. Matfja, Aleksija, Piotra.
23 P. Filipa Benicyusza W.	10 Mcz. archid. Ławrentja i Agapita.
24 S. Bartłomieja Ap., Ptolomeusza.	11 Prp. Fieodora, mcz. Maksima.
25 N. 13 po św. Ludwika Kr. Węg.	12 N. 13. Fotja, Pamfila, Kapitona.
26 P. Ireneusza i Zefiryna M. m.	13 Prp. Maksima isp., św. Tichona.
27 W. Przeniesien. rel. św. Kazimierza	14 Pier. moszcz. pr. Fieodosija piecz.
28 S. N. M. P. Jasnogór., Augustyna B.	15 & Uspienie Preśw. Bogorodicy.
29 C. Ścięcie głowy św. Jana Chrz.	16 P. Nierukotw. Ob. G. Iisusa Christa.
30 P. Róży Lim. P., Feliksa.	17 Mcz. Mirona, Filipa.
31 S. Rajmunda W., Paulina B. M.	18 Mcz. Flora i Ławra.

Mechaniczne Obuwie marki
 Męskie, Damskie i Dziecinne

SŁOŃ Warszawa,
 Marszałkowska 154,
 róg Królewskiej.
 Telef. 201-79.

Tablica wschodu i zachodu słońca i księżyca, oraz odmiany księżyca.

Dnia	S ł o ņ c e								K s i ęż y c e				☩ Ostatnia kw. d. 6, o g. 5 m. 42 r. ☩ Now d. 12, o g. 9 m. 22 w. ☩ Pierwsza kw. d. 19, o g. 6 m. 21 w. ☩ Pełnia d. 27, o g. 9 m. 23 w.
	Wschód		Zachód		Długość dnia		Ubyło		Wschód		Zachód		
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	
1	4	21	7	50	15	29	1	16	9	20 w.	7	29 r.	
5	4	27	7	43	15	16	1	29	10	1 "	12	27 pp.	
10	4	35	7	34	14	59	1	46	1	44 pn.	6	50 w.	
15	4	43	7	24	14	41	2	4	8	5 r.	8	34 "	
20	4	52	7	14	14	22	2	23	3	4 pp.	9	54 "	
25	5	0	7	3	14	3	2	42	6	51 w.	2	48 pn.	
31	5	10	6	49	13	39	3	6	7	56 "	8	59 r.	

SZKOŁA m ęż k a
 przygotowawcza
 do 1, 2 i 3 Klas Gimnazjalnych

Karola Szulca
 ul. Św. Barbary 10.

Przy szkole
 zakład
 Freblowski.

Sierpień. — Mapa nieba.



Strona północna.



Strona południowa.

**Biblioteka
człowieka inteligentnego.**
LITERATURA PIĘKNA.

Amicis. Serce, kart. 1.80. — *Anunzio.* Intruz, 1.00. — Sen poranku zimowego, 1.00. — Romanse liili. Dziewice skał, 1.00. — Rozkosz, 1.50. — Tryumf śmierci, 1.50. — *Anczyc.* Tyrteusz, 0.40. — *Andersen.* Bajki i opowiadania, kart. 1.20. — *Arystofanes.* Chmury i Żaby, 1.35. — Gromiwoja, 1.25. — *Asnyk.* Wybór poezyi, 1.00. — *Augustynowicz.* Książd Prot, 1.20. — Pociągnięcia pędzlem, 1.80. — *Balzac.* Kobieta 30-letnia, 0.75. — *Eugenia Grandet*, 0.75. — Ojciec Goriot, 0.75. — *Balucki.* Błyszcząca nędze, 1.20. — Pańskie działy, 1.20. — *Bellamy.* W wieku XXI, 0.50. — *Berent.* Próchno, 2.00. — Ozimina, 2.40. — *Byron.* Don Juan, 3.00. — Poemata, 3. — Wędrowki Childe-Harolda, 8.00. — Więzień z Chillonu, 0.10. — *Manfred*, 0.10. — *Kain*, 1.00. — *Calderon.* Dramata, 2.00. — *Camoenes.* Luizyady, 1.20. — *Cervantes.* Don Kiszot, 1.50. — *Chodźko.* Pamiętniki kwestarza, opr. 4.00. — *Daniłowski.* Na wyspie, 0.75. —

Z minionych dni, 1.80. — Dwa głosy, 1.50. — *Nego*, 1.00. — *Jaśkółka*, 2.20. — *Deotyma.* Panienska z okienka, 1.20. — *Dickens.* Wigilia Bożego Narodzenia, 0.12. — Klub Pickwicka (2 t.), 1.20. — Powieść o 2 miastach, 0.75. — *Dostojewski.* Wspomnienia z martwego domu, 1.45. — Zbrodnia i kara, 2.00. — *Erckmann Chatrian.* Rekrut, 0.60. — *Hugo Wilk*, 0.60. — *Eschilos.* Tragedye, 1.80. — *Faleński.* Utwory powieściowe, 1.50. — Przekłady, 2.00. — *Flaubert.* Pani Bovary, 1.00. — *France.* Wybór pism (8 t.), 10.50. — *Fredro.* Komedy (3 t.), 13.00. — *Gawalewicz.* Mechesy, 2.00. — Królowa Niebios, opr. 5.00. — *Gliński.* Poezye, 1.20. — W Babinie, 2.50. — Złoty króla jego mości, 1.20. — Królewska pieśń, 3.00. — *Goethe.* Faust, 0.40. — *Ifigenia*, 10.0. — *Wilhelm Meister*, 1.50. — Wybór pism, 1.00. — *Godlewska.* Dobrane pary, 2.00. — *Goszczyński.* Wybór poezyi (2 t.), 2.40. — *Gruszecki.* Nowy obywatel, 1.00. — Tuzy, 1.20. — Krety, 1.50. — *Hutnik.* 0.80. — *Gutzkow.* Uriel Acosta, 0.40. — *Hamsun.* Głód, 0.80. — *Hauptmann.* Dzwon zatopiony, 0.75. — *Hanusia*, 0.60

J. S. KORSAK SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARCZYCH
w Warszawie, Marszałkowska 14., telef. 132-65. □
POLECA CAŁKOWITE WYPRAWY z czystego niklu, aluminium i inne.
Ceny niskie — Obsługa sumienna. Sprzedaż za gotówkę i na raty.

Poradnik muzyczny.

Na fortepian na 2 ręce.

UTWORY SALONOWE.

Łatwe: Sartorio A. Histrionette gaie. — 0.20. Fröhlich O. Marche enfantine. Petit chant Tyrolien. — 0.20. Clementi M. Valse. — 0.20. Mozart W. A. Romance variée. „Ah! vous dirai je, Maman”. — 0.20. Fink W. op. 295. N. 6. Au bord du ruisseau. — 0.20.

Średniej trudności.

Krogulski W. Romance. — 0.30. Polonez Kościuszki. — 0.20. Walecznych tysiąc. — 0.20. Marsz sokółów. — 0.20. Bywaj dziewczę zdrowa. — 0.25. Ulubione pieśni ukraińskie: Ne hody Hryciu. — 0.20. Wijut witry. — 0.20. Gdyby orlem być. — 0.30. O gwiazdeczko, coś błyszczała. — 0.20.

Trudne: Brzeziński Fr. op. 5. Tryptyk: Zwątlenie, Boże narodzenie. Przed sfinksem. — 2.00. Gawroński W. op. 24. N. 2. Sérénade antique. — 0.50. Szeluta Ap. op. 3. Impromptu. — 1.00. Różycki Lud. op. 25. Balladyna. — 2.00. Szymanowski K. op. 4. 4 Etudes. — 1.50. Melcer H. Morceau fantastique. — 1.00. Stojowski Z. op. 8. N. 3. Sérénade. — 0.60.

TAŃCE.

Różewicz E. L'amour en fuite. Valse. — 0.60. Józefkowicz I. Do... .. Śpiew i Walce. — 0.60.

Malinowski I. „Pan Paweł”. Mazurek. — 0.30. Melzak S. Sen cyganki. Gawot. — 0.25.

ŚPIEWY.

Różycki L. op. 16. N. 2. Natchnienie. (S. lub M. S.). — 0.55. Nordwind H. Czego ty smutna. (M. S.). — 0.40. Rostworowski K.

Tak mi na świecie źle dziewczyno. (M. S.). — 0.40. Opieński H. op. 9. N. 2. Prelud V. (M. S.). — 0.50. Stojowski Z. op. 33. N. 4. Na mej duszy strunach. (S lub M. S.). — 1.00. Szymanowski K. op. 2. N. 4. Czasem gdy długo na pół sennie marzę. (M. S.). — 0.45. Maszyński. op. 51. N. 1. Preludium. (Sopran). — 0.30.

Wspomnienia historyczne.

1 r. 1520. Urodził się Zygmunt August, syn Zygmunta Starego. — 2 r. 1593. Zygmunt III udaje się do Szwecji dla objęcia tronu po zmarłym Janie III. — 3 r. 1706. August II rusza z Krakowa na Litwę. — 4 r. 1651. Janusz Radziwiłł zajmuje Kijów. — 5 r. 1770. Traktat pierwszego podziału Polski. — 6 r. 1606. Konfederacja zawiązana przez 50.000 i szlachty w Sandomierzu. — 7 r. 1564. Zygmunt August przyjmuje w Parczowie księgę soboru trydenckiego. — 8 r. 1774. Utworzenie Rady nieustającej. — 9 r. 1698. Zjazd Augusta II z Piotrem Wielkim w Rawie ruskiej. — 10 r. 1622. Krzysztof Radziwiłł zawiera rozejm z Gustawem Adolfem. — 11 r. 1535. Zygmunt Stary daje szlachectwo zasłużonym profesorom krakowskim. — 12 r. 1409. Wojna wypowiedziana Krzyżakom. — 13. r. 1460. Jan Kościeliski zdobywa Malborg i znaczną część Warmii. — 14 r. 1621. Wojsko litewskie staje pod Brahą za Dniestrem. — 15 r. 1657. Umiera w Czehrynie Bohdan Chmielnicki. — 16 r. 1663 Jan Kazimierz na czele 24.000 armii wyrusza na Ukrainę. — 17 r. 1292. Wacław II wraca do Krakowa. — 18 r. 1655. Hetman wielki litewski Janusz i koniuszcy w. lit. Bogusław Radziwiłłowie podpisują unię Litwy ze

Szwecyą. — 19 r. 1709. Uniwersał ogłasza Stanisław Leszczyński do województw i cofa się na Pomorze szwedzkie. — 20 r. 1655. Karol Gustaw zajmuje Warszawę. — 21 r. 1657. Wirtz poddaje Kraków Austryakom. — 22 r. 1702 konfederacja w Sandomierzu w obronie Rzeczypospolitej i Augusta II. — 23. r. 1649. Kozacy ruszają z pod Zbaraża. — 24 r. 1675. Jan Sobieski bije Turków pod Lwowem. — 25 r. 1733. Sejm elekcyjny na Woli, obrany królem Stanisław Leszczyński. — 26 r. 1697. Prymas Michał Radziejowski ogłasza rokosz w celu parcia elekcyi ks. de Conti — 27 r. 1793. Delegacja przedstawia sejmowi projekt traktatu podziałowego z Prusami. — 28 r. 1733. Kanclerz Michał Wiśniowiecki z wojewodą Michałem Radziwiłłem przed armią rosyjską usuwają się na Pragę. — 29 r. 1696. Sejm konwokacyjny pod laską prymasa Stanisława Humieckiego. — 30 r. 1514. Zygmunt Stary robi przegląd 35.000 wojska pod Borysowem. — 31 r. 1449. Kazimierz Jagiellończyk zawiera traktat graniczny z Wasylem Wasylewiczem, księciem Moskwy.

Dla rolników. Ostatecznie przysposobić zboże do siewu. Konie żywić mocno. W lesie zbierać nasienie z brzozy i wysiewać je. W pasiece pościć pszczoły przed rabunkiem. Wszelkie roboty w pasiece wykonywać wieczorem lub w dni pochmurne. Przygotować narzędzia do zbioru okopowych i ziemniaczarki, pługi do wyorywania buraków.

Dla ogrodników. Czysto ziemię utrzymywać dokoła młodych drzew i podlewać słabe sto-

sowną gnojówką. — Szkółki owocowe oczyszczać i okopywać. — Pleć cebulę, a zimową suszyć. — Rozsadzać w szkółkach rośliny kwiatowe dwuletnie. — Równać dywany kwiatowe.

Kalendarz myśliwski W połowie miesiąca rozpoczyna się polowanie na jelenie, od połowy miesiąca na kuropatwy. Nadeszła pora polowań z legawcami na ptactwo błotne. Nie zaniedbywać tępienia szkodników. Wolno polować: na dziki, losie (bvki), sarny (rogacze), głąszcze (koguty), cieirzewie (koguty, na ptactwo przelotne. W połowie miesiąca na jelenie (samce): zające, głąszcze, cietrzewie, jarzabki (samce), ptactwo przelotne. Z dniem 14 t. m. na jelenie (byki), zające, głąszcze cietziorki, jarzabki i kuropatwy.

Dla gospodyń.

Przedpokój, sypialnia i jadalnia

Mieszkanie kobiety inteligentnej, wywiera od razu miłe wrażenie na każdym, kto w nie wstępuje. Nie potrzeba do tego bogatych mebli, puszystych dywanów, drogocennych drobiazgów. Jeżeli w przedpokoju będzie niewielki stolik, nad nim lustro, aby gość mógł pobieżnie dopełnić przeglądu swego stroju, roślina o liściach bujnych, wieczorem jasna lampa, to wystarczy, aby przybywający doznał miłego wrażenia. Niech tam będzie krzesło, na którym mógłby odpocząć strudzony posłaniec, rzemieślnik, lub dziewczynka z magazynu, niech na stole znajdą parę książek, które im skrócą dłuższe oczekiwanie. Trudne warunki miejskiego życia sprawiają, że wiele rodzin średniej zamożności musi zajmować mieszka-

nie, pozbawione właściwego salonu. Wtedy właśnie inteligentna i pomysłowa pani domu ma pole do okazania, iż przy skromnych środkach można jednak mieć miłe i wdzięczne mieszkanie. W takich razach pokój jadalny ześrodkowuje w sobie życie mieszkańców domu: tu się jada, oraz przyjmuje odwiedziny przyjaciół, którzy tu nieraz spędzą czas milej i weselej, aniżeli w pysznych jadalniach o rzeźbionych kredensach, pełnych sreber i kryształów. Meble skromne, lecz gustowne, kilka dobrze utrzymanych roślin na oknach, koszyczek z ręczną robótką, trochę pism i książek utworzą otoczenie harmonijne, w którym się każdy będzie czuł dobrze. Dobrze jest, jeśli krzesła, stojące dokoła stołu, będą o tyle oddalone od ścian, aby służąca mogła swobodnie przejść z talerzami lub półmiskiem, na stół podawanym. Jednak zdarzyło się zapewne każdemu z nas nieraz być na przyjęciu skromnem, gdzie sobie podawano półmiski z rąk do rąk dokoła stołu i gdzie się bawiono znakomicie.

Co do umeblowania sypialni, to należy przyjąć jako zasadę, żeby je możliwie uprościć, ograniczając się liczbą sprzętów, aby w ten sposób zyskać więcej powietrza. Nie żyjemy już w czasach, kiedy sypialnie służyły do przyjęcia wizyt, po cóż zapelniać je bezużytecznymi meblami, po co światło przyćmiewać ciężkimi firankami, a podłogę dywanem puszystym zaścielać, ofiarowując w nim goście kurzowi, molom i mikrohom? Lekkie rolety z szarego płótna, łóżka metalowe, firanki jasne i przewiewne, meble nie wyscielane, lecz gięte lub trzcinowe, oto najwłaściwsze

urządzenie sypialni. Dywan, jeśli już ma być konieczny, niech nie będzie przytwierdzonym do podłogi; żadnych szaf, oprócz jednej niewielkiej bieliźniarki suknie bezwarunkowo nie powinny być przechowywane w sypialni. Pozbawwszy się sprzętów niepotrzebnych, zróbmy w niej miejsce dla dwu naszych przyjaciół: powietrza i światła!

Hygiena.

Ręce i nogi. Ręka nasza jest narzędziem skomplikowanym, utworzonym tak, iż może przybierać różne kształty, zastosować do każdego rodzaju pracy. Ona dostarcza nam środków materialnych, spełniając rozkazy umysłu naszego, który posługuje się nią częściej, aniżeli słowem. Ażeby spełnić różnorodne przeznaczone sobie prace, jest ona nie jednolitą, lecz złożoną z wielu połączonych ze sobą pojedynczych części, zdolnych do najrozmaitszych ruchów. Z powodu jej skomplikowanej budowy i ciągłego stykania się z różnymi przedmiotami, musi być utrzymywana w czystości często i bardzo dokładnie. Woda i mydło nie wystarczą: ręka może być dobrze wymyta tylko szczoteczką i to niezbyt miękką. Wobec ważności tego małego zadania, można powiedzieć, że za każdym razem, gdy przekonamy czy to dziecko, czy służącą, czy człowieka z ludu o konieczności mycia rąk przed każdym jedzeniem, rano oraz wieczorem przed pójściem spać, spełniamy dobry uczynek. Przy dotykaniu pokarmów ręką zabrudzoną wprowadzamy do naszego organizmu mnóstwo niewidzialnych wrogów, którzy, rozmnażając się w odpowiednich dla siebie warunkach, powodują naj-

rozmaitsze choroby. Podczas panującej epidemii lub przy pielęgnowaniu chorych najlepszym środkiem zapobiegawczym jest dokładne obmywanie twarzy i rąk przed każdym jedzeniem oraz przed snem. Profesor Vincent, członek Akademii Medycznej w Paryżu, oświadcza stanowczo: „Gorączka tyfoidalna jest chorobą rąk brudnych”. Nieznany nam człowiek dużo może powiedzieć o sobie już samym wyglądem swych rąk, ich kształtem i sposobem utrzymania, a dla ważnego obserwatora dostarczą one niejednej wskazówki, tem bardziej, że wola ludzka, panująca nad wyrazem twarzy, jest wobec rąk zupełnie bezsilna. Rękawiczki są dla rąk jakby skórą dodatkową, łatwą do zdjęcia i dokładnego oczyszczenia, i zatrzymują na sobie wiele kurzu i drobnoustrojów. Dlatego też nie powinniśmy nic absolutnie jeść przed zdjęciem rękawiczek. Co do utrzymywania czystego nóg, to nie czekając, aż skóra na nich będzie zabrudzona, najlepiej, szczególnie w lecie, myć je codziennie przed snem i to nie koniecznie w wodzie ciepłej. Kneipp zalecał zimną wodę na nogi, jak oddzielny środek hartowania, zapobiegający katarom i przeziębieniom oraz uczuciu lodowatego zimna, dokuczającego niektórym osobom w chłodnej porze roku. Paznokcie u nóg powinny być starannie i często obcinane, aby nie wrastały w ciało, co jest nader bolesnem; jeśli jednak dojdzie do tego, można bolące miejsce posypywać sproszkowanym alunem, a najlepiej zasięgnąć porady lekarza.

Przepowiednie astrologiczne.

Od dnia 1 do 21 pod znakiem Lwa, od 22 do 31 pod znakiem Panny. Lew jest oznaką ognia i siły. Urodzeni pod lwem często osiągają majątek i chwałę. Lubią zbytek, podróże, zabawy co sprawdza kłęski rodzinne. Bywają w z niezgodzie z krewnymi.

Urodzeni w dniach:

1-go. Nietaktowni a obraźliwi. — 2-go. Popędliwi, często niebezpieczni. — 3-go. Światowcy, następnie żalują lat zmarnowanych. — 4-go. Szczęśliwe pożycie z żonami (z mężami), dotkniętymi ułomnościami cielesnymi. — 5-go. Cisi, rozważni, stali w uczuciach. — 6-go. Niedolegi życiowe. — 7-go. Wielki los w podróży. — 8-go. Popędliwi rozwodnicy. — 9-go. Skłonni do wybuchów, lecz charaktery dobre. — 10-go. Wybitnie inteligentni, wstępują w związki z osobami niższej sfery. — 11-go. Bez inicjatywy, lubią dzieci. — 12-go. Długo żyją, lecz w niedostatku. — 13-go. Skryci, lubią plotki. — 14-go. Dwukrotny związek małżeński w jednej rodzinie. — 15-go. Umysł bujny, skłonni do złego. — 16-go. Porządni ludzie, lecz nie wybijają się nad tłum. — 17-go. Bojaźliwi, mała przedsiębiorczość. — 18-go. Miłość dogonna za pierwszym widzeniem. — 19-go. Nieczuli na cudzą niedolę, sknerzy, wygrana na loteryi. — 20-go. Nikt im sławy nie pozazdrości. — 21-go. Małżeństwo w odległym kraju i średnie rezultaty pracy. — 22-go. Ciekawi, nieszczerzy, majątek z niepewnego źródła. — 23-go. Pasibrzuchy, nieucy, zdobywają złoto. — 24-go. Zaci, lecz zapomniani, rzadko się żenią lub wychodzą za mąż. — 25-go. Powodzenia sezonowe, niepowodzenia w interesach. — 26-go. Wiel-

kie niepowodzenia z początku, zamożność w końcu. — 27-go. Skłonność do pośrednictwa, umysły niskie. — 28-go. Złoto jest wszystkim, zamięłowanie zbytku, drwiny z opinii. — 29-go. Ubodzy przez cnotliwość. — 30-go i 31-go. Melancholicy, wierni w miłości.

Obiady.

Czwartek 1-go. — Rosół z sa- solą. — Sztuka mięsa z sosem pomidorowym. — Pierogi z wisien ze śmietaną.

Piątek 2-go. — Zupa wiśniowa z grzankami. — Kluski kładzione z jajecznica. — Raki nadziewane.

Sobota 3-go. — Mleko kwaśne z kartoflami. — Sztufada z kluskami kładzionymi. — Kompot z agrestu.

Niedziela 4-go. — Rosół z makaronem. — Sztuka mięsa z ogórkiem kwaszonym. — Pieczeń huzarska, kartofle i kapusta.

Poniedziałek 5-go. — Zacierki z słoniną. — Polędwica i kartofle, mizerya. — Kompot z malin.

Wtorek 6-go. — Zupa z jabłek z kluskami. — Pieczeń barania, kartofle i buraczki.

Środa 7-go. — Barszcz ze śmietaną i kartofle. — Zrazy zawijane z kaszką orkiszową. — Kalafiory.

Czwartek 8-go. — Krupnik. — Pieczeń smażona, kartofle i mizerya. — Kompot z jabłek.

Piątek 9-go. — Zupa piwna. — Kartofle z mizeryą. — Legomina z ryżu z jabłkami.

Sobota 10-go. — Mleko kwaśne z kluskami. — Pieczeń huzarska, kartofle i kompot z wisien.

Niedziela 11-go. — Rosół z kaszką. — Sztuka mięsa z chrzanem. — Marchew z groszkiem obłożona móżdżkami.

Poniedziałek 12-go. — Zupa pomidorowa z ryżem. — Klopsy z kartoflami. — Kompot z wisien.

Wtorek 13-go. — Zupa szczawiowa z jajami sadzonymi. — Pieczeń barania, kartofle i mizerya. — Kompot z jabłek.

Środa 14-go. — Zupa piwna. — Jaja sadzone z kaszką krak. — Raki nadziewane.

Piątek 15-go. — Zupa z wisien. — Jajecznica i kartofle. — Kaszka pszenna na zimno z soki.

Sobota 16-go. — Rosół z kaszą. — Sztuka mięsa z sosem pomidorowym. — Pierogi z wisien ze śmietaną.

Niedziela 18-go. — Chłodnik. — Zupa z jabłek z kluskami. — Sztufada, kartofle i mizerya. — Kompot z wisien z malinami.

Poniedziałek 19-go. — Barszcz z uszkami. — Zrazy nadziewane. — Kartofle i kalafiory.

Wtorek 20-go. — Zacierki ze słoniną. — Kotlety baranie i marchew z groszkiem. — Kompot z jabłek.

Środa 21-go. — Rosół z kaszką. — Sztuka mięsa z chrzanem. — Szarlotka z jabłek.

Czwartek 22-go. — Zupa z jabłek z kluskami. — Befszyk z kartoflami. — Kalafiory.

Piątek 23-go. — Mleko kwaśne z kluskami. — Kalafiory. — Budyń z bułeczki z szodonom.

Sobota 24-go. — Rosół z makaronem. — Sztuka mięsa z ogórkiem kwaszonym. — Pieczeń huzarska, kartofle i kapusta.

Niedziela 25-go. — Rosół z łanemi kluskami. — Sztuka mięsa z ogórkiem kwaszonym. — Kurczęta ze śmietaną.

Poniedziałek 26-go. — Rosół z kaszką. — Sztuka mięsa z sosem pomidorowym. — Jabłka w cieście.

Wtorek 27-go.—Zupa z kaszy perłowej z koperkiem.—Zrazy zawijane i kartofle.—Kompot z wisien i moreli.

Środa 28-go.—Zupa z jabłek
z kluskami francuskimi.—Pie-
czeń barania, kartofle i kapusta.

Czwartek 29-go.—Rosół z makaronem.—Sztuka mięsa z sosem białym i sałatą.—Marchew z gro-

szkiem, obłożona nóżkami cie-
lecemi.

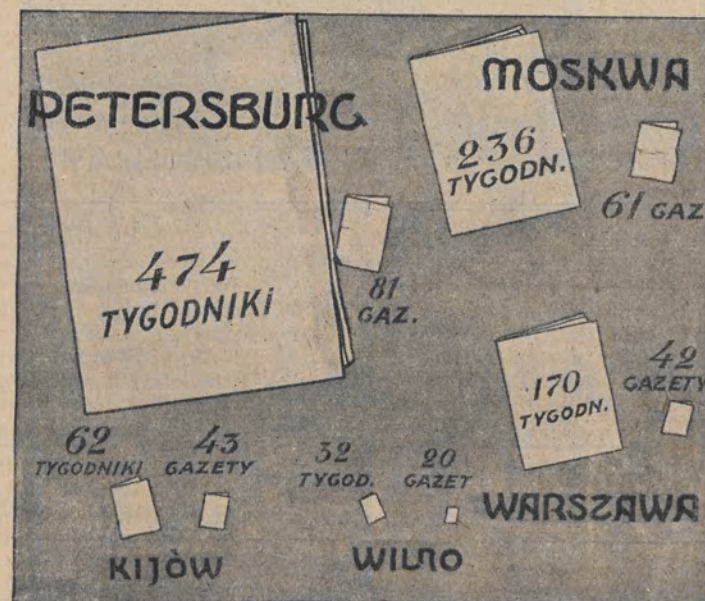
Piątek 30-go.—Zupa karto-
flana.—Bober.—Pierogi drożdzo-
we z marmeladą owocową i bitą
śmietaną.

Sobota 31-go.—Zupa pomidoro-
rowa z ryżem.—Sztufada z klus-
kami kładzionymi.—Kompot z
jabłek.

Dochody i wydatki.

[illegible][illegible]

Statystyka wydawnictw peryodycznych w Rosyi
za rok 1910.



Liczba wydawnictw w ciągu ostatnich lat stale wzrastała. W roku 1908 wynosiła 2,028, w r. 1909—2,173, a w r. 1910—2,391. Ilość gazet wzrastała równolegle z liczby 794 w r. 1908 do liczby 897 w r. 1910.

Z tej liczby wydawnictw po polsku wychodziło 59 gazet i 199 tygodników, po litewsku 4 gazety i 13 tygodników.

W Petersburgu wychodziło 474 tygodniki i 81 gazet, w Moskwie 236 tygodników i 61 gazet, w Warszawie 170 tygodników i 42 gazety, w Kijowie 62 tygodniki i 43 gazety, w Wilnie 32 tygodniki i 20 gazet.

Ogółem gazety i tygodniki wychodziły w 227 miastach.



Święta Kościoła Rzym-Katolickiego.	Święta Kościoła Prawosławnego.
1 N. 14 po św. <i>Pociesz. N.M.P., Joach.</i>	19 N. 14. M. Andreja strat., Fiekły.
2 P. Stefana Kr. Wegr.	20 Pr. Samuila, mcz. Sewira.
3 W. Bronisławy P.	21 Św. Faddieja, Wassy, Awraamja
4 S. Rozalii P.	22 Mcz. Agafonika, Zotika.
5 C. Wawrzyńca Justyniani B. W.	23 Prp. Jewtichja i Florentja, Irineja,
6 P. Zacharyasza Pr., Petroniusza.	24 <i>Pier. Moszcz. S. Piotra m. Kijewsk</i>
7 S. † Jana M., Reginy P. M.	25 <i>Pier. mosz. Ap. Warfolomieja, Tita.</i>
8 N. 15 po św. Narodzenie N. M. P.	26 N. 15. Mcz. <i>Adryana i Natalji.</i>

MYDŁO
OGÓRKOWE

połeca
Tow. Akc.

FR. PULS

w Warszawie,
Plac Teatralny 11.
Nowy-Świat 41.

Wykaz dni nieprotestowych.

Niedziela	1—
Niedziela	8—Nar. Najś. M.P. n. st
Środa	11—Święto st. st.
Niedziela	15—
Sobota	21—Święto st. st.
Niedziela	22—
Piątek	27 Sw. st. st.
Niedziela	29—

Święta żydowskie.

Dnia 12, 13 Nowy rok 1, 2
Tischri 5673 r., d. 15—Post Ge
daljach 4 Tischri; d. 21—Sądny
dzień 10 Tischri; d. 26 i 27
Kuczki, 15, 16 Tischri.

JUL. HERMAN & Co

Warsz. Biuro Transportowe
Święto-Krzyska № 32.

Hennebergowskie srebro zastępuje w zupełności czyste srebro
Skład fabryczny Braci HENNEBERG
Warszawa, Wolska Nr. 17. Sklep: Trębacka Nr. 1.

WRZESIEŃ.

Święta kościoła Rzym-Katolickiego.	Święta Kościoła Prawosławnego.
9 P. Sergiusza P. W., Gorgoniusza.	27 Pr. Pimena Wiel. i Sawwy.
10 W. Mikołaja z Tolent. W.	28 Prp. Moysieja Murina i Sawwy.
11 S. Prota i Jacka M. m.	29 ☉ Usiek. Gławy Joanna Predt.
12 C. Gwidona W., Heronida M.	30 Pieren. m. Bl. w.kn. Aleksandra N.
13 P. Eugenii P.	31 Położ. Pojasa Preśw. Bogorodicy.
14 S. <i>Podwyższenie Krzyża Św.</i>	1 <i>Sient.</i> Pr. Symeona stol. i Marfy.
15 N. <i>Im. N.M.P., N.M.P.B., Niepok.S.</i>	2 N. 16. Mcz. Mamonta, Fieodota.
16 P. Eufemii P. M.	3 Pr. Fieoktista, mcz. Fieofila.
17 W. Stygm. św. Franciszka.	4 Św. mcz. Wawila, mcz. Fieodora
18 S. † Józefa W., Ireny M., Zofii M.	5 Pr. Zacharji i Jelisawiedy.
19 C. Januariusza B. M.	6 Czudo Archistr. Michaila, Romila
20 P. † Eustachiusza M.	7 Mcz. Sozonta, Pr. Łuki.
21 S. † <i>Mateusza Ap.</i>	8 ☉ Rozdies. Preświat. Bogorodicy
22 N. 17 poś. <i>Ładysław z G., Tomasz</i>	9 N. 17. Sw. Bogosł. Joakimai Anny
23 P. Tekli P. M.	10 Mcz. Minodory, Apollosa, Łukija.
24 W. <i>N. M. P. od wyk. niewolników.</i>	11 Prp. Fieodory, mcz. Dimitrja.
25 S. Firmina B. W.	12 Sw. m. Awtonoma, mcz. Juljana.
26 C. Cypryana i Justyny P. M. m.	13 Obn. Chr. Woskr. Christowa.
27 P. Koźmy i Damiana M. m.	14 ☉ Wozdwiż. Czestn. Kresta Gosp.
28 S. Wacława Kr. M.	15 W. mcz. Nikity, mcz. Porfirja.
29 N. 18 poś. <i>Michała Archanioła.</i>	16 N. 18. W. mcz. Jewfimii, Luamili
30 P. Hieronima Kapł. W. D. K.	17 M. Sofii, Wierzy, Nadieжды i Lubwi

Mechaniczne Obuwie

SŁOŃ

Warszawa,
Marszałkowska 154,
róg Królewskiej.
Telef. 201-79.

Tablica wschodu i Zachodu słońca i księżyca, oraz odmiany księżyca.

Dnia	S ł o Ń c e				K s i ę ż y c e			
	Wschód		Zachód		Wschód		Zachód	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
1	5	12	6	47	13	35	3	10
5	5	18	6	38	13	20	3	25
10	5	27	6	26	12	59	3	46
15	5	35	6	14	12	39	4	6
20	5	43	6	2	12	19	4	26
25	5	52	5	51	11	59	4	46
30	6	0	5	39	11	39	5	6
8	8	w.	10	16	r.			
10	5	"	3	41	"			
3	57	"	6	27	w.			
11	22	r.	7	31	"			
4	33	pp.	11	19	"			
5	47	"	4	18	r.			
6	49	r.	10	48	"			

☉ Ostania kw. d. 4, o g. 2 m. 47 pp.
☉ Now d. 11, o g. 5 m. 13 r.
☉ Pierwsza kw. d. 18, o g. 3 m. 19 r.
☉ Pełnia d. 26, o g. 12 m. 58 pp.

SZKOŁA męska
przygotowawcza
do 1, 2 i 3 Klas Gimnazjalnych

Karola Szulca
ul. Św Barbary 10.

Przy szkole
zakład
Friebowski.

Wrzesień. — Mapa nieba.



Strona północna.

Strona południowa.

Biblioteka
człowieka inteligentnego.

LITERATURA PIĘKNA (C. D.).

Hauptman. Woźnica Henschel, 0.60. — *Samotni*, 0.24. — *Heine*. Wybór pism, (2 t.) 1.60. — *Atta Troll*, 0.50. — *Niemcy*, 0.75. — *Homer*. Iliada, 2.00. — *Odyseja*, 1.20. — *Horacy*. Satyry i listy (2 t.), 3.15. — *Hugo*. Nędznicy (10 t.), 2.50. — *Rok 93* (3 t.), 0.75. — *Katedra N. M. Panny*, 0.75. — *Pracownicy morza*, 0.90. — *Człowiek śmiechu*, 2.00. — *Ibsen*. Utwory dramatyczne, 3.00. — *Jaroszyński*. Doktor Tomasz, 1.20. — *Wieża z kości słoniowej*, 1.80. — *Sasiadka*, 0.75. — *Jeleńska*. Pannienka (2 t.), 2.00. — *Jeż*. Uskok (2 t.), 1.50. — *Pamiętniki starającego się*, 2.40. — *Wasył Holub*, 2.00. — *Z ciężkich dni* (2 t.), 0.50. — *Jokay*. Poruszmy z posad ziemię (4 t.), 0.80. — *Jordan*. Pisma (6 t.), 6.00. — *Z wspomnień marymonckich*, 1.00. — *Pamiętnik (w druku)*. — *Junosza*. Pajaki, 1.25. — *Łaciarz*, 0.20. — *Z antropologii wiejskiej*, 1.20. — *Synowie pana Marcina*, 1.20. — *Kaczkowski*. Wybór pism (10 t.), 5.00. —

Kasprowicz. Krzak dzikiej róży, 1.50. — *Młodość*, 1.50. — *Ginacemu światu*, 1.80. — *Bunt Napierskiego*, 1.80. — *Uczta Herodyady*, 2.50. — *Salve Regina*, 1.35. — *Keller*. Historia mego życia, 2.00. — *Kielland*. Trucizna, 0.60. — *Kipling*. Księga puszczy, 1.00. — *Druga księga dżungli*, 1.20. — *Konar*. Oazy, 1.80. — *Kisielewski*. W sieci, 1.50. — *Kłaczko*. Pisma polskie, 1.50. — *Kochanowski*. Wybór poezyi, 1.00. — *Kondratowicz*. Wybór poezyi, 1.00. — *Konopnicka*. Ludzie i rzeczy, 2.00. — *Moi znajomi*, 1.50. — *Na Normandzkim brzegu*, 1.20. — *Dym*. Nasza szkapka. Głupi Franek, 1.00. — *Drobiazgi z podróży*, 1.20. — *Głosy ciszy*, 1.00. — *Linie i dźwięki*, 1.00. — *Pan Balcer w Brazylii*, 3.00. — *Poezye w nowym układzie* (6 t.) 6.00. — *Wybór poezyi*, 1.00. — *Z przeszłości*, fragm. dramatyczne, 0.50. — *Prometeusz i Syzyf*, 0.50. — *Na drodze*, 1.50. — *Italia*, 1.00. — *Nowe pieśni*, 1.00. — *Korzeniowski*. Kolokacja, 1.40. — *Spekulant*, 0.40. — *Krasiecki*. Wybór pism, 1.00. — *Krasieński*. Pisma (4 t.), 2.00. — *Wybór pism*, 1.00. — *Kra-*

J. S. KORSAK

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARCZYCH
w Warszawie, Marszałkowska 141, telef. 132-65. □
POLE CAŁKOWITE WYPRAWY z czystego niklu, aluminium i inne.
Ceny niskie — Obsługa sumienna. Sprzedaż za gotówkę i na raty.

szewski. Powieści historyczne (78 t.) 18.50. — *Grzechy hetmańskie*, 2.50. — *Herod baba*, 1.20. — *Książd Kordecki* (2 t.), 0.90. — *Kunigas*, 2.00. — *Przed burzą*, 0.55. — *Saskie ostatki*, 0.50. — *Stara baśń*, opr. 4.00. — *Za Sasów*, 0.50. — *Zygmuntowskie czasy*, 0.75. — *Powieści z czasów rzymskich*, 1.50. — *Powieści sielskie*, 1.50. — *Morituri*, 0.75. — *Tulacze* (6 t.), 3. — *Krechowiecki*. Veto! (4 t.) 4.50. — *Szary wilk*, 1.50. — *Fiat lux*, rb. 1.50. — *O tron* (3 t.), 4.50.

Poradnik Muzyczny.

Na fortepian na 2 ręce.

UTWORY SALONOWE.

Łalwe: *Becker* O. op. 24. № 2. 3. Le premier bal. Le Lawn-Tennis. — 0.30. *Morley* Ch. op. 91. № 5. 7. Rococo. Carnaval à Rome. — 0.40. *Köhler* L. op. 246. № 22. 23. Vieu joyeuse. Le petit cosaque. — 0.20. *Frohberg* Ch. op. 6. № 2. Joyeux retour. — 0.20. *Franke* Ch. Chanson printanière. — 0.20.

Średniej trudności.

Forlife Edwin. Puppenschlag Marche transcrit pour piano par W. Bouyoucli. — 0.30. *Grot*. Wiązanka najpiękniejszych melodyi St. Moniuszko. — 1.20. *Hertz* Wl. Serenada. Wspomnienie Grunwaldu. — 0.40. *Schytte* L. op. 94. № 6. Romance. — 0.20.

Trudne: *Szeluta* Ap. op. 3. B. Nocturne. — 0.75. *Szymanowski* K. op. 1. 9. Préludes. — 2.00. *Obuchowicz* H. Berceuse. — 0.25. *Biernacki* A. op. 23. Marche cérimonie. — 0.30. *Maszyński* P. op. 33. Berceuse. — 0.30. *Żeleński*. op. 48. Réverie. — 0.60. *Noskowski* Z. op. 36. № 4. Sérénade du printemps. — 0.50.

TAŃCE.

Borzym B. Astry. Walc. — 0.50. *Berezow*. Conte d'automne. Valse. — 0.50. *Stalgiński* J. Jet'aime Valse. — 0.60. *Rudowski* B. Aurora. Walce. — 0.60. *Józefkiewicz*. „Echa XX-go wieku”. — 0.60.

ŚPIEWY.

Maszyński P. op. 51. № 2. Przez waly chmur. (M. S.). — 0.45. *Różycki* L. op. 16. № 3. W mem sercu baśni. (M. S.). — 0.50. *Friedman* J. op. 41. № 4. Trzy łodzie. (S. lub M. S.). — 0.65. *Szymanowski* K. op. 2. № 5. Słyszalem ciebie. (M. S.). — 0.45. *Wertheim* J. Czarne motyle. (M. S.). — 0.40. *Stojowski* Z. op. 33. № 3. Gdybyś ty była. (S. lub M. S.). — 0.75. *Skrzydlewski* J. Jak słodko usnąć. (M. S.). — 0.65.

Wspomnienia historyczne.

1 r. 1589. Arcyksiążę Maksymilian cofa złożenie przysięgi na wierność Zygmuntowi III. — 2 r. 1706. Karol XII ze Stanisławem Leszczyńskim wkracza do Saksonii. — 3 r. 1764. Audyencya nuncjusza Viscontiego, arcybiskupa Efezu. — 4 r. 1437 Świdrygiełło uznaje zwierzchnictwo Polski. — 5 r. 1772. Manifest okupacyjny rosyjski. — 6 r. 1771. Michał Ogiński zwycięża generała Albiszewa pod Bezdzieżem. — 7 r. 1764. Nominacya Stanisława Augusta Poniatowskiego. — 8 r. 1709. Zygmunt III wypowiada wojnę carowi Wasylowi Szujskiemu. — 9 r. 1596. Zgon Anny Jagiellonki, żony Stefana Batorego. — 10 r. 1733. Jednomyślny wybór Stanisława Leszczyńskiego. — 11 r. 1772. Manifest okupacyjny austriacki. — 12 r. 1454. Kazimierz Jagiellończyk przybywa do Cerekwicy dla

uspokoienia szlachty, domagającej się przywilejów. — 13 r. 1790. Sejm przyznaje królowi rozdawnictwo wakansów. — 14 r. 1557 Mistrz finlandzki Wilhelm Fürstenberg zawiera z Zygmuntem Augustem przymierze przeciwko Iwanowi IV. — 15 r. 1655. Jan Kazimierz uchodzi na Śląsk. — 16 r. 1454. Kazimierz Jagiellończyk rusza ze szlachtą pod Chojnice. — 17 r. 1668. Jan Kazimierz abdykuje. — 18 r. 1454. Bitwa pod Chojnicami zakończona klęską dla Polaków. — 19 r. 1657. Traktat między Polską a elektorem brandenburskim Fryderykiem Wilhelmem, uwalniający go od holdu z Prus książęcych. — 20 r. 997. Złożenie zwłok św. Wojciecha w kościele P. M. w Gnieźnie. — 21 r. 967. Mieszko I pokonywa ks. saskiego Wiehmana. — 22 r. 1768. Turcyja wypowiada wojnę Rosji za mieszanie się do rządów Polski. — 23 r. 1605. Karol IX oblega Rygę. — 24 r. 1706. August II zawiera pokój z Karolem XII. — 25 r. 1603. Klęska gener. szwedzkiego Erichona pod Białym Kamieniem. — 26 r. 1696. Sejm konwokacyjny, zebrany przez posłów: Potulickiego i Horodyskiego. — 27 r. 1716. Wojska rosyjskie pod gener. Roenne w sile 18.000 wkraczają na Wołyń. — 28 r. 1651. Ugoda z Kozakami w Białej Cerkwi. — 29 r. 1733. Przybycie na Pragę przedniej straży generała Lascy. — 30 r. 1700. Piotr Wielki oblega Narwę.

Dla rolników. Zaprawiać śniegiasze zboże. W pasiece ukończyć podkarmianie pni. Strzedz stawy przed kradzieżą. Zamówić potrzebną paszę treściwą.

Dla ogrodników. Tępić pajęczynę na gałęziach drzew owo-

cowych. — Zbierać owoce dojrzewające. — Przygotowywać doły pod sadzenie drzew jesienne. — Sadzić cebulę zimową. — Nadcinać głąby kapusty, jeżeli pęka. — Urządzać skrzynie inspektowe i przykrywać oknami. — Chronić cieplarnie gorące od zbytznego ostygania. Przygotować piwnice na przechowanie warzyw i owoców.

Kalendarz myśliwski. Polowanie w tym miesiącu powinno być w pełnym rozwoju na wszelką zwierzyń. Jest to, iż się tak wyrażymy, żniwo, oplacające całoroczne zabiegi łowcy-gospodarza, dbałego o prawidłowy rozwój zwierzołasu.

Przepisy urzędowe pozwalają polować na dziki, łosie, jelenie, (samce), sarny (rogacze), zające, głąszce, cietrzewie, jarzabki, kuropatwy, dropie i wszelkiego rodzaju ptactwo przelotne. Z dniem 14 t. m. na kłepy, łanie i kozy.

Dla gospodyń.

Czynność a ruchliwość. Kobiety dzisiejsze nie mogą się oddawać bezpożytecznym rozmyślanom i marzeniom sentymentalnym, których czas przeminął już bezpowrotnie. Kobieta dzisiejsza musi być *czynną*, umieć korzystać ze swego i cudzego czasu, t. j. używać go rozumnie. Jednak czynność nie jest równoznaczna z ruchliwością, przechodzącą nieraz w krętaninę gorączkową. Taką gospodynią domu, wiecznie śpieszącą się, skłopotaną, umęczoną z własnej woli, autorka szwedzka, Fryderyka Bremer, określa słowami: „Nie głowa, ale pięta mi domowi przewodniczy”. Takie biedaczki każde nieprzewidziane zdarzenie znajduje nieprzygotowanemi; niespodziane

odwiedziny lub przyjęcie kilku osób stają się klęską prawdziwą. Inne, znów lubią urządzać częste wielkie porządki, będące prawdziwą plagą dla otaczających, i dopiero z tego chaosu stwarzają nowy ład. O takich właśnie kobietach, marnujących czas wskutek nieumiejętności rozrządzenia nim w sposób właściwy, myślał Proudhon, kiedy wyrzekł: „Kobieta jest rozpaczą sprawiedliwego!” I rzeczywiście można się zniechęcić do porządku i czystości, z takim trudem zdobywanej! Byłoby do życzenia, gdyby wiele z naszych pań chciało o tem pamiętać, że nie potrzebują same koniecznie się męczyć robotą narówni ze służącemi—nie! Inteligentne zarządzenie robotą, wskazanie sposobu jej wykonania dobrego, śpiesznego, a bez hałasu, będzie o wiele więcej pożądanem..

Trzeba tylko kierować pomocnikami swoimi rozsądnie, ze zrozumieniem rzeczy, przejawsz się tą prawdą, że nie powinno być lekceważone, co się do zdrowia, wygody lub przyjemności mieszkańców domu odnosi. Mistress Carlyle, autorka angielska, mówi: „O wielkości lub pospolitości danego zajęcia stanowi nie ono samo, lecz sposób, w jaki je wypełniamy”.

Domowe zajęcia prawie się nie zmieniają; ale spełniając je zawsze dokładnie i jednakowo, nabywa się w nich z czasem wielkiej wprawy, skutkiem której będzie znaczna oszczędność czasu. Doszedłszy do biegłości w jakimkolwiek zajęciu, dopiero można być punktualnym, ponieważ możemy ściśle oznaczyć, jaka ilość czasu wystarczy nam na spełnienie danej roboty. Zaleta punktualności jest tem cen-

niejszą, im z większej ilości osób składa się rodzina: można ją wtedy porównać do dobrze nastawionej maszyny, w której każde kółko, spełniając swoje przeznaczenie, umożliwia dobre działanie całości.

Hygiena.

Obuwie. Zasadnicze przepisy higieny wymagają, aby odzież nasza nie krępowała ruchów, ani powstrzymywała swobodnego krążenia krwi. Przepisy te jednak są zbyt często przekraczane, co się stosuje również i do obuwia. Końce czyli nosy obuwia są zwykle nazbyt wąskie, palce więc, zbyt ściśnięte, zachodzą jedne na drugie, krzywiąc się i powodując odciski nader bolesne, wrastanie paznokci, oraz artretyzm. Obuwie nasze jest przytem skrajane tak, jakgdyby stopa w swej górnej części miała kształt jednakowy od strony wewnętrznej i zewnętrznej; podczas gdy stopa jest wyższa znacznie od tej ostatniej, a płaska przy zewnętrznej. Nieuwzględniamy jednak najczęściej naturalnego kształtu nogi, zatracając przy nieodpowiedniej formie obuwia zgrabną wyniosłość stopy, którą wykreślamy na zewnątrz. Może forma butów i trzewików, zastosowanych ściśle do kształtu nogi, wyda się nam z początku dziwną, lecz ułatwiając chodzenie, nie powoduje zmęczenia i jest nadzwyczaj wygodna. Wysokie obcasy, zmuszające kobietę do chodzenia prawie wyłącznie na palcach i utrzymywania równowagi kosztem ciągłego wysiłku mięśni, grożą istotnem niebezpieczeństwem w pewnych okresach jej życia. Musimy jednak wyznać, że terazniejsze obuwie nie jest tak dziwaczne, jak w wiekach średnich, kiedy to trzewik

bywał tak wydłużony, iż koniec jego musiano łańcuszkiem srebrnym lub złotym przytwierdzać do kolana, aby nie zawadzał przy chodzeniu.

Obuwie to stało się wreszcie tak dziwnem, iż władza kościelna oraz cesarz Karol V usiłowali edyktami swoimi przeciwdziałać tej modzie, co pozostawało bezskutecznem. Późniejsze wieki wytwarzały jeszcze nieraz przesadne formy obuwia. Naprzykład za panowania Ludwika XIII chołepy butów równały się objętością sporym beczułkom. Dzisiejsze mody są z pozoru nieco estetyczniejsze, lecz bezwarunkowo szkodliwsze dla zdrowia. Miejmy jednak nadzieję, że gdy kobiety posiadać będą dokładniejsze wiadomości z zakresu fizjologii oraz sztuki, ubranie ich, od kapelusza do bucików, gruntownie ulegnie zmianie. Gorszy i obuwie na wysokich korkach będą ozdobą zbiorów osobliwości, a ubiór kobiety stanie się tem, czem być powinien: umiejętnem połączeniem zdrowej logiki z estetyką i higieną.

Przepowiednie astrologiczne.

Od dnia 1 do 22 pod znakiem Panny, od 23 do 30 pod znakiem Wagi. Urodzeni pod pierwszym znakiem odznaczają się długowiecznością. W 30 roku życia spotykają ich wielkie niepowodzenia. Nie powinni dowierzać tym, którzy podają się za przyjaciół.

Urodzeni w dniach:

1-go. Skłonni do życia klasztornego. — 2-go. Biorą ślub za późno. — 3-go. Charaktery szczerze i otwarte, czynni i ruchliwi. — 4-go. Rzadko noszą żalobę. — 5-go. Uspokojenia zgodne, powaga prowadzi ich do majątku.

— 6-go. Życie siedzące, w domu kłótnie. — 7-go. Podróż daleka a nieprzewidziana, małżeństwo w starości. — 8-go. Pogoń za wrażeniami sercowymi, lecz bez wyników. — 9-go. Możliwy majątek przez prosty wypadek. — 10. Zamiłowanie ciszy, osiadają na wsi. — 11-go Małżeństwo z osobą światową. — 12-go. Kłótnie domowe, nieoczekiwany pomyślny wypadek. — 13-go. Fortuna przez spekulację. — 14-go. Rózerwany związek, bogactwo przez małżeństwo. — 15-go. Brudne żądze, majątek bez korzyści. — 15-go. Rana pomiędzy 8 a 12 rokiem życia. — 17-go. Pomyślność pomimo woli. — 18-go. Dwa zgony i dwa wesela. — 19-go. Bieda w młodości, wielka pociecha z dzieci. — 20-go. Klęska, która wyjdzie na dobre. — 21-go. Skłonność do modlitwy, odepchnięcie szczęścia. — 22-go. Choroba w sile wieku potem trwale zdrowie. — 23-go. Ślub w przeddzień wyjazdu, utrata majątku. — 24-go. Marzycielstwo i liczne przykrości. — 25-go. Trudne życie, anioł opiekuńczy. — 26-go. Wyjazd ze łzami, powrót radosny, nagroda za trudy. — 27-go. Upór, chęć przewodzenia. — 28-go. Poczucie obowiązku, pociecha w muzyce. — 29-go. Charakter chwiejny przeszkadza małżeństwu. — 30-go. Liczne burze życiowe, długotrwała młodość.

Obiady.

Niedziela 1-go. — Zupa neapolitańska z grzankami. — Schab, kartofle i kapusta. — Kompot z jabłek.

Poniedziałek 2-go. — Barszcz z kartoflami. — Kotlety baranie z sosem cytrynowym. — Kaszka krakowska.

Wtorek 3-go. — Zacierki ze słoniną. — Kielbasa w szarym sosie, kartofle i kapusta. — Kompot z gruszek i jabłek.

Środa 4-go. — Krupnik. — Sztufada, kartofle i grzyby suszone. — Kompot ze śliwek.

Czwartek 5-go. — Zupa z jabłek z kluskami. — Bober. — Potrawa barania z ryżem.

Piątek 6-go. — Łane kluski na wodzie. — Kartofle z jajecznicą. — Szarlotka z jabłek.

Sobota 7-go. — Mleko z kaszą gryczaną. — Łazanki z serem. — Legomina z kaszki pszennej w śmietanie.

Niedziela 8-go. — Zupa rakowa. — Górka cielęca nadziewana. — Kartofle i mizerya. — Kompot z gruszek i śliwek.

Poniedziałek 9-go. — Barszcz z bułeczkami z mięsem. — Zrazy nelsonskie. — Kompot z gruszek i jabłek.

Wtorek 10-go. — Zupa śliwkowa z gruszkami. — Schab, kartofle i kapusta. — Arbuz.

Środa 11-go. — Zupa cytrynowa z ryżem. — Pieczeń smażona, kartofle i bułeczki. — Kompot ze śliwek.

Czwartek 12-go. — Zupa ogórkowa z kartoflami. — Pieczeń barania z buraczkami. — Groch szparagowy.

Piątek 15-go. — Mleko z zacierkami. — Kaszka pszenna z masłem. — Budyń z bułeczki z sosem.

Sobota 14-go. — Krupnik. — Klopsy w sosie cytrynowym. — Kaszka krak. — Kartofle. — Kompot ze śliwek.

Niedziela 15-go. — Rosół z kluskami franc. — Sztuka mięsa z chrzanem. — Kurczęta z mizeryą.

Poniedziałek 16-go. — Zupa cytrynowa. — Pieczeń barania. — Kartofle i buraczki. — Kompot z jabłek.

Wtorek 17-go. — Mleko kwaśne z kartoflami. — Fasola. — Szarlotka z jabłek.

Środa 18-go. — Barszcz zabielany z grochem. — Kartofle i grzyby duszone. — Legomina z kaszki pszennej.

Czwartek 19-go. — Zupa pomidorowa z ryżem. — Pieczeń barania, kapusta i kartofle. — Arbuz.

Piątek 20-go. — Piwo ze śmietaną. — Kalafiory. — Szarlotka z jabłek.

Sobota 21-go. — Zupa ze śliwek z kluskami francuskimi. — Jaja sadzone i kartofle. — Ryż z cukrem i cynamonem.

Niedziela 22-go. — Czernina. — Pieczeń barania, kartofle i buraczki. — Krem cytrynowy.

Poniedziałek 23-go. — Łane kluski na wodzie. — Zrazy z chrzanem i kartofle. — Kompot ze śliwek.

Wtorek 24-go. — Zupa kartoflana. — Sztufada. — Kluski krajane i kompot z jabłek.

Środa 25-go. — Barszcz wołyński i kartofle. — Zrazy z kaszą orkiszową. — Kompot ze śliwek.

Czwartek 26-go. — Zacierki ze słoniną. — Pieczeń barania. — Kartofle i kapusta. — Kompot ze śliwek.

Piątek 27-go. — Zupa z ulegalek z kluskami. — Fasola. — Legomina z kaszki pszennej w śmietanie.

Sobota 28-go. — Zupa kartoflana. — Zrazy nadziewane. — Kaszka perłowa. — Jabłka pieczone.

Niedziela 29-go. — Rosół z kluskami lanemi. — Sztuka mięsa z sosem pomidorowym. — Pieczeń wołowa z buraczkami.

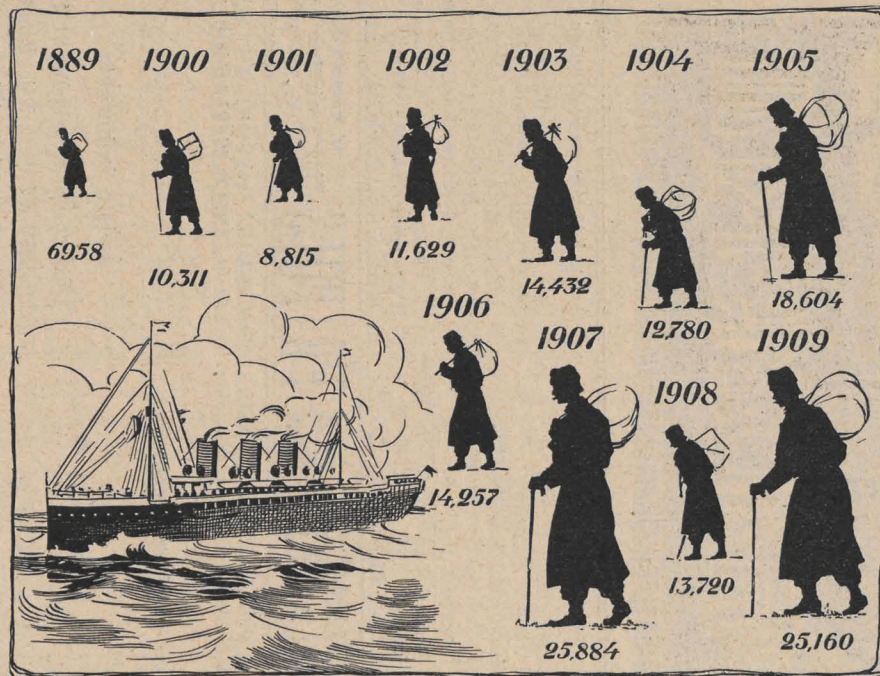
Poniedziałek 30-go. — Barszcz z pierogiem drożdżowym z mięsem. — Befsztijk z chrzanem i kartoflami. — Kompot ze śliwek.

Dochody i wydatki.

Dochody	Wydatki

Dochody	Wydatki

WYCHODZTWO LITWINÓW DO AMERYKI.



Wychodzące w Ameryce pismo litewskie, „Vienybė Lietuvininkų“, czerpiąc wiadomości ze źródeł urzędowych, podaje statystykę Litwinów, przybyłych do Ameryki w ciągu 10 lat ostatnich:
 W r. 1899 wyemigrowało do Ameryki 6,958 Litwinów płci obojczy, w 1900 r. — 10,311, w 1901 r. — 8,815, w 1902 r. — 11,629, w 1903 r. — 14,432, w 1904 r. — 12,780, w 1905 r. — 18,604, w 1906 r. — 14,257, w 1907 r. — 25,884, w 1908 r. — 13,720 i w 1909 r. — 25,160.

Dnia	S ł o ŋ c e						K s i ę z ę y c					
	Wschód		Zachód		Długość dnia		Ubyło		Wschód		Zachód	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
1	6	2	5	37	11	35	5	10	7	17 w.	12	12 pp.
5	6	9	5	27	11	18	5	27	11	53 „	3	56 „
10	6	17	5	16	10	59	5	46	5	56 r.	5	7 „
15	6	26	5	4	10	38	6	7	12	55 pp	7	2 w.
20	6	35	4	53	10	18	6	27	3	35 „	12	47 pn.
25	6	44	4	43	9	59	6	46	4	24 „	5	46 r.
31	6	56	4	31	9	35	7	10	8	9 w.	1	24 pp.

☾ Osiemna kw. d. 3. o g. 10 hr. 12 w.

☾ Now d. 10. o g. 3 m. 5 pp.

☾ Pierwsza kw. d. 18. o g. 3 m. 30 r.

☾ Petnia d. 25. o g. 3 m. 55 r.

☾ Ostatnia kw. d. 3. o g. 10 hr. 12 w.

☾ Now d. 10. o g. 3 m. 5 pp.

☾ Pierwsza kw. d. 18. o g. 3 m. 30 r.

☾ Petnia d. 25. o g. 3 m. 55 r.

Październik. — Mapa nieba.



Strona północna.

Strona południowa.

**Biblioteka
człowieka inteligentnego.**
LITERATURA PIĘKNA (C. D.)

Lange. Fragmenta, poezye wybrane, opr. 1.40. — *Attyla*, tragedia, 3.00. — Epos, epopeje całego świata w streszczeniach i wyjątkach (4 t.), — *Lam*. Koroniarz w Galicyi, 0.50. — *Wielki świat* Capowic, 1.00. — *Lenartowicz*. Wybór poezyi, 0.80. — *Leopardi*. Pisma, 1.00. — *Lessing*. Natan mędrzec, 0.20. — *Loti*. Marynarz, 0.50. — *Rybak* islandzki, 0.60. — *Maeterlinck*. Wybór dramatów, 3.00. — *Maupassant*. Wybór pism (5 t.), po 1.20. — *Mezłowski*. Antychryst (Piotr i Aleksy), 1.80. — *Leonardo da Vinci*. 2.00. — *Piotr Wielki*, 1.35. — *Meyel*. Listy Słowackiego do matki, 2.50. — *Mickiewicz*. Pisma (4 t.), 1.00. — *Molière*. Mizantrop, 1.60. — *Świętoszek*, 0.60. — *Sawantki*, 0.90. — *Mullatuli*. Wybór pism, 1.50. — *Negri Ada*. Niedola. Burze, przekł. M. Konońnickiej, 1.00. — *Niemojewski*. Wybór poezyi, 1.00. — *Rokita*, 1.00. — Listy człowieka szalonego, 1.50. — Z pod pyłu wieków, opowiadania historyczne (2 t.), 3. — *Nietzsche*. Tak mówił Zarathustra, 3.00. — *Norwid*. Wybór poezyi, 1.20. — Czarne i białe kwiaty 1.60. — Pisma (w druku). *Or-Ot*. Wybór poezyi, 1.50. — *Orzeszkowa*. Pisma (4 t.), 1.60. — *Bene nati*, 2.50. — *Czcziciel* potęgi, 1.20. — *Gloria victis*, 1.50. — *Meir Ezofowicz*, 2.00. — *Mirtala*, 1.20. — *Pieśń* przzerwana 1.00. — *Przędze*, 1.50. — *Sylwek cmentarnik*, 1.00. — *Ad astra*, 2.40. — *Iskry*, 1.50. — *Chwile*, 1.50. — *Prus*. Pisma (4 t.), 1.40. — *Dzieci*, 1.80. — *Emancypantki* (4 t.), 3.60. — *Faraon* (3 t.), 3.00. — *Kroniki*, 2.00. — *Lalka* (2 t.), 2.00. — *Ze wspomnień cyklisty*, 1.30. — *Przybyszewski*. Śnieg, 1.00. — *Śluby*, 2.00. — *Synowie ziemi* (3 t.), 5.40. — *Taniec miłości i śmierci*, 1.80. — *Dla szczęścia*, 0.12. — *Zgleby kujawskiej*, 1.00. — *Reymont*. Chłopi (4 t.), 6.00. — *Fermenty* (2 t.), 2.00. — *Komedyantki*, 1.50. — *Lili*, 1.00. — *Spotkanie*, 1.50. — *Ziemia obiecana*, 2.40. — *Z pamiętnika*, 1.20. — *Z ziemi chełmskiej*, 0.50. — *Marzyciel*, 1.60. — *Wampir*, 1.60. — *Rodoć*. Satyry i fraszki, 1.00. — *Rodziewiczówna*. Byli i będą, 1.50. — *Dewajtis*, 1.00. — *Hrywda*, 1.00. — *Pożary i zgłiszcz*, 1.80. — *Szary proch*, 0.60. — *Wrzos*, 1.20.

J. S. KORSAK

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARCZYCH
□ w Warszawie, Marszałkowska 141, telef. 132-65. □
POLECA CAŁKOWITE WYPRAWY z czystego niklu, aluminium i inne.
Ceny niskie — Obsługa sumienna. Sprzedają gotówkę i na raty.

Poradnik muzyczny.

Na fortepian na 2 ręce:

UTWORY SALONOWE.

Łatwe: *Aletter W.* Bianca. Petite romance sans paroles. — 0.20. *Beringer O.* Le régiment vient. — 0.30. *Vilbac R.* Fantasia. — 0.20. *Bossi M. E.* Petite valse. — 0.20. *Godard B.* op. 149. № 1. Prélude. — 0.20.

Średniej trudności:

Hertz Wl. Wiosna. Barkarolla. — 0.50. *Grot Wl.* Wiazanka Chopinowskich melodi. — 1.20. *Longo Al.* op. 7 № 2. Le petit soldat. (Marche). 0.30. *Kleffel Ar.* op. 41. № 9. 4. Chant zigan. Perpetuum mobile. — 0.30. *Zureich Fr.* op. 7. № 2. Capriccio. — 0.20. *Schytte L.* op. 95. № 12. Le crépuscule. — 0.30.

Trudne: *Obuchowicz H.* Romance. — 0.40. *Pankiewicz E.* Walce balowe. — 0.50. *Lukasiewicz M.* Romance. — 0.20. *Biernacki M. M.* Trottonella. — 0.60. *Maszyński P.* op. 24. Feuillet d'album. — 0.40. *Żeleński Wl.* op. 45. Gawot. — 0.70. *Noskowski Z.* op. 31. № 2. Danse paysanne. — 0.40.

TAŃCE.

Borzym B. Saphi. Valse. — 0.50. *Jasiński S.* Deux Valses: № 1. M'aimes-tu? — 0.60. № 2. Je t'aime. — 0.60. *Fall L.* Valse de Pop. „La Sirène”. — 0.60. *Osmański W.* Nowy zbiór mazurów i oberków zawiera 14 tańców. 1.50

ŚPIEWY.

Melcer H. Siostry. (M. S.). — 0.65. *Szopski F.* op. 13. № 1. Ahaswer. *Maszyński P.* op. 16. № 6. Po młodości dniach. (Sopr.). — 0.60. *Różycki L.* op. 16. № 6. Akwarela (S. lub M. S.). — 0.55. *Nordwind*

H. Nie tobie smutne piosenki. (M. S.). — 0.30. *Friedman. I.* op. 41. № 1. Próżno ty się miotasz w polu. (M. S.). — 0.65. *Opieński H.* op. 9. № 1. Ici bas. (M. S.). — 0.50.

Wspomnienia historyczne.

1 r. 1770. Do Petersburga przybywa ks. Henryk, brat Fryderyka II, dla przedstawienia projektu podziału Polski. — 2 r. 1696. Rozjechanie się stanów. — 3 r. 1716. Układy między konfederacją tarnogrodzką a Augustem II. — 4 r. 1705. Koronacja w Warszawie Stanisława Leszczyńskiego. — 5 r. 1709. Zjazd Augusta II z Piotrem Wielkim w Toruniu. — 6 r. 1592. Krzysztof Kosiński na czele 500 kozaków pustoszy dobra ks. Konstantyna Bazylego Ostrońskiego. — 7 r. 1700. Poddanie się Kokenhausu. — 8 r. 1606. Odwołanie rokосу przeciwko Zygmuntowi III. — 9 r. 1683. Jan Sobieski zwycięża pod Parkanami. — 10 r. 1587. Arcyksiążę Maksymilian wkrocza z armią do Rzeczypospolitej. — 11 r. 1726. Sejm w Grodnie przeciw wyborowi syna Augusta II na księcia Kurlandii. 12 r. 1671. Braclaw poddaje się Janowi Sobieskiemu. — 13 r. 1767. Ks. Mikołaj Repnin arestuje konfederatów radomskich. — 14 r. 1702. Kapitulacja Torunia. — 15 r. 1432 Unia Polski z Litwą. 16 r. 1676. Traktat żórawieński. 17 r. 1655. Stefan Czarniecki decyduje kapitulację Krakowa. — 18 r. 968. Papież Jan XIII poddaje biskupstwa poza Elbą i Sawą metropolii magdeburskiej. — 19 r. 1671 Jan Sobieski gromi Tatarów pod Kalnikiem. — 20 r. 1791. Sejm poręcza unię pomiędzy Litwą a Polską. — 21 r. 1683. Jan So-

bieski zdobywa Ostrzyhom. — 22 r. 1633 Stanisław Koniecpolski zwycięża Turków pod Paniowcami. — 23 r. 1501. Aleksander zatwierdza uchwały piotrkowskie. — 24 r. 1795. Traktat podziałowy między Rosją a Prusami. — 25 r. 1501. Aleksander wydaje możnowładztwu polskiemu przywilej, ograniczający władzę króla do przewodnictwa w senacie. — 26 r. 1497. Odwrót Jana Olbrachta z wyprawy wołoskiej. — 27 r. 1430. Witold, w. ks. Litwy, umiera w Trokach. — 28 r. 1529. Zygmunt August obrany na sejmie w Piotrkowie w. księciem litewskim. — 29 r. Gener. szwedzki Mardefeld i Józef Potocki pobić przez Augusta pod Kaliszem. — 30 r. 1702. August II, zajmując Prusę, staje w Toruniu. — 31 r. Dysydenci podają deklarację o przywrócenie im praw.

Dla rolników. Oszklić okna w budynkach. Skontrolować rowy, przegony. Zrobić etat paszy i t. d. Przejść stopniowo z letniej paszy na zimową. W lesie — zbieranie: żołądki, nasienia klonów, obrywanie szyszek jodłowych. Siew modrzewi, dębów, klonów i jodeł. Zabezpieczać ule przed myszami. Podatek.

Dla ogrodników. Rozpocząć sadzenie drzew przy pierwszych przymrozkach. — Zbierać zimowe gatunki owoców. — Przewietrzać piwnice, przeznaczone do przechowywania jabłek i gruszek. — Sadzić w doniczkach dziczki. — Zbierać nasiona gruszek dziczek. — Chronić zimne inspekty od chłodu i okrywać nawozem i liśćmi. — Zbierać nasiona drzew liściastych. — Uprzątać rośliny z kwietników, zanim je przymrozki uszkodzą. — W szklarniach ciepłych zacząć opalać.

Kalendarz myśliwski. Koniec polowania na kuropatwy. — Zacząć myśleć o schroniskach dla kuropatw. — Zbierać żołądki, buczynę, kasztany i wogóle paszę potrzebną na żywienie zwierząt.

Wolno polować na dziki, łosie, jelenie, sarny, zające, głuszce, cietrzewie, jarząbki, kuropatwy, dropie, kwiczoły, ptactwo przelotne.

Dla gospodyń.

Jak oznaczyć rodzaj tkaniny? Niejednokrotnie już mówiliśmy o różnych rodzajach tkanin, ich własnościach, zaletach i wadach, pozostaje nam teraz powiedzieć parę słów o rozpoznawaniu materiałów, z których została wyrobiona. Przy udoskonaleniu wysokiem, jakie w naszych czasach osiągnął przemysł włóknisty, mając na swe usługi mechanikę, chemię i t. p. sposoby, maskujące nieraz zupełnie pochodzenie danego wyrobu, rozpoznanie to jest rzeczą dość trudną. Największą przeszkodą jest to, iż obecnie włókna droższe, jak len i wełna, są przedzone razem z bawełną, znacznie od nich tańszą, lecz obniżającą ich wartość i trwałość. Np. płótno lniane z dodatkiem przędzy bawełnianej jest mniej mocne, a wełniany materiał mniej trwały i nie tak ciepły. Rozpoznawanie za pomocą środków chemicznych jest dostępne tylko dla fachowców, dla ogółu zaś pozostaje jeden, prawie niezawodny środek, choć i w jego użyciu trzeba mieć pewną wprawę. Środkiem tym jest — ogień. Każdy rodzaj włókna pali się w inny sposób — i tak: gdy nitkę, wyciągniętą z materiału, przytkniemy do płonącej świecy lub zapalki, to wełna zapali się na-

tychmiast i utworzy czarną, zwęgloną masę na końcu nitki. Odjęta od płomienia gaśnie natychmiast, wydając charakterystyczną woń spalonego rogu. Przeciwnie, bawełna zapala się wolniej, nitka oddalona od ognia tli się jeszcze dość długo, zapach ma nie tak ostry, jak paląca się wełna, a w miejsce czarnego węgielka pozostaje delikatny popiół, mniej lub więcej jasny, stosownie do delikatności włókna i jego oczyszczenia. W palcach rozwiewa się ten popiołek bez śladu, podczas gdy wełna spalona kruszy się na rodzaj chropowatego piasku. Len zaś pali się bardzo prędko, gaśnie prędzej niż bawełna i zostawia również delikatny popiół, lecz nie tli się jak bawełna, tylko spala się szybko. Nić jedwabna pali się podobnie do wełny, gdyż tu zostaje również czarny, kruchy węgielek, lecz wydaje przytem charakterystyczny zapach, słabszy, niż paląca się wełna. Ten sposób jednak tylko służy dla rozpoznania jednego gatunku przędzy, np. czystej wełny, czystego lnu i t. d., lecz nie może dać żadnych ścisłych wyników przy włóknach, przedzonych z dwóch materiałów, t. j. bawełny z wełną lub z jedwabiem.

Hygiena.

Czy ściany należy malować olejno? Wszelki materiał, używany do budowy domów mieszkalnych, jest porowaty i stąd można słusznie powiedzieć, iż oddychamy ścianami swego mieszkania. Powietrze zewnętrzne przedostaje się przez ściany do pokoju i tą również drogą ulatnia się powietrze, przez nas zużyte, a wraz z niem i para wodna, wydzielana przy naszym oddechu. Tej pary wodnej czyli wody, tracimy

przez oddychanie i parowanie skóry około 1500 gr. dziennie na osobę. Jeśli mur jest pokryty farbą olejną, zatykają się wszystkie szpary, wówczas para, nie mogąc się wydostać na zewnątrz, osiada na powierzchni ściany. Można też widzieć każdego rana mury izb, gdzie nocuje większa ilość ludzi (np. w szpitalach, przytułkach noclegowych), pokryte kropkami wody, ściekającymi aż na podłogę. Stąd prosty wniosek, iż przebywanie w powietrzu, nasycionem tą parą i wylęciami, nie może być dla zdrowia korzystnem. Czy więc powinniśmy odbierać ścianom ich przepuszczalność, powlekając je farbą olejną? Badania mieszkań, dokonywane we Francji, wykazały, że mieszkańcy domów, budowanych z porowatego wapienia lub tufu tak miękkiego, że można go prawie nożem krajać, byli o wiele zdrowsi od mieszkających w domach z granitu, gnejsu lub innych gatunków kamienia ścisłego. Jednak ściany malowane olejno mają tę wielką zaletę, iż można je zmywać dokładnie, oczyszczając z kurzu i zarazków.

Prof. Esmarch w Berlinie znalazł na 225-ciu centym. kwadr. takiej ściany zaledwie sześć bakterii. Za to na murach chropowatych, niczem nie pokrytych, znajdują się w ilości przerażającej. Na murze wysokim na 3 metry, przy długości 5 mt., a dotykającym bezpośrednio ziemi, tenże uczony znalazł ich około miliona! W wysokości, przechodzącej 2 metry, liczba bakterii znacznie się zmniejszała. Streszczając to, cośmy powiedzieli, okazuje się, iż ściany, pokryte farbą olejną i zmywane dokładnie, są higieniczne, lecz potrzebują bezustannej wentylacji, za-

stępującej przypliw powietrza przez ściany. Natomiast mury, nie pokryte farbą olejną, pełnią rolę filtrów, oczyszczających powietrze, ponieważ wszelkie zarazki przedostają się przez mur z wielką trudnością i w nader małej ilości.

Przepowiednie astrologiczne.

Od dnia 1 do 22 pod znakiem Wag, od 23 do 31 pod znakiem Skorpiona. Wagi wskazują, iż urodzeni pod tym znakiem posiadają usposobienie szkodliwe nawet względem samych siebie. Rodzą się ze zdolnościami, z których nie potrafia korzystać ani wyzyskać. Starożytni astrologowie zapewniali, iż urodzeni pod Wagami pomimo wrodzonych talentów stawali się zależnymi od ludzi nawet niżej położonych.

Urodzeni w dniach:

1-go. Zaborczy i porywczy. — 2-go. Grube instynkty. — 3-go usposobienie naiwne; zdarzają się pomiędzy nimi ze szczerem okradzeni. — 4-go. Lekceważą przyszłość. — 5-go. Charakter nie jedna przyjaciół. — 6-go. Skłonność do wzruszeń, lecz próżni. — 7-go. Rozwiali, tracą majątek w hazardzie. — 8-go. Dyplomaci, przezorni, małżeństwo dla majątku. — 9-go. Łagodność, skłonność do ustępstw. — 10-go. Ich zasada: cel uświęca środki. — 11-go. Powodzenie w wojsku i na urzędzie. — 12-go. Świętoszki, kończą na dewocyi. — 13-go. Szanse spadków i wygranych procesów. — 14-go. Mrzonki, które się nie spełniają. — 15-go. Talent do leczenia. — 16-go. Słodycz wrodzona, szczęście w małżeństwie. — 17-go. Oszczędni, poprzestają na małym. — 18-go. Odważni i przedsiębiorczy. — 19-go. Wielka pomysłowość, zdolność do wynalazków. — 20-go.

Pracowici, lecz brak skupienia. — 21-go. Zupełny brak inicjatywy. — 22-go. Brak sił do walki z przeciwnościami. — 23-go. Bojaźliwi aż do przesady. — 24-go. Małżeństwo z miłości, przedsiębiorczość. — 25-go. Drobiazgowość, lubią błyskotki. — 26-go. Zaszczyty i bogactwo. — 27-go. Pierwszy związek zerwany, powtórne małżeństwo. — 28-go. Ostrożność i rozwaga. — 29-go. Majątek wywalczony pracą. — 30-go. Ruchliwi, nierozsądny związek małżeński i rozwód. — 31-go. Związani za młodo.

Obiady.

Wtorek 1-go. — Kapuśniak z kartoflami. — Zrazy z kaszą owarzaną. — Kompot z borówek ze śmietaną.

Środa 2-go. — Zupa z jarzyn z grzankami. — Pieczeń kozacka, grzyby i kartofle domowe. — Arbuz.

Czwartek 3-go. — Zacierki ze słoniną. — Pieczeń barania, kartofle i kapusta. — Kompot ze śliwek.

Piątek 4-go. — Zupa grzybowa z kaszą perlową. — Fasola. — Legomina z jabłek w naleśnikach.

Sobota 5-go. — Rosół z kluskami. — Sztuka mięsa z chrzanem. — Kapusta faszerowana.

Niedziela 6-go. — Zupa cytrynowa z ryżem. — Pieczeń wieprzowa. — Kartofle i kapusta. — Jabłko w cieście smażone.

Poniedziałek 7-go. — Zupa neapolitańska z grzankami. — Kielbasa z szarym sosem. — Kartofle i kapusta. — Kompot z borówek.

Wtorek 8-go. — Zupa pomidorowa. — Kotlety wieprzowe. — Brukiew. — Kompot z jabłek.

Środa 9-go. — Barszcz z uszkami. — Pieczeń barania, kartofle. — Ryż z cukrem i cynamonem

Czwartek 10-go. — Zupa z jabłek z grzankami. — Kotlety baranie z sokiem cytrynowym. — Kaszka krak. — Grzybek z sosem.

Piątek 11-go. — Zupa kartoflana. — Potrawa z sandacza z łazankami. — Legomina z kaszki pszennej.

Sobota 12-go. — Rosół z kluskami francuskimi. — Sztuka mięsa z sosem kartoflanym i sałatą. — Marchew, obłożona wątróbką smażoną.

Niedziela 13-go. — Flaki. — Barszcz z kartoflami. — Jabłko w cieście smażone.

Poniedziałek 14-go. — Zupa grochowa z grzankami. — Pieczeń smażona, kartofle i sałata. — Jabłko pieczone.

Wtorek 17-go. — Zupa śliwkowa z kluskami. — Kotlety wieprzowe. — Kartofle i kapusta. — Herbata z ciastkami funtowemi.

Środa 16-go. — Krupnik. — Sztufada, kartofle i buraczki. — Kompot ze śliwek.

Czwartek 18-go. — Rosół z fasolą. — Sztuka mięsa z sosem pomidorowym. — Pierogi z mięsem.

Piątek 18-go. — Zupa grzybowa z kluskami. — Jajecznicza i kartofle. — Legomina. — Naleśniki z jabłkami.

Sobota 19-go. — Zupa cytrynowa. — Zrazy z chrzanem i kartofle. — Kompot ze śliwek.

Niedziela 20-go. — Zupa szcza-

wiowa z jajami faszerowanymi. — Klops pieczony z kartoflami. — Kompot z jabłek.

Poniedziałek 21-go. — Barszcz z bułeczkami z mięsem. — Pieczeń barania, kartofle. — Kompot z jabłek.

Wtorek 22-go. — Zupa z włoszczyzny. — Kielbasa. — Kartofle i kapusta.

Środa 23-go. — Zupa z jabłek i kartofle. — Zrazy zawijane z kaszą obwarzaną i sałatą.

Czwartek 24-go. — Krupnik. — Pieczeń huzarska. — Kartofle i sałata.

Piątek 25-go. — Mleko z kaszą gryczaną. — Kartofle zapiekane ze śledziem. — Szarlotka z jabłkiem.

Sobota 26-go. — Barszcz z grochem. — Kotlety baranie i marchew z groszkiem. — Kompot ze śliwek.

Niedziela 27-go. — Rosół z jarzynkami. — Sztuka mięsa z ćwikłą. — Zając z sałatą czerwoną.

Poniedziałek 28-go. — Zupa grochowa z grzankami. — Kotlety baranie z marchwią. — Jabłko pieczone.

Wtorek 29-go. — Zupa pomidorowa z ryżem. — Sztufada, kartofle i buraczki. — Kompot z borówek.

Środa 30-go. — Zupa jabłeczna z kluskami francuskimi. — Polędwica z kartoflami i sałatą.

Czwartek 13-go. — Żurek z kartoflami. — Kluski kładzione i jajecznicza. — Szarlotka z jabłkiem.

Dochody i wydatki.

[illegible][illegible]

Ile zjadają dziennie armie europejskie.



Publicysta włoski E. Mole zadał sobie trud obliczenia, ile też artykułów żywności spożywają w ciągu doby armie sześciu mocarstw europejskich. Stan czynny tych armii podczas pokoju oblicza Mole na 3 miliony głów. Otóż na wyżywienie tych olbrzymich zastępów potrzeba dziennie: 45,000 centnarów chleba, 30,000 cent. mięsa, 15 cent. konserw mięsnych, 60,000 cent. ryżu, 1,800 cent. słoniny i innych tłuszczów, 1,300 cent. soli, 1860 cent. cukru, 1,440 cent. kawy i 7,500 hektolitrow wina (we Francji i we Włoszech). Do tych liczb doliczyć należy jeszcze ziemniaki i jarzyny.

Według obliczenia Mole'a utrzymanie tych armii na stopie wojennej pochłaniałoby dziennie 400 mil. franków. Zatem, w razie ogólnej wojny europejskiej, w której brałyby udział wszystkie mocarstwa, potrzebaby było jedynie na wyżywienie tych armii miesięcznie 6 miliardów franków, a w razie, gdyby wojna ta trwała cały rok, 73 miliardy franków.



Święta Kościoła Rzym.-Katolickiego.		Święta Kościoła Prawosławnego.	
1 P.	Wszystkich Świętych.	19	Prr. Joila, Błz. Kleopatry, Joanna
2 S.	Dzień Zaduszny, Jerzego B. W.	20	Wiel. mcz. Artiemja.
3 N.	☿ 23 po św. Huberta, Sylwii.	21	☿ N. 23. Pr. Ilarjona, mcz. Dasija.
4 P.	Karola Boromeusza, Witalisa	22	☿ Kazan. Ikony Bożej Mater.
5 W.	Zacharyasza, Elżbiety.	23	☿ Sw. Ap. Jakowa br. Gosp., Ignatja
6 S.	Leonarda W., Feliksa.	24	Mcz. Arefy, św. Afanasija.
7 C.	Nikandra i Karyny M. m.	25	Mcz. Markjana i Martija.
8 P.	Godfryda i Maura B. b. W. w.	26	Sw. w. m. Dimitrja, Afansija.

„**Athens**” Mydło, poleca TOW. AKC. w Warszawie
 Perfumy, **Fr. Puls** Plac Teatralny 11,
 Woda kolońska i Puder Nowy-Swiat 41.

☿ Dnia 3. Rocznicą wstąpienia na tron JEGO CESARSKIEJ
 MOŚCI Najjaśniejszego Pana **MIKOŁAJA II ALEKSANDROWICZA**.
 ☿ Dnia 27. Rocznicą urodzin JEJ CESARSKIEJ MOŚCI Cesarzo-
 wej wdowy **Maryi Teodorówny**.

Wykaz dni nieprotestowych.		Święta żydowskie.
Piątek	1—Wszyst Św. n. st.	
Niedziela	3—	
Poniedziałek	4—Św. st. st.	
Niedziela	10—	
Niedziela	17—	
Niedziela	24—	
Środa	27—Dzień galowy	

Dnia 11—1 Kisler 5673 r.

JUL. HERMAN & C^o Warsz. Biuro Transportowe
 Święto-Krzyska № 32.

Hennebergowskie srebro zastępuje w zupełności czyste srebro.
Skład fabryczny Braci HENNEBERG
 Warszawa, Wolska Nr. 17. Sklep: Trębacka Nr. 1.

LISTOPAD.

Święta Kościoła Rzym.-Katolickiego.		Święta Kościoła Prawosławnego.	
9 S.	Teodora i Oresta M. m.	27	Mcz. Nestora, Marka, Kapitoliny
10 N.	Opieki N.M.P., Andrzeja z Awd.	28	N. 24. M. Tierentja, Paraskiewy.
11 P.	Marcina B. W.	29	Pr. m. Anastasji, pr. m. Awraamja
12 W.	Marcina P. M., 5-ciu braci męcz.	30	Sw. mcz. Zinowfia, mcz. Zinowji.
13 S.	Dydaka W., Zebiny M.	31	Sw. App. Stachja i Ampla.
14 C.	Jukunda B. W.	1	Nej. Sw. bezs. Kosmy i Damjana.
15 P.	Leopolda W.	2	Mcz. Akindina, Prp. Markjana.
16 S.	Edmunda B. W.	3	Mcz. Akepsima jep., Josifa.
17 N.	25 Poś. Stanisława K., Grzegorza	4	N. 25. Pr. Joannikja w., Nikandra
18 P.	Odon, Pośw. b. ss. App. P. i P.	5	Mcz. Galaktjona, św. Grigorja.
19 W.	Elżbiety Kr. Wd.	6	Prp. Pawła isp., Prp. Warlaama.
20 S.	Feliksa Walezyusza W.	7	Mcz. Jerona, Prp. Łazarja.
21 C.	Abberta B. W.	8	Sob. Ar. Michaila i pr. b. sił.
22 P.	Cecylii P., Marka i Stefani M. m.	9	Mcz. Onisifora, Porfirja, Matrony.
23 S.	Klemensa P. M., Felicjaty M.	10	Sww. Olimpa i Rodjona.
24 N.	26 Poś. Jana od Krzyża W.	11	N. 26. W. mcz. Miny, m. Wiktora
25 P.	Katarzyny P. M., Erazma M.	12	Sw. Joanna miłostiw., Prp. Nila.
26 W.	Piotra, Konrada, Sylwestra O.	13	Sw. Joanna Zlatoust., m. Nikifora
27 S.	☿ Wirgiliusza B. W., Barlaama	14	☿ Sw. Ap. Filippa, św. Grigorja
28 C.	Mansweta B. M., Rufa M.	15	M. Gurja, Samona i Awiwa.
29 P.	Saturnina i Filemona M. m.	16	Sw. Ap. i Ewang. Matfiej.
30 S.	Andrzeja Apost., Justyny P. M.	17	Sw. Grigorja jep. N., Pr. Łazarja.

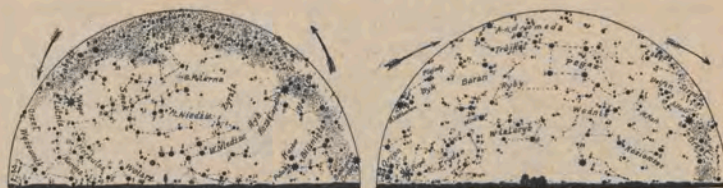
Mechaniczne Obuwie marki **SŁOŃ** Warszawa,
 Męskie, Damskie i Dziecinne Marszałkowska 154,
 róg Królewskiej. Telef. 201-79.

Tablica wschodu i zachodu słońca i księżyca, oraz odmiany księżyca.

Dnia	S ł o Ń c e				K s i ęż y c e			
	Wschód		Zachód		Wschód		Zachód	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
1	6	58	4	29	9	31	7	14
5	7	5	4	22	9	17	7	28
10	7	14	4	13	8	59	7	46
15	7	23	4	5	8	42	8	3
20	7	32	3	59	8	27	8	18
25	7	41	3	53	8	12	8	33
30	7	49	3	49	8	0	8	45
							9	57 w.
							3	31 r.
							9	16 „
							1	25 pp.
							2	21 „
							3	53 „
							10	25 w.
							12	47 pp.

☿ Ostatnia kw. d. 2, o g. 5 m. 2 r.
 ☿ Now d. 9, o g. 3 m. 29 r.
 ☿ Pierwsza kw. d. 10, o g. 12 m. 7 pn.
 ☿ Pełnia d. 24, o g. 5 m. 36 pp.

Listopad. — Mapa nieba.



Strona północna.

Strona południowa.

Biblioteka
człowieka inteligentnego.

LITERATURA PIĘKNA (c. d.)
Różycki. Wybór poezyi, 1.80. — *Rydel*. Poezycze, 1.35. — Utwory dramatyczne, (2 t.) 4.00. — *Ferenike i Pejssidoros*, 1.25. — *Z greckiego świata*, 1.20. — *Rzewuski*. Listopad, 1. — *Sewer*. Biedronie, 1.50. — *Zyzma*, 1.50. — *Nafta*, 3.00. — *Michał Kopec*, 1.50. — *Sienkiewicz*. Pisma (34 t.), 27.50. — *Krzyżacy*, 1.20. — *Dwie łaki*, 1.50. — *Nowele*, 1.00. — *Nowele* (2 t.), 0.90. — *Trylogia* (6 t.), 2.00. — *Wiry* (2 t.) 3.00. — *W puszczy i w pustyni* (w druku). — *Sieroszewski*. Latorośle, opr. 1.60. — *Na kresach lasów*, 1.00. — *Powieści chińskie*, 1.50. — *Ucieczka*, 2.50. — *Powrót*, 1.00. — *W matni*, 1.00. — *Brzask*, 1.20. — *Małżeństwo*, 1.80. — *Risztai*, 1.50. — *Z fali na fale*, 1.80. — *Skiba*. Nad poziomym, 1.20. — *Słowacki*. Pisma (6 t.), 4.00. — *Wybór pism*, 1.00. — *Sofokles*. Tragedye, 1.80. — *Sowiński*. Z życia, 0.30. — *Staff*. Dzień duszy, 1.20. — *Gałąź kwitnąca*, 1.20. — *Mistrz Twardowski*, 2.30. — *Skarb*, 1.20. — *Sny o potędzie*, 1.20. — *Święto-*

chowski. Pisma, (8 t.) 11.90. — *Swift*. Podróże Guliwera (3 t.), 0.30. — *Sudermann*. Honor, 0.20. — *Shelley*. Prometeusz rozpetany, 0.50. — *Rodzina Cencich*, 1.50. — *Szyller*. Pisma (6 t.), 12.50. — *Szekspir*. Pisma (12 t.) nowe wyd. (w druku) — *Szymański*. Dwie modlitwy, 1.00. — *Szkice*, 1.50. — *Z jakuckiego Olimpu*, 1.80. — *Aksinia*, 1.80. — *Telmajer*. Poezycze (6 t.), 6.70. — *Wybór poezyi*, 1.50. — *Zawisza Czarny*, 2.00. — *Na skalnem Podhalu* (III opr. (5 t.) 6.50. — *Maryna z Hrubego*, 1.80. — *Janosik* Nędza Litmanowski, 11.80. — *Anioł śmierci*, 1.50. — *Panna Mery*, 1.80. — *Zatrącenie*, 1.20. — *Melancholia*, 1.60. — *Otchłań*, 1.40. — *Tolstoj*. Zmartwychwstanie, 0.75. — *Gospodarz i parobek*, 0.40. — *Lata dziecięce*, 1.20. — *Anna Karenina*, 4.50. — *Śmierć Iwana Iljicza*, 0.40. — *Władza ciemności*, 0.60. — *Ujejski*. Wybór poezyi, 1.08. — *Wallace*. Ben-Hur, 1.20. — *Wazow*. Pod jarzmem turkiem, 2.25. — *Weresajew*. Spowiedź lekarza, 1.00. — *Weyssenhoff*. Dni polityczne (2 t.), 2.00. — *Sprawa Dołęgi*, 1.80. — *Syn marnotrawny*, 2.20. — *Unia*, 2.00.

J. S. KORSAK

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARCZYCH
 w Warszawie, Marszałkowska 141, telef. 132-65.
 POLECA CAŁKOWITE WYPRAWY z czystego niklu, aluminium i inne.
 Ceny niskie — Obsługa sumienna. Sprzedaż za gotówkę i na raty

Poradnik muzyczny.

Na fortepian na 2 ręce.

UTWORY SALONOWE.

Latwe: *Godard* B. op. 149. №2. Marche des garçonnets. — 0.20. *Frohberg* C. op. 1. №2. Joie interrompue. — 0.30. *Fröhlich* O. Polka des enfants. Romance Scandinave. — 0.20. *Wolff* B. op. 220. № 5. 6. Rhenländer. Valse. — 0.30. *Schytte* L. op. 69. № 2. Gai excursion. — 0.20.

Średniej trudności.

Förster A. op. 96. № 8. Bourrasque. — 0.20. *Carman* M. op. 531. Arlequin s'amuse. — 0.30. *Schytte* L. op. 107. № 2. 3. Fables. — 0.30. *Fröhlich* O. Mélodie. *Wenzel* H. Danse hongroise. — 0.30. *Nürnberg* H. op. 302. № 8. Cantabile. — 0.20. *Bossi* M. E. op. 124. № 1. Bluette. — 0.30.

Trudne: *Obuchowicz* H. Valse. — 0.50. *Janottha* N. Fleurs des Alpes. — 0.30. *Biernacki* A. op. 22. № 3. Mazourka. — 0.60. *Maszyński* P. Bagatelle. — 0.40. *Noskowski* Z. op. 46. № 4. Capriccio. — 0.50. *Statkowski* R. op. 23. № 3. Krakowiak. — 0.40. *Lipski* Stan. op. 4. Trois morceaux № 1. Impression d'Automne (Élégie) — 0.60. № 2. Mazurka — 0.60. № 3. Impatience. — 0.65. *Stojowski* Z. op. 17. № 1. Dumka. — 0.45.

TAŃCE.

Borzym B. Thais. Valse. 0.50. *Mołtyński* F. Penserosa. Valse. — 0.50. *Józefkiewicz* J. „Rozstanie” Walc. — 0.60. *Modrzewski* S. Pokusa. Walc. — 0.50. *Rapacki* V. Aeroplane. Valse. — 0.50. *Fall* L. Walc z operetki „Panna z lalką”. — 0.60.

ŚPIEWY.

Maszyński P. op. 51. № 4. Sasanek. (S. lub T.). — 0.60. *Lipski* S. op. 3. № 2. Mów do mnie jeszcze. (M. S.). — 0.60. *Melcer* H. Pieśń tęsknoty. (M. S. lub C-Alt). — 0.55. *Różycki* L. op. 16. № 5. Palmy. (M. S.). — 0.60. *Szumowski* S. Polały się łzy. (M. S.). — 0.50. *Szymanowski* K. op. 2. № 6. Pielgrzym. (S. lub M. S.). — 0.45. *Friedman* F. op. 41. № 5. Zawód. (M.S.). — 0.65.

Wspomnienia historyczne.

1 r. 1733. Stronnicy Augusta III spisują z posłami pacta conventa. — 2 r. 1376. Kiejstut, książę trocki, Olgierd i Lubart, ks. łucki, burzą ziemię lubelską. — 3 r. 1655. Ostatki wojska polskiego z pogromu grodeckiego poddają się Karolowi Gustawowi. — 4 r. 1793. Szturm i wzięcie Pragi. — 5 r. 1575. Sejm elekcyjny na Woli pod Warszawą. — 6 r. 1657. Elektor brandenburski Fryderyk Wilhelm otrzymuje w lenno Bytom i Lauenburg. — 7 r. 1709. Uniwersały o powrocie Augusta. — 8 r. 1793. Wzięcie Warszawy. — 9 r. 1726. Sejm ogłosił unie Kurlandyi z Rzeczpospolitą. — 10 r. 1444. Władysław Warneńczyk umiera w boju pod Warną. — 11 r. 1769. Generał Drewicz zajmuje Kraków. — 12 r. 1673. Kapitulacja zamku chocimskiego. — 13 r. 1663. Polacy zdobywają forteczki kozackie nad Dnieprem. — 14 r. 1632. Władysław zaprzysięga w Warszawie pacta conventa. — 15 r. 1703. Traktat partykularny Litwy z Piotrem Wielkim. — 16 r. 1724. Sąd asesorski skazał na śmierć 11 mieszczan warszawskich. — 17 r. 1575. Cesarz Maksymilian II obrany królem. — 18 r. 1655. Je-

nerał szwedzki Müller oblega Jasną górę. — 19 r. 1700. Karol XII zwycięża Piotra Wielkiego pod Narwą. — 20 r. 1557. Bona, żona Zygmunta Starego, umiera w Barze. — 21 r. 1794. Stanisław August w liście do Katarzyny II oddaje los swój i Polski w jej ręce. — 22 r. 1655. Toruń poddaje się Karolowi Gustawowi. — 23 r. 1793. Redukcja wojsk do 15.000. — 24 r. 1766. Projekt, zabezpieczający innowiercom wolność obrządków. — 25 r. 1795. Stanisław August podpisuje w Grodnie akt abdykacji. — 26 r. 1715. Stanisław Ledóchowski zwoluje konfederację generalną przeciw wojskom saskim. — 27 r. 1462. Legat Piusa II Hieronim przybywa do Polski jako pośrednik w sporze polsko-krzyżackim. — 28 r. 1561. Gothard Kettler, mistrz inflancki, otrzymuje Kurlandję, jakok księstwo lenne. 29 r. 1501. Aleksander wjeżdża do Krakowa. — 30 r. 1432. Fedko Nieświdzki ks. Ostroga pobity pod Kopestrzynem. — 31 r. 1513. Zygmunta Stary wysyła do Moskwy posłów dla zawarcia pokoju.

Dla rolników. Poczyścić i pochować zbyteczne w tym roku narzędzia. Opatrzeć budynki, kopce, piwnice, pompy przed mrozami. Drogi bronować, ażeby nie było grudy. Czyścić i strzyż inwentarz. Pokrywać jałowiznę. Pilnować pokrycia w swoim czasie krów wycielonych.

Dla ogrodników Kończyć sadzenie drzew owocowych, chyba że wczesne mrozy utrudnią tę pracę. — Przygotowane pestki owocowe do sadzenia już wysuszone zakopać w ziemi. — Drzewa i krzewy opatrywać przed nastaniem silniejszych mrozów. —

Zacząć przebierać owoce i chronić je od plam i gnicia. — Trawniki przygotowywać do wiosennego obsiania.

Kalendarz myśliwski. Łowy na jelenia (na upatrzonego). Z dniem 14 t. m. kończy się polowanie na kłepy, łanie i kozy. Pora rozpoczęcia polowań z naganka.

Wolno polować na dziki, łosie, jelenie, sarny (samce), zające, guszcze, cietrzewie, jarzabki, kuropaty, dropie, kwiczoły, ptactwo przelotne.

Dla gospodyń.

Co nazywamy taktem? Jest to zaleta wielka i w życiu towarzyskiem, a nawet domowem — niezbeżna. Podstawą musi być dobroć i uszanowanie cudzych uczuć, inteligencja rozumu i serca razem: tak jedna, jak i druga muszą działać wspólnie, dlatego też osoby, postępujące taktownie, w każdym zdarzeniu spotykają się dość rzadko. Najczęściej, wyznać to trzeba, kobiety, nawet nieraz bardzo inteligentne, jednym nierozważnym słowem, rzuconem nie w porę, zraża mimowoli nawet czyjaś sympatyę, zadrasną uczucie. Trudno byłoby sformułować rady, zmierzające do zdobycia tej zalety, lecz jedną z nich byłaby niewątpliwie *powściągliwość w mowie*. Pewien autor dramatyczny mówi w jednym ze swych dzieł: „Zdanie nie wygłoszone nie może być wygwizdaniem”. A jeden z myślicieli współczesnych dodaje: „Każde słowo, wypowiedziane niepotrzebnie, jest szkodliwym”. Dalecy jesteśmy od polecenia skrytego przemilczania o wszystkim, gdyż ono zniszczyłoby zaufanie i szczerość stosunków rodzinnych i dom każdy przetworzyłby musiano

w klasztor trapistów; lecz tym dwu radom niepodobna odmówić słuszności. Wyznać jednak należy, że kobieta prawdziwie wykształcona nigdy podobnemi błahostkami się nie zajmuje, lecz raczej minie dobrotliwym milczeniem cudzą śmieszność, aniżeli będzie w niej szukać sposobności do wypowiedzenia słów dowcipnych a ciętych. Gdy pani domu postępuje taktownie, całe środowisko, w którym żyje, odczuwa ten wpływ dobroczynny, a ile dobrego sprawić może ona wtedy, ilu smutkom ulżyć, najlepiej wiedzą o tem rozgoryczeni życiem, bo zawdzięczać jej będą pogodzenie się z losem i niejedną jaśniejszą chwilę w życiu. Niejeden rozdźwięk w życiu młodej mężatki sprawia współzycie z rodzicami męża, a szczególnie z jego matką. Sprawa ta nawet nieraz z góry jest przesądzona; iluż to dowcipom, farsom, komedjom lekkim dostarczyły biedne, ośmieszone świerki i teściowie! Lecz młoda kobieta, sercem i rozumem odczuwająca ich położenie wtedy, gdy ona tylko na mocy posiadania serca ich syna usuwa je na plan dalszy, odgadnie ich uczucia i potrafi stać się dla nich miłą, a z czasem i ukochaną córką.

Hygiena.

O wpływie pożywienia na skórę.

Działanie, jakie wywierają pokarmy, przez nas spożywane, na skórę naszą, jest niezaprzeczane. Spożywanie w wielkiej ilości ryb i skorupiaków powoduje często na skórze wyrzuty, podobne do sparzenia pokrzywą, czerwoność i nabrzmiałość twarzy oraz swędzenie skóry. Pochodzi to stąd, że mięso ryb i skorupiaków podlega nader łatwo psuciu się, a

podczas procesu rozkładowego wywiązują się w nich różne materje trujące, zwane toksynami. Dostawszy się do krwi i gruczołków potowych, toksyny te przy parowaniu skóry wydzielają się na zewnątrz, lecz w przejściu przez nią wywołują działanie drażniące, które powodują właśnie owe wyrzuty.

Przy nabywaniu więc ryby baczna trzeba zwrócić uwagę na jej świeżość, która jest głównym warunkiem jej dobroci: ryba świeża ma oczy wypukłe i czyste, skrzela czerwone, a łuska błyszcząca. Jeśli oczy ryby są mętne i wpadnięte w głąb, łuska jakby przyćmiona, skrzela ciemne, po przyciśnięciu palcem tworzy się w mięsie wklęsłość, ryby takiej stanowczo spożywać nie należy. Raki powinny być bezwarunkowo żywe, tylko nie powinno się ich kłaść do garnka z zimną wodą, która, ogrzewając się stopniowo, sprawia, że giną one w powolnej męce, lecz od razu na misce zalać je wrzątkiem, zabijającym je w jednej chwili. Podrażnienie skóry i wyrzuty na niej wywołuje szczególnie u osób skrofulicznych, spożywanie częste mięsa solonego, wędzonego, tłustych i ostrych serów, gdyż pokarmy te również obfitują w różne toksyny, to też bardzo często zamiana zbyt ostrych potraw na mleko, jarzyny, owoce i potrawy mączne jest wystarczającą do przywrócenia skórze jej naturalnego wyglądu. Można prztem polecić obmywanie twarzy wodą, mającą około 28 st. ciepła (nigdy zimną, która prowadzi do pogorszenia), oraz mydłem łagodnym, przetłuszczonem. Wina, piwa, wódki nie należy wtedy używać: herbata mocna oraz czarna kawa również są szkodliwe. Za napój

używać należy mleka, wody zwyczajnej lub mineralnej zawierającej, dwuwęglan sody, jak Vichy, Vals, oraz niektóre krajowe.

Przepowiednie astrologiczne.

Od dnia 1 do 21 pod znakiem Skorpiona, od 22 do 30 pod znakiem Strzelca. Skorpion daje odwagę, a zarazem swawolę i nieliczenie się z prawami życia. Urodzeni w tym czasie dorabiają się przez protekcję.

Urodzeni w dniach:

1-go. Biorą ślub na ślepo bez namysłu. — 2-go. Chciwi na złoto. — 3-go. Zdobędą majątek, który znowu utracą. — 4-go. Poważni, na tych można liczyć. — 5-go. Liberalni, łatwo przebaczą urazy. — 6-go. Bogaci z niewiadomych źródeł. — 7-go. Zrujnowani przez związek małżeński. — 8-go. Życie w troskach. — 9-go. Chmurni, czarno patrzą na życie. — 10-go. Bogaci biedacy. — 11-go. Lubią dalekie podróże. — 12-go. Samowola, brak posłuszeństwa. — 13-go. Impetycy, robią bez zastanowienia. — 14-go. Kłamcy i przewrotni. — 15-go. Cierpliwi i pracowici. — 16-go. Chciwi, dobrzy kupcy. — 17-go. Ślub w roku 40, następnie żale. — 18-go. Zawsze unieszczęśliwieni, mnóstwo przyjaciół. — 19-go. Charaktery subtelne, powodzenie w towarzystwie. — 20-go. Żona wypracowana, mąż wyblagany. — 21-go. Porządni w rachunkach, dobre z nich małżeństwo. — 22-go. Poszanowanie prawa, religijni. — 23-go. Ekscentryczni. — 24-go. Charakter zacięty, kłótlivi. — 25-go. Uspokojenie wojownicze, żyją samotnie. — 26-go. Dobry materiał na męża i żonę. — 27-go. Małżeństwo z wyrachowania. — 28-go. Prawe serca, wspa-

njałomyślność. — 29. Robią źle i przepraszają. — 30. Zdecydowani awanturnicy.

Obiady.

Piątek 1-go. — Barszcz burakowy z grochem. — Karp na szaro. — Naleśniki, przekładane marmeladą.

Sobota 2-go. — Kluski lane na smaku grzybowym. — Zrazy nelsonskie. — Kaszka pszenna na zimno z sokiem.

Niedziela 3-go. — Zupa pomidorowa. — Paszteciki z naleśników z móżdżkami. — Pieczeń cielęca. — Kartofle i sałata.

Poniedziałek 4-go. — Rosół z kluskami. — Sztuka mięsa z ogórkiem kwaszonym. — Brukiew w boczku wieprzowym.

Wtorek 5-go. — Zacierki ze słoniną. — Kielbasa w szarym sosie, kartofle. — Kompot ze śliwek.

Środa 6-go. — Rosół z makaronem. — Sztuka mięsa z sosem koperkowym. — Ryż z bitą śmietaną.

Czwartek 7-go. — Barszcz z uszkami. — Pieczeń kozacka, kartofle. — Kompot z borówek ze śmietaną.

Piątek 8-go. — Mleko z kluskami gryczanymi. — Kartofle zapiekane ze śmietaną. — Szarlotka z jabłek.

Sobota 9-go. — Zupa z włoszczyzny z grzankami. — Kotlety wieprzowe z kapustą. — Kompot ze śliwek.

Niedziela 10-go. — Zupa z jabłek z grzankami. — Potrawa barania z ryżem. — Kluski franc. ze śliwkami.

Poniedziałek 11-go. — Rosół z jarzynkami i makaron włoski. — Sztuka mięsa z sosem białym i ogórek kwaszony. — Kurczęta z sałatą zieloną. — Kompot z moreli.

Wtorek 12-go. — Zupa szczawiowa z kartoflami. — Górka cielęca nadziewana i sałata czerwona. — Kompot z jabłek.

Środa 13-go. — Rosół z fasolą. — Sztuka mięsa z chrzanem. — Marchew z groszkiem, obłożona nóżkami cielęcymi, smażonymi w cieście.

Czwartek 14-go. — Krupnik barani z pomidorami. — Krokiety baranie z sokiem cytrynowym. — Kartofle puré. — Jabłka smażone.

Piątek 15-go. — Barszcz z grochem. — Potrawa z sandacza z łazankami. — Ryż z cukrem.

Sobota 16-go. — Zupa kartoflana. — Zrazy nadziewane z kaszą obwarzaną. — Kompot z jabłek.

Niedziela 17-go. — Zupa cytrynowa z ryżem. — Kaczki nadziewane z kapustą. — Pianka z kaszki pszennej.

Poniedziałek 18-go. — Czernina z kaczek. — Pieczeń barania, kartofle. — Kompot z borówek.

Wtorek 18-go. — Zupa kartoflana. — Klops pieczony z chrzanem i kaszką krak. — Kompot z borówek.

Środa 20-go. — Rosół z kluskami lanymi. — Sztuka mięsa z sosem pomidorowym. — Szarlotka z jabłek.

Czwartek 21-go. — Zupa szczawiowa z kartoflami. — Pieczeń barania i buraczki. — Jabłka pieczone.

Piątek 22-go. — Piwo ze śmietaną. — Fasola na kwaśno. — Makaron zapiekany z powidłami.

Sobota 23-go. — Zupa z kluskami. — Kielbasa smażona z kartoflami i kapustą. — Ryż z cukrem i cynamonem.

Niedziela 24-go. — Rosół z pomidorami. — Pieczeń wołowa smażona i kluski kładzione. — Jabłka pieczone.

Poniedziałek 25-go. — Krupnik z pomidorami. — Kotlety wieprzowe. — Kapusta i kartofle. — Kompot ze śliwek.

Wtorek 26-go. — Kapuśniak z kartoflami. — Zrazy odbijane z kaszą orkiszową. — Kompot z jabłek.

Środa 27-go. — Żurek z kartoflami. — Pieczeń barania z buraczkami. — Suflet z powidel.

Czwartek 28-go. — Krupnik. — Pieczeń wieprzowa. — Kartofle i kapusta. — Kompot z jabłek.

Piątek 29-go. — Zupa grzybowa z kaszą. — Kartofle nadziewane z sosem korniszonowym.

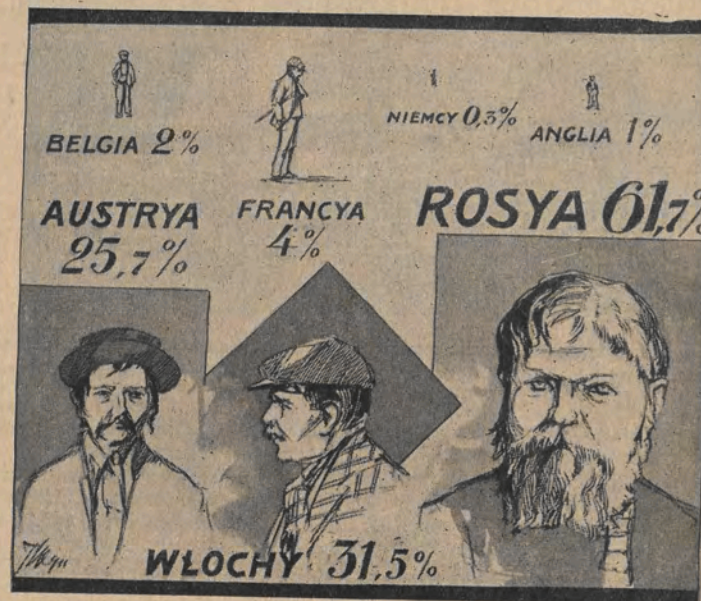
Sobota 30-go. — Zupa cytrynowa. — Sztufada, kartofle i kluski kładzione. — Kompot z borówek.



Dochody i wydatki.

[illegible][illegible]

Analfabeci.



Niedawno ukazała się w Niemczech statystyka szkół w państwach Europy, według której ogółem istnieje w Europie 465,451 szkół, w których zajętych jest 1,119,413 nauczycieli; naukę pobiera 45 i pół miliona uczniów, średnio wypada zatem 45 uczniów na jednego nauczyciela. Przed laty dwunastu przypadał jeden nauczyciel na 60 uczniów. Stosunek ten jednak w innym świetle przedstawia się w poszczególnych państwach, zestawiony z liczbą zaludnienia. I tak np. Rosya posiada 195,000 nauczycieli, gdy Niemcy 168,000, zatem o 27,000 mniej. W Rosyi przypada jeden nauczyciel na 644 mieszkańców, w Niemczech na 361. W Anglii wynosi ten stosunek 234 na ogólną liczbę nauczycieli, wynoszącą 177,500. Mimo to statystyka wykazuje, że w Anglii jest znaczniejszy procent analfabetów. W Anglii przypada na 1,000 ludzi 10 analfabetów, w Niemczech 3, we Francyi 40, w Belgji 20, w Austrii 257, we Włoszech 315. Najgorzej przedstawia się ten stosunek w Rosyi, gdzie na 1,000 mieszkańców statystyka wykazuje 617 analfabetów. W Niemczech uczęszcza do szkoły 68 procent dzieci w wieku 5 do 15 lat, w Rosyi tylko 27 procent.

Grudzień. — Mapa nieba.



Strona północna.



Strona południowa.

Biblioteka
człowieka inteligentnego.

LITERATURA PIĘKNA (dok.)

Weyssenhoff. Zabłękitami, 1.00. — Zareczyny Jana Belskiego, 1.00. — Żywot i myśli Podfilipskiego, 1.50. — Hetmani, 2.00. — Erotyki, 12.50. — Wilde. Obraz Doryana Graya, 1.60. — Zbrodnia lorda Artura Saville, 0.80. — Wilkoński. Ramoty i ramotki, 1.80. — Wypiański. Akropolis, 1.20. — Bolestaw Śmiały dramat, 1.40. — Kazimierz Wielki, 1.70. — Kłatwa, 1.25. — Legenda, 1.35. — Leleweł, 1.35. — Meleager, 1.60. — Protesilas i Laodamia, 1.75. — Sędziowie, 1.90. — Skalka, 1.00. — Warszawianka, 1.70. — Wesele, 1.60. — Verlaine. Wybór poezji, 1.00. — Vrchlicki. Wybór pism, 1.20. — Zaleski. Wybór poezji, 1.00. — Zapolska. O czym się nie mówi, 1.80. — Sezonowa miłość, 1.50. — Szaleństwo, 1.50. — Wodzirej, 1.50. — Śmierć Felicjana Dulskiego, 1.80. — Kaśka Karyatyda, 1.50. — Janka, 1.60. — Przedpiekle, 1.80. — Menażerya ludzka, 1.20. — Córka Tuśki, 1.80. — Moralność pani Dulskiej,

1.00. — Teatr, 2.50. — Zeyer. Wybór pism (2 t.), 3.00. — Zola. Wzniesienie się Rougonów, 1.00. — Pogrom, 1.50. — Paryż (2 t.), 2.00. — Germinal, 1.50. — Prawda, 2.50. — Dzieło, 1.00. — Magazyn Nowości (4 t.), 2.00. — Płodność, 1.50. — Żeromski. Andrzej Radek, 1.50. — Aryman mści się, 3.00. — Duma o hetmanie, 2.00. — Dzieje grzechu (2 t.), 3.00. — Ludzie bezdomni (2 t.), 2.00. — Opowiadania, 1.35. — Popioły (3 t.), 3.00. — Powieść o udamym Walgierzu, 1.00. — Promień, 1.00. — Utwory powieściowe, 1.00. — Sułkowski, 2.40. — Żmichowska. Wybór pism, 1.00. — Poganka, 1.20. — Listy, 6.00. — Żuławski. Poezye (4 t.), 10.00. — Eros i Psyche, 1.80. — Na srebrnym globie, 2.00. — Zwycięzca, 2.00. — Stara ziemia, 2.00. — Kuszenie szatana, 1.50. —

Uwaga. Niektóre z podanych powyżej dzieł są wyczerpane, dostać je można tylko drogą antykwaryczną. Szczegółowe wskazówki co do techniki czytelnictwa i samouctwa, programów, wyboru dzieł, kolejności ich i t. p. można znaleźć w pomnikowym wydawnictwie: „Poradnik dla

J. S. KORSAK

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARCZYCH
w Warszawie, Marszałkowska 14., telef. 132-65.
POLECA CAŁKOWITE WYPRAWY z czystego niklu, aluminium i inne.
Ceny niskie — Obsługa sumienna.

Sprzedają za gotówkę i na raty.

samouków”, oraz w dziełach W. M. Kozłowskiego: „Co i jak czytać” i „Jak czytać utwory piękna”.

Poradnik muzyczny.

Na fortepian na 2 ręce.

UTWORY SALONOWE.

Łatwe: Fröhlich O. Marche des enfants. Petite valse. — 0.20. Aletter W. La Troika. — 0.30. Lack Th. op. 257. № 1. 2. 3. Six Joujoux. Cah. I. — 0.40. Réé L. op. 26. № 1. 4. Chanson matinal. — 0.30. Wolff B. op. 220. № 7. 8. Polka hongroise. Galop. — 0.30. Lichner H. op. 187. № 2. Me voilà. — 0.20.

Średniej trudności.

Wachs P. Peccadille. — 0.30. Ravina H. op. 86. Călinerie. — 0.30. Gayrhos E. M. op. 18. № 1. 2. Deux petites caprices. — 0.30. Schytte L. op. 95. № 2. 3. A la menuet. Tziganes en route. — 0.20. op. 96. № 9. La danseuse. — 0.20. op. 96. № 11. Chasse aux papillons. — 0.20. op. 95. № 12. Le crépuscule. — 0.30.

Trudne: Obuchowicz H. op. 5. Ballade. Maszyński P. op. 35. Mélodie C-dur. — 0.40. Biernacki M. Valse (B-dur). — 0.50. Noskowski Z. op. 40. № 2. Cracovienne. — 0.40. Statkowski R. op. 19. № 2. 4. 8. Trois préludes. — 0.40. Lipski Stan. op. 5. Polonaise. — 1.00.

TAŃCE.

Joyce A. Songe d'Automne. Valse — 0.50. Borzym B. Mirage. Valse — 0.60. Józefkiewicz J. Dwa walce: Wdzięki Wenery i Wdzięki Amora. — 0.75. Modrzewski St. op. 10. Między pieśnią a tańcem. Walc. — 0.50.

ŚPIEWY.

Różycki O. op. 16. № 4. Bądź zdrowa. (S.). — 0.60. Friedman I. op. 41. № 1. Przestroga. (M. S.). — 0.50. Szumowski S. Kwiat ciemny. (M. S.). — 0.55. Stojowski Z. op. 33. № 2. Mów do mnie jeszcze. (M. S.). — 1.00. Skrzydlewski J. Kocham Cię. (M. S.). — 0.55. Różycki L. op. 16. № 1. Fioletowe góry. (M. S.). — 0.55.

Wspomnienia historyczne.

1 r. 1670. Piotr Doroszeńko, hetman Ukrainy polskiej, poddaje się Turcyi. — 2 r. 1794. Stanisław August z polecenia Katarzyny II opuszcza Warszawę i udaje się do Grodna. — 3 r. 1764 Sejm koronacyjny w Warszawie. — 4 r. 1437. Zygmunt za złożenie wierności Polsce żąda Łucka i całej Rusi. Układu nie przyjęto. 5 r. 1794. Stanisław August jedzie do Grodna. — 6 r. 1668. Podpisanie konkluzji konwokacyjnej wszystkich stanów Polski i Litwy — 7 r. 1605. Przybywają do Polski kameduli. — 8. r. 1550. Zygmunt August ogłasza edykt przeciw herezyi. — 9 r. 1550. Edykt przeciw herezyi. — 10 r. 1605. Zygmunt III zaślubia arcyksiężniczkę austriacką Konstancję, córkę arcyks. Karola styryjskiego. — 11 r. 1788. Uchwała wysłania poselstw do wszystkich dworów europejskich. — 12 r. 1577. Gdańsk poddaje się Stefanowi Batoremu. — 13 r. 1732. Traktat posła rosyjskiego Löwenwolda z Austrią i Prusami przeciwko kandydatom na tron polski szkodliwym dla tych mocarstw — 14 r. 1575. Stefan Batory i Anna Jagiellonka obwołani królestwem. — 15 r. 1762. Czartoryscy zwracają się do Katarzyny II o pomoc celem ukrócenia w Rzeczypospolitej bezzrądu.

16 r. 1753. Ks. Janusz Sanguszko wystawia donataryuszom akt natchmiaszowej intromisyi. — 17. 1864. Bitwa pod Ikanem. — 18 r. 1601. Jan Zamoyski zdobywa twierdzę Wolmar. — 19 r. 1789. Sejm ustanawia deputacyę do roztrząśnienia żądań mieszczaństwa. — 20 r. 1655. Stanisław Potocki, hetman wielki koronny, i Stanisław Lanckoroński, hetman pol. kor., wypowiadają Karolowi Gustawowi posłuszeństwo. — 21 r. 1409. Po stronie Krzyżaków staje Świdrygiełło. — 22 r. 1633. Papież nadaje Ossolińskim tytuł książęcy. — 23 r. 1595. Akt w Rzymie zjednoczenia Kościoła wschodniego z rzymskim. — 24 r. 1377. Księstwo Gnieńskie przechodzi w ręce Władysława Opolczyka. — 25 r. 1666. Tatarzy niszczą ziemie woj. ruskiego i biorą w jassy 25.000 ludzi. — 26 r. 1471. Kazimierz (syn), obleżony przez Węgrów, cofa się do Polski. — 27 r. 1587. Koronacja Zygmunta III w Krakowie. — 28 r. 1294. Wacław II przybywa do Krakowa. — 29 r. 1664. Marszałek wielki koronny, Jerzy Lubomirski, skazany za knoiania na utratę wsi i życia, uchodzi na Śląsk. — 30 r. 1634. Zgon w Padwie Jana Alberta, biskupa krakowskiego, syna Zygmunta III. — 31 r. 1651. Jerzy Rakoczy wkracza do Polski na czele 60.000 wojska.

Dla rolników. Utrzymywać ciepło budynki inwentarskie. Przewietrzać budynki. Wozic łód, drzewo, węgle, drzewo budulcowe, cegły i t. d. Rąbać przereble w stawach. Grudniowa rata Tow. Kred. Ziemińskiego.

Dla ogrodników. Smarować drzewa roztworami. — W miarę

odwilży kopać doły pod sadzenia wiosenne. — Przebierać owoce. — Zakładać inspekta ciepłe do pędzenia nowalii. — Wyrąbywać suche i niezdatne drzewa owocowe. — Oczyszczać rośliny cieplarniane z rdzy i plam. — Pomyśleć o sprowadzeniu nasion kwiatowych do przyszłych siewów.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na dziki, łosie, jelenie, sarny (samce), zające, głuszce, cietrzewie, jarzabki, kuropatwy, dropie, kwiczoły i ptactwo przelotne.

Dla gospodyń.

Jakie tkaniny są najzdrowsze? Ubranie powinno chronić ciało nasze od nagłych zmian temperatury i, stosownie do pory roku, albo chronić przystępu zbyt gorącu, lub też nie dopuszczać zbyt wielkiej utraty ciepła wewnętrznego. Ze wszystkich materiałów najlepiej odpowiadają temu celowi tkaniny wełniane; ogrzewają one ciało nasze łagodnie, a wchłaniają parę i pot, wydzielane przez skórę, lepiej aniżeli materje jedwabne i len. Między wełną a lenem i jedwabiem pośrednie miejsce zajmuje bawełna; wyrabiane z niej tkaniny są lekkie, pochłaniają dobrze wyziewy skóry i przez to nie dopuszczają nagłego oziębienia się ciała. Są przytem tańsze od innych, piorą się łatwo, co jest ważne dla utrzymania czystości w gospodarstwach mniej zaможных.

Ciepłość tkaniny zależy w znacznym stopniu od jej barwy; promienie słoneczne są wchłaniane przez kolory ciemne, a odbijają się od jasnych, dlatego w krajach gorących używa się przeważnie ubiorów białych, gdyż w nich gorąco mniej dokucza. O ile

wełna chroni nas od gwałtownej utraty ciepła wewnętrznego, pozostając ciepłą po wchłonięciu pary naszej i potu, o tyle bielizna lniana może stać się łatwo przyczyną zaziębienia, gdyż, wchłonnawszy małą ilość potu, staje się lodowato zimną. Reszta wilgoci, nie pochłonięta przez len, ulatnia się szybko i ciało wskutek gwałtownego oziębienia się podpada zwykle jakiej chorobie. Wełna zatem jest materjałem idealnym dla wyrobu odzieży ludzkiej, tak w krajach zimnych, jako też gorących.

Ubranie zwierzchnie zatrzymuje na sobie największą ilość kurzu i różnych zarazków: dlatego w szpitalach doktorzy, pielęgniarki i posługacze okrywają ubranie białymi fartuchami, które uprać łatwo. Najsurowiej postępować należy sprzedawanie przez szpitale waty, używanej przy chorobach, którą niesumieni handlarze nabywają, aby po ufarbowaniu na kolor szary lub czarny użyć jej do watowania okryć, sprzedawanych wraz z chorobami, które wata zawiera. Nieuczciwa jest także niewczesna uprzejmość kupców, posyłających stałym odbiorcom okrycia do przymierzania w domu, gdyż panować tam może zaraźliwa choroba, która następnie przejdzie na personel sklepowy lub osoby, nabywające w dobrej wierze te okrycia.

Hygiena.

Hygiena w starości. Najszczęśliwsi nawet starcy są godni pożałowania, ponieważ z wiekiem opuszczają ich siły fizyczne. Muskuly słabną, kończyny są jakby zdrewniałe, krew jest uboższa. Zmysły nie posiadają już dawnej bystrości: wzrok za-

miewa się, a słuch nie może już uchwycić delikatnych szmerów i dźwięków. Czynności przewodu pokarmowego osłabły, starcy trawia źle i mało, a ich skóra zwiedla i stwardniała nie paruje, jak dawniej, to też krew z każdym dniem rzadnieje, będąc źle oczyszczoną. Nawet z powietrza nie mogą całkowitej korzyści osiągnąć, ponieważ ich osłabione muskuly z trudem podnoszą klatkę piersiową, aby wpuścić do płuc małą jego ilość.

Niektórzy z nich zachowują wprawdzie umysłowe i fizyczne władze w całej pełni, lecz są to wyjątki. Często też otoczenie starców zatrzuwa ostatnie lata ich życia, dając im do zrozumienia, że są już niedołężni i powinni ustąpić miejsca młodszemu. Wtedy do zmian fizycznych przylaczają się troski moralne, cięższe nieraz do zniesienia, niż dolegliwości podeszłego wieku. Wtedy to dobroć i delikatna opieka kobieca jest dla nich konieczną. Zadaniem gospodyni domu będzie danie im potrzebnych wygód i spokoju, nie wyłączając jednak z koła spraw rodzinnych, co im daje złudzenie czynnego udziału w życiu. Ponieważ starcy zwykle nie mają zębów i źle trawia, pożywienie ich powinno się składać z potraw lekkich, łatwo strawnych, za to mniej pokarmów, obfitujących w białko. Mięsa bardzo mało i to białe, częściej pieczone niż gotowane, nabiał, potrawy mączne, kompoty owocowe oto najwłaściwsze pokarmy dla ludzi wiekowych. Ponieważ oddychanie jest utrudnione, powinni w czasie pogody przebywać jak najwięcej na świeżym powietrzu. Sen wcześniej nad ranem ucieka z ich powiek zmęczonych, niech więc chodzą spać

wcześniej, a życzliwa opieka powinna im wtedy zapewnić spokój i ciszę. W końcu nadmienimy, iż z powodu wolniejszego krążenia krwi i osłabionych czynności skóry starcom jest zwykle chłodno; powinni więc podczas snu być ciepło przykryci, aby się uchronić od przeziębienia.

Przepowiednie astrologiczne.

Od dnia 1 do 21 pod znakiem Strzelca, od 22 do 31 pod znakiem Koziorożca. Łucznik posiada własności podwójne. Astrologowie starożytni twierdzili, iż urodzeni pod tym znakiem są dwustronni: posiadają wiele stron dobrych i złych. Koziorożec daje rozum i niepodległość. W pierwszej połowie życia stawia człowiekowi wielkie przeszkody.

Urodzeni w dniach:

1-go. Gdy zdobędą fortunę, już będzie za późno. — 2-go. Zasłyną swemi odkryciami. — 3-go. Szukają, czego nie zgubili. — 4-go. Wielki spadek lub wygrana. — 5-go. Omyłka uczyni ich popularnymi i bogatymi. — 6-go. Małżeństwo z posagiem i z miłości. — 7-go. Niech unikają mamek. — 8-go. Wszystko na jedną kartę. — 9-go. Posiadają wielką tajemnicę. — 10-go. Istnienie w kłopotach. — 11-go. Zawsze sympatyczni i lubiani. — 12-go. Śmierć ich wyswata. — 13-go. Powodzenie w życiu. — 14-go. Szczęśliwa starość. — 15-go. Zapalone głowy, szczęśliwi w miłościach. — 16-go. Raz w życiu doznają wielkiego szczęścia. — 17-go. Złaczy ich rozwód. — 18-go. Kłopoty i zmartwienia do 30 roku życia. — 19-go. Grzech i przebaczenie. — 20-go. Chcieliby rządzić. — 21-go. Wzbogacą się na sz tuce. — 22-go. Dyplomaci, lecz

nie znają spraw domowych. — 23-go. Długie życie. — 24-go. Mądrość i przenikliwość. — 25-go. Zanadto kochają. — 26-go. Sami niedowierzają i nie mają wiary. — 27-go. Dzielni i odważni. — 28-go. Odnaszają się sprytem. — 29-go. Bardzo liczne potomstwo. — 30-go. Ostrożnie z pośrednikami. — 31-go. Nieoczekiwana zamożność.

Obiady.

Niedziela 1-go. — Rosół z kluskami lanemi. — Sztuka mięsa z sosem ogórkowym. — Schab, kapusta i kartofle.

Poniedziałek 2-go. — Barszcz z grochem. — Potrawa z mózdków cielęcych z kaszką krak. — Kompot z jabłek.

Wtorek 3-go. — Krupnik. — Pieczeń smażona z makaronem włoskim i sałata z kapusty czerwonej.

Środa 4-go. — Zupa grochowa z kaszą perlową. — Kluski kładzione i jajecznicą. — Szarlotka z jabłek z półmiska.

Czwartek 5-go. — Rosół z fasolą. — Sztuka mięsa z sosem kartoflanym. — Rydze marynowane. — Makaron zapiekany.

Piątek 6-go. — Zupa kartoflana puré. — Makaron włoski z parmezanem. — Ryba smażona z sałata z kapusty kwaszonej. — Jabłka pieczone.

Sobota 7-go. — Piwo ze śmietaną. — Ryba smażona. — Kompot ze śliwek.

Niedziela 8-go. — Rosół z makaronem. — Sztuka mięsa z ogórkiem kwaszonym. — Kuraki z sałata czerwona.

Poniedziałek 9-go. — Lane kluski na wodzie. — Polędwica z garniturem. — Kompot z borówek ze śmietaną.

Wtorek 10-go. — Zupa grochowa z grzankami. — Sztuka mięsa

z ćwikłą. — Kapusta faszerowana.

Środa 11-go. — Barszcz z uszkami z grzybów. — Kartofle pieczone i śledzie marynowane. — Bułeczki z makiem.

12-go. — Rosół barani z kartoflami. — Sztuka mięsa barania z chrzanem. — Brukiew, obłożona nóżkami cielęcymi w cieście.

Piątek 13-go. — Zupa z włoszczyzny z kluskami francuskimi. — Ryba smażona z sałata z kwaszonej kapusty. — Ryż z cukrem i cynamonem.

Sobota 14-go. — Piwo ze śmietaną. — Pierogi leniwe z twarogiem. — Ryż zapiekany z powidłami.

Niedziela 15-go. — Bigos z kapusty rozół z kluskami franc. — Zając z sałata kartoflaną.

Poniedziałek 16-go. — Rosół z kluskami. — Sztuka mięsa z chrzanem. — Marchew z groszkiem, obłożona smażoną wątróbką.

Wtorek 17-go. — Krupnik. — Bitki z mięsa wołowego ze śmietaną. — Kompot z jabłek.

Środa 18-go. — Zupa kartoflana. — Szczupak zapiekany z chrzanem. — Omlet przekładany konfiturami.

Czwartek 19-go. — Flaki. — Barszcz z kartoflami. — Legomina ze śmietaną.

Piątek 20-go. — Zupa ze śliwek z grzankami. — Kasza na smaku grzybowym. — Pierogi drożdżowe.

Sobota 21-go. — Zupa szcza-

wiowa z grzankami. — Bułeczki, nadziewane konfiturami.

Niedziela 22-go. — Bigos z kapusty. — Bulion w filiżankach. — Polędwica, kartofle puré i sałata czerwona.

Poniedziałek 23-go. — Rosół z kluskami. — Sztuka mięsa z sosem ogórkowym. — Wątróbka duszona i kartofle puré.

Wtorek 24-go. — Barszcz z uszkami z grzybów. — Sandacz z jajami i masłem. — Karp na szaro. — Ryba smażona i kompot ze śliwek. — Łamańce z makiem.

Środa 25-go. — Barszcz z uszkami. — Pieczeń cielęca z sałata kartoflaną. — Blamanż palony z konfiturami.

Czwartek 26-go. — Rosół z kluskami lanemi. — Sztuka mięsa z chrzanem. — Pieczeń huzarska, kapusta i kartofle. — Kompot ze śliwek.

Piątek 27-go. — Zupa ze śliwek z kartoflami. — Sandacz w potrawie z łazankami. — Kaszka jaglana na mleku z cukrem.

Sobota 28-go. — Zupa szczawiowa z kartoflami. — Klopsy w sosie cytrynowym i kaszka krak. — Kompot z jabłek.

Niedziela 29-go. — Zupa pomidorowa z ryżem. — Schab, kartofle i buraczki. — Suflet z jabłek.

Poniedziałek 30-go. — Krupnik. — Sztufada, kartofle i buraczki. — Marmelada z jabłek.

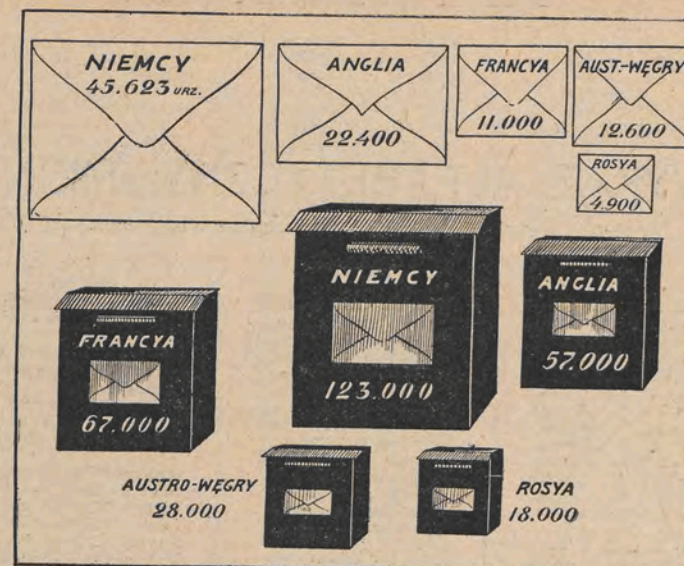
Wtorek 31-go. — Zupa grochowa z grzankami. — Kotlety cielęce z sosem cytrynowym i kartofle puré.



Dochody i wydatki.

[illegible][illegible]

SKRZYNKI POCZTOWE W ROSYI I ZAGRANICĄ.



Poczta i telegraf stanowią bardzo poważne źródło dochodu dla rosyjskiego skarbu państwa. W budżecie tegorocznym czysty zysk z tej gałęzi administracji państwowej obliczony została 33 i pół miliona rubli. A jednak niema chyba w państwie Rosyjskiem drugiej dziedziny użyteczności publicznej, która traktowana byłaby bardziej po macoszemu, jak poczta i telegraf.

Rzeczą jest wprost nieprawdopodobną, ale niestety, prawdziwą, że Rosya z olbrzymimi przestrzennymi swojami, pod względem liczby urzędników pocztowo-telegraficznych, zajmuje ostatnie miejsce w rządzie państw cywilizowanych.

Najlepiej w tym kierunku zorganizowane są Niemcy, które znakomicie rozwiniętej sieci pocztowo-telegraficznej zawdzięczają niewątpliwie w poważnej mierze swój wysoki poziom ekonomiczny. W Niemczech 1 urząd pocztowy przypada na 15 wiorst kwadr. i 1,629 mieszkańców, i 1 skrzynka pocztowa na 4 wiorsty kwadr. i 48 *mieszkańców*. W Rosji 1 urząd pocztowy obsługuje 3,778 wiorst kwadr. i 26,490 mieszkańców, 1 *skrzynka pocztowa* przypada na 1,055 wiorst kwadr. i 7,778 mieszkańców.

W innych większych państwach europejskich stosunek ten przedstawia się, jak następuje: liczba urzędów pocztowych wynosi: w Niemczech 45,623, w Anglii—22,400, we Francyi—11,000, w Austrii—7,600, Węgrzech—5,000, w Rosyi—4,9000.

Skrzynek pocztowych w Niemczech jest 123,000, w Ameryce Północnej—118,000, we Francyi—67,000, w Anglii—57,000, w Japonii—48,000, w Austrii—28,000, we Włoszech—22,000, a w Rosyi tylko 18,000. Liczba urzędników pocztowych wynosi w Niemczech 233,176, w Anglii 169,000, we Francyi—77,777, w Rosyi—31,000.

WYKAZ ALFABETYCZNY IMION

□ Świętych i Świąt na rok 1912 z oznaczeniem dnia i miesiąca. □

Abdona Męcz. 30 lipca.
Abrahama pustel., 16 mar.
Adama 24 grudnia.
Adelajdy 16 grudnia.
Adolfa B. 17 czerwca.
Adryana M. 8 września.
Afry P. 5 sier. i 24 maja.
Agapita M. 18 sierpnia.
Azatona P. M. 10 stycz.
Agaty P. Męcz. 5 lutego.
Agnieszki P. M. 21 stycz.
Agrypiny P. M. 23 czerw.
Albana 22 stycznia.
Albiny P. 16 grudnia.
Alberta B. m. 21 listop.
Albina Biskupa 1 marca.
Aleksandra B. 27 lutego.
Aleksandra P. 3 maja.
Aleksandra M. 12 grudnia.
Aleksa Wyzn. 17 lip.
Alfonsa 23 mar. i 2 wrześ.
Alfonsa Lig. 2 sierpnia.
Alfreda 3 lipca.
Alicy 21 czerwca.
Aliny 16 czerwca.
Alody P. M. 22 październ.
Aloizego Gonzagi 21 cz.
Amadeusza 30 marca.
Amandy 6 lut. i 18 czerw.
Ambroży B. 8 grudnia.
Amelii 10 czerwca.
Anastazego P. 27 lutego.
Anastazego M. 22 stycz.
Anastazyi M. 15 kwiet.
Anastazyi W. 26 październ.
Anatoli 9 lipca.
Anatoliusza M. 3 lipca.
Andrzeja Apost. 30 list.
Andrzeja B. 4 lutego.
Andrzeja z Awel. 10 list.
Andrzeja P. 6 maja.
Aniceta P. M. 17 kwiet.
Anieli 30 marca i 31 maja.
Aniołów Stróżów 2 paź.
Anny Matki N.M.P. 26 lip.
Angarego Biskupa 4 lut.
Antoniego Op. 17 stycz.
Antoniego Pad. 13 czerw.
Antonina B. 10 maja.
Antoniny M. 1 marca.

Anzelma B. 21 kwietnia.
Apolonii Panny M. 9 lut.
Apoloniusza M. 18 kwiet.
Apoloniusza B. 7 lipca.
Arkadyusza B. 7 lipca.
i 12 stycznia.
Apolinarego B. 23 lipca.
Arseniusza M. 19 lipca.
Aristidesa 31 sierpnia.
Armanda 27 październ.
Arnolda 18 lipca.
Artura B. 6 października.
Atanazego B. 2 maja.
Augustyna B. 28 sier.
Aurelii P. 25 września.
Aureliusza 16 czerwca.

Balbiny P. 31 marca.
Baltazarego 6 stycznia.
Barbary P. 4 grudnia.
Barnaby Ap. 11 czerw.
Bartłomieja Ap. 24 sier.
Bazylego 2 stycz. i 14 czerw.
Bazyli P. M. 15 kwiet.
Beaty P. 8 marca.
Benedykta Op. 21 marca.
Benigny P. 19 sierpnia.
Benjamina M. 31 marca.
Benicyusza W. 23 sier.
Bernarda Op. 20 sierpnia.
Bernardyna Sen. 20 maja.
Berty 7 lipca.
Bibiany P. 2 grudnia.
Birgitty Wd. 8 październ.
Blandyny P. 2 czerwca.
Blanki 28 listopada.
Błażeja B. M. 3 lutego.
Roguchwała 22 marca.
Bogumila 10 czerwca.
Bogusława B. 22 marca.
Bohdana Op. 10 sierpnia.
Bonawentury K. 14 lipca.
Bonifacego M. 14 maja.
Bonifacego B. 5 czerwca.
Boże Ciało 6 czerwca.
Bożydara B. 31 sierpnia.
Brunona W. 6 październ.
Brygidy Panny 1 lutego.
Cecylii P. Męcz. 22 list.

Celiny 8 czerw. i 21 październ.
Celsa Męcz. 28 lipca.
Cypryana B. 16 wrześ.
Cyryla Jeroz. B. 18 marca.
Cyryka M. 8 sierpnia.
Cyryna 3 stycznia.
Czesława W. 20 lipca.
Czterdziestu M. 10 marca.
Cezarego 21 lut., 27 sier.

Danazego Pap. 11 grud.
Damiana M. 27 września.
Daniela M. 3 stycznia.
Daniela P. 31 lipca.
Dawida K. 30 grudnia.
Daryusza M. 19 grudnia.
Delfiny 26 listopada.
Dezyderego B. 23 maja.
Dyonizego B. 8 kwietnia.
Dyonizego B. W. 9 październ.
Domicelii M. 7 maja. i 6 lip.
Dominika W. 4 sier.
Donata M. 17 lutego.
Donata B. 7 sierpnia.
Doroty Panny 6 lutego.
Dydaka Wyzn. 13 list.
Dygny P. 11 sierpnia.
Dzień Zaduszny 2 listop.

Edmunda B. 16 listop.
Edwarda Kr. 13 październ.
Edyty 5 grudnia.
Elasza 20 lipca.
Eleonory P. 21 lutego.
Eligiusza B. 1 grudnia.
Elżbiety Kr. Wd. 8 lipca.
Elżbiety 5 listopada.
Elżbiety Kr. W. 19 listop.
Emeryka 4 listopada.
Emilii 22 mar. i 2 czerwca.
Emiliana B. 11 września.
Emilianny M. 30 czerwca.
Emmy 19 kwietnia.
Emanuela 26 marca.
Epifaniasza B. 7 kwiet.
Erazma B. 3 czerw., 25 list.
Ernesta 7 listopada.
Eryka Kr. M. 18 maja.
Estery 18 listopada.
Eufemii P. 16 września.

Eufemii M. 20 marca.
Eucheryusza B. 20 lut.
Eufrozyny P. 3 września
i 13 lutego.
Eugenii P. 25 grudnia.
Eugeniusza 30 grudnia.
Eulalii P. M. 12 lutego.
Eustachiusza M. 20 wrześ.
Euzebii P. M. 20 październ.
Euzebiusza Kap. W. 14 sier.
Euzebiusza M. 5 marca.
Euzebiusza B. M. 16 grud.
Ezechiela Pror. 10 kwiet.
Ewarysta Pap. 26 październ.
Ewy 24 grudnia.

Fabiana M. 20 stycznia.
Faustyna M. 15 lutego.
Felicjana M. 9 czerwca.
Felicjaty M. 23 listop.
Feliksa Kapuc. 18 maja.
Feliksa Papięza 30 maja.
Feliksa kapł. 30 sierpnia.
Feliksa Walec. 20 listop.
Ferdynanda Kr. 30 maja.
Fidelisa Kapuc. 24 kwiet.
Filipa Apostoła 1 maja.
Filipa i Neryusza 26 maja.
Filipa Benicyusza 23 sier.
Filiberta 20 sierpnia.
Filomeny 5 lipca.
Firmina B. 25 września.
Flawiana M. 25 lutego.
Flawii P. 5 października.
Flawiusza M. 22 czerwca.
Florentyny P. 20 czerwca.
Floryana Męcz. 4 maja.
Flory 24 listopada.
Fortunata Kap. 1 czerwca.
Franciszka Bor. 10 październ.
Franciszka Sal. 29 stycz.
Franciszka à Paulo 2 kw.
Franciszka Ser. 4 październ.
Franciszka Ks. W. 3 grud.
Franciszki Wd. 9 marca.
Fulgerjusza B. 6 stycz.
Fryderyka 5 marca.

Gabryela Arch. 18 marca.
Gaudencyi P. 30 sierpnia.
Gaudentego B. 12 lutego.
Gawla O. 16 październ.
Gastona 6 lutego.
Gedeona 18 czerwca.
Genowefy P. 3 stycznia.
Genowefy Hard. 9 listop.
Gerarda 24 września.
Germana B. W. 28 maja.
Gertrudy 17 marca.
Gervazego M. 19 czerwca.
Geryna m. 2 październ.
Gilberda 4 lutego.
Gizeli 7 maja.
Godfryda 13 stycznia.
Gontrana 28 marca.
Gorgoniusza 9 września.

Gracyana B. 18 grudnia.
Grobu Chrystusa 21 kw.
Grzegorza Pap. 12 marca.
Grzegorza Naz. 9 maja.
Grzegorza VII P. 25 maja.
Grzegorza B. 4 stycznia.
Gustawa 2 sierpnia.
Gwidona 12 września.

Heleny Cesarz. 2 marca.
Heleny Król. 22 maja.
Heleny W. M. 31 lipca.
Heliodora M. 3 lipca.
Henryka Cesarz 15 lipca.
Henryka B. M. 19 stycz.
Herakliusza M. 11 marca.
Hermenegildy Kr. 31 kw.
Hermogenesa M. 19 kw.
Hieronima Dok. Koś. 30 w.
Hieronida M. 12 wrześ.
Higina Pap. M. 11 stycz.
Hilarego Dok. k. 14 stycz.
Hilaryona Op. 21 październ.
Hiltrudy P. 27 września.
Hipolita M. 13 sierpnia.
Honoraty P. 11 stycznia.
Huberta B. 3 listopada.
Hugona B. 1 kwietnia.

Idy Panny 13 kwietnia.
Idziego Opata 1 wrześ.
Ignacego Biskupa 1 lut.
Ignacego Lojoli W. 31 lip.
Ifigenii 21 września.
Ildefonsa B. W. 23 stycz.
Imienia Józefa 14 stycz.
Imienia Maryi 15 wrześ.
Innocentego P. 8 lipca.
Irmy 24 grudnia.
Ireneusza M. 25 marca.
Ireny Panny 5 kwietnia.
i 20 października.
Irwin P. 24 grudnia.
Iwona Kapł. M. 19 maja.
Izaaka 3 czerwca.
Izabelli 15 mar. i 3 wrześ.
Izydora B. 4 kwietnia.
Izydora Oracza 10 maja.

Jacka Wyznawcy 18 sier.
Jacka M. 11 września.
Jadwigi Wdowy 15 paź.
Jakóba Ap. 1 maja.
Jakóba Apostoła 25 lipca.
Jana Złotous. 27 stycz.
Jana Matt W. 8 lut.
Jana z Dukli 7 lipca.
Jana Bożego 8 marca.
Jana w oleju 6 maja.
Jana Nepom. 16 maja.
Jana Chrzciela 24 czerw.
Jana M. 16 i 26 czerw.
Jana Gwalberta 13 lipca.
Jana Kantego 20 październ.
Jana Kapistr. W. 28 mar.
Jana od Krzyża 24 list.

Jana Ewangelisty 27 grud.
Jana Męcz. 7 września.
Januara 10 lipca.
Januarysza B. M. 19 wrz.
Jerzego B. M. 23 kwietnia.
Joanny Wdowy 24 maja.
Joanny Fremiot 21 sier.
Joachima Ojca N. M. P.
1 września.

Jowity Męcz. 15 lut.
Józefa Oblubień. N. M. P.
19 marca.
Józefa Kalas. W. 4 lipca.
Józefa z Kopert. 18 wrześ.
Józefa z Arym. 17 marca.
Judy Ap. 28 października.
Judyty Wdowy 14 listop.
Jukunda M. 9 stycznia.
Juliana M. 13 lutego.
Juliana M. 27 stycznia.
Julian P. 16 lutego.
Julii P. Męcz. 22 maja.
Julity P. M. 30 lipca.
Juliusza P. 12 kwietnia.
Justa 2 września.
Justyna fil. 14 kwietnia.
Justyny 17 września.
Justyniana B. 5 wrześ.

Kaja M. 22 kwietnia.
Kajetana W. 7 sierpnia.
Kaliksta Pap. 14 październ.
Kamilla W. 18 lipca.
Kandyda M. 8 październ.
Kanuta Kr. 19 stycznia.
Karola C. 28 stycznia.
Karola Borom. 4 listop.
Kacpra 6 stycznia.
Kassiana 13 sierpnia.
Kassysza M. 15 maja.
Katarzyny Sen. 30 kw.
Katarzyny P. M. 25 list.
Kat. św. Piotra Rz. 18 st.
Kat. św. Piotra w Ant.
22 lutego.
Kazimierza Kr. 4 marca.
Kiliana B. 8 lipca.
Klary P. 12 sierpnia.
Klaudysza B. 6 czerw.
Kleta M. 26 kwiet.
Klemensa Pap. 23 listop.
Kleopatry 20 październ.
Klotyldy Kr. 3 czerwca.
Konstancji P. M. 18 lut.
Konstantego W. 11 mar.
Konrada Wyzn. 19 lut.
Konrada Biskupa 26 list.
Korduli P. 22 październ.
Kornelii M. 31 marca.
Kozmy M. 27 września.
Ksawerego 8 grudnia.
Krescencyi 15 czerwca.
Krescencjusza 27 czerwca.
Krysypina i Kryspin. 25 p.
Krystyny P. 24 lipca.
Krzysztofa M. 25 lipca.

Kunegundy Ces. 3 marca.
Kunegundy Król. 28 lipca.
Kwiryna Mecz. 30 mar.
Kwintyna 31 paźdz.

Lamberta 16 kwietnia.
Larga M. 8 sierpnia.
Leandra B. 27 lutego.
Leokadyi P. 9 grudnia.
Leona B. 20 lutego.
Leona I Pap. 11 kwietn.
Leona II Pap. 28 czerw.
Leonarda Wyzn. 6 list.
Leoncyusza B. 13 stycz.
Leonida M. 28 stycz.
Leonilli P. M. 15 marca.
Leopolda W. 15 marca i
15 listopada.

Longina M. 15 marca.
Linusa 23 września.
Lucyana Mecz. 7 stycz.
Lucyny P. 30 czerwca.
Lucyny 17 października.
Ludgardy P. 16 czerwca.
Ludgera B. 26 marca.
Ludomira 3 października.
Ludwika Kr. Fr. 25 sierpn.
Ludwika W. 12 lutego.
Ludwiki P. 15 kwietnia.

Ladystawa z Giel. 22 wrz.
Lazarza B. 17 grudnia.
Lucyi Panny 13 grudnia.
Łukasza Ewan. 18 paźdz.

Macieja Apostoła 24 lut.
Magdaleny 27 maja i 22 lip.
Makarego Op. 2 stycznia.
Makarego M. 29 lutego.
Maksyma B. 18 listop.
Maksyma M. 29 maja.
Maksymiana M. 21 lut.
Maksymiliana B. 12 paźdz.
Maksymina B. 8 czerw.
Małgorzaty K. szwed. 10 cz.
Małgorzaty K. weg. 13 lip.
Mansweta Bisk. 28 list.
Marcelego Pap. 16 stycz.
Marcelli Wd. 31 stycz.
Marcelina Pap. 18 czerw.
Marcelina M. 30 kwietn.
Marcina Bisk. 11 list.
Marcina Pap. 12 listop.
Marcjana M. 17 czerw.
Marcjanny P. M. 9 stycz.
Marcyalisa 30 stycz.
Marka Ewan. 25 kwiet.
Marka M. 24 marca.
Marka z Rzymu 18 cz.
Marka P. W. 7 paźdz.
Marka M. 22 listopada.
Maryana M. 30 kwietnia.
Maryana L. 19 sierpnia.
Maryi Kleof. 9 kwietnia.
Maryi Magd. de Pazzis,
27 maja.

Maryi Magdaleny w Jero-
zolimie 22 lipca.
Maryusza 19 stycznia.
Marty P. 29 lipca, i 19 st.
Martyniana M. 16 paźdz.
Martyniana B. 2. stycznia.
Martyny P. M. 30 stycz.
Mateusza Ap. 21 września.
Maturyna I listopada.
Matyldy Kr. 14 marca.
Mauryliusza 13 września.
Maura 15 stycz. i 22 list.
Maurycego M. 22 wrześ.
Medarda B. 8 czerwca.
Metodego Bisk. 5 lipca.
Melanii P. M. 18 lutego.
Melchiora 6 stycznia.
Michała Arch. 29 wrześ.
Michała B. W. 23 maja.
Mikołaja z Tol. 10 wrześ.
Mikołaja B. 6 grudnia.
Mirona M. 17 grudnia.
Młodzianków 28 grud.
Modesta M. 15 czerwca.
Modesty P. 13 marca.
Moniki W. 4 maja.

Narcyza B. 29 paźdz.
Narodzenie Chrystusa
P. 25 grudnia.

Narodzenie N. M. P. 8 w.
Natalii Panny 27 lipca.
N. M. P. nieustającej po-
mocy 23 czerwca.

Nawiedzenie N. M. P. 2 lip.
Nawróc. św. Pawła 25 st.
N. M. P. Anielskiej 2 sierpn.
N. M. P. Bolesnej 15 wrześ.
N. M. P. od wyk. niew.
24 września.

Niepołt. Serca N. M. P.
15 września.

N. M. P. Jasnog. 28 sierpn.
N. M. P. Łaskawej 12 maja
N. M. P. Loretań. 10 grud.
N. M. P. Pociesz. 4 wrześ.
N. M. P. Różańc. 6 paźdz.
N. M. P. Śnieżnej 5 sierpn.
N. M. P. Szkaplerz. 16 lip.
Napoleona 15 sierpnia.
Nazaryusza B. 28 lipca.
Nestora B. M. 26 lutego.
Nicefora B. 13 marca.
Nikandra M. 7 listop.

Niepokalane Poczęcie
N. M. P. 8 grudnia.
Nikanora 10 stycznia.
Nikodema M. 15 września.
Norberta B. 6 czerwca.
Objaw. N. M. P. w Lour-
des 11 lutego.

Oczekiwanie N. M. P. 18 gr.
Oczyszczenie N. M. P.
2 lutego.
Odonia B. 18 listopada.

Ofiarowanie N. M. P. 21 list.
Olimpii 26 marca.
Olimpiusza M. 31 paźdz.
Olimpiusza B. 12 czerwca.
Oliwii 27 maja.
Onufrego Pust. 12 czerw.
Opieki N. M. P. 10 listop.
Opieki św. Józefa 28 m. ja.
Opata B. 4 czerwca.
Otona Biskupa 24 lipca.
Otona M. 16 stycznia.
Otylii P. M. 13 grudnia.

Pafnucyego M. 19 kwiet.
Pankracego 12 maja.
Pantaleona M. 27 lipca.
Pascalisia 17 maja.
Parysa 5 sierpnia.
Patrycyi Mecz. 13 marca
Paulina Bisk. 22 czerw.
Pauli Wdowy 26 stycz.
Pawła M. 26 czerw. i 17 sier.
Pawła I Pust. 15 stycz.
Pawła Ap. 29 czerwca.
Pawła od krzyża 28 kwiet.
Pelagii M. 12 października.
Petroneili 31 maja.

5-ia blizn. św. Fran. 18 wr.
Pięciu br. mecz. 12 listop.
Piotra Bisk. M. 26 listop.
Piotra Chryzol. 4 grudn.
Piotra Damiana 23 lut.
Piotra Nolaszki 31 stycz.
Piotra M. 29 kwietnia.
Piotra Celestyna 19 maja.
Plotra Ap. 29 czerwca.
Piotra w okowach 1 sierpn.
Piotra z Alkanti. 19 paźdz.
Piusa V Papieża 5 maja.
Piusa I P. M. 11 czerwca.
Placyda M. 5 października.
Placydy P. 11 paźdz.

Pocieszenie N. M. P. 1 wrz.
Podw. św. Krzyża 14 wrz.
Polikarpa B. M. 26 stycz.
Popielec 21 lutego.
Porfirogo 26 lutego.
Praksedy P. 21 lipca.
Prokopa M. 4 lipca.
Probusa 15 mar. i 11 paź.
Prospera B. 25 czerwca.
Prota M. 11 września.
Protazego 19 czerwca.
Prudensa 6 czerwca.
Pryma Mecz. 9 czerwca.
Przyski 18 stycznia.

Przemienienie Pań. 6 sier.
Przenies. św. Stanisł. B.
27 września.
Przenies. św. Wojciecha
20 października.
Przeniesienie relikw. św.
Kazimierza 27 sierpn.
Ptolomeusza B. 24 sierpn.
Pulcheryi P. 10 wrześ.
i 7 lipca.

Rafała Arch. 24 paźdz.
Rajmunda W. 31 sierpn.
Rajnolda 9 lutego.
Raula 21 października.
Reginy P. 7 września.
Remigiusza B. 1 paźdz.
Roberta Opata 7 czerwca
i 17 kwietnia.

Rocha Wyzn. 16 sierpnia.
Romana Opata 28 lutego.
Romana M. 9 sierpnia.
Romana B. M. 23 paźdz.
Romany Panny 23 lutego.
Romualda Opata 7 lutego.
Rogiera 30 grudnia.
Rozalii P. 4 września.
Rozesłanie Ap. 15 lipca.
Róży Lim. Panny 30 sier.
Rudolfa 17 kwietnia.
Rufa Mecz. 28 listopada.
Rufina Wyzn. 19 sierpn.
Rufiny P. 31 sierpnia.
Rupertia Bisk. 27 marca.
Rygoberta B. W. 4 stycz.
Ryszarda B. 3 kwietnia.
Ryszarda król. 7 lutego.

Sabby Opata 5 grudnia.
Sabina Wyzn. 11 lipca.
Sabiniana M. 7 czerwca.
Sabinii M. 27 październi-
ka i 29 sierpnia.

Salomei Panny 17 listop.
Samuela 17 lut. i 29 sierpn.
Saturnina M. 29 listop.
Saturniana M. 16 paźdz.
Saturniny P. M. 4 czerw.
Sawiny P. 30 stycznia.
Scholastyki P. 10 lutego
Ścięcie głowy św. Jana Ch.
29 sierpnia.

Sebastjana M. 20 stycz.
Septyniusza 17 sierpnia.
Serafina W. 12 paźdz.
Serafiny P. 29 lipca.
Serapiona W. M. 14 list.
Serca Jezusowego 14 cz.
Sergiusza M. 24 lutego.
Serwacego B. 3 maja.
Serwiliama M. 20 kwiet.
Seweryna Op. 8 stycz.
Seweryna B. M. 23 paźdz.
Siedm. braci św. 10 lipca.
Siedm. braci św. 10 lipca.
Sidonii 23 sierpnia.

Sokratesa 19 kwietnia.
Sotera Papieża 22 kwiet.
Stanisława B. 8 maja.
Stanisława Kostki 17 list.
Stefana Kr. Weg. 2 wrześ.
Stefana M. 22 listopada
i 2 sierpnia.
Sulpicyusza M. 20 kwiet.
Sylwana 4 października.
Sylweryusza 20 czerwca.
Sylwestra P. 31 grudnia.
Symeona B. 18 lutego.
Symfonyana M. 22 sierpn.
Sykstusa III Pap. 28 mar.
Szymona M. 26 grud.
Szymona z Lipnicy 18 lip.
Szymona Ap. 28 paźdz.
Świętej Rodziny 21 stycz.

Tacyana M. 16 marca.
Tadeusza Ap. 28 paźdz.
Tarsylii P. 24 grudnia.
Tekli P. 23 września.
Telesfora P. 5 stycznia.
Teobalda P. 1 lipca.
Teodora M. 9 listopada
i 7 stycznia.

Teodory M. 1 kwietnia
i 11 września.

Teodozyi P. 29 maja.
Teofila 6 lutego i 20 grud.
Teofila B. 27 kwietnia.
Teresy P. 15 paźdz.
Tertuliana B. W. 27 kw.
Tomasza z Akw. 7 marca.
Tomasza Ap. 21 grudnia.
Tomasza Kant. 29 grud.
Trójcy Św. 2 czerwca.
Trzech Króli 6 stycz.
Tymoteusza B. M. 24 stycz.
Tytusa Bisk. 4 stycznia.
Tyburcyusza 14 kwietnia.

Urbana Pap. 25 maja.
Urbana B. 16 maja.
Urszuli Panny 21 paźdz.
Ulryka 4 lipca.

Wacława Króla 28 wrześ.
Waleryi Panny 9 grudn.
Waleryi M. 25 czerwca.
Walerego 12 grudnia.
Walerego M. 12 września.
Waleryana B. 14 kwietnia.

Waltera 2 maja.
Walentego Kap. M. 14 lut.
Walentyny 25 lipca.
Wawrzyńca M. 10 sierpn.
Wawrzyńca B. W. 5 wrz.
Weroniki P. 13 stycznia.
Wielkanoc 7 kwietnia.
Wiktora M. 6 marca.
Wiktora B. M. 21 maja.
Wiktora B. 17 paźdz.
Wiktoryi P. 23 grudnia.
Wilhelma B. 10 stycz.
Wilhelma Op. 6 kwietn.
Wincentego M. 22 stycz.
Wincentego Ferrer. W.
5 kwietnia.

Wincentego Kadł. 13 paźdz.
Wincentego B. 20 marca.
Wincentego a P. 19 lip.
Wigiliusza B. M. 27 list.
Wiginii 7 listopada.
Witalisa M. 28 kwiet.
4 listopada.

Władysława Kr. 27 czerw.
Wniebowstap. 16 maja.
Wniebowzięcie N. M.
P. 15 sierpnia.
Wojciecha B. M. 23 kwiet.
Wolframa M. 10 marca.
Wszystkich Świętych.
1 listopada.

Zacharyasza Pr. 6 wrz.
Zacharyasza 4 listop.
Zaślubiny N. M. P. 23 st.
Zefiryna Pap. 26 sierpn.
Zenobiusza 24 grudnia.
Zenobii B. 30 paźdz.
Zenona Żołn. 22 grudnia.
Zenajdy P. M. 5 czerwca.
Zenajdy Panny 11 paźdz.
Zesł. Ducha Ś. 26 maja.
Znalezienie s. Krz. 3 maja.
Znalez. relikwii s. Szcze-
pana 3 sierpnia.

Zofii Wdow. M. 15 maja.
Zofii z 3 córk. 30 wrześ.
Zofii M. 18 września.
Zuzanny M. 24 maja.
Zuzanny P. 11 sierpnia.
Zwiastowanie N. M. P.
25 marca.

Zygmunta Kr. 2 maja.
Zygfryda B. 25 lutego.

Wykaz imion słowiańskich na rok 1912.

Aldona, 11 październ.
 Bogodar, 9 listopada.
 Bogowit, 6 marca.
 Bogna św., 22 lipca.
 Boguchwał, 17 marca.
 Boguchwała, 29 maja.
 Boguła, 26 kwietnia.
 Bogumił, 10 czerwca.
 Bogumiła, 20 grudn.
 Bogumir, 23 stycznia.
 Bogusław, 20 marca.
 Bogusław, 23 wrześ.
 Bogusz, 24 lutego.
 Boguwola, 6 grudnia.
 Bohdana, 6 lutego.
 Bohdan, 18 marca.
 Bohdan, 26 marca.
 Bojomir, 6 stycznia.
 Bolesława, 22 lipca.
 Bolesław, 19 sierpnia.
 Borys, 9 sierpnia.
 Borysław, 25 maja.
 Bożedar bl., 9 maja.
 Bożenna, 13 marca.
 Bożesław, 9 marca.
 Bożesław, 31 maja.
 Bożydar, 21 września.
 Bożysław, 19 czerwca.
 Bożywój bl., 4 kwiet.
 Błażej, 3 lutego.
 Błogosław, 20 marca.
 Bratusław, 4 październ.
 Bratumił, 18 październ.
 Bratumiła, 3 czerwca.
 Bronimir, 20 maja.
 Bronisław, 18 sierpn.
 Bronisław, 6 październ.
 Budzimil, 15 września.
 Budzimir, 16 czerwca.
 Budzisława, 20 październ.
 Budziwój, 23 maja.
 Chocisław, 5 maja.
 Chlebosław, 6 sierpn.
 Chleb, 9 sierpnia.
 Chwalibóg, 24 stycz.
 Chwalibóg, 28 lutego.
 Chwalimir, 8 lipca.
 Chwalimira, 25 listop.
 Chwalisław, 29 kwiet.
 Chwalisław, 3 listop.
 Chronisław, 13 wrześ.
 Chytomir, 13 kwiet.
 Cichomil, 23 sierpn.
 Cichomir, 6 czerwca.
 Cichostaw, 13 maja.
 Cichostawa, 30 czerw.
 Cierpimir, 10 maja.
 Cierpisława, 29 lipca.
 Cieszymil, 24 listopada.
 Czciwój, 2 września.
 Czciwisław, 28 marca.

Czciwisława, 19 lutego.
 Czesław, 12 stycznia.
 Czesław, 19 kwietnia.
 Czesław św., 20 lipca.
 Dadźbóg, 29 wrześ.
 Dalemil, 29 październ.
 Damian, 27 wrześn.
 Daromila, 21 październ.
 Dobiesław, 14 maja.
 Dobrochna, 15 lutego.
 Dobrogniewa, 30 stycz.
 Dobrogost, 14 lipca.
 Dobromil, 5 czerwca.
 Dobrowola, 10 październ.
 Dobromir, 4 stycznia.
 Dobromir, 4 stycznia.
 Dobromira, 30 marca.
 Dobrosław, 10 stycz.
 Dobrosław, 8 kwiet.
 Dobrowit, 18 wrześ.
 Dobrowit, 14 sierpnia.
 Domogost, 9 październ.
 Domorad, 16 sierpnia.
 Domosław, 25 stycz.
 Domosława, 7 wrześ.
 Domysław, 21 czerw.
 Dorosław, 24 listop.
 Długomir, 14 marca.
 Długosław, 18 czerw.
 Długosława, 15 październ.
 Długomil, 20 kwiet.
 Drogomira, 19 listop.
 Drogomir, 22 grudn.
 Drogomysł, 17 czerw.
 Drogosław, 17 wrześ.
 Drogowit, 18 wrześ.
 Dzierżykraj, 17 lipca.
 Dzierżymir, 14 październ.
 Dzierżysław, 16 lipca.
 Dzierżysław, 1 wrześ.
 Dys, 21 lipca.
 Godzimir, 3 październ.
 Godzisław, 28 grud.
 Godysław, 21 mar., 24 gr.
 Gorysława, 9 lutego.
 Gorysław, 9 kwiet.
 Gosław bl., 29 grud.
 Gościsław, 17 kwiet.
 Gościsław, 28 listop.
 Gościwit bl., 6 maja.
 Gniewomir, 8 lutego.
 Grzmisław, 12 październ.
 Grzmisława, 25 grud.
 Imisław, 30 września.
 Iścisław, 11 września.
 Izaśław, 6 lipca.
 Jaclaw św., 15 sierpn.
 Janisław, 24 czerwca.
 Janusz, 21 listopada.
 Jarogniew, 6 grudnia.
 Jaromir, 28 maja.

Jaromir, 10 kwietnia.
 Jaropelk, 18 stycznia.
 Jarosław św., 24 kwiet.
 Jarosława, 21 stycznia.
 Jerzy św., 23 kwiet.
 Jordan, 13 lutego.
 Kalina, 1 lipca.
 Kazimierz św., 4 marca.
 Kazimiera, 21 sierpnia.
 Krasisław, 16 kwiet.
 Krasnoroda, 7 lipca.
 Krzemysł, 10 maja.
 Krzesimir, 4 stycznia.
 Krzesław, 27 marca.
 Krzepimir, 19 wrześ.
 Lassota, 31 grudnia.
 Lechosław, 26 listop.
 Letosława, 3 wrześ.
 Lubomil, 20 lutego.
 Lubomila, 4 grudnia.
 Lubomir, 30 kwietnia.
 Lubomir, 1 maja.
 Lubomira, 24 lipca.
 Lubosław, 11 kwiet.
 Lubomila, 23 marca.
 Lubomil św., 7 maja i 30
 grudnia.
 Ludomir, 30 lipca.
 Ludomir, 10 listop.
 Ludomysła, 7 grudnia.
 Ludosława, 10 marca.
 Ludosław, 30 listop.
 Ludowid, 11 maja.
 Lutomil, 4 czerwca.
 Lutosław, 26 październ.
 Ładysław bl., 27 wrześ.
 Mieczysław, 1 stycz.
 Milada, 16 lutego.
 Milogost, 7 marca.
 Milosław, 2 lutego.
 Milosław, 3 lipca.
 Miłosz, 25 stycznia.
 Milywój, 23 listop.
 Mirosław, 26 lutego.
 Mirosława, 26 lipca.
 Mnożywój, 3 kwiet.
 Mścigniew, 19 grudnia.
 Mścisław, 8 stycznia.
 Mścisława, bl., 8 marca.
 Mściwój, 4 listopada.
 Myślimir, 13 kwiet.
 Myślisław, 20 września.
 Namysław, 25 sierpn.
 Niecisław, 12 marca.
 Niemira, 14 lutego.
 Niezamyśl, 8 sierpnia.
 Nosisław, 15 kwiet.

Ojcomil, 2 lipca.
 Ojcosław, 15 marca.
 Oleha św., 11 lipca.
 Oleg św., 7 sierpnia.
 Onosława, 21 lutego.
 Ostromir, 4 sierpnia.
 Pakosław, 2 marca.
 Polemir, 19 marca.
 Prokop, 5 lipca.
 Przebysława, 22 październ.
 Przebysław, 29 listop.
 Przedzimir bl., 14 czerw.
 Przedzislaw, 23 lut.
 Przedzislaw, 27 sierpn.
 Przemysław, 12 kwiet.
 Przemysław, 29 listop.
 Przemysława, 30 październ.
 Przesław, 6 kwiet.
 Przesław, bl., 21 maja.
 Przesława, 3 wrześ.
 Przebysław, 27 stycz.
 Racibor bl., 29 sierpn.
 Radogost, 14 stycznia.
 Radomil, 11 czerwca.
 Radomil, 22 sierpnia.
 Radomila, 13 lipca.
 Radomir, 28 stycznia.
 Radomir, 16 listop.
 Radomyśl, 27 grud.
 Radosław, 1 marca.
 Radosław, 7 kwiet.
 Radosław, 15 lipca.
 Radosława, 8 wrześ.
 Radzimir, 12 wrześ.
 Radzislaw, 16 październ.
 Radzislawa, 10 grud.
 Radziwój, 10 lipca.
 Ratymir, 19 stycznia.
 Ratysław bl., 2 czerw.
 Rolisław, 1 sierpnia.
 Rościslaw, 17 stycz.
 Rościslawa, 4 wrześ.
 Rosław, 13 sierpnia.
 Rosława, 7 październ.
 Rozmysław, 26 czerw.
 Rusław, 27 maja.
 Sadomir, 1 kwietnia.
 Samomysł, 25 październ.
 Samosława, 1 grudn.
 Sebastyan, 20 stycz.
 Sedzimir, 20 listop.
 Sedzislaw, 16 wrześ.
 Sedziwój, 5 listopada.
 Siemian, 3 październ.
 Siemisław, 24 październ.
 Skarbimir, 26 stycz.
 Sława bl., 12 sierpnia.
 Sławobój, 25 lutego.
 Sławogost, 28 kwiet.

Sławój, 9 czerwca.
 Sławomila, 2 marca.
 Sławomira, 17 maja.
 Sławomir bl., 12 sierpn.
 Sławomira, 23 grud.
 Sławosz, 25 lipca.
 Sławiniar, 14 grudnia.
 Sobiebór, 9 wrześ.
 Sobiesław, 20 sierpn.
 Spitimir, 25 kwietnia.
 Spitogniew, 31 stycz.
 Spitosław, 11 listop.
 Spitosława, 5 grudnia.
 Stanimir, 2 październ.
 Stanisław św., 8 maja.
 Stanisław, 5 sierpnia.
 Stanisław św., 17 list.
 Stosław, 21 lipca.
 Strachota, 9 lipca.
 Strzeżymir, 21 kwiet.
 Strzeżysław, 2 stycz.
 Strzeżysław, 15 maja.
 Sulimir, 30 maja.
 Sulisław bl., 7 lutego.
 Śwatosz, 11 marca.
 Świętopelk, 1 czerw.
 Świętobój, 26 marca.
 Świętobór, 5 kwietn.
 Świętochana, 11 lut.
 Świętomir, 28 lipca.
 Świętorad, 17 lutego.
 Świętosław, 31 sierpn.
 Świętosław, 3 maja.
 Świętosława, 7 stycz.
 Świętosława, 2 sierpn.
 Świętopelk, 25 wrześ.
 Szczesny bl., 30 sierpn.
 Szczesława, 15 lutego.
 Szukosław, 29 marca.
 Szulisław, 2 grudnia.
 Tolimir bl., 12 lipca.
 Tomila bl., 10 lutego.
 Tomira, 24 maja.
 Tomir, 27 listopada.
 Tomisław, 21 grudnia.
 Unisław, 18 lipca.
 Wacław bl., 4 kwiet.
 Wacław św., 28 wrześ.
 Wanda, 23 czerwca.
 Warcisław, 1 listop.
 Wawrzyniec, 10 sierpn.
 Wiarosława, 27 lutego.
 Wielisława, 4 lipca.
 Wielosława, 18 lutego.
 Więcmir, 26 maja.
 Więcsław, 24 marca.
 Więnczysław, 4 maja.
 Wiślimir, 3 grudnia.
 Wisława bl., 22 maja.

Wisław bl., 7 czerw.
 Wit św., 15 czerwca.
 Witold, 12 listopada.
 Witomil, 27 październ.
 Witosława, 4 lutego.
 Witymir, 2 maja.
 Wityslaw, 22 stycz.
 Władybóg, 28 październ.
 Władybój, 10 wrześ.
 Władymir, 9 stycznia.
 Władysław, 2 kwiet. i 27
 czerwca.
 Władysława, 13 grud.
 Wlastybór, 5 stycz.
 Wlastymir, 25 czerw.
 Wlastymir, 3 st. i 23 paź.
 Wlastymira, 26 sierpn.
 Włodzimierz, 16 stycz., 18
 kwiet. i 11 sierpn.
 Włodzisław, 5 września.
 Włodzimir, 14 listop.
 Włodzisław, 19 lipca.
 Wojciech św., 1 maja.
 Wojmir, 11 grudnia.
 Wojsław, 5 marca.
 Wojsława, 8 październ.
 Wolidar, 12 grudnia.
 Wolimir, 15 grudnia.
 Wróciśław, 23 st. i 22 lip.
 Wróciwój, 26 grud.
 Wszebór, 27 lipca.
 Wszemil, 12 maja i 18 gr.
 Wszemila, 22 listop.
 Wszerad, 11 listop.
 Wszesław, 18 maja.
 Wszesław, 6 listop.
 Wyszomir, 2 i 29 czerw.
 i 28 sierpnia.
 Wyszosław, 8 czerw.
 Wyszosława, 9 grud.
 Wytymir, 2 listopada.
 Zasław, 5 październ.
 Zbisław, 22 mar. i 18 list.
 Zbigniew, 16 i 31 mar.
 Zbroisław, 28 czerw.
 Zdosława, 16 grudnia.
 Zdobysław, 31 lipca.
 Zdzisław, 29 stycznia.
 Zelimir, 22 września.
 Ziemisław, 3 październ.
 Ziemomysł, 4 wrześ.
 Ziemowit, 19 październ.
 Znatyśław, 1 październ.
 Znatyśława, 7 październ.
 Żegota, 1 lutego.
 Żelisław, 23 lipca.
 Żyrosław, 17 grudnia.
 Żytomir, 7 listop.
 Żywisław, 27 kwiet.

WAŻNIEJSZE MIARY

Angielskie, Austriackie, Polskie, Pruskie i Rosyjskie

wyrażone w metrycznych:

Angiels.	Yard	=	0,914	metra
	Acre	=	40,4671	arom
	Gallon	=	4,543	litrom
	Centnar	=	50,802	kilom.

Austriackie.	Lokieć	=	0,779	metr.
	Sażen	=	1,896	"
	Mila	=	7,586	kilom.
	Joch	=	57,5544	arom.
	Eimer	=	56,600	litr.
	Ft. cłow.	=	0,500	kilogr.
	Ct. wied.	=	56,000	"
	Ct. cłow.	=	50,000	"

Polskie.	Lokieć	=	0,576	metra.
	Sażen	=	1,728	"
	Mila	=	8,534	kilom.
	Morga	=	55,9870	arom.
	Garniec	=	4,000	litrom
	Korzec	=	128,000	"
	Centnar	=	40,550	kilogr.

Pruskie.	Lokieć	=	0,667	metra.
	Pręt	=	3,766	"
	Mila geograficzna	=	7,420	kilom.
	Morga	=	25,5300	arom.
	Metza	=	3,435	litrom
	Schefel	=	54,960	"
	Centnar	=	51,447	kilogr.

Rosyjskie.	Arszyn	=	0,711	metra.
	Sażen	=	2,134	"
	Wersta	=	1,067	kilom.
	Diesiatyna	=	109,2500	arom.
	Wedro	=	12,299	litrom
	Boczka	=	4,919	hekt.
	Czetwierť	=	2,099	"
	Pud	=	16,380	kilogr.
	Berkowiec	=	163,805	"

Tonna = 1000 kilogramom.
 Centnar metryczny = 100 kilogr.
 Kilogram = 1000 gramom.
 Hektogram = 100 "
 Dekagram = 10 gramom.
 Decigram = 0,1 grama.
 Centigram = 0,01 grama.
 Miligram = 0,001 "

1415 litr. Kwarła austr. (Maass)

1230 Kwarła ros. (Kruszka)

145 Kwarła prus. (Quart)

1000 1 litr = Kwarła polska

półlitr

Rysunek 1/4 nat. wielkości.

1 ha = 1,786 morga 300 prętowego.
 1 ar = 5,36 pręta kwadratowego.
 1 pręt □ = 0,187 ara.
 100 kg. na 1 ha = 138 łb pol. na 1 mórg.
 1 hektol. na 1 ha = 14 garncy na 1 mórg.
 100 łb na 1 mórg = 72,48 kg. na 1 ha.
 1 korzec na 1 mórg = 228,5 litra na 1 ha.

METR = 3,281 Stóp = 39 37 cali angielsk. i rosyjsk., = 3,163 stóp =
 = 37 97 cali austr., = 3,472 stóp = 41 62 cali polskich, = 3,186
 Stóp = 38 23 cali pruskich.

Podane przez firmę rolniczą ALFRED GRODZKI w Warszawie.

M O N E T Y.

MONETY W PAŃSTWIE ROSYJSKIEM.

Nominalna wartość rubla w porównaniu z jednostkami monetarnymi państw zagranicznych

1 rubel (1/16 imperyału czyli 100 kop.)
 1 rubel = 2 markom 16 fenigom niemieckim
 1 " = 2 koronom 50 halerczom "
 1 " = 1 guldenowi 28 centom niderlandzkim
 1 " = 1 koronie 92,5 oerom duńskim, szwedz. i norweskim
 1 " = 2 szylingom 1 1/2 pensom angielskim (100 rub. = 10 £. 11 szyl. i 5 pens.)
 1 " = 2 frankom 66 2/3 centom franc., belg., szwajc. i bulgar.
 1 " = 2 lejom 66 2/3 baniom rumuńskim
 1 " = 2 denarom 66 2/3 perom serbskim
 1 " = 2 lirom 66 2/3 centesimom włoskim
 1 " = 2 drachmom 66 2/3 leptom greckim
 1 " = 2 pesetom 66 2/3 centimosom hiszpańskim
 1 " = 475 3/4 reisom portugalskim
 1 " = 12 piastrom tureckim
 1 " = 0,348 taelom chińskim
 1 " = 0,517 yenom japońskim
 1 " = 1 miczkalowi morokańskiemu
 1 " = 2 karanom 3 szahom perskim
 1 " = 50,8 centom północno-amerykańskim
 1 " = 1,12 rupiom wschodnio indyjskim
 1 " = 48 1/2 centawosom meksykańskim.

MONETY PAŃSTW ZAGRANICZNYCH.

Państwa europejskie.

Anglia 1 funt szterlinga (£)=20 szylingom; 1 szyling=12 pensom
1=47,3 kop. 1 korona=5 szylin.;=1 penny=3,95 k. 1 (£)=9 rub. 46 kop.
Austro Węgry Dawna jedn. mon.: **Gulden** czyli floren=100 krajca-
rów=79,4 kop.; 1 cent=0,8 kop. Nowa jedn. mon.: **Korona**=100 haler-
zom. 1 korona=39⁵/₈ kop. 1 halers=0,4 kop.

Belgia **Frank**=20 sou=100 centimom; 1 sou=5 centimom. 1 *Frank*
=37⁵/₈ kop.

Bulgaria 1 **lew złoty**=100 centimom=1 frankowi. 1 *lew*=37⁵/₈ kop.

Dania **Krona**=100 oerom; 1 oer=1/2 kop. 1 korona=51⁵/₈ kop.

Francja **Frank**=20 sou=100 centimom; 1 sou=5 centimom. 1 *frank*
=37⁵/₈ kop.

Grecja **Drachma**=100 leptom. 1 *drachma*=7⁵/₈ kop.

Hiszpania **Peseta**=100 centymom; dawniej: 1 duro (2 rb. 3,7 kop.)
=2 eskudo; 1 eskudo=10 realom; 1 real=100 centimom. 1 *peseta*=37⁵/₈
kop.

Lichtenstein **Korona**=100 halerzom. 1 korona=39⁴/₈ kop.

Luksemburg Monety pruskie i francuskie.

Niemieckie Ces. **Reichsmarka**=100 fenigom. 1 *marka*=46³/₈ kop.

Niderlandy **Gulden**=100 centów 1 cent=0,8 k. 1 *gulden*=78¹/₈ kop.

Norwegia **Krona**=100 oerom. 1 *krona*=51⁵/₈ kop.

Portugalia **Reis**. Rachunek od roku 1844 na **milreisy**=1,000 rei-
som. Dla większych sum **Conto de reis**=1,000 milr., **Conto de contos**=
1.000.000 milrejsom. 1 *reis*=0,21 kop. 1 *milreis*=2 rub. 10 kop.

Rumunia **Leja** (romanak)=100 bani 1 *leja* czyli *roman*=37⁵/₈ kop.

Serbia **Denar**=1 frankowi=100 parom. 1 *denar*=37⁵/₈ kop.

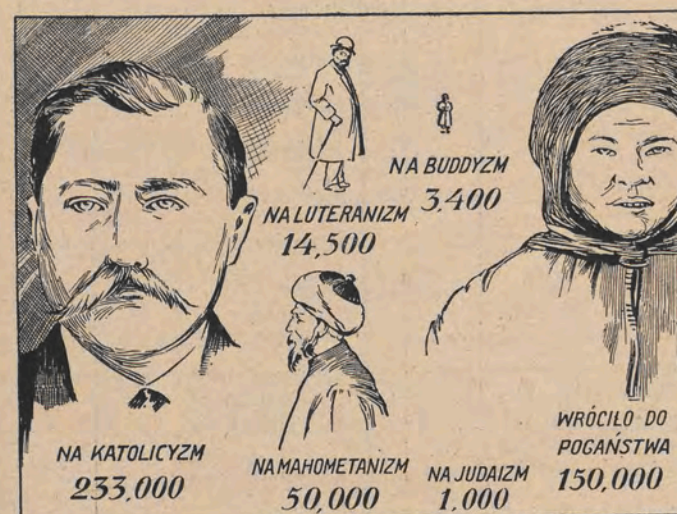
Szwajcarya **Frank**=20 sou=100 centimom, 1 sou=5 centimom.
1 *frank*=37⁵/₈ kop.

Szwecja **Krona**=100 oerom. 1 *krona*=51⁵/₈ kop.

Turcja **Piastr turecki**=40 parom, para=3 asprom; 100 piastr=
1 funtowi=8 rub. 54,2 kop. 1 *piastr*=8⁵/₈ kop.

Włochy **Lir** albo **frank**=100 centesimom. 1 *lir*=37⁵/₈ kop.

Statystyka wyznaniowa.



W *Russk. wied.* (№ 234) znajdujemy następującą notatkę, zawierającą dane ze statystyki wyznaniowej:

„Od czasu wydania manifestu o wolności sumienia, według urzędowych danych do dnia 14-go lipca 1910 r., na katolicyzm przeszło z religii prawosławnej 233,000 osób, w tej liczbie 168,000 w Królestwie Polskim i 65,000 w kraju zachodnim. Liczba powyższa obejmuje także unitów, którzy przyjęli katolicyzm. W tym samym okresie czasu luteranizm przyjęło 14,000 osób, w tej liczbie 12,000 w kraju nadbałtyckim. Na mahometanizm przeszło 50,000 osób. Prócz tego 1000 przyjęło judaizm, 3,400 buddyzm i 150.000 wróciło do pogaństwa.

MÓJ RODOWÓD.

Najstarsi przodkowie wiadomi.

*Pokolenie**Gałąź**Gałąź**Moi krewni w linii najbliższej**Krewni w linii dalszej***KRONIKA RODZINNA.***Urodziny**Chrzest**Zaślubiny**Imieniny**Zgony*

DLA PAMIĘCI.

Sposób użytkowania kalendarza-notatnika jest łatwy i prosty. Pragnąc pamiętać termin imienin, ślubu znajomych lub jakich czynności obowiązkowych w ciągu roku, dany dzień w miesiącu podkreślamy umówionej barwy ołówkiem. Tak np. przyjmujemy kolory:

Imieniny znajomych i krewnych — kolor czerwony.
Śluby „ „ „ błękitny.
Zapłaty podatków „ „ „ czarny.
Wizyty i zebrania „ „ „ zielony i t. p.

Posiłkując się tym systemem, nigdy nie przeoczymy terminów i nadto jednym rzutem oka na tabelę mamy możność skontrolowania wizyt, czynności i t. p., które nas oczekują.

Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień
1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2
3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3
4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4
5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5
6	6	6	6	6	6	6	6	6	6	6	6
7	7	7	7	7	7	7	7	7	7	7	7
8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8
9	9	9	9	9	9	9	9	9	9	9	9
10	10	10	10	10	10	10	10	10	10	10	10
11	11	11	11	11	11	11	11	11	11	11	11
12	12	12	12	12	12	12	12	12	12	12	12
13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13
14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
15	15	15	15	15	15	15	15	15	15	15	15
16	16	16	16	16	16	16	16	16	16	16	16
17	17	17	17	17	17	17	17	17	17	17	17
18	18	18	18	18	18	18	18	18	18	18	18
19	19	19	19	19	19	19	19	19	19	19	19
20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20
21	21	21	21	21	21	21	21	21	21	21	21
22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22
23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23
24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
25	25	25	25	25	25	25	25	25	25	25	25
26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27
28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
29	29	29	29	29	29	29	29	29	29	29	29
30	30	30	30	30	30	30	30	30	30	30	30
31	31	31	31	31	31	31	31	31	31	31	31

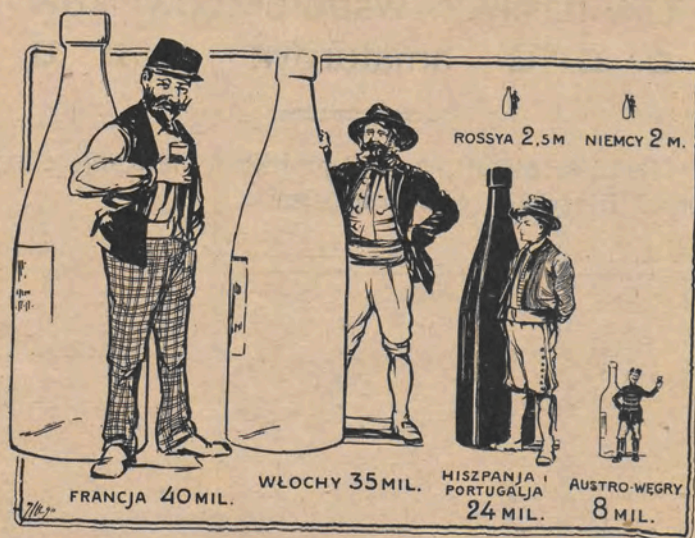
Dla naszych współpracowników

□ □ □ amatorów. □ □ □

Do „Rocznika“ na 1913 projektuję następujące nowe rubryki i artykuły oraz uzupełnienia:

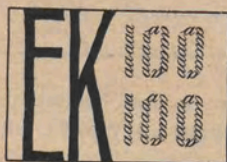
Podpis i adres

Po wypełnieniu stronę niniejszą upraszamy odciąć i nadesłać w kopercie pod adresem: „Rocznika“ Gebethnera i Wolffa ul. Zgoda 12, w Warszawie.



Produkcja roczna wina w 4 krajach.

Rebussy do nagrody.



Obserwacje zmian w przyrodzie,

Data	Miejscowość		UWAGI
		Ostatni przymrozek	
		Rozpoczęcie robót w polu	
		Pierwszy śpiew skowronka	
		Przylot bocianów	
		„ jaskółek	
		Zazielenienie się agrestu	
		Pączkowanie olch	
		Znalezienie pierwsz. pierwiosnka	
		Pierwsze listki na akacyach	
		Zakwitnięcie drzew wiśniowych	
		„ „ jabłoni	
		Pierw. wyjście w letnim kapeluszu	
		Pierwsze czereśnie (krajowe)	
		Pierwsza kąpiel rzeczna	
		Pierwsza burza z błyskawicami	
		Rozpoczęcie żniw	
		Ostatnia wieczerza bez lampy	
		„ kąpiel rzeczna	
		Odlot jaskółek	
		„ bocianów	
		Pierwszy raz napalono w piecu	
		Pierwszy biały przymrozek	
		Ostatni kwiat w ogrodzie	
		Pierwszy śnieg	

Sposoby wywabiania plam,

Czem splamiono	Materia biała	Materie kolorowe		Materia jedwabna
		wełna	plótno	
Tłuszcz	Wyprać w wodzie z mydłem lub potażem	Wyprać w wodzie letniej z mydłem	W wodzie z mydłem lub amoniakiem	Benzyna, eter, amoniak, glina lub kreda
Farba olejna, werniks, żywica, wosk	Terpentyna francuska, spirytus, woda kolońska, następnie sprać w wodzie z mydłem			Benzyna lub eter w małych ilościach
Farba roślinna, plamy od owoców, wina czerwonego, atramentu	Parą z siarki i wodą chlorową gorącą	Wyprać w wodzie letniej z mydłem lub w amoniaku		Jak materie kolorowe, lecz bardzo ostrożnie
Atrament, alizaryna	Kwasem winnym. Im starsza plama, tem więcej kwasu	Jeżeli kolor pozwala, octem winnym rozcieńczonym		Jak materie kolorowe, ostrożnie
Rdza, atrament galasowy	Rozcieńczona woda chlorowa	Jeżeli kolor dobry, zmywać kwasem cytrynowym	Jeżeli kolor dobry, kwasem chlorowym	Niemożliwe
Krew, albumin	Sprać zwyczajnie w letniej wodzie			
Wapno, ług, alkalia	Pranie zwyczajne	Kwas cytrynowy bardzo rozcieńczony, puszczać kroplami na plamę		
Octy, kwasy, owoce cierpkie i t. p.	Prac w wodzie gorącej z chlorkiem	Puszczać kroplami na plamę amoniak rozcieńczony		



KRASZEWSKI.

(W setną rocznicę urodzin).

ooo



Z geniuszu ludzkiego rodzi się czasem dzieło tak wielkie, że wystarcza imię jego wymówić, aby pochylić wszystkie głowy przed majestatem nieśmiertelności. Gdyby Michał Anioł nie stworzył nic, prócz „Mojżesza”, a Göthe nic, prócz „Fausta”, trzebaby ugiąć kolana przed tytaniczną potęgą ich ducha.

Na tych wyżynach nie stanął nigdy Kraszewski.

Nie możnaby o nim powiedzieć tak, jak się mówi o Leonardzie da Vinci: „Twórca Wieczery Pańskiej”, a o Mickiewiczu: „Twórca Pana Tadeusza”.

Nie szukajcie w dziełach jego szczytu, co sięga w gwiazd kołowroty. O Kraszewskim mówić można tylko: Kraszewski. A imię to znaczy: olbrzymi talent bez orlich skrzydeł geniuszu i olbrzymia zasługa bez berła królów-duchów ludzkości. I dodać jeszcze trzeba: ogromna praca w służbie narodu, która, choć nie wycharowała ani jednego słońca, świecącego po wszystkie czasy całej ludzkości, ale sto pochodni zapaliła wśród nocy własnej Ojczyźnie...

Powiedział ktoś, że tylko trzy rodzaje pokory są cnotą: przed Bogiem, przed bohaterem i przed dziełami geniuszów. A jednak jest i w tem, co stworzył Kraszewski, jakaś potęga, która budzi świętą pokorę, lubo on ani z Bogów, ani z Tytanów i Prometeuszów jest rodu. Trudno poprostu uwierzyć, aby to wszystko, co dał nam Kraszewski, mogło być dziełem jednego człowieka. Nad miarę ludzką jest ten ogrom pracy. Powieściopisarz, poeta, historyk, dramaturg, krytyk, estetyk, archeolog, filozof, dziennikarz, nawet malarz i muzyk—to wszystko on! Jakby z wielkiej epoki Odrodzenia włoskiego zabłąkał się jeden z fenomenalnych pracowników ducha, jakiś potężny, ogarniający cały świat wiedzy i sztuki „uomo universale” do Polski porozbiorowej. Czego ten człowiek nie pisał, o czym nie wieścił narodowi swemu?!

Dwieście z górą tomów powieściowych, kilka tomów poezyi, cały szereg dramatów, tysiące studyów historycznych, monografii, traktatów filozoficznych, essay'ów artystycznych, sprawozdań, kronik, listów literackich i artykułów społeczno-politycznych. A przytem rysuje, maluje, komponuje, redaguje...

To wszystko on!

Gdy obchodzono 50-letni jubileusz działalności literackiej Kraszewskiego i starano się obliczyć wszystkie plony jego talentu i pracy, trzeba było iście benedyktyńskiej pilności i współdziała-

nia kilkunastu statystyków literackich, aby choć w przybliżeniu ustalić i scharakteryzować rozmiary i rodzaje całej „Kraszewszczyzny”. Mieliśmy większych od niego geniuszów, ale nie mieliśmy ani jednego rozleglejszego i pracowitszego talentu. A gdyby nawet rozejrzeć się w literaturze wszystkich czasów i wszystkich narodów, znalazłoby się zaledwie kilku autorów, którzy bogactwem swej twórczości i ruchliwością umysłu równi są Kraszewskiemu. Można powiedzieć, że człowiek ten miał w sobie całą Polskę swego czasu: wszystkie zagadnienia, wszystkie bóle, wszystkie potrzeby narodu. I tego było jeszcze mu za mało. Więc poszedł wstecz i wchłaniał w siebie dzieje wieków umarłych. Więc poszedł wszcz i cały świat idei ogólnoludzkich, abstrakcje filozoficzne i najzawilsze zagadnienia piękna, które w owym czasie wyłoniła z siebie myśl Europy, stały się jego własnością i tworzywem jego talentu.

A wielka ta umysłowość nie zadawała się bynajmniej rolą płyty fotograficznej. Była to raczej retorta, w której przetapiały się wszystkie wrażenia zewnętrzne w ogniu bardzo sumiennej i bardzo bystrej nieraz analizy. Kraszewski nie miał jasnowidzenia geniuszów, ale był też czemś więcej, niż prostem „zwierciadłem swojej epoki”, był tym, co drogi narodu prostuje, tym, któremu w chaosie prądów i myśli busolą jest instynkt obywatela-artysty, tym, co uchem łowi szmery jutrzniowe i rozzdzania je w psalmy nadziei, tym, co szuka, poprawia i uczy. Nie odkrywca owych światów, ale pionier, nie prorok, ale czujny stróż dobra narodowego.

Oczywiście na tle XX stulecia cały demokratyzm Kraszewskiego, cała jego walka o równouprawnienie ludu i cała jego, chwilami wprost niemiłosierna krytyka przodującej niegdyś arystokracji i szlachecczyny może wydawać się poniekąd anachronizmem, ale, co dziś ma dla nas spłowiełe barwy gobelinu, było niegdyś błyskawicą wśród mroków. Czy to „Ostatni z Siekierzyńskich”, czy „Morituri” i „Resurrecturi”, czy „Komedyanci” czy „Latarnia czarnoksiężska”, czy „Historia o kołku w płocie”, czy „Dwa światy”, każda z tych powieści była swego czasu jakby uderzeniem taranu, jakby muzyką bojową, która budziła i ośmielała drzemiący w narodzie protest społeczny. A jak po wszystkie wieki, tak i wówczas nie było łatwym zadaniem być dzwonnikiem życia nowego.

„Malowano nas czerwono — pisał o sobie w późniejszych latach Kraszewski — czyniono z kolei czem można było najwstrętniejszem... nieraz wyłączano z towarzystw, lub błotem i kamieniem karano za sumienne stanie przy prawdzie... Powieść szła, jak pług, pierwsze podnosząc skiby, w pocie czoła, walając ręce i oblewając się potem. Jak skromny parobek, siadła później pod piecem zapomniana, a ekonomowi przyznano zasługę gospodarstwa i takiego urodzaju”.

Ale w śmiałego reformatora godzili nie tylko konserwatywni szermierze ideałów szlacheckich. Czyhał na niego wróg zaczajony w własnej duszy poety, a wrogiem tym był jego romantyzm. Bo w Kraszewskim było zawsze dwóch ludzi: jeden, który nienawidził nocy, rdzy i pleśni, jeden, który marzył o nowej kulturze, o nowych siłach społecznych, nowych źródłach odrodzenia ekonomicznego i moralnego, a drugi, który lubił włóczyć się po starzych ruinach i kochał poezję modrzewiowych dworów i niemal z przerażeniem patrzył, jak na gruzach szlachetczyzny rodzi się Polska przemysłowa i kupiecka. Hejnał postępu i elegia ginącemu światu! Ta dwoistość reformatora i poety była wielką tragedią jego duszy i krzywiła nieraz linię jego propagandy społecznej. Czy przypominacie sobie jego „Choroby wieku”? Czy przypominacie sobie ten typ praktycznego Dembora, w którym potępiony jest szlachcic postępowy, szlachcic-przemysławiec, a idealizowana ta pocziwa „Boża czeladka”, co na ziemi ojców gospodaruje uczciwie, czcząc stary obyczaj szlachecki i dawne tradycje?

Romantyk przeląkł się gorączki przemysłowej i zaczął wyklinać z cichej, słodkiej wsi polskiej ruchliwych Demborów. Ale niebawem zrozumiał, że skrzywdził nową Polskę, że ośmieszył typ nowego obywatela, w którym, pomimo błędów, właściwych wszelkim pierwocinom ekonomicznym, był zadatek zdrowej przyszłości, i oto powstała powieść „Resurrecturi”, która jest niejako korektą ideową „Chorób wieku”, kapitulacją romantyka na rzecz trzeźwo myślącego reformatora.

Ale więcej może jeszcze, niż na uspołecznienie i podniesienie moralne samej szlachty, oddziaływały powieści Kraszewskiego na rewizję sprawy chłopskiej, która, pomimo agitacji prasy demokratycznej w połowie ubiegłego wieku, była wciąż jeszcze raną ropiejącą w organizmie narodu, a szczególnie na Polesiu i Wo-

łyniu, skąd Kraszewski brał przeważnie swe wzory ludowe, miała kompromitujące cechy niewolnictwa.

Co miotła rewolucji francuskiej na zachodzie Europy uprzątnęła już dawno, to jeszcze u nas rdzą krwawą toczyło organizm narodu. Nie było wprawdzie w Polsce targu niewolników, ale chłop był „glebae adscriptus”, mógł być sprzedany wraz z ziemią i tylko za okupem miał prawo zrzucić to jarzmo poddaństwa.

I oto popłynęły łzy Kraszewskiego, i zahuczał, jak Polska długa i szeroka, protest obywatela-poety przeciw upiorom niewoli społecznej. Żalosnym skowytom załkała niedola Sawki, jęczały cicho skrzypki Sachara, wyła krzywda krasawic wiejskich, gwałconych przez panów, zgrzytały zęby nienawiści do barta ekonomicznego, i szumiała skarga poety na weselu chłopskiem „w chacie siemienistej”, gdzie pan młody wykupić musiał narzeczoną z cudzego poddaństwa, zanim ją nazwać mógł żoną.

Takie to grały pobudki życia nowego w „Latarni czarnoksięskiej”, w „Jarynie”, w „Ulanie”, w „Historii kolka w płocie”, w „Ostapie Bondarczuku”, w „Jermole” i w wielu innych powieściach Kraszewskiego. I naprawdę były one więcej niż literatura, były krzykiem, co budzi, były uderzeniem młota i kielni, co nowe światy buduje. Cóż z tego, że zaniepokojony o swoje przywileje konserwatyzm szlachecki mścił się na nowatorze zuchwałym? Cóż z tego, że obywatelstwo wołyńskie w wyborach do „Towarzystwa rolniczego” obaliło jego kandydaturę trzystu głosami przeciw dwóm? Pomimo wszystko, protest jego był złotem ziarnem przyszłości i lubo powiedzieć nie można, że Kraszewski jest twórcą reformy społecznej, ojcem wyzwolenia chłopskiego, to jednak był on jego dzwonnikiem, był tym, co promieniami talentu rozpraszał mroki przesądów, co krzywdę ludu kładł pod krzyżem Chrystusowym i wzywał do wielkiej modlitwy, co dusze obójtne urabiał, aby tęsknić zaczęły jego własną tęsknotą.

A w powieściach Kraszewskiego było takie czarnoksiężstwo talentu, że pod wpływem jego budzić się zaczęła w narodzie cześć dla książki polskiej. Cóż u nas czytano przed Kraszewskim? Cudzoziemcy dawali nam swoje romanse. Karmiliśmy się literacką egzotycznością, bo rodzimych powieści było bardzo mało, a te, które ukazywały się, jako plód twórczości narodowej, gasły w blaszkach cudzej literatury. Mieliśmy już przed Kraszewskim wielką poezję, ale piśmiennictwo powieściowe zaczynało dopiero szcze-

biotać, grzęzło w naśladownictwie lub dawało oryginalność bardzo pośledniego gatunku.

I oto nagle przemawiać zaczyna Kraszewski. Mówi Polakom o Polakach, o polskim kraju, polskich ludziach, polskich stosunkach, bólach i radościach. Zaczynają wsłuchiwać się w niego!

Nikt jeszcze przed nim tak pięknych i tak zajmujących nie pisał powieści. W ludziach budzi się wiara w moc słowa polskiego. Nie potrzeba już Anglików, Francuzów i Niemców! Kraszewski w ręce swego ludu kładzie książkę polską i od niego dopiero rozpoczyna się rozkwit powieściopisarstwa naszego. Jakże to mówi Eliza Orzeszkowa?

„Co do nas, w późniejszej już dobie przybyłych pracowników pióra, którzy wprzód, nim zaczęliśmy pisać, uczyliśmy się czytać i myśleć na książkach, przez Kraszewskiego pisanych, my wszyscy powieściopisarze i beletryści wogóle, powiedzieć możemy, że „jako gałęzie z drzewa swego, z niego początek swój bierzem”. Przybывая, znaleźliśmy swój dział piśmiennictwa, do którego wiodły nas skłonności nasze, przez *niego* uprawiony i wysoce udoskonalony; społeczeństwo, dla którego pracować zapragnęliśmy, przez *niego* do słuchania nas przysposobione; znaleźliśmy poważne dla pracowników myśli, przez *niego* zapracowane, i skłonność ogółu do cierpliwego słuchania rzeczy i ludzi nowych, którą w nim *on* wyrobił”.

Oto czem był Kraszewski. A był on jeszcze czemś więcej. Był tym, który, jakby w przeczuciu epoki cielca złotego i „siły przed prawem”, krzykiem rozpacz bronił Boga przeciw zwierzęciu ludzkiemu. Czytajcie jego „Metamorfozy” i śmiećcie się, jeżeli do śmiechu starczy wam odwagi. Czytajcie jego protest przeciw tej wielkiej kosmopolitycznej ojczyźnie, gdzie jeden jest król i jeden Bóg: Pieniądz. „Przyszło królestwo Izraela i bankier stał się panem świata”.

Nie powstrzymała oczywiście klątwa Kraszewskiego tej mętnej fali materyalizmu, która w drugiej połowie XIX stulecia zamuliła cały cudowny ogród romantyzmu. Drwił sobie potężny Albion z protestu polskiego poety, co kruszył kopie za umęczoną Irlandyą i wyssanemi przez pijawki angielskie Indyami. Drwił sobie Bismarck z tej polskiej skargi, co broniła praw społeczeństwa przeciw żelaznej pięści nadludzi, przeciw wygnaniu Chrystusa z polityki i życia.

I sam Kraszewski czuł niewątpliwie swą niemoc poety, bo żalił się w godzinach zwątpienia, że jest „jako roślina, posadzona z Afryki pod biegun lodowaty”, że „próżno wyglądać będzie morza, słońca i nieba”, że „tylko lody, mchy, niedźwiedzie i cięła morskie otoczą go i będą wachać, próbować, kosztować—aż póki nie zniszczą”.

Nie zniszczyły!

W księgach ideału ludzkiego pozostanie po wszystkie wieki złota karta, polskiem zapisana słowem, której na imię: Kraszewski.

Władysław Rabski.



Czytelnictwo gazet w stosunku do liczby mieszkańców.



HUGO KOŁŁATAJ.

28 lutego 1912 roku minie sto lat od śmierci Kołłataja. Nie tak to dawne ostatecznie dzieje: od ludzi, którzy go znali, przedzielają nas zaledwie dwie generacje, obie w dodatku wychowane pod silnym wpływem tradycji o nim i jego pism. Jakżeż silnie n. p. oddziaływała ta tradycja na pokolenie, do którego należał Maurycy Mochnacki. W szkołach Królestwa, Litwy, Krakowa pełno było wtedy nauczycieli, którzy kształcili się pod okiem Kołłataja w Szkole Głównej krakowskiej i pielęgnowali święcie tradycję o nim, jako o twórcy zasad szkolnictwa polskiego. W życiu publicznym kraju obok epigonów doby sejmu czteroletniego, zapatrujących się nieraz mocno krytycznie na działalność podkanclerzego, zajmowali wcale pokaźne miejsce ludzie, którzy w r. 1794 należeli do klubów warszawskich, deputacyi powstańczych, a później, w dobie legionów i Księstwa, tworzyli stronnictwo t. zw. jakobinów polskich. Byli to wychowankowie Kołłataja z ostatnich lat jego życia, związani z nim w podobny sposób, jak ongi członkowie „kuźnicy Kołłatajowskiej”. Od nich — dowodem stosunek Horodyskiego do Maurycyego Mochnackiego — szły do młodzieży rękopisy podkanclerzego, opowiadania o nim, pełne rysów żywych i ciepła. Z drugiej strony rozpoczynała się wtedy era silnego oddziaływania pism Kołłatajowskich na młodzież. Każdy prawie z momentów naszego odrodzenia miał swoje książki i swego autora: tak podział na pokolenie sejmu czteroletniego Staszic swemi „Uwagami nad życiem Jana Zamojskiego”, tak później na generację, która spowodowała powstanie roku 1863, Mochnacki „Powstaniem narodu polskiego”. Za Królestwa kongresowego rola ta przypadła Kołłatajowi, i bez przesady twierdzić można, że pisma jego były jednym z poważnych czynników powstania listopadowego. Dziś dość trudno zdać sobie sprawę z charakteru tego oddziaływania, bo obecnie działalność publicystyczną Kołłataja zanadto może wiążemy z jego rolą polityczną, tak plastyczną, tak daleką nie-

raz od jego wskazań. Generacya Mochnackiego brała ją prościej, a jednak na swój sposób słusznie. Młodzież wszystkich czasów, wierząc najświęciej w to, że wprowadzi życie na nowe tory, podlega jednak nieokreślonemu pragnieniu duszy ludzkiej, lękającej się odosobnienia, i szuka nawet dla myśli i pragnień nowych jakiegoś oparcia w przeszłości. Nic dziwnego, że z autorów doby Stanisława



HUGO KOŁŁATAJ.

Augusta jedynie Kołłataj mógł uczynić zadosyć tym pragnieniom. Miał on mianowicie tę właściwość umysłu, że przy każdym pomysśle reformy nie wychodził z założeń wyrozumowanych, ale dowodził, iż w dawnych instytucjach polskich, dopokąd ich nie spacyfika ostatecznie anarchia, istniały zarodki rozwoju w tym właśnie kierunku. Wyróżniało go to wybitnie z pośród pisarzy politycznych epoki, nadawało jego pracom pewną cechę optymizmu

w stosunku do przeszłości. Ratował on przez to młodych od jednej z największych trosk serca, od poczucia obcości względem dawnej Polski. Jakże to miało znaczenie, to niech będzie dowodem choćby fakt, że nawet Towarzystwo demokratyczne miało swą specjalną historię Polski i z niej wyprowadzało swój program. Rehabilitował następnie Kollataj w oczach młodzieży pokolenie sejmku czteroletniego, zwalając całą odpowiedzialność za klęskę roku 1792 na Stanisława Augusta, oświadczając, że konstytucja 3-go maja była tylko pierwszym krokiem na skróconej przez nie drodze ku Polsce nowożytnej, on jedyny wreszcie z pisarzy doby Stanisława Augusta dostosował się tak organicznie do warunków życia porządkowego w swych „Uwagach nad tą częścią ziem polskich, która od traktatu Tylżyckiego zwać poczęto Księstwem Warszawskim”. Dostosował nie tylko dla tego, że pojął dobroczynność zmiany socjalnej, dokonanej przez konstytucję Napoleońską, ale przede wszystkim przez to, że odczuł i wyraził tak silnie główną myśl nowych stosunków: oparcie się na zachodzie przeciw wschodowi, podporządkowanie wszystkiego przyszłej walce, szczęściu następnych pokoleń. On, pisarz tak realistyczny, używający zwykłego języka prostego i jasnego, ale trochę za suchego dla pokolenia, które miało stworzyć poezję romantyczną, rzucając hasło: „Nil desperandum”, przemawiał już prawie językiem „Ksiąg pielgrzymstwa”. Jakżeż silnie wreszcie działać musiała na młodych ta zasadnicza myśl jego życia: przygotowanie, uzbrojenie do walki najszerzych mas ludowych przez szkołę, dostosowaną wyłącznie do jedynego zadania narodowego. W ten sposób w umysłach młodzieży zacierał się całkowicie obraz polityka bardzo realistycznego, godzącego się nawet na akces do Targowicy, ustępując miejsca wyobrażeniu o jedynym z ludzi epoki Stanisława Augusta, który pozostawił wskazania dla Polski nowożytnej. Tego serdecznego stosunku dwóch następnych pokoleń do tradycji Kollatajowskiej nie zdolały przeciąć częste przedruki „Listu przyjaciela” Linowskiego, pogrobowe odgłosy obrony Stanisława Augusta, ani nawet praca L. Wegnera, stwierdzająca rzeczowo, że Kollataj oświadczał się za akcesem do Targowicy.

Obok tej ogólnej tradycji Kollatajowskiej, obejmującej całą jego działalność polityczną, w Krakowie, w szkołach zbliżonych do uniwersytetu, aż po rok 1863 przechowywano troskliwie ściślejszą tradycję jego pracy oświatowej. Świadkowie, uczestnicy tej jego pracy, Girblerowie, Radwańscy, Sołtykowicze, Estreicherowie i inni, żyli i działali tutaj bardzo długo, nie zawsze z większym pożytkiem dla uniwersytetu, jak to n. p. miało miejsce w dobie Wolnego Miasta, ale zawsze zachowując serdeczne przywiązanie do pamięci o człowieku, który ich ongi prowadził ku wyższemu ideałowi. Od nich tradycja reformy przechodziła do trochę młodszego pokolenia Muczkowskich, Kajsiewiczów, Mecherzyńskich. Zbierano tutaj rękopisy Kollatajowskie, tak rozrzucone po jego śmierci, utrzymywano stosunki z jego rodziną, w latach pięćdzie-

siatych chciano mu wystawić pomnik na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej, ale spotkano się z zakazem rządu austriackiego. Za to Mecherzyński opracował historię reformy, Muczkowski zebrał do niej w swych notach pierwszorzędną materię źródłową, Kajsiewicz (zapamiętały zbieracz wszystkich pamiątek po podkanclerzym, polemizujący namiętnie z Siemieńskim o sprawę akcesu do Targowicy) wydał niektóre jego prace, a nosił się z zamiarem zbiorowego wydania pism Kollatajowskich. W Towarzystwie Naukowym Krakowskim, zawdzięczającem swe powstanie Kollatajowi, skupiono przeważną część jego rękopisów, pozostałych po Szymańskim, po Horodyskim.

Czy dziś, gdy wypadki przerwały tę żywą nie tradycję i gdy o Kollataju wypada nam mówić na podstawie rzeczowego osądzenia całej jego działalności, możemy się podpisać pod tym optymistycznym wyrokiem poprzednich pokoleń, którego odgłosem był jeszcze Henryk Schmidt? Czy raczej nie wypadnie nam uwzględnić tych oskarżeń, jakie z poza grobu wypowiadał Stanisław August, jakie podnosił Linowski, a jakie wreszcie sformułował tak żywo Kalinka? Nie znamy przede wszystkim jeszcze należycie Kollataja: zatraciliśmy wiele z tych danych, na których opierały swój sąd pokolenia poprzednie, a nie stworzyliśmy jeszcze w dostatecznej mierze nowych podstaw do sądu własnego. Niżej podpisany np., pracując nad historią reformy Akademii Jagiellońskiej, przekonał się, jak wiele materiału niezwykle cennego, przenoszącego nas z całą żywością w te czasy, pozostawało jeszcze w ukryciu. Dochodzi się na jego podstawie do wniosku, że wtedy naprawdę na gruncie krakowskim rozegrała się w dziedzinie edukacji walka podobna do tej, jaką później stoczono o ustrój Rzeczypospolitej. To samo da się powiedzieć o roli Kollataja w epoce sejmku czteroletniego, którą znamy tylko z ciekawych i cennych, ale fragmentarycznych badań Smoleńskiego. Ileż tu jest jeszcze do zrobienia! Nie było sprawy, którejby Kollataj nie dotknął, a do czego on należał, tam zawsze przez swą pracowitość i energię skupiał wszystko w swych ręku. Można powiedzieć tylko jedno: podobnie jak w „Listach anonima” program autora zmienia się zależnie od okoliczności, tak zmieniała się i rola polityczna Kollataja. Kierował on czasami poszczególnymi sprawami, ale naogół szedł za prądem. Wahał się w początkach przez wzgląd na ks. Michała Poniatowskiego. Miał być pośrednikiem między tworzącą się większością sejmową a dworem; potem stworzył sobie odrębne stanowisko przez popieranie sprawy miejskiej i działalność publicystyczną „Kuźnicy” i odegrał pierwszorzędną rolę podczas przygotowań do konstytucji 3-go maja. Jako podkanclerzy, rozwinął dużą działalność na wszystkich polach; oddziaływał różnie silnie na politykę ogólną, jak i np. na pracę deputacji kodyfikacyjnej, w której decydował o wszystkim. Kryzys roku 1792 zastał go w roli podwójnej: z jednej strony próbował on nawiązać stosunki z Rosją i Targowicą, a z drugiej pozostawał w związku z ludźmi, pragnącymi walczyć do

końca. Był to niewątpliwie najniefortunniejszy okres jego życia, choć postępowanie jego owocne wynikało nie tyle z właściwości jego charakteru, ile z tej zupełnej dezorientacji politycznej, która tylu ludzi (Dąbrowskiego, Ogińskiego, K. N. Sapiehy i in.) postawiła w mocno trudnym położeniu. Należy wreszcie wziąć pod uwagę i to, że myśl kapitulacji przed Rosją od czasu upadku przymierza z Prusami przeważała wśród wszystkich niemal kierowników stronnictwa patriotycznego, że postępowanie Kołłątaja miało za sobą aprobatę Ignacego Potockiego i Stanisława Małachowskiego. Na czasy emigracyjne Kołłątaja rzucił niedawno snop światła jego fragment pamiętnikarski, tak szczery i prawdziwy, jak okazuje porównanie ze świadectwem Pawlikowskiego. Ogarnia pewne uczucie żalu do Kołłątaja o to, że nie zostawił „Pamiętników historycznych do objaśnienia dziejów mego czasu służących”. Niewątpliwie byłyby one źródłem, z którego korzystać należałoby z pewną ostrożnością, podobnie jak z niektórych rozdziałów książki „O ustanowieniu i upadku konstytucji 3-go maja”, ale napewno również mielibyśmy w nich do epoki Stanisława Augusta pracę chyba jeszcze większego znaczenia politycznego, niż „Powstanie” Mochnackiego dla czasów Królestwa.

W powstaniu r. 1794 Kołłątaj odegrał pierwszorzędną, kierowniczą nieomal w poszczególnych chwilach rolę, o której jednak dotąd wiemy niewiele, choć był to okres, w którym wypowiedział on się najwyraźniej. W Krakowie np., gdzie Naczelnik po odjeździe do obozu porucił mu całe kierownictwo, wpływ jego odbił się z jednej strony w większej sprężystości władzy i surowości wobec niechętnych powstaniu, ale z drugiej w stanowczym i zasadniczym wskrzeszeniu instytucji z czasów konstytucji 3-go maja. Niżej podpisany miał np. do czynienia z działalnością Wydziału bezpieczeństwa w r. 1794, i tu od razu okazuje się również, jak wybitny wpływ miał Kołłątaj na całą machinę rządową, jak z Wydziału skarbowego, pracującego najenergiczniej, szła dyrektywa do wszystkich organów zarządu. Stał się Kołłątaj podówczas niewątpliwie rzecznikiem pewnego radykalizmu, zarażającego bardzo wielu ludzi, ale co do tego trudno mu chyba robić zarzut, znając siłę wpływów Rewolucji francuskiej, wiedząc wreszcie, że u nas i w r. 1794 za wiele było łagodności i wyrozumiałości, a za mało tych momentów siły, które zbawiły Francję w r. 1792—1793.

Trudno, jednym słowem, dać dziś odpowiedź ściśłą na postawione powyżej pytanie; może następne badania w niejednym zmieniać jeszcze sąd nasz o Kołłątaju. Ale to jedno już dzisiaj nie może podlegać wątpliwości: tradycja dawnych pokoleń nie myliła się, mylić nie mogła. Wysnuwanie wątpliwości co do stosunku narodu do człowieka, który poświęcił całe swe życie pracy dla kraju i zapłacił za nią więzieniem i ubóstwem, mogło być zjawiskiem, zrozumiałem tylko na tle tego naszego chorobliwego stosunku do przeszłości, jaki nastąpił po r. 1863. Kołłątaj niejednokrotnie nie stał

na tym poziomie moralności politycznej, jaki sam wskazywał; można następnie mówić o jego nieprzebieraniu w środkach, gdy chodziło o zdobycie majątku dla siebie i rodziny. Ale czyż w tych czasach zamęcenia pojęć politycznych, w czasach osłabienia narodu, można było wogóle trzymać się jasnej i prostej drogi, gdy się chciało pracować czynnie dla kraju? czyż przeciwnie, nie podlegało się na każdym kroku fałom zwątpienia, zatrąty wiary w siły narodu? Czy następnie Rzeczpospolita nie była jeszcze dość bogata, dość żywotna, aby za tą samą pracą, jaką wnosił Kołłątaj, nie darować mu jego pragnienia fortuny, szczęścia swego i swoich? Ludzie czynu, ludzie dużej pracy i ambicyi nie są zazwyczaj ludźmi abnegacyi osobistej, i niepodobna ich sądzić z tego punktu widzenia. Kołłątaj nie był człowiekiem pracy gabinetowej, wrzała w nim ambicya wielkich rzeczy, pragnienie wydobyć się w drogę posługi dla kraju. Był jednym z tych ludzi dużej żywotności, którzy sądzili, że można ratować Rzeczpospolitą w najgorszych nawet warunkach, używając wszelkich środków, i dlatego drogi jego nie zawsze były proste, choć jasnym i prostym był jego cel, jego życie i służba dla kraju. To też trudno zaprawdę zaprzeczyć twierdzeniu, że, gdyby wśród tych postaci jednolicie jasnych, wśród jakich działał, tych Stanisławów Małachowskich, Ignacych Potockich, Kościuszków, było więcej jego żywotności, siły, zaciętości, brutalności nawet, to rozbiory Rzeczpospolitej nie poszłyby tak łatwo. A to jest chyba względem decydującym, i gdy dziś, wspominając o tej samotnej, biednej trumnie Kołłątajowskiej, w którą przed stu laty składano go w Warszawie do grobu, a której teraz nawet odnaleźć niepodobna na Powązkach, możemy śmiało przytoczyć piękne słowa jego przyjaciela, ale i nieraz surowego krytyka, Jana Śniadeckiego: „Wchodził dzielnie do gwałtownych lekarstw ratunku, mylił się i zawodził, kiedy się prawie wszyscy mylili i zawodzili, największą za te omyłki odpokutował, bo największe ucierpiał: owszem, poświęciwszy wszystko, podzielił zupełnie swój los z Ojczyzną, straciwszy wszystko prócz honoru i sławy”.

Wacław Tokarz.





JOACHIM LELEWEL

(W pięćdziesiątą rocznicę śmierci).

Za życia sprzeczne wywoływał uczucia: w jednych entuzjazm, w innych niechęć i uprzedzenie, we wszystkich poszanowanie dla ogromnej nauki i niezłomnego charakteru. Dziś niema człowieka w Polsce, któryby nie znał jego nazwiska, niema też prawie ludzi, którzyby się mogli poszczycić gruntowną znajomością tej postaci. Głucho o Lelewelu, nie spotkać w naszej literaturze umiejętnej próby wyczerpującego ujęcia jego stanowiska w nauce polskiej i roli obywatelskiej w dziejach narodu. Trzydziestoletni okres jego tułactwa doczekał się wielu opracowań źródłowych na gościnnej obczyźnie. W Polsce Lelewel przewija się przez naukowe instytucje Warszawy, Wilna i Krzemieńca w okresie najwyższej ich świetności, dodaje blasku i powagi przez swe wykłady, podnosi zaniedbane pola pracy naukowej, dociekaniem swemi budzi podziw, a w porywie zbrojnym o niepodległość staje w pierwszych szeregach, niosąc w ofierze samego siebie; w Polsce jednak raczej tradycja przechowuje pamięć o Lelewelu.

Pięćdziesiątletnia rocznica śmierci jego wśród obcych minęła 29 maja r. b. Na chwilę ocknęło się sumienie, poszły w świat zdawkowe wspomnienia, poszły narzekania na obojętność względem niego rodaków, a nawet ciche usprawiedliwienie, że jeno zasobna w środki instytucja naukowa mocną jest podjąć opracowanie zasług tego tytana myśli i pracy, by, wracając do spraw codziennych, refleksy te zasnuć mgłą zapomnienia.

Do tych okolicznościowych wzmianek dorzucamy jedno więcej wspomnienie.

Joachim Lelewel pochodził z rodziny niemieckiej. Pradziad jego, Loelheffel a Loewensprung, był rezydentem pruskim na dworze Augusta II; ojciec Karol, naturalizowany w 1777 roku, pełnił obowiązki jeneralnego kasyera w Komisji Edukacyjnej; po osta-

tnim rozbiore, złożywszy sprawę z rachunków komisji we Wrocławiu, odrzucił proponowaną mu w Prusach intratną posadę, wrócił do zniszczonej za Kościuszki majątności ziemskiej Woli Cygowskiej i tu zajął się gospodarką i wychowaniem dzieci.

Joachim urodził się w Warszawie 22 marca w 1786 roku. Pierwsze lata nauki pobierał w domu rodzicielskim pod kierunkiem



JOACHIM LELEWEL.

sprowadzonych dlań wykształconych Pijarów, następnie w kolegium Pijarów w Warszawie. Niezwykłej pracowitości, umysłu żywego, dzieckiem już układał dzieła i poprawiał rzeczy drukowane. Ze szczególnem zamiłowaniem oddawał się historii: układał listy królów, tablice chronologiczne, w listach do brata pisywał historię powszechną, rysował mapy i plany bitew, robił notaty, zbierał pieśni ludowe. W konwiktach, kontynuując swe samorzutne

prace, wydawał gazetę o wypadkach w instytucie, oraz wspólnie z kolegą szkolnym prowadził pamiętnik ważniejszych wydarzeń.

W Akademii Wileńskiej studiami swemi obejmował tak historię, chronologię, numizmatykę, bibliografię, dyplomatykę i geografję, jako też matematykę, chemię, fizykę i językoznawstwo. Nie zaniedbywał zrzeszonego życia akademickiego. Służył mu swe mi pogadankami i odczytami. Przez czas krótki słuchał wykładów Husarzewskiego, wskazówki metodyczne i zachętę do studyów brał głównie od Grodka. Dzięki niemu zaznajomił się doskonale z fizyologią i historyografią niemiecką w jej najnowszej fazie, za której reprezentanta uważał siebie przez dłuższy czas.

Już w drugim roku studyów uniwersyteckich zwrócił na siebie uwagę Tadeusza Czackiego, otrzymując odeń propozycję objęcia wykładów historii naprzód w szkole wydziałowej, później w liceum Krzemienieckim. Przyrzeczonej jednak katedry nie dostał, z Czackim nie mógł dojść do porozumienia, a gdy wreszcie w połowie 1809 roku przybył do Krzemienia nadprogramowo wykładał geografję starożytną i numizmatykę. Z pobytu swego tutaj tyle jeno skorzystał, że zbadał otwarte dla siebie zbiory poryckie. Następnego roku powrócił do Warszawy. Cztery lata niezmordowanej pracy, poszukiwania archiwalne, gromadzenie i wyszukiwanie zdobytych materiałów w licznych artykułach, wreszcie ogłoszenie „Pism pomniejszych geograficzno-historycznych” sprawiły, iż powołano go w 1814 roku na zastępcę profesora historii do Wilna. Pierwszy swój czterogodzinny wykład poświęcił metodycznym wskazówkom do słuchania i uczenia historii według świeżo przez siebie wydanej „Historyki”, po tem przygotowaniu w następnych latach rozwijał przed słuchaczami obraz wieków średnich, wtajemniczając ich w zasady dyplomatyki, heraldyki i numizmatyki.

Po mianowaniu na katedrę historii prof. Onacewicza kompletował w dalszym ciągu swe materiały. Pisywał w „Pamiętniku Warszawskim”, tudzież wykładał przy uniwersytecie w Warszawie bibliografię i historię średniowieczną. W 1821 roku otrzymał od Bandtkiego patent na doktora Wszechnicy Jagiellońskiej, a niebawem, wezwany ponownie do Wilna, tym razem na zwyczajnego profesora historii, objął katedrę, jako laureat rozpisanego na nią konkursu. Poprzedzonego sławą profesora przyjęto entuzjastycznie; z powodu niezwykłego natłoku pierwszy wykład odbyć się nie mógł. W dwa dni później, 9 stycznia, wobec przepełnionego audytorium rozpoczął Lelewel swój kurs. Odkąd istniał uniwersytet, zdarzenia takiego nie widziano.

„Równa jest wielkość, czy to światu władać,

Czy skutki wielkiej władzy nad światem wybadać,
pisał Mickiewicz w odzie „Do Lelewela”, wyrażając przez to niejako istotę uniesienia młodzieży i ludności wileńskiej.

Jasność, precyzja, obrazowe opowiadanie, a szczególnie umiejętność systematyzowania faktów czyniły jego prelekcje ogromnie

popularnemi. Tu i owdzie rzucony sarkazm przyczyniał się do ożywienia wykładu, który wogóle miał inny charakter, aniżeli jego pisma. Zawily i ciężki styl, kwalifikujący się według złośliwej uwagi Onacewicza do tłómaczenia dopiero na język polski, wysnuwał się dobitnie z ust mówcy, rozgorączkowanego tem, co mówił. Oprócz bezpośredniej wartości naukowej wykłady jego miały inne jeszcze znaczenie, rozbudzały wśród młodzieży nowy świat myśli i uczuć, stwarzały wśród niej coraz żywszy ruch patriotyczny. Lelewel—pisze Mochnacki—tem samem, że wykładał historię i statystykę, wprowadzał politykę. Wraz z Gołuchowskim był uważany przez Nowosilcowa za naczelnika nowego zepsucia, ducha filozofii i rewolucji. W związku z aresztowaniami i śledztwami wśród młodzieży postradał katedrę i przeniósł się do Warszawy, pracując tam bez przerwy, aż do wybuchu powstania.

W dziełach swych zdumiewał dokładnością, wyrobieniem i erudycją, zapowiadającami nowy świat dla badań. Przerzucał się od rzeczy obcych do narodowych. Badał geografję starożytną, pisał dzieje samej geografii, opracowywał historię ludów starożytnych, objaśniał odkrycia Kartagińczyków i znaczenie ksiąg skandynawskich, nie zapominał o bibliografii, dyplomatyce i numizmatyce; w zakresie dziejów polskich wydawał księgi ustaw, atlasy, liczne publikacje, wykazujące przejawy ducha narodowego w polityce, prawodawstwie, filozofii i sztuce. Wydane w przeddzień wybuchu powstania „Dzieje Polski potocznie opowiedziane” doczekały się czternastu wydań. Jako krytyk, otwierał Lelewel nową epokę.

W ten sposób z „dawnych kronik”, z zapleśniałych szpargałów wyrzesał sobie imię, które potem z literatury przeszło do „obywatelstwa”. Wybrany posłem żelechowskim bierze udział w sejmie i komisjach roku 1830. Stykając się ciągle z młodzieżą i oddziaływając na nią w duchu demokratycznym, a przytem mając rozgałęzione stosunki z Litwą i uczonymi rosyjskimi o zakroju rewolucyjnym, zwraca na siebie uwagę spiskowców i jest niejako wyobrazicielem 29 listopada. Wciągnięty w wir wypadków, zawodzi pokładane w nim nadzieje, chwiejny i niezdyscyplinowany, zachowuje się dwuznacznie; był w Rządzie, a równocześnie przydawał w Towarzystwie Patriotycznym, czyli, według słów Mochnackiego, nigdzie nie był, ani we władzy, ani przeciw niej. Bez politycznych uzdolnień, bez znajomości ludzi, bez stanowczości i większej orientacji, mało energiczny w czynie, przytem ideolog, pewny swej nieomyślności w polityce, na wypadkach zaważyć nie zdołał. Na emigracyi niejednokrotnie zastanawiał się, czyby mu nie porzucić taczki politycznej. Ostatecznie jednak prowadzi Komitet narodowy, redaguje odezwy do ludów, staje w szeregu z opozycją francuską przeciw rządowi, występuje jako reprezentant idei wolności demokratycznej i braterstwa, by wespół z Mazzinim, Marksem, i Herzenem uchodzić w opinii Europy za przedstawiciela dążeń rewolucyjnych.

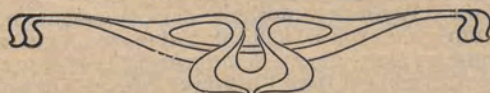
Widząc w Polsce pierwszą bojowniczkę o wolność ludów, wytrwale używa wszystkich do poparcia jej usiłowań w sprawie walki o niepodległość.

Na zwisko Lelewela na emigracji było symbolem nie przedawnionych praw narodu polskiego.

Jądro wszakże jego zasług należy do historyografii polskiej. W niezwykle trudnych warunkach, pozbawiony swych notat i materiałów, które musiał zostawić w Warszawie, bez środków do życia, nie ustawał w pracy do końca życia. On utorował kierunki prac historycznych, stworzył wszechstronną krytykę, umiał ocenić nieznane źródła i do właściwego odnieść je stanowiska.

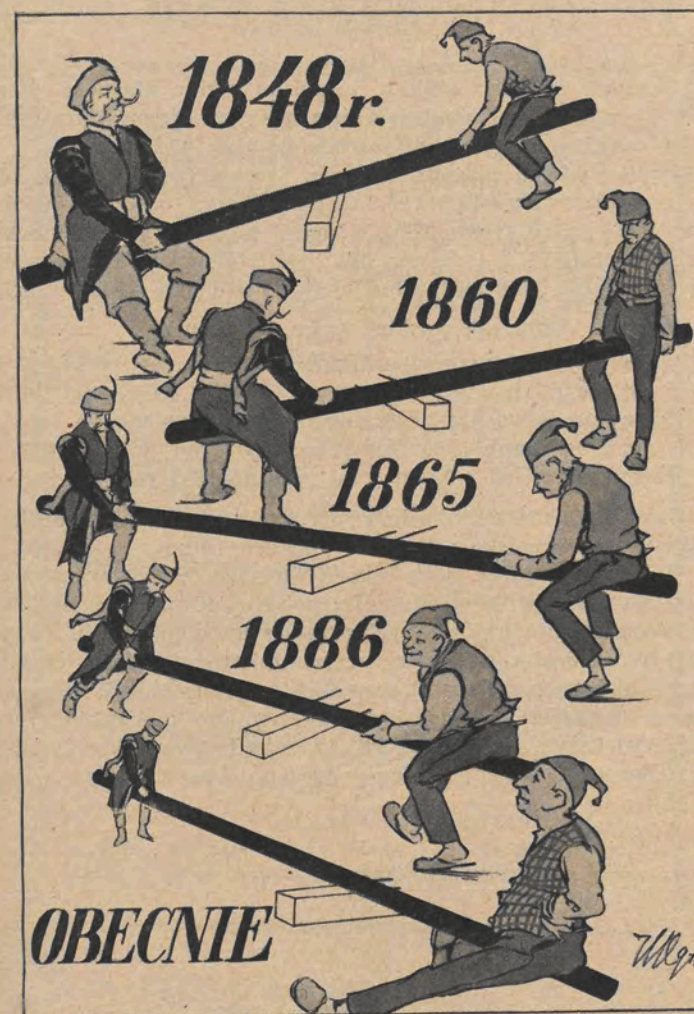
Sam jeden o cały wiek posunął naukę historii, jeśli zważymy, na jakim ją zastał stopniu. Dzieła jego stanowią małą encyklopedię umiejętności historycznych. Jako człowiek, jest postacią, której pozazdrościłby nam każdy naród. Było w nim—pisze Siemiński—coś z średniowiecznego ascety i uczonego Benedyktyna, a w ogniu oka, w przekonaniu słowa przeglądał niekiedy trybun republikański. Czasby już był oddać mu należny hołd i podać nauce i społeczeństwu obraz jego życia, wartości i wpływu.

Tadeusz Kupczyński.



Wielka własność ziemska w Poznańskim.

(Opis na stronie następnej).



Wielka własność ziemska w Poznaniu.

Dziennik Berliński oblicza, że polska wielka własność ziemska w Poznaniu zmniejszyła się znacznie w ciągu kilkunastu lat ostatnich i wynosi już obecnie tylko 541,394 hekt. W r. 1848 polska wielka własność ziemska przewyższała znacznie niemiecką, obejmowała 948,191 hekt., gdy Niemcy posiadali 605,502 hekt. Ale już w roku 1860 Niemcy posiadali 730,000 hekt., Polacy zaś tylko 825,000, w r. 1865 zaś Niemcy mieli przewagę, bo posiadali 974,000 hekt, gdy Polacy mieli tylko 717,900 hekt.

Od roku 1886 z rąk polskich wykupili Niemcy:

- | | |
|--|------------|
| 1) Komisya kolonizacyjna kupiła | 78,120 h. |
| 2) prywatni Niemcy | 53,206 h |
| 3) rząd pruski i osoby prywatne nabyli w inny sposób
nie drogą kupną, jak Obrzycko i Rydzynę. | 21,027 h. |
| Razem nabyli więc Niemcy od 1886 do 1911 roku | 157,355 h. |

Część tego nabytku została rozparcelowana, tak, że obecnie wielka własność polska wynosi w Księstwie tylko 541,394 h.

Ile ziemi znajduje się w rękach włościanstwa polskiego i jaki jest stosunek drobnej własności polskiej do niemieckiej, obliczyć dokładnie dla braku danych urzędowych niepodobna. To tylko pewne, że liczby, podawane przez ministrów i organy hakatystyczne, należy przyjmować z wielką ostrożnością. Według zapewnień niemieckich, własność polska, pomimo komisji kolonizacyjnej, zwiększyła się ogółem o kilkadziesiąt tysięcy hektarów. Byłoby to bardzo pocieszające, ale pewności pod tym względem niema.



BIELAŃSKA Nr. 5.

BANK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU W WARSZAWIE

DZIAŁ TOWAROWY:

Pożyczki, zabezpieczone towarami w drodze, tak w znaczeniu przewozu, jako też i wywozu.
Pożyczki, zabezpieczone towarami na składzie do jednorazowego lub częściowego wydawania.
Kupno i sprzedaż towarów z polecenia domów handlowych, oraz osób prywatnych, za umiarkowaną opłatą komisową.

DZIAŁ BANKOWY:

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych oraz przyjmowanie zleceń na wszystkie giełdy eur.
Pożyczki, zabezpieczone papierami wartości.
Ubezpieczanie pożyczek prem. od wylosowania.
Przekazy, oraz listy kredytowe na miejscowości w Kraju, Cesarstwie i zagranicą.
Kupno i sprzedaż monet zagranicznych.
Skup weksli i zaliczeń kolejowych.
Inkaso weksli i dokumentów.

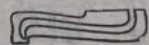
OPROCENTOWUJE POWIERZONE KAPITAŁY,

wymagalne na każde żądanie lub
za umówionem wypowiedzeniem.

BIELAŃSKA Nr. 5.

W. Klimecki i S-ka KALOTECHNIKA WARSZAWA

Marszałkowska 116, tel. 33-74.



Opis środków, wypróbowanych w Laboratorium W. KLIMECKI i S-ka i uznanych przez [ogół] za skuteczne. Do spisu środków dołączone ceny.

Lanol — znany powszechnie środek, usuwający piegi, plamy i opaleniznę. Słoik większy 1.—
„ mniejszy —.50

Balsam Patti — na wydelikatnienie rąk. Dostatecznie jest po umyciu, wilgotne jeszcze ręce lekko nasmarować, a cały dzień będą miękkie i delikatne. Cena tubki —.20

Puder Patti — nasycony śmietanką, czysty, higieniczny, lekko przystający. Cena pudełka —.50

Vesta — niezrównany płyn na wargi i połyskującą cerę. Wystarczy 1—2 razy dziennie nacierać twarz, aby skutek pożądany osiągnąć. Cena flakonu 1.—

Calamina — Extrakt roślinny doskonale konserwuje włosy, wzmacnia je i daje połysk naturalny. Cena flakonu 2.—

Eljen — proszek do czyszczenia zębów, przyjemnie odświeża i zapobiega psuciu emalii. Cena pudełka —.20

Epilatoire-Lotos — momentalnie usuwa owłosienie. Dana ilość proszku rozrobić z wodą na wolne ciasto, nałożyć na miejsce owłosione i po kilku minutach zmyć wraz z włosami. Podrażnień żadnych nie wywołuje. Cena 2.—

Płyn progressiwny D-ra Rixa — przywraca włosom pierwotny kolor. Cena 1.50

Eros — specjalny środek, usuwający czerwoność skóry i obrzękłość powstałą wskutek odziebień. Cena 1.50

Amo — tani higieniczny puder, niedostrzegalnie przylega i matuje. Cena —.15

Antrasolowe mydło płynne — oczyszcza skórę głowy i radykalnie usuwa łupież. Cena 1.80

Savo — proszek przeciw nadmiernemu poceniu się nóg. Niewielką ilość proszku nasypać w pończochy lub skarpetki, aby zneutralizować wydzieliny gruczołów potnych. Cena —.50

Eden — krem dla spędzenia tłuszczu z danego miejsca. Należy wcierać aż do wyschnięcia kremu. Cena 3.—

Seborrhoeina — dla suchej i zwiędłej cery. Smarować przez kilka dni na noc. Cera szybko poprawia się i udelikatnia. Cena 1.—

Litina — Olejek do smarowania skóry głowy, przed myciem się, przy suchym łupieżu. Cena 1.—

Tassalina — płyn do wcierania w skórę głowy przy tłustym łupieżu. Cena 2.—

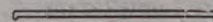
Perełki alkaliczne — od wargów i tłustej cery. Sposób użycia: Nasypać dowolną ilość perełek na dłoń, rozrobić z wodą ciepłą i mydlącą, nacierać skórę, następnie spłókać wodą. Cena —.75

Pasta alkaliczna — Pasta alkaliczna od wargów zadawnionych. Sposób użycia: Na kawałek płótna wilgotnego nabrać nieco pasty i mydlącą wcierać w miejsca pokryte wargami, następnie spłókać wodą. Cena —.60

Piasek alkaliczny — od suchych i drobnych wargów. Na kawałek płótna zwilżonego ciepłą wodą nasypać nieco piasku i mydlącą ścierać wargi. Cena —.60

Jodoxyl — niszczy radykalnie grzybek, bardzo rozpowszechniony w chorobach włosów. Cena flakonu 2.—

Płyn D-ra Rixa — pojaśniający włos. Parę łyżek wlać do miednicy wody i wymyć włosy. Cena 2.—



Reprezentowane wyroby zagraniczne.

Herbata D-ra Daloffa — używana przy zbytnej otyłości. Nie wymaga zachowywania diety i zmiany pokarmów. Działa powoli, lecz systematycznie i niezawodnie. Żadnych pobocznych szkodliwych wpływów na organizm nie wywiera. Cena pudełka mniejszego 3.—
większego 5.—

Krem D-ra Orgley'a — angielski preparat — usuwa plamy żółte, opaleniznę, piegi i wybiela cerę. Cena słoika 1.60

Oxynowe pigułki D-ra Orgley'a — wzmacniają cały organizm, odżywiają skórę, a przez to cera przybiera naturalny zdrowy wygląd. Cena № 1 2.—
№ 2 3.—

Spirytus ogórkowy D-ra Burlingona — wzmacnia mięśnie, wybiela cerę i zapobiega opaleniznie. Cena 1.20

Krem ogórkowy D-ra Burlingona — przeciwko piegom, plamom i opaleniznie. Cena —.60

Otrąbki Silvia — do mycia twarzy, zapobiegają formowaniu się zmarszczek, dają piękny mat i konserwują cerę. Cena woreczka większego —.50
Cena woreczka mniejszego —.25

Reprezentowane wyroby francuskiej firmy „L. Colsé“ w Paryżu

RADIUM.

Radiol — wzmacnia cebulki włosowe, usuwa łupież i wywołuje nadzwyczajne szybki porost włosów. Cena 3.—

Emulsja-Radium — zaleca się szczególnie przy suchej cerze, jest wspaniałym środkiem kosmetyczno-leczniczym; opierzczenia, krosty, liszaje, wyrzuty i t. p. leczy skutecznie. Sposób użycia jest przy każdym flaconie. Cena 3.—

Krem Radium — nie zawiera ani metali ani tłuszczów jędrzejących, znakomicie ożywia cerę i nadaje skórze białość i elastyczność. Cena mniej. słoika 2.—
Cena większego słoika 3.—

Woda różana radioaktywna — zalecana jest do mycia twarzy, jako środek konserwujący i upiększający cerę. Zapobiega tworzeniu się zmarszczek. Cena flaconu mniejszego 1.50
Cena flaconu dubeltowego 2.50

Olejek Hell — radykalny środek przeciwko łamliwości i rozszczepianiu się włosów. Cena flaconu 2.—

Eliksir radiowany — do płukania ust i zębów. Wzmacnia błonę śluzową, dezynfekuje i chroni zęby od psucia. Cena 2.25

Waselina radiow. — kosmetyczna. Cena —.80

Gliceryna biała jak mleko — dla udelikatnienia rąk, nadaje białość i elastyczność. Preparat ten w podziw wprowadza swoimi własnościami. Cena 2.—

PRÓCZ TEGO POSIADAMY:

Pulcheriny D-ra Lustra do zmniejszania podbródka.

Pompa D-ra Zabłudowskiego — dla rozwinięcia biustu.

Grzebień i maszynki elektryczne — do faradyzacji włosów w celu pobudzenia ich do porostu.

Autovibratory D-ra Johansena — do usuwania zmarszczek.

Wanny parowe — pokojowe i podróżne.

Żelazka — do rozprasowywania zmarszczek.

Etui — do paznogi.

Mydła lecznicze, perfumy, pudry, saszetki, rękawiczki kosmetyczne, maszynki do prostowania nosów, odstających uszu, zwężacze do paznogi, masażyści i t. p.

W. Klimecki i S-ka
KALOTECHNIKA
WARSZAWA

Marszałkowska 116, telefon 33-74.

Ludwik Orthwein

Mazowiecka № 2.

Zakład Meblowy
i Tapicersko-
Dekoracyjny

Całkowite urządzenia mieszkań od skromnych
do najwytworniejszych.

RADY PRAKTYCZNE.

Usuwanie z mieszkania woni farby. W mieszkaniu świeżo malowanym, woń farby bywa przykłą. Złą woń usuniemy, gdy do czterech szklanek napełnionych wodą, wpuszczymy po kilka kropel witryoleju. Szklanki ustawiamy w czterech rogach pokoju. Po pięciu dniach powtarzania tego procesu, woń zniknie.

Pranie rękawiczek glansowanych. Zmaczać gąbkę w ciepłym mleku zbieranym i potrzeć mydłem. Nacierać rękawiczki i wyciskać z gąbki zebrany brud znowu maczając. Osuszać je flanelą, przyczem nadawać poprzednią formę palcom oraz pilnować, aby się nie zmarszczyły. Po wygładzeniu zawiesić dla ostatecznego osuszenia.

Woda chinowa. Kory chinowej 60 gr., soli winnej 6 gr., spirytusu 150 gr., olejku z tuberozy 2 gr., esencji ylang-ylang 3 gr., esencji pomarańczowej 2 gr. Wody przegotowanej 1 litr. Wlać wodę na korę, przecedzić, potem dolać i dosypać resztę.

Sekretariat Komitetu obyw. dla sprawy F. Kurasia w Tarnobrzegu (Galicya) poleca:

KOLASIŃSKI ZYGMUNT: Skarbożyk pieśni narodowych (60 najpopularniejszych pieś-	
ni nar. z życiorysami autorów i objaśn.).	K. —50
KURAS FREDYND: Z pod chłopskiej strzechy. Poezye.	K. —50
— Wiazanka z chłopskiej niwy. Poezye.	K. —50
— Tatarzy w Sandomierzu. Dwie legendy. Z przedm. Zygmunta Kolasieńskiego. K.	K. —50

40% z rozsprzedaży przeznaczone na Dar narodowy
w postaci zagrody dla poety ludowego F. Kurasia.

Apteka i Laboratoryum

E. GESSNERA

w WARSZAWIE,

ul. Jerozolimska 27 róg Kruczej

WYRABIA:

INJEKCJE sterelizowane w ampulkach za-
topionych. **DRAGÉES** (pigułki powlekane
cukrem, kakao srebrem). **HAEMATOGEN**
i preparaty z tegoż. **KEFIR** i **pastylki**
kefirowe. **ELIKSIRY** dentystyczne:

„Glossa“, „Ściągają-
cy“, „przeciwnilny“.

HURTOWNIKOM STOSOWNY RABAT.



WYROBY PLATEROWANE

Tow. Ake.

Norblin, Br. Buch i T. Werner

w Warszawie.

MAGAZYNY:

Krakowskie Przedmieście № 67.

Marszałkowska № 127.

Skład Artykułów Fotograficznych



Liczy najtaniej.

J. & W. Kasprzycki

Warszawa, Nowy-Świat 45.

Poleca: DUŻY WYBÓR

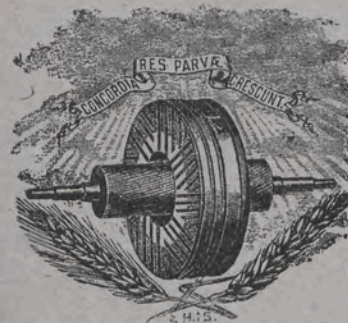
Aparatów Fotograficzn.

RADY PRAKTYCZNE.

Wydobyć korek szklany. Jeżeli karafka zamknięta korkiem szklanym nie chce się otworzyć z powodu przyschnięcia korka, wpuścić trochę oliwy na szyjkę karafki i ogrzać nad świecą.

Gdyby zaraz nie skutkowało, powtórzyć.

Klej do zlepiania linoleum. Rozpuścić sproszkowaną dekstrynę w odpowiedniej ilości wody, z czego powstanie klej, podobny do gumy arabskiej. Tym płynem kleić chodniki i dywany z linoleum. Resztę kleju zlać do flaszki i zakorkować, a wystarczy na czas dłuższy.



Fabryka Maszyn i Kamieni

Młyńskich

ŁĘGIEWSKI, HARTWIG i S-ka

Warszawa—PRAGA,
ul. Szeroka № 11.

Poleca wyroby swoje według najnowszymi wymagań techniki wykonywane, jako to:

DLA MŁYNÓW ZBOŻOWYCH:

wialnie zbożowe, maszyny żubrowe szmerglowe, szczołkowe, postawy walcowe, pytle odśrodkowe, wialnie kaszkowe, filtry i wentylatory do pyłów zbożowych i mącznych. Kamienie francuskie i sztuczne. Gąza jedwabna do pytle gwarantowanego gat. **DLA MŁYN W KASZOWYCH:** Perlaki automatyczne i zwyczajne z kamieniami szmerglowymi. Krajalnice i łamacze do jęczmienia i kaszy. Jagielniki. **TRANSMISSE syst. Sellersa** z obręczkowem smarowaniem. **TURBINY** wodne.

Wszelkie drobne artykuły dla młynów.

Liczne referencje odbiorców.

Projekty i cenniki na żądanie bezpłatnie.

Powszechne Towarzystwo Elektryczne

WARSZAWA,

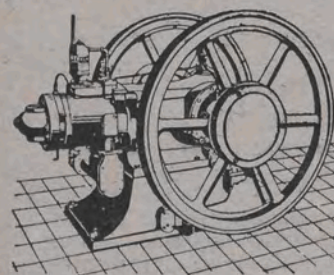
Krakowskie Przedm. 16/18.

TELEFONY:

Dyrekcya	Nr. 35.60.
Wydział handl. i biuro sprzedaży	Nr. 31.29.
Wydział techn. biuro instalac.	Nr. 29.44.
Wydział montażowy	Nr. 40.88.

**Wszelkie instalacje
elektryczne.
Wielki skład materiałów.**

Najnowszej udoskonalonej budowy „MOTORY PERKUN” do ropy, nafty i spirytusu. --



Najtańsze źródło siły mechanicznej. Bezpieczeństwo od ognia. Uproszczona i trwała konstrukcja. Wielka równość i cichość biegu. Na krajowej wystawie w Częstochowie odznaczone złotym medalem „za znakomite wykonanie i postępy w budowie”.

Na Międzynarodowej Wystawie motorów w Petersburgu, odznaczone najwyższą nagrodą od Ministerium Finansów, wielkim złotym medalem „za dobrze obmyśloną konstrukcję, za znakomite wykonanie i nadzwyczaj ekonomiczne działanie wystawionego motoru, jak również za znaczną wytwórczość fabryki”. Około 1000 motorów w ruchu, których wykazy, oraz katalogi, kosztorysy i chlubne świadectwa, przesyła na żądanie bezpłatnie Tow. fabr. motorów „Perkun” Warszawa, **Praga Grochowska 46, telef. 84-40.**

RADY PRAKTYCZNE.

Mycie linoleum. Nie trzeba go myć często, gdyż od tego kruszeje—gdy się zbrudzi, wyciera się je flanelą zmaczaną w gorącej wodzie i natychmiast osusza się czystą ściereczką. Po wyschnięciu przeciągnąć po nim gałganek, umaczany w wosku rozrzedzonym terpentyną i wycierać do połysku. Mycie mlekiem również dobrze linoleum oczyszcza.

Mycie zlewu. Należy zawsze w pobliżu mieć szare mydło i twardą szczotkę i wymagać koniecznie od służącej, aby zlew po ukończeniu zmywania naczyń kuchennych codziennie był wyszczotkowany mydłem i wypłukany obficie wodą.

KSIEGARNIA i ANTYKWARNIA SZKOLNA

(Kupno i Zamiana)

Skład Materiałów piśmiennych, rysunkowych
i przyborów kancelaryjnych

Wł. HOLEWIŃSKIEGO

Marszałkowska 145, (obok Próżnej), istnieje od 1882 r.

BRACIA ŁOPIEŃSCY

Fabryka wyrobów z brązu i srebra.

Egzystuje od roku 1864.

Warszawa, Fabryka: ul. Hoża Nr. 55. Tel. 17-89.

Magazyn: Krakowskie-Przedmieście Nr. 15, pałac
J. W. Józefa hr. Potockiego. Tel. 21-90.

Wykonywa: ozdoby salonowe i kościelne, podarki jubileuszowe ze srebra i brązu we wszystkich stylach, według własnych i otrzymanych rysunków. Żyrandole, świeczniki, kandelabry, lampy do oświetlenia elektrycznego i zwykłego, ciborya, monstrancje, kielichy, puszki, zacheusze, lichtarze, złocone w ogniu i galwaniczne, zastawy stołowe, żardiniery, patery, przybory biurkowe, okucia do budowl i mebli, płaskorzeźby, biusty, figury i ornamenty, balustrady, pomniki i tablice pamiątkowe.

FABRYKA RAM

i Zakłady: Artystyczno-Stolarski,
Rzeźbiarski, Introligatorski
i Pozłotniczy

Stanisława

Egzystuje
od 1874 roku.

Malickiego

Telefon 171-92.

w Warszawie, Nowo-Senatorska Nr. 7.

Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia

ZALOŻONE W ROKU 1870.

Kapitały zakładowy i rezerwowe Towarzystwa wynoszą z górą 4.000.000 rubli.

Składek w roku 1910 zebrano 7.060.000 rb.

Rezerwa składek, przeniesiona na rok następny, wynosi 75% rocznego zbioru premii.

W ciągu 40 lat wydano 1.680.000 polis i wypłacono 46.500 odszkodowań na sumę przeszło 80.000.000 rubli.

Działalność Towarzystwa rozciąga się na cały obszar Rosyi Europejskiej i Królestwa Polskiego.

Dyrekcya Towarzystwa znajduje się w Warszawie, przy ul. Krak. Przedmieście № 7, Agentury Jeneralne i Reprezentacje: w Łodzi, Petersburgu, Moskwie, Wilnie, Kijowie, Żytomierzu, Odesie, Rydze, Rewlu, Libawie i Charkowie.

Ajenty we wszystkich miastach gubernialnych, powiatowych i ważniejszych miejscowościach Cesarstwa.

Prezes Towarzystwa: Leopold br. Kronenberg.

Dyrektor Zarządzający: Andrzej Świętochowski

Vice-Dyrektor: Paweł Górski.

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH E. Krzemiński i S-ka

Warszawa, Moniuszki 5.

Telefon biura 20.07; fabryki 69-14.

I. Centralne oświetlenie za pomocą patentowanych automatycznych aparatów, wytwarzających na zimno gaz powietrzny do oświetlenia, nagrzewania, motorów gazowych, laboratoryjów i t. p. — Najtańszy, najhygieniczny i najpraktyczniejszy sposób oświetlenia: domów, dworów, will, szkół, hoteli, restauracji fabryk i t. p. 19 dypl. honor. i wielk. złot. medali na różnych wystawach w Europie.

II. Naftowo żarowe lampy „Iskra“ samopalące się bez ciśnienia powietrza do zewnątrz, oświetlenia miast, ulic, placów, podwórz, dróg i t. p. o sile światła № I=1650 świec i № II=1000 świec. Lampy „Iskra“ dają do 40% oszczędności na nacie przy zwiększonej sile światła do 60%. Pod względem konstrukcyjnym i nadzwyczaj prostej obsłudze, oraz wobec wyjątkowej taniości eksploatacji — są po za wszelką konkurencją. Świadectwa, odezwy oraz katalogi wysyłają się na każde żądanie.

RADY PRAKTYCZNE.

Stwardnianie szczotek. Jeżeli szczotka (do włosów, czyszczenia butów, odzieży i t. p.), zmiękła z powodu częstego maczania w wodzie, możemy szczecinie nadać poprzednią, a nawet jeszcze większą sztywność. Wsypać do talerza wody gorącej łyżeczkę od kawy amoniaku. Gdy się rozpuści, maczać w płynie szczotki, nie dotykając oprawy i po upływie 2—3 minut otrząpać szczotkę i wysuszyć. Będzie sztywną jak nowa.

Czyszczenie gąbek. Pogrążyć gąbkę na 12 godzin w naczyniu z wodą, do której wcisnąć soku cytrynowego. Po wydobyciu z kąpieli, wycisnąć i wysuszyć.

Rebusy do nagrody.



Marka
fabryczna.



Zatwierdzona
przez Depart.
Przemysłu
i Handlu.

Egzystująca od 1840 roku, pierwsza w kraju

FABRYKA

Farb, Lakierów i Produktów Chemicznych

J. A. KRAUSSE

W WARSZAWIE

poleca pierwszorzędnej dobroci:

Farby olejne i suche. Lakiery spirytusowe i olejne. Politury spirytusowe. Bejce angielskie. Zaprawy spirytusowe, olejne i terpentynowe. Massy woskowe do podłóg. Lak do butelek i do listów. Pastę, glazurę, oraz krem do obuwia. Farbę do bielizny „Indygo-Karmin“, farbę w prążkach, oraz Ultramarinę. Wosk dla szewców. Ćwieki amerykańskie drewniane do obuwia i t. p.

Fabryka i kantor ul. Bonifraterska Nr. 9

Telefony: Nr. 18-48, 86-75, 86-76.

Skład fabryczny ul. Miodowa Nr. 3. Telefon Nr. 35-73.

Ostrzeżenie: Prosimy zwracać uwagę na naszą markę fabryczną „Oko“ gdyż w sprzedaży pojawiają się podrabiane towary.

Warszawskie Laboratorium Hygieniczne Miejskie stałemi analizami zaświadcza dobroć główek syfonowych fabryki
L. Lago z wartością 92% cyny.

Medal srebrny Kraków

Medal złoty Warszawa
i Częstochowa.



Fabryka nagrodzona świadectwami Instyt.

Fabr. wód mineral. sztucz.
za dobroć wyrobów

Fabryka Syfonów Różnych Systemów

LUCYANA LAGO

w WARSZAWIE



ul. Nowolipie № 55.

TELEFONU Nr. 75-54.



Wiedza w Polsce.

Rzut oka na stan obecny wiedzy ścisłej w Polsce.

Stan nauk jest bodaj najlepszym wskaźnikiem stopnia rozwoju, kultury i dobrobytu każdego społeczeństwa. Wielcy poeci, wielcy twórcy artystyczni mogą zjawiać się nawet w okresie pogromów i klęsk narodowych, nawet w chwilach tak ciężkich, że najodważniejszym opadają ręce. Działalność artystyczna—jakkolwiek i na nią oddziałują warunki zewnętrzne—jest daleko więcej indywidualna, więcej zależna od wewnętrznych własności twórcy, niż praca naukowa, gdzie warsztat roboczy gra prawie tak wielką rolę, jak talent pracownika. Może zdobyć sławę poeta, mieszkający na poddaszu i mający tylko papier, pióro i atrament, nawet w obozie przecież powstawały utwory poetyckie, ale rzeczą jest absolutnie wyłączoną, żeby ktoś mógł pracować jako zoolog, fizyk czy chemik, nie mając biblioteki, mikroskopu, odczynników, lunety, słowem pracowni, kosztującej tysiące rubli i ustawicznie kompletowanej—a to są wszystko rzeczy, których tylko kulturalne, oświecone i w spokoju żyjące społeczeństwo może dostarczyć swym członkom. Nic więc dziwnego, że w ciągu ostatnich lat kilkuset naszej historii nie było chwili jednej, kiedyby zamilkł zupełnie głos poetów i artystów na ziemi naszej—nawet tym ciężkim chwilom, jakie przeżywał naród po 1830 r., przyświecała gwiazda trzech największych wieszczów, całej plejady mniejszych, Chopina... ale napróżno szukaćby wtedy Polaka ze szlifami już nie jeneralskimi, ale oficerskimi w dziedzinie nauk ścisłych. To też w czasach, kiedy nasza literatura i malarstwo stanęły narówni ze wszystkimi narodami świata—wielka Pani, Nauką zwaną, nie miała jeszcze wcale prawie przybytku w kraju naszym, a i dziś jeszcze nasza produkcja naukowa nie odpowiada godności i potrzebom dwudziestomilionowego narodu.

Możnaby sądzić, że umysł polski nie ma w tym kierunku chęci i zdolności, często nawet z takim zdaniem spotkać się zdarza. A jednak tak nie jest... wystarczy przyjrzeć się tym rzadkim, niestety, w dziejach naszych chwilom, kiedy nie brzmiały surmy wojenne, kiedy uspokajały się zawieruchy zewnętrzne i jeszcze gorsze wewnętrzne, kiedy słowem mogła zacząć się rozwijać delikatna

roślina nauk ścisłych. Zawsze wtedy okazuje się, że umysł polski ma dążność do wiedzy ścisłej, do matematyki i fizyki, daleko większą, niż do filozofii i nauk humanistycznych. Już w okresie rozkwitu za Jagiellonów błyszcza tacy uczeni, jak Wojciech z Brudzewa, jak jego uczeń, Mikołaj Kopernik, ale ten blask naszej prastarej Almae matris błędnie prędko i głośno wobec ustawicznych walk na wschodzie. Mijają długie wieki—na Zachodzie powstaje nauka współczesna, ale my już w tem nie bierzemy udziału. Dopiero Uniwersytetowi Wileńskiemu sądzono było wskrzesić dawne tradycje i oto widzimy ze zdziwieniem, że wydział lekarski, oraz nauk ścisłych należą w nim do najruchliwszych, a obaj Śniadeccy są znani chyba każdemu inteligentnemu Polakowi. Współczesny królewski uniwersytet warszawski mniej jakoś zdołał się rozwinąć.

Rok 1830 zniszczył to wszystko. A ponieważ w Galicyi i w Pożnańskim okoliczności również nie sprzyjały rozwojowi nauk ścisłych, znowu więc cisza głucha zaległa całe obszary Polski. Powstała Szkoła Główna stała się zwiastunem lepszych czasów—zbyt jednak krótko ona trwała, żeby mogła zaznaczyć się trwałym dorobkiem, a jednak dążenie umysłu polskiego do nauk ścisłych i tu się zaznaczyło. Zjawili się tacy badacze, jak Nawrocki, Hoyer, Wrześniowski, wreszcie ten, który miał się w kraju obcym stać największym z nich, a którego tu nie umiano ocenić i zmuszono do dezercyi—Edward Strassburger, obecny profesor botaniki w Bonn i największa powaga w zakresie anatomii roślin.

Szkoła Główna po kilku latach istnienia została zamknięta—na jej miejscu powstał uniwersytet, do którego przeszła część profesorów ze Szkoły Główny i gdzie następnie trzej wyżej wymienieni rozpoczęli w nowych, gorszych warunkach działalność owocną. Warunki jednak społeczne nie sprzyjały u nas rozwojowi wiedzy czystej; wystarczy przejrzyć sprawozdania Uniwersytetu Warszawskiego, żeby przekonać się, iż wśród młodzieży polskiej dużo było zapалу i zdolności. Mayzel w pracowni Hoyera pierwszy odkrył i opisał nadzwyczaj ciekawe i ważne zjawiska karyokinezy, z pracowni Nawrockiego wyszło kilka tomów studyów, czynionych przez ówczesną młodzież, między innemi i p. Roman Dmowski pisał pod kierunkiem Wrzeńskiego rozprawę o wymoczkach, i pod kierunkiem profesorów Rosyan wielu Polaków z pożytkiem pracowało. Prawie wszyscy jednak sprzeniewierzyli się nauce czystej i zajęli się bądź praktyką lekarską, bądź pedagogią i wogóle pracą oświatową—coś było wtedy w powietrzu, co nie pozwalało na rozwój wiedzy. Przypuszczam, że to jakieś osłabienie, zniechęcenie, wywołane przez r. 1863 i jego skutki.

Z pomiędzy wychowalców Szkoły Główny ci tylko przy pracy badawczej do końca życia zostali, którzy opuścili ówczesną atmosferę Warszawy i pracowali dalej poza jej granicami, że wymienię tu słynnych botaników krakowskich, Rostafińskiego i Godlewskiego.

Miedzy 80 a 90 rokiem ubiegłego stulecia bodaj czy nie jeden Józef Nusbaum, obecnie profesor we Lwowie, stanowi zaszczytny wyjątek, gdyż nigdy związku z nauką nie zrywał, uważając ją za rozrywkę i za wypoczynek po ciężkiej pracy pedagogicznej. Pod koniec tego okresu występują na scenę jeszcze dwaj uczeni polscy, służący po dziś dzień ulubnie wiedzy czystej: zoolog Eismont, początkowo uczeń Wrzeńskiego, a następnie Mitrofanowa, i mineralog Morozewicz, obecny profesor uniwersytetu w Krakowie, uczeń profesora Lagorio. Wreszcie w ostatnim dziesiątku ubiegłego stulecia ruch na polu nauk przyrodniczych w Warszawie zaczyna się ożywiać. Wielką rolę zdaje się odegrała tutaj okoliczność, że w tym okresie czasu zebrał się w uniwersytecie warszawskim wyjątkowo dobry (z wyjątkiem fizyki) komplet profesorów na wydziale matematyczno-przyrodniczym. Zjawia się odrazu większa ilość ich uczniów—Polaków przyrodników i matematyków, którzy za fach swój uznali wiedzę czystą, a za zadanie swe uważali nie być pierwszymi w Warszawie, ale zająć miejsce równorzędne wśród pracowników europejskich. W ciągu ostatniego piętnastolecia spotykamy cały szereg badań naukowych, ogłaszanych w czasopismach naukowych polskich i zagranicznych z pod pióra: Z. Weyberga (mineralogia), Wóycickiego (botanika), Miłobędzkiego (chemia), Biernackiego (fizyka), Lewińskiego (geologia), Tura (zoologia), St. Miklaszewskiego (gleboznawstwo), Stolyhwy (antropologia), Banachiewicza (astronomia), Sierpińskiego (matematyka), Górczyńskiego (meteorologia), i J. Sosnowskiego (fizjologia).

Warsztat pracy swej całe to pokolenie przyrodników miało w uniwersytecie i w politechnice, gdyż poza obrębem tych murów nie istniały wcale pracownie naukowe dostatecznie zaopatrzone. Wyjątek stanowiły tutaj pracownia geologiczna i antropologiczna przy Muzeum Przemysłu i meteorologiczna, początkowo również tam się mieszcząca, obecnie przeniesiona pod Grodzisk i coraz lepiej się rozwijająca. Marzeniem całego tego grona przyrodników było mieć własne Towarzystwo, gdzieby mogli się zbierać i dzielić wynikami swych badań.

Przez długi czas zbierano się pod egidą Towarzystwa ogrodniczego, jako komisya stała teoryi ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych. Póki żył i przewodniczył temu gronu niezapomniany prof. Hoyer, wszystko szło jaknajlepiej, nikt z uczestników tych czwartków nie stracił z pamięci tego starca, który potrafił się do wszystkich spraw naukowych zapalać, jak młodzieniec, który do każdego referatu potrafił dodać cenne uwagi, w każdego początku potrafił wlać chęć do dalszej pracy, a nie znosił tylko blagi i wtedy nie przebiegał w wyrazach. Z chwilą ustąpienia tego kierownika, złamanego chorobą, i komisya się rozpadła; wystąpiły dążenia, żeby ją „zblżyć do życia“, to jest dopuścić zagadnienia z pedagogii i metodyki przyrodoznawstwa, ale pacjent nie przetrzymał tego wlewania nowych sił i umarł. Zabrakło i tego skromnego Towarzystwa, mimo to przez lat kilka praca na polu nauk ścisłych

choć w rozsypkę, ale rażąco szła naprzód. i nowi pracownicy napływali ciągle, w sprawozdaniach Akademii Krakowskiej, oraz w licznych czasopismach zagranicznych coraz częściej było można się spotkać z nazwiskami Warszawiaków, w Warszawie pracujących. Dopiero 1905 rok stworzył nową sytuację: wyludnienie Uniwersytetu przerwało normalny, a tak dobrze zapowiadający się dopływ sił naukowych. Młodzież zaś, kończąca studia zagranicą i wracająca następnie do Warszawy, nie znajduje zazwyczaj obecnie przytułku w pracowniach uniwersytetu i politechniki, stroniąc nieraz od nich przez uprzedzenie. Za to jednak zmiana stosunków pozwoliła na założenie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, w którym wydział trzeci skupił wszystkich pracujących na niwie nauk ścisłych, bądź zamieszkałych w Warszawie, bądź też ku niej ciążących.

Sprawozdania Towarzystwa Naukowego, ogłaszane w ilości dziesięciu zeszytów rocznie, winny być obecnie uważane za wierne odbicie ruchu naukowego w Warszawie. W nich też zauważyć można stale w Polsce obserwowany fakt: wydział Towarzystwa, poświęcony naukom ścisłym, ogłosił rozpraw najwięcej, gdyż 200 w ciągu lat trzech, znacznie zaś słabiej była reprezentowana humanistyka.

W zaborze austriackim stosunki inaczej się ukształtowały, gdyż od lat kilkudziesięciu są tam polskie szkoły wyższe, jest Akademia Umiejętności, i młodzież, poświęcająca się wiedzy czystej, nie znajduje się w takim położeniu beznadziejnym, jak u nas. Znowu trzeba zaznaczyć, że w Akademii Umiejętności wystąpiło toż samo zjawisko, co i w Towarzystwie Naukowym Warszawskim, ilość mianowicie prac z zakresu nauk ścisłych przewyższała nauki humanistyczne. Być może, metoda pracy przyrodników i humanistów jest nieco odmienna i dlatego do porównania używać nie można ani ilości tytułów, ani stron druku, jednak zestawienia powyższe są ciekawe i godne zastanowienia.

Od chwili spolszczenia szkolnictwa rozwój nauk przyrodniczych w Galicyi posuwał się ciągle naprzód; początkowo były to tylko wysiłki dzielnych jednostek mało znajdujące oddźwięku w społeczeństwie i uczniów. Dopiero pod koniec ubiegłego stulecia zaczął się ruch żywszy, wystąpiła cała plejada młodych i już dobrze w świecie naukowym znanych badaczy. Przytem trzeba zaznaczyć, że szybszy rozwój nauk przyrodniczych w Galicyi zaczął się jednocześnie z tem samem zjawiskiem w Warszawie. Ale we Lwowie i Krakowie nie temu rozwojowi nie stało na przeszkodzie, i dziś wydawnictwa wydziału nauk ścisłych Akademii Umiejętności w Krakowie przedstawiają się poważnie pod względem ilościowym i jakościowym i zajęły stanowisko zupełnie równorzędne z tego rodzaju publikacjami zagranicznymi.

Najsłabiej pod względem interesującej nas sprawy przedstawia się Poznańskie; brak szkół wyższych, ciężka walka z naporem niemieckim uniemożliwiają tam zupełnie rozwój na-

uki i wysiłki jednostek, rozumiejących ten brak, nie tu narazie nie mogą poradzić.

Wreszcie dużo mamy uczonych polskich na obczyźnie; wszak prace Nenckiego, St. Kostaneckiego, Curie-Skłodowskiej, Strassburgera, Brühla, Brauna, Minkowskiego, Kamińskiego, Hryniewicz-kiego oraz Rotherta, Thugutta i Hryncewicza, którzy wrócili i wśród swoich pracują—powinny być robione na tej ziemi, która ich zrodziła. Niestety, los narodu polskiego jest taki, że najlepszy swój plon oddawał i oddaje na pokarm dla innych.

Jan Sosnowski.

Przegląd spraw polskich.

Mamy przeprowadzić zwięzły rachunek zysków i strat w polityce narodowej w okresie od lipca r. 1910 do lipca 1911-go.

Rozpoczął się ten okres wielką uroczystością, która niewątpliwie należy do najwybitniejszych wydarzeń w życiu naszego narodu w ciągu kilku ostatnich lat dziesiątków. Najsilniejszy wyraz znalazły uczucia polskie w dniu 15-tym lipca 1910 r. w Krakowie, gdzie zgromadzili się przedstawiciele z całej Polski u stóp wzniesionego przez Ignacego Padarewskiego pomnika króla Władysława Jagiełły. Obchód Grunwaldzki był dobitnem świadectwem jedności moralnej naszego narodu. Mimo podziału na klasy, stronnictwa, mimo przynależności do różnych państw, potrafiliśmy się skupić koło jednej myśli, zbratać w jednym uczuciu. A takie zbratanie, takie uderzenie serc wszystkich, choćby na jedną chwilę, ma niezwykle doniosłe znaczenie w życiu narodu, bo daje otuchę, wzmacnia, jednocy; świadczy wreszcie samą swoją możliwością o tem, że nie przysły węzły, stanowiące o istnieniu narodu, jako całości moralnej. Po rozdarciu, jakie w ciągu kilku lat poprzedzających niejednokrotnie się ujawniło, po rozbiciu we wszystkich obozach politycznych, po tych wszystkich objawach, stanowiących tragedję wewnętrzną niejednej duszy polskiej, dni grunwaldzkie były jakimś świętem niezwykle, jakimś źródłem niespodziewanem, z którego biła orzeźwiająca krynica chwały i radości. I to właśnie robi z tej rocznicy chwilę dziejową w życiu narodu.

Po uniesieniu wszakże świątecznem nadszedł dzień powszedni. Rok ubiegły był tylko jednym ogniwem w łańcuchu nieprzer-

wanym rozwijającego się pasma życia, nie przyniósł nic nowego, nie był początkiem ani ustaleniem jakiejś epoki. Z zewnątrz otrzymaliśmy cały szereg ciosów, wymierzonych w nasz byt narodowy, na wewnątrz zaś byliśmy świadkami odbywającego się w łonie narodu głębokiego przeobrażenia układu sił społecznych i duchowości narodu. Rok ubiegły był tylko jednym krótkim etapem w rozwoju tych dwóch procesów, rozgrywających się na zewnątrz i na wewnątrz naszej zbiorowości, polityka nasza nie może się poszczycić żadnymi zdobyczami, przetrwaliśmy jeszcze rok jeden w walce o podstawy naszego narodowego bytu.

W państwie rosyjskiem był okres reakcji po burzliwych przejściach, wzbierała coraz wyżej fala nacjonalizmu, uderzała coraz silniej w społeczeństwo polskie. Najsilniejsze stronnictwo w Dumie, październikowcy, zaczęli odsłaniać zarysy programu swego w kwestyi polskiej—wzamięn za oddzielenie Chełmszczyzny obiecywali samorząd wiejski i miejski, nauczanie początkowe w języku polskim i zrównanie w prawach z obywatelami rdzennej Rosyi. Rząd wszakże i ten program uznał za zbyt daleko idący, przedsięwziął ostrą walkę z polskością na Litwie i Rusi i forsował wyodrębnienie Chełmszczyzny. Ustaliło się ostatecznie, że zamiarem rządu jest wyprowadzenie do walki z polskością nowego czynnika społeczeństwa rosyjskiego: podczas gdy dawniej mieliśmy do czynienia tylko z biurokracją rosyjską, obecnie zjawia się typ działaczy kresowych, który w zamierzeniach swych znacznie prześciga urzędników państwowych. Wprowadzenie nowych ziemstw na Litwie i Rusi ma być właśnie orężem, danym miejscowym Rosyjanom w ich walce z żywiołem polskim, wyodrębnienie Chełmszczyzny zaś ma być wytworzenie odpowiednich warunków do takiej akcji społecznej we wschodnich powiatach gubernii lubelskiej i siedleckiej.

Ziemstwo wprowadzono na zasadzie 87-go paragrafu, mimo oporu Rady Państwa. Wniosek chełmski przeszedł przez podkomisję chełmską i przez komisję wniosków prawodawczych, mimo sumiennej obrony ze strony posłów polskich: Dymszy, Harusewicza, Parczewskiego, wyszedł z tych narad w postaci bardziej dla nas niekorzystnej, niż pierwotny projekt rządowy.

Jedyną zdobyczą realną Koła polskiego jest rozszerzenie, na wniosek posła Władysława Grabskiego, na Królestwo Polskie prawa, pozwalającego na przeprowadzenie komasacji w razie zgody zwykłej większości gromady wiejskiej.

Projekt samorządu został wniesiony do Izby państwowej, jest wszelako słaba nadzieja, by mógł być przeprowadzony w bieżącej sesyi. Jeśli zaś obecnie nie zostanie załatwiony, to będzie odsunięty na lat cały szereg.

Wzmoczenie prądu nacjonalistycznego dało się odczuć nie tylko w ciałach prawodawczych, lecz i w zachowaniu się administracyi miejscowej w Królestwie, w stosunku jej do szkolnictwa, do stowarzyszeń, do pracy i wogóle do całego życia polskiego.

Polityka rządu austriackiego w stosunku do Polaków nie uległa zmianie, mimo to wszakże stwierdzić należy, że sytuacja nasza w Austrii się pogorszyła, a to w następstwie wewnętrznego osłabienia Koła polskiego w Wiedniu i wzmoczenia się siły i agresywności Rusinów galicyjskich. W skutek wprowadzenia powszechnego głosowania do Koła polskiego weszły zupełnie nowe żywioły, w znacznej części politycznie nie wyrobione i nie dość narodowo silne. W Kole rozpoczęła się walka wewnętrzna, która musiała powagę jego i znaczenie na zewnątrz osłabić, mimo pracy i wysiłków człowieka o tak pierwszorzędnych zdolnościach politycznych, nieskazitelnym charakterze, jak prezes Koła, Stanisław Głabiński. Rusini po zamordowaniu namiestnika Potockiego i po brutalnym napadzie na Uniwersytet nie ustawali, jeno z coraz większą występowali natarczywością i stanowią dla naszego stanu posiadania w Galicyi i dla sytuacji naszej w monarchii habsburskiej pierwszorzędne niebezpieczeństwo.

W państwie niemieckiem wreszcie, mimo to, że wyłączenie zastosowane nie zostało, kurs polityki antypolskiej nic się nie zmienił. Rok ubiegły przyniósł dwa fakty, świadczące o usiłowaniach pruskich, czynionych dla podboju ziem polskich. Cesarz Wilhelm objął w posiadanie zamek w Poznaniu, który ma się stać znakiem widomym panowania pruskiego na ziemiach polskich, a odbywająca się w roku bieżącym wystawa poznańska miała postawić przed oczyma społeczeństwa polskiego potęgę kultury germańskiej.

Wszystkie ciosy zewnętrzne uderzyły w społeczeństwo polskie, będące w okresie głębokiego przeobrażenia wewnętrznego. Wielki proces demokratyzacyi, ogarniający wszystkie narody europejskie, działa z wielką siłą i u nas, zmieniając do gruntu cały układ społeczny. Od czasów Jagiellońskich bodaj nie przeżywalimy tak głębokiego i doniosłego w skutkach przeobrażenia wewnętrznego. Że zaś dokonywa się ono w wyjątkowo trudnych warunkach, że nie może świadomie być regulowane, więc też wywołuje poważne zakłócenia w życiu społecznym. Kraj czysto rolniczy zamienia się na rolniczo-przemysłowy, a i sama wieś polska przeobraża się zupełnie. Lud rolniczy, uzyskawszy podstawę we własności ziemi, staje się świadomą i czynną społecznie i politycznie warstwą i zaczyna korzystać ze wszystkich współczesnych form życia zbiorowego. Proces ten rozpoczęły najwcześniej w dzielnicy pruskiej, odbywa się z wielką siłą w Galicyi i ogarnął w ciągu ostatniego dziesięciolecia, w skutek zmian prawodawczych w Rosyi, także Królestwo Polskie, gdzie społeczność wiejska w nowe zupełnie przyobleka się formy. To przeobrażenie wsi polskiej jest zjawiskiem pierwszorzędnej doniosłości, demokratyzacya zaś ogólna wywołuje niejedno zaburzenie, wyzwala całe zasoby nowych sił i nadaje nową fizyognomię całej społeczności narodowej.

W Królestwie Polskiem kończy się okres „rewolucyjny”. Znamionowały ten okres w pierwszych latach niezwykle ożywiony ruch i podniecenie, następnie zaś po doznanych zawodach i wielkiem

spisku nastąpiło znużenie i apatya. Rzucono się do działalności społecznej na otwartych przez zmiany prawodawcze polach, lecz w zakresie politycznym nastąpiła bezczynność i bezruch. Ujawniła się w dalszym ciągu dezorganizacja wewnętrzna; wszystkie choroby społeczne, wywołane życiem w nienormalnych warunkach. Do jaskrawych objawów w tym zakresie należy zbrodnia i kradzież, popełnione na Jasnej Górze. Fakty te wstrząsnęły do głębi całym społeczeństwem i odsłoniły straszne dowody korupcji w miejscu, czczonem przez wszystkich.

Rok ubiegły był wszakże rokiem przesilenia się apatii. Ożywiony ruch w dziedzinie pracy współdzielczej, w stowarzyszeniach rolniczych, kredytowych, spożywczych i t. d. udzielił się też i dziedzinie ściśle politycznej, ujawniło się też rychło, że w tym zakresie odbywa się również głęboka przemiana. Z okresu rewolucyjnego wszystkie stronnictwa bez wyjątku wyszły rozbite. Programy nie okazały się ściśle dostosowane do życia, nauczono się wiele, zdobyto wiele doświadczeń, poznano gruntowniej stosunki istniejące. W skutek tego musi nastąpić nowy układ stosunków partyjnych, programy i działalność muszą być dostosowane do nowych warunków i do zdobytych doświadczeń. To przeobrażenie dokonywało się w głębi społeczeństwa, nie ujawniało się więc jeszcze dostatecznie na zewnątrz, nie skryształizowało się jeszcze dostatecznie, niemniej przeto wiele już mieliśmy oznak zmian dokonanych.

Z jednej strony odbywała się likwidacja okresu „rewolucyjnego”, której ostatnim objawem były powzięte w czerwcu r. 1911-go uchwały stronnictwa demokratyczno-narodowego w sprawie szkolnej, z drugiej zaś na wytworzonym przez zmiany w państwie rosyjskim polu akcji politycznej zaczęła się organizować ta działalność.

Przed rokiem 1905-tym społeczeństwo polskie pod panowaniem rosyjskiem polityki we właściwym tego słowa znaczeniu prowadzić nie mogło. Żywioły, mające aspiracje i ambicje polityczne, musiały się ograniczyć do działalności polityczno-wychowawczej wśród inteligencji i oświatowej wśród ludu. Obecnie teren akcji politycznej jest wprawdzie niewielki, lecz istnieje, i najważniejszym zadaniem jest politykę tę w tych ramach i w tym zakresie zorganizować. Zasadnicza różnica z epoką z przed roku 1905-go polega na tem, że zjawily się potrzeby polityczne w społeczeństwie i myśl polityczna w społeczeństwie, że więc u steru spraw krajowych mogą już stanąć tylko grupy politycznie myślące, że żywioły apolityczne muszą się jać innych zadań pracy narodowej. To upolitycznienie, jeśli się tak wyrazić wolno. Królestwa jest płodnym w następstwa zjawiskiem, który zrozumieć należy, jeśli się chce wyzyskać właściwy pogląd na istniejące obecnie stosunki w tej dziedzinie.

Następstwem tego faktu z jednej, postępującej zaś demokratyzacji i usamodzielnienia warstw ludowych przy jednoczesnem uzyskaniu możności prowadzenia działalności zbiorowej z drugiej

strony jest wypłynięcie na powierzchnię sprawy żydowskiej. Społeczeństwo polskie zaczyna sobie zdawać sprawę z roli, jaką Żydzi w tym kraju odgrywają, zaczyna widzieć zamiary żywiołu żydowskiego i gromadzi siłę do obrony przed zachłannością żydowską. Jak dalece opinia pod tym względem się wyjaśnia, dowodzi zjawienie się t. zw. „antysemityzmu” postępowego, a więc prądu anti-żydowskiego wśród tej nawet grupy, która wpływowi żydowskiemu najbardziej ulegała.

W *Galicji* odbywa się na terenie politycznym walka między żywiołami politycznymi konserwatywnymi a demokratycznymi o władzę. W roku ubiegłym ujawniła się ta walka w zabiegach o reformę sejmową i w czasie wyborów do parlamentu.

Od chwili wprowadzenia konstytucji w monarchii władza do stała się w ręce warstwy szlacheckiej, której przedstawiciele utworzyli stronnictwo konserwatywne.

W ciągu ubiegłego półwiecza wszelki układ stosunków w kraju zmienił się zasadniczo, inne warstwy społeczne dojrzewają, zabiegają o udział w przedstawicielstwie i rządach. Wprowadzenie powszechnego głosowania do parlamentu wiedeńskiego wpłynęło na zupełne odnowienie składu Koła polskiego w Wiedniu. Konserwatyści znaleźli się w niem w mniejszości, przewagę wyzyskały stronnictwa demokratyczne. Na czele Koła stanął członek stronnictwa demokratyczno-narodowego, prof. Stanisław Głabiński. Natychmiast też ujawniły się dążenia do przeprowadzenia reformy wyborczej do sejmu w duchu demokratycznym. Sejm wyłonił odpowiednią komisję, wszelako komisja ta wniosku ostatecznego dotychczas nie opracowała. Reforma sejmowa napotkała z jednej strony na opór konserwatystów, którzy nie mogli się zgodzić na pozbycie się przewagi w sejmie, z drugiej strony na trudności, stawiane przez Rusinów, którzy chcieli przy tej okazji uzyskać bardzo wiele. Tymczasem parlament został rozwiązany i przyszły nowe wybory, konserwatyści, którzy już przedtem weszli byli w porozumienie z ludowcami, porozumienie to odnowili i przygotowali się dobrze do walki o odzyskanie dawnego wpływu.

Wybory odbywały się pod hasłem walki z demokracją narodową. Na akcję wyborczą wywierał znaczny wpływ rząd cesarski i jego naczelnik, namiestnik Bobrzyński, agitacja była bardzo wyteżona. Stronnictwa, skupione około konserwatystów, odniosły zwycięstwo, a konserwatyści zdołali wprowadzić najlepsze swe siły do parlamentu. Ilość mandatów demokratyczno-narodowych zredukowano z 16 do 10. Nowe Koło, zebrawszy się, wybrało na prezesa dr. Bilińskiego, jednego z najwybitniejszych członków stronnictwa konserwatywnego, jednym z wiceprezesów został Dawid Abrahamowicz. W ten sposób dzięki sojuszowi z ludowcami i dzięki uzależnieniu od siebie demokratów zdołali konserwatyści utrzymać się przy władzy w kraju i uchwylić ponownie ster polityki na gruncie wiedeńskim.

Jednym z punktów ich programu jest obecnie, jak się okazuje, przeprowadzić ugodę z Rusinami, którzy domagają się osobnego uniwersytetu i ustępstw przy układaniu nowej ustawy wyborczej sejmowej.

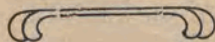
W *Poznańskim* na pierwszy plan wysuwa się walka o byt narodowy z naporem germańskim. Wszelkie zagadnienia polityczne uchodzą wobec tego na plan drugi. W roku ubiegłym ubył jeden z najdzielniejszych bojowników w tej walce, patron spółek zarobkowych, ks. prałat Wawrzyniak.

Z zakresu polityki wewnętrznej zaznaczyć należy dalsze postępy, zrobione w dziedzinie organizacji politycznej. Dawniej już zorganizowały się żywioły demokratyczne w Towarzystwie demokratyczno-narodowym. Po wyborach do parlamentu powstała tendencja do zorganizowania wyborów bezpartyjnych, z której powstał t. zw. związek narodowy z organem własnym „*Przeglądem Wielkopolskim*”. Wreszcie luźne dotychczas żywioły konserwatywne, za sprawą nowego posła, p. Franciszka Morawskiego, zaczęły również dążyć do stworzenia organizacji politycznej. Zaczątkiem takiej organizacji stało się kasyno obywatelskie w Poznaniu, które z instytucji o charakterze towarzyskim przekształciło się w klub polityczny. Wyraźne zorganizowanie się stronnictw nazwać niewątpliwie należy za znaczny postęp i za pierwszy warunek, umożliwiający solidarność narodową, pojętą jako porozumienie i wspólne w pewnych wypadkach działanie stronnictw narodowych.

Na *Górnym Śląsku* zaszedł fakt dość ważny. Poseł Korfanty, który był jednym z inicjatorów, a następnie głównym przedstawicielem radykalniejszej pod względem narodowym polityki i z tej racji rozpoczął był walkę z wszechwładnymi dawniej wpływami posła i doktora Napieralskiego i w walce z nim uległ, pismo, przez siebie prowadzone, p. Napieralskiemu sprzedał, a sam z nim się zupełnie pogodził. Nie poszła wszakże za nim grupa demokratyczno-narodowa na Śląsku, lecz pozostała przy dawnych hasłach, zakładając jednocześnie nowy dziennik, „*Gazetę ludową*”, grupując koło niego ludzi wiernych hasłom, od których odstąpił poseł Korfanty.

Zanim zakończymy ten krótki przegląd spraw polskich w okresie ubiegłym, zaznaczyć jeszcze musimy połączenie się dwóch pism, *Kuryera litewskiego* i *Gońca codziennego* w Wilnie, postępy, porobione przez uświadomienie narodowe na Pomorzu wśród Kaszubów i postępującą szybko organizację polskiej pracy narodowej na Bukowinie.

Stanisław Kozicki.



Stan przemysłu polskiego.



Chcąc pisać o obecnym stanie przemysłu polskiego, niepodobna pominąć jego przeszłości, tem bardziej, że ta przeszłość wywarła głęboki swój wpływ i nadała pewien charakter przemysłowi naszemu, niezatarty po dzień dzisiejszy.

Początek poważnego rozwoju przemysłu w Królestwie Polskim datuje się od pierwszego dwudziestopięciolecia wieku ubiegłego, kiedy to, celem ekonomicznego podniesienia kraju, rząd stosował liczne środki, a między innemi wezwał cudzoziemców i dał im wszelkie przywileje.

Do końca wieku XVIII Polska była wyłącznie krajem rolniczym, a wszelkie potrzeby z zakresu wyrobów rękodzielniczych zaspokajała dowozem z zagranicy. Wprawdzie na krótko przed pierwszym rozbiorem daje się spostrzegać wśród arystokracji pewna dążność do zaszczepiania w kraju przemysłu i powołania do życia organizacji przemysłowych. Dążność tę popierali: sam król, ministrowie i wielcy magnaci, jak Załuscy, Małachowscy, Radziwiłłowie, Poniatowscy, Czartoryscy, Jezierscy i inni, którzy zakładali fabryki. Był to jednak ruch przemijający, pewien prąd modny, w którym uczestniczyli ludzie nie powołani, nie obeznani, nie przygotowani odpowiednio... Skutkiem tego i sam przemysł, przez nich stworzony, nie zaspokajał potrzeb rzeczywistych. Tak np. podczas gdy kraj najważniejsze, najniezbędniejsze przedmioty sprowadzał z zagranicy, oręż całkowicie z Prus, a narzędzia ze Szwecyi, w Warszawie powstają fabryki królewskie do wyrobu fajansu, Radziwiłłowie zakładają fabrykę luster, Czartoryscy — porcelany, Ogiński — dywanów, Potocki — muslinów i chustek indyjskich, Tyzenhauz — powozów i t. d. Ponieważ jednak te fabryki nie odpowiadały potrzebom istotnym, ponieważ były przeznaczone tylko dla szcuplego koła spożywców, oczywiście więc nie mogły się utrzymać długo, zwłaszcza, że były w rękach niedoświadczonych.

Dopiero w pierwszym dwudziestopięcioleciu wieku ubiegłego zaczął się rozwijać przemysł na zasadach racjonalniejszych. Jeszcze rząd Księstwa Warszawskiego zastosował dwa środki celem rozwoju i podniesienia przemysłu. Pierwszy polegał na usunięciu resztek systemu dawniejszego cel wywozowych i na wprowadzeniu nowych taryf umiarkowanie opiekuńczych, które obciążały niewielką opłatą przedmioty nie wytwarzane w kraju, większą zaś te, których wyrób w kraju już się zaszczepił. Drugim

środkiem zastosowanym przez rząd Księstwa Warszawskiego, było ściąganie z zagranicy uzdolnionych, dobrze przygotowanych fabrykantów i rzemieślników. Na mocy postanowień z 20 marca 1809 r. i 17 stycznia 1812 roku, rząd przyznaje znaczne ulgi cudzoziemcom, t. j. uwalnia ich od powinności wojskowej, oraz od opłat czynszowych za grunt skarbowy na sześć lat, wreszcie od opłat celnych za przywożone przez nich z zagranicy wszelkie ruchomości i bydło robocze.

Środki te, przedsięwzięte przez rząd polski celem zaszczerpienia w kraju nowego przemysłu, były podobne do środków, stosowanych jeszcze dawniej, w wiekach średnich, dla zaszczerpienia rzemiosł w Polsce.

W wieku XIII książęta polscy, za pomocą wszelkich przywilejów, starali się przyciągać robotników obcych.

Po zmianie rządu od r. 1815 postanowienia powyższe nie tylko nie tracą swej mocy, lecz są nawet potwierdzone na nowo przez ukaz cesarski i ogłoszone przez księcia namiestnika 2-go marca 1816 r. „Biorąc pod uwagę, że przesiedlenie się do Królestwa pożytecznych cudzoziemców wywiera zbawienny wpływ na rozwój rolnictwa, fabryk, rzemiosł i wszelkich przedsięwzięć pożytecznych, w formie ułatwiania obcokrajowego osiadania w kraju, a także usunięcia wszelkich przeszkód, jakie mogłyby się zdarzyć przy przejeździe przez granicę tudzież podczas wyboru miejsca zamieszkania”, Ukaz daje takim przybywaczom mnóstwo ulg. Każdy rzemieślnik obcy, osiadający w Królestwie Polskiem, lub rolnik na ziemi, wolny jest na sześć lat od wszelkich podatków i ciężarów publicznych. Przybywający do kraju cudzoziemcy i ich synowie są wolni od służby wojskowej, oraz nie płacą na granicy żadnych ceł od swego bydła roboczego i majątku ruchomego. Takie same prawa i ulgi są zapewnione cudzoziemcom, którzy osiadają w Królestwie Polskiem z celem prowadzenia rolnictwa. W końcu oznajmiono, że wszyscy przybywający do kraju cudzoziemcy z zamiarem osiedlenia się w nim pozostają pod osobną opieką komisji rządowej spraw wewnętrznych i policji, która obowiązana jest ułatwiać im osiedlenie w Królestwie Polskiem i zapewnić wszelkie należne przywileje.

Na sprowadzanie i osiedlanie obcych fabrykantów oraz udzielanie im zapomóg wyznaczono osobny fundusz w sumie 4.500 rb. rocznie. Prócz tego na pożyczki dla fabrykantów cudzoziemców corocznie w budżecie Królestwa Polskiego wyznaczono osobne sumy pod nazwą funduszu fabrycznego, który w r. 1822 wynosił 45,000 rb. w r. 1823-im 90.000, a w latach następnych 127,000 aż do roku 1835, w którym udzielanie tych sum wstrzymano z chwilą założenia Banku Polskiego.

Innym, bardzo ważnym ze strony rządu środkiem popierania przemysłu było wyznaczenie osobnych miast i osad dla kolonizacji przemysłowej. Na mocy postanowienia z dn. 18 września 1820 r. o różnych ulgach i przywilejach, nadawanych wytwórcom sukna

i innym fabrykantom, oraz rzemieślnikom-cudzoziemcom, osiadającym w Królestwie Polskiem, miasta skarbowe, uznane przez komisję rządową spraw wewnętrznych i policji za zdolne i odpowiednie na siedliska dla fabrykantów wszelkiego rodzaju, szczególnie zaś wytwórców sukna, powinny być odpowiednio urządzone i mogą korzystać z ulg wszelakich”.

Na wznoszenie budowli w takich miastach fabrykanci i rzemieślnicy otrzymywali bezpłatnie w ciągu lat 10 materiały budowlane z pobliskich lasów rządowych i gminnych. Zalecono w okolicach nowych miast urządzać cegielnie, sprzedawać fabrykantom cegły po cenach jak najniższych. Nie zapomniano także o kościołach lutherańskich i mieszkaniach dla pastorów.

Młyny, położone w pobliżu miast, należące do dóbr skarbowych, polecono oddać w dzierżawę bezterminową tym przedsiębiorcom, którzy zarządzają folusze. Miasta prywatne lub obywatelskie, których właściciele przebudowywali je na osady przemysłowe, postanowiono również dopuszczać do pewnej części ulg wyżej wymienionych.

Uzupełnieniem tego prawa było postanowienie księcia namiestnika 22-go listopada 1823 r., mocą którego nie tylko przyłączone do miast grunty skarbowe i budowle mogą być zajęte przez fabrykantów-cudzoziemców, ale nadto, w razie potrzeby, na ten użytek mogą być oddane pobliskie grunty prywatne i zabudowania, które skarb nabywa lub zamienia.

Ulg te jeszcze później parokrotnie rozszerzano.

Oczywiście, wszystkie te środki nie pozostały bez wpływu na kulturę i położenie ekonomiczne kraju. Cudzoziemcy skwapliwie skorzystali z przywilejów i ulg im nadanych. W ciągu kilku lat przeniosło się z zagranicy do Królestwa Polskiego około 10,000 rodzin niemieckich. Wiele słabo zaludnionych, zapadłych miejscowości kraju w krótkim przeciągu czasu zmieniło się do niepoznania; z nędznych wiosek powstały wielkie ogniska fabryczne. W tym właśnie okresie na widnokręgu przemysłu polskiego pokazują się: Łódź, Pabianice, Zgierz, Tomaszów i inne.

Najbardziej znamienitym przykładem takiej szybkiej przemiany i nadzwyczajnego wzrostu jest Łódź. W r. 1793 była to wioska, licząca zaledwie 190 mieszkańców i 44 domy. W połowie roku 1823 jeszcze nie posiadała żadnej gałęzi przemysłu; pod koniec zaś tegoż roku zawrzała już w niej praca techniczna. Osiedliło się kilku majstrów ze Śląska, którzy przywieźli swe warsztaty sukiennicze. Odtąd przemysł szybkim szedł krokiem. W roku 1827 wytworzono wyrobów bawełnianych 48,000 łokci, w roku następnym już 300,000, a w rok potem produkcję zdwojono. Przemysł bawełniany zaczynał szybko zapanowywać w Łodzi, a sukienniczy w Zgierz, następnie w Tomaszowie, wreszcie posuwa się poza granicę Królestwa do gubernii grodzieńskiej. Do wybitniejszych fabryk sukna, założonych u nas w tym okresie przez cudzoziemców, należały fabryka Repphana w Kaliszu, powstała w r. 1817, Fiedlera

w Opatówku w r. 1824, fabryka braci Knotte w Tomaszowie, założona w roku 1826.

Pod wpływem czynników sprzyjających przemysł wełniany rozwinął się szybko, zaczynając od roku 1823, w ciągu 8—10 lat, i doszedłszy do najwyższego poziomu produkcyjności 5.752.000 rb. w r. 1829, niedługo się cieszył stanem kwitnącym w Polsce i upadł. Wypadki polityczne na pewien czas wstrzymały rozwój przemysłu i oddziaływały zgubnie, zwłaszcza na przemysł wełniany. Pierwszem następstwem wojny w r. 1831 było znaczne podniesienie taryf celnych między Cesarstwem a Królestwem. Produkty surowe dowożono, jak przedtem, bez ceł, ale natomiast wiele wyrobów obciążono opłatą 2—5 razy zwiększoną. Od wyrobów wełnianych podniesiono do 15 procent *ad valorem*. Tymczasem produkcja materii wełnianych w Królestwie miała główne rynki zbytu przeważnie w Cesarstwie, a nadto w Azji przez Rosyę. W r. 1825 skończył się termin konwencji pomiędzy Rosyą a Prusami, która pozwalała na przewóz tranzytowy sukien pruskich do Chin. Rosya nie chciała się zgodzić w dalszym ciągu na tranzyto, dzięki czemu główny udział w sprzedaży wyrobów wełnianych Chińczykom dostał się w ręce Polaków. To też są pewne dane, które każą przypuszczać, że wielu fabrykantów pruskich przeniosło swoją produkcję do Królestwa Polskiego w tym celu, ażeby mieć możliwość zbytu do Chin. Dzięki temu, z każdym rokiem wzrastała ilość sukna, wyrabianego w Królestwie i wymienianego w Kjachcie na towary chińskie.

Podniesienie ceł na wyroby wełniane przy wywożeniu ich z Królestwa do Cesarstwa w r. 1831, przytem przesiedlenie, wywołane wypadkami politycznymi, musiały się odbić zgubnie na całym przemyśle sukienniczym, którego produkcja w roku 1832 spadła do 1.917.000 rb. Tylko większe fabryki przy pomocy rządu, a później Banku Polskiego, zdołały pomyślnie oprzeć się przesileniu. Poprzestały one na wyrobie sukna z gatunków średnich i wyższych. Fabryki mniejsze zamknięto zupełnie, inne zaś, zaniechawszy produkcji sukna, przeniosły się do wyrobów bawełnianych. Wreszcie wielu majstrów i robotników przeniosło się do Cesarstwa, pozakładali tam fabryki i zwiększyli zastępy fachowców.

Natomiast w tym samym okresie szybko zaczął się u nas rozwijać przemysł bawełniany, silnie popierany przez rząd. Ogólny dozór nad tą gałęzią produkcji powierzono technikowi Thomasowi z Elberfeldu. W tym samym celu prezes sekcji fabrycznej, Benedykt Tykel, był wysłany zagranicę dla obeznania się z warunkami tej gałęzi przemysłu w Czechach, Saksonii i Prusach, a jednocześnie dla zapoznania tamtejszych fabrykantów z warunkami u nas i temi przywilejami, jakie rząd jest gotów ofiarować cudzoziemcom, w razie jeżeli zechcą zakładać fabryki w Królestwie. Dzięki tym środkom, przy wpływ cudzoziemców, szczególnie do Łodzi, zaczął się wzmacniać.

W r. 1835 pojawiła się w Łodzi pierwsza maszyna parowa, sprowadzona z Anglii przez Geyera. Od tego czasu datuje się wiel-

ki przemysł fabryczny, wypierający rękodzielnictwo. Zarazem zaczyna szybko wzrastać ludność miasta.

Ważną rolę w dziejach przemysłu łódzkiego odegrał Scheibler, który wprowadził pierwszy tkactwo mechaniczne. Ponieważ z Anglii przywóz maszyn był wzbroniony, musiał więc Scheibler tam pojechać osobiście, zbadać na miejscu konstrukcję maszyn tkackich i następnie budował je podług tego wzoru. W r. 1854 założył przedziałnię na 18,000 wrzecion i pierwszą tkalnię mechaniczną o 100 warsztatach. Zdarzył się atoli wypadek wielce znamieny: rękodzielnicy łódzcy, w obawie ażeby warsztaty mechaniczne nie zabiły tkactwa ręcznego, w r. 1861 wtargnęli do fabryki Scheiblera i zniszczyli wszystkie warsztaty. Właściciel jednak, nie zrażony, prowadził dalej dzieło zaczęte i w r. 1881 przekształcił swoje olbrzymie przedsiębiorstwo na Towarzystwo akcyjne z kapitałem zakładowym 9.000.000 rb. Dziś przedsiębiorstwo to należy nie tylko do największych w Królestwie Polskiem, ale i w całej Europie. Zajmuje ono całą dzielnicę podmiejską, zwaną „Księżym młynem”, i jakgdyby stanowi odrębne miasto. Posiada bowiem własne ulice, gęsto zaludnione, zabrukowane, sklepy, szkoły, własną gazownię, wodociągi, kolej podjazdową, rozległy park ludowy, od miasta wynajęty, ochronę, przytułek, szpital, jadłodajnię, straż ogniową, czytelnię, orkiestrę. Całe terytorium tego przedsiębiorstwa, zwane „Księżym młynem”, ogarnia około dziesięciu włók ziemi, z czego tylko same zabudowania fabryczne zajmują około 16 morgów. Zakłady posiadają 237,000 wrzecion i 3,700 warsztatów tkackich. Przerabiają zaś około pół miliona pudów przędzy rocznie, tkanin zaś wyrabiają około 80 milionów łokci. Zakłady Scheiblerowskie zatrudniają około 7.000 robotników, dla których zbudowano specjalne domy „familijne”. Licząc z rodzinami, ogółem ludność robotnicza, mieszkająca na terytorium tych zakładów, dosięga dwudziestu kilku tysięcy osób.

Wogóle działalność Scheiblera wywarła olbrzymi wpływ na rozwój innych fabryk i zakładów przemysłowych, nie tylko w Łodzi i jej okolicach, ale i w całym kraju. Zakłady scheiblerowskie wykształciły znaczny zastęp fachowców, którzy następnie przeszli do innych fabryk, bądź jako majstrowie i kierownicy, bądź też jako właściciele. W ten sposób powstała fabryka Poznańskiego i Heinza. Zakłady pierwszego stanowią duże również Towarzystwo akcyjne, którego suma produkcyjności dosięga kilkunastu milionów rubli (kapitał zakładowy 5 milionów). Liczba zaś robotników wynosi przeszło 5,000.

Przedsiębiorczość obca miała wielki wpływ na rozwój całego przemysłu w Królestwie Polskiem. Wpływ ten zaznaczył się przede wszystkim w przemyśle włóknistym, zajmującym pierwsze miejsce, a następnie w przemyśle górniczym i hutniczym, który zogniskował się w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Według danych urzędowych, w r. 1860 wartość przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskiem wynosiła 32,1 mil. rb., robotni-

ków zaś ogółem pracowało 74,653. W r. 1871 ogólna suma produkcyjności dosięgła 66,7 miliona rb., liczba robotników 76,016; w roku 1880 ogólna produkcyjność dochodzi do 171,8 mil. rb., a liczba robotników do 120,763. Według danych urzędowych (bardzo niedostatecznych) produkcyjność Królestwa Polskiego w r. 1893 wynosiła 229,485,000 rb., a robotników pracowało 153,359.

Wszyscy statystycy i badacze polscy twierdzą jednogłośnie, że istniejące dotąd dane urzędowe nie określają całkowitej wartości produkcji, gdyż fabrykanci zawsze się starają podać mniejsze cyfry. Z tego powodu, chcąc mieć cyfry prawdopodobne, trzeba je zwiększyć o jedną czwartą. Taką drogą otrzymamy sumę ogólną produkcyjności Królestwa Polskiego 287 mil. rb. (w r. 1893). Według danych, przytoczonych przez St. Koszutskiego, w r. 1895 produkcyjność, całego przemysłu w Królestwie Polskiem, z wyjątkiem górniczego, wynosiła 251,6 mil. rb., ogólna liczba fabryk 2,242. Po zwiększeniu o jedną czwartą otrzymamy 194,122; po dołączeniu zaś górników ogólną liczbę w przemyśle polskim otrzymamy w sumie 241,720. W r. 1897 suma ogólnej produkcyjności w Królestwie Polskiem wynosiła 425,896,000 rb., liczba zakładów 4.221, liczba robotników 247,041.

W tym samym roku suma produkcyjności fabryk w całym państwie wynosiła 2,839,144,000 rb., liczba ta fabryk i zakładów przemysłowych 39,029, robotników 2.098,262. Tym sposobem produkcyjność Królestwa Polskiego stanowi jedną siódmą całej produkcyjności w państwie Rosyjskiem, liczba robotników niespełna jedną ósmą, a ilość zakładów przemysłowych — niespełna jedną dziesiątą.

Z innych danych wynika, że pod względem intensywności przemysł polski w stosunku do całego państwa zajmuje pierwsze miejsce.

Świeższe dane statystyczne wykazują, iż z miast Królestwa Polskiego najwyższą wartość produkcji daje największe u nas ognisko przemysłu tkackiego — Łódź, mianowicie 136 i pół miliona rubli, i zatrudnia 66,549 robotników. Drugie miejsce zajmuje Warszawa (78 i pół miliona rb., 38,651 robotników). Dołączwszy zaś produkcję blizkich okolic Warszawy, otrzymamy wartość produkcji 86,8 mil. rb. i 491 fabryk zatrudniających 44,434 robotników. Po Łodzi i Warszawie trzecie miejsce zajmuje Sosnowiec, o ile weźmiemy pod uwagę tylko przemysł fabryczny z wartością produkcji 28,7 mil. rb., liczba robotników 9,674. Inaczej się stan rzeczy przedstawia po dołączeniu produkcji hutniczej Sosnowca blizkich okolic oraz produkcji górniczej Dąbrowy. W połączeniu tych działów przemysłu wartość produkcji tego wielkiego ogniska wyniesie około 80 milionów rubli. Ogółem w tym okręgu pracuje 40,000 robotników. Czwarte miejsce zajmuje Częstochowa (wartość produkcji około 13 milionów rb., robotników przeszło 7,000). Dalej idą Pabianice — piąte miejsce (11 mil. rb., 8,799 robo-

tników), Zawiercie — szóste miejsce (7,7 mil. rb., 7,109 robotników), Żyrardów — siódme miejsce (7,4 mil. rb., 9,284 robotników), Zgierz — ósme miejsce (4 i pół mil. rb., przeszło 3 tys. robotników), Tomaszów — dziewiąte miejsce (3,8 mil. rb.) Następnie idą po sobie Radom (3, 4 mil. rb., przeszło 1,700 robotników), Lublin (3,1 mil. rb., 1,700 robotn.), Zduńska Wola (3 mil. rb., 4,435 robotn.), Kalisz (2,2 mil. rb., 2,296 robotn.), Włocławek (2,2 mil. rb., 1,906 robotn.) Piotrków (1,6 mil. rb., 1,115 robotn.), Ozorków (1,5 mil. rb., 1,257 robotn.), Noworadomsk (1,3 mil. rb., przeszło 2,000 robotn. z pominięciem produkcji hutniczo-żelaznej) i Kielce około 1 mil. rb. 593 robotników).

Cały przemysł Królestwa Polskiego, wraz z górnictwem, dzieli się na 4 okręgi: warszawski — obejmuje gubernię warszawską i płocką (w tej drugiej przemysł cukrowniczy) okrąglicy liczy 700 fabryk z wartością produkcji 124 mil. rb. i z liczbą robotników 68,333. Okrąg łódzki (znaczniejszy od warszawskiego) obejmuje powiaty gub. piotrkowskiej: łódzki z Łodzią i Zgierzem, brzeziński z Tomaszowem Rawskim, łaski z Pabianicami, wreszcie piotrkowski i rawski, a nadto gub. kaliską (Zduńska Wola, Ozorków). Okrąg ten liczy 870 fabryk, z wartością produkcji 176 i pół mil. rub. i 95,530 robotników. Okrąg trzeci — sosnowicki, obejmuje w gub. piotrkowskiej powiaty: będziński z Sosnowcem, Sielcami, Dąbrową górniczą, pow. częstochowski, noworadomski, a także w gub. kieleckiej powiat olkuski. Okrąg ten liczy 428 zakładów, a produkcya 102,2 mil. rb., a 68,518 robotników. Posiada on dwie kategorie produkcji: przemysł fabryczny (19 fabryk z wartością prod. 62,2 mil. rb. i 55,507 robotn.) i górniczo-hutniczy (234 zakłady, wartość produkcji na 40 mil. rb., 33,211 robotników. Okrąg czwarty, radomski, obejmuje gubernię radomską i część kieleckiej (Suchedniów). Liczy on 324 zakłady z wartością prod. 26,4 mil. rb. i 15,169 robotników. Przedstawia również dwie kategorie przemysłu: fabryczny (128 fabryk z wartością prod. 8,8 mil. rb. i 5943 robotników) i górniczo-hutniczy (196 zakładów z wart. prod. 17,6 mil. rb. i 8920 robotników). Przemysł w guberniach: lubelskiej, siedleckiej, suwalskiej, łomżyńskiej, oraz części kieleckiej nie posiada, że tak powiemy, zwartości, jest rozproszony na szerokich przestrzeniach, niepodobna więc ani włączyć go do okręgów powyższych, ani też stworzyć z nich okręgu odrębnego.*)

W najświeższej dobie przemysłu polskiego daje się zauważyć znaczny rozwój towarzystw akcyjnych. Ogółem kraj posiada 157 towarzystw akcyjnych, w tej liczbie 9 towarzystw w przemyśle węglowym i 13 hutniczym. Towarzystwa akcyjne dają połowę ogólnej produkcji krajowej. Pierwsze miejsce pod względem liczby towarzystw i ich produkcji zajmuje tkactwo (116 mil. rb. i 62 tys. robotników wobec całej wartości produkcji tkackiej 208 mil. rb. i 121 tys. robotników).

*) Klasyfikację powyższą i cyfry zawdzięczamy p. St. Koszutskiemu, skrzętnemu i sumiennemu badaczowi przemysłu polskiego, autorowi kilku dzieł cennych.

Drugie miejsce towarzystwa akcyjne zajmują w przemyśle mechanicznym i metalowym przetwórczym (39 mil. rb., 116 tys. robotników), wobec całej wartości 57 i pół mil. rb., 131 i pół tysięcy robotników. Trzecie miejsce zajmuje cukrownictwo (wartość produkcji towarzystw akcyjnych 18,6 mil. rb., 182 tys. robotników wobec całej wartości produkcji cukrownictwa 35 mil. rb. i 16,7 tys. robotników). Wreszcie czwarte miejsce towarzystwa akcyjne zajmują w przemyśle chemicznym (8,9 mil. rb. 2,145 robotników wobec ogólnej wartości produkcji w tej dziedzinie 14 mil. rb. i 3,966 robotn.) Ostatnie miejsce zajmuje przemysł spożywczy wogóle (poza cukrowniami), wreszcie drzewny i zwierzęcy.

W przemyśle tkackim towarzystwa akcyjne najbardziej rozwinęły się w produkcji bawełnianej (67, 7 mil. rb. i 36 tys. robotników wobec 89 mil. rb. i 31,6 tys. robotników i płócienną (10,6 mil. rb. i 11,910 robotników wobec całej wartości produkcji płócienną 11,6 mil. rb. i 12,528 robotn.) Znacznie mniej jest towarzystw akcyjnych w tkactwie wełnianem (42,8 mil. rb. i 11 tys. robotn. wobec całej wartości produkcji wełnianej 89,5 mil. rb. i 44 tys. robotn.)

Najwybitniejsze atoli miejsce zajmują towarzystwa akcyjne w przemyśle górniczo-hutniczym. Dziewięć towarzystw akcyjnych ogarnia całą prawie produkcję węgla kamiennego, a 13 innych obejmuje przeważnie część produkcji hutniczej, żelaznej i cynkowej.

Z 514 przedsiębiorstw górniczych i hutniczych, łącznie z kamieniołomami w liczbie 320, do 22 towarzystw akcyjnych należą 82 zakłady z wartością produkcji 53 mil. rb. i 35,857 robotn. (wobec ogólnej sumy prod. 57,6 mil. rb. i 42,530 robotn.)

W całym przemyśle fabrycznym i górniczym, obliczonym według danych urzędowych, na 2933 zakłady i fabryki z produkcją wartości 454 mil. rb. i 264,483 robotników, towarzystwa akcyjne w liczbie 157 z 242 zakładami, 251 mil. rb. na wartości produkcji i 134 tys. robotników reprezentują (według obliczeń St. Koszutskiego): 8,2% przedsiębiorstw, 55% wartości produkcji i 50,6% liczby robotników.

A teraz co do charakteru przemysłu. Posługując się obliczeniem również Koszutskiego, widzimy: podczas gdy 762 duże fabryki produkują za sumę 350 mil. rb. z górą i zatrudniają przeszło 191,000 robotników, reszta produkcji, t. j. 47 mil. rb. oraz 37,000 robotników przypada aż na 1657 fabryk drobniejszych: na dwie fabryki przypada przeciętnie po 460 tys. rb. wartości produkcji i po 251 robotników, na drobniejsze — po 28 tys. rb. i po 19 robotników. Widzimy tedy, że przemysł w Królestwie Polskiem nosi charakter przeważnie przemysłu wielkiego.

W ostatnich czasach zaczęła się u nas budzić nowa forma przemysłu pod postacią kooperatyw wytwórczych. W tej dziedzinie stawiamy dopiero pierwsze kroki, nie można więc jeszcze żadnych wniosków wyprowadzać. To tylko zaznaczyć musimy, że, o ile ta forma u nas się rozwinie, pociągnie ona szerokie masy ludności, nie biorące dotąd udziału w zyskach wytwórczości. Kooperatywy

wytwórcze przyczynią się tedy niewątpliwie do znacznego podniesienia dobrobytu ludności i do większej intensywności życia ekonomicznego. Jest rzeczą wielce pożądaną, żeby i rzemiosła nasze, dotąd rozproszone w drobnych warsztatach, zechciały się odrodzić i umocnić w formie kooperatyw wytwórczych. Inaczej większość ich nie ostoi się wobec rozwoju przemysłu wielkiego i szybkich postępów technicznych. Należy bowiem pamiętać, że przemysł wielki nie szczędzi środków na to, ażeby w lot chwycić wszelkie udoskonalenia i nie pozostać w tyle za przemysłem europejskim lub amerykańskim. Nie waha się tedy nawet zmieniać często kosztownych instalacji.

Wracając do kooperatyw wytwórczych, dodać winniśmy, iż jednym z objawów, zasługujących na szczególną uwagę w tej dziedzinie, jest fabryka robotnicza w Łodzi, istniejąca z powodzeniem od kilku lat, a oparta na zasadach współdzielczości.

Wogóle, pomimo różnych niepowodzeń, wahań, przesilen, wstrząśnień, przemysł w Królestwie Polskiem stoi na silnych podstawach i stale się rozwija. Pomimo to, wiele jeszcze źródeł wytwórczości leży dotąd nie zbadanych i nie wyzyskanych. Jest tedy nadzieja, że jeszcze w ciągu długiego szeregu lat będą u nas powstawać coraz nowe ogniska pracy, przemysł będzie się rozwijał coraz szerzej i coraz intensywniej, a zarazem coraz liczniejsze rzesze pracowników będą zyskiwały możliwość pracy zarobkowej w kraju *).

Zenon Pietkiewicz.

Przegląd spraw międzynarodowych.

Przed rokiem, w lipcu, sądzono powszechnie, że Rosya będzie mogła istotnie „wrócić do Europy”, czego tak gorąco pragnie jej stary sprzymierzeniec i nowy przyjaciel, Francya i Anglia. Jedną z przyczyn, które wywołały upokarzającą kapitulację w sprawie

*) Oprócz osobistych badań i obserwacji, w pracy niniejszej posługiwaliśmy się między innymi następującymi źródłami: „Księga adresowa przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskiem” W. Zaleskiego; „Królestwo Polskie pod względem statystycznym”; W. Zukowskiego: „Bilans handlowy Królestwa Polskiego i tegoż autora: „Przesilenie w przemyśle żelaznym”, St. Koszutskiego: „Nasz przemysł wielki na początku XX stulecia” i tegoż autora „Zarys historyczny przemysłu polskiego”; Henryka Radziszewskiego: „Zarys rozwoju przemysłu w Królestwie Polskiem”; ekonomisty rosyjskiego R. F. Brandta: „Kapitały obce i ich wpływ na rozwój ekonomiczny kraju”. Dalej: urzędowe „Prace statystyczne”, dane prof. Janzulla, Illjina, Langowaja i innych.

aneksji Bośni, było położenie na Dalekim Wschodzie. Zawarcie więc umowy rosyjsko-japońskiej, regulującej ostatecznie wszystkie ważniejsze kwestie sporne, uwalniało pozornie Rosję od trosk azjatyckich. Był to już trzeci etap w rozwoju stosunków pokojowych z Japonią; poprzedziły go: traktat pokojowy w Portsmouth i umowa z r. 1907. Świadczył on o polepszających się stale stosunkach sąsiedzkich. Mocarstwa zobowiązywały się do zobopólnej obrony swego stanu posiadania na Dalekim Wschodzie „wszelkimi możliwymi środkami”. Cementem, spajającym politykę Japonii i Rosyi, było posiadanie i panowanie na terytorium, stanowiącym prawnie cudzą własność. Chiny nie myśla o pogodzeniu się z utratą bogatego kraju i czynią energicznie i wytrwale wysiłki do odzyskania Mandżurii, popierają gorliwie kolonizację chińską. Stanowisko Chin znajduje gorącego opiekuna w osobie Stanów Zjednoczonych, które chcą w państwie „środku” umocnić swą pozycję gospodarczą i domagają się istotnej wolności handlowej w Mandżurii, która, wbrew przyrzeczeniom międzynarodowym „co do drzwi otwartych”, pozostała zupełną fikcją. Właśnie niefortunny projekt dyplomacji amerykańskiej „umiędzynarodowienia” kolei mandżurskich i budowy kolei konkurencyjnych przez konsorcjum międzynarodowe przyczynił się do zbliżenia zagrożonych w swych przywilejach sąsiadów. Rosję pchała ku zbliżeniu chęć posiadania wolnych rąk wobec zaostrzającej się kwestyi bałkańskiej i perskiej, Japonię—nieunikniony antagonizm ze Stanami Zjednoczonymi. Nadzieje jednak na pogodny horyzont na wschodzie nie urzeczywistniały się. Chiny wyrastają szybko na bardzo groźnego przeciwnika zarówno Rosyi, jak Japonii. Umowa rosyjsko-japońska pozwoliła Japonii bez przeszkód przeprowadzić aneksję Korei, o którą przez stulecia toczyły się walki z Chinami. Państwo „cichego poranka” przestało ostatecznie istnieć; Japonia systematycznie w ciągu pięciu lat przygotowywała zniesienie wszelkich cech samodzielności półwyspu, popierając kolonizację i nie cofając się przed poważnymi nakładami kulturalnymi i strategicznymi. W zatoce Koreańskiej Czin-kaj wybudowany będzie wielki port wojenny, podstawa floty japońskiej zamiast niedogodnego Portu Artura. Rosya w myśl umowy otrzymała swobodę działania w Mongolii, którą przed okresem mandżurskim uważała za sferę swych wpływów i gdzie istotnie posiadała stosunki handlowe i wpływy na książąt mongolskich, lenników chińskich. Obecnie zamierzała, jak świadczą zorganizowane wyprawy „naukowe” i handlowe, nanowo energicznie skierować tam ekspansję ekonomiczno-polityczną. Ale rząd chiński postanowił przeciwdziałać tej polityce, dążąc do opanowania handlu mongolskiego, wyzyskania własnymi siłami bogactw przyrodzonych kraju, połączenia linią kolejową tej prowincyi z centrum państwa, popieraniem kolonizacyi i t. p. Że w tym względzie potrafi postępować z wytrwałością, dowodzi odzyskanie władzy nad Tybetem, który do ostatnich czasów był tylko nominalnie posiadłością chińską, a gdzie ścierały się

prawie wyłącznie wpływy angielskie i rosyjskie. W samej Mandżurii rząd bogdychana nie cofa się przed obroną swych praw i interesów, narażając się na zatargi z władzami rosyjskimi i gromadzi tam przeważającą część zreorganizowanej na wzór europejski armii. Powodem zatargu rosyjsko-chińskiego, który dał nawet pochop do przepowiedni wojennych, była t. zw. umowa kuldżańska z r. 1881, której termin odnowienia przypada na rok bieżący. Reguluje ona nie tylko stan posiadania obydwóch państw w Turkiestanie, lecz również stosunki handlowe i polityczne na całym pograniczu rosyjsko-chińskim. Interpretacja postanowień tego traktatu, przywilejów Rosyan w nadgranicznych prowincjach Chin jest przedmiotem sporu, który dyplomacya chińska sposobem wschodnim stara się przewlec, nie zajmując jasnego stanowiska.

Trudno przewidzieć, jak daleko posunie się opór Chin i nacisk Rosyi. Chiny wojny nie chcą, gdyż nie są do niej przygotowane. Reorganizacya sił zbrojnych posunęła się wprawdzie znacznie naprzód, ale na całym olbrzymim terytorium posiadają Chiny niewiele więcej niż 150 tysięcy wyćwiczonej i uzbrojonej po europejsku armii. Z drugiej strony rozwijający się potężnie ruch nacyonalistyczny może zmusić niepewną o swój byt dynastję do obrony orężnej praw państwa. Przyszły rozwój stosunków w państwie niebieskiem jest zagadnieniem epokowej doniosłości. Stwierdzić należy rewolucję psychiczną wśród ludności, biernie dawniej zachowującej się wobec spraw politycznych. Prąd konstytucyjny odniósł już szereg zwycięstw, i chwila otwarcia parlamentu centralnego jest bardzo bliska. Czy jednak reformatorzy zdołają zmienić ducha zgniłej biurokracyi, podnieść stan finansów państwa, od czego zależy powodzenie innych reform, zwłaszcza militarnych, i uwolnić się od najazdu obcych kapitałów, a więc i wpływów politycznych, dopiero przyszłość pokaże, która również rozstrzygnie, czy wypadki potoczą się łożyskiem liberalno-konstytucyjnym, czy też górę weźmie prąd rewolucyjny, wrogi dynastyi mandżurskiej, a mający silnych sprzymierzeńców wśród tajnych stowarzyszeń, pokrywających gęstą siecią państwo całe.

Próba współdziałania nowych przyjaciół: Rosyi i Anglii, miała być Persya, państwo, w którym dawniej współzawodnictwo dwóch tych mocarstw wyrażało się w formie jaskrawej. Pozostawienie szerokiego pasa neutralnego, rozdzielającego sfery wpływów rosyjskich i angielskich, ułatwiło to zadanie. Utrudnienia, które czyniły oba rządy w zaciąganiu pożyczki perskiej, niezbędnej dla przeprowadzenia reform i reorganizacyi armii, podtrzymywały anarchię wewnętrzną. Nie umiał jej poskromić ani nieudolny „medżylis”, ani rząd, w którego łonie wciąż ścierały się intrygi możnych, wywołując ciągłe przesilenia ministeryalne. Rosya miała pretekst do niewycofywania pewnej części swych wojsk z Persyi Północnej, a Anglia posunęła się do groźby przywrócenia porządku w prowincjach południowych przy pomocy zorganizowanej przez jej oficerów policyi, a ewentualnie nawet wysłania armii in-

dyjskiej. Była to zapowiedź ewentualnego rozbioru państwa Cyrysa. Anglii nie chodzi tyle o nabytki kolonialne, ile o panowanie na całym wybrzeżu oceanu Indyjskiego i zabezpieczenie sobie drogi lądowej z Egiptu przez Arabię południową, podległą jej wpływom, i Persję do Indii. Plany przeprowadzenia wielkiej kolei przez całą Persję od Kaukazu aż do Indii, czego dawniej tak obawiały się angielskie koła wojskowe w Indjach, pozostały tylko przedmiotem dyskusji teoretycznej. Daleko też do urzeczywistnienia projektu kolei rosyjskiej do Teheranu z jej gałęzią przez Chanekin do spotkania z koleją Bagdadzką, którą Rosya przyrzekła w Poczdamie Niemcom, usilnie dbającym o zdobycie silnej pozycji ekonomicznej w Iranie, aby przy ewentualnym podziale tego państwa nie wyjść z próżnymi rękoma. Stan bezładu pozwolił zdeponowanemu szachowi Mahomet Alemu do zjawienia się w Persyi i organizowania walki o tron, której wynik, wobec braku armii rządowej, a zwłaszcza rzekomej przychylności Rosyi może być dlań pomyslnym.

Persya nie posiadała żadnej warstwy, na której mógłby się oprzeć ruch konstytucyjny. Turcyja w walce o konstytucję przeciwko żywiołom reakcyjnym wewnątrz państwa i przeciwko licznym wrogom zewnętrznym rzucić może na szalę silną i doskonale uzbrojoną i wyćwiczoną armię. Wzmocnienie sił militarnych było największą troską młodoturków. Nawet flotę, doprowadzoną do zupełnego upadku przez Abdul Hamida, postanowiono odnowić, co zmusiło Rosję, która niedawno myślała o uzyskaniu wolnego przejazdu dla swych statków wojennych przez Bosfor, do energicznej budowy floty dla obrony panowania na Morzu Czarnem. Natomiast w dziedzinie administracji państwowej działalność komitetu „Jedności i Postępu” poniosła zupełną klęskę. Pozostający pod wpływem „łóż wolnomularskich” komitet salonicki przez doktrynerski liberalizm wywołał reakcję w społeczeństwie i poważny rozłam we własnym obozie i wśród oficerów armii, który może pociągnąć dlań skutki fatalne; przez holdowanie zasadom centralizmu i nieuznawania dążeń narodowości nietureckich zwrócił je przeciwko państwu i przeciwko systemowi parlamentarnemu rządów, po którym wiele sobie obiecywano. Nie zdołał jeszcze stłumić zupełnie powstania w Hauranie w Azji Mniejszej i dać sobie rady z groźnym powstaniem w Arabii południowej, gdy zjawiała się wielce niebezpieczna kwestya albańska. Powstanie albańskie objęło dotychczas wprawdzie tylko północną, graniczącą z Czarnogórzem część Albanii, zamieszkaną przez katolików, ale sprzyjając powstańcom mieszkańcy całej Albanii, domagając się autonomii administracyjnej, praw narodowościowych i przywilejów politycznych i podatkowych. Sprawę komplikuje protektorat religijny nad katolikami albańskimi Austrii, która dba o szerzenie tam swego wpływu i wywiera nacisk na Turcję w kierunku uwzględnienia postulatów albańskich oraz sympatye dla Albanii rywalizujących z Austrią Włoch. Jednocześnie Czarnogórze prowadzi politykę

ryzykowną, popierając powstanie i w ten sposób zdobywając sobie przyjaźń sąsiadów, dawniej odwiecznych wrogów. Król, Mikołaj, który w roku ubiegłym przybrał tytuł królewski, gotów był nawet do wojny z Turcją, licząc na pomoc dyplomatyczną Rosyi. Inne państwa bałkańskie: Bułgarya, Serbia i Grecya, skorzystałyby z pierwszej sposobności, aby spróbować rozszerzenia swych posiadłości kosztem Turcyi. Krytyczne położenie rządu otomańskiego zapewne jednak nie skończy się wojną bałkańską, gdyż mocarstwa do jej wybuchu dopuścić nie chcą. Rosya nie tai się też przed państwami bałkańskimi, że na jej poparcie liczyć nie mogą, a Austrya sprzeciwi się zajęciu przez państwa słowiańskie terytoriów tureckich, któreby przeszkadzały jej ekspansji ku Salonikom. Przytem Rosya zobowiązała się w Poczdamie do utrzymania *status quo* na Bałkanach i skoordynowania swej polityki na Bliskim Wschodzie z polityką Niemiec. A Rzesza jest obecnie jedynym przyjacielem Porty, z czego ciągnie znaczne korzyści ekonomiczne. Największe jej zdobycze—kolej Bagdadzka—posuwa się naprzód; Rosya przyrzekła się w najnowszej umowie swej dotychczasowej opozycji, ale kwestye najważniejsze—przyciągnięcie do tego olbrzymiego przedsięwzięcia angielskich i francuskich i uzyskanie zgody Anglii na zakończenie kolei nad zatoką Perską nie wykroczyły jeszcze poza stację pierwszych rokowań.

Trzecią drażliwą sprawą w roku ubiegłym była sprawa marokańska. Francya pod pretekstem obrony Europejczyków w Fezie i przywrócenia porządku wysłała wyprawę zbrojną do stolicy państwa. Sułtan jest powolnym narzędziem w jej rękach; *pénétration pacifique* idzie tak pomyślnie, że nie jest daleką chwila faktycznego protektoratu rzeczywistej nad tym rozległym krajem afrykańskim, co byłoby uwieńczeniem wielkiego dzieła: stworzenia olbrzymiego francuskiego państwa kolonialnego w Afryce północnej. Zaniepokojona polityką Francyi, nie bez podszeptów niemieckich, pośpieszyła Hiszpania zająć przyrzeczone jej w tajnej umowie z r. 1904 terytorya. Wkrótce niespodziewanie zgłosiły swoje pretensye do Marokka Niemcy, wysyłając statek wojenny do Agadiru, portu w Marokku południowym. Przekonały się jednak natychmiast, że nie tylko Francya, ale przedewszystkiem Anglia, nie zgodzą się pod żadnym pozorem na usadowienie się Niemiec na wybrzeżu Atlantyku. Pragną więc Niemcy uzyskać przynajmniej poważne koncesye ekonomiczne w obfitującym w bogactwa mineralne kraju Marokku i otrzymać od Francyi „kompenstatę” kolonialną w innej części Afryki, aby zaokrąglić swe dosyć liche posiadłości. Lecz i tutaj czujnie pilnuje swych interesów, przeciwnych niemieckim, W. Brytania.

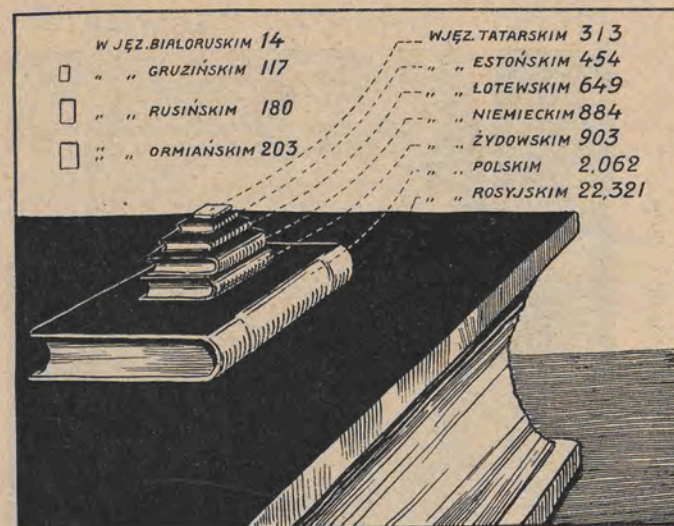
Niemcy obejść się musiały smakiem podczas rewolucyi portugalskiej, chociaż ostrzyły sobie zęby na kolonie tego królestwa, będącego faktycznie pod protektoratem Anglii. Ogłoszenie rzeczywistej portugalskiej bez większego rozlewu krwi było nieuni-

knionem następstwem niezwykle nieudolnych rządów dynastji Braganckiej. Cała niemal inteligencja, grupująca się koło organizacyi wolnomularskiej, znalazła się w obozie republikańskim. Jak wogóle w krajach romańskich, rewolucja miała jednocześnie charakter bezwzględnie wrogi Kościołowi katolickiemu. To stanowisko nowych kierowników Portugalii wywołuje jednak poważne wrzenie wśród ludności wiejskiej i, wobec niepewnej postawy części armii, republika pomimo jednogłośne jej uchwalenie przez zgromadzenie narodowe, nie ma bynajmniej utrwalonego bytu.

W czasie ostatniego roku sprawozdawczego w ugrupowaniu mocarstw europejskich nie zaszły zmiany. O ile jednak przyjaźń angielsko-francuska staje się coraz serdeczniejszą, przymierze rosyjsko-francuskie wykazuje pewne szczyrby. Już wycofanie pewnej liczby wojsk z Królestwa Polskiego, z nad granicy niemieckiej wywołało poważne niezadowolenie opinii francuskiej i krytykę wartości aliansu. Zjazd w Poczdamie i umowa niemiecko-rosyjska, tam omówiona, zrobiła fatalne wrażenie we Francji, wobec zobowiązania się Rosji do niewdawania się w żadne kombinacye, któreby były zwrócone przeciw Niemcom. Tryumf jednak Niemiec z powodu tej umowy był zbyt głośny i przedwczesny, gdyż stosunki rosyjsko-niemieckie znowu w ostatnich czasach ochłodziły, i Rosya w najnowszych wypadkach międzynarodowych popiera lojalnie stanowisko Francji. Doniosłem w skutkach może się okazać zbliżenie Anglii do Stanów Zjednoczonych, oparte na wspólności rasowej. W niedługim czasie ma być podpisany traktat rozjemczy, wyłaczający zatargi wojenne pomiędzy temi mocarstwami; traktat ten w przyszłości może przekształcić się w przymierze. Anglia zmieniła nawet dla zawarcia tego traktatu tekst przymierza z Japonią, które w obecnych warunkach utraciło swoje pierwotne znaczenie. Japonia w zapowiadanej walce ze Stanami Zjednoczonymi liczyć musi tylko na własne siły. Jej cichy rzekomy sprzymierzeniec, dyktator meksykański, prezydent Porfirio Diaz, w znacznym stopniu w skutek interwencji Stanów musiał ustąpić i opuścić ojczyznę. Unia północno-amerykańska usilnie stara się zaprowadzić politycznie nad Ameryką Środkową, by nie mieć żadnych przeszkód w korzystaniu z kanału Panamskiego.

B. W.

Statystyka książek w państwie Rosyjskiem za rok 1910.



Główny zarząd do spraw prasowych opracował interesującą statystykę książek, wydanych w roku ubiegłym w państwie rosyjskiem.

Według tych danych w r. 1910 wydano ogółem dzieł 29,057 w liczbie 109,990,000 egzemplarzy, z czego na książki rosyjskie przypada 22,321.

W języku polskim wydano w tym samym czasie 2,062 dzieła, w żydowskim 903, niemieckim 884, lotewskim 649, estońskim 454, tatarskim 313, ormiańskim 203, rusińskim 180, gruzińskim 117, białoruskim 14 i t. p.

Dzieł religijnych wydrukowano 2,232 w 8,692,399 egzemplarzach; beletrystycznych — 2,013 w 6,692,149 egz.; zbiorowych utworów — 329 w 1,032,575 egz.; ludowych — 1,595 w 15,641,645 egz.; dla dzieci — 1,287 w 5,727,083 egz.; podręczników naukowych — 2,075 w 20,730,510 egz.; kalendarzy — 734 w 13,920,357 egz. i t. d.

REBUSY DO NAGRODY.



Tropy (ślady) rozmaitych zwierząt leśnych i polnych.
 1. Kot. 2. Zając w biegu. 3. Zając „kicający”. 4. lis, idący wolno; 5. lis w ucieczce; 6. wydra;
 7. sarna; 8. tchórz; 9. jaszka; 10. wiewiórka; 11. kuna; 12. borsuk; 13. jelen; 14. dzik.



Podstawy systemu świata.

PRZYCIĄGANIE OGÓLNE.

W przestrzeni sferycznej przyciąganie ciał odbywa się w stosunku prostym do ich masy i odwrotnie, w stosunku płaszczyzny ciała do przestrzeni.

Newton.

Jeżeli ciała przyciągające się posiadają kształt sferyczny, siła przyciągania bez wątpienia przypadłaby ta sama, gdyby masa każdego z tych ciał była ześrodkowaną przy swojej osi. Każdy ze sferoidów poddaje się sile atrakcji jako ciało indywidualne, stanowiące oddzielną bryłę.

Newton.

SYSTEM ŚWIATA.

Słońce jest planetą stałą, otoczoną przez ciała niebieskie, które krążą dookoła niego. Słońce dla ciał pomniejszych stanowi centrum oraz ognisko światła i ciepła. Ziemia należy do planet głównych, poddana ruchowi potrójnemu. Fenomen ruchu, wytwarzającego dzień, noc lub przestrzeń czasu, wynoszącą rok, powrót peryodyczny pór roku, zjawiska temperatury (klimatu) i światła dadzą się jedynie wytłómaczyć obrotem ziemi dookoła słońca. Ruchy wszystkich innych planet są zależne od tego, czy dana planeta obraca się dookoła ziemi lub dookoła słońca. Więc też i ruchy planet pomienionych bywają dwojakie.

Kopernik.

PLANETY.

Każda z planet obraca się dookoła słońca w orbicie równej i promieniu idealnym, biegnącym od słońca do środka planety. Krzywizna, jaką przebiega każda z planet dookoła słońca, jest elipsą, która słońce obejmuje swoim światłem i ciepłem.

Przestrzeń czasu, przebieganego przez dwie rozmaite planety dookoła słońca, jest zależną od ich wysokości, a niemniej odległości od słońca.

Kepler.

ZIEMIA.

Ziemia nie jest sferoidą; jest ona elipsoidą, stały ruch odbywająca, spłaszczoną przy dwóch biegunach i wzniesioną na równiku. Bryła ta opisuje elipsę, nie przestając obracać się dookoła swojej osi.

Huyghens.

Główne zasady wiedzy.

SILA.

Żadne z ciał bez pomocy siły wewnętrznej nie jest w stanie przerzucać się w stan ruchu lub spoczynku.

Galileusz.

Gdy dane ciało jest ożywione ruchem rotacyjnym dokoła swojej osi, każda jego bryłka bywa wtedy poddana sile odśrodkowej odpowiednio do tejże osi, stosunkowo do swojej masy i do odbywanej szybkości, jednak zależnie od odległości od osi.

Huyghens.

Gdy dane ciało spada w próżnię bez żadnych przeszkód postronnych, ruch jego jest zależnym od bryły, a szybkość w stosunku przebieganej przestrzeni oraz czasu już przebieżonego, pomnożonego w kwadrat.

Galileusz.

Wszelkie ciało, pogrążone w płynie lub w gazie, wytrzyma ciśnienie z dołu w górę niezależnie od wagi danej cieczy.

Archimedes.

Objętość danej masy gazów nie odpowiada w kierunku prostym sile ciśnienia, jakiemu została poddana.

Mariotte.

DŹWIĘK.

Dźwięk jest ruchem wibracyjnym w pewnym stopniu ważkim. Szybkość, jaką przebywa dźwięk, obliczamy na 340 metrów w stosunku jednej sekundy.

Granice dźwięku rozszerzają się w warunkach sprzyjających, mianowicie, gdy punkt źródła odgłosu odpowiada punktowi odbicia.

ELEKTRYCZNOŚĆ.

Elektryczność jest ruchem wibracyjnym, odpowiadającym ruchowi światła.

Maxwell.

Szybkość mnożenia się fal elektrycznych jest zupełnie równa szybkości rozszerzania się fal światła.

Blondioti.

Drżenia fal Hertza, 50 miliardów na sekundę, są o 10,000 razy powolniejsze, niż drżenie światła.

Coulomb.

GORĄCO.

Gorąco jest ruchem wibracyjnym. Gorąco rozszerza się w linii prostej.

Temperatura wrzenia danego płynu zawsze bywa stałą. Najwyższa temperatura, jaką można osiągnąć za pomocą środków znanych, dochodzi do 273 stopni C.

Energię mechaniczną możemy zamienić na energię kaloryczną i odwrotnie. 1 kalorya (ilość gorąca potrzebna do wywołania 1 stopnia w litrze wody) odpowiada 426 kilogramometrom.

Mayer.

ŚWIATŁO.

Światło jest ruchem wibracyjnym eteru.

Fresnel.

Szybkość rozszerzania się promieni światła odpowiada 300,000 kilometrom na sekundę.

Foucault.

Siła światła potęguje się jeżeli źródło wpada w centrum zwierciadła, które stanowić będzie punkt zborny.

Descartes.

CHEMIA.

Waga ciała utworzonego z rozmaitych substancji równa się wadze tychże substancji.

Lavoisier.

Jeżeli z dwóch substancji utworzymy jedną, podzieloną na kilka proporcji równych, waga każdej musi odpowiadać wszystkim. To się zowie dokładnością fizyczną.

Dalton.

Po połączeniu dwóch gazów w jeden, o dokładności powinna zaświadczyć jednakowa temperatura, wytrzymałość na ciśnienie oraz objętość każdej równej połowy.

Gay. Lussac.

Wielkie odkrycia astronomiczne.

Rok	2136	przed Nar. J. Chr. <i>Chiny</i> . Pierwsze studia nad elipsą słońca.
"	585	<i>Thales z Miletu</i> dalsze studia i pomiary.
"	433	Pierwsza kwadratura solarna w Atenach.
"	370	<i>Eudoksyusz z Knidy</i> . Spis konstelacji i gwiazd.
"	127	<i>Hyparch</i> . Katalog gwiazd.
"	150	po Nar. J. Chr. <i>Ptolomeusz</i> teoria „ <i>Almagesty</i> ”.
"	1300	(początek XIV w.) Zaczęto używać okularów.
"	1528	<i>Fernel</i> . Pomiary południka.
"	1543	<i>Kopernik</i> . System świata.
"	1590	<i>Tycho Brache</i> . System astronomiczny.
"	1602	<i>Galileusz</i> . Obrót ziemi.
"	1606	<i>Lippershey</i> . Lunety przybliżające.
"	1609	<i>Kepler</i> . System planetarny.
"	1622	<i>Descartes</i> . Prawo refrakcji.
"	1655	<i>Cassimi</i> . Obroty Jowisza.
"	1666	<i>Newton</i> . Prawo ciężkości, teleskopy.
"	1675	<i>Roemer</i> . Szybkość światła.
"	1731	<i>Halley</i> . Sekstant.
"	1747	<i>Bonguer</i> . Heliometr (światłomierz).
"	1781	<i>Herschel</i> . Odkrycie Urana.
"	1790	<i>Maskeline</i> . Spis 36 gwiazd podstawowych.
"	1796	<i>Laplace</i> . Zestawienie systemów światła, mechanika nieba.
"	1811	<i>Arago</i> . Gazy kosmiczne przez polaryzację.
"	1840	<i>Draper</i> . Próby fotografowania księżyca.
"	1845	<i>Foucault i Fizeau</i> . Próby fotografowania słońca.
"	1854	<i>Helmholtz</i> . Teoria grawitacji objaśniająca energię słońca.
"	1859	<i>Kirchhoff i Bunsen</i> . Analiza spektralna.
"	1865	<i>Faye</i> . Teoria słońca.
"	1878	<i>Newcomb</i> . Teoria księżyca.
"	1881	<i>Darwin</i> . Ogłasza zmiany systemu słonecznego.
"	1887	<i>Langley</i> . Temperatura księżyca.
"	1819	<i>Tholton</i> . Mapa spektralna słońca.
"	1891	<i>Maks Wolf</i> . Pierwsze odkrycie planety za pomocą fotografii.
"	1894	<i>Wilson i Gray</i> . Temperatura słońca.

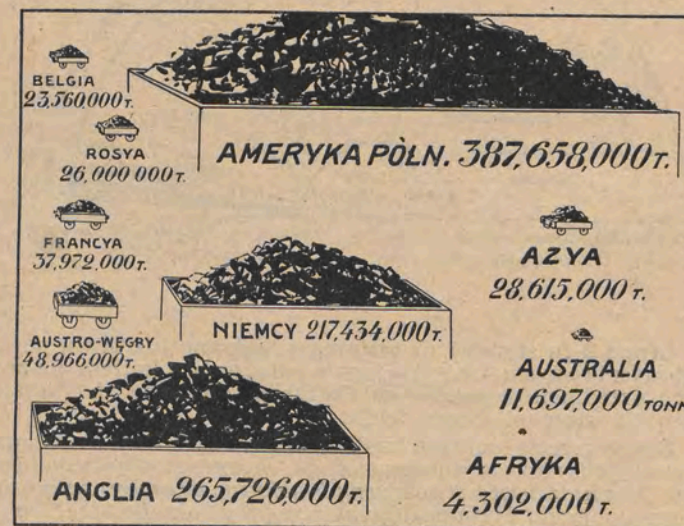
NAJNIEZBĘDNIJSZE WIADOMOŚCI Z ASTRONOMII. SŁOŃCE I SYSTEM PLANETARNY

Na system planetarny składają się te ciała niebieskie, które w rozmaitych odstępach odbywają ruch wirowy dookoła słońca, skąd też czerpią światło.

Z pomiędzy tych planet lub „gwiazd wędrujących“ Merkury znajduje się w najbliższej odległości od słońca, dalej położone są: Wenera, Ziemia, Mars, tworzące pierścień planetarny, „wewnętrzny“. Grupę drugą tworzą asteroidy, których astronomowie do tej pory naliczyli przeszło 600. Do grupy trzeciej należą planety „zewnętrzne“: Jowisz, Saturn, Uranus i Neptun.

Przebieg, jaką te ostatnie przebiegają, jest rozmaity. Tak np. Merkury opisuje krąg dookoła słońca, wynoszący tylko 57,5 milionów kilometrów i to w ciągu 88 dni i 23 $\frac{1}{4}$ godzin. Natomiast oddalenie Neptuna obliczono na 4467 milionów kilometrów, przebywanych w ciągu 164 lat 285 dni.

Oddalenie księżyca od ziemi wynosi 385,080 kilometrów; czas przebywania drogi: 27 dni, 7 godzin, 43 minuty 11 i pół sekundy.

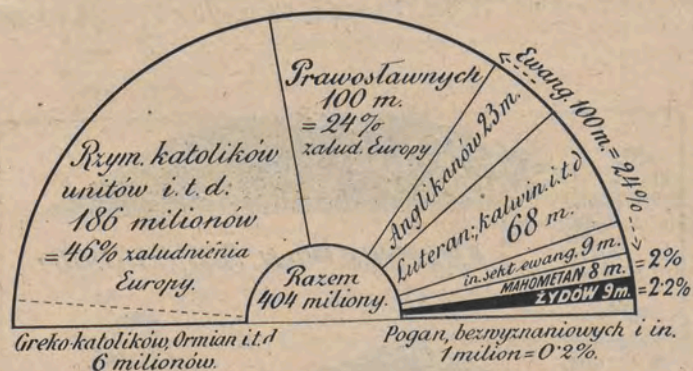


Ile produkują węgla kamiennego różne państwa w ciągu roku.

Religie na świecie.

Religie, wyznawane przez mieszkańców kuli ziemskiej, można podzielić na cztery grupy zasadnicze, każda z podziałem na znaczną liczbę odcieni (sekt).

Grupa pierwsza, według liczby wyznawców, przypada na ludy, pozostające na najniższym stopniu kultury i zasadza się na niejasnych pojęciach o życiu zagrobowem, związanych z niezliczonymi zabobonami.

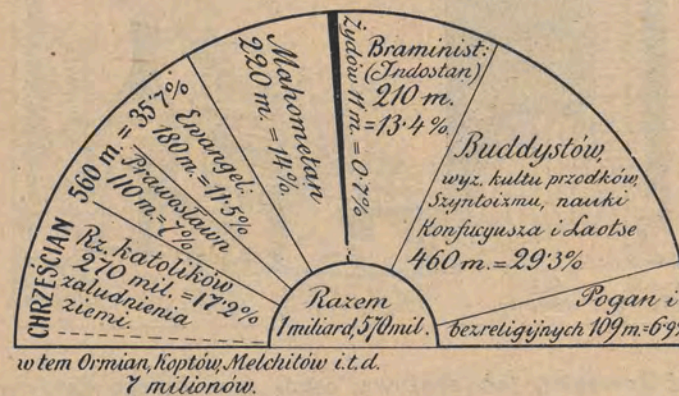


Grupę 2-gą stanowi *Fetyszyzm*, w którym już tkwią pewnie wyobrażenia o życiu wiecznem, acz w połączeniu z kultem dla zwierząt i przedmiotów martwych. Potrzeby „duchowe” fetyszystów ułatwiają szamani i czarodzieje.

Grupę trzecią (zawsze według liczby wyznawców) składają *Bramini*, już wierzący w jednego Boga, chociaż modlą się do bóstw wielu. *Braminizmowi* jest pokrewny *Buddaizm*, głoszący nauki o speyficznie pojętem życiu pozagrobowem przy boku *Buddhy*. Do tejże grupy zaliczyć należy naukę *Konfucjusza* i *Laotse*, jak również wyznań, zasadzających się na kulcie dla przodków.

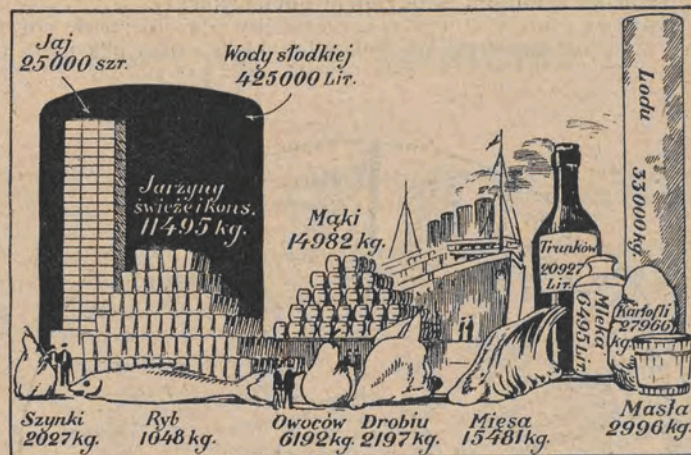
Grupę czwartą, polegającą na bezwzględnej wierze w jedyne Boga i nieśmiertelność duszy, stanowią: *Chrześcijan*, *Mahometanie* i *Izraelici* z długim podziałem odcieni (sekt).

Świeższe studia statystyczne umożliwiają obliczenie chrześcijan, żyjących na ziemi, na 560 milionów, z czego przypada na:



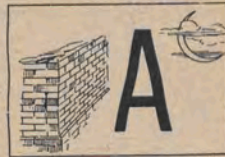
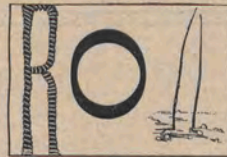
Katolików	około 270 milionów
Protestantów	„ 180 „
Wyznań greckich	„ 110 „

włączając w to i sekty.
Islam wyznaje około 220 milionów.
Izraelitów istnieje przeszło 11 milionów.
Politeistów (Bramini, Buddyści. Szyntos, wyznawców Konfucjusza, Laotse i t. d. Fetyszystów i pogan) obliczają na 779 milionów ludzi.



Ilość żywności, jaką spożywa osada przeciętnego parowca
dążącego z Bremy do Nowego Jorku.

Rebusy do nagrody.



Rasy ludzkie i narodowości.

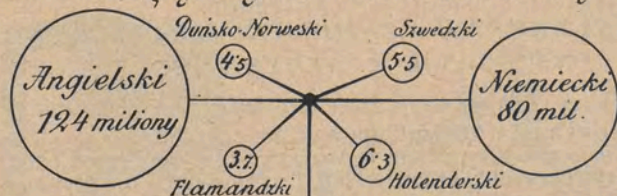
I. RASA KAUKASKA, ZAMIESZKUJĄCA EUROPE, INDYE WSCHODNIE I AFRYKĘ PÓŁNOCNĄ.

A. Indogermanie czyli Aryjczycy z górą 790 mil.

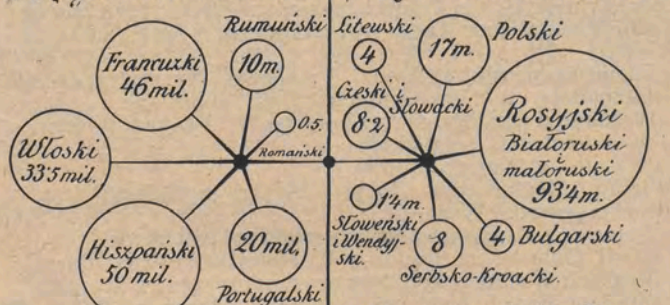
1. Germanie (218 milionów) Do nich należą:
 - a) Niemcy w Niemczech, w Austrii, Szwajcaryi, rosyjskich prowincjach nadbałtyckich, Luxemburgu oraz rozproszeni po świecie 78 mil.
 - b) Anglicy i Szkoci (Anglosasi): W. Brytania, Ameryka Półn., Australia, Afryka Połud. i rozproszeni w Indiach Wschodnich etc. wraz z Anglo-Amerykanami w Ameryce Półn. około 120 mil.
 - c) Skandynawowie (Szwedzi, Duńczycy, Norwegczycy) 10.3 „
 - d) Holendrzy w Niderlandach i na koloniach 6 „
 - e) Flamandzi w Belgii (Flandrya i Brabant) oraz w dzielnicach belgijskich 3,7 mil.
- Słowianie (136 milionów)
 - a) Wielko i Małorusi w Rosyi i Rusini w Galicyi oraz na Węgrzech Wschod. 93.4 mil.
 - b) Polacy (z Kaszubami i Mazurami) w Królestwie Polskiem, Galicyi, na Śląsku w W. Księstwie Poznańskiem Prusach Wschod., Pomorzu oraz rozproszeni w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i Ameryce Połud. 17 mil. 22.
 - c) Czesi, Morawianie i Słowacy: w Czechach, na Morawach Śląsku i Węgrzech Półn. 8.2
 - d) Wendowie w Prusach i Saksonii 0.1
 - e) Litwini i Łotysze (najbliższe Słowian) na Litwie, Inflantach i Prusach Wschodnich. 4
- Słowianie południowi (13,3 milionów).
 - Serbowie i Krowaci w Serbii, Krowacy, Dalmacyi, Sławonii Bośni, Czarnogórze, Hercegowinie 8
 - Słowacy w Styryi Połud., Krainie, Karyntyi i Istrii. 1.3
 - Bulgarowie w Bulgarii i Rumelii Wschod. 4
3. Szczęp romański (160 milionów)
 - a) Francuzi, Prowansalczy i Waloni we Francyi, Szwajcaryi, Zach. Belgii oraz rozproszeni w Kanadzie, Algieryi i t. p. 46
 - b) Hiszpanie i Katalończycy w ojczyźnie i na koloniach 50
 - c) Portugalczycy 20
 - d) Włosi we Włoszech, Tyrolu połud. Tryeście, Istrii, Dalmacyi i t. d. 33
 - e) Rumuni 10

1.) PIĘĆ MOWY INDO-EUROPEJSKI, 790 milionów.

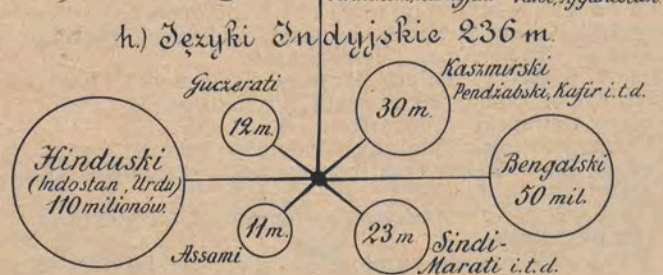
a.) Języki Germańskie 224 miliony.



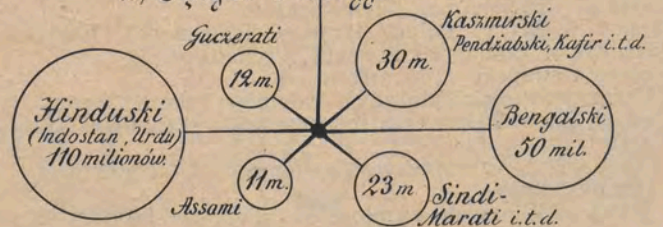
b.) Języki Romańskie 160 m. c.) Języki Słowiańskie 136 mil.



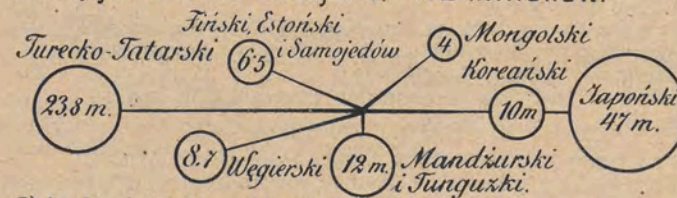
e.) Grecki 5 f.) Albański 1.5 g.) Języki Irańskie 25 mil.



h.) Języki Indyjskie 236 m.



2.) Języki Uralsko-Ałtajskie, 112 milionów.



3.) Jęz. Semicko-Chamickie, 50 m.



9.) Jęz. Kaukazkie

8 m.

11.) Języki murzyńskie śród. Afryki 64 m.

10.) Jęz. Bantu-Bunda 25 m.

Nafroin, Beluxuan, Zulu...

12.) Jęz. Malajskie i Polinez. 10 m.

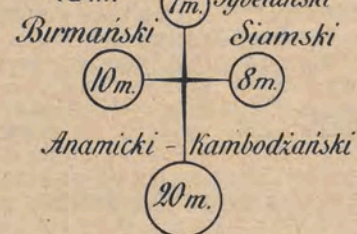
Wolof, Fulbe, Teda, Assant, Haussa i. w. i.

Malajsk., Japoński, Melanex., Polinez.

14.) Jęz. Australskie 20,000



16.) Jęz. Tybetańskie po za indyjskie 45 m.



4. Nowogrecy. 5 mil.
5. Celtowie. Iryjczycy w Walii, Irlandyi, Szkocyi i rozproszeni w Ameryce. 8,5 „
6. Albańczycy 1,5 „
7. Irańczycy w Azji i na Kaukazie (Nowopersowie, Armeńczycy, Kurdowie, Ossetyńczycy, Lezgińczycy, Czerkiesi, Afańczykowie i in.) 25 „
8. Indusi w Indyach Wschodnich przeszło 236 mil.

B. SEMICI (30 milionów).

1. Arabowie i Beduini w Afryce Północnej i Arabii.
2. Hebrajczycy (Żydzi), rozproszeni na całym świecie.
3. Szczątki lub potomkowie starych Chaldejczyków, Syryjczyków, Fenicyan, Babilończyków, Asyryjczyków i in. w Azji połudn.-wschodniej.
4. Abisyńczycy i Nubijczycy w Abisynii, Gezie, Tygrze i t. p. w Afryce Wschodniej.

C. BERBERYJCZYKOWIE (Chamici, 20 mil.).

1. Właściwi Berberyjczycy w Marokku, Mauroowie, Kabyle i Tuaregowie; Koptowie w Egipcie, część w Abisynii: Dongolowie, Sohowie i in.
2. Somalisy w Afryce Wschodniej.

II. RASA MONGOLSKA.

- A. *LUDY FIŃSKO-WĘGIERSKIE*, często zbliżające się do rasy Kaukaskiej (15 milionów).
- a) Finnowie, Karelijczycy, Liwonowie, Estończycy i Kurowie w Europie Półn.
- b) Madziarowie i Szeklerowie na Węgrzech i Siedmiogrodzie.
- c) Syryanie, Mordwinowie, Czeremisi, Woguly, Ostyacy, Lapończycy, Czudowie i in. w Rosyi Północnej.

B. LUDY MONGOLSKIE.

1. Właściwi Mongołowie (około 42 milionów) w Azji Półn. i Północno-Wschodniej; Samojedzi, Buryaci, Mandżurowie, Ainosy, Tunguzi, Jakuci, Kałmucy i in. w Azji środkowej Bucharczycy, Uzbekowie, Ormanie, Kirgizi, Turkmeni, Tatarzy, Baszkirowie, Czuwasze i inni.
2. Mongołowie Południowi, jak: Chińczycy, Anami, Kochichinńczycy, Syamezi, Barmanie i t. p. z górą 400 milionów.
- C. Japończycy i Koreańczycy (57 milionów)
- D. Tybetańczycy. Wraz z rozmaitymi drobnymi ludami w górach Himalajskich. 7 mil.

III. RASA MALAJSKA (około 25 milionów)

1. Malajczycy właściwi na półwyspie Malakka i na wyspie Sumatra.
2. Tagalaowie na Filipinach.
3. Jawańczycy, Sudańczycy i Batakowie na Jawie i Sumatrze z pokrewnymi Hawaitami we wschodniej części Madagaskaru.
4. Ludy narodowości Dajak, Alfurni i Makassa na Borneo, Celebes i wyspach okolicznych.

IV. LUDY PIERWOTNE AMERYKAŃSKIE (8—10 mil.)

Indyanie, zwani „Orlimi nosami”

W Ameryce północnej. Atabaskowie, Siouxowie, Irokezi, Kri, Dakota, Delaware, Mohawk, Czipewaye, Huroni, Komanczowie, Apasze, Uta, Parone i inni.

W Ameryce Środkowej. Zapatekowie, Azteki, Maya Otoni i inni.

W Ameryce Południowej. Quicha, Junka, Tupi, Patagończycy, Araukanie i inni.

V. ETYOPCZYKOWIE CZYLI MURZYNI.

1. Murzyni właściwi około 64 milionów, w Afryce Północnej i Środkowej, jak: Fulbe, Hanssa, Soutai, Fullah, Niam-Niam, Aszanci, Dahomejczycy, Fan-Tibbu i w innych.
2. Ludy Bantu i Bunda. 25 mil. W Afryce Południowej i Południowo Wschodniej, jak: Kafrowie, Zulusi, Beczuanie, Herero i inni.
3. Papuas i Melanczycy w Nowej Gwinei, w Nowej Kaledonii, na wyspach sąsiednich; Negryci na Wschodzie i Filipinach.
4. Polinezyjczycy, Australczycy, Mikronezyjczycy i Maori. na stałych lądach Australii, Nowej Zelandyi i na okolicznych wyspach Polinezyi.

VI. LUDY RASY NIEOKREŚLONEJ.

- a) Baskowie w zachodnich Pireneach francuskich i hiszpańskich około 60.000, prawdopodobnie przybyłe w te strony szczątki dawnych Iberyjczyków.
- b) Drawdida około 60 milionów w Indyach (Dekhan), przypuszczalnie pierwotni mieszkańcy tych krajów, pochodzą ze szczepów: Gond, Kol, Teluga, Tamil i in.
- c) Syngalezi około 2 milionów na wyspie Ceylon pokrewni Drawdidom.

- d) Mieszkańcy okolic podbiegunowych Azji i Ameryki Północnej: Kamczadałowie, Eskimosi, Czukczowie, Aleucyjni.
- e) Hotentoci i Buszmani (Korana, Griqua, Namacquala i inni) w Afryce południowej zachodniej.
- f) Cyganie, lud, koczujący w całej Europie, Azji Zach. i Ameryce Północnej.

Geografia.

POWIERZCHNIA ZIEMI.

Równa się 509,950,000 kilom. kwadr. składa się nieco więcej niż $\frac{1}{4}$ (28, 29% = 144,110,600 kilom. kwadr. z lądu stałego i prawie trzy czwarte (71,8% = 316,839,400 kilom. kwadr.) z wody.

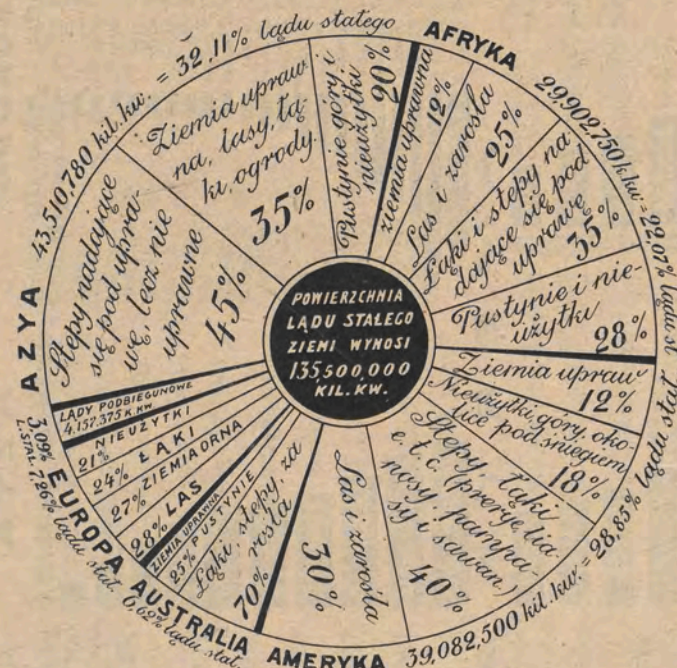
Z tego na każdą część świata przypada:

	kilom. kw.	mieszkańc.	na 1 kil. kwar.
Europa	10,249,823	413,394,800	= 41
Azja	43,746,880	855,215,500	= 20
Afryka	29,847,035	145,230,000	= 5
Ameryka	38,570,234	148,912,000	= 4
Australia z Polinezją	8,951,802	6,658,000	= 0,7
Przestrzeń polarna	12,744, 826	91,000	= —

Razem zaludnienie całej ziemi wynosi 1,559,501,300 ludzi.

Powierzchn. wód.	Kil. kwadr.	Największa głębokość w metrach.
Ocean Wielki 48%	175,000,000	9636
„ Atlantyczny 24%	89,860,000	8500
„ Indyjski 21%	74,890,000	7000
„ Lodowaty 3%	11,509,400	4500
„ Południowy 4%	14,580,000	5733
		w kilometrach.
Długość równika		40.070.368
„ południka		40.003.423
„ zwrotnika		36.778
„ Koła biegunowego		15,996.280

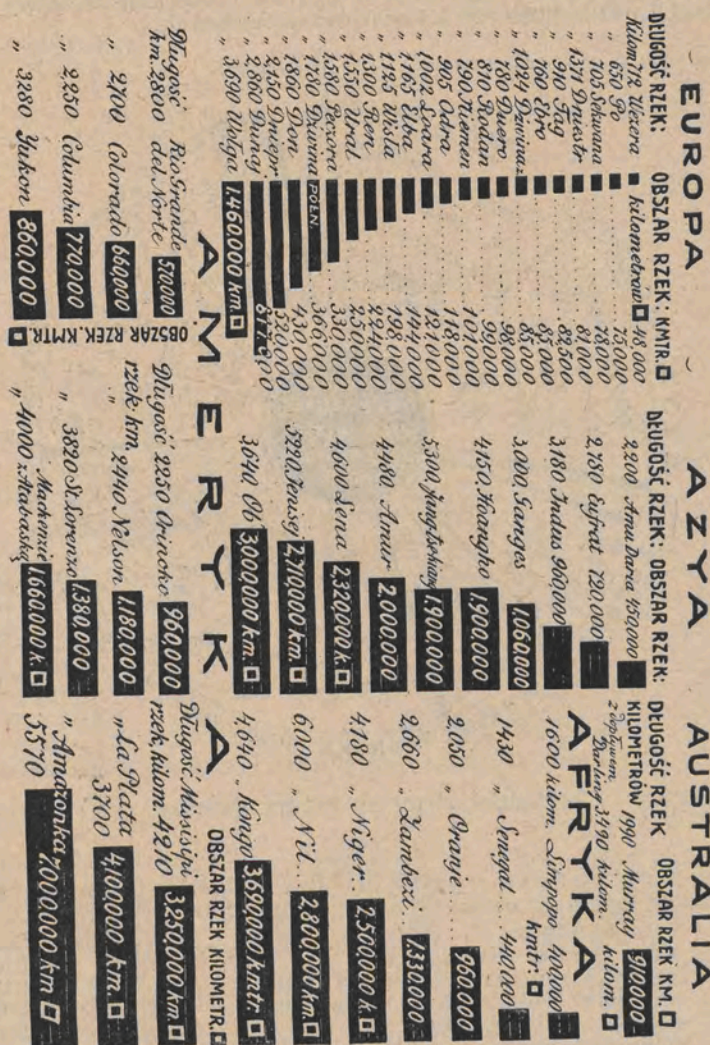
Objętość sześcienna (zawartość) kuli ziemskiej wynosi 1,082,850,000,000 kilometrów sześciennych.



Podział ziemi na natury gruntów.

Najwyższe wyniosłości na lądzie stałym nad poziomem morza, w rozmaitych częściach świata:

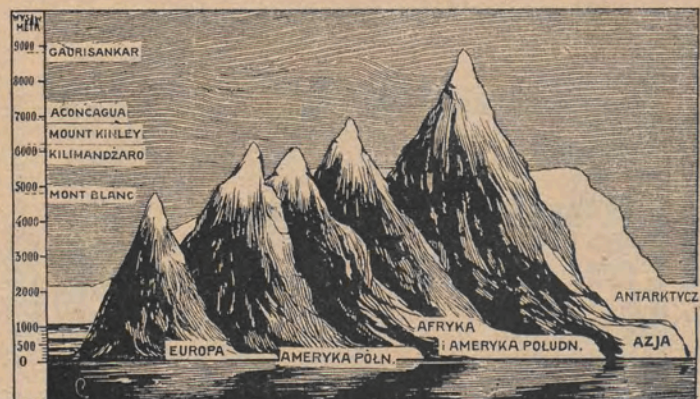
a) Europa: Elbrus	5630
b) Azja: Mount Everest	8820
c) Ameryka Północna: Mount M. Kinley	6187
d) Ameryka Południowa: Aconcagna	7035
e) Afryka: Kilimandżaro	5893
f) Polinezja: Mauna Kea (Hawai)	4210
g) Australia: Góra Cook'a (Nowa Zelandya)	3768



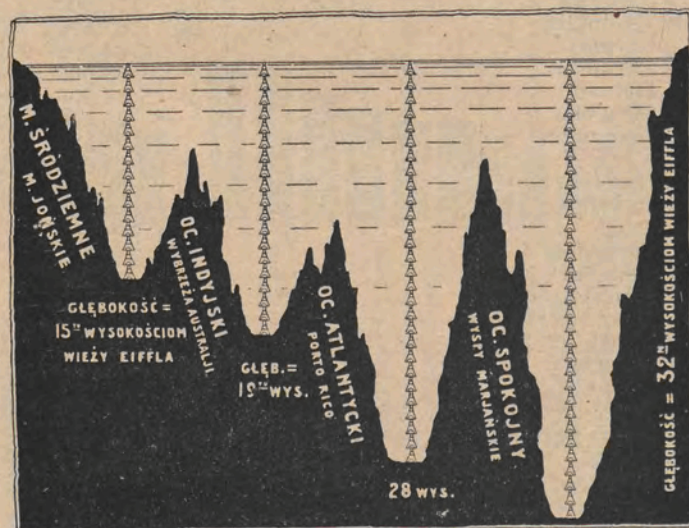
Długość najważniejszych rzek na świecie

ZNACZNIEJSZE WYSPY NA ZIEMI.

	kilom. kw.
Grenlandya	2.169.800
Nowa Gwinea	786.000
Borneo	734.000
Madagaskar	592.000
Sumatra	420.000
Japonia	382.000
Nowa Zelandya	268.000
Wielka Brytania	230.000
Celebes	178.000
Jawa	126.000
Kuba	118.000
New Fundland	110.000
Luzon	106.000
Islandya	104.800
Mindanao	96.300
Nowa Zemlia	92.000
Irlandya	83.800
Haiti	77.200
Sachalin	75.400
Tasmania	67.890
Ceylon	64.800
Formoza	35.000
Hainan	34.000
Sycylia	25.500
Sardynia	23.520
Nowa Kaledonia	18.000
Hawai	11.360
Jamaika	10.860
Cypr	9.590
Portorico	9.145
Korsyka	8.862
Kandya	8.590
Zelandya (Dania)	6.828
Eubea	3.770
Maiorka	3.500
Gotland	2.982
Ösel	2.619
Grupa För-Oer	1.331
Oeland	1.320
Laaland	1.150
Rugia	967
Menorka	760
Korfu	720
Celafonia	690
Anglesey	680



Najwyższe góry na świecie.



Głębokość mórz w stosunku do wieży Eiffla w Paryżu (300 metrów).

Aland	640
Bornholm	585
Man	577
Zante	435
Veglia	410
Cherso	400
Wight	370
Alsen	321
Lesina	288
Malta	249
Elba	220

NAJWIĘKSZE JEZIORA.

Kaspijskie (zw. morzem, 25 metrów niżej poziomu Morza Czarnego)	463.340
Wyższe (Amer. Półn.)	80.810
Victoria Niasa (Afryka)	68.480
Aralskie (Azja)	63.270
Huron (Ameryka Północna)	62.000
Michigan (Ameryka Północna)	35.600
Taiganajika (Afryka)	35.600
Bajkalskie (Rosya Azyatycka)	34.000
Niassa (Afryka)	26.500
Czad (Afryka)	25.400
Wielkie Niedźwiedzie (Ameryka Północna)	21.000
Ontario (Ameryka Północna)	20.000
Ładoga (Rosya)	18.000
Onega (Rosya)	10.000
Nicaragua (Ameryka Centralna)	7.705
Peipus (Rosya)	3.500
Ilmen (Rosya)	920
Bodeńskie (Szwajcarya)	540
Garda (Włochy)	385
Morze Martwe (Azja)	230
Lago Maggiore (Włochy)	210
Zurychskie (Szwajcarya)	90



Stulecie Polityczne Państwa Rosyjskiego.

1801—1825. *Cesarz Aleksander I.* Rozszerzenie terytorium przez objęcie Finlandyi (r. 1809), Bessarabii i części Mołdawii, odłączonej od Turcyi po zawarciu pokoju w Bukareszcie r. 1812, jak również przez przybranie części Polski w r. 1815.

1825—1855. *Cesarz Mikołaj I.* R. 1826—1828 wojna z Persją. Następca tronu perski Abbas Mirza pobity przez Paskiewicza, zajęcie Erywanu i Armenii. r. 1828—1829 wojna z Turcyą. Wzięcie Sylistryi i Warny. Paskiewicz zdobywa w Azji kilka twierdz. Dybicz przechodzi Bałkany i ciągnie na Adrianopol. Paskiewicz bierze Erzerum i już dotyka Trapezundu.

Traktat w Adrianopolu przyznaje Rosyi tylko zatoki na Dunaju, w Azji wybrzeża nad Morzem Czarnem.—R. 1830—1831. Powstanie polskie w obronie własnych rządów. Rząd tymczasowy (ks. Czartoryski). Dybicz zwycięża.—R. 1831 od 19 do 25 lutego. Walka pod Grochowem. Gen. polski Skrzynecki w początkach zyskuje przewagę. Dybicz zwycięża. D. 26 maja tegoż roku krwawa walka pod Ostrołęką. Paskiewicz wkracza do Warszawy.—R. 1853—1856 wojna Krymska. R. 1853. Gorczakow zajmuje Mołdawię i Wołoszczyznę. Zjazd w Olomuńcu cesarza Mikołaja z królem pruskim i cesarzem austriackim, którzy pod pewnymi warunkami poręczają neutralność. W październiku Porta wypowiada wojnę Rosyi. Zwycięstwo floty rosyjskiej pod Synopą, lecz na żądanie Francyi i Anglii Rosya wycofuje wojska z nad Dunaju. Flota angielsko-francuska podpływa pod Kronsztadt i bierze Bomarsund. Francuzi i Anglicy lądują w Krymie i zwyciężają Rosyan pod Almą. R. 1854—1855 zdobycie Sewastopola przez armię Rosyjską, następnie zwyciężoną pod Inkermanem. Turcy odbijają już straconą Eupatorię.

1855—1881. *Cesarz Aleksander II.* Rok 1856. Traktat pokojowy w Paryżu. Rosya zyskuje zatoki na Dunaju z małą częścią Mołdawii i Wołoszczyzny, zwraca Kars. Powstaje państwo Rumuńskie. Powstanie w Królestwie Polskiem od r. 1861 stłumione w r. 1863. Rok 1865. Rosya rozszerza się w Turkiestanie. R. 1873. obejmuje protektorat nad Bucharą; r. 1876 zajmuje Kokandę. R. 1877—8 wojna z Turcyą o Bałkany i Armenię. R. 1878 d. 3 marca Pokój zawarty w San Stefano. Serbia, Rumunia i Czarnogóra stają się niezależnymi od Turcyi. Bośnię i Hercegowinę zajmuje Austria. Rosya otrzymuje Bessarabię (prócz Dobruży, którą bie-

rze Rumunia) i zyskuje stanowisko rządzące w Armenii. Swoboda żeglugi na Dunaju.

R. 1881—94. *Cesarz Aleksander III.* Wprowadzenie języka państwowego w prowincjach Nadbaltyckich. 1884 wcielenie do Rosyi Merwu. Budowa kolei zakaspijskich (1888) do Samarkandy.

Rok 1894. *Cesarz Mikołaj II.* R. 1898. Rosya otrzymuje Port Artura i Talienwan w Chinach. 1904 wojna z Japonią.

	200	250	300	350	400	450	500	550	600	650	700	
KANADA												214
JAPONIA												369
AMERYKA												391
NIEMCY												396
HISZPANIA												406
ROSSYA												442
WŁOCHY												508
AUSTRYA												516
FRANCYA												594
ANGLIA												670

Liczba posłów w różnych parlamentach.

Rebusy do nagrody.



MINIATUROWA HISTORIA POWSZECHNA.

226

Ludy i władcy.	Wybitne wydarzenia.	Cywilizacja.
----------------	---------------------	--------------

DZIEJE STAROŻYTNE: NARODY WSCHODU.

<i>Egipt</i> (od — do r. 527 przed nar. Jezusa Chr.) <i>miasta</i>: Memfis, Teby, Monarcha: Ramzes II (Sezostris).	Wzniesienie <i>Piramid</i> (4000 lat przed nar. J. Chr.) <i>Sfinksów</i> i <i>Labiryntów</i>. W r. 525 przed nar. J. Chr. Persowie podbili Egipt.	Cześć dla zmarłych. Kult religijny dla zwierząt. Pismo ryte (hieroglify). Budowa świątyni Karnaku i Luksoru.
<i>Asyrya</i> (do roku 538 przed nar. J. Chr.). Doliny Tygru i Eufratu. <i>Miasta</i>: Babilon, Niniwa. Królowie: Semiramida, Ninus, Sardanapal, Nabuchodonozor.	Zburzenie Niniwy (r. 625 przed nar. J. Chr.). Babilonu, ogrody wiszące, rozkwit pod Nabuchodonozorem. Zajęcie przez Persów w r. 538.	Cześć dla gwiazd. — Astrologia. — Pismo „klinowe”. — Budowa olbrzymich świątyń, ozdobionych płaskorzeźbami.
<i>Lud żydowski</i> (do r. 536 przed nar. J. Chr.). Przybyli z Azji, niewola w Egipcie, osiedli w Palestynie. <i>Miasto</i>: Jerozolima. <i>Wodzowie</i>: Mojżesz, Jozue, Saul, Salomon.	Niewola w Egipcie do r. 1625 przed nar. J. Chr. W r. 976 podzielili się na dwa królestwa: Judy i Izraela, obalone przez króla Niniwy (726) i Babilonu (606), następnie przez Persów (536).	Rozgrupowani na stany federalcyjne, następnie na królestwa. Gmachy i świątynie. — Kodeks. — Prawo Mojżesza. — Pisma święte. — Cywilizacja rozwinięta.
<i>Fenicjanie</i>. Osiedli w Syrii u stóp Libanu. <i>Miasta</i>: Tyr, Sydon, Byblos, Aradus, Trypolis i in.	Żeglarze utworzyli kolonie (dziś Hiszpania, Włochy, Grecja). — Tyr zdobyty przez Nabuchodonozora II. Zawojowani przez Asyryjczyków, Persów i Aleksandra.	Religia: bogowie: Baal, Baal, Astarte; ofiary z ludzi. — Naród kupiecki. — Fabrykacja szkła, farbowanie płótna.
<i>Persowie</i> (od — do r. 40 przed nar. J. Chr.). Kraj Medów, Persów. <i>Miasta</i>: Pasargada, Persepolis. <i>Monarchowie</i>: Cyrus, Kambyzes, Dariusz, Kserkses.	Podbicie Lidy i krajów w Azji Mniejszej (554). Zburzenie Babilonu (538). Cyrus narzuca Judei niewolników żydowskich.	Naród wojowniczy, śmiały i zaborczy. Dariusz (521—485) tworzy cesarstwo i wyprowadza monety złote i srebrne.

ROČNÍK GEBETHNERA I WOLFFA.

DZIEJE STAROŻYTNE: GRECYA.

<i>Grecja</i>. <i>Miasta</i>: Sparta, doryckie, Ateny, miasto jońskie. Słynni myśliciele i rycerze: Lykurg, Solon, Milcyades, Leonidas, Temistokles, Perikles, Ksenofont, Demostenes. Cesarstwo Macedońskie: Aleksander Wielki (356—323).	Wojny z Medami: (496—449), zwyc. pod Maratonem, pobić pod Termopilami. Odwrót z Ksenofonem. Aleksander zgniata Persję (334—331).	Prawo Likurga (880) i konstytucja Solona (595). — Homer opiewa „Wojnę Trojańską”. Sofokles pisze liczne tragedye (496—405). — Budowa Partenonu (490—429). Uległość dla Rzymian, rozczłonkowanie posiadłości Aleksandra.
--	---	--

DZIEJE STAROŻYTNE: RZYM.

<i>Rzym królewski</i> (1754—510 przed nar. J. Chr.). <i>Królowie</i>: Romulus, Numa, Tarkwiniusz Starszy, Serwiusz Tuliusz, Tarkwiniusz Dumny. <i>Rzeczpospolita Rzymska</i> (510—31 przed nar. J. Chr.). Epoka konsulatów: Maryusz, Sylla, Pompejusz, Cezar.	Rzym, wioska nad Tybrem, rozwija się pod Romulesem (754) i powiększa. Tarkwiniusz D., powoduje rewolucję (510). Rzym podpalony przez Gallów, którzy są pobić, jak Etruskowie i Umbryjczycy.	Numa daje Rzymowi instytucje i religię (700). — Równość obywatelska (prawo na 12 tablicach) — równ. polityczna (306); równ. relig. (302); za Serwiusza Tuliusza Rzym liczy 1½ miliona mieszkańców, 400 świątyń, cyrków, pałace, ogrody, mauzolea, teatry. — Brzask wiary Chrystusowej na 14 lat przed zgonem Augusta. — Instytut, kodeks. — Konstantyn tworzy hierarchię urzędniczą. — Teodozjusz dzieli Cesarstwo pomiędzy synów Honoriusza i Arkadyusza.
<i>Cesarstwo Rzymskie</i>. Oktawiusz, August, Tyberyusz, Neron, Kaligula, Tytus.	<i>Wojny punickie</i>: (264—146 p. nar. J. Chr.). Hanibal zwycięża (218), następnie zwyciężony (Zama 202). Zburzenie Kartaginy (146). Podbicie Wschodu przez Greków (146). Hiszpanii. <i>Wojny domowe</i> (133—31) pomiędzy Maryuszem Syllą, Pompeuszem i Cezarem (bitwa pod Farsalą r. 48). Podział Cesarstwa (395). Inwazyja barbarzyńców.	
<i>Antoninowie</i>: Trajan, Antoninus, Marek Aureliusz, Dyoklecjan, Konstanty, Teodozjusz i in.		

MINIATUROWA HISTORIA POWSZECHNA.

227

Ludy i władcy.	Wybitne wydarzenia.	Cywilizacja.
----------------	---------------------	--------------

DZIEJE WIEKÓW ŚREDNICH (400—1453).

„Barbarzyńcy” (wiek V), Germanie, Słowianie, Tatarzy, Lombardowie, Saksończykowie, Anglicy, Frankowie, Hunnowie (król Attyla). Wandalowie (król Genzeryk). Wizygotowie (król Alaryk), Ostrogotowie (Teodoryk), Cesarstwo Wschodnie (Justynian).	Azyaci zalewają Zachód. Alaryk zajmuje Rzym (410), Genzeryk rabuje (455). — Hunnowie pobici przez Burgundów, Franków, Rzymian, Wizygotów; bitwa pod Mery n. Sekwaną (451). Belizaryusz tępi Wandalów, Ostrogotów (555). Lombardowie osiedlają się w Italii (568).	Cywilizacja cofa się i walki trwa. Teodoryk tworzy mocarstwo, które wkrótce runęło. Lombardowie utrwalają swoje siedliska w Italii (568). Chrystyanizm staje się religią Cesarstwa z wolna, lecz coraz trwalej.
Frankowie Merowingowie, królowie: Kłodowusz, Dagobert. Cesarstwo Franków: Karol Wielki i następcy, którzy dzielą jego państwo.	Bitwa pod Soissons (486), która przysparza Kłodowuszowi pozostałe prowincje Gallii rzymskiej. Kłodowusz po zwycięstwie przyjmuje i popiera wiarę chrześcijańską (496). Zwycięża Wizygotów (507). Następcy doprowadzają cesarstwo do schyłku. Karol Martel zwycięża Arabów pod Poitiers (732). Karol proklamowany cesarzem (800). Podział państwa (843).	Frankowie szybko przyjmują cywilizację. — Rozwój chrystyanizmu wzrasta. — Karol otwieraszkoły, które wydają uczonych (Paule Dia-cre, Piotr de Pise, Simaragde, Robin Maure, Klemens l'Hibernien). — Upadek państwa i najście Norman-ów. Chłopi stają się niewolnikami.
Feudalizm. Kapetowie. Naczelnicy: Hugo Kapet, (987), Wilhelm z Normandii, Ludwik VI, Filip August (1180), Ludwik IX i in. Epoka wojen krzyżowych.	Wojny krzyżowe: 1-sza (1095—1099) zdobycie Jerozolimy; 2-ga (1147—1149) król Palestyny; 3-cia (1189—1191) Filip August i Ryszard Lwie Serce; 4-ta (1204) Cesarstwo Łacińskie w Konstantynopolu; 5-ta i 6-ta (1217—1224 i 1228—29) bez wyników; 7-ma (1249—1254) i 8-ma (1270) Ś-ty Ludwik.	Chystyanizm szerzy się. Powstawanie bractw religijnych i inst. ry-cerskich. Opodatkowanie gmin. O-ryginalna architektura. Wojny krzy-żowe wprowadzają sztuki wscho-dnie i rozbudzają handel.

Arabowie (622—750) Mahomet i jego następcy, Kalifowie Ali, Omar i in. Miasto święte: Mekka.

Mahomet (570—632) obalił bałwochwalstwo; jego następcy podbili Syryę, Persję, Egipt, Zachód.

Mahomet napisał Koran i zaszczepił wiarę mahom. u Arabów. R. 622 rozpoczyna erę muzułmańską.

Cesarstwo niemieckie. Otton I jest pierwszym cesarzem. Fryderyk Barbarossa (1152—1190), Fryderyk II (1197—1250). Obadwaj walczyli przeciwko patryotom włoskim i państwu. Walki z duchowieństwem.

Otton I uwolnił Germanów od jarzma węgierskiego, włączył do cesarstwa Italię i przyjął tytuł cesarza (962). Kłótnie o inwestyturę z papieżami. Walka Gwelfów z Gibelinami, anarchia i upadek (1152—1275).

Minesengerzy opiewają chwałę ry-cerstwa oraz ich walki o swoje da-my. Śpiewacy popularni tworzą „Ni-belungów”. Architektura romańska (katedra w Worms, Spirze); go-tycka (Kolonja, ratusz we Frank-furcie) i in.

Francuzi. Królestwo (XII—XIV w.) Filip August, Ludwik VIII Lew (1223—1226), Ludwik IX Święty (1226—1270), Filip Hardi, Filip Piękny, Ludwik X, Filip V (1316 — 1322). Po nich linia Valois (1328 — 1483), którzy odziedziczyli tron po śmierci ostatniego Kapeta (Karola IV) wybitniejsi: Filip de Valois (1328—1350), Jan Dobry, Karol V (1350—1364), Karol VI, Karol VII, Ludwik XI (1461—1483).

Filip August zwycięża p. Bouvines (1214) Podbój Flandryi. Wojna stuletnia (1336—1453). Filip VI zwycięża pod Crécy (1346). Jan Dobry uwięziony w Poitiers (1356). Stefan Marcel wzbudza rewolucję w Paryżu (1358). Bunt chłopów (1358). Walka stron-nictw Armagnac'ów z Burginon'ami (1407). Traktat w Troyes na korzyść Anglii (1420). Joanna d'Arc gromi Anglików, którzy oble-gają Orléan (1429). Joanna d'Arc wzięta w nie-wolę w Compiègne, spalona w Rouen (1431).

Postęp w zarządzie krajem. — Filip IV Piękny ogłasza stany ge-neralne (1302). — Pierwsze archiwa datują się z tejże epoki. — Opo-dat-kowanie stanów niższych (1316). — Rozwój architektury i budowa wie-lu katedr (Amiens, Chartres, N. D. w Paryżu). — Duży postęp rolnic-twa. — Wiatraki. — Pierwsi hi-storycy (Villehardun, Joinville, Froissard). — Pierwsze strzały ar-matnie pod Crécy (1346). — Wy-nalazek prochu zmienia system wo-jen. — Pierwsza flota franc. za Lu-dwika XI.

Ludy i władcy.	Wybitne wydarzenia.	Cywilizacja.
----------------	---------------------	--------------

DZIEJE NOWSZE (1453 - 1789).

Francja: Królowie: Karol VIII (1483—1498), Ludwik XII, Franciszek I, Henryk II (1547 — 1559), Henryk III, Henryk IV (1589—1610), Ludwik XIII (1610—1643), Richelieu, nast. Mazarin, ministrowie Ludwika XIV (1643—1715). Świetna epoka Ludwika XIV: Colbert, Louvois, ministrowie: Turenne, Condé, Vauban, wodzowie armii; Ludwik XV (1715—1774).

Feudalizm słabnie za Ludwika XI. — Ludwik XII zwycięża Medyolańczyków. Porażka pod Nawarą (1513). Pokój w Cateau-Cambresis (1559). Rzeź w noc św. Bartłomieja (1572). Edykt nantejski (1598). Zwycięstwo pod Rocroy (1643). Stronnictwo przeciwko Mazariniemu (1648—1659). Walki ligi Augsburskiej (1688—1697). Zwyc. pod Fleurus (1690). System banków (1716). Wojny z Austrią (1740—1748). Wojna siedmioletnia (1756—1763). Utrata Kanady (1763).

Epoka Odrodzenie (w. XVI). Pisarze: Klemens Marot, Ronsard, Rabelais, Moutaigne, Amyot. — Rzeźbiarz: J. Goujon. — Malarz: J. Cousin. Świetna epoka Ludwika XIV: Pisarze: Corneille, Racine, Molière, La Fontaine, Boileau, Bossuet, Fenelon, pani de Savigne. Malarze: Lebrun, Lesueur, Mignard i in. Rozwój nauk: Descartes, Pascal. Architekci: Perrault, Mansard. Budowa kolumnady Luwru, pałacu wersalskiego, pałacu Inwalidów.

Europa. Hiszpania: Karol V (1500—1558). Filip II (1527—1598), Anglia: Karol I (1600—1649), Kromwel. Rosja: Piotr Wielki (1682—1725), Katarzyna II (1729—1796).

W Anglii walka Dwu Róż (1455—1485). Zjednoczenie Hiszpanii, wygnanie Maurów, zdobycie Grenady (1492). Odkrycie Ameryki przez Kolumba (1492). Otwarcie drogi do Indii p. Vasco de Gamę (1497). Wprowadzenie wyznań Lutra i Kalwina. Wojna trzydziestoletnia (1618—1648). Ścięcie króla angielskiego Karola I (1649).

Wynalezienie drukarstwa przez Guttenberga (1455). — Wynalezienie papieru i busoli. — Renesans odżywia sztuki i literaturę. — Luter reformuje religię. Kalwin. Melanhton i in., co powoduje wielkie zmiany w podziale Europy. Rosja: Piotr Wielki tworzy cesarstwo; do rządu wprowadza wynalazki z Zachodu, tworzy armię regularną.

Ameryka. Stany Zjednoczone: Waszyngton.

Walka o niepodległość Ameryki (1776 — 1783).

DZIEJE WSPÓŁCZESNE.

Francja. Ludwik XVI (1774—1792). Wybuch wielkiej rewolucji. Konwent. (1792—1795). Dyktoryat (1795—1799). — Konsulat (1799—1804). Cesarstwo (1804—1815). Napoleon I — Restauracja (1815 — 1830). Ludwik XVIII (1815—1824). Karol X (1824—1830). Ludwik Filip (1830—1848). 2-ga Republika (1848—1852). Napoleon III (1852—1870). 3-cia Republika. (od 1870).

Wzięcie Bastylii (1789). Proklamowanie „praw człowieka”. Ścięcie Ludwika XVI (1793). Obalenie Robespiera (1794). Zwycięstwo pod Hoche, walka p. Marengo (1800). Konkordat (1801). Walka pod Austerlitz (1805), Jeną (1806), Friedland i in. Napoleon na wyspie Elbie (1814), następnie uwięziony na wyspie S-tej Heleny pod Waterloo (1815). Zdobycie Algieru (1830). Wojna Krymska (1854) i z Włochami (1859). Przegrana wojna z Prusami (1870). Komuna w Paryżu (1871).

Zdemokratyzowanie stanów. — Telegraf napowietrzny Chappe'a (1794). — Pierwszy parostatek na Sekwanie (1816). — 1-sza latarnia gazowa (1820). — 1-sza kolej żelazna (1827). — Fotografia (1847). — Prace Pasteura (1885). — Postęp telegrafu i telefonów, telegr. bez drutu, awiakcja. Uczeń pisarze: Cuvier, Ampere, Arago, Verrier, Dumasowie.

Europa. Prusy: Król Wilhelm I, nast. cesarz niemiecki. Włochy: Wiktoria Emmanuel II.

Belgia zostaje królestwem (1830). Włosi zdobywają Papiestwo (1870). Zrzeszenie się państw niemieckich (1871). Jedność francusko-rosyjska i trójpzymierze.

Europa pokrywa siecią kolei żelaznych i telegrafu. Rozwój telefonów i kabli podmorskich.

Azja. Syberia, Indye, Cesarstwo chińskie, Japonia, kolonie angielskie, francuskie i in.

Francja zdobywa Tonkin. Wojna rosyjsko-japońska. Rosja zajmuje Mandżurję.

Kraje mało się cywilizują, prócz Japonii, która przejęła zdobycze Europy.

Ludy i władcy.	Wybitne wydarzenia.	Cywilizacya.
Ameryka. Stany Zjednoczone, Ameryka Środkowa, Stany Południowo-amerykańskie, Kanada angielska.	Stany Połudn. Ameryki wyzwolone przez Hiszpanię (1811—1849). Wojny secesyjne z powodu niewolnictwa (1859—1865). Wojna hiszpańsko-amerykańska (1898).	Olbrzymi postęp w St. Zjedn. Półn. Ameryki. W południowej zastój i konserwatyzm.
Afryka. Algier, Marokko, Tunis, Madagaskar, Congo, Zanzibar, Egipt, Transwaal i Orania, Natal i Rodezya, kolonie na Kapie.	Francuzi w Algierze, Dahomeju, Madagaskarze i in. Intrzygi w Maroku. Kwestya egipska. Otwarcie Kanału Sueskiego. Wojna Anglii z Transwaalem, zakończona zwycięstwem pierwszej.	Afryką coraz bardziej ovlada Europa. Powolna, lecz wzrastająca cywilizacya. Afryka środkowa badana przez uczonych. Znalezienie bogatych pokładów złota.

NAJZNAMIENNIEJSZE OBLĘŻENIA W DZIEJACH ŚWIATA.

Miejsce i czas oblężenia	Czas trwania	Oblęgający	Oblęgani	Wyniki
Troja (Azya) 1193—1184.	9 lat	Grecy pod Agamemnonem.	Pryam, ojciec Hektora.	Zburzenie Troi.
Jerozolima (Palestyna) 588).	5 miesięcy	Nabuchodonozor	Izraelici.	Niewola Hebrajczyków.
Kartagina 147—146.	1 rok	Scypion Emilian.	Hasdrubal	Podpalenie Kartaginy.
Aleksandrya (Egipt) (639—640).	"	Arabowie z Amru.	Grecy.	Egipt podbity przez Arabów.
Pawia (Italia) 774.	6 miesięcy	Karol Wielki.	Didier, król Lombardów.	Karol Wielki zostaje królem Italii.

Jerozolima (Palestyna) 1099.	1 rok	Krzyżowcy.	Muzułmanie.	Utworzenie królestwa Jerozolimy.
Medyolan (Italia) 1160 — 1162.	2 lata	Fryderyk Rudo-brody.	Medyolańczycy.	Zburzenie miasta.
S. Jean d'Acre 1189—1191.	"	Krzyżowcy.	Muzułmanie.	Zwycięstwa Ryszarda w Palestynie.
Konstantynopol (Turcja) 1203—1204.	1 rok	"	"	Utworzenie Cesarstwa Łacińskiego.
Chateau Gaillard 1203.	8 miesięcy	Filip August.	Anglicy.	Podbicie Normandii przez Filipa Augusta.
Calais (Francya) 1346 — 1347.	9 "	Edward III Angiel.	Francuzi.	Calais przez lat 211 w rękach Anglików.
Orlean (Francya) 1428 — 1429.	8 "	Anglicy.	"	Koronacya Karola VII.
Bordeaux 1453.	3 "	"	"	Koniec wojny stuletniej
Leodyum (Belgia) 1468.	15 dni	Karol Śmiały	Leodyjczycy.	Złupienie miasta.
Beauvais (Francya) 1472.	1 miesiąc	" "	Francuzi.	Zawieszenie broni.
Granada (Hiszp.) 1492.	—	Gonzalvo z Korduby.	Maurowie (Boabdil).	Maurowie wygnani z Hiszpanii.
Rhodes (wyspa) 1522.	—	Soliman II sułt. turecki.	Rycerze Jerozolimscy.	Rhodos zajęta przez Turków.
Rzym (Włochy) 1527.	—	Cesarscy.	Mieszkańcy Rzymu.	Zamordowanie konstabla de Bourbon.
Wiedeń (Austria) 1529.	—	Soliman II.	Austriacy.	Turcy tracą 40,000 ludzi.
Metz 1552.	70 dni	Karol V i ks. Alby.	Franciszek de Guise.	Metz w rękach Francuzów.
Malta (wyspa) 1565.	—	Soliman II.	Jan de la Vallette.	Turcy tracą 20,000 ludzi.
La Rochelle 1627—1628.	13 mies.	Richelieu.	Protestanci.	Koniec Hugonotów.

Miejsce i czas oblężenia	Czas trwania	Oblęgający	Oblégani	Wyniki
Stralsund (Skandynawia) 1628.	—	Wallenstein i katolicy.	Szwedzi protestanci.	Kłeska protestantów.
Lerida (Hiszp.) 1647.	—	Kondeusz.	Hiszpanie.	Kłeska Kondeusza.
Kandya (Kreta) 1668 — 1669.	27 mies.	Turecy.	Wenecyanie.	Turcy osiadają w Kandyi.
Wiedeń (Austria) 1683.	—	Turcy.	Cesarscy i rycerstwo polskie.	Świetne zwycięstwo króla polskiego Jana Sobieskiego.
Kremona (Włochy) 1702.	—	Eugeniusz.	Francuzi.	Francuzi zajęli Kremone.
Port-Mahon 1756.	—	Richelieu.	Admirał ang. Byng.	Upadek ministerium Pitta.
Yorktown (St. Zjedn.) 1777.	—	Waszyngton. Lafayette.	Anglicy.	Koniec wojen amerykańskich.
Gibraltar 1779—1782.	3 lata	Hr. d'Artois.	Elliod Howe (Ang).	Gibraltar w rękach Anglików.
Moguncya 1792—1793.	7 miesięcy	Prusacy.	Franc. Kleber.	Kapitulacya z honorami.
Tulon 1793.	6½ „	Francuzi.	Anglicy.	Zdobycie Tulonu.
Mantua 1796—1797.	5 „	Bonaparte.	Austryacy.	Bonaparte idzie do Wiednia.
Malta 1798—1800.	2 lata	Anglicy.	Francuzi.	Kapitulacya Malty.
Gdańsk 1807.	2½ mies.	Marsz. Kalkreuth.	Marsz. Lefèbvre.	Zdobycie Gdańska.
Saragossa (Hiszp.) 1809.	—	Francuzi z Polakami.	Palafox z Hiszpanami.	Zdobycie miasta.
Gdańsk 1812—1813.	1 rok	Związkowi.	Rapp.	Zdobycie miasta. Ewakuacya Polski.
Kadyks (Hiszp.) 1823.	—	Francuzi.	Kortezowie.	Rehabilitacya Ferdynanda VII.

Missolongi (Grecya) 1824—1826.	—	Turcy i Egipcyanie.	Botsaris.	Zgon Byrona. Oblégani wysadzili się w powietrze.
Antwerpia 1832.	1 miesiąc	Marsz. Gérard.	Holandya.	Usamowolnienie Belgii.
Wenecya (Włochy) 1848—1849.	1 rok	Austria.	Prezyd. Manin.	Wenecya poddaje się.
Sewastopol 1854—1855.	„	Francya i Anglia.	Rosya (Totleben).	Kapitulacya. Zawarcie pokoju w Paryżu 1856 r.
Duppel (Szlezwig) 1864.	—	Prusy.	Dania.	Dania traci Szlezwig.
Strasburg (Francya) 1870.	48 dni	Prusy (Werder).	Francya.	Francya traci Alzacyę.
Paryż 1870—1871.	133 „	Prusy.	Francya.	Wybuch Komuny.
Plewna (Turcyja) 1877.	—	Rosya (Totleben).	Turcyja (Osman Basza).	Koniec wojny.
Hartum (Sudan) 1884—1885.	286 „	Arabowie Sudańscy.	Gordon Basza.	Zgon Gordona i wzięcie miasta.
Santjago (Kuba) 1898.	175 „	Amerykanie.	Hiszpanie.	Kuba zajęta przez Hiszpanię.
Kimberley (Afryka Poł.) 1899—1900.	113 „	Burowie.	Anglia.	Zdobycie miasta i Transwaalu.
Pekin 1900.	63 „	Bokserzy Chińscy.	Oddziały europejskie.	Oswobodzenie kraju przez związkowych.
Port-Artura 1904—1905.	10 mies.	Japonia (Nogi).	Rosya (Stessel, Kondratienko).	Zdobycie Portu Artura i Mukdenu.

Najważniejsze traktaty pokojowe, zawarte w Europie w XVII, XVIII, XIX i XX wieku, które wpłynęły na dzieje świata.

236

ROČNIK GEBETHNERA I WOLFFA.

Miejsce i data zawarcia pokoju.	Strony traktujące.	Warunki i orzeczenia.	Następstwa.
<i>Westfalia</i> . 24 października 1648 r. Osnabrück dla protestantów, Monastyr dla katolików, projekt Mazariniego.	Francya, Niemcy, Austria, Szwecya, Hiszpania, Holandya. Po raz pierwszy traktat nie dany do zatwierdzenia przez Watykan.	Francya zatrzymuje Alzację, Szwecya Pomeranię Wschodnią, elektor bawarski, wysoki palatynat, system federacyjny uznany przez Niemcy, niezależność prowincji zjednoczonych i Szwajcaryi.	Zakończenie wojny 30-letniej, przewaga Francji w Europie, Szwecji na północy; zmniejszenie powagi domu austriackiego.
<i>Pirenee</i> . 7 listopada 1659 (wyspy Faisans na Bidasus).	Francya (Mazarini) i Hiszpania (Don Ludwik de Haro).	Francya przyzwala na Roceillona i Artois; Ludwik XIV żeni się z infantką Hiszpanii.	Upokorzenie Hiszpanii; Ludwik XIV staje się jej prezydentem spadkowym.
<i>Akwizgran</i> . 2 maja 1668 roku.	Francya (de Lionne) i Hiszpania.	Francya obejmuje prawie całą Flandryę.	Potęga Ludwika XIV wzrasta.
<i>Nimègue</i> 11 i 17 sierpnia 1678 r.	Francya (d' Avaux), Hiszpania i Holandya.	Francya zajmuje La Franche i pozostałości Flandryi.	Apoteoza potęgi Francji.
<i>Ryswick</i> (Niderlandy) 31 października 1697 roku.	Francya, Anglia, Holandya, Hiszpania i Niemcy.	Ludwik XIV zatrzymuje Strasburg, zwraca Luksemburg.	Początek upadku Ludwika XIV-go.

<i>Utrecht</i> (7 traktatów), od 11 kwietnia do 13 sierpnia 1713 r.	Francya, Hiszpania, Anglia, Holandya, Brandenburg i Sabaudya.	Anglia zyskuje Akadycę (Nowa Szkocya), Ziemię Nową i Gibraltar; Sabaudya Sycylię, elektor Brandenburski jest uznany za króla pruskiego, duka Sabaudyi i króla obu Sycylii.	Zmniejszenie się wpływów Francji i potęga morska Anglii.
<i>Rastadt</i> 6 marca 1714 roku.	Francya (Villars) i Austria (ks. Eugeniusz).	Austria zajmuje Neapol, Sardinie, Medyolan, Mantuę i Niderlandy.	Oslabienie Hiszpanii, wzrastająca potęga Austrii.
<i>Wiedeń</i> 1739.	Francya, Saksonia, Polska, Austria, Włochy.	Francya obejmuje Lotaryngię, której książę otrzymuje Toskanię.	Koniec wojny o spadkobierstwo Polski, obniżenie potęgi Austrii.
<i>Akwizgran</i> 14 października 1748.	Francya, Austria, Prusy, Anglia, Włochy.	Fryderyk II otrzymuje Szląsk, król sardyński część posiadłości medyolańskich.	Koniec wojny o spadek austriacki; przewaga Prus.
<i>Paryż</i> 10 lutego 1763.	Francya, Anglia, Hiszpania. Najopłakawsze wróżby dla Francji.	Francya zrzeka się Indii, oprócz 5 miast; Kanady, Nowej Ziemi, oprócz St. Pierre i Miquelon, otrzymuje zaś Gwadelupę i Martynikę.	Koniec wojny 7-letniej. Przyćmienie potęgi kolonialnej Francji.
<i>Paryż</i> 3 września 1783.	Francya, Hiszpania, Anglia, Stany Zjednoczone.	Uznanie niepodległości Stanów Zjednoczonych.	Koniec wojny amerykańskiej. Wpływy Francji.
<i>Bale</i> . Lipiec 1795.	Francya, Prusy, Hiszpania.	Prusy zwracają lewy brzeg Renu, Hiszpania część St. Domingo.	Francya dosięga granic starożytnej Gallii.

NAJWAŻNIEJSZE TRAKTATY POKOJU.

237

Miejsce i data zawarcia pokoju.	Strony traktujące.	Warunki i orzeczenia.	Następstwa.
<i>Campo Formio</i> . 17 października 1797 r.	Francya (Bonaparte) i Austrya.	Austrya opuszcza Lombardię i otrzymuje Wenecję.	Francya rozszerza się ku Alpom.
<i>Amiens</i> , 25 marca 1802 roku.	Francya (Józef Bonaparte) i Anglia (Cornwallis).	Anglia zajmuje cały Egipt i kolonie do niego należące, oprócz wysp Trójcy i Ceyonu.	Maximum potęgi Bonapartego.
<i>Presburg</i> 26 grudnia 1805 r.	Francya i Austrya.	Austrya odstępuje prawie od wszystkich swoich posiadłości niemieckich i włoskich.	Nowe mocarstwa w Niemczech; konfederacya Renu.
<i>Tylża</i> 15 czerwca do 7 lipca 1807 r.	Francya, Rosya i Prusy.	Utworzenie królestwa Westfalskiego i Księstwa Warszawskiego.	Potęga Napoleona.
<i>Wiedeń</i> (Kongres wiedeński) 9 czerwca 1815 r.	Anglia, Rosya, Prusy, Austrya, Niderlandy, Włochy, Hiszpania, Szwecya.	Anglia odzyskuje Hanower. Austrya otrzymuje królestwo Lombardyi i Wenecyi, Prusy część Saksonii, Rosya Polskę i Finlandyę, Szwecya Norwegię. Utrwalenie papieństwa, króla hiszpańskiego i książąt austriackich we Włoszech.	Przewaga Rosyi i Anglii; utworzenie „Przymirza świętego”; nowy system mocarstw w Europie.
<i>Paryż</i> 30 listopada 1815 roku.	Francya, Anglia, Rosya	Oprócz granic z r. 1790 Francya zachowuje Miluzę, Montbeliard i Awinion.	Francya traci stanowisko pierwszorzędного mocarstwa w Europie.

<i>Adrianopol</i> wrzesień 1829.	Francya, Anglia, Rosya i Turcja	Niepodległość Grecyi: Rosya zyskuje zatoki na Dunaju i protektorat nad Serbią, Mołdawią i Wołoszczyzną.	Koniec wojny o niepodległość Grecyi: kwestya wschodnia.
<i>Londyn</i> 27 lipca 1839 r.	Anglia, Francya, Holandia, Belgia.	Rozpoznawanie kwestyi niepodległości Belgii.	Wchodzi na tory zasady narodowościowa.
Konwencya w <i>Detroit</i> s 1841 r.	Francya, Anglia i Turcja.	Dardanele i Bosfor otwarte dla żeglugi wojennej wszystkich mocarstw.	Skasowanie traktatu z r. 1833 na rzecz Rosyi.
<i>Paryż</i> 30 marca 1856.	Francya, Rosya, Turcja, Anglia, Prusy, Sardynia.	Zespolenie państwa otomańskiego, neutralność morza Czarnego.	Prawidła tymczasowe w kwestyi wschodniej.
<i>Zurich</i> 10 listopada 1859 r.	Francya, Austrya i Piemont.	Przyłączenie Lombardyi do Piemontu; przywrócenie księstw: Modeny, Parmy i Toskanii.	Zapoczątkowanie zjednoczenia Włoch.
<i>Praga</i> 24 sierpnia 1866 roku.	Prusy i Austrya.	Prusy biorą Szlezwik-Holstein, Hanower, Hessen-Cassel, Nasau, Frankfurt i tworzą federacyę Północną.	Przewaga Prus w Europie.
<i>Frankfurt</i> 10 maja 1871 roku.	Niemcy i Francya.	Francya zrzeka się Alzacyi, Belfortu i części Lotaryngii.	Potęga cesarstwa niemieckiego; kwestya alzacko-lotaryńska.

Miejsce i data zawarcia pokoju.	Strony traktujące.	Warunki i orzeczenia.	Następstwa.
<i>Berlin</i> 1878, inicjatywa Bismarka.	Rosya, Niemcy, Austria, Francya i Anglia.	Austria zajmuje Bośnię i Hercegowinę; rozszerzenie Serbii i Czarnogórza; Bułgaria otrzymuje autonomię, Rumelia zostaje wasalem Turcyi.	Rozczłonkowanie państwa ottomańskiego. Rosya odłącza się od przymierza niemieckiego.
<i>Bardo</i> 12 maja 1881 r.	Francya, bej Tunisu.	Tunis uznaje protektorat Francyi.	Francya rozszerza się w Afryce.
<i>Paryż</i> 10 grudnia 1898 roku.	Hiszpania i Stany Zjednoczone.	Hiszpania traci Antyle i Filipiny.	Stany Zjedn. Ameryki Półn. stają się mocarstwem kolonialnym.
<i>Portsmouth</i> 5 września 1905 r.	Rosya i Japonia.	Rosya traci Mandżuryę; przejęcie wyspy Sachalin.	Spotęgowanie wpływów Japonii.

□□□□□□□□□□□□□□□□

Biurow Melioracji Rolnych

ORAZ

Budowy Cegielni i Fabryk Drenów

Warszawa, Marszałkowska 108, róg Chmielnej

Telefon № 115-02.

Oddział: Mińsk-Litewski „Hotel-Garni”.

Inżynierowie:

S. Turczynowicz
A. Ponikowski
W. Trojanowski
E. Ostrowski

Kredyt Ministerjum Rolnictwa i Tow. Kredytowego Ziemińskiego.

Wychowawczyni Warszawskiego I-go gimnazjum żeńskiego

Anna de Guilbert

otworzyła w Warszawie przy ulicy Zielnej Nr. 6

**7-o klasowe gimnazjum żeńskie z klasą wstępną
i INTERNATEM, ze wszystkimi prawami dla
uczących i uczących się, gimnazjum rządowych mi-
nisteryalnych.**

OPLATA ZA NAUKĘ WYNOSI:

do klas wstępnej i	I-ej Rb.	80
" "	II i III	" 100
" "	IV i V	" 120
" "	VI i VII	" 140 rocznie.

Oplatę za naukę należy wносить półrocznie z góry.

Oplata za internat wynosi rocznie rb. 350, licząc rok za 10 miesięcy, którą to należy wносить miesięcznie z góry po rb. 35. Każda wychowanka winna mieć na pierwsze potrzeby rb. 25.

Znajdujące się na internacie otrzymują: łóżeczko żelazne z siatką, materac, szafeczkę i taboret, białą kołderkę pikową i kapę na poduszki. Bieliznę, odzież, obuwie, książki i kajety, wychowanki obowiązane mieć swoje. Dla wychowanek internatu, konwersacya w językach nowożytnych trzy razy tygodniowo, gdyż na takowe szkoła zwróci szczególną uwagę jak również i na matematykę. Zwróconą również będzie uwaga na zdrowie wychowanek, jak również i stół, który będzie pożywny i urozmaicony. Wychowanki będą stale pod staranną opieką wychowawczyni i założycielki gimnazjum. Będą dołożone wszelkie starania, by internatowi nadać charakter serdeczny i przyjacielski, celem którego będzie otaczać wychowanki prawdziwie rodzicielską opieką i nie dawać im odczuć nieobecności rodziny. Celem wychowania będzie dążenie prowadzenia wychowanek drogą prawdy i uczynienia z nich pożytecznych i czynnych członków rodziny a w przyszłości społeczeństwa.

Lokal pod gimnazjum przy ulicy Zielnej Nr. 6 uległ gruntownej restauracyi podług wszelkich wymagań nowoczesnej techniki. Oświetlenie elektryczne.

Podania przyjmuje się do klas wstępnej i wyższych przy ulicy Zielnej № 6

Z poważaniem

Anna de Guilbert.

Z dziejów lotnictwa.



Przez 127 laty, 5 czerwca 1783 r. bracia Józef i Stefan Montgolfierowie puszczają w powietrze wobec przedstawicieli stanów, zebranych w Annonay, pierwszy aerostat napęczniony powietrzem ogrzanem.

Doświadczenie to nabiera rozgłosu olbrzymiego. Ludwik XVI nadaje braciom szlachectwo, w przeciągu zaś kilkunastu godzin obecni przy wzlocie pierwszego balonu zbierają 10,000 liwrów dla powtórzenia doświadczenia.

Wyłania się też myśl zastąpienia rozgrzanego powietrza przez gaz inny, mogący utrzymać dłużej aerostat w przestworzu. Powziął ją młody fizyk Jakób Charles i urzeczywistnił zaraz, puszczając w powietrze pierwszy balon, napęczniony wodorem, 27 sierpnia 1783 r. z pola Marsowego w Paryżu.



JAKÓB CHARLES.



MARKIZ D'ARLANDES.

We wrześniu tego samego roku bracia Montgolfierowie wykonali drugi balon, nie korzystając jednak z pomysłu Charles'a. Balon ten, napęczniony, jak pierwszy, powietrzem rozgrzanem, unosi tym razem w przestworze klatkę z owcą, kaczką i kogutem. Próba, dokonana w Wersalu wobec dworu królewskiego i olbrzymich tłumów publiczności, udaje się doskonale, po przebyciu mniej więcej 2 kilometrów, balon opada, a zwierzęta, zamknięte w klatce, powracają na ziemię w zdrowiu doskonałym.

Dlaczego nie miałyby człowiek tak samo powrócić?

Pytanie to zadają sobie dwaj ludzie odważni: Pilâtre de Rosier i margrabia d'Arlandes, i już 1 listopada tego samego roku dokonywują pierwszego wzlotu z ogrodów de la Muette w Paryżu, a wzbiwszy

się w powietrze na wysokość kilkuset metrów i przeleciawszy nad Sekwaną, padają szczęśliwie niedaleko od miejsca, gdzie znajduje się obecnie plac Włoski, w dzielnicy des Gobelins.

Pierwsi ci żeglarze napowietrzni narażali się na niebezpieczeństwo nie lada. Do wzlotu użyto aerostatu Montgolfierów, aby mu dać więc możliwość dłuższego utrzymania się w powietrzu, urządzono w gondoli, zawieszanej na linach, ognisko, aeronaci zaś musieli podczas całej podróży podsycać ogień dla utrzymania w balonie rozgrzanego powietrza, jednocześnie zaś gąbkami znaczanymi w wodzie zwilżać dolną część powłoki balonu, jak również liny, podtrzymujące gondolę, aby nie zajęły się ogniem, pozatem zaś zachowywać, jak akrobaci, równowagę w gondoli płytkiej i chwiejnej. Można sobie tedy wyobrazić, jak mało brakowało, aby pierwsza ta podróż napowietrzna skończyła się katastrofą.

Tymczasem Charles, przy pomocy braci Robertów, udoskonala swój system balonu, napełnionego wodorem.

Jest to istotny twórca balonu aerostatu takiego, jakim posługiwali się aeronaci w przeciągu całego wieku.

On to bowiem stwarza powłokę balonową z jedwabiu, nasyczonego kauczukiem, i zamiast zamykać ją u dołu, pozostawia otwór, aby gaz, rozszerzając się w warstwach górnych atmosfery, mógł ulatniać się swobodnie. Dalej zaopatruje górną część powłoki balonowej w klapę bezpieczeństwa, pozwalającą przez wypuszczenie gazu zmniejszyć szybkość unoszenia się balonu w górę lub też wylądować w miejscu, uznanem za stosowne, otacza balon siatką sznurową, zakończoną u dołu kołem metalowym, do którego przyczepia koszyk z łożyną w koszu umieszcza worki z piaskiem, jako balast, którego umiejętnie szafowanie pozwala miarkować upadek balonu; dodaje kotwicę na mocnej linie, aby upadający balon mógł w razie potrzeby zatrzymać się o drzewa lub wypukłości gruntu; wreszcie używa barometru dla oznaczania wysokości szybowania balonu.

Tak zreformowany balon Montgolfierów, a prototyp wszystkich balonów nowoczesnych, wzbija się w powietrze 1 grudnia 1783 r. wobec całego Paryża, zgromadzonego w ogrodach Tuileryjskich. W koszu balonu zajmują miejsca Charles i jeden z braci Robertów. Wzlot udaje się znakomicie. Balon Charles'a okazuje się o całe niebo wyższy od Montgolfierów. Wzbija się szybko w powietrze i dopiero po przelecie 35 kilometrów opuszcza się w pobliżu Nesles na ziemię. Tu Robert wypada z kosza, Charles zaś szybuje dalej i po upływie jeszcze pół godziny ląduje w pobliżu lasu miejscowości Tours-du-Lay, osiągnąwszy podczas lotu wysokość 3,000 metrów!

I oto zaczyna się epoka zdobywania przestworzy przez człowieka, a doświadczenia praktyczne przechodzą szybko na grunt teoretyczny, już bowiem w pół roku po pierwszym wzlocie aerostatu Montgolfierów znakomity matematyk, wówczas jeszcze porucznik inżynierii, Jan Meusnier de la Place (zmarł w stopniu generała pod Moguncją w r. 1793) przedstawia 3 grudnia 1783 r. francuskiej Akademii Umiejętności memoriał o prawach równowagi aerostatów.

Oczywiście, człowiek nie byłby człowiekiem, gdyby nie pomyślał przedewszystkiem o zastosowaniu nowego wynalazku do celów wojennych. Już więc 24 czerwca 1794 roku armia francuska używa balonu, uciepionego na linie, do rozpatrywania pozycji nieprzyjacielskich przy oblężeniu Charleroi, a następnego roku we wrześniu przy oblężeniu Moguncji, oraz podczas bitew w otwartym polu, jak 26 czerwca 1794 r. w bitwie pod Fleurus.

Jakkolwiek kronika niniejsza ma na celu przedstawienie postępu lotnictwa na przyrządach cięższych niż powietrze, to jednak poruszając tę sprawę po raz pierwszy w „Roczniku”, uważaliśmy za stosowne przypomnieć imiona ludzi, którzy pierwsi odważyli się wzbicie w przestwór, rozpoczynając okres ujarzmiania atmosfery przez człowieka. *)

Lecz minął wiek cały, zanim marzenie to urzeczywistniono, do pewnego przynajmniej stopnia. Walka była długa i uporczywa pełna przeszkód i trudności, zdaje się, nie do przewyciężenia. Z jednej strony stanął do niej człowiek, olśniony dowiedzioną już możliwością szybowania w bezgranicznym przestworze atmosfery, z drugiej — ubóstwo środków technicznych. Nie dziw zatem, że wszelkie wysiłki ujęcia lotu balonowego w karby, uczynienia aerostatu narzędziem posłusznem woli człowieka, spełzły na niczem. Prawda, dokonywano lotów wspaniałych. W r. 1804 Biot i Gay-Lussac dosięgają wysokości 7,000 metrów i robią ciekawe obserwacje naukowe; w 1862 r. wzloty Glaishera, Flammariona, Wilfrieda de Fonvielle i braci Tissandierów pozwalają uzupełnić obserwacje Biota i Gay-Lussaca; w r. 1871, podczas oblężenia Paryża przez Prusaków balon służy do utrzymania komunikacji pomiędzy miastem oblężonym a prowincją; w 1900 r. Henryk hr. de la Vaux i hr. Castillon de Saint Victor przelatują w balonie 1925 kilometrów z Paryża do gubernii kijowskiej, a w r. 1909 aeronata szwajcarski Spelterini przelatuje w balonie „Sirius” nad Alpami. Zawsze aerostat w kształcie kulistym był i pozostał igraszką prądów powietrznych, kierując się w nich tylko o tyle, o ile pozwalało przewidzenie kierunku fali powietrznej w chwili wzlotu.

Pierwsze próby budowy balonów sterowych przedsięwzięto we Francji, po wojnie francusko-pruskiej. Tu wysuwa się na miejsce naczelnego oficera inżynierii armii francuskiej Charles Renard, **) człowiek genialny, którego zasługi na polu aeronatyki porównywa słusznie profesor L. Marchio z zasługami Laplace'a dla astronomii, Fresnela i Ampera dla fizyki, Pasteura i Berthelota dla chemii. Renard bowiem odnalazł i uzupełnił prawa, kierujące wzlotami balonów, zorganizował wspaniałe parki aeronatyczne armii francuskiej, zbudował wspólnie ze współtowarzyszem pracy, kapitanem Krebsem, pierwsze francuskie balony sterowe, nadając im kształt podłużny, wreszcie co

*) Dzieje pierwszych tych wzlotów podane są tutaj według pracy L. Marchisa, profesora lotnictwa na wydziale nauk ścisłych uniwersytetu paryskiego, p. t. „L'Épopée aérienne”, Paryż 1910.

**) Zmarł w stopniu pułkownika, w laboratorium aerostatyki wojskowej, w Chalais-Meudon, 13 kwietnia 1905 r.



Balon „Captif” podczas oblężenia Moguncyi.

dla nas najważniejsze, przewidział i określił warunki lotu przyrządów cięższych niż powietrze t. j. aeroplanów.

Co prawda, nie istniały już te trudności techniczne, które pierwszym teoretykom żeglugi napowietrznej nie pozwalały przekroczyć granic nieziszczalnego. Szalony postęp na polu maszyn parowych, elektryczności i w innych dziedzinach techniki pozwolił już przewidzieć Renardowi zwycięstwo człowieka nad atmosferą.

Nie sposób w artykule tym objąć wszystkich przeżyć, którym podlegał rozwój aerostatów, t. j. przyrządów do latania lżejszych niż powietrze, musimy więc pominąć zadziwiające próby Santosa-Dumonta, Lebaudy'ego, hr. Zeppelina, Parsevala i innych, przechodząc już wprost do skreślenia szkicu rozwoju lotnictwa i ostatnich jego zwycięstw.

Lot ptaków nie mógł nie nasunąć człowiekowi myśli o możliwym i dla niego szybowaniu w powietrzu przy pomocy skrzydeł. Legenda starożytna o Ikarze niezupełnie jest bajką.

Inżynier chicagoski, O. Chanute, w pracy, poświęconej rozwojowi maszyn lotniczych, wylicza cały szereg prób, przedsięwziętych w tym kierunku w przeciągu ostatnich trzech wieków. *) Tak daleko sięgać nie będziemy, na to bowiem nie pozwala ani rozmiar, ani cel pracy niniejszej. Ograniczmy się tylko do przeglądu usiłowań lotniczych w wieku ubiegłym.

Podobno już w roku 1809 Anglik Cayley powziął myśl zbudowania aeroplanu, prawdziwy jednak model przyrządu do latania zbudował dopiero w r. 1843 Henson. Projekt ten, bardzo zbliżony do aeroplanów dzisiejszych, nie mógł być wykonany na większą skalę, a przytem oznaczał się brakiem równowagi, więc go zaniechano.

Trzydzieści lat minęło od tego czasu, zanim udało się Francuzowi Penaudowi zbudować aeroplan małych rozmiarów, zrównoważony i puszczony w ruch przez sprężynę kauczukową. Że zaś Penaud przyrząd swój obmyślił głęboko, tego dowodem memoriał jego o pracach budowy aeroplanów i warunkach ich równowagi, złożony Akademii francuskiej i nagrodzony przez nią. Po dziś dzień praca ta nie straciła na wartości. **)

Przyrząd jednak Penauda pozostał tylko ciekawą zabawką, nie posiadano bowiem jeszcze takich środków technicznych, które pozwoliłyby go wyzyskać. Pułkownik Renard wykazał na przykład w r. 1889, że rozwiązanie zadania lotnictwa z silnikiem, ważącym 50 kilogr. na konia parowego, a tylko wówczas takie posiadano, jest niepodobieństwem.

Okolo 1895 r. słynny wynalazca dział szybkostrzelnych, Hiram Maxim, zamiłowany w rozwiązywaniu trudności technicznych, zbudował po długich próbach i wyliczeniach olbrzymi aeroplan z silnikiem o 300 koniach parowych. I chociaż przy pierwszej zaraz próbie

*) O. Chanute. Progress of flying machines. New York. 1894.

**) Capitaine Ferber (de Rue). L'Aviation ses débuts — son développement. Paris. Berger-Levrault et Cie, Editeurs.

przrząd ten uniósł się istotnie w powietrze, to jednak zaraz potem przechylił się, spadł i rozbił zupełnie, Maxim zaś, straciwszy na wykonanie pomysłu tego około miliona franków, zaniechał prób dalszych.

W tym samym czasie sekretarz instytutu Smithsona w Waszyngtonie, M. Langley, zbudował mały model aeoplanu o silniku parowym, ważącym 13 kilogr. Model ten przeleciał trzy czwarte mili ang. nad rzeką Potomakiem, co tak zachwyciło departament wojny w Waszyngtonie, że wyznaczył Langleyowi 50,000 dol. na dalsze próby. Budowa nowego przrządu dla uniesienia człowieka trwała lat kilka. Gdy wreszcie go skończono i przyszło do lotu rzeczywistego, aeroplan dwukrotnie odmawiał posłuszeństwa, wpadając do rzeki. Dalszych więc funduszy Langleyowi odmówiono i prób zaniechano.

Taki sam los spotkał inżyniera francuskiego Adera z jego „avionem”, zbudowanym w 1895 r. na wzór nietoperza. Po szeregu doświadczeń Ader otrzymał subwencję od francuskiego ministerium wojny. Podczas próby przed komisją wojskową „avion” uniósł się istotnie, ale uderzony z boku falą wiatru, przechylił się, połamał koła i nie mógł unieść się powtórnie. Wobec tego władze wojskowe odmówiły Aderowi dalszej pomocy i, jak powiada prof. L. Marchis, zadanie lotnictwa zamiast być rozwiązane we Francji w r. 1897, zostało rozwiązane w Ameryce w 1904 r.*)

W roku 1896 wreszcie inny wynalazca francuski, Tatin, musiał zaniechać również z braku funduszy prób z aeroplanami, choć jeden z jego modeli, puszcanych zrówni pochyłej nad morzem, przebył w powietrzu około 140 metrów, zanim, nie kierowany przez kogośkolwiek, upadł do wody i utonął.

Przechodzimy z kolei od tych prób kosztownych, w których wynalazcy maszyn do latania, nie licząc się ze stanem techniki ówczesnej, usiłowali wszystko odrazu wynaleźć i rozwiązać wszystkie trudności, do doświadczeń prostszych, ale za to jedynie racjonalnych, które też w końcu uwieńczył wynik pomyślny.

Miejsce naczelne należy się inżynierowi niemieckiemu, Ottonowi Lilienthalowi, który po 20 latach obliczeń i prób skrupulatnych, oraz cierpliwych obserwacji nad lotem ptaków, przystąpił w r. 1891 do doświadczeń praktycznych.

Oryginalność Lilienthala—powiada kap. Ferber w cytowanej już pracy—polegała na tem, że uznał za niepotrzebny silnik jakiegokolwiek rodzaju przy próbach początkowych i starał się tylko naśladować lot ptaków, szybujących w powietrzu nieruchomo przez wyzyskiwanie tylko siły wiatru i ciężaru własnego.

W tym celu Lilienthal kazał usypać w okolicach Berlina, na płaszczyźnie piaszczystej, pagórek wysokości 15 metrów i o średnicy 70 metrów u podstawy. Ze szczytu tego wzgórza zbiegał przeciwko wiatrowi, podtrzymując pod pachami przrząd, złożony z podwójnych skrzydeł nieruchomych (jak u dwupłatowców) i steru ruchomego. Biegając zaś tak, osiągał w stosunku do molekuł powietrza szybkość

*) Aeroplan ten znajduje się obecnie w paryskim Muzeum sztuki i rzemiosł.

względna, stanowiącą sumę szybkości jeso własnej i szybkości wiatru. Gdy zaś szybkość ta względna była wystarczająca, przrząd nosił się w powietrzu i szybował na przestrzeni od 15 metrów przy pierwszych próbach do 300 przy ostatnich.

Pomimo jednak coraz większej wprawy i ciągłego udoskonalania przrządów, Lilienthal zakończył karierę tragicznie, po dokonaniu bowiem przeszło 2,000 lotów udatnych, zabił się 9 sierpnia 1896 r., spadłszy z przrządem swym z wysokości 10 metrów.

Szkoła Lilienthala znalazła naśladowców, ale w Anglii i Ameryce, nie zaś w Niemczech i Francji, gdzie przrząd jego nazwano mylnie spadochronem, zamiast, jak należało, latawcem.

W Anglii naśladowcą Lilienthala był Pilcher. Lotnik ten (jeżeli go już tak nazwać można) używał przrządu bardzo podobnego do przrządu Lilienthala, nie zbiegał jednak, jak on, ze wzgórza, lecz przyczepiał przrząd za pomocą liny do konia, a gdy koń puszczonej galopem nadawał latawcem szybkość dostateczną, wówczas Pilcher puszczał linę i unosił się w powietrze. Ten, jednak, dokonawszy licznych wzlotów, zginął 30 września 1899 r., próbując lotu podczas silnego wiatru.

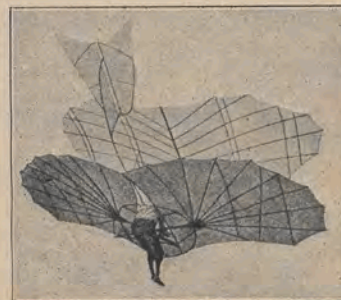
W Ameryce poszedł za przykładem Lilienthala wspomniany już inżynier chicagoski Canute,*), istotny ojciec dwupłatowców dzisiejszych, udoskonalonych przez Wrightów i noszących ich nazwisko.

W r. 1896 Canute, pomimo że liczył już przeszło 60 lat, rozpoczął próby na wybrzeżu piaszczystym jeziora Michigan i, jak mówił, po trzech tygodniach nauczył się więcej, niż w przeciągu lat dwudziestu, poświęconych rachunkom budowie modeli.**)

Dalsze próby, już śmielsze i dalsze prowadzili, asystenci jego Herring i Avery, udowadniając coraz bardziej możliwość lotu przy pomocy przrządu cięższego niż powietrze.

W 1900 r. fabrykanci bicykli w m. Dayton, stanu Ohio, bracia Wilbur i Orville Wrightowie, dowiedziawszy się o pomyślnych doświadczeniach Canuta, Herringa i Averego, przewidują nowy teren dla energii i wynalazczości swojej i rozpoczynają próby lotnicze.

Wkrótce już latawiec Chanuta pod wpływem prób ciągłych, prowadzonych przez dzielnych braci z energią i wytrwałością prawdzi-



LILIENTHAL W ROKU 1895.

*) Zmarł w Chicago w czerwcu 1911 r.
**) Capitaine Ferber. L'Aviation.

wie amerykańską na wydmach piaszczystych Kitty Hawk w Karolinie północnej niedaleko zatoki Chesapeake, zaczyna przekształcać się coraz bardziej. Najpierw Wrightowie odrzucają długi niewygodny ogon, zapożyczony przez Chanuta z modelu Penauda, i umieszczają z przodu swego latawca ster poziomy głębokości albo chyl (*gouvernail de profondeur*), pozwalający przez nachylenie podnosić lub opuszczać latawiec; dalej stwarzają ster pionowy kierowniczy, dla zmniejszenia zaś oporu, który stawia powietrzu ciało ludzkie w postawie pionowej, nie rozpędzają się i nie podtrzymują latawca pachami, lecz kładą się na płacie jego dolnym, pomocnicy zaś podnoszą latawiec i pędzą z nim w dół pagórka, dopóki nie uniesie się o własnych siłach w powietrze. Wreszcie równowagę transversalną osiągają Wrightowie przez nachylenie (*gauchissement*) płatów, dla ułatwienia zaś lądowania zapatrują latawiec u spodu w sanie. *)

W ten sposób ulepszając pomysł Chanuta, dochodzą w przeciągu trzech lat do lotów długości 300 metrów bez lądowania i uczą się — jak się wyraża Chanute — rzemiosła ptaka **).

Nakoniec w r. 1904, zastosowując do latawca swego silnik, stwarzają ostatecznie po latach pracy genialnej dwupłatowiec swego imienia. A jak wielki tryumf osiągnęli w rzemiosle ptaka, dowodzi to, że już w tym samym roku dokonywują pod miastem Dayton lotów w różnych kierunkach i przebywają w powietrzu 30 do 40 kilometrów w przeciągu 25 do 40 minut!

Cóż się dzieje tymczasem w Europie?

Po doświadczeniach Lilienthala i Pilchera, jeden tylko człowiek we Francji, a bodaj w całej Europie zachodniej nie stracił wiary w przyszłość lotnictwa. Był nim kapitan artylerii francuskiej, Ferber, dokonywający z wytrwałością nadzwyczajną prób niezliczonych, budujący modele za modelami i uzasadniający teoretycznie w memoriałach, przesyłanych do Akademii francuskiej, możliwość rozwiązania zadania lotu na przyrządach cięższych niż powietrze.

Prace te jednak nie wydały wyniku dodatniego, dopóki nie dotarły do Europy wiadomości o doświadczeniach Chanuta, a następnie braci Wrightów.

Wiadomości te były z początku bardzo skąpe i przyjmowane z takim niedowierzaniem, że, gdy 1902 r. inżynier Chanute nadesłał dziennikom francuskim memoriał o doświadczeniach własnych i braci Wrightów w Ameryce, to memoriał ten powędrował poprostu do koszu redakcyjnych! ***)

Dopiero, gdy w r. 1903 Chanute przybywa do Paryża i wygłasza tam odczyt o doświadczeniach Wrightów, popierając go dowodami niezbitymi, sprawa lotnictwa w Europie, a zwłaszcza we Francji staje na porządku dziennym i rozwija się z szybkością nadzwyczajną, do czego przyczynia się też niemało budowa coraz lżejszych silników

*) Prof. L. Marchis, L'Épopée Aérienne.

**) O. Chanute, L'Aviation en Amérique. Revue générale des sciences. 1903.

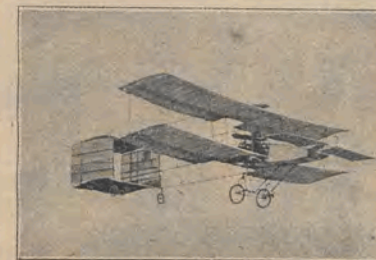
***) Capitaine Ferber, L'Aviation.

samochodowych, zastosowanych do aeroplanów (silnik „Antoinette” inżyniera Levasseura.

Sportsman francuski p. Ernest Archdeacon, popierający gorliwie wszelkie wynalazki nowe, jak bocykl, samochody, a wreszcie balony sterowe, zbiera fundusze na poparcie sprawy lotnictwa, stwarza we francuskim „Aero-Clubie” komisję lotniczą, a poza tem, ze słynnym również spotsmanem, bankierem Henrykiem Deutsch de la Meurthe, wyznacza nagrodę 50,000 fr. za przelecenie aeroplanem kilometra w kole zamkniętym.

Podniecony tem młody sportsman i wynalazca na polu balonów sterowych, Brazylijczyk Santos-Dumont, przerywa się z aerostatów do aeroplanów, które wydrwiwał poprzednio, rozpoczyna próby z dwupłatowcami w kształcie ptaka, przechodzi następnie do jednopłatowców małych rozmiarów („Demoiselle”) i otrzymuje w 1906 r. wyniki, jak na owe czasy, zadziwiające. Wkrótce jednak wyprzedza go

mechanik genialny i wytrwały, Ludwik Blériot, budując przy niesłychanym wysiłku energii i pomysłowości modele jednopłatowców, a wreszcie dochodzi do zbudowania najdoskonalszego dzisiaj typu aeroplanu. Jednocześnie pracują natem polu popierani przez Archdeacona bracia Voisinowie, dalej Farman, Delagrang, Latham, inżynier Esnault-Pelterie i inni, dalsze zaś udoskonalenia silników wybuchowych (Anzani, a zwłaszcza rotacyjny silnik „Gnome”) przyspiesza osiągnięcie celu ostatecznego.



FARMAN BIERZE PIERWSZĄ NAGRODĘ
13 stycznia 1908 r.

Nie miejsce w artykule kronikarskim omawianie tych prac i wysiłków tak doniosłych, ani też na zastanawianie się nad rozmaitymi systemami aeroplanów istniejących. Jest to rzecz już specjalisty.

Przedstawimy główne fazy w rozwoju lotnictwa, przystąpimy tedy wprost do chronologicznego wykazu wyników dotychczas, w tym kierunku osiągniętych.

I tak: dnia 12 listopada 1906 Santos Dumont przelatuje na dwupłatowcu swym w Bagatelle pod Paryżem 220 metrów, na wysokości 6 i pół metra w 21 $\frac{1}{5}$ sekund.

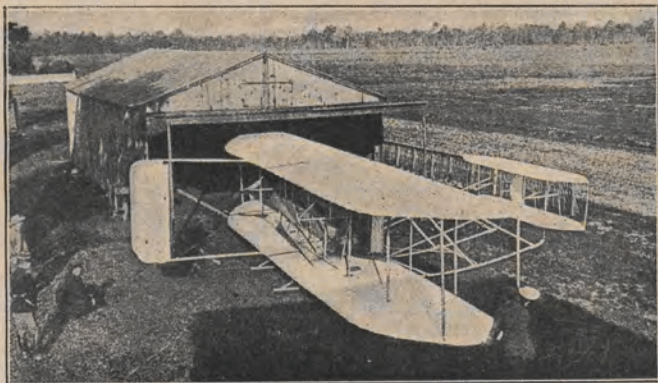
— 1907. Dnia 13 października Farman zatacza na dwupłatowcu swego systemu koło o obwodzie 1 i pół kilometra; zdobywając nagrodę Archdeacona i Deutsch'a de la Meurthe w kwocie 50,000 frank.

Dnia 6 grudnia Blériot dokonywa na jednopłatowcu swoim na lotnisku Issy les Moulineaux dwu wspaniałych lotów po 400 i po 500 metrów.

1908. Dnia 17 marca Delagrangue zdobywa nagrodę francuskiego Aero-Clubu. Dnia 29 i 30 maja Farman dokonywa pierwszej podróży napowietrznej w dwupłatowcu swym z pasażerem (p. Archdeacon).

Dnia 22 czerwca Delagrangue dokonywa w Medyolanie lotu długości 16 kilometrów w 16 minut. Dnia 6 lipca Farman zdobywa nagrodę Armengauda w kwocie 10,000 franków za szybowanie przestworzu w ciągu 20 minut.

Przez cały ten czas pionierzy nowoczesnego lotnictwa, bracia Wrightowie, zazdrośni o tajemnicę swegowynalazku i uzyskanych na niego patentów do tego topnia, że zakazali sądownie dziennikom amerykańskim reprodukcji fotografii, przedstawiających ich dwupłatowiec, a przytem usiłujący sprzedać patenty otrzymane jak



DWUPLATOWIEC WRIGHT'A.

najdrożej, trzymają się wciąż na uboczu w Stanach Zjednoczonych. Postępy jednak gwałtowne lotnictwa—gdzie nie sięgał wpływ amerykańskich zakazów sądowych, a wynalazki (np. samochody) udoskonalają się nieraz szybciej, niż w Ameryce, dzięki liberalniejszemu prawodawstwu pod tym względem—zniewalają ich w końcu do zaprodukcowania się na gruncie europejskim, tem bardziej, że komitet finansów francuskich, z p. Łazarzem Weillerem na czele, zapewnia im korzyści odpowiednie.

Przybywa tedy Wilbur Wright i rozpoczyna pokazy w obozie Auvours pod Mans'em.

Dnia 8 i 11 Wright przelatuje 2 i 3 razy dokoła lotniska, dokonyując kół zamkniętych po kilometry obwodu.

Dnia 12 i 13 sierpnia zakreśla w powietrzu 6 kół, ósemkę i znów cztery koła.

Jednocześnie przedłuża czas pobytu w powietrzu. Dnia 21 września przebywa w powietrzu półtorej godziny; dnia 6 października unosi ze sobą pasażera i krąży z nim w powietrzu przeszło godzinę. 10 października powtarza to samo z p. Perinleve, dnia 18 grudnia szybuje w ciągu prawie 2 godzin, a 31 grudnia przelatuje w ciągu 2 godzin 10 minut 125 kilometrów, zdobywając nagrodę Michelin w kwocie 20.000 fr. i puchar wartości 10.000 fr.

Podczas gdy Wilbur popisuje się w ten sposób we Francji, brat jego Orville dokonywa w Stanach Zjednoczonych dnia 9, 10, 12 lotów, trwających 1 godzinę 2 min., 1 godzinę 5 min. i wreszcie 1 godzinę 15 minut.

Zadziwiające te produkcje Wrightów stają się znów bodźcem dla lotników europejskich.

Dnia 31 grudnia 1908 roku Blériot dokonywa na swym jednopłatowcu pierwszej podróży napowietrznej z lądowaniem, wzbijając się w powietrze w Taury (dep. Eure de Loire) i powracając do tego samego miejsca, po przelecie 14 kilometrów i jednorazowym lądowaniu.

1909. Dnia 23 stycznia Blériot dokonywa lotu, podczas którego osiąga szybkość 75 kilom. na godzinę. Dnia 18 maja Latham unosi po raz pierwszy pasażera na jednopłatowcu.

Dnia 12 czerwca Latham, po przelecie 40 kilometrów w ciągu 39 minut, gasi płomień silnika i opuszcza się lotem wolnym. z wysokości 60 metrów.

Dnia 19 i 27 lipca Latham usiłuje przelcieć z Francji do Anglii nad kanałem La Manche, za każdym jednak razem wpada do morza.

Dnia 25 lipca Blériot przelatuje pierwszy nad kanałem La Manche z Calais do Dovru, dokonywając przelotu tego długości 44 kilometrów w przeciągu 37 minut i zdobywając nagrodę *Daily Maila* kwocie 25,000 fr.

Dnia 29 września Wilbur Wright szybuje w powietrzu nad parkiem nowojorskim i zatacza koło nad olbrzymim posągiem Wolności w tym porcie.

Dnia 3 listopada Farman przelatuje w Mourmelon le Grand na swym dwupłatowcu 232 kilometr. 250 m. w ciągu 4 god. 17 min. 3 sek.

Dnia 13 grudnia Latham dosięga w Châlons pod Paryżem na jednopłatowcu Antoinette wysokości 475 metrów.

1910. Dnia 7 stycznia Latham unosi się pod Paryżem na wysokość 1,100 metr. i pozostaje w ciągu 42 min. na tej wysokości. Dnia 12 stycz. Paulhan unosi się w Nowym Yorku na dwupłatowym Voisina do wysokości 1,380 i utrzymuje się w tej wysokości w ciągu 55 min.

Dnia 27 kwietnia Paulhan przelatuje z Londynu do Manchesteru (184 mile ang.), zdobywając nagrodę *Daily Maila* w kwocie 10,000 funtów sterlingów.

Dnia 21 maja Jakób hr. Lesseps przelatuje na jednopłatowcu Blériota kanał La Manche w ciągu 35 min.

Dnia 2 czerwca Rolls przelatuje nad kanałem La Manche pomiędzy Dovrem a Calais i z powrotem bez zatrzymania się w drodze.

Dnia 17 sierpnia kończy się w Issy les Moulineaux lot etapowy po Francji wschodniej. Ogółem 6 etapów na przestrzeni 790 kilom. Przestrzeń tę przelatuje pierwszy Leblanc w ciągu 11 godzin 56 min. drugi zaś Aubrun.

Dnia 3 września Morane dosięga na jednomotowcu Blériota w Deauville wysokości 2,582 mer.

Dnia 12 września podczas manewrów armii francuskiej w Briot, Granvilliers, w Pikardji użyte są po raz pierwszy z powodzeniem aeroplany do służby wywiadowczej.

Dnia 23 września Geo Chavez przelatuje na jednomotowcu Blériota nad przełęczą Simplonką w Alpach z Brigu do Domodossola.

Dnia 16 października Wynmalen i Legagneux przelatują z Paryża do Brukselli. Pierwszy w ciągu 5 godz. 31 minut, drugi 5 godz. 5 min.

Dnia 19 grudnia Farman szybuje na swoim dwumotowcu 8 godz. 30 min. w powietrzu, przelatując w czasie tym 463 kilom.

Dnia 30 grudnia Tabureau przelatuje w Bu (Francja) w przeciągu 9 godzin bez przerwy 585 kilom.

1911. Dnia 2 lutego Bellanger, wzbiwszy się w powietrze w Vincennes pod Paryżem, przelatuje w ciągu 9 godzin do Bordeaux, lądując w drodze dwukrotnie.

Dnia 7 marca porucznik Bague dokonywa śmiałego lotu nad morzem Śródziemnym z Nizy do wyspy Gorgony.

Dnia 23 marca Bernier przelatuje w dwumotowcu 3 kilom. z 11 pasażerami.

Dnia 12 kwietnia Piotr Prier przelatuje bez lądowania z Londynu do Paryża (Issy les Moulineaux) w ciągu 4 godzin.

Dnia 21 maja z lotniska Issy les Moulineaux pod Paryżem rozpoczyna się lot Paryż-Madryt. Przestrzeń tę przebywa Vadrines na jednomotowcu Blériota, stając w Madrycie dnia 26 maja i przeleciawszy 1,400 kilom. w 4 etapach.

Dnia 30 maja Beaumont (porucznik Canneau) przybywa na jednomotowcu Blériota z Paryża do Nizy (856 kilom.), dnia zaś 31 maja z Nizy do Rzymu, przeleciawszy 600 kilom. w ciągu 6 godz. 10 minut.

Dnia 1 czerwca przybywa z Pizy do Rzymu drugi z uczestników lotu Paryż-Rzym, lotnik Garros.

Dnia 6 czerwca Gorth wznosi się w Johannisthalu, pod Berlinem, na jednomotowcu z pasażerem do wysokości 1,580 metr.

Dnia 11 czerwca rozpoczyna się niemiecki lot okrężny Berlin-Hamburg-Kolonia-Berlin na przestrzeni 1854 kilom.

Dnia 18 czerwca rozpoczyna się wschodnio-europejski lot okrężny: Paryż-Reims, Bruksella-Utrecht-Calais-Londyn-Calais-Paryż na przestrzeni 1750 kilom.

Dnia 30 czerwca Hirt dokonywa lotu z Monachium do Berlina, 5,50 kilom. w ciągu 5 godz. 30 minut.

Oto i kronika najważniejszych rekordów, osiągniętych lub zamierzonych przez lotników od dnia 17 listopada 1906 r., kiedy to Santos-Dumont ku zachwytowi całej Europy przeleciał na płatowcu swym komórkowym 220 metrów w prostej linii, na wysokości 6 i pół metra.

Jakże daleko jesteśmy już od tej chwili! Jakże śmiesznem wydaje się nam to zwycięstwo w porównaniu do tych setek kilometrów, przebywanych przez lotników dzisiejszych na wysokości tysięcy metrów ponad wodami i górami.

A więc zwycięstwo człowieka nad atmosferą? Zwycięstwo łatwe i zupełne w przeciągu lat kilku? Bynajmniej. To dopiero droga do zwycięstwa i to droga, usłana zwłokami śmiałości, którzy po to zwycięstwo odważyli się sięgnąć, i mniej szczęśliwi niż inni, legli śmiercią na polu walki człowieka z atmosferą.

Byłoby niesprawiedliwością, gdybyśmy pominęli w tej kronice ich imiona, przytaczamy więc je w porządku chronologicznym, pomijając lotników, którzy spadli podczas lotu i ponieśli tylko obrażenia ciała mniej lub więcej ciężkie.

Oto ta lista poległych. *)

1908.

Dnia 17 września porucznik Tomasz S. Selfridge, spadł z dwumotowcem Wrighta, w pobliżu fortu Myer, w Wirginii. Towarzyszący mu Orville Wright rani się ciężko.

1909.

Dnia 7 września E. Lefèvre w Juvissy; 17 września E. Rossi; 22 września kapitan L. F. Ferber (de Rue) w Bologne sur Mer; 8 grudnia Antonio Fernandez w Nizy.

1910.

Dnia 4 stycznia Leon Delagrange w Boisvins pod Bordeaux; 3 kwietnia Hubert Leblond w San Sebastian; 13 maja N. Michelin w Lugdunie, 29 maja Duray w Weronie, 2 czerwca Zogily w Budapeszcie, 9 czerwca Polow w Gacznynie, 7 czerwca Six pod Saint Malo; 19 czerwca Eugeniusz Speyer w San Francisco, 18 czerwca Robl w Szczecinie, 3 lipca Charles Wachter w Reims; 12 lipca Charles Stuart Rolls w Bournemouth; 15 lipca Daniel Kinet w Brukselli; 3 sierpnia Mikołaj Kinet w Brukselli; 20 sierpnia porucznik Vivaldi w Civita Vecchia; 27 sierpnia Maasdyck w Arnheim; 25 września Edmund Poillet w Chartres; 29 września Pohlmann w Milhuzie; 30 września Jerzy Chavez umiera w Domodossoli wskutek ran odniesionych przy upadku po locie nad Alpami; 3 października Haas, w Welten; 7 października kapitan Maciejewicz w Petersburgu, 23 października kapitan Madiol w Douai; 26 października Ferdynand Blanchard w Issy les Moulineaux i porucznik Menta w Magdeburgu, 27 października porucznik Saglietti w Centocelle; 10 listopada Peters w Brukselli, 17

*) O śmierci Lilienthala i Pilchera wspominaliśmy już poprzednio.

listopada Ralph Lohnstone w Denver (stan Colorado); 3 grudnia porucznik Commarota i towarzyszący mu szeregowiec Castellani w Rzymie; 20 grudnia Cecil Grace tonie w morzu Północnem; 26 grudnia Picollo w Rio-de-Janeiro; 29 grudnia Aleksander Lafond i M. margrabia Tola w Issy les Moulineaux; 30 grudnia porucznik Caumont w Saint Cyr; 31 grudnia John B. Moissant w Nowym Orleanie; 31 grudnia Arch Hoxsey w Los Angeles (Kalifornia).

1911.

Dnia 9 stycznia Edward Rusyan w Białogrodzie; 6 lutego porucznik Stein w Berlinie; 9 lutego Juliusz Noel i della Torre w Doury pod Sedanem; 29 marca Giuseppe Cei w Puteaux pod Paryżem; 14 kwietnia porucznik Byasson; 18 kwietnia kapitan Tarron w Villaconblay; 19 kwietnia Ludwik Lière w Chalons; 1 maja Stanisław i Bronisław Matyjewicze-Maciejewicze w Sewastopolu; 10 maja René Vallon w Szanghaju i porucznik Jerzy Kelly w San Antonio (stan Teksas); 11 maja Bockmüller w Johannisthalu pod Berlinem; 17 maja Handler w Los Angeles (Kalifornia); 18 maja Piotr Bournique i porucznik Paweł Dupnuy w Reims; 23 maja Laemlin pod Berlinem; 27 maja Smith w Petersburgu; 29 maja Cirri w Vogherse; 6 czerwca porucznik Bague ginie w morzu, lecąc z Nizy na wyspę Korsykę; 8 czerwca Rajmund Marra w Rzymie; 9 czerwca kapitan Takusawa i porucznik Ito w Tokio; 11 czerwca inżynier Weisenbach w Wiener Neustadt, pod Wiedniem; 10 czerwca Jerzy Schendel w Johannisthalu pod Berlinem; 18 czerwca przy starcie wschodnio-europejskiego lotu okrężnego giną w Issy les Moulineaux i w Vincennes pod Paryżem: porucznik Princeton, porucznik Landron i Lemartin; 29 czerwca porucznik Cruchon pod Paryżem.

Powyższe wypadki tragiczne, podzielić można na dwie kategorie: 1) wypadki (najliczniejsze), wywołane przez nagłe uderzenie wiatru, a w skutek tego utratę równowagi przez aeroplan, 2) przez zepsucie się silnika. Przyczyny te wykazują wymownie, że aeroplan nie jest jeszcze przyrządem tak dostępnym jak samochód dla każdego obeznanego dokładnie z jego budową i zachowującego pewne ostrożności. Prawda, że i przy jeździe samochodem zdarzają się wypadki nieszczęśliwe, wypadki te są jednak dziś w stosunku do liczby używanych samochodów daleko mniej liczne, niż w pierwszych okresach rozwoju tego nowego środka komunikacyjnego. W lotnictwie zaś widzimy, dotychczas przynajmniej, obraz wręcz przeciwny. W miarę rozpowszechniania się tego sportu wypadki nieszczęśliwe mnożą się z szybkością przerażającą. Bo też istotnie lotnictwo jest dotychczas, pomimo wspaniałych wyników, już osiągniętych, tylko sportem, i to sportem bardzo niebezpiecznym, szczęśliwie uprawianym jedynie przez wyjątkowo zręcznych akrobatów napowietrznych, obdarzonych nadzwyczajną przytomnością umysłu, przenikliwością i potrafiących radzić sobie bez straty czasu w chwilach krytycznych. Dlatego też, przy wszystkich wielkich lotach wielkich okrężnych o nagrody, dochodzące setek tysięcy rubli, na kilkudziesięciu lotników, stojących

do startu, kilku zaledwie dociera do celu, reszta zaś pozostaje w drodze w skutek zepsucia się przyrządów lub strachu, a nawet, jak podczas lotu Paryż-Rzym-Turyń, i najodważniejsi z nich, przebywszy część oznaczonej marszruty, wyrzekają się dokonania reszty. W locie tym Beaumont i Garr, doleciawszy do Rzymu, zaniechali współubiegania się o nagrodę za przelot z Rzymu do Turynu.

Rozważniejsi zaś lotnicy i wynalazcy najlepszych dotychczas aeroplanów, jak bracia Wrightowie, Blériot i Farman, wycofali się wogóle z uczestnictwa w konkursach lotniczych, spoczywając na laurach zdobytych i poświęcając się jedynie wyrobowi aeroplanów—dla innych.

Nie znaczy to bynajmniej, aby lotnictwo nie mogło mieć zastosowania praktycznego na szeroką skalę, aby pozostało zawsze tylko sportem. Najgłówniejszą część zadania rozwiązano zwycięsko. Dowiedziono ostatecznie, że człowiek może szybować w powietrzu na przyrządzie cięższym niż powietrze i przebywać w ten sposób przestrzenie olbrzymie. Nie ulega więc wątpliwości, że umysł ludzi potrafi też przewyżczyć takie trudności, jak zapewnienie aeroplanom podczas lotu równowagi automatycznej, jak wzmocnienie silników i zapewnienie im większego bezpieczeństwa, jak wynalezienie akumulatorów dla przechowywania na zapas części energii silnika i dania możliwości aeroplanowi wznoszenia się z miejsca przy pomocy dwu śmig, obracających się w kierunkach przeciwnych, a bez użycia płatów (skrzydeł), które możnaby w takim razie znacznie zmniejszyć, *) jak możliwość tkwienia w przestworzu (*planer*) w jednym miejscu, na podobieństwo wielkich ptaków drapieżnych i t. d.

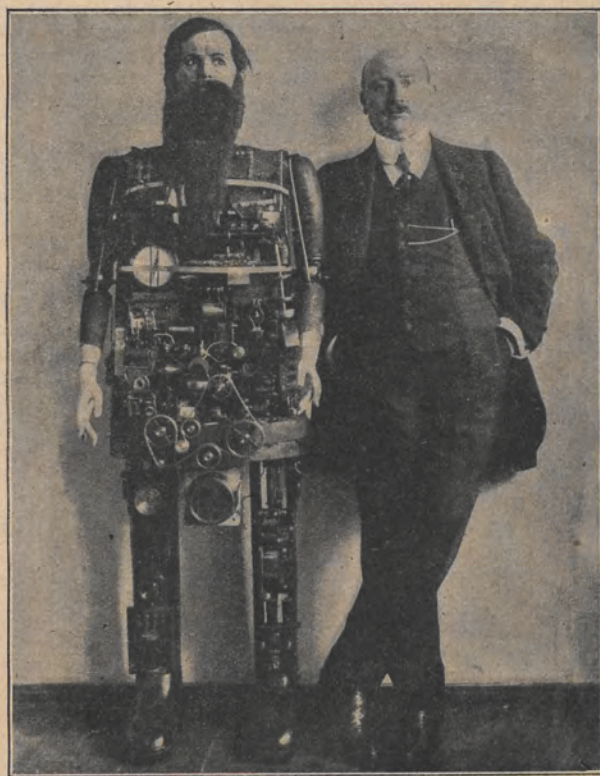
Jak zaś umysł ludzki rozwiąże zadania powyższe i inne, czy przyrząd lotniczy przyszłości będzie połączeniem aeroplanu z helikopterem lub aerostatem, czy też ornitopterem—mniej o to. Pewnem jest, bądź co bądź, wobec wyników, już osiągniętych, że lotnictwo odegra olbrzymią rolę w stosunkach ludzkich już niezadługo.

S. B.



*) Dr. R. de Montessus. L'Aviation hier, aujourd'hui, demain. Paris 1910.

Człowiek mechaniczny.



Pewien mechanik berliński skonstruował mechanizm, który według jego zapewnień, do złudzenia naśladuje „człowieka prawdziwego”. Za nakręceniem sprężyn „człowiek sztuczny” wykonywa wszelkie odpowiednie ruchy, a nawet wydaje rozmaite dźwięki ludzkie. Zastosowania praktycznego mechanizm nie posiada i musi być uważany jako osobliwy okaz pomysłowości.

FIRMA EGZYSTUJE OD ROKU 1856.

J. WAPIŃSKI

MAGAZYN JUBILERSKI I PRACOWNIA

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 19 dom własny.

POLECA:

BrylantyPerłyKamie-
nie kolo-
roweWyrobyJubiler-
skieZłoteSrebrneWysyłka
za zali-
cze-
niem.Na żą-
danie
wysy-
łam ry-
sunki,
proje-
kty
przygo-
towane
ściśle
podług
wska-
zówek.

TELEFON 38-82.

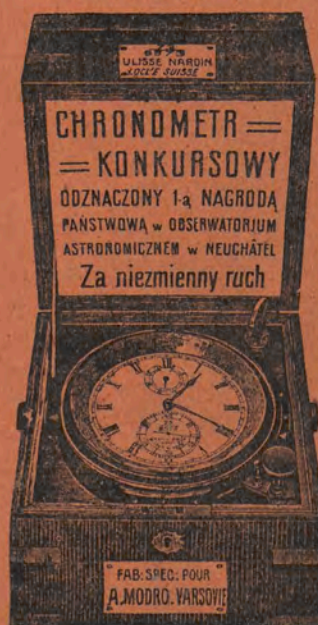
ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

ZEGARMISTRZA **A. MODRO**

Założony w 1874 r. w Warszawie

Marszałkowska 151, tel. 28-98.

Umieszczony w oknie wystawowym magazynu



Wskazujący czas ścisły co do sekundy Warszaw. Obserw. Astronomicznego.

Zegary Ścienne, Stołowe, Podróżne, Budziki. Łańcuchy złote, damskie i męskie. Zegary kontrolujące stróży nocnych.

Przy magazynie pracownia **precyzyjna**. Wysyłka pocztą za zaliczką.

Uwaga. Zakład prowadzony jest pod **osobistym** kierunkiem właściciela — **fachowca**.

Pierwsze źródło. — Ceny fabryczne.

CZASOMIERZE

Budziki - Kieszonkowe

Niezbędne dla ludzi punktualnych.

Regularność chodu b. ścisła i trwałość gwarantowana.

Stalowe	od Rb.	20, 22 i 25
Srebrne	" "	28, 30 i 32
Złote	" "	90 i 100.—

Czasomierze wielkiej dokładności
Fabr. wszechświatowej sławy

Patek, Philippe et C^{ie}, P. D. Nardin i innych.

Czasomierze kieszonkowe w niklu, agacie, stali, srebrze i złocie od **najtańszych do najkosztowniejszych**.
Najnowszych form stylowych i b. płaskie.

Elektryczne Zegary

Szwajcarskiej fabryki wszechświatowej sławy.

Favarger et Co. w Neuchâtel

Jenerałna Reprezentacja na Król. Pol.

Dostarcza, instaluje i wydzierżawia dla **Miast, Dróg Żel., Hoteli, Szkół, Poczty, Banków** i t. p.

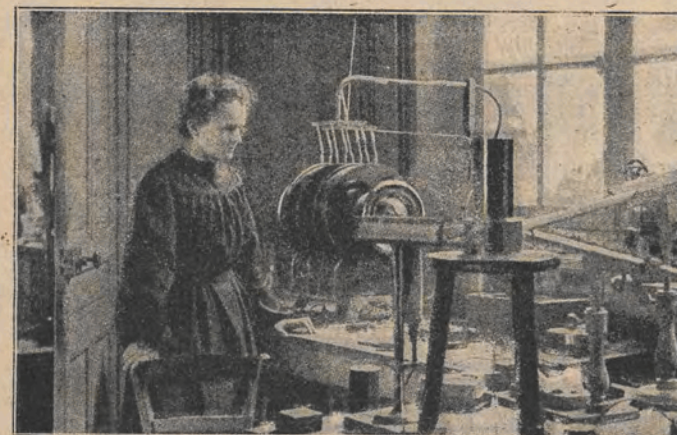
Pewność działania absolutnie pewna — **gwarantowana**.

Kosztorysy na żądanie.

Radium jako źródło energii.



W roku 1898 pan Curie i pani Skłodowska-Curie zawiadomili Akademię Nauk w Paryżu o odkryciu dwóch nowych pierwiastków, które nazwali *Radium* i *Polonium*. Odkrycie to tak silnie oddziało na wyobraźnię świata naukowego, że uczeni wszystkich narodowości rzucili się bezzwłocznie do dalszych poszukiwań i dziś z prac ich wykwitła już gałąź wiedzy specjalna: nauka o *radioaktywności*.



PANI SKŁODOWSKA-CURIE W PRACOWNI.

H. Becquerel w r. 1896 znalazł, że połączenia uranu oddziałują na płytę fotograficzną, owiniętą w nieprzejrzysty czarny papier. Co więcej, powietrze, w zwykłych warunkach mające własność izolacyjną, stawało się dobrym przewodnikiem elektryczności w obecności związków uranu.

Uderzona temi spostrzeżeniami, pani Curie postanowiła zbadać własności tego pierwiastka. Pracę podjęła w warunkach nieprzyjaznych, towarzyszących najczęściej — rzecz dziwna — wszystkim wielkim odkryciom.

W starej dziur i szczelin pełnej szopie, o cynkowym dachu i smołowcowej podłodze, pracowała cały szereg lat. Po dokonaniu dziesiątków tysięcy rozlicznych operacji chemicznych, filtrowań, rozpuszczania, osadzań i t. p., do których trzeba było zużyć wiele ton zawierającej zaledwie 2—3 procent poszukiwanego nowego pierwiastka rudy uranowej, wieczoru pewnego ze wzruszeniem spostrzegła, że naczynia, zawierające produkt jej doświadczeń, błyszczą światłem tak silnym, że otaczające przedmioty dały się rozróżnić przy nim.

W ten sposób odkryta została jedna z najciekawszych właściwości radium—jego świetność. Pracując dalej, sprawdzili państwo Curie inne właściwości radu, mianowicie stałe wydzielanie ciepła: temperatura rurki, rad zawierającej, była stale wiele wyższa od temperatury otaczającego powietrza, następnie zaś spostrzegli, że inne ciała, znajdujące się w sąsiedztwie wolnego, t. j. nie zamkniętego w szklanym naczyniu radu, nabierają własności radioaktywnych, szybko zresztą ustępujących po przeniesieniu ciał tych poza promień oddziaływania cudownego pierwiastka.

Zjawiska te, wówczas z cudem graniczące, dziś zupełnie są wyjaśnione. Postaramy się podać to wyjaśnienie w formie najprzystępniejszej.

Zacznijmy od wysiłku wyobraźni. Niech nam się wydaje, że się kurczymy, malejemy, aż stajemy się drobnutkami, jak, dajmy na to, mikroby mikrobów. Teraz możemy wejść w świat molekuł i atomów i spostrzedz, że ciała takie, jak woda lub tlen, składają się z niezliczonej ilości cząsteczek do siebie podobnych—są to molekuły. Centymetr kubiczny tlenu zawiera ich liczbę, wyrazić się nie dającą za pomocą cyfry 10 z ośmiastu zerami. W ciałach gazowych każda molekuła w ciągłym jest ruchu: posuwa się, pędzi po linii prostej, z szybkością kuli u wylotu karabinu Lebel'a, aż do chwili spotkania z inną molekułą; następuje zderzenie i molekuły odskakują od siebie i pędzą z tą samą szybkością aż do nowego spotkania. Stąd ciało gazowe przedstawiłoby się nam jako ciągłe drganie zderzających się molekuł. Droga, przebyta w ciągu sekundy przez molekuły, zawarte w centymetrze kubicznym gazu, równa się 677 kilometrom z dodatkiem siedmiastu zer czyli mniej więcej odległości ziemi od słońca. W ciałach płynnych i stałych molekuły są znacznie bliżej siebie umieszczone.

Teraz stańmy się jeszcze mniejszymi i wnuknijmy w jedną z molekuł. Wydaje się nam ona ciałem, złożonym z niewielkiej ilości cząsteczek, zwanych atomami. Jeden jeszcze wysiłek: drobniejemy jeszcze bardziej, wnukamy w jeden z atomów. Widzimy wówczas, że składa się on jakby z rusztowania, otoczonego drobnutkami ciałkami elektryczności ujemnej, zwanymi „elektronami”.

Dwa tysiące razy mniejsze od atomu, licznie wystarczają do zneutralizowania elektryczności dodatniej rusztowania „atomu”. Ani to ostatnie, ani elektrony nie są w rzeczywistości materiami, stąd więc płynie, że materya wogóle taka, jak ją widzimy, jest naprawdę tylko nadzwyczajną budową, skonstruowaną z naboju elektrycznych.

Chemia uczy nas, że stosunkowo łatwe jest wprowadzenie zmiany w budowie molekuły, zastąpienie u niej jednego atomu innym, atomy zaś aż do odkrycia *radio-aktywności* uważano za coś niepodległego zmianom.

Teraz już wiadomo, że egzystencja atomu radio-aktywnego prędzej lub później skończyć się musi i że kończy się wybuchem, którego przyczyny uczeni nie dociekl; jest ona dotąd dla mężów nauki osłoniętą jedną z najsilniej drażniących tajemnic.

Radioaktywny atom pęka zazwyczaj na trzy, różne zresztą od siebie cząsteczki. Naprzód odskakują elektrony (negatywne) z szybkością, sięgającą 300,000 kilometrów na sekundę. W ślad za nimi dąży cięższe „rusztowanie” (pozytywne), pędzące z szybkością tylko 20,000 kilometrów na sekundę. Pozostaje cząstka trzecia—nowo utworzony atom; zależnie od „wypadku”, będzie on albo atomem radioaktywnym, którego istnienie skończy się znów eksplozją, lub też będzie jednym ze znanych nam już atomów zwykłych, atomem ołowiu na przykład, całą może wieczność istnienia przed sobą mającym.

Obaczmy, co się dalej z owymi trzema cząsteczkami staje. Oto mamy na dnie naczynia parę miligramów czystych soli radu. Pamiętajmy, że ta drobna ilość materii składa się z fantastycznej zaiste liczby atomów, kilka z których stale eksplodują. Stale więc miliardy drobnutnych pocisków elektrycznych bombardują molekuły otaczającego powietrza; lot pocisków tych jest tak śmigły, że pierwsze mapotkane molekuły jakgdyby nie istnieją dla nich; elektrony, przeszywając je wskroś, dążą dalej, tak daleko, że o kilka metrów jeszcze od ogniska eksplozji państwo Curie mieli możność badania promieni B, nie będących niczem innym, jak wyzwolonymi elektronami.



10 ton rudy uranu w porównaniu do zawartych w niej paru decigramów radium.

W ślad za tymi ostatnimi podążają cięższe pociski pozytywnego „rusztowania” atomów, zatrzymujące się w pędzie po przebyciu zaledwie kilkunastusetek tysięcy molekuł powietrza, dlatego nie dające się badać w odległości większej nad 7 centymetrów od naczynia, rad zawierającego; są to tak zwane *promienie X*.

Trzeci rodzaj promieni, natury bardziej skomplikowanej i tajemniczej, zwanych promieniami γ , zbliżony jest do promieni *X*.

Promienie radium, padając na uczuloną płytę fotograficzną, rozkładają sole srebra tak samo, jak zwykle promienie światła. Powszechnie obecnie znana, z nazwy przynajmniej, *radiografia* polega na tem, że ciała o dużej ścisłości budowy molekularnej mniej są dla promieni radu przenikliwe, niż ciała luźniej zbudowane.

Na kliszy fotograficznej, jeżeli między nią a substancją radioaktywną umieścimy portmonetkę, zawierającą przedmiot metalowy, otrzymamy nie tylko sylwetkę portmonetki skórzanej, lecz i obraz jej zawartości, metal bowiem, gęstszy od skóry, uchronił sole srebra płyty fotograficznej od wpływu promieni radium więcej, niż rzadsza, a więc łatwiejsza do przeniknięcia skóra portmonetki.

Słowo jeszcze o własności fizyologicznej radu. Pan Curie odkrył ją jeden z pierwszych kosztem własnej krzywdy. W dwa tygodnie po półgodzinnem trzymaniu w rękę naczynia z radium spostrzegł na dłoni bolesne oparzenie. Kilka miesięcy upłynęło, zanim zniszczona przez rad skórą zabliźnić się zdołała.

Wiadomo, że kula, z wielką szybkością wyrzucona z karabinu, zatrzymana raptem przez napotkaną przeszkodę, rozgrzewa się czasem aż do stopienia. Podobnie się dzieje z wysyłanymi przez radium drobnymi pociskami, których zderzanie się z molekułami powietrza wywołuje znaczne podniesienie temperatury. Byłoby koniecznem spalenie od razu 500 kilogramów węgla kamiennego, aby wywołać gorąco, jakie powstałoby, gdyby wszystkie atomy 1-go grama radium naraz eksplodowały.

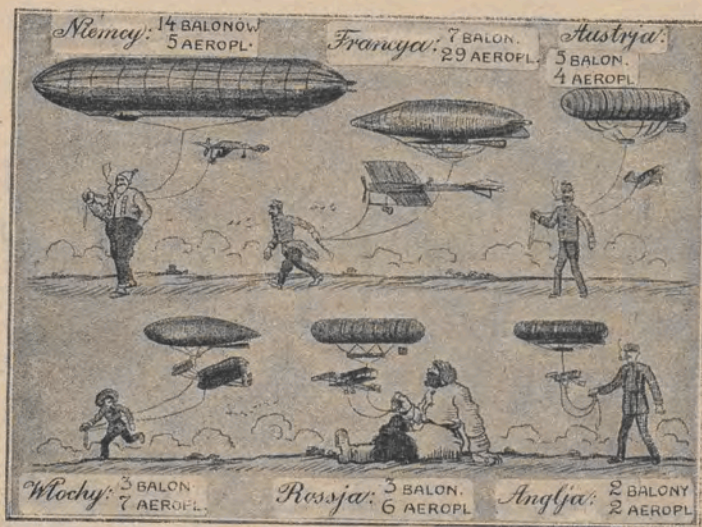
Ciekawe wnioski dają się wyciągnąć z powyższego; nieznaczne ilości radium znaleziono wszędzie w skałach po kuli ziemskiej rozproszonych. Słusznym jest domysł, że cała powierzchnia ziemi zawierać musi pewną ilość radu; stale przezeń wytwarzane gorąco wystarczyłoby powinno nie tylko na utrzymanie globu naszego

w jego obecnej temperaturze, lecz wpłynąć na jej stopniowy wzrost. Obliczono, że trzy gramy radium, w każdym sześciennym metrze słońca zawarte, usprawiedliwiłyby zupełnie wysoką temperaturę (50000) tej gwiazdy.



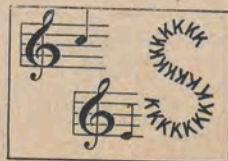
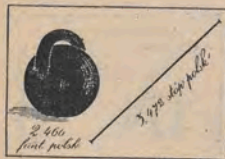
500 kilogramów węgla płonąc, daje tyle gorąca, ile wyprodukowałyby jednoczesna eksplozja atomów jednego grama radium.

Wiemy już, że atom radu, rozpryskując się, tworzy inny, nowy atom substancji radioaktywnej; ta ostatnia jest gazem, rozpraszającym się w otaczającej radium atmosferze; ochrzczono ją mianem *emanacji* radu; przyjrzenie się jej ewolucji da nam obraz



Liczba balonów i aeroplanów państwowych do celów wojennych
w r. 1910 (w r. b. liczba znacznie wzrasta).

Rebusy do nagrody.



Okultyzm, spirytyzm i teozofia.

Od lat kilkunastu odrodziły się t. zw. nauki tajemne czyli okultystyczne (zwane też hermetycznemi, gdyż Hermes był w Egipcie ich bogiem). Okultyzmem nazywa się pewna mieszanina wiadomości, wierzeń i tęsknot człowieka, które go trawia od początku świata; jest to swego rodzaju kombinacja nauki, religii, baśni i uczuciowości, w której niejedynemu znajduje ukojenie dla ducha, i na tem polega „praktyczna”, mówiąc językiem Kanta, martwość tych doktryn.

Okultyzm powstaje w tych okresach, kiedy omdlewa religijność, kiedy wysycha sztuka i poezja, kiedy życie zewnętrzne zaczyna być nad wyraz ciężkiem, kiedy pewne dane wiedzy pozytywnej stają się dla ludzi zbyt bolesnemi.

Pozytywizm podzielił świat na sferę poznawalną i niepoznawalną, tak jakby jedno *olaczało* drugie i jakby można było je ściśle rozgraniczyć, tymczasem wistocie tajemnica *przenika* każdą treść realną, poznawalną spleta się z niepoznawalną, i my stykamy się nieustannie z mistyką. Tajemnicę bytu porusza w pewien sposób nauka, w inny sposób metafizyka, w inny jeszcze religia.

Jest oczywiście, że może i musi powstać dążność do powiązania tych oświeleń. Okultyzm wyobraża sobie, że osiągnął to powiązanie; mamy w nim raczej dążność, *petitio principii*, niż fakt powiązania, lub, jak okultyści lubią mówić—*syntezy*.

Ponieważ głównym czynnikiem metod okultystycznych jest szybkie wnioskowanie, oparte na niedostatecznej ilości danych (t.zw. myślenie przez analogię), które przytem za główny ster ma wyobrażenie, uczucie i pragnienie, czyli nasz własny egoizm*), przeto okultyzm możnaby nazwać sumą fantastycznych teorii, rozsnutych na tle pewnych nie rozjaśnionych dostatecznie faktów naukowych: np. Yves Delage próbował działać za pomocą elektrolizy na jajka jeżów morskich jakoż osiągnął *częściową* sygmentację tych jajek. Okultysta z tego powodu mówi: wyhodował żywe istoty na drodze chemicznej; a zatem człowiek może tworzyć życie i nawet homunculusa. Ramsay zauważył nieokreśloną przemianę pierwiastku *helium* w *argon*; być może, że argon jest tylko *allotropią* helium (jak węgiel i diament); okultysta mówi: a zatem jeden pierwiastek można przemienić w drugi, np. miedź w złoto; *kamień filozoficzny* jest możliwy. *Radium* podnieciło nadzwyczajnie fantazję tych badaczy. Na seansach spirytystycznych odbywają się często zjawiska osobliwe, pozor-

*) Np. człowiek pragnąłby być nieśmiertelny, przeto spirytyzm i okultyzm dają na to setki upragnionych dowodów.

nie przeczące zwykłemu prawom fizyki, a zatem (mówi okultyzm) istnieją duchy, nawet imienne; np. wuj Michaś, ciocia Kilmcia albo *für die feinere Kreise* Marya Stuart, Napoleon, Sokrates.

Wnioskowanie przez analogię jest to specyficzna logika dzikich ludów, która się i w nas zachowała dziedzicznie; każdy z nas ma w sobie tego dzikiego człowieka, który wierzy w sny, przepowiednie, znaki zła i dobre, w trzynastkę, siódmkę i trójkę.

W okultyzmie dzisiejszym można widzieć kombinację tej mądrości polinezyjskiej ze współczesną nauką. Ta pierwotna wiedza ludów dzikich była bardzo skomplikowana i oczywiście zawierała niejedno jądro prawdziwe. Tę swoją wiedzę mędrcy starożytni ukrywali przed tłumem, wypowiadając się językiem symbolicznym, niezrozumiałym i ciemnym.

Stąd jej nazwa wiedzy tajemnej, ukrytej (occulta), tajemnej (mystica), hermetycznej i t. d.

Badanie dziejów okultyzmu jest to nader ciekawy rozdział z historii kultury, a dzisiejsze rzekome odrodzenie tych doktryn wypłynęło głównie z ciekawości ku rzeczom osobliwym i dziwnym.

Główne działy nauk okultystycznych są to pomocnicze nauk pospolitych (upowszechnionych, jak mówią ci panowie). Jest tu więc *Arytmologia* czyli nauka o mistycznym znaczeniu cyfr*); *Astrologia* czyli nauka o stosunku wszechbytu, zwłaszcza gwiazd, do człowieka i jego losów; nad astrologią pracowali Haatan, Selva, Formalhant, a zwłaszcza Bouché-Leclercq, autor dzieła: *L'Astrologie grecque*.

Astrologia wyklada nie tylko losy pojedynczych osób, ale też zbiorowisk i pod tym względem ciekawa jest monografia Paryża ze stanowiska astrologii (p. E. Picarda, opisana przez Piobba). Pr. Schiaparelli napisał czysto naukową rozprawę: *I progressi dell'astronomia presso i Babilonesi*, która ma znaczenie i dla okultystów, gdyż Babilończycy byli to właściwi twórcy astrologii. **)

Tu zaznaczymy, że obok astrologii badana jest t. zw. *astralistyka* czyli nauka o poglądach starożytnych (Babilończyków) na gwiazdy, jako istoty boskie. Astralistyka używa tegoż materiału, co nowoczesna astrologia, ale wyklada początki mitologii, religii w sposób racjonalistyczny.

Alchemia miała na celu przemianę ciał (pierwiastków) na złoto. Nowsi chemicy, jak Berthelot, przyznają alchemikom dużą wiedzę i zrozumienie jedności materii; uważają nawet za rzecz prawdopodobną, że to, co my uważamy za pierwiastki, jest tylko przekształceniem rozmaitem jednego ciała pierwotnego np. eteru. Nowsi alchemicy oczywiście idą dalej: przemianę elementów uważają za fakt, ***)) a p. Jollivet-Castelot pisze *Synthèse de l'or*, gdzie opowiada nam swoje

*) Dajemy tytuły ważniejszych dzieł każdej z tych dziedzin. Po pierwsze: F. Warrain, *Les moralités universelles de quantité*; P. Piobba, *Rozważania nad dwunastką i siódmką. Ośw. Wirth. O tajemniczym znaczeniu niektórych liczb (Le livre de l'apprenti)*.

**) Flambart, *Preuves et bases de l'astrologie scienti fique*; dalej Julevno, *Nouveau traité d'astrologie pratique*. Wydawnictwo pt. *Ephémérides per pétuelles* do układania horoskopów.

***)) E. Delobel, *Cours d'alchimie rationelle*.

doświadczenia; nadto próbował zmienić miedź na srebro przy pomocy radium. Z zasad alchemii wynika badanie nad źródłem życia, zajmuje się tem głównie p. Lefèvre, który tłumaczy zjawienie się istot żywych za pomocą Karbogenezy; z drugiej strony p. Tolłowsky w dziele *L'âme des plantes* wyklada psychikę roślin. Bardzo ważną rzeczą byłoby ściśle zrozumienie ciemnej i pogmatwanej mowy alchemików średniowiecznych, sprawą tą zajmuje się O. Wirth w pracy *Hermetisme et Franc-Maçonnerie* (w czasop. *Acacia*), który wyjaśnia symbole i misterya alchemików.

SYMBOLIKA wogóle stanowi jeden z najgodniejszych uwagi działów okultyzmu. Anna Besant uważa symbolikę za „język powszechny religii” i w tym przedmiocie wydała ostatnio książkę. Symbolika stwierdza toż samość wewnętrzną (esoteryczną) wszystkich religii. P. L. Revel w dziele *Vers la fraternité des religions par l'unité de la pensée ésotérique* daje nowy wykład Apokalipsy św. Jana, zaś M. de Villard objaśnia *Simbolismo architettonico* wieków średnich, źródło symboliki wolnomularskiej, z innej dziedziny P. Vulliaud ogłosił piękne dzieło: *La pensée ésotérique de Léonard da Vinci*, wykład dzieł symboliki tego malarza.

Z dziedziny *EZOTERYZMU*, t. j. tajemnej nauki religii, mamy do zanotowania liczne dzieła, jak R. Steinera, *Das Christenthum mystisches als Thalsache* (jest to wykład o nauce Różokrzyżowców, którzy wieszczili t. zw. kościół św. Jana), z drugiej strony Alta wydał *L'Evangile de l'esprit*. Okultysty korzystają też z dzieł nieokultystów; np. A. Morets wyklada magię egipską w sposób naukowy (*Au temps des Pharaons*), Piobba wydobywa z niej okultyzm, biorąc za fakt to, co było dążeniem i pragnieniem. Na pół do studyów nad mitologią należy dzieło C. Leona *Sur les dieux cabires*, a Indyjczyk Byrangi Horusgi opisuje indyjskie Lourdes, świątynię i miasto Andambar.

CHIROMANCYA, wróżenie, fizyognomika i t. d. Są to najpopularniejsze z nauk tajemnych. Bardzo ciekawe jest studyum P. Combes'a nad liniami ręki orangutanga; doktor Hartenberg odnawia starą naukę Lavatera i Galla o stosunku fizyonomii do charakteru.

Niemniej popularny jest spirytyzm, hypnotyzm, magnetyzm. Spirytyzm może być rozważany teoretycznie i eksperymentalnie.

Co do doświadczeń, to porobiono ich niezliczoną ilość. Są pewne jednostki t. zw. *medya*, mające w sobie pewną siłę, dotąd nie wyjaśnioną, przy pomocy której działają na odległość (telepatya), już to w kole osób, zgromadzonych przy jednym stoliku i stykających się rękami. Obecność medyków wywołuje najrozmaitsze zjawiska, pozornie sprzeczne z prawami natury.

Z dziedziny faktów spirytystycznych są do zanotowania prace pp. Phanega, Clausa i Joire'a. Co zaś do teorii, to, jak dotychczas, niema zadawalającego wyniku wyjaśnienia tych zjawisk, które przypisuje się duchom, działaniu perysprytu, fluidów i t. d. Dr. Grasset w pracy *Etat actuel des recherches psychiques* podaje mniej więcej wszystkie hipotezy, dotyczące faktów seansowych, Calderone zaś, stojąc

na gruncie czysto psychologicznym, poucza nas o podświadomości, jako czynnika głównym zjawisk medyumicznych (*Definilion, nature et rôle de la subconscience*). Palmerini rozwija dowcipną teorię wzajemnego stosunku fenomenów psychicznych i medyumicznych ze śmiercią, a dr. Williams daje „klasyfikację sił szczególnych ciała fluidycznego”.

Pani A. Besant w swej „Teorii teozoficznej budowy istoty ludzkiej” wyklada troisty spływ człowieka z ciała, duszy i ducha, na siedmiu płaszczyznach bytu. Pieron pisze „O szóstym zmyśle”.

Wszystkie te teorie krążą ostatecznie koło hipotezy, ogłoszonej przez Ochorowicza, że prócz ciała i ducha istnieje w człowieku pólmateriałna, eteryczna istota, kształtu ludzkiego, pospolicie uwięziona w materii, a która w stanie katalepsy wyzwała się z nas i krąży swobodnie; ona to jest siłą czynną, wywołującą niepojęte dla nas zjawiska na seansach. Ona to powoduje telepatyczne zjawiska słuchowe i wzrokowe, jak np. ukazanie się widma osoby umierającej.

Niejedno słyszeliśmy opowiadanie o takim rozdwojeniu ciała i ducha, a choć Królewskie Tow. Psych. w Londynie — po wieloletnich badaniach — nie mogło naleźć i bezsprzecznie skonstatować ani jednego faktu, to jednakże każdy z nas słyszał coś takiego. Zwykle opowiada taką historię ciotka Klimcia albo (w Anglii) były pułkownik armii indyjskiej, w Rosyi kapitan „od” zandarmeryi.

Fenomen przecucia, który wywołuje widmo osoby ukochanej w niebezpieczeństwie, nie jest niemożliwy. Czy jednakże jest to fenomen zewnętrzny, czy jest to fenomen „okultystyczny”, to wielkie pytanie. Pytanie — czy jest to sprawa owego mistycznego fluidu, owego perysprytu ducha. Uważajmy, że ten duch, widmo z subtelnej eteru psychicznego, ukazuje się zawsze w marynarce, spodniach, butach, czapce, w ogóle w kostymie. Wynikałoby stąd, że nie tylko człowiek ma fluid nadmateriałny, ale też i te wszystkie przedmioty martwe, które oczywiście również mają swoją nieśmiertelność.

Sprzecznność wszystkich teorii spirytystycznych polega na tem, że przelewają się one w najgrubszy i najtrywialniejszy materializm. Bardzo łatwo wykazać tę papuańską stronę wszystkich doktryn „tajemnych”.

Jednakże umęczona gwałtowną walką o byt dusza ludzka za naszych czasów pożąda jakiegobądź pociechy, i niemało jest takich, co w tych naukach bez początku i końca widzą światło, a w tem nagromadzeniu słów widzą mądrość. Dlatego mamy liczne towarzystwa psychiczne, teozoficzne, astrologiczne, hermetyczne i t. d., gdzie stare grzesznice, od których grzech już uciekł, i stare panny, co nigdy nie zaznały rozkoszy, znajdują pokój i pocieszenie.

W badaniach okultystów może być niejedno spostrzeżenie racjonalne, jak było niejedno w alchemii, astrologii, znachorstwie, co też i przeszło do nauki „pospolitej”. Długo okultyzm miał za swoją dziedzinę hipnotyzm; jednakże dziś rzecz ta należy do medycyny uniwersyteckiej.

W Polsce mało się zajmowano okultyzmem. Z dawniejszych pisarzy jeden Bohdan Dziekoński był istotnie znawcą wiedzy tajemnej; dopiero za naszych czasów zajęto się tą gałęzią w sposób żywszy; nieco specjalny charakter ma działalność Ochorowicza, a książka I. Matuszewskiego „Czarnoksiężstwo i medyumizm” jest czysto opisową. Dość dużo wydano książek okultystycznych, głównie tłumaczonych, jak wykład teozofii Pascala, wykład teozofii indyjskiej podług Chatterdży, wykład Yogi podług Windemana (tłóm. Womela), O tajemnych siłach życia (Prentice Mulford), Należy też wspomnieć Biblioteczkę hermetyczną Józefa Jankowskiego, gdzie wyszły dotąd dziełka Fabre, Oliveta, Laotte, Sediwa i innych. Trzeba dodać, że Jankowski ogłosił pracę oryginalną (po łacinie) o Piku de Mirandoli i jego siedmiorakim wykładzie Genezy. Do okultyzmu należy zaliczyć niektóre książki W. Lutosławskiego, jak rzecz *O poledze woli*, oraz *Ludzkość odrodzona*; nadto p. M. C. Przewóskiej: *W Nieskończoność*.

Studia nad Słowackim wywołały pewne zainteresowanie się okultyzmem: J. G. Pawlikowski w pełnem erudycji dziele o Królu-Duchu daje nam w części pierwszej bogaty obraz najrozmaitszych doktryn mistycznych, które zresztą traktuje prawie jak pozytywista.

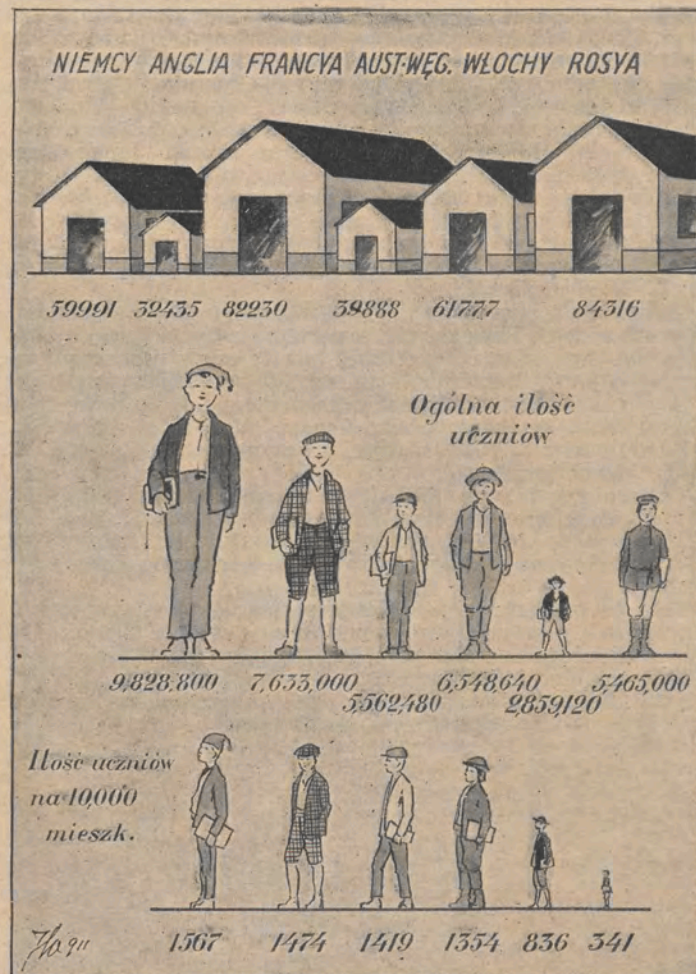
P. Jan Koneczny ogłosił dość ciekawą rzecz: „J. Słowacki w świetle okultyzmu”. Trzeba dodać, że *Genesis z ducha* Jul. Słowackiego wyszła w tłumaczeniu angielskiem i włączona została do cyklu dzieł, obowiązujących okultystę.

Tu zaznaczę, że przekład mistycznego poematu indyjskiego: *Bhagavad-gita*, który wyszedł we dwóch tłumaczeniach: St. Michalskiego i Br. Olszewskiego, a który okultyści uważają za dzieło w swoim duchu. Podobno ma niebawem powstać w Warszawie Towarzystwo teozoficzne.

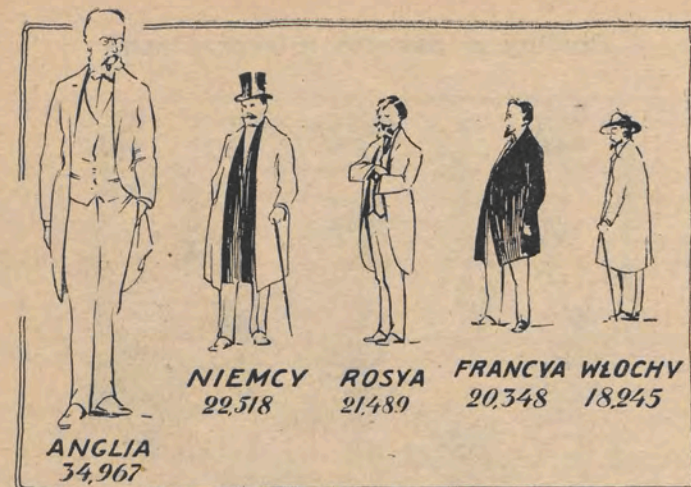
Tak się przedstawia współczesny ruch okultystyczny, który świadczy, że w pewnych kołach rozwinał się zwrot ku mistic. Uważałbym wobec tego za nader użyteczne wydać w przekładzie polskim *Geschichte der Geheimwissenschaften* Kiesewettera, który, nie będąc okultystą, jest znakomitym znawcą dziejów przedmiotu i przedstawia go czytelnikom z pobłażliwym uśmiechem.

A. Lange.

Statystyka szkolna.



Liczba szkół ludowych, oraz liczba uczniów.



Liczba lekarzy dyplomowanych w 5 najważniejszych państwach Europy.



Emigracja za ocean w ciągu jednego roku.

Rośliny w naszych mieszkaniach.



Poniżej zamieszczamy spis najważniejszych roślin ozdobnych pokojowych z zaznaczeniem niektórych rad co do ich hodowli.

1. *Todea barbata* pochodzi z przylądka Dobrej Nadziei, odpowiednia w pokojach średnio ciepłych, niezbyt silnie oświetlonych, podlewać co drugi dzień, rzadziej zimą.

2. *Dracaena lineata* wytrzymuje ziemię cięższą niż wrzosowa.

3. *Aspidistra elatior*, pochodzi z Chin, wytrzymała na zmiany temperatury aż do zera. Mało podlewać zimą, średnio w lecie.

4. *Croton Andraeanum* pochodzi z Antyllów, liście upstrzone w rozmaite odcienie, wymaga ciepła i dobrego światła, podlewać umiarkowanie.

5. *Medeola* z rodziny szparagowatych, pochodzi z Ameryki północnej. Kwitnie prawie w ciągu dwóch miesięcy letnich: temperatura umiarkowana, podlewać średnio.

6. *Clivia miniata* pochodzi z Ameryki, kwitnie od stycznia do maja. Roślina trwała, wytrzymuje 2—3 stopnie mrozu, wymaga światła dobrego; podlewać średnio, obficie w czasie kwitnienia.

7. *Ficus elastica* („Ficus”) pospolity u nas, należy do wytwarzających kauczuk, pochodzi z Indyi. Mało wilgoci zimą, dużo wody w lecie.

8. *Kentia* (lub *Centia*), palma afrykańska; dobrze się chowa w pokojach ciepłych; wody mało w zimie, wiele w lecie.

9. *Pandanus Weitchii*, roślina egipska, bardzo dekoracyjna, lecz tylko przez jeden miesiąc w roku może pozostawać w pokoju ogrzanym, resztę roku t. j. 11 miesięcy musi pozostawać w cieplarni. Z tego powodu do mieszkań przeciętnych nie nadaje się.

10. *Dracaena Sanderiana* (patrz *D. lineata*).

11. *Dracaena Bruanti* (j. w.)

12. *Anthurium Scherzerianum*, t. j. wykryta przez Scherza; wydaje bukiety kwiatów szeroko rozkrzyżowane, czerwone lub różowe. Kwitnie od stycznia do kwietnia, temperatura łagodna, podlewać obficie, szczególnie w czasie kwitnienia.

13. *Phoenix canariensis*, palma z wysp Kanaryjskich, trwałą, wytrzymuje temperaturę nieco niżej zera, w lecie podlewać mocno, w zimie rzadko i mało.

14. *Pteris cretica*, z krajów gorących Ameryki; wymaga pokójów dobrze ogrzanych (oczywiście w zimie), ziemia stale ma być wilgotna.

15. *Vriesia Bariletti*, z Ameryki Południowej, daje jeden kwiat w kształcie kłosa, otoczonego różowym odcieniem. Wymaga ciepła, podlewać obficie, nade wszystko gdy kwitnie.

16. *Rhipsalis Flabelliformis* t. j. w kształcie płomienia, pochodzi z Chin, temperatura umiarkowana, podlewać średnio, w zimie rzadko.

17. *Phormium tenax*, len z Nowej Zelandyi, podobny do wielkiego Irysa, wytrzymuje chłód, odpowiednia do przedsionków słabo ogrzewanych jak również i do pokoi, które rzadko opalają. Podlewać obficie latem i rzadko zimą.

18. *Rhopala corcovadense* t. j. Corcovado, drzewo z Ameryki Południowej, wytrzymuje powietrze chłodniejsze, wymaga wiele światła, podlewać umiarkowanie.

19. *Adiantum cuneatum*, poch. z Południowej Francji, liście dekoracyjne, szerokie, ziemia zawsze wilgotna, liście dość często nakrapiać wodą z pulweryzatora.

20. *Lalania borbonica* (burbońska), palma trwała, pokoje o temperaturze umiarkowanej, nawet chłodnej, latem dużo wilgoci, rzadziej podlewać w zimie.

21. *Cocos Wedeliana*, mała palma z Południowej Ameryki, temperatura ciepła, korzenie zawsze utrzymywane w średniej wilgoci.

22. *Auracaria excelsa* z Nowej Kaledonii, temperatura średnia, wiele światła, nie lubi przestawiania z miejsca na miejsce, wilgoć średnia.

23. *Aralia Sieboldi*, z Japonii, trwała, temperatura umiarkowana, wilgoć średnia.

24. *Dracoena indivisa*, bardzo ozdobna, wymaga powietrza, światła, ciepła, obfitego podlewania od maja do września, rzadziej w pozostałych miesiącach.

25. *Begonia Rex*, roślina brazylijska, „żyje” dwa do trzech miesięcy w pokojach o temperaturze umiarkowanej, mało światła, wiele wilgoci w czasie wypuszczania i rozrostu liści, różnie w czasie pozostałym.

26. *Asparagus*, szparag z Ameryki Środkowej, ulistwienie nadzwyczaj delikatne i wykwiłtne, trzymać w pokojach mało ogrzewanych, niewiele podlewać.

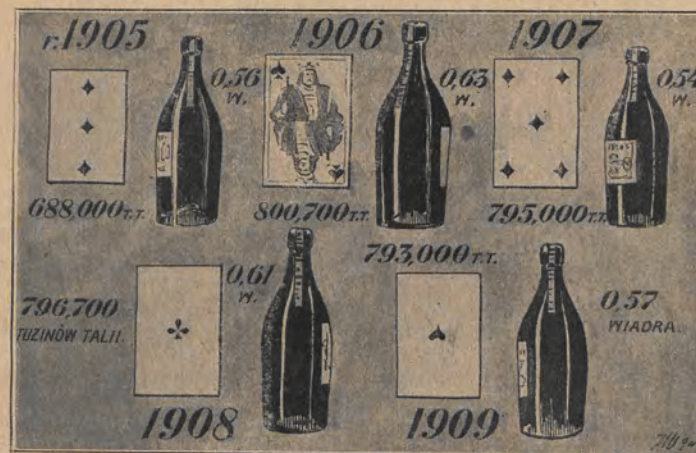
27. *Areca lutescens*, palma indyjska, daje orzechy, z których wyrabiają betel, temperatura podniesiona, wiele światła, ziemia zawsze wilgotna.

28. *Maranta bivittata*, rodzaj Kanny, pochodzi z Indyi; roślina tylko do gorących cieplarni skąd może być przenoszona do pokojów ogrzanych, wymaga jasnego światła.

29. *Chamaerops excelsa*, palma meksykańska, wytrzymuje do 8 stopni mrozu. Trzymać w ciepłym pokoju, chociaż i w chłodniejszej temperaturze dobrze się rozwija. Podlewać zależnie od temperatury więcej w cieplej i mniej w chłodnej (patrz rysunki)

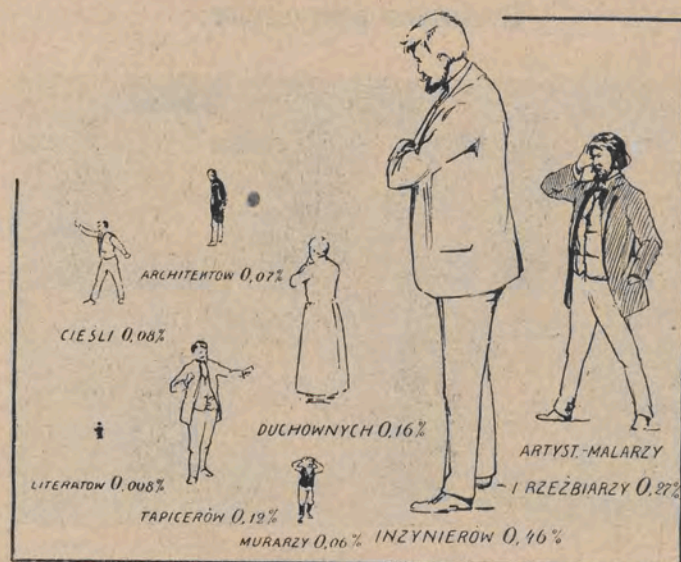


Ciekawa statystyka.



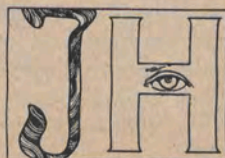
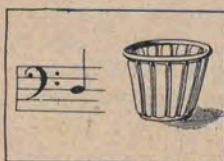
Niedawno ogłoszone zostało sprawozdanie urzędowe o wyrobie kart do gry. *Russk. Słowo* podaje z tego źródła gaść bardzo ciekawych informacji: „W roku 1889-ym ogółem kart sprzedano 378,519 tuzinów talii, w r. 1909-ym—493,360 tuzinów talii; w rublach w 1891-ym otrzymano za karty, 3,093 tysiące rb., a w r. 1909-ym—4,292 tysięcy rb.”

Tak więc w przeciągu 18 lat sprzedaż kart wzrosła dwukrotnie. Interesujące jest, że maksimum sprzedaży kart przypadło na rok 1906. A mianowicie, jeżeli w roku 1904 sprzedano (okrągło w tysiącach) 651, w r. 1905—688, to w r. 1906—800,7 tys., w r. 1907—795, w r. 1908—796,7 tys. i w r. 1909—793 tys. tuzinów talii. Tak więc—konkluduje cytowane pismo—maksimum sprzedaży kart przypada na rok 1906. Interesujące jest, że liczba użycia wódki dała taki sam skok w tym samym roku. W roku 1907 nd jednego mieszkańca w Rosji przypadało 0,54 wiadra zużycia wódki w r. 1906—0,56, w r. 1905—0,63, a w r. 1908—0,61, w r. 1909—0,57.



Statystyka procentowa wypadków obłądu u ludzi rozmaitych fachów i zawodów w rozmaitych krajach Europy.

Rebusy do nagrody.



Wiadomości z higieny.

▽▽▽▽▽▽▽▽

Pokój dziecienny z łazienką.

Każde obszerniejsze mieszkanie, powinno posiadać pokój, przeznaczony wyłącznie na pobyt dzieci podczas dnia, o ile nie są na świeżym powietrzu. Sypiać jednak w nim nie powinny, sypialnia dziecienna przedewszystkiem musi mieć mniej sprzętów, aniżeli dzieciom do zabawy i początkowej nauki potrzeba. Pokój, dla nich przeznaczony, musi być obszerny, dobrze oświetlony i wysoki; na ścianach obicie jasne oraz dużo obrazków o treści milej i zrozumiałej. Koniecznym warunkiem jest, aby były rysowane poprawnie i kolorowane gustownie. Ze sprzętów potrzebne są niskie, niewywrotne krzeselka, gięte lub trzcinowe, stół szeroki stosownej do nich wysokości, kilka krzeseł lub foteli i stół zwykły dla starszych osób oraz czarna tablica. Jeśli pokój jest dużym, może tam się jeszcze znaleźć niska otomana lub sofa, na której tak mile chwile spędzają małe pociechy przy słuchaniu zajmujących opowiadań i bajek. Na podłogę najlepsze jest linoleum codziennie zmywane, na oknach kilka doniczek z kwiatami. Koniecznym dopełnieniem większego mieszkania jest także łazienka, byłoby do życzenia, aby w braku specjalnego na nią pomieszczenia, urządzone były wanny w pokojach sypialnych lub dzieciennych. Zagranicą, szczególnie we Francji, mają kilka sposobów na to, aby sprzęt tak mało estetyczny jak wannę usunąć, lub ukryć tak jednakże, aby z przestrzeni, przez nią zajmowanej, korzyść wyciągnąć. W tym celu przytwierdza się na ścianie nad wanną, blat drewniany w kształcie stołu, na zawiasach, który po usunięciu wody z wanny, opuszcza się z góry, tworząc niski stół. Do brzegów tego blatu, który powinien być szerszym i dłuższym, przytwierdza się falbanę z kretonu lub krepy meblowej, sięgającą ziemi. Drugi sposób polega na tem, iż wannę można za pomocą specjalnego mechanizmu obrócić wewnątrz do ściany, a dnem na pokój, poczem tak umocowaną okrywa się szafką, złożoną z dwóch połówek. Co do trzeciego sposobu, to ten jest nieco trudniejszym; wannę, wpuszczoną do połowy swej wysokości w podłogę, przykrywa się otomaną, z której dno wyjęto. Warto by i u nas wprowadzić w użycie te sposoby, ponieważ łączą w sobie pożytek z estetyką i stanowią praktyczną nowość.

Nagła pomoc domowa w razie otrucia.

Dla otrutych:	Doraźny ratunek za pomocą:
Siarką, cynkiem (wymioty białe), mosiądzem (wym. błękitne), żelazem (wym. zielone), sublimatem gryzącym, kantarydami, węglanem ołowiu, cynobrem, Saletrą.	Mleko, wiele chory przyjmie; białko od jaj rozbite w wodzie; zioła wskazane w aptece, a choćby z apteczki domowej.
Arszenikiem i przetworami zawierającymi arsenik.	Na wymioty: 1 łyżeczka soli i 1 gorczycy w ciepłej wodzie.
Kalomelem.	Dać oleju lnianego, słonecznikowego lub t. p. mleka lub masła roztopionego.
Antymonem. Emetykiem.	Wody letniej dla ułatwienia wymiotów. Dla wstrzymania tychże dać pigułkę opium, mocnej herbaty lub kawy.
Amoniakem, sodą i roślinami gryzącymi. Wodą wapienną.	Dać wody z octem, soku cytrynowego lub pomarańczowego.
Chloralem. Chloroformem. Eterem.	Gorące okłady, silne nacieranie ciała zwilżonem płótnem, synopizma na łydki, sztuczne oddychanie.

Dla otrutych:	Doraźny ratunek za pomocą:
Karbonat sody (kryształ). Grynszpan, olej krotonowy. Jod.	Na wymioty (1 łyżeczkę gorczycy w ostateczności mocnej musztardy) ziół wymiotnych, arowrotu; na brzuch gorące kąpielizmy.
Lapis („kamień piekielny”).	Sól kuchenna w mleku lub w wodzie, białko od jaj, zioła.
Strychnina. Wronie oko (nux vomica).	Na wymioty gorczycy lub 2 gr. zinc. sulf. w wodzie.
Grzyby trujące.	Na wymioty 20 gr. oleju rybnego: środki podbudzające; rozgrzewać łydki i stopy.
Belladonna. Digitalis.	Inhalacje alkaliczne; kawa gorąca; gorące okłady; wcierania; masaż w pozycji leżącej.

Pijmy wodę czystą.

Czysta woda stanowi fizyologiczny napój człowieka. Lecz woda, czerpana ze źródeł naturalnych, jak źródła, rzeki, studnie i t. p., biorąc chemicznie, nigdy nie bywa doskonale czystą: wystarczy zbadać ją pod mikroskopem. W szklance wody przeciętnej naliczymy około 10,000 organizmów żywych, z których pewna liczba dla organizmu ludzkiego będzie wprawdzie obojętną. Pozostałe infuzorya, jakie znajdziemy w tejże wodzie, są uznane przez uczonych badaczy, jako bezwzględnie szkodliwe lub zgoła dla zdrowia niebezpieczne. W celu uchronienia się od złych następstw

powinniśmy wodę od naleciałości staranniej oczyszczać, ku czemu posiadamy liczne środki wypraktykowane, proste i łatwe.

Środki naturalne.

Przyczyny zanieczyszczania się wody są rozmaite: dłuższe wystawianie na działanie słońca lub trzymanie wody na powietrzu, co sprzyja mnożeniu się mikrobow chorobotwórczych. Tu nadmienimy, iż woda wiślana, nie tylko pod Warszawą, posiada wszelkie wady wody, wystawionej na działanie słońca i powietrza.

Pijmy wodę przegotowaną!

Z radami powyższymi zawsze występują władze oraz hygieniści w czasie wybuchania epidemii na tle zaburzeń żołądkowych. Otóż najlepiej jest wodę przegotowywać w naczyniu fajansowem lub porcelanowem, wyłącznie na ten cel przeznaczonem. Naczynie po napełnieniu przykrywamy szczelnie pokrywą i przeciągamy stan wrzenia do 20 minut. Gdy woda ochłodzi, przelewamy do karafki, której nie należy zatykać korkiem albowiem tlen, zawarty w powietrzu, wodzie wyjałowionej z nalołów, udzieli własności strawnych, o ile tylko płyn nie będzie używany na napój dłużej niż po upływie jednej doby od przegotowania.

Pozatem istnieją najrozmaitsze filtry, usuwające z wody nieczystości drogą mechaniczną. Karafki porowate, warstwy piasku, proszek węglowy i t. p. nie zastąpią jednak ognia, który okazuje się najlepszym środkiem oczyszczającym.

Czy filtrowanie wystarcza?

Jak się rzekło wyżej, filtr, chociażby nawet najlepszy, może z wody usunąć takie nieczystości, jak piasek, muł, pył i t. p. W najlepszym razie, filtr doskonale sporządzony i działający pod ciśnieniem, wykluczy z wody nawet pewną część mikrobow. Filtry pasteurowskie, biskwitowe, w wielu wypadkach oddają znaczne usługi sprawie oczyszczania wody. Tem niemniej twierdzić nie przestaniemy, iż jedynie i wyłącznie sterylizacja może rozstrzygnąć kwestię tam, gdzie niema instytucji i zakładów fachowych, podejmujących dostarczanie mieszkańcom wody prawie absolutnie czystej. Mamy tu na myśli wsie, osady oraz miasta, odsunięte od ognisk kultury naukowej, a pozbawione urządzeń wodociagowych.

Niektóre środki chemiczne.

Istnieje mnóstwo sposobów chemicznych doprowadzania wody do stanu czystości. Lecz w wielu razach, woda po poddaniu

działaniu tych środków, nie zaraz bywa zdatna do picia. Należy zaczekać, aż płyn przetrwa następstwa procesów, uwolni się od gazów, kwasów i innych następstw walki; wytoczonej przez naukę przeciwko zawartym w niem nieprzyjaciółom zdrowia. Jest to ważny warunek, jaki należy zachować przy picciu wody oczyszczonej sposobami chemicznymi.

Wymienimy kilka z pomiędzy środków najbardziej znanych:

Do litra wody wsypać 20 centygramów alunu w proszku. Płyn odstawić na 24 godziny; nie pić więcej niż $\frac{3}{4}$ zawartości naczynia.

Inny sposób. Wsypać w naczynie z wodą solucję z hypermanganatu potażu w takiej ilości, ażeby się woda zlekka zaróżowiła. Po upływie kwadransa, gdy hypermanganat złączy się z wodą należyście, dosypać trochę cukru. Zmieszać płyn i po pewnym czasie używać. Wyciąg z herbaty lub kawy zastępuje cukier i daje te same wyniki.

Hypermanganat ogrzany działa lepiej: jedyną stroną ujemną, iż w miejscowościach, oddalonych od aptek, nie zawsze ma się go pod ręką.

Kilka kropel tynktury jodowej, wpuszczonych do litra wody, już przefiltrowanej sposobem domowym, wystarcza do zniszczenia a przynajmniej zneutralizowania mikrobow. Również wino czerwone, jako zawierające taninę, zmieszane z mocnym wyciągiem herbaty lub kawy, odgrywa poważną rolę puryfikatora.

Z tem wszystkiem, raz jeszcze przypominamy czytelnikom iż jako środek najodpowiedniejszy i najbardziej celowy, poczytujemy przegotowanie wody. Jest to sposób najłatwiejszy, i jako taki powinien być ogólnie stosowany.

K A W A

jej pożyteczność i szkodliwość.

Kawa pochodzi z Abisynii.

Ziemią rodzinną drzew kawowych jest Abisynia, skąd została rozmnożoną w Jemenie oraz w okolicach Mokki, następnie acz w formie prób, w najcieplejszych stronach Europy w wieku XVII. Kawa, t. j. ziarna, używane na napój, są owocem rosnącym w gronach na roślinie, której nazwa naukowa brzmi: *Coffea arabica*. Drzewo okryte owocem bywa podobne do wiśni, kwiaty przypominają jaśmin.

Kofeina i jej własności.

Kofeina jest głównym składnikiem kawy. Została wykryta przez Rounge'a w r. 1820. Jest to alkaloid, który znajduje się również w herbacie. Jej działanie ogarnia nade wszystko system nerwowy człowieka. Przyjęta w większej dozie, spowoduje *delirium* i halucynacje. Spożywana w ilości umiarkowanej, działa pobudliwie na umysł, szczególnie zaś na ludzi, pracujących umysłowo. Jak każdy alkaloid, kofeina (mówimy o dawkach małych) działa na krótki czas. Poskramia ociężałość, czyni człowieka rzeźkim i odpornym na senność.

Kofeina działa też na serce. Z tego powodu ludzie skłonni do dolegliwości sercowych, powinni unikać kawy czarnej, a pić tylko bardzo mleczną w ilości ograniczonej.

Pożywność kawy.

W r. 1850 Gasparin sprawdził, iż robotnicy, którym dawano kawę z przydatkiem 14 gr. napojów azotowych, pracowali lepiej i wytrwalej niż ci, którym dawano po 15 gr. azotu, lecz bez kawy. Jeden z badaczy w ciągu siedmiu dni nie jadł, pijąc jedynie kawę, przyczem nie doznawał wycieńczenia z głodu. Uczni przy-
pisują to działaniu kofeiny, która osłabia wrażliwość żołądka i kiszki.

800,000 tonn kawy na rok.

Wszystkie kraje, odpowiednie do hodowli, produkują ogółem 800,000 tonn w stosunku rocznym. Z tego na Brazylię przypadają dwie trzecie. Następnie Ameryka Centralna, Jawa i Arabia, Madagaskar, wyspy Zjednoczenia, 8-go Maurycego i t. d. Od lat 50 używanie kawy we Francji rozpowszechniło się w trójnasób, u nas w Królestwie Polskiem wobec rozwoju kawiarni, nie tylko w większych miastach, lecz i w małych, kawa zyskuje coraz liczniejszych zwolenników. W Stanach Zjednoczonych i w Niemczech konsumpcję obliczają w stosunku po 2 kilo na głowę. W Anglii i Rosji ludność pija przeważnie herbatę.

Używajmy, lecz nie nadużywajmy.

Zdaniem autora dzieła „O żywności”, dra Martineta, działanie kawy rozciąga się na nerwy, serce, oraz na mięśnie. Przy nadużyciu ogarnia nas znużenie, wyczuwamy ucisk w okolicach serca, potrzebę snu oraz niepokój w krzyżu i całej muskulaturze. Dzięki posiadanej taninie, kawa może być uważana jako środek antyseptyczny, nareszcie jest ona antidotem przy zatruciach, opium, morfiną i zakażeniach krwi. Walczy również z następstwami nadużycia alkoholu. W każdym razie należy wystrzegać się picia kawy

zawiele i zbyt często. *Jest szkodliwą dla dzieci.* Wiele też osób, po nadużyciu kawy, cierpi na bezsenność, rozdrażnienie, nerwowe bicie serca i zgagę.

Natomiast mała filiżanka kawy czarnej po dostatnim obiedzie nikomu zaszkodzić nie może, chyba tylko tym, którym „wszystko szkodzi”.

Rady przy kupnie artykułów żywności.

Mięso, Ryby, Raki.

Mięso. Wołowina. Powinna być ciemno-czerwona, w miejscach przerabianych strzępy mają połyskać jak kryształ; łój jasno żółty, raczej biały, nie ziarnisty. *Ciecęcina:* jasno różowa, tłuszcz bardzo biały. Odgarnąć lub oderwać łój od mięsa, jeżeli jest świeży, łój pozostanie biały jak śmietana, w przeciwnym razie, przy dostępie powietrza szybko zmieni barwę.

Baranina w przednim gatunku będzie ciemno-czerwona, łój biały i przezroczysty. Baranina jest mięsem, które się najlepiej konserwuje.

Zwierzyna. Zające białe, przywożone z Cesarstwa, są chudsze i nie tak smaczne jak miejscowe. Stary zając ma uszy suche, pazurki u łapek starte, skórę pod futrem kostropatą, niekiedy jakby posypaną piaskiem. Zając świeży ma ślepie nie wpadłe, mięso jasno-czerwone. *Kuropatwa* świeża powinna mieć nogi szare z odcieniem żółtym lub też różowe. (Tu nadmienimy, że we wszystkich wypadkach, doświadczona gospodyni powoduje się nie tylko wzrokiem lecz i węchem). Zwracać szczególną uwagę czy mięso nie ma odcienia zielonego, co świadczy o rozkładaniu się.

Drób. Zasada najważniejsza: ze świeżo zabitej i wogóle świeżej kury, kaczki, gęsi i t. p. pióra ze skrzydeł możemy wyrwać łatwo i bez zadrażnienia mięsa. U kaczki stwierdzamy świeżość, gdy dziób daje się roztwierać z łatwością, za pociśnięciem palca. Kaczka młoda ma łapy gładkie, nie wytarte chodzeniem. Ostroga u łapki kury dowodzi, że ptak jest już stary.

Ryby. Gospodynie wystrzegać się winny ryb zepsutych, które, jako zakażone jadem, są dla zdrowia poważnie niebezpieczne. Ryba, świeżo „śnięta”, posiada skrzela oddechowe czerwone. Wielu handlujących w celu podejsia klienteli, zafarbowuje je aniliną. Przy kupnie otworzyć skrzela i dobrze potrząść białą chusteczką. Jeżeli na płótnie pozostanie ślad farby—nie kupować. Oczy wypukłe, błyszczące, mięso jędrne, skóra połyskująca świadczą o świeżości. W przeciwnym razie ryba straci sztywność, będzie oślizgła, mięso od postępującego rozkładu przy przekrajaniu pozbędzie się

słojów i nabierze barwy szarej. Rybymrożone są wogóle bezpieczniejsze, o ile wiemy, że nie zostały zamrożone umyślnie dla otumanienia nabywcy.

Raki. Świeżość poznaje się przedewszystkiem po stopniu ich żywości. Im rak żywiej się rusza, tem jest oczywiście świeższy. Raków martwych stanowczo kupować ani spożywać nie należy.

Jarzyny i zielenizny.

Marchew najlepsza, ceglasto-różowa, w miarę pękata, nie długa. Ku końcowi lata przestaje być potrawą smakoszków. Rzepa biała lub różowawa powinna odznaczać się gładką skórą. Dławniej wyrwana, powiędła i pomarszczona, traci wszelki smak. Jeżeli ugniata się pod ręką—nie kupować. *Karczochy* świeże są żywo zielone, we środku rdzenia fioletowe. O świeżości świadczy zamknięta łodyga. *Brukselka.* Główki kupować tylko małe, jędrne, żywo zielone, bez liści żółtych. *Kapusta.* Wybierać głowy białe, twarde, zwarte. *Kapusta błękitna*, jak wyżej, im bardziej granatowa, tem lepsza. *Szparagi* świeże są z wierzchu gładkie, jędrne; zbyt grubych, kostropatych i suchych jak badyle nie brać bo stare. *Kartofle.* Na tych trzeba się znać szczególnie, gdy się kupuje zapas ja zimę. Zbyt wielkich nie radzimy, gdyż często nie dogotowują się w środku. Jeżeli są po wierzchu gładkie, lecz skórka strzępi się—będą dobre, bo mączyste. Zmarzłe są obwiedle i pomarszczone, miękkie, takich nie brać. Rada najpraktyczniejsza: przy kupnie na zapasy zimowe wybrać z worka kilka i ugotować. Wtedy gospodyni nie narazi się na zawód.

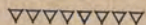


SKALA

szybkości trawienia niektórych pokarmów.

	Godz.	Jarzyny, zieleniny.	
Mięso.		Szparagi	1 1/4
		Groszek zielony	2
		Bób (baber)	2 1/2
		Kapusta brukselska	1 3/4
		„ zwyczajna	4 1/2
		Marchew	4 1/4
		Selery, pory, pietruszka	3 1/4
		Ogórki	4 3/4
		Salata	3
		Cebula	2
Wołowina gotowana i solona	4	Pieczarki	1 1/4
„ pieczona	3 1/2	Kartofle gotowane	3 1/2
„ serce	4	„ pieczone	2 1/2
„ cynadry	3	Rzodkiew	4
Wątroba	3 1/4	Ryż	1 1/2
Baranina gotowana	3	Szpinak	1 1/2
„ pieczona	3 1/4	Pomidory	2
Wieprzowina gotowana	4		
Flaki	1	Owoce, jagody.	
Cielęcina	4	Jabłka	2 1/2
Słonina, szynka	4	Wiśnie, czereśnie	2
Mózdżek	1 3/4	Figi	3
Ozór	3 1/2	Porzeczki	2 1/2
		Melon, arbuz	3
Ryby, skorupiaki.		Orzechy	3
Stokfisz	3 1/2	Pomarańcze	2 3/4
Kraby	4	Gruszki	2 3/4
Ryby suszone	4	Winogrona	3 3/4
Sledź	4	Poziomki	3
Ostrygi	3	Śliwki	2
Sum	4	Maliny	2 3/4
Sole	1		
Turbot	2	Rozmaite.	
Ryby rzeczne świeże.		Ser	3
Drób, zwierzyzna.		Makaron	3
Kaczka	4	Mleko surowe	1 1/2
Kurczę pieczone	3 1/2	„ gotowane	2
„ gotowane	3	„ kwaśne	1 1/2
Zając	4	Konfitury	2
Bazant	3	Chleb	3
Gołąb	3 1/4		
Indyk	4 1/4		
Jajka na twardo	3		
„ „ miękko	2		

Zdrowie niemowląt.



Karmienie dziecka. Najlepszym pożywieniem dla nowonarodzonego jest niezaprzeczenie mleko matki. Ten niedościgniony sztucznie środek odżywiający, który samej przyrodzie zawdzięczamy, zawiera wszelkie składniki, przyczyniające się do rozwoju i wzrostu, bez obciążenia żołądka. Początkowo należy dawać dziecku piersi co dwie godziny w dzień i dwa razy w nocy. Skoro dziecko już silnie ssać zaczyna, wzbiera także ilość mleka w tym stopniu, że okazuje się dostatecznym dawać ssać dziecku w dzień co 2 i pół godziny, w nocy zaś tylko raz, a później w większych odstępach czasu. Jest także wskazaniem opróżnić piersi przed jedzeniem. Jeżeli je dziecko nie wyssie, należy użyć do tego stosownego przyrządu, gdyż w przeciwnym razie mogłoby nastąpić zapalenie. Po nakarmieniu dziecka trzeba mu usta i dziąsła wymyć letnią wodą. Brodawki piersiowe powinna matka zmywać świeżą wodą i wódką francuską, ażeby je zahartować i zabezpieczyć przed popękaniem.

Sztuczne żywienie. Jeżeli matka nie jest w stanie sama karmić dziecka, wówczas nie należy zwlekać ze sztucznym pożywieniem i wyszukać jakiś pewny środek, któryby mleko matki mógł zastąpić. Ten idealny cel, żeby pokarm matki zupełnie zastąpić, nie został osiągnięty, dlatego też musimy się zadowolić takimi środkami pożywienia, które wedle dotychczasowego praktycznego doświadczenia temu celowi najlepiej odpowiadają.

Świeże mleko. Najczęściej używają do karmienia dzieci świeżego mleka, które wszędzie w dowolnej ilości można dostać. W wielu okolicach chorują krowy na gruźlicę i słusznie można się obawiać dawania dzieciom mleka, które zawiera prawdopodobnie zarazki gruźlicze.

Niekorzystne skutki sterylizacji. Staramy się zniszczyć bakcyle przez silne prażenie mleka, ale takie mleko ma niemiły smak, żółtawą barwę, wygląda nieapetycznie i jest przytem ciężko strawne, ponieważż części tłuszczu, rozpuszczone w mleku, zbierają się razem. Takie mleko powoduje prawdopodobnie niektóre słabości dziecinne, a mianowicie skorbut. Trudność dostania dobrego mleka w mieście istnieje niezaprzeczenie i nadal też istnieje nie przestanie,

Ewentualne niebezpieczeństwo przy używaniu świeżego mleka. Już wyżej wspominaliśmy, jak trudno w miastach o dobre mleko. Najczęściej rozcieńczają je rzeczną wodą, która, jak wiadomo, zawiera rozmaite mikroby, wywołujące tyfus, odrę (kur), szkarlatynę (płonicę) i t. d. O rozmaitych sposobach fałszowania mleka za pomocą krochmalu, sody i t. p. nie chcemy się rozwodzić, gdyż i tak gazety prawie codziennie tę sprawę omawiają. Z tych tedy powodów łatwo pojąć, że mączka Nestle'a wyrobiła sobie z biegiem czasu u mieszkańców wszelkich miast i gorących krajów, letników i kolonistów stałe uznanie i wziętość.

Mączka Nestle'a. Genialnemu chemikowi Henrykowi Nestle w Vevey udało się nadać temu pożywieniu dogodną postać mączki. Używa on do tejże mleka zupełnie zdrowych krów szwajcarskich, które przez większą część roku pasą się na poloninach alpejskich w zdrowym górskim powietrzu. Z takiego mleka sporządza się dotychczas według pierwotnego przepisu, polegającego na zgęszczeniu mleka w wolnej od powietrza przestrzeni (Vacuum) oraz dodaniu cukru i miążskiego proszku sucharowego, ten najpopularniejszy i przez dzieci chętnie jadany preparat spożywczy.

Mączka Nestle'a jest chętnie jadana, przytem korzystnie odżywia, jak tego dowodzą pulchne i tłuste dzieci, równocześnie też syci i wzbudza w dziecku błogie uczucie zadowolenia, nie przepełniając przytem jelit. Długoletnie doświadczenie i staranna obserwacja stwierdziły u dzieci, żywionych mączką Nestle'a, stały przyrost wagi, należyty rozwój kości i mięśni, oraz pomyślny stan funkcyonowania żołądka i jelit. Mówiąc, że już kilkomiesięczne dzieci mogą używać z dobrym skutkiem mączki Nestle'a jako uzupełnienia zwyczajnego pożywienia, mamy na myśli przede wszystkim te dzieci, których matki same są najlepszymi żywicielkami. Niestety jednak, w naszych czasach, duchowego i fizycznego przeciążenia, liczba matek, które same mogłyby karmić swe dzieci, coraz bardziej się zmniejsza. Mleko jest częstokroć niewystarczające i mało pożywne, w takich więc wypadkach nie pozostaje nic innego, jak zaraz w pierwszych miesiącach uciekać się do mączki Nestle'a, gdyż ona tylko potrafi najlepiej zastąpić mleko matki.



Droga do zdrowia.

Szalona pogoń za szczęściem jest przyczyną najrozmaitszych trosk i podniet, dla których przytłumienia uciekamy się do uciech, nie uspokajających bynajmniej rozkołysanych zmysłów naszych.

Denerwujące przyjemności wielkomiejskie: jak uczty, nadmierne użycie pokarmów szkodliwych i napojów wysokokowych, usuwają tylko chwilowo nasze wyczerpanie, które wkrótce powraca z tem większą siłą.

Pozbawieni prawie wszelkiej pracy fizycznej, odzwyczajeni od ruchu na świeżem powietrzu, pozostawiamy rozwój naszego układu mięśniowego odłogi.

Wzmacnianie pracy mechanicznej, rozwijamy coraz większą działalność umysłową.

Tą zaostrzoną walką i wygórowanemi wymaganiami życiowymi, żądamy użycia, drażnimy i obciążamy w sposób niezwykle nasz układ nerwowy.

Jednakże od nerwów naszych zależne są bodźce do wszystkich czynności życiowych. Stanowią one siły, pobudzające nas do działalności życiowej; od nich zależy ruch mięśni sercowych; one powodują obieg krwi i wytwarzanie się soków w tkankach dla najrozmaitszych celów, cudownie zbudowanego organizmu ludzkiego.

Kiedy jednak układ nerwowy jest podniecony nad miarę i ucierpiał skutkiem zbyt wygórowanych współczesnych wymagań życiowych, wówczas wykazuje już brak niezbędnej energii dla pobudzania organów do prawidłowych czynności; stąd płynie leniwe i wadliwe krążenie soków, poprzedza je cały zastęp chorób, stąd wynikających.

Zamiast zdrowych, świeżych, wesołych i szczęśliwych ludzi, widzimy postacie blade, bezkrwiste i zmęczone, pozbawione wszelkiej odporności; słabe matki, niezdolne do tyle szczytnego zadania, jak wykarmienie swego własnego potomstwa, dzieci skrofaliczne z oznakami krzywicy (choroby angielskiej).

Cały szereg nieznanych przedtem chorób jest obecnie na porządku dziennym.

Profesor Fleiner utrzymuje:

„Odmienny sposób życia wymaga odmiennego odżywiania”.

I w samej rzeczy: nie mogąc się uchylić od wymagań życia współczesnego, powinniśmy się starać zrównoważyć wzmógłną pracę nerwów naszych za pomocą odpowiedniego pożywienia.

Pożywienie odpowiednie nie było dotychczas znane i dopiero przez wynalezienie sanatogenu zaradzono temu stanowi.

Tysiące chorych ludzi, szukających dawniej napróżno uleczenia, zyskało za pomocą sanatogenu utracone siły.

Pojawienie się w handlu sanatogenu stanowi prawdziwy krok postępu i otwiera nowe drogi do uzdrawiania człowieka.

Hasłem współczesnej medycyny jest:

wzmacnianie ustroju dla tem skuteczniejszej walki z chorobą.

W tem znaczeniu osiągnięto za pomocą sanatogenu tak świetne wyniki, jakich dotychczas jeszcze nie zauważono. Objaw to zupełnie naturalny, że podobnych wyników nie daje żaden preparat prócz sanatogenu, który zawiera składniki zasadnicze sił życiowych.

Sanatogen odżywia system nerwowy i wzmacnia mięśnie.

Niemniej ważny od wzmacniania ciała, osiąganego za pomocą sanatogenu, jest jego wpływ dobroczynny na nastrój duchowy.

Apatya, znużenie i niezadowolenie towarzyszą większości chorób, przyczyniając się znacznie do pogorszenia istotnego stanu pacjentów.

Niezliczona ilość prób wykazała, że gruntowna kuracja sanatogenowa usuwa wkrótce ten stan przygnębienia duchowego.

Chęć do życia i usposobienie dobre powraca,

a miejsce beznadziejnej troski zajmuje spokojna i pełna otuchy świadomość zdrowia i siły.

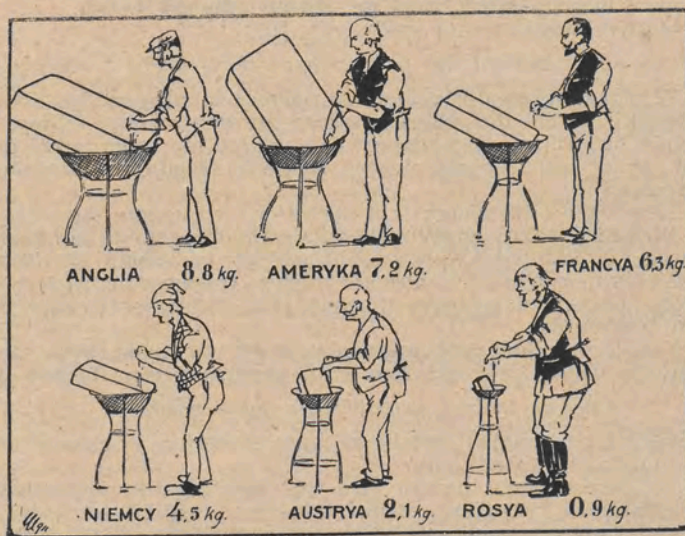
W przeciążeniu umysłowym, w wyczerpaniu nerwowem, w neurastenii i krzywicy u dzieci, osiągnięto wyniki niezrównane. Również dobrym środkiem okazał się sanatogen w wypadkach ciężkich cierpień żołądka i kiszek, przy uporczywych cierpieniach serca i nerek, w przewlekłych cierpieniach płucnych, przy podagrze i chorobie cukrowej. Z dobrym skutkiem stosowano sanatogen w wypadkach niedokrwistości, blednicy i w żółtach (skrofulach), a także u rekonwalescentów po przebyciu wyczerpujących chorób, po operacjach i u kobiet, będących w stanie poważnym.

Szczególnie szybko i zadziwiająco poprawia się apetyt i następuje przyrost na wadze.

Sanatogen więc stanowi bardzo pożądaną środek wzmacniający i orzeźwiający, gdyż może być stosowany niezależnie od miejsca i czasu, zastępując najzupełniej potrzebę wyjazdów do miejsc leczniczych i klimatycznych. Kuracja sanatogenowa może być przeprowadzona bez wielkich kosztów ze skutkiem doskonałym i bez przerwy w zajęciach.

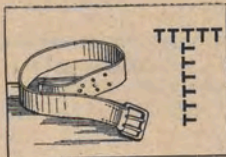
Czas trwania kuracji sanatogenowej

zależy od najrozmaitszych wypadków, w jakich preparat bywa zalecany, i jest z natury rzeczy bardzo rozmaity. W wielu razach otrzymuje się już po kilku dniach wyniki niezwykle; zwłaszcza prędko widoczny jest wpływ na usposobienie. Chorzy stają się weselszymi i śpią znakomicie.



Ile mieszkańcy rozmaitych krajów spożywają mydła
w stosunku rocznym.

Rebusy do nagrody.



Wykaz statystyczny dramatów i komedyi

wystawionych w teatrach warszawskich rządowych od 1 lipca
1910 do 30 czerwca 1911 r.

Wystawiono następujące nowe sztuki oryginalne.

- 1) „Srebrny sen Salomei” romans dramatyczny w 5 aktach (9 obrazach) Juliusza Słowackiego (22 razy).
- 2) „Kawiarnia” posępna groteska w 3 aktach Bolesława Górczyńskiego (18 razy).
- 3) „Gody życia” dramat w 4-ch aktach St. Przybyszewskiego (17 razy).
- 4) „Rusalka” Stefana Krzywoszewskiego w 4-ch aktach (25 r.).
- 5) „Panna Maliczewska” sztuka w 3-ch aktach Gabryeli Zapolskiej (57 razy).
- 6) „Odwieczna męka” fantazyja sceniczna w 1 akcie wierszem Franciszka Hulewicz (17 razy).
- 7) „Czarna Róża” komedia w 3-ch aktach Tomasza Jaroszyńskiego (6 razy).
- 8) „Demostenes” tragedia w 5 aktach (7 obrazach) Tadeusza Konczyńskiego (7 razy).
- 9) „Dzisiejsi” sztuka w 3-ch aktach Stefana Kiedrzyńskiego, premiowana 1-ą nagrodą na konkursie dramatycznym Teatrów warszawskich (15 razy).
- 10) „Matka” sztuka w 3-ch aktach Lecha Tobieckiego (3 razy).
- 11) „Bóg wojny” epizod dziejowy w 2-ch aktach Adolfa Nowaczyńskiego (13 razy).
- 12) „Złota kaczka” baśń sceniczna w 3-ch aktach Stanisława Kozłowskiego (17 razy).
- 13) „W trzęsawisku” sztuka w 4-ch aktach Antoniny Dembińskiej (6 razy).

Wznowiono następujące sztuki oryginalne.

- 1) „Wielki człowiek do małych interesów” kom. w 5-u aktach Al. hr. Fredry (13 razy).
- 2) „Rozbitki” komedia w 4-ch aktach Józefa Blizińskiego (32 razy).

Wystawiono nowe sztuki tłumaczone.

- 1) „Zuzia” (Suzette) sztuka w 3-ch aktach M. Brieux’go z francuskiego (12 razy).
- 2) „Tajfun” dramat w 4-ch aktach Lengyel’a z węgierskiego (24 razy).
- 3) „Barykada” dramat w 4-ch aktach Emila Bourget’a z francuskiego (7 razy).
- 4) Zdobywca kobiet” (Monsieur de Courpière) komedia w 4-ch aktach Abła Hermante z francuskiego (10 razy).
- 5) „Koncert” komedia w 3-ch aktach Hermana Bahr’a z niemieckiego (24 razy).
- 5) „Don Carlos” tragedia Szyllera w 5-ciu aktach (10 obrazach) przekład J. Kasprowicza (12 razy).
- 7) „Maryonетки” komedia w 4-ch aktach Piotra Wolffa z francuskiego (10 razy).

Wznowiono sztuki tłumaczone.

- 1) „Zbójcy” trag. w 5-ciu aktach (10 obrazach) Szyllera (12 r.).
- 2) „Kupiec Wenecki” dramat w 5-u aktach (8 obrazach) Szekspira (22 razy).

Grano następujące sztuki dawniej wystawione oryginalne.

- Wyspiańskiego tragedia „Sędziowie” (6 r.), „Kłatwa” (1 r.).
 Adolfa Nowaczyńskiego dramaty dziejowe „Car Samozwaniec, (17 razy), „Wielki Fryderyk” (3 r.).
 Elizy Bośniackiej dramat „Obrona Częstochowy (6 razy).
 Słowackiego dramat „Złota czaszka” (1 r.) tragedye: „Maze-pa” (2 r.), „Beatrix Cenci (2 r.), „Lilla Weneda” (1 r.).
 Lucyana Rydla baśń dramatyczna „Zaczarowane koło” (3 razy).
 W. Rapackiego dramat „Odsiecz Wiednia” (4 razy).
 Orzeszkowej i Sarneckiego dramat „Harde dusze” (1 r.).
 St. Przybyszewskiego dramat „Złote runo” (1 r.).
 Al. hr. Fredry komedye: „Pan Geldhab” (3 razy), „Pan Benet” (2 r.), „Śluby panieńskie” (3 r.), „Odludki i poeta” (1 r.).
 J. Blizińskiego komedye: „Pan Damazy” (4 r.), „Marcowy kawaler” (1 r.).
 Z. Przybylskiego komedye: „Wicek i Wacek” (3 razy), „Dwór we Włdkowicach” (2 razy).
 Stefana Krzywoszewskiego komedia „Aktorki” (5 razy).
 Tadeusza Konczyńskiego dramat „Srebrne szczyty” (3 r.).
 J. A. Kisielewskiego komedye „Karykatury” (1 raz).
 M. Hertza komedia „U źródła cnót” (2 razy).

Bolesława Górczyńskiego sztuka „Wyzwanie” (4 razy).
 M. Gawalewicz obrazek dramatyczny „Barkarola” (1 raz).
 G. Zapolskiej komedia „Ich czworo (3 r.), „Żabusia” (1 r.).

Z dawniejszych sztuk tłumaczonych grano sztuki następujące:

Hauptmana dramat w 2-ch aktach „Hanusia” (2 razy).
 Szekspira fantazyja dramatyczna „Sen nocy letniej” (3 razy),
 tragedia „Romeo i Julia” (3 razy).
 Szyllera tragedia „Intryga i miłość” (1 raz).
 Moliera komedia „Skapiec” (1 r.).
 Somerset’a Maugham’a komedia „Bogata wdowa” (6 razy).
 Wogóle wystawiono: sztuk nowych, oryginalnych 13 (aktów 42), wznowiono 2 (aktów 9), nowych sztuk tłumaczonych 7 (aktów 27), wznowiono 2 (aktów 10).
 Dano razem w Tearze Wielkim, Rozmaitości i Letnim oraz Bagateli przedstawień sztuk oryginalnych 338, tłumaczonych 149.
 Sztuki nowe i wznowione wystawiali reżyserowie: Józef Śliw-
 ecki sztuk 11 (aktów 41), Antoni Bednarczyk sztuk 6 (aktów 24),
 Ludwik Wostrowski sztuk 4 (aktów 13), Kazimierz Kamiński
 sztuk 3 (aktów 13). Kierownictwo ogólne repertuaru prowadził
 Józef Kotarbiński.

AFORYZMY.



Po tem wyższego męża można poznać w tłumie,
Że on zawsze to tylko zwykł robić, co umie.

(Adam Mickiewicz).

Nic nie spychać nigdy w dół, lecz do coraz wyższych kół iść
przez drugich podnoszenie.

(Zygmunt Krasiński).

Czara życia nie wciąż miódna, gdy cykutę spełnić trzeba,
Chrześcijanin spełnić do dna i wesoło spojrzę w nieba.

(Bohdan Zaleski).

Szczęśliwym nie może być człowiek sam.
Im szlachetniejsze ma serce, tem bardziej chciałby podzielić
się z kim darami losu.

(Józef Korzeniowski).

Niemasz szczęścia dla człowieka, jeżeli się niem z drugim
podzielić nie może.

(J. I. Kraszewski.)

Słowność jest względem siebie i względem drugich jest fun-
damentem każdego prawego charakteru.

(Z. Kaczkowski).

Acz pożyteczną jest mowa, pohamuj ust swych ochotę, sre-
brem mogą być słowa, milczenie jest szczerolote.

(L. Siemieński).

Ptakiem przez młodość człowiek przeleci, przez życie idzie
oraczem.

(Wincenty Pol)

Ci, co obojętni są na język ojczysty, są jak poganie obojętni
na światło ewangeliczne.

(Karol Libelt).

Bez nauk acz mogą być niektórzy cnotliwi i światli; gdy lud
w ciemnocie, wałęsa się królestwa, upadają mocarstwa, same dosto-
jeństwa ciężarem się stają.

(Jan Zamojski).

Czas oczy łzami zalane ociera, czas drzwi do gmachów pocie-
chy otwiera, a czego w ludzkim nie znajdzie rozumie, długi czas
umie.

(Kacper Miaskowski).

Milczenie skarb wszelkiej polityki, milcząc, nie nie urazisz,
milcząc, zbędziesz, milcząc, wyrozumiesz, milcząc, dokażesz.

(Andrzej Maks. Fredro).

W rozumie człek ma pazury i zęby przeciwko zwierzom i be-
styom srogim.

(Wacław Potocki).

W kościele bądź nabożny, a pokorny w szkole.

(Wespazyan Kochowski).

Myśl dobra w nieszczęściu jest połową szczęścia.

(Jan Chryzostom Pasek).

Odwracamy oczy, twarz od niemiłych sobie,
Czyś pewien, że Bóg tego nie uczyni Tobie?

(Elżbieta Drużbacka).

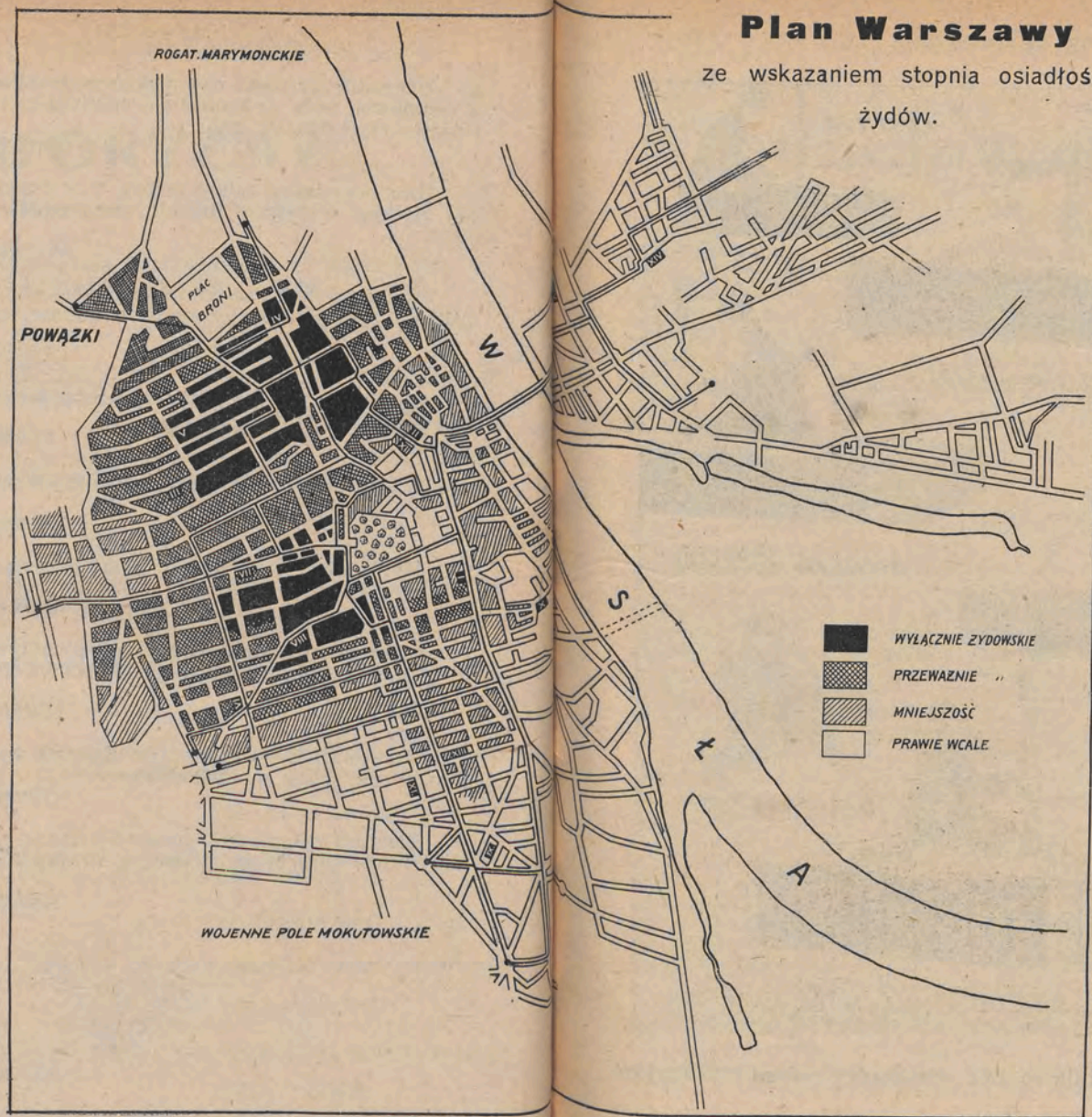
Męski hart nie rozpacza i w płacz nie wybucha, tam już brak
charakteru, gdzie upadek ducha.

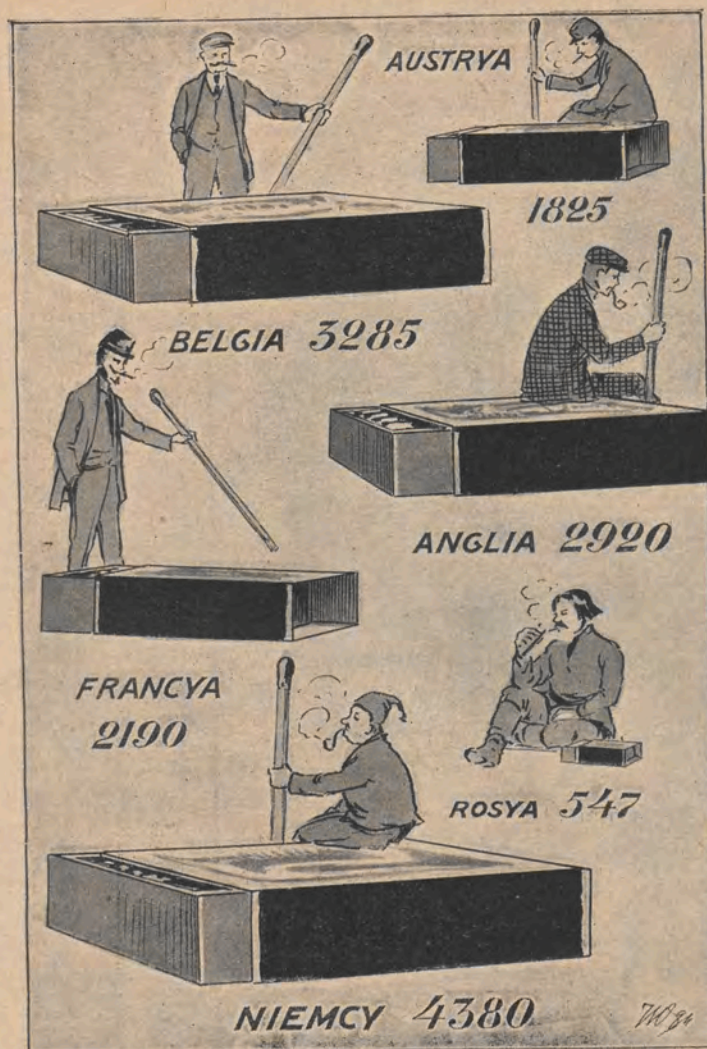
(Ignacy Krasicki).

Złośliwa natura do tego nas wiedzie:
Cudze piszę na głazie, a swoje na ledzie.

(Adam Naruszewicz).







Ile zapalek użytkują rocznie mieszkańcy rozmaitych krajów.

Z dziedziny mody.

Przekornym, tajemniczym uśmiechem powitała Królowa-Moda rok 1911. Spowita w lśniące jedwabie, miękko obrysowujące smukłą kibić, okryta cennym płaszczem, którego przepych kosztował życie setek trwożliwych groniostajów syberyjskich, układa w pomysłowej główce niespodziankę... Ma ona zadziwić nawet bywalców dworu, obeznanych z kaprysami władczyni. Przebrzmiały echa pierwszych zabaw karnawałowych, powiewnych szat, tkanin pajęcznych; nastały dni odlotu w ciepłe kraje błękitnego brzegu, i przyszła wieść o rewolucji — bezkrwawej na szczęście — niemniej groźnej, obejmującej jedno z największych państw świata, państwo mody!

Hasło bojowe: „Jupe culotte”.

Ukazały się pierwsze pionierki nowej ery, witane przez zwolenników dawnego porządku tak wrogo, że niektóre chronić się musiały pod opiekuńcze skrzydła policyi! I działo się to, o zgrozo, nie w zaśniedziałych zakątkach prowincyi, lecz w stolicach świata! Pierwsze ukazanie się „jupes culottes” w Paryżu na wyścigach w Auteuil przyjęte zostało tak nieprzychylnie, że nieszczęsne męczennice mody musiały kryć się przed tłumem. W krótkich odstępach czasu pisma przyniosły te same wiadomości z Wiednia, z Londynu. Nasza Warszawa też nie oszczędziła przycinków zwolennikom „jupes culottes”, podejrzewając nawet bezinteresowność pierwszych jaskółek przewrotu.

Rewolucya upadła. Tliła się jeszcze jej iskra w niektórych kuźnicach mody, szukała przytułku na boiskach, lecz gdy przyszła chwila tworzenia modeli wiosennych, widać było, że ruch dogorywa, że bierze górę dawny porządek — spódniczka! wązka, obcisła, obrysowująca kształty, ale spódniczka!

Czy stało się lepiej? — sąd pozostawmy historii... mody!

Przyznać należy, że rzadko były to efekty ładne. Dowcipnie, a trafnie wyraził się jeden z krawców paryskich: „La jupe-culotte est jolie quand elle n'en a pas l'air”.

Czy zwycięstwo dawnego porządku jest ostateczne, czy spokój, który panuje w tej chwili, gdy rocznik idzie pod tłocznice, jest rzeczywistym, czy też udanym, zapowiadającym nowe walki?

Dziś za kapryśną modę ręczyć nie można; nie wolno przesądzać, skłaniać się jednak można do pierwszego przypuszczenia.

Zwolennicy nagłych, krańcowych zmian przebąkali o robotach, o krynolinach. Komentowano zakaz sukien wązkich, który padł ze stóp tronu angielskiego, rzucając popłoch na ulicę de la Paix. Z uroczystości koronacyjnej wyłączone zostały suknie

zbyt wąskie, uniemożliwiające ceremonialny ułkon dworski, a co najmniej narażające dostojne ich właścicielki na utratę równowagi. Strach pomyśleć — na upadek w salonach Buckinghamu. „Koniec sukni obcisłej” — zawołano. Czy proroctwo?

Trudno uwierzyć. Może powrócą wolanty na spódnicach, draperye, pewne motywy z trzydziestego roku, lecz Paryżanka, która daje



swoje placet, która aprobuje lub odrzuca projekty twórców mody, nie zdecydować się na tak nagłą zmianę. Przecież szeroka suknia kazałaby kryć pod obszerną szatą smukłe kształty, wymagane przez dzisiejszą modę, a zdobyte i utrzymane nieraz kosztem dużych poświęceń.



Zresztą dochodzą z Paryża tajemnicze szept o nowych niepodziankach.

Zobaczmy.

Dokoła kapłanów mody toczy się cicha walka: wytwórcy najrozmaitszych gałęzi starają się zdobyć łaski ukrytej tajemniczo królowej-bogini. Płyną formalne petycje od zaniedbanych przemysłowców: rzesze robotnic koronek ręcznych, zastępy fabrykantów koronki maszynowej nalegają na przywrócenie mody, pochłaniającej tysiące łokci na pajęczynowe „dessous”, dziś wyłączone z ubioru strojnisi. Fabrykanci tkanin proszą o modę z dawnych, dobrych lat, gdy na suknie brano podwójne, potrójne, ba, nawet poczwórne ilości w porównaniu z ciężkimi dzisiejszymi czasami.

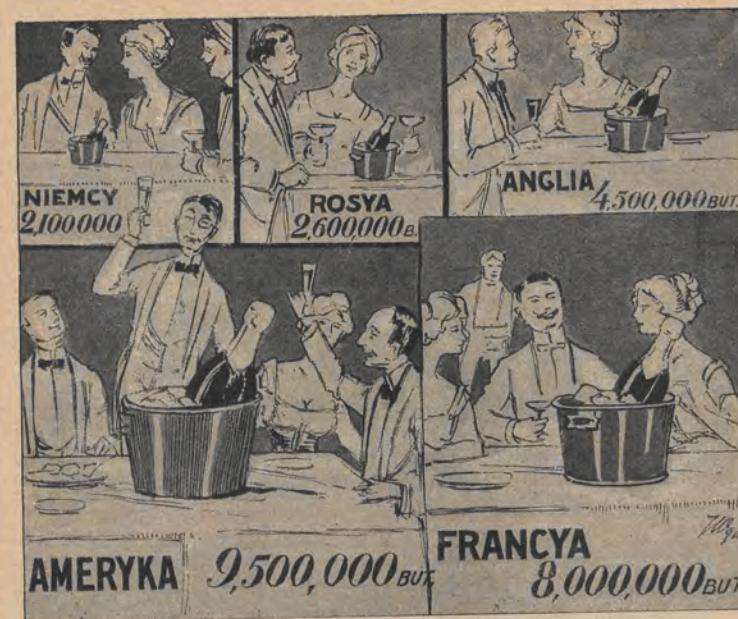
Każdy walczy o prawo do życia, lub złota. Proszą, grożą, zarzucają wielkim augurom brak patriotyzmu, brak uczuć społecznych, skazujący na letarg całe odłamy przemysłu francuskiego, a za nim wszechświatowego.

Lecz wyrocznie pozostają niewzruszone. Odpowiedź ich brzmi zawsze jednakowo: „Pragniemy służyć pięknu i kobiecie”.

Może nieraz zbaczają z drogi w pogoni za nowością, lecz piękna dewiza powinna zaskarbić im wasze uznanie, piękne czytelniczki.

Jeżeli ilościowo moda 1911 roku była oszczędna, to jakościowo roztoczyła ona niebywałe przepychy. Praktyczna wełna stracona na plan drugi, pozostawiona na podróż, drogę, spacer poranny. Wszechwładnie panuje jedwab, darząc świat mody coraz to nowymi pomysłami. Ukazują się złotogłowa lekkie jak mgła, aksamity i plusze miękkie i przytulne, materye pozornie grube, mięsiste, a lekkie i układne, o cudnych efektach barwnych; tryumf sztuki tkackiej, chluba wynalazczego Lugdunu.

A cóż dopiero mówić, gdy zawita zima, niosąc szatę najkosztowniejszą, puszyste futro, ten najcenniejszy materiał stroju kobiecego? Przepych, rozwijany przez możnych Zachodu, nie zna wtedy granic. Stoimy w przedsionku opery paryskiej: policzmy te beczenne płaszcze sobolowe, gronostajowe, okrycia z puszystych szenszyl, z czarnych lisów, z najkosztowniejszych zdobyczy łowców północy. Z chwilą, gdy futro stało się przedmiotem stroju, przedmiotem mody, tracąc swój charakter ochrony od zimna, ceny nie są normowane warunkami klimatu. To też, mimo wszelkie pogłoski, wywołane łagodną zimą niniejszego roku, nie sprawdziła się zapowiedź przewidywanej niżki futer. Przeciwnie. Projekt zakazu przez lat kilka bezwzględnej tępienia soboli syberyjskich, zawieszenie połowu fok w morzu Beringa wywołały raczej zwyczaj. Jedno tylko futerko, lecz za to użytku bardzo rozległego, ulubione piżmowce fokowe, t. zw. „Loutre Hudson”, powróciło po dwuletniej zwyczajnie spekulacyjnej do cen dawnych i daje korzyści taniego kupna nadobnym spekulantom, które z wyrachowania lub ze szczęśliwego zbiegu okoliczności odłożyły sprawienie futra do zimy 1911—1912, wygrywając na giełdzie państwa Królowej-Mody.



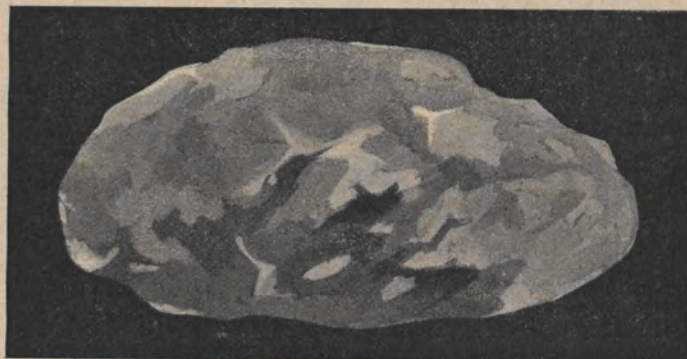
Szampań.

Pisma niemieckie, nawiązując do znanych rozruchów w Epernay i okolicy, zamieszczają interesujące cyfry o zbyciu szampana. Firmy, których składy w przeważnej części zostały zniszczone, produkowały rocznie około 50 milionów butelek szampana. Produkcja ta znajdowała zbyt w większej części za granicami Francji. I tak Anglia spotrzebuje rocznie średnio 4,500,000 butelek szampana, Rosya 2,600,000, Niemcy 2,100,000, Ameryka 9,500,000, Francja sama zużywa 8 mil.

Rebusy do nagrody.



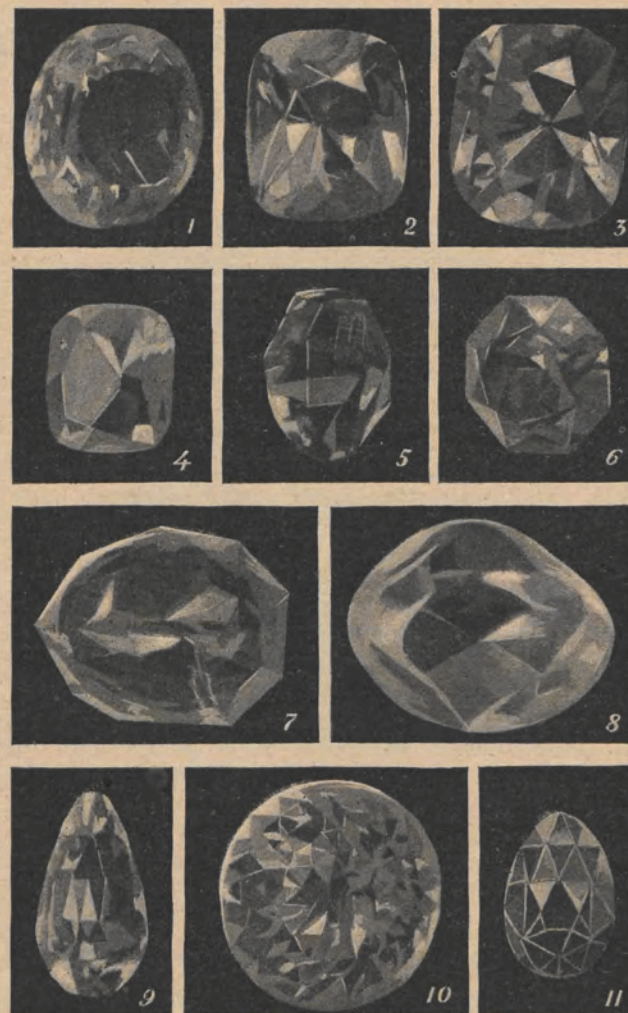
Największe dyamenty na świecie.



„Premier“, brylant wagi 3032 karaty, znaleziony w r. 1905 w kopalniach Ameryki południowej, oceniony na 30 milionów franków i подарowany królowi Edwardowi VII. Przy szlifowaniu podzielony na dwie części i wcielony do regalii państwowych.

(Patrz rysunek obok).

1) „Orłow“, 194 karaty, wartość 7 milionów rubli własność Cesarza Rosyi; 2) „Gwiazda Południa“ (własność M. Halphena) 125 kar. 10 mil. franków; 3) „Regent“ 136 kar. wartość 12 mil. fran. wł. Francyi; 4) „Le Bleu“ (błękitny) 67 kar. 2 mil. fr.; 5) „Szach Jehanu“ 80 kar. 3 mil. fr.; 6) „Le Sancy“ 53 kar. 2 mil. fr. włas. Cesarza Rosyi; 7) „Kohinoor“ 103 kar. 6782 fr. wł. królowej Angli; 8) „Florentin“ 139½ kar. 2,900,000 fr. wł. Cesarza Rosyi; 9) „Szach“ 95 kar. 2 mil. fr. wł. Cesarza Rosyi; 10) „Wielki Mogol“ 132 kar; 11) „Sancy“ (patrz nr. 6) widok z profilu.



Największe dyamenty na świecie.

Przemysł i handel polski w Ameryce.

▽▽▽▽▽▽▽▽

Dochodząca do czterech milionów głów Polonia amerykańska, rozwijająca siły swe na wielu polach, aż do ostatnich czasów ogromnie słabe wykazywała rezultaty w rozwoju własnego przemysłu i handlu.

Pozostaliśmy pod tym względem w tyle poza reprezentantami wszystkich narodowości europejskich na tej półkuli. Trzeba bowiem wiedzieć, że, aczkolwiek nie ujawnia się to zbyt wyraźnie na zewnątrz, mimo to faktem jest, że Ameryka nawet na polu handlu i przemysłu kryje w swem łonie grupy narodowościowe: niemieckie, żydowskie, szwedzkie, irlandzkie, włoskie, czeskie, polskie i t. d.

Wszyscy niby to amerykanizujemy się potrochu, ale zapewne wieki upłyną, a zapoczątkowane przez pierwszych wychodźców europejskich (w czasach masowej emigracji ekonomicznej) zrzeszenia narodowościowe, oparte na narodowych parafiach, szkołach, organizacjach, prasie, politycznych klubach przedwyborczych, a wreszcie na handlu i przemyśle, nie dadzą się zasymilować, bo zrzeszenia te, bądź co bądź, odgrywają ogromną rolę w amerykańskim businessie.

Business zaś jest tutaj wszystkim.

On jest wytyczną dla prawodawców i regulatorów etyki krajowej, on równoważnikiem opinii i krajowym półbogiem, któremu stawia ołtarze i pali kadzidła prasa wszystkich języków; on jest podstawą wszystkich zrzeszeń i organizacji tutejszych, on zrodził trusty kapitału i unie pracy, on nadaje ton lożom organizacji tajnych, wyznaniowym kongregacyom i politycznym klubom. Jeden chyba sport wolny jest od businessowego podkładu, chociaż... i na sporcie także robi się tutaj często milionowe fortuny.

— How is business? jak idzie interes? — oto pierwsze pytanie, jakim rozpoczyna rozmowę każdy Amerykanin.

Patryotyzm amerykański oparł się na wytężonej działalności w kierunku podniesienia skali ogólnego businessu. Zrzeszenia narodowościowe, o których wspominałem powyżej, pomimo że stanowią poważną zaporę w asymilacyjnym prądzie, tolerowane są i będą dlatego, że stanowią poważny czynnik w rozwoju krajowego businessu.

Za nasze szkoły, za kościoły, za parafie, za spółki budowlano-pożyczkowe, gromadzące milionowe kapitały, za dzielnice i farmy polskie cieszymy się w społeczeństwie tutejszem wielkim szacunkiem, a jeżeli tu i owdzie spotyka nas lekceważenie, to głów-

nym tego powodem jest fakt, że dotąd nie potrafiliśmy rozwinąć własnego handlu i przemysłu.

Ale i na tem polu zaznacza się w ostatnich latach zwrot na lepsze.

W każdej prawie większej kolonii polskiej wiążą się polskie towarzystwa drobnych kupców i przemysłowców, a w mieście Chicago jest ich nawet kilka, związanych w organizację p. n. „Białego Orła”.



J. F. Smulski.

Organizacja ta w maju 1909 roku miała dwudniowy „Sejm”, na którym obok uchwał, mających na celu ogarnięcie pokrewnych organizacji całego kraju, z entuzjazmem przyjęto plan, przedłożony przez prezesa Banku Polskiego, J. F. Smulskiego: zorganizowanie biura, które ma ująć w swe ręce hurtowe zakupy towarów dla wszystkich stowarzyszonych. Przedsiębiorstwo, jeżeli się rozwinie (nawiasem powiedzieć trzeba, że inne narodowości już dawno w ten sposób się urządziły), da w rezultacie milionowe zyski, które obecnie pozostają w obcych kieszeniach. Trzystutysięczna kolonia polska w Chicago konsumuje dużo i zasady: „Swoją do swego”, trzyma się dosyć solidarnie. Dowodem tego

wyraźnym choćby niedawno wydany przez firmę K. Olszowy i S-ka „Skorowidz firm polskich w Chicago”, obejmujący z górą 4,000 nazwisk. Jest w tem, co prawda, przeszło tysiąc polskich salunistów, czyli karczmarzy, ale—i poza nimi drobny nasz handel przedstawia się dość pokaźnie.

Oprócz tego, aczkolwiek niezbyt liczne, rozwijają się coraz piękniej także większe polskie interesy i instytucje.



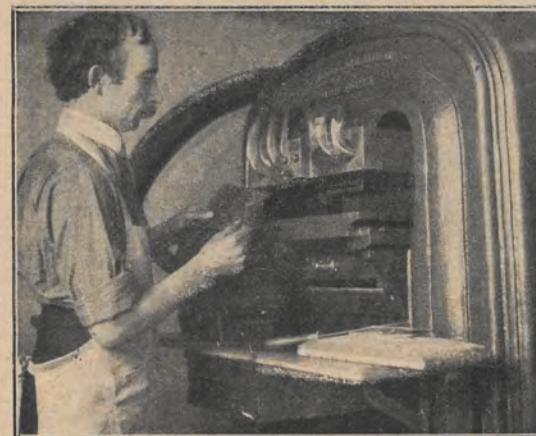
T. M. Heliński.

Przoduje na tem polu całej amerykańskiej Polonii założony w r. 1906 Bank Polski, na którego czele, jako prezes, stoi chluba nasza, człowiek w całym tego słowa znaczeniu, J. F. Smulski. Piastował już wiele zaszczytnych urzędów, był skarbnikiem stanu Illinois (tyle co minister finansów w państwach Europy), a będzie, jeżeli tylko zechce, gubernatorem tego Stanu i senatorem w Waszyngtonie. Kasyerem banku jest również ogólnie znany i ceniony obywatel, T. M. Heliński, były cenzor (najwyższy urzędnik) Związku Narodowego Polskiego, organizacyi, liczącej obecnie 60,000 członków.

Bank, jak wykazuje ostatnie sprawozdanie, miał z początkiem lutego 1909 r. 1,550,758 dolarów depozytów. Za jego pośred-

nictwem załatwiają interesy wszystkie poważniejsze firmy polskie w Chicago.

Próbował także nawiązać stosunki z bankami w Polsce, by za ich pośrednictwem uregulować wysyłkę pieniędzy do „starego kraju”, dochodzącą do kilku milionów rocznego obrotu; pokazało się atoli, że banki krajowe nie są w stanie dokonywać wypłat tak szybko, jak firmy ekspresowe, przy pomocy których prowadzą ten interes wszystkie banki tutejsze.



K. Olszowy, właściciel introligatorni, przy maszynie do wyciskania ornamentów.

W ten sposób olbrzymie zyski, jakie ciągną z tego źródła obcy, w dalszym ciągu pozostaną w ich rękach.

Bank urzęduje we własnym, typowo amerykańskim gmachu businessowym, który tem się wyróżnia, że od góry do dołu zajęty jest przez polskie firmy.

Cały dół zajmują biura banku i skarbiec; na wyższych piętrach mają swoje „ofisy” czterej polscy adwokaci, trzech lekarze i jedna firma gruntowo-realnościowa, oraz szkoła muzyki i śpiewu pani Merklowej, zaś t. zw. bezement (suteryny), po amerykańsku urządzony, zajmuje pracownia introligatorska Olszowego i Spółki, z której w ostatnim roku wyszło na całą Amerykę dla oświaty ludu polskiego przeznaczonych 200,000 egzemplarzy polskich książek.

Pracuje w niej 20 osób, wyłącznie Polaków i Polek, przy pomocy najnowszych maszyn, pędzonych elektrycznością, które ko-

sztowały 10,000 dolarów. Zakład istnieje od lat ośmiu i, dzięki sprężystości właściciela, rozwija się coraz pomyślniej, konkurując skutecznie z najpoważniejszymi introligatorniami w mieście, tak że nawet uniwersytet chicagoski jemu oddaje wszystkie prawie



Maszyna do zszywania arkuszy, 40,000 dziennie.

roboty. Z pracowni Olszowego wyszło też dużo prawdziwych arcydzieł sztuki introligatorskiej: albumów wspaniałych, adresów i t. d., które budziły podziw znawców na wystawie w St. Louis. Oprócz tego, jak już wspomniałem, p. Olszowy wydaje rok rocznie ozdobny „Skorowidz Firm Polskich w Chicago”.

Stanisław Osada.



Przyczynki do kwestyi długowieczności.

▽▽▽▽▽▽▽

Niezmiernie ciekawemi są prawidła, których trzymając się ściśle, niektórzy znakomici ludzie dożyli późnego wieku.

Cornaro (1467—1556). Pochodził z rodu patrycyuszowskiego, który liczył czterech dożów rzeczypospolitej weneckiej. Znakomity pisarz już od 35-go roku życia prowadził tryb wstrzemięźliwy. Skromność w dobieraniu potrzeb życia pozwoliła mu doczekać późnego wieku.

W słynnem swoim dziele „O skromności życia”, radzi: nie jadać i nie pić rzeczy szkodliwych dla żołądka. Jeść potrawy najłatwiejsze do strawienia. W 91-ym roku życia *Cornaro* pisał w liście: „Pisuję po osiem godzin na dzień o budownictwie i rolnictwie. Czas pozostały trawie na przechadzkach i śpiewaniu”. *Cornaro* spożywał codziennie po 12 uncji (360 gr.) pokarmów stałych: jaj, mięsa lub ryb, wypijał 14 uncji (420 gr.) wina. Nie pijał w czerwcu i lipcu, zmniejszając w tymże czasie porcje jadła.

Newton (1642—1727). Słynny matematyk żył lat 85, pomimo, iż wiele godzin poświęcił pracy umysłowej, wymagającej wysiłku. Jego tryb życia. Wiele ćwiczeń fizycznych, w przerwach pracy. Nie pieścić ciała wygodami, ale też strzedz się wysiłków. Wstrzemięźliwość w jedzeniu, potrawy roślinne, leguminy i świeże owoce. Długie ślęczenia nad książkami przerywał zajadaniem chleba i popijaniem drobnymi łykami wina.

Fontenelle (1657—1757). Wielki pisarz XVIII wieku był bezwzględny zwolennikiem wstrzemięźliwości. Pracował wiele, lecz z przerwami i nie stronił od drobnych przyjemności. „Unikać wysiłku” — była to jego zasada. *Tryb życia*. Nie unikał stosunków towarzyskich, lecz żył nadzwyczaj regularnie. Pracował, szukał rozrywek i sypiał zawsze o jednej porze. Zasypiał o godz. 11 wieczorem i budził się zrana.

Voltaire (1694—1778). Chudość i bledność *Voltaire’a* były przysłowiowe. Co najdziwniejsze, wątłego organizmu czepiały się najrozmaitsze choroby. To go jednak nie ugięło i nie odebrało zapału do pracy. Był zawsze wstrzemięźliwy w jedzeniu, nawet przy stołach bogaczy, których stale odwiedzał. Oddawał się ćwiczeniom fizycznym. W swojej posiadłości w Ferney zajmował się ciesielstwem, ogrodnictwem i rolnictwem. Przypadłości złego trawienia usuwał środkami łagodnymi. W ciągu wielu lat jadł wyłącznie jaja, kartofle i zupy, wystrzegając się surowizny.

Już w późniejszym wieku stale opalał piece w mieszkaniu, nie wyłączając pory letniej.

Chevreul (1786—1889). Znakomity chemik zawdzięczał długowieczność pracy, wstrzeźliwości oraz kuchni, prowadzonej własnym systemem. Odbywał ćwiczenia cielesne i długie przechadzki. Mięso pieczone, pasztety i kompoty, przekładał nad inne potrawy. Nie jadał ryb i nie lubił legumin. Pijał wodę. W czasie późnej starości pijał trochę piwa zmieszanego z wodą.

Juliusz Michelet (1798—1874). Wstawał wczesnym rankiem, kładł się o 9-ej wiecz. wystrzegał się niewyspania. Bardzo wstrzeźliwy, jadał potrawy najłatwiej strawne i nie przeładujące żołądka. Siadając do pracy o godz. 5 z rana, wypijał filiżankę kawy lub mleka, bez bułki. O 11-ej dwa jajka i kotlet. Do tego cokolwiek wina; kawy czarnej i likierów nie używał. Obiady nie mniej proste.

Wiktor Hugo (1802—1885). W ciągu lat 68 pracował prawie bez przerwy, rzadko podróżując. Raz tylko podległ kilkutygodniowej chorobie. W pracy i trybie życia przestrzegał wielką regularność. Z rana używał chłodnej kąpieli, pracował od godz. 7 zrana do południa. Dla higieny pisywał, stojąc przy pulpicie. Po południu odbywał przechadzki, poczem przeglądał rękopisy z dnia poprzedniego. Po przebudzeniu jadł jedno jajko i wypijał filiżankę kawy czarnej bez cukru. Jadał wogóle wstrzeźliwie, pijał bardzo mało i nigdy nie palił.

Sir Izaak Holden (1803—1898). Znakomity parlamentarzysta angielski; dwie godziny dziennie przechadzki, na śniadanie nieodmiennie gruszka, pomarańcza, winogrona i jeden biszkopt. Skromny obiad i wieczerza, złożona z owoców.

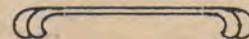
Żyjący po dziś dzień w Horncastle duchowny angielski *Tomasz Lord*, urodził się w r. 1807. Odznacza się wstrzeźliwością i zawsze pogodnym humorem. Szanowny starzec sypia 9 i pół godz. na dobę. Do 75-go roku życia nie próbował alkoholu; od tego czasu używa po kilkanaście kropel. Nigdy nie palił.

W Polsce zawsze zdarzały się dość liczne fakty długowieczności. Jak słusznie zaznacza Gloger w swojej „Encyklopedyi Staropolskiej”, byłoby błędnym mniemanie, że dawnymi czasy ludzie żyli dłużej, niż dzisiaj. Brak statystyki i wykrywanych przez nią cyfr przeciętnych uniemożliwia wszelkie porównania długowieczności dawnej. Co do wymiarów ciała, mamy przynajmniej kości dawnych ludzi i ich zbroje, które nam wykazują mimo powszechnej wiary w skarlówacenie dzisiejsze rodu ludzkiego, że wzrost przeciętny naszych przodków nie był nigdy większym od dzisiejszego. Gdy co do długowieczności dawnych ludzi brakuje nam podobnego probierza, musimy poprzestać na zacytowaniu nadzwyczajnych przykładów długiego życia z czasów dawnych i nowszych. Co do dokładności cyfr, nie wszystkie mogą być ścisłe, lubo sama staranność, z jaką zapisywano przykłady tak

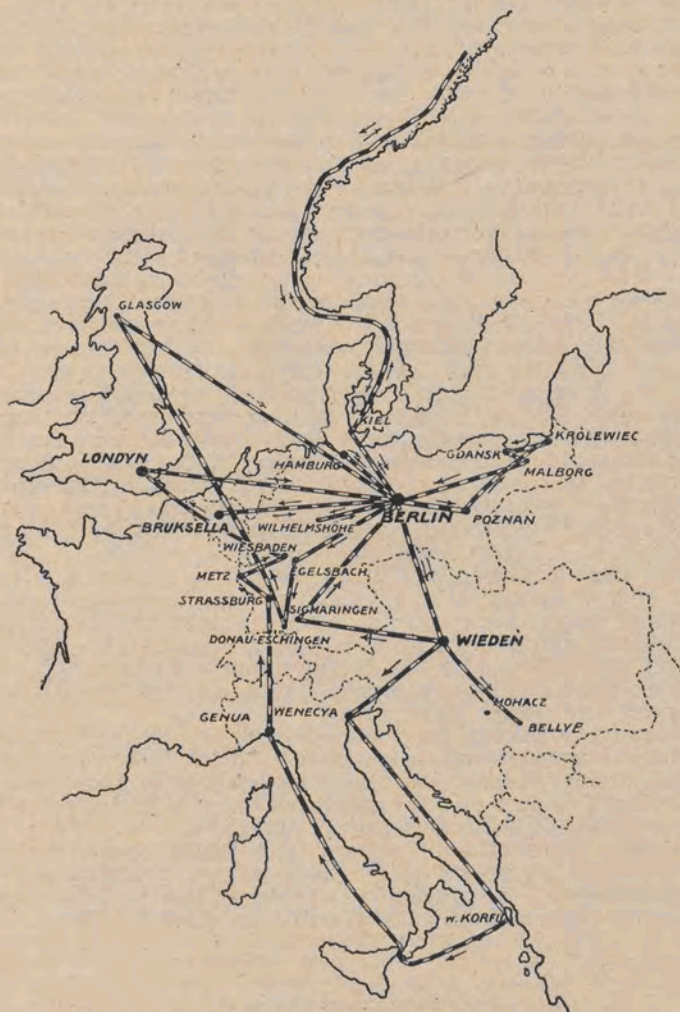
długiego życia, dowodzi, że upatrywano w nich coś wyjątkowego. Nasz Rzączyński, piszący z czasów saskich, zebrał z różnych pisarzy dawniejszych przykłady osób, które żyły powyżej lat stu. Miechów miał szczególnie sprzyjać długowieczności. Mikołaj Radziwiłł, nie używając innego napoju prócz wody, umarł, mając 100 lat życia; syn jego dożył lat 99. Jakób ze Skotnik, arcybiskup gnieźnieński, żył przeszło lat 100. Katarzyna Odrowążówna, panna, miała umrzeć w roku życia 120-ym, a zakonnica Anna Topolówna w 130-ym. O niejakiem Wiśniowskim w Księstwie Oświęcimskim piszą, że, mając lat 140, chodził pieszo do odległego kościoła, zaś Ossowski z Jabłonny w województwie lubelskim, mając lat 115, gryzł jeszcze orzechy i dosiadał konia. Wieśniak jeden z województwa wołyńskiego, mając lat 115, wlaził na wysokie drzewa. O prawdziwości innych przykładów sam Rzączyński powątpiewa. Do takich nieprawdopodobieństw zaliczyć należy Tarnowską z Torunia, która miała żyć lat 156, i Dymitra Grabowskiego, lat 168(?). Z nowszych przykładów ciekawem zjawiskiem był Fryderyk Jabłkowski, który umarł w r. 1823, mając lat 140. Miał on 3 żony, a z tych ostatnia liczyła lat 80, gdy umarł. Całe życie był zdrow, nie znając, co to choroba. Teresa Hiżdew, panna, zmarła roku 1855 w Popielach, majątności Karnickich, mając lat 130; była panną respektową w domu dziada Romana Karnickiego, który już niemłodym umarł w parę lat później. W Krakowie między zmarłymi od r. 1829 do 1847 znalazło się 22 osoby, których wiek wynosił lat 100—115. Zmarły we Lwowie dn. 3 grudnia 1858 r. arcybiskup ormiański, Stefanowicz, miał lat 106 i miesięcy 8. Z liczby uczonych polskich w czasach ostatnich, Antoni Waga przyrodnik i Wacław Al. Maciejowski historyk, zmarli obaj w dziesiątym krzyżu lat swoich, ciesząc się do ostatnich chwil życia czerstwem zdrowiem i przytomnością umysłu. W Adamowie gub. siedleckiej, w sierpniu r. b. zmarł rabin miejscowy, Chil Mosze, liczący lat 104. Był on rabinem w rozmaitych miasteczkach przez lat 70 bez przerwy. Zmarł, pozostawiając 6 dzieci, z których najmłodsze miało pół roku.

Pogadankę zakończymy wiadomością, iż redakcyę „Tygodnika Ilustrowanego” odwiedza po dziś dzień gość honorowy, Szurmiński, były ułan b. wojska polskiego z r. 1830-go, liczący setną wiosnę życia i pomimo znacznego przygarbienia, pelen jeszcze przytomności umysłowej oraz dobrego humoru.

Nasz „Szurmińsiu” ubiegłego lata, „dla rozprostowania starych kości”, odbywał piesze wycieczki do odległego o trzy mile Skolimowa, a w chwili gdy to piszemy, jego śmiech zdrowy i donośny rozbrzmiewa w korytarzu lokalu redakcyjnego.



Rok podróży Cesarza Wilhelma.



(Patrz opis na str. 315).

Przysłowiowa ruchliwość podróżnicza władcy Niemiec w roku sprawozdawczym (od lipca r. z. do lipca r. b.) uległa znacznym modyfikacyom.

Cesarz, jak to wskazują kroniki, w roku tym już coraz częściej państwo swoje reprezentował zagranicą za pośrednictwem swego najstarszego syna, następcy tronu. Świadczą o tem podróże, dokonane przez przyszłego cesarza do Indyi, Rzymu, Poznania, Petersburga i Londynu. Niema to jednak oznaczać, aby cesarz Wilhelm i w roku omawianym nie miał dawać ujścia swoim upodobaniom do przebiegania lądów i mórz.

Mapa dołączona podróży, odbytych przez Wilhelma II, daje nam o tem wyobrażenie pogładowe.

Lipiec 4. Odpywa z Kielu w podróż doroczną na Północ (fiordy norweskie).

31. Na jachcie „Hohenzollern” powraca z północy.

Sierpień 18, 19. Bawi w Wilhelms Höhe i tu konferuje z ambasadorem austriackim.

20. Przybywa do Poznania na otwarcie swego zamku.

22. Przybywa do Królewca i wygłasza mowę przeciwko parlamentowi i socyalistom.

27. Przybywa do Gdańska.

30. W Malborku wygłasza mowę, mającą na celu osłabienie mowy królewskiej.

Wrzesień 17. W drodze na polowanie do Belye na Węgrzech omija Mohacs, dotknięty cholera.

20. Bawi w Wiedniu na uroczystości urodzin Franciszka Józefa.

21. Odjeżdża do Sigmaringen.

Październik 24. Przybywa do Brukselli w odwiedzinach królestwa belgijskich.

Listopad 11. Przybywa do Egelsbach w odwiedzinach J. C. M. Najjaśniejszego Pana.

16. Przybywa do Donau Eschingen i wysłasza mowę w klasztorze benedyktynów.

20. Na akcie poświęcenia szkoły marynarskiej w Glasgow wygłasza mowę, zachęcającą do abstynencji.

Marzec 24. Przybywa z cesarzową i dziećmi do Wiednia.

27. Odjeżdża do Wenecyi, następnie na Korfu.

Maj 1. Z Korfu odpywa do Genui.

3. Przybywa do Genui.

6. Przybywa do Strassburga na poświęcenie pomnika Wilhelma I.

8. Bawi na manewrach w Metz.

9. Odjeżdża do Wiesbadenu.

13. Przybywa do Londynu na poświęcenie pomnika królowej Wiktorii.

Czerwiec 21. Bawi w Hamburgu na regatach.



CHOLERA.

Źródło i postęp zarazy w ciągu lat ostatnich. Według raportów lekarzy, delegowanych przez rząd francuski do zbadania tejże sprawy, cholera, obecnie notowana na południu Europy, bierze początek z Indyi. W r. 1902 pielgrzymi muzułmańscy, indusowie, przynieśli ją do Hedżas z pielgrzymki, odbytej do Mekki. W tymże roku przeniosła się do Egiptu, następnie w r. 1903 do Damaszku. W r. 1904 ogarnęła Damaszek, poczem przez Persję i okolice morza Kaspijskiego wkroczyła w granice Rosyi, ogarniając Baku, wybrzeża Wolgi i gubernię Saratowską. Następnie dała się poznać na Kaukazie (3,000 wypadków). W r. 1905 zlekka grasowała w Królestwie Polskiem (600 wypadków), potem w Prusach Wschodnich i w rozmaitych prowincjach Niemiec (300 wyp.). W r. 1906 cholera nieco przycichła, lecz w r. 1907 ukazała się na południu Rosyi (13,000 wyp.), skąd wtargnęła do Petersburga w r. 1908 (30,000 wypadków).

Naród sobie.

▽▽▽▽▽▽▽▽

„Duch obywatelski” stanowi tę siłę, która w społeczeństwach może cuda czynić. On jest cementem, który spaja ludzi obcych i daje im grunt do wspólnego działania; on jest dźwignią, która podnosi wolę z uśpienia, wyzwala energię utajoną, budzi inicjatywę; on strzeże szranków życia zbiorowego i wzywa kolejno jednostki do szlachetnego współzawodnictwa z sobą na arenie, gdzie toczy się niustanny bój o lepsze jutro dla narodu. On wypowiada walkę wszelkiej ciasnocie pojęć, egoizmowi, wszelkiej apatii, a wzywa wszystkich do wspólnej pracy, do wspólnego wysiłku, do wspólnej walki.

Gdzie go niema — tam panuje cisza, martwota i gnuśność. Gdzie zaś tylko uderzą jego skrzydła — czyni się życie i ruch. Jedno dotknięcie tych skrzydeł z młodzieńca tworzy dojrzałego męża; z „mieszkańca kraju” — obywatela, świadomego swoich praw i obowiązków; z egoisty, krzającą się tylko około własnych spraw — człowieka ofiarnego, gotowego do poświęceń, poczuwającego się do żywego związku z otoczeniem i chętnego do pracy w imię dobra ogólnego — wbrew wszelkim przeszkodom.

To też o wartości społeczeństwa nie stanowi ani liczba mieszkańców danego terytorium, ani ich zamożność, ani ich wysiłki w celu zdobycia jeszcze większego dobrobytu, ale ten *duch obywatelski*, który ożywia daną zbiorowość i prowadzi ją ku spełnieniu wszystkich zadań, które otwiera teraźniejszość, a przygotowuje przyszłość. Wobec takich zadań, nagromadzonych z niezwykłą obfitością i wołających o rozwiązanie, stoi zwłaszcza społeczność polska.

Przeżywa ona chwilę ciężką, chwilę, w której wszystko jest przeciw niej, a nie z nią.

W takim momencie jednym z największych pokrzepień naszych jest świadomość, że *duch obywatelski* nie tylko w społeczeństwie nie zanikł, ale coraz częściej daje znać o swym istnieniu czynami, godnymi trwałego zapisania w kronikach.

Szczególnie pocieszającym pod tym względem był rok 1911, który w dziedzinie ofiarności obywatelskiej na cele kulturalno-narodowe zapisał się wyjątkowo trwałymi zgłoskami.

Czemu to przypisać? Może obchód grunwaldzki, do którego świetności przyczynił się hojny, obywatelski dar Ignacego Paderewskiego, podniósł tak ducha w narodzie, a może poprostu zrobiła krok wielki naprzód świadomość, że jedynie pod hasłem „*naród sobie*” możemy budować przyszłość naszą, obojętną

dla innych, nieprzyjaźnie witających każdy nasz wysiłek w kierunku jutra.

Tak czy inaczej, na tle stałej ofiarności społeczeństwa, płynącej nie wysychającym nigdy strumieniem na potrzeby oświaty i filantropii, zarysowało się kilka faktów, świadczących o rozumnym odczuciu potrzeb kulturalnych narodu przez jednostki, rozporządzające znacznie większymi środkami materialnymi.

Przedewszystkiem w roku ubiegłym weszła w życie piękna fundacja ks. Lubomirskiego, wyposażająca jedyną, jaka istnieje, katedrę języka i literatury litewskiej, na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Ufundowanie tej katedry przez Polaka na uniwersytecie polskim ma szczególne znaczenie kulturalne w chwili, kiedy stosunki polsko-litewskie wytracone zostały z dawnych swoich form, wytworzonych przez wiekowe, zgodne współżycie obu narodów, a weszły na drogę nieporozumień i ostrych starć. Dzięki ks. Lubomirskiemu w rozgwar toczony w ostatnich latach walki padł posiew zgody, przypominający ideę zasadniczą wiekopomnej Unii, której tradycja, wbrew głosom sfanatyzowanych agitatorów, żyje dotychczas w zbiorowej duszy obu narodów i nie tak łatwo da się z niej wyszarpnąć.



Józef hr. Potocki.

Wielkie święto miała też w r. ub. nauka polska, dzięki ofiarności hr. Józefa Potockiego z Antonin, którego wspaniały dar stał się trwałą podwaliną dla dalszych prac Warszawskiego Towarzystwa Naukowego. We własnym na przyszłość gmachu pracować będzie ono w warunkach o wiele pomyślniejszych, niż dotychczasowe.

Ofiara hr. Potockiego, pomijając jej doniosłość dla obdarowanego Towarzystwa, miała nadto znaczenie społeczne o charakterze szerszym: oto obudziła z jednej strony większe zainteresowanie się Towarzystwem, a zwłaszcza powstać mającym *instytutem biologicznym*, z drugiej — wywołała cały szereg ofiar drobniejszych, zwiększających ubogie środki nauki polskiej, istniejącej w warunkach, nieznanych światu zachodniemu.

Nie możemy tu wyszczególniać wszystkich ofiar w tym kierunku, podkreślamy jedynie, jako znaczniejszy, dar p. Zofii z Pohowskich Edwardowej Klugowej, która dla uczczenia siostry swej, ś. p. Aleksandry Bernerowej, złożyła W. T. N. 50.000 rb.,

jako fundusz wieczysty imienia Roberta i Aleksandry z Pohowskich małżonków Bernerów, z przeznaczeniem połowy odsetek na potrzeby ogólne instytucji, połowy zaś — na instytut biologiczny.

Cenną również zdobyczą r. ub. jest „Fundacya szkolna im. Józefa i Maryi Roeslerów”, mająca na celu założenie szkoły ludowej męskiej z polskim językiem wykładowym. Na ten cel p. Marya Roeslerowa przeznaczyła dom trzypiętrowy przy ul. Chłodnej, wartości 150,000 rb., kapitał 100,000 rb., oraz 15,000 rb. na koszt



Anna Bothowa.



Marya Roeslerowa.

urządzenia szkoły. Stosownie do ustawy, opracowanej przez mec. Osuchowskiego i już zatwierdzonej przez ministra oświaty, zarząd fundacji należy do 5-ku kuratorów, którzy, na wypadek śmierci, mają prawo mianowania swych następców.

W tym samym niemal czasie ujawniony został testament ś. p. Anny Bothe, wdowy po właścicielu fabryki kas ogniotrwałych p. f. „Robert Bothe” w Warszawie. Testament ten legował na cele publiczne ogółem kwotę 250,000 rb. Legaty różnej wysokości otrzymały: gmina ewangelicko-augsburska, szpital tejże gminy, Pogotowie ratunkowe, kolonie letnie, schronisko dla nauczycielek, kościół Zbawiciela i ambulatoria dla chorych.

Głębokiem zrozumieniem i odczuciem potrzeb kulturalnych kraju odznaczyły się także hojne dary p. Stanisławowej Kierbedziowej, której zawdzięcza przedewszystkiem dokończenie swej budowy sanatorium dla nerwowo-chorych w Karolinie pod Brwi-

nowem. Nadto ofiarodawczyni przeznaczyła znaczne sumy Towarzystwu biblioteki publicznej i Warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. Obie instytucje pozyskają dzięki tej ofiarności własne gmachy.

Nie mniejszą wagę ma współudział maturalny ks. Czetwertyńskiego i hr. Sobańskiego w utworzeniu wyższych kursów rolniczych w Warszawie.

W dziedzinie kulturalno-oświatowej zaznaczyć należy dar p. Ludwika z Bersonów Hipolitowej Wawelbergowej, która z okazji ślubu swego syna ofiarowała 50.000 rb. do dyspozycji komitetu tanich mieszkań im. małżonków Wawelbergów, na utworzenie nowej instytucji oświatowej, według uznania komitetu.



Stanisław Glezmer.



Stanisławowa Kierbedziowa.

Jednocześnie, dzięki ofiarności p. Zofii Szlenkierówny, która dla uczczenia pamięci rodziców swoich: ojca, ś. p. Karola, znanego przemysłowca i matki, Maryi z Grosserów, powzięła piękną myśl zbudowania szpitala dla dzieci bez różnicy wyznań, uboga ludność Warszawy pozyskała wzorowo urządzony szpital dziecięcy przy ul. Leszno.

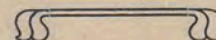
W r. ub. powstało wreszcie pierwsze w Królestwie Polskiem „gniazdo sieroce”, założone z inicjatywy p. Kazimierza Jeżewskiego, organizatora Towarzystwa gniazd sierocych w Galicji i u nas, dzięki hojnej na ten cel ofiarności posła Stanisława Glezmera i ks. Macieja Radziwiłła ze Staszowa.

Oto tylko najgłośniejsze pozycje w bilansie ofiarności publicznej za r. 1911. Ażeby siłę napięcia tej ofiarności w warstwach szerszych uwydatnić, należy wspomnieć z jednej strony o pamięt-

nym dla Warszawy dniu „żółtego kwiatka”, który przyniósł z górą 24,000 rb. Patronatowi nad dziećmi więźniów, z drugiej — o tych kwotach pieniężnych, które przepływają codziennie przez rubrykę „ofiar” poczytnych dzienników. Jakże z tych ofiar tworzą się sumy, świadczą przede wszystkim ogłaszane corocznie drukiem sprawozdania „wydziału ofiar” *Kurjera Warszawskiego*.

Wszystkie te objawy są niewątpliwie wykładnikiem rosnącej w narodzie świadomości potrzeb własnych i rozwijającej się woli zaspakajania tych potrzeb na drogach najwłaściwszych. Na szczególną jednak uwagę zasługuje tu fakt łącznych usiłowań wszystkich warstw społecznych, obok bowiem drobnej ofiarności na „wpisy szkolne”, uprawianej stale przez inteligencję średnio zamożną, widzimy wśród ofiarodawców ludzi majątnych i to zarówno przedstawicieli arystokracji rodowej, jak i bogatego mieszczaństwa. śmiało więc można powiedzieć, iż zbliżamy się do okresu, kiedy „naród sobie”, potrafi zabezpieczyć przyszłość wspólnymi siłami, wbrew warunkom, które przeszkadzają nieustannie skupieniu się tych sił i obywatelskiemu ich wyzyskaniu w budowaniu jutra.

Z. D.



Rebusy do nagrody.



Chronologia cesarza Napoleona I

(w setną rocznicę r. 1812).



Napoleon I Bonaparte.

Rok 1769. 5 sierpnia narodziny Napoleona Bonapartego w Ajaccio, na Korsyce, z ojca Karola i matki Letycyi z domu Ramolino. Karol Bonaparte miał trzynastoro dzieci, z których przy życiu pozostało ośmioro. Józef, najstarszy, panował potem w Neapolu i w Hiszpanii, drugim był Napoleon, trzeci Lucyan, został księciem cesarstwa, lecz utracił łaski, nie otrzymał tytułu królewskiego, czwartym i piątym byli Ludwik, król Holenderski i Hieronim, król Westfalski. Z trzech sióstr: Eliza została wielką księżną Toskańską, Paulina — księżną Borghese, a Karolina — królową Neapolitańską.

Rok 1778. Po nabyciu nauk elementarnych głównie pod kierunkiem wuja, archidyakona, Lucyana, opuszcza Korsykę. Ojciec, wraz z synem starszym, Józefem, umieszcza go w kolegium w Autun.

Rok 1779. Po przedstawieniu przez ojca dowodów starożytnego szlachectwa, zostaje umieszczony jako stypendysta w szkole wojskowej w Brienne. Liczył wtedy rok 10 życia (25 kwietnia).

Rok 1783. Przechodzi do szkoły wojskowej w Paryżu (w pałacu).
Rok 1785 (sierpień) zdaje egzamin w obecności znakomitego Laplace'a i otrzymuje dyplom na porucznika. Zaliczony do pułku artylerii w Fère, konsystującego w Walencji, w Delfinacie.

Rok 1787. Przechodzi do Paryża, gdzie znajduje przyjęcie w wyższych sferach wojskowych i towarzyskich.
Rok 1788. Pod wpływem pierwszych ruchów narodowych pisze „Rozprawy o władzy królewskiej”, zdradzające zapędy reformatorskie.

Rok 1789. Zawsze przejęty gorącą miłością dla wyspy ojczystej, odwiedza Korsykę (w styczniu) i bierze udział w agitacjach politycznych. Stronnictwo widzi w nim dzielnego działacza i łączy jego nazwisko z bohaterem w walkach o niepodległość, Paolim.

Rok 1791. Otrzymuje urlop z wojska pod pozorem uregulowania spraw po śmierci dziadka, archidyakona Lucyana, i w ciągu dwóch lat należy do wypadków, których widownią była Korsyka. Pomimo podejrzeń, iż N. bardziej skłania się ku Francji, niż Anglii, Paoli mianuje go majorem-adiutantem jednego z batalionów ochotników korsykańskich.

Rok 1792. Mianowany kapitanem artylerii armii francuskiej, nie przyjmuje stopnia, gdyż „stanowisko honorowe dobrego Korsykanina jest w jego kraju”. W kilka dni potem został pułkownikiem, cała Korsyka ma na niego zwrócone oczy.

Rok 1792. Dla wytlómaczenia się z przetrzymywania urlopu, z wiosną powraca do Paryża, gdzie zastał silne wrzenia. Anarchia i niesforność budzi w nim odrazę. Po 10-ym sierpnia powraca na Korsykę.

Rok 1793. Zrywa z Paolim. Oburzony na Korsykan, którzy po ścięciu Ludwika XVI wezwali pomocy Anglii, występuje przeciwko tejże. Od tej pory walczy za Francję. Przyłącza się w Niecei do swego pułku artylerii, uspokajając ruchy federalistyczne. Chociaż kapitan, otrzymuje dowództwo nad artylerią, przeznaczoną do odzyskania Tulonu i szlify pułkownika.

Rok 1794. Powierzono mu obronę morza Śródziemnego. Oskarżony przez zawistnych, zyskuje obronę Robespierre'a młodszego. Za wierność otrzymuje dowództwo naczelne nad armią włoską. Następnie pracuje w wydziale topograficznym ministerium wojny.

Rok 1795. Układa plan kampanii włoskiej i, znudzony bezczynnością wojenną, stara się o otrzymanie misji do Konstantynopola. Działo się to podczas trzeciego rozbioru Polski. Napoleon, w celu osłabienia sojuszu Rosji z Niemcami, radzi zorganizować i wzmocnić siły wojenne zacofanej Turcji. Rząd wszakże nie chce

się rozstawać ze znakomitym oficerem i zatrzymuje go w Paryżu. Tu, po zwycięskich walkach z tłumem powstańczym, mianowany generałem.

Rok 1796, 9 marca. Ślub N. z Józefiną Tascher de la Pagerie, wdową po generale Aleksandrze de Beauharnais. We dwa dni po ślubie opuścił Paryż, aby rozpocząć działania wojenne na czele armii włoskiej. Zwycięża Piemontczyków, przyczem Sabaudya i hrabstwo Nicejskie przechodzą na Francję. Zwycięża Austryaków i zdobywa uwielbienie żołnierzy. Tryumfalny wjazd do Medyolanu (15 maja). Zmusza księcia Parmy do podpisania zawieszenia broni w Plaisance. Zdobycie Pawię, Brescie, zajmuje fortece weneckie, Weronę i Legnano, zamyka w Mantui 12 tys. Austryaków. Zwycięstwo pod Arkolą, tryumfalny powrót do Werony.

Rok 1797. 14—16 stycznia świetne zwycięstwo nad Austryakami pod Mantuą. Zdobycie Palmanowę, Gradiskę, Villach, Klagenfurth, zwycięża Landona nad Lavisem, pod Neumarek i Clausen. Traktat w Campo Formio wywołuje w Paryżu olbrzymie dla Napoleona owacje. 25 października dyktoryat mianuje N. wodzem naczelnym armii, występującej przeciwko Anglii. Bonaparte pragnie zadać cios Anglii, zawładnąwszy Egiptem.

Rok 1798. 9 maja N. przybywa do Tulonu i wkrótce odpływa ku Malcie; 30 czerwca przybija do Egiptu, 2 lipca zajmuje Aleksandryę, zwycięża i obala potęgę Mameluków pod piramidami. Klęska floty francuskiej pod Abukirem. N. zostaje i urzęduje Egipt pod względem administracyjnym i kulturalnym.

Rok 1799. Nieudana walka pod Ptolomeidą. Zostawia armię w Egipcie i powraca do Europy.

Rok 1800. N. omawia z cesarzem Pawłem I wyprawę rosyjsko-francuską nad Dunaj, morze Kaspijskie do Azji zachodniej i Indostanu. Powraca do Egiptu i zwycięża pod Abukirem. Powraca do Europy i należy do spisku, mającego na celu obalenie dyktoryatu. 10 listopada następuje wypędzenie deputowanych. Bonaparte obwołany pierwszym konsulem.

Rok 1800. 6 maja N. udaje się na Szwajcaryę, dąży przez Simplon przeciwko Austryakom. Cesarz austriacki odrzuca propozycję zawieszenia broni po bitwie pod Marengo. Pokój w Lunewille sprawia, iż Francja już niema nieprzyjaciół na kontynencie. 24 grudnia zamach nieudany za pomocą maszyny piekielnej na Bonapartego. Śmierć cesarza Pawła I niweczy projekt związku armii rosyjsko-francuskiej przeciwko Anglii. Flota francuska zwycięża angielską w cieśninie Kaletańskiej. W czerwcu klęska Francuzów w Egipcie, pod Kanopą.

Rok 1801. Początek rokowań w celu pogodzenia Francji z głową Kościoła rzymsko-katolickiego. Konkordat podpisany 15 lipca.

Rok 1802. 18 kwietnia. Ogłoszenie projektu o legii honorowej. 14 lipca pierwsze rozdanie krzyżów. Tworzenie ustaw nowego

kodeksu cywilnego, później nazwanego Kodeksem Napoleona. Prawo, przywracające niewolnictwo w koloniach francuskich. Zerwanie pokoju w Amiens.

Rok 1803. N. nawołuje narady międzynarodowe w sprawie indemnizacji za odbyte wojny. Wypowiedzenie wojny Anglii.

Rok 1804, 18 maja. Ogłoszenie nowej konstytucji. Hrabia Prowancyi, ukryty w Warszawie, ogłasza protest przeciwko tytułowi Napoleona jako cesarza Francji. 6 listopada plebiscyt tytuł ten potwierdza. 2 grudnia koronacja N. na cesarza.

Rok 1805. 2 stycznia. Anglia odmawia zawieszenia broni. 26 maja N. z cesarzową koronują się w Medyolanie, jako królestwo lombardzcy. 11 kwietnia. Przymierze Anglii z Rosją. Przymierze Austrii z Anglią; przyłącza się do koalicji i Szwecja. 19 października. Austriacy kapitulują pod Trochtenfilgen. Klęska morska Francuzów pod Trafalgarem. 11 listopada. Murat i Lannes opanowują Wiedeń. 2 grudnia. Bitwa pod Austerlitz. 26 grudnia Austrija płaci kontrybucję, nadto Istria, Dalmacja, Friul i część stanów weneckich przyłączone do Włoch.

Rok 1806. Armia francuska przybywa do Włoch. 30 marca. Józef Bonaparte mianowany królem Neapolitańskim. 1 czerwca. Ludwik Bonaparte zostaje królem Holandii. 14 października. N. zwycięża pod Jena. Tegoż dnia pod Austerlitz. 18 października. Opanowanie Szczecina. 28. Uroczysty wjazd N. do Berlina. 11 listopada. Elektor saski zawiera pokój z N., który mu darowuje tytuł królewski. Davout i Augereau zajmują ziemie polskie, należące do Prus. 21 listopada N. zamyka wszystkie porty kontynentu dla okrętów angielskich. 2 grudnia. Ogłasza groźbę wyruszenia na Rosję. Murat, Lannes i Davout wypierają Rosjan z Warszawy, należące do Prus. 24 i 26 grudnia. Walka z Rosyanami pod Czarnewcem i Pułtuskim, zakończona zwycięstwem Francuzów. Część armii zimuje w Polsce.

Rok 1807. Luty. Bitwa pod Eylau. 25 kwietnia konwencja Rosji z Prusami. — Kapitulacja Gdańska. — 14 czerwca. Bitwa pod Friedland. — Pokój w Tylży. Utworzenie Księstwa Warszawskiego, które oddano królowi saskiemu. 22 lipca. Ogłoszenie konstytucji dla Księstwa Warszawskiego. Szwecja zrywa zawieszenie broni. 21 sierpnia. Kapitulacja Stralsundu. Szwedzi tracą Pomoranie i Rugię. — Październik. Armia N. przybywa do Lizbony, zajmuje Katalonię i Aragonię. — Józef Bonaparte ogłoszony królem Hiszpanii 8 września.

Rok 1808. Na gwarancję kontrybucji Prus Francuzi zajmują Szczecin. Kostrzyn i Głogów. — Zjazd w Erfurcie. Walki w Hiszpanii. — 29 listopada. Słynny tryumf jazdy polskiej pod Somo-Sierrą.

Rok 1809. Francuzi wchodzą do Saragossy. — Bitwa pod Wagram.

Rok 1810. Rozwód Napoleona z Józefiną. — 1 kwietnia. Ślub N. z arcyksiężniczką austriacką Maryą Ludwiką.

Odwrot z Moskwy.



Obraz Kazimierza Pułaskiego.

Rok 1811. 20 marca. Narodziny następcy tronu, „Króla Rzymskiego”. — Wielkie roboty publiczne. Wprowadzenie nowego Kodeksu karnego. Walki Anglii na koloniach francuskich. Dalszy ciąg walki z Hiszpanią.

Rok 1812. Wellington odbiera Francuzom wiele miast hiszpańskich. Czerwiec. Armia francuska w drodze na Rosyę zgromadza się w Kownie. 23 czerwca. Pierwsze kroki zaczepne pod Pilwiskami. 16 lipca. Francuzi wchodzą do Wilna. 25 lipca. Bitwa pod Ostrowiem. 16 sierpnia N. wchodzi do Smoleńska. — Nędza wśród Francuzów. — 6 września. Bitwa pod Borodinem. 14 września N. wchodzi do Moskwy; 15 16, pożar Moskwy. — 26 października Odwrót z Moskwy. — 21 listopada. N. przybywa do Orszy. 27 listopada. Katastrofa na moście przez Berezynę. 19 grudnia. Pozostawiwszy rozbitków za sobą, N. przybywa do Paryża.

Rok 1813. Organizowanie nowej armii. Wojny z Niemcami. Niepowodzenia wzmagają się. Klęska pod Lipskiem. Zgon ks. Józefa Poniatowskiego w Elsterze. Rozprężenie armii Napoleona.

Rok 1814. 25 stycznia opuszcza Paryż, ustanawiając regencję, rusza przeciwko wojsku koalicji do Brienne. Rozbija Sackena pod Montmiral. Krwawe, lecz bezskuteczne zwycięstwa N. pod Montereau. Wjazd do Paryża cesarza Aleksandra, Króla pruskiego i ks. Schwarzenberga. Upadek N. który w otoczeniu wiernej gwardyi, przebywa w Fontenebleau. 11 kwietnia. Koalicja postanawia wygnać N. z Francji i osadzić go na wyspie Elbie, dokąd N. przybywa 4 maja.

Rok 1815. 26 lutego. N. ucieka z Elby i z 900 żołnierzami zwraca się na Paryż. Zbiorowy manifest mocarstw. Nowe wojny z koalicją. 18 czerwca. Bitwa pod Waterloo i ostateczna klęska N. — 8 sierpnia wygnanie na wyspę S-tę Heleny, gdzie Napoleon przebywał od dn. 15 października i gdzie zmarł dn. 17 marca 1821 roku.



ROZMAITOŚCI.

Najwybitniejsze—zdaniem małego Kubusia—
zdarzenia w roku 1911/12.

I.



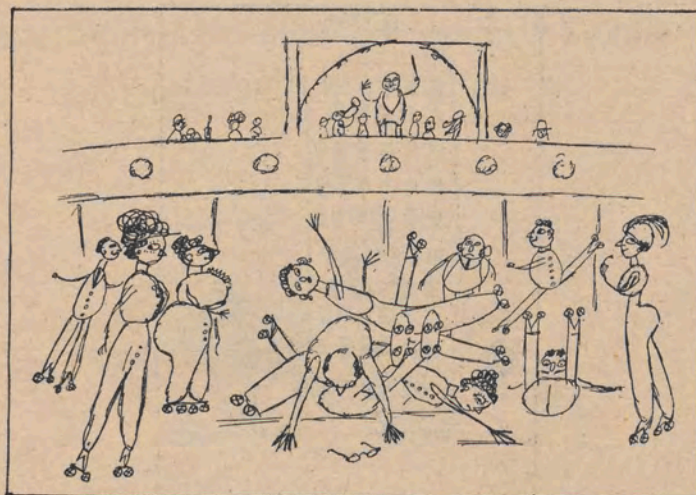
Siostra ubrała się ogromnie modnie,
Więc choć deszcz padał oraz było błoto,
Wsiąść do tramwaju nie było wygodnie,
To już wolała pójść sobie piechotą.
Jeden pan za nią szedł... Historia cała...
I chciał się żenić, lecz nie widział twarzy,
Zanadto duży kapelusz nadziała!
Kto nie ma szczęścia, źle mu się udarzy.

II.



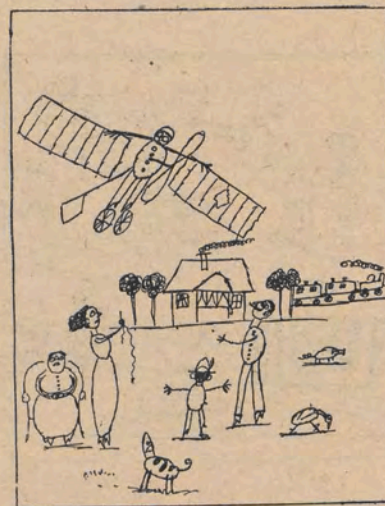
Nasz pan gospodarz zbladł, jak prana weba,
Wczoraj się z płaczem zwierzał memu papie,
Jak wybudował sobie „Drapacz nieba”,
To się nie w niebo, jeno w głowę drapie.
Na ósmym piętrze są lokale puste,
Na siódmym pustka, aż cię kole w oko,
Pustkami stoi również piętro szóste...
Cóż komu szkodzi mieszkać tak wysoko?

III.



Powiedział tata: — Żeś jest greczny, synku,
Wezmę cię z sobą dziś do skating rinku.
Poszliśmy. Było nadzwyczaj wesoło...
Panie w „kiulotach” jeździły wokoło!
Wszyscy się w wielkiej i paradnej sali
Jedno na drugie ciągle przewracali,
Tem przedstawieniem niezwykłym i miłym
Lepiej, niż nawet w cyrku, się bawiłem!

IV.



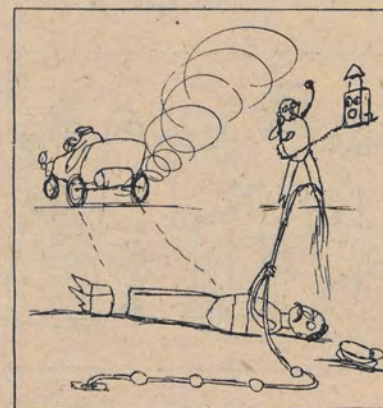
Jak pod Mrozami siedzieliśmy w lecie,
Spotkało szczęście moją siostrę Tecię;
Aeroplanem spadł pan jeden z nieba,
Mówiąc: — To płótno zacerować trzeba.
Tecia się zaraz zabrała do igły.
Pan znowu skoczył w aeroplan śmigły
I rzekł: — Przysługę mam w wysokiej cenie:
— Jak wrócę, zaraz z panią się ożenię!

V.



W naszym podwórzu to przynajmniej laba!
Trzy gramofony i pięć fortepianów,
Ślifierz, handlarze, rozśpiewana baba,
Dwa pudle, pinczer i trochę brytanów.
Trzepią dywany, stróżka walczy z córką,
Spił się i krzyczy z suteryn Antoni.
Mama powiada, że nasze podwórko
Dużo głośniejsze jest od Filharmonii!

VI.



Miał samochodziarz urazę do stróża:
Gdy stróż sikawką bruk przed bramą myje,
Automobil pachnący, jak róża,
Pędem mu *zatem* przejechał przez szyję.
Zwichnięta ręka, nadłamana pięta,
Wybite oko, szczerze państwu powiem.
Telefonistka zaś była zajęta,
A więc nie mogła złączyć z Pogotowiem.

VII.



W Ogrodzie Saskim czasem bywam z mamą,
Dla wypoczynku oraz dla zabawki:
Trochę brak miejsca za Żelazną Bramą,
Zatem przekupnie obsiadają ławki.
Sprzedają śledzie, oraz moc słodczy,
Nawet perkale w kropki, kratki, paski;
Mama na kupców z irytacją krzyczy,
Iż na Łazienki zeszedł Ogród Saski.

VIII.



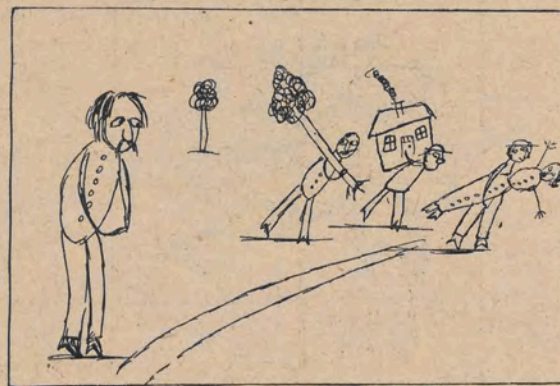
Nie obrodziło nam w tym roku zboże,
Kartofle uschły, jak ciotka Maryanna,
Tata na życie nastarczyć nie może.
Z mamą jest w domu wojna nieustanna.
Tata, by ulżyć nam trochę w budżecie,
U kupca codzień wieczór spędza cały,
Bo tam podwyżki niema na pasztecie,
Sardynki nawet cokolwiek staniały!

IX.



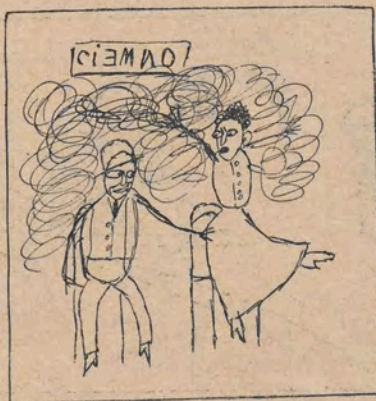
W Paryżu skradli obrazek „Gioconda”,
Przez rzezimieszków chciwość arcy-zdradną.
Mej siostrze łez się poruszyła sonda,
Że kradną obraz, a panien nie kradną!
Na to, jak trąba, zagrzmiął wnet głos mamy:
— Prawdy nie trzeba zamykać na zamek:
„Gioconda” miała pono złote ramy,
Zaś liczne panny są bez złotych ramek.

X.



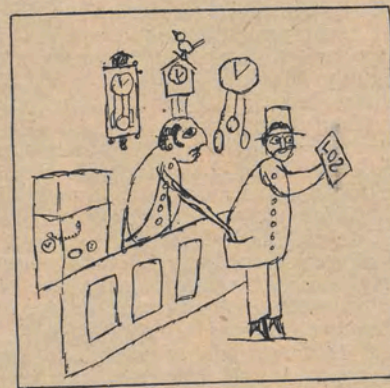
Nasz wuj, poeta, jest bardzo bogaty,
I lubi patrzeć, jak kartofle rosną,
Kupił więc willę na nieduże raty,
Z prześlicznym lasem, zaraz za Miłosną.
Raz rano wraca z miasta wujek Tomek,
To co tu zastał, wcale go nie mami:
Bandyci skradli mu całutki domek
Z lasem, ogrodem, żoną i z gruntami.

XI.



Nie wiem, czy ja to, naiwny chłopczyna,
Opisać państwu dokładnie potrafię;
Ciocia Melania zdrętwiała, jak szyna.
Ktoś ją potrafił w kinematografie.
Ciocia posłała wzmiankę do „Kuryera”
Iż się nieludzkie wybryki wnet zdrzemną,
Oraz nastąpi moralniejsza era,
Gdy na pokazach nie będzie tak ciemno.

XII.



Pewien zegarmistrz, fakt to nie do wiary,
Czy z roztargnienia, lub przez fanaberyę,
Zamiast klasycznie nakręcać zegary,
Sprytnie nakręca klasyczną loteryę.
I cóż kto powie? Zegary mu stoją,
Mimo to ma już dom siedmiopiętrowy...
Praca rzecz dobra, ale drogą swoją,
Lepiej jest szczęścia pasać dojne krowy.

fr.



SZARADA.

Panna 14, 8.

(powiastka).

Panna *czternasta trzecia*, nie powiem *czternaście, pięć* — *pięć trzynaście* tak *trzynaście dwadzieścia dwa*, jak marzenie poety, ale w każdym razie ponętna, jak *czternasta jedenasta*, miała w sobie coś ze zrzeczności *trzynastej czwartej*, i z tego powodu *ósme siódme* w okolicy.

Był to charakter *dziesiętły, jedenasty, dwunasty, ósmy* z odcieniem zbyt ufności w swoje „ja”.

Po śmierci rodziców *piętnaście, pięć, szesnaście* jej wioskę w punkcie, gdzie *czwarta trzecia* wpada do *dwunastej osiemnastej*. Gleba *dwadzieścia osiem, dziewięć, dwadzieścia* urodzajna, poważnie rozrosła, *siedemnasta piąta*, sosny, strzelające ku niebu, naksztalt *drugiej dziewiętnastej*. Wszystko sprawiało, że *piętnasta pierwsza*, bohaterka *szesnaste, dziesiętę, zarządzająca* majątkiem, przytem *osiemnasta wspak, dwudziesta druga wprost*, myślała, jak owi *dziewiętnaści, czwarcy, dziewiętnaści*, iż kula ziemiska bez niej krążyć przestanie.

Pewnego razu, *dziewiętą piętnastą* żona arendarza *trzeciego, dwunastego trzeciego*, gdy jej się już *dziewiętą trzynastą* udarzyła, odwiedziła bohaterkę i rzekła zadyszana:

— Oj, *trzy piętnaście!* Pan *piętnasty wspak, szósty czwarty* nie lubi grać roli *czwartego wspak, dwudziestego pierwszego, jedenastego*. Oho, to żaden *pierwszy trzynasty, dwunasty trzynasty*. Ja *ósma pierwsza trzynasta* bardzo o nim dobrze. Jak był zagranicą to stał *dwanaście, jedenaście dwanaście* samego *pierwszego dziewiętego!* Un jest czarny jak *jedenasty dwunasty pierwszy* i na niego można liczyć.

Cóż jasnie panna na to?

— *Siódme dziesiętę!* — zawołała tamta — *dwudzieste szesnaste* mi nic podobnego. *Szóste—siódme—szesnasta piętnasta!* Znam go, a zresztą *pierwsza!* Nie chcę i basta. Samabym sobie w życiu *trzy trzynaście — drugą siedemnastą*.

— Nu, jeżeli to panią *drugie czwarte* to odchodzę. Pójdę przyrzec się mojej *dziewiętnastej drugiej* w kuchni. Panna *czwarta piętnasta* będzie jego żoną. *Dziesięć—piętnaście sześć* idąc tu dałam buty. Adiu!

Noc była *pierwsza druga*, chociaż dość *dwunasta dwudziesta druga*. *Szesnasta piętnasta* dziedziczka stała splątana w dzikim *dwunastem dziesiętę*.

— Jestem *druga trzecia* — myślała — że się tak stało. Małżeństwo to *wszystko... wszystko* — powtórzyła dobitnie.

KONIEC.

ŁAMIGŁÓWKA.



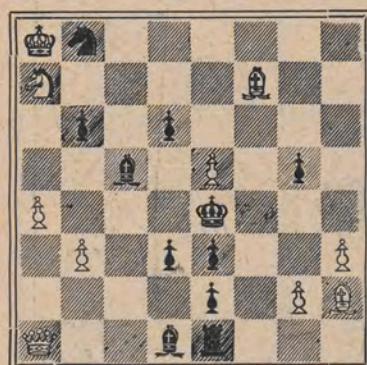
Z załączonych figur ułożyć portret znakomitego pisarza polskiego.

REBUS DO NAGRODY.



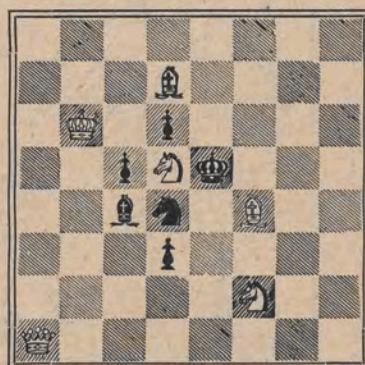
Zadania i studia szachowe.

Nr. 1. Iespersen.

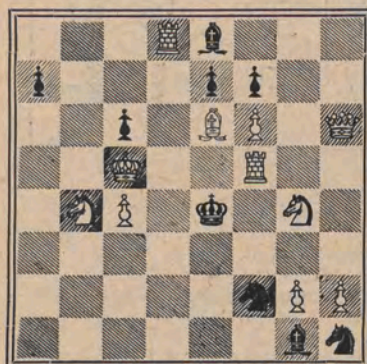


Mat za 3-em posunięciem.

Nr. 2. Dobrusski.

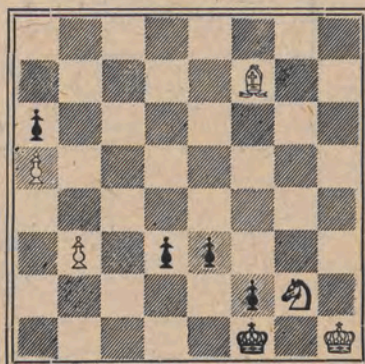
Białe zaczynają i dają mat
za 4-em posunięciem.

Nr. 3. Dr. Schumer.



Samomat w 3-ch posunięciach.

Nr. 4. Behting.



Białe zaczynają i wygrywają.

Rozstrzygnięcie Konkursu.

ogłoszonego w „Roczniku Gebethnera i Wolffa” na rok 1911.
Na najwcześniej nadesłane rozwiązania rebusa, szarad i zagadek.

PRZYZNANO NAGRODY:

a) dla Warszawy:

Nagroda I p. Zofii Dobrowolskiej, ul. Koszykowa 59.

„ II p. Ignacemu Kleśińskiemu, adres nie wskazany.

„ III pani Helenie Leliwa, ul. Wiejska 13.

b) dla prowincji:

Nagroda I p. Tymoteuszowi Sawickiemu w Kutnie.

„ II p. Stanisławowi Izdebskiemu w Ostrowcu, gub.
radomskiej.

„ III p. Józefie Mniszek-Tchórznickiej, w Sabniach przez
Sokołów siedlecki.

Nagrody stanowiły: I-sza *Album Grunwaldzki* (cztery kartony kolorowe Wojciecha Kossaka w teczce ozdobnej, cena rub. 4), *Duch Rewolucjonista* (dziesięć kartonów Antoniego Kamińskiego, w ozdobnej teczce, cena rub. 5), i *Boży Rok* (dwanaście kartonów kolorowych Piotra Stachiewicza, w ozdobnej teczce, cena rb. 6).

Nagrodę II-gą *Duch Rewolucjonista* i *Boży Rok*. Nagrodę III-cią *Boży rok*.

Rozwiązanie szarad, rebusów i zagadek.

1. Hakatysta, 2. Wety, 3. Utopista, 4. Aeroplan, 5. Estetyka.

Rebusa: Lotnictwo, zanim zostanie udoskonalone, będzie karkołomnym sportem.

3. Co to jest? 1. Pomnik Adama Mickiewicza. 2. Archikatedra. 3. Mikołaj Kopernik. 4. Król Zygmunt w Warszawie. 5. Pomnik Władysława Jagiełły w Krakowie.

Na nagrodę za rozwiązanie zamieszczonych w niniejszym „Roczniku” 38 rebusów, łamigłówek i szarady, wyznaczamy dzieła następujące do wyboru:

- Szymon Askenazy.* Dwa stulecia XVIII i XIX. Wyd. 2-gie. 2 60
 — Wczasy Historyczne. Ser. I. Wyd. 2-gie. 2 —
 — „ „ „ Serya II. 2 60
- Brodziński Kazim.* Pisma, wydanie zupełne, poprawne i dopełnione z nieogł. rękopisów, staraniem J. I. Kraszewskiego, z wizerunkiem i życiorysem poety. 8 tomów. Poznań, 1872—74. 8 —
- Chmielowski Piotr.* Adam Mickiewicz. Zarys biograficzno-literacki. Wyd. 3-cie, poprawione, z dwoma portretami poety, 2 duże tomy. 1901. 5 —
- Dzieje krytyki literackiej w Polsce. Dla uczczenia 35-letniej działalności autora, jako pisarza i pedagoga, wydane staraniem jego przyjaciół i kolegów. Z portretem autora i przedmową Bronisława Chlebowskiego. 1902. 3 —
- Dubiecki Marian.* Obrazy i studia historyczne. Ser. II. Treść: Kaffa, osada genueska, i jej stosunek do Polski w XV w. — Związki dziejów Sycylii Zaporoskiej. — Zarysy instytucji Zaporozża. — Mohort, rycerz kresowy. — Dwie królowe. — Przedstawicielki dawnych dynastii: Katarzyna Jagiellonka, królowa szwedzka. 2 —
- Kraushar Aleksander.* Bourboni na wygnaniu w Mitawie i Warszawie. Szkic historyczny (1798—1805). Z ilustracjami osób, miejscowości, gmachów i pałaców w dziele tem wzmiankowanych, według obrazów i rycin, z galerii krajowych i zagranicznych, oraz z bogatszych zbiorów prywatnych pochodzących. 1899. 2 40
- Niemcewicz Julian Ursyn.* Pamiętnik o czasach Księstwa Warszawskiego (1807—1809). Z autografu biblioteki cesarskiej publicznej w Petersburgu, wydał Aleksander Kraushar. Z portretem autora. 1 20
- Pawiński Z. prof. Michał Gröll,* obrazek na tle epoki Stanisławowskiej, z dodaniem spisu wydawnictw Gröll'a, ułożonego przez Zyg. Wolskiego. Kraków, 1896. — 80
- Młode lata Zygmunta Starego. Szkic historyczny. 1893. 1 20
- Ostatnia księżna Mazowiecka. Obrazek z dziejów XVI wieku. 1892. 1 —

Sobieski Wacław Dr. Szkice historyczne.

Treść: Żołobny hetman. — Pierwszy protektor Samozwańca. — Rola Jezuitów w dziejach Rzeczypospolitej Polskiej. — Upadek rodziny Starzechowskich. — Zapomniany bohater śląski. — Z historyzofii niemieckiej. 1 50

Nagrody będą trzy; osobno dla Warszawy i dla prowincyi, obliczane według szybkości nadesłania rozwiązań. Nagroda I książek za Rub. 10; II-ga za Rub. 6 i III-cia za Rub. 3.

Nazwiska nagrodzonych na konkursie „Rocznika” będą ogłoszone w następnym tomie na rok 1913, poprzednio zaś w „Tygodniku Ilustrowanym”.

Ogłoszenie Konkursu.

Wydawnictwo „Rocznika Gebethnera i Wolffa” ogłasza niniejszem

KONKURS

na streszczenie „Dziejów Polski” w tysiącu wyrazów.

Za najlepsze prace wyznacza się nagrody:

I-sza rb. 25 oraz honorarium wierszowe przyjęte za artykuły literackie w „Roczniku”.

II-ga honorarium wierszowe.

Warunki Konkursu: Utwory mają być nadsyłane w zamkniętej kopercie oznaczonej godłem. Do tejże koperty ma być dołączona druga, opieczętowana, z temże godłem; wewnątrz nazwisko autora i adres.

Sąd Konkursowy składają członkowie Redakcyi „Tygodnika Ilustrowanego”, oraz zaproszeni znani pisarze historycy.

Termin ostateczny nadsyłania utworów (pod adresem Administracyi „Rocznika Gebethnera i Wolffa” ul. Zgoda 12) upływa dnia 1-go czerwca 1912 roku.

Redakcye pism codziennych w Warszawie.

„**Dziennik Powszechny**“, Warecka 13. Wydawnictwa rok 29-ty, red. Ignacy Dworzaczek, wyd. Michał hr. Sobański i Ignacy Dworzaczek. — Rocznie rb. 6.—, na prowincyi rb. 7.20.

„**Dzień**“, Nowy-Świat 54 (Redakcya), N.-Świat 37 (Administracya). Wyd. rok 3-ci, red. i wyd. Stefan Gorski. Rocznie rb. 6.60, na prowincyi rb. 9.—.

„**Gazeta Warszawska**“, Szpitalna 14. Wyd. rok 132-gi, red. i wyd. Stanisław Kozicki. Rocznie rb. 9.—, na prowincyi rb. 12.—.

„**Goniec Poranny i Wieczorny**“, Szpitalna 1 (Redakcya) Zgoda 5 (Administracya). red. i wyd. Zygmunt Makowiecki. Rocznie rb. 7.20, na prowincyi rb. 9.60.

„**Kurier Polski**“, Ś-to Krzyska 34 (Redakcya), Ś-to Krzyska 36 (Administracya). Wyd. rok 14-ty, red. i wyd. Ludwik Straszewicz. Rocznie rb. 4.—.

„**Kurjer Poranny**“, Wierzbowa 3. Wyd. rok 34-ty, wyd. F. L. Fryze. Rocznie rb. 4.80, na prowincyi rb. 7.—.

„**Kurjer Warszawski**“, Kr. Przedm. 40. Wyd. rok 91-szy, red. Konrad Olchowicz, wyd. Hortensya Lewentalowa i Zygmunt Olchowicz. Rocznie rb. 9.—, na prowincyi rb. 12.—.

„**Naród - Wiadomości Codzienne**“, Chmielna 23 m. 6. red. Stanisław Gołębiowski, wyd. Kazimierz Łazarowicz. Rocznie rb. 3.—, na prowincyi rb. 4.—.

„**Nowa Gazeta**“, Szpitalna 10. Wyd. rok 6-ty, red. i wyd. St. A. Kempner. Rocznie rb. 9.—, na prowincyi rb. 11.—.

„**Polak-Katolik**“, Trębacka 11. Wyd. rok 6-ty, red. i wyd. Ks. Ignacy Kłopotowski. Rocznie rb. 4.—.

„**Słowo**“, Ś-to Krzyska 34. Wyd. rok 30-ty, red. Władysław Stopczyk, wyd. Antoni Donimirski. Rocznie rb. 6.—, na prowincyi rb. 8.—.

SKOROWIDZ

ważniejszych przedmiotów, zawartych w „Roczniku“.

- | | | |
|----------------------------------|------------------------------|-------------------------------|
| Abbas Mirza, 224. | Anglia, 197, 199, 224. | Azteki, 215. |
| Adabask 215. | Anglesey, 219. | Azya, 190, 216. |
| Abdul Hamid, 198. | Anglicy, 233, 234. | Azya Mniejsza, 198, 226. |
| Abisynia, 281, 214. | Anglo-Amerykanie, 211. | |
| Abrahamowicz Dawid, 185. | Anglosasi, 211. | Baal , 226. |
| Aconcagna, 217. | Anonay, 241. | Babilon, 214, 226. |
| Ader, 246. | „Anthoinette“ 249. | Bagdadzka kolej, 198, 199. |
| Adryanopol, 224, 239. | Antonin, 227. | Bague, 252. |
| Afańczykowie, 214. | Antwerpia, 235. | Bahr H. 292. |
| Afryka, 199, 211, 216. | Antysemityzm, 185. | Balony, 241. |
| Afryka Półn. 214. | Apasze, 215. | Balkany, 199. |
| Afryka Wschod. 214. | Arabia, 197, 198, 214. | Banachiewicz, 179. |
| Agadir, 199. | Arabowie, 228, 229. | Bandtke, 172. |
| Ainosy, 214. | Arabarie, 214, 233. | Bank Polski, 190. |
| Ajaccio, 322. | Arabowie Sudańscy, 235. | Bantu, 215. |
| Akademia Jagiellońska, 167, 180. | Aradus, 226. | Barbarzyńcy, 228. |
| Akademia Umiejętności 180. | Arago, 204, 231. | Barmanie 214. |
| Akademia Wileńska, 172. | Arankanie, 215. | Bartłomieja św. noc 230. |
| Akadya, 237. | Arańskie morze, 221. | Bastylija, 231. |
| Akwizgran, 237. | d'Araux, 236. | Baskirzy, 214. |
| Aland, 221. | Archidiacon E. 249. | Batakowie, 215. |
| Alaryk, 228. | Archimedes, 202. | Beaumont, 252. |
| Albania, 198. | Arkadyusz, 227. | Beauvais, 233. |
| Albańczykowie, 214. | Archiwa, 229. | Becquerel H. 257. |
| Alchemia, 266. | d'Arlandes, 241. | Bednarczyk A. 293. |
| Aleuci 216. | Armagnac, 229. | Beduin, 214. |
| Alfurn, 215. | Armaty, 229. | Belgia, 211, 235. |
| Algieria, 211. | Armeńczycy, 214. | Belizaryusz, 228. |
| Alpy, 238. | Armengande, 250. | Belfort, 239. |
| Alta, 267. | Armenia, 224. | Bellanger, 252. |
| Aleks. Macedoński, 226, 227. | Artois de hr. 234, 236. | Bellyr, 315. |
| Aleksander I. 224. | Arytmologia, 266. | Berber, 214. |
| Aleksander II. 220. | Asnyk, 5. | Berlin, 240, 246. |
| Aleksander III. 225. | Astarte, 226. | Berner R. 319. |
| Aleksandrya, 232. | Astralistyka, 266. | Bernerowa A. 318, 319. |
| Ali, 229. | Astrologia, 226. | Bernier, 252. |
| Almagesta, 203. | Asyrya, 214, 226. | Berthelot, 243. |
| Alsen, 221. | Aszanci, 215. | Besant A. 267. |
| Alzacya, 235, 236. | Atlantyk, 199. | Bessarabia, 224. |
| Ameryka, 214, 216. | Atom, 259. | Biblioteka Jagiellońska, 167. |
| Ameryka Połudn. 211, 215. | Ateny, 203, 227. | Biernacki prof. 179. |
| Ameryka Półn. 211. | Atylla, 228. | Biliński dr. 185. |
| Amerykanie, 235. | August, 227. | Biondotti, 202. |
| Amerykańskie wojny, 234. | August II. 170. | Biot, 243. |
| Amiens, 229, 238. | Australia, 211, 216. | Bismarck, 240. |
| Ampere, 243, 231. | Austria, 183, 198, 199, 216. | Bitwa pod Fleurus, 243. |
| Anamici, 214. | Awinion, 238. | Bleriot L. 249. |
| | Avery, 247. | Bliziński J. 291, 292. |

- Boabdil, 233.
 Bobryński, namiestnik, 185.
 Bodenskie jezioro 221.
 Boileau, 230.
 Bokserzy chińscy, 235.
 Bonaparte, 234, 238.
 Bonaparte Eliza, 322.
 Bonaparte Józef, 322, 238.
 Bonaparte Karol, 322.
 Bonaparte Karolina, 322.
 Bonaparte Lucyan, 322.
 Bonaparte Ludwik, 322.
 Bonaparte Paulina, 322.
 Bomarsund, 224.
 Bordeaux, 233, 240.
 Borneo, 219.
 Bornholm, 221.
 Borneo, 215.
 Bosfor, 198, 239.
 Bossuet, 230.
 Bośnia 195, 211, 224, 230, 240.
 Botsaris, 235.
 Bothe Anna, 319.
 Bothe Robert, 319.
 Bourbon de 233.
 Bourget E. 292.
 Bourginion, 229.
 Bouguer, 204.
 Bouvines, 229.
 Brabant, 211.
 Bragancka dynastia, 199.
 Bram, 181.
 Bramini 205.
 Brandenburg, 237.
 Brandenburski Elektor, 237.
 Breliński, 187.
 Briex M. 292.
 Brühl, 181.
 Brytania W. 219.
 Buchara, 214, 224.
 Buddaizm, 205.
 Budha, 205.
 Bukareszt, 224.
 Bukowina, 186.
 Bulgarya, 198, 211.
 Bunda, 215.
 Bunsen, 204.
 Burgundowie, 228.
 Burowie, 235.
 Buryaci, 214.
 Buszmani, 216.
 Byblos, 226.
 Byng admiral, 234.
 Byrangi Hormugsi, 267.
 Byron, 235.
 Calais, 233.
 Calafonia, 219.
 Calderone, 267.
 Cambrezis, 230.
 Campo Formio, 238.
 Cannea, 252.
 Cassini 204.
 Castillon de st. Victor, 243.
 Cayley, 245.
 Celebes, 215, 219.
 Celtowie, 214.
 Ceylon, 215, 219, 227, 238.
 Chamić, 214.
 Chanckin, 198.
 Chanute O. 245.
 Chaldejczycy, 214.
 Charleoi, 243.
 Charles, 241.
 Chartres, 229.
 Chateau Gaillard, 233.
 Chatterdzia, 268.
 Chavez Geo, 252.
 Chelmszczyszna, 182.
 Cherso, 221.
 Chesapeake, 248.
 Chevreul, 312.
 Chicago, 307, 309.
 Chil Mosze, 313.
 Chińczycy, 190, 214.
 Chiny, 196, 197, 203, 225.
 Chiromancya, 267.
 Chrzyszczanie, 206.
 Claus, 267.
 Colbert, 230.
 Combes P. 267.
 Compiegne, 229.
 Cook'a Góra, 217.
 Cornaro, 311.
 Cornille, 230.
 Cornwallis, 238.
 Coulomb, 202.
 Coussin J. 230.
 Crecy, 229.
 Crecyl, 229.
 Gudziemcy, 188, 189.
 Curie Skłodowska, 181.
 Cuvier, 231.
 Cygan, 216.
 Cyrus, 226.
 Cypr, 219.
 Czacki Tadeusz, 172.
 Czad, 221.
 Czarne Morze, 224, 239.
 Czarnogórze, 198, 211, 224.
 Czartoryscy, 187.
 Czartoryski ks. 224.
 Czechy, 190, 211.
 Czepewaye, 215.
 Czeremisy, 214.
 Czerkiesi, 214.
 Czesi, 211.
 Czeszochowa, 192.
 Czetwertyński ks. 320.
 Czln-kaj, 196.
 Czudowie, 214.
 Czuczke, 216.
 Czuwasze, 214.
 Dagobert, 228.
 Dahomej, 215.
 Dajak, 215.
 Daleki Wschód, 195.
 Dalmacya, 211.
 Dania, 197.
 Dalton, 203.
 Dardanele, 239.
 Darwin, 204.
 Daryusz, 226.
 Dayton, 247.
 Dąbrowski, 168.
 Debiérne, 262.
 Delage Yves, 265.
 Delagrange, 249.
 Delavare, 215.
 Dembiński A. 291.
 Demostenes, 227.
 Descartes, 203, 204, 230.
 Detroits, 239.
 Deutsch H. 249.
 Diacre Paul, 228.
 Didier, król Lombar. 232.
 Dobruca, 224.
 Domingo St. 237.
 Dongalowie, 214.
 Doryda, 227.
 Draper, 204.
 Drawida, 215.
 Družbacka Elżbieta, 295.
 Duma państwowa, 182.
 Dumasowie 231.
 Dumont, 243.
 Dumont Santos, 247, 249, 253.
 Dunaj, 224, 239.
 Dukczycy, 211.
 Duppel, 235.
 Dyamenty, 305.
 Dybicz, 224.
 Dyoklecjan, 227.
 Dymsha, 182.
 Dywany, 187.
 Dziekoński Bohdan, 268.
 Edward III. angielski, 233.
 Edykt Nantejski, 230.
 Egelsbach, 315.
 Egipcyanie, 235.
 Egipt, 197, 214, 226, 229, 238.
 Eismont J. 179.
 Elba, 221.
 Elbrus, 217.
 Elektry, 258.
 Emanacya, 261.
 Epir, 229.
 Erywan, 224.
 Eskimosi, 216.
 Ernault-Pelterie, 249.
 Estonia, 214.
 Estreicherowie, 166.
 Etienne Marcel, 229.
 Etruskowie 227.
 Eufoa, 219.
 Eufrat, 226.
 Eugeniusz, 234.
 Eugeniusz ks. 237.
 Eudoksyz z Knidy 203.

- Eupatorya, 224.
 Europa, 216.
 Everest, 217.
 Ezoteryzm, 267.
 Fabre, 269.
 Fajans, 187.
 Farman, 251, 250, 252.
 Farsala, 227.
 Faye, 204.
 Federacya Północna, 239.
 Fenelon, 230.
 Fenicyanie, 214, 226.
 Feodalizm, 228.
 Ferber, 245.
 Ferdynand VII. 234.
 Fernel, 203.
 Fetysyzm, 205.
 Fez, 199.
 Fiedler, 189.
 Filip August, 228, 229, 233.
 Filip Hardy, 229.
 Filip Piękny, 229.
 Filip V, 229.
 Filip de Valois, 229.
 Filipiny, 215, 240.
 Flordy, 315.
 Finlandya 224, 238.
 Finnowie 214.
 Fińsko-węgierskie ludy 214.
 Fizean, 204.
 Flamandczycy, 211.
 Flammarion, 243.
 Flandrya, 211, 229, 236.
 Fontaine La, 230.
 Fontenelle, 311.
 Formoza 219.
 För-Oes, 219.
 Foucault, 203, 204.
 Franciszek I. 230.
 Francya, 199, 200, 211, 230.
 Franche La, 236.
 Francuzi, 234.
 Frankfurt, 229, 239.
 Frankowie, 228.
 Fredro Andrzej Maks, 295.
 Fredro Al. hr. 291, 292.
 Fresnel, 203, 243.
 Froissard, 229.
 Fryderyk II. 229, 237.
 Fryderyk Rudobrody, 229, 233.
 Fullah, 215.
 Fulb, 215.
 Galia, 237.
 Galicya, 183, 185, 211.
 Galileusz, 201, 202, 203.
 Gall, 267.
 Gallowie, 227.
 Garda, 221.
 Garros, 252.
 Gasparin, 282.
 Gawalewicz M. 293.
 Gay-Lussac, 203, 243.
 „Gazeta Ludowa”, 186.
 Gdańsk, 234, 315.
 Generalne Stany, 229.
 Genzeryk, 228.
 Gerard, 235.
 Germanie, 211.
 Geyer, 190.
 Gez, 214.
 Gibelinowie, 229.
 Gibraltar, 234, 237.
 Gibrlerowie, 166.
 Gleischer, 243.
 Glezmer Stan. 320.
 Gloger Z. 312.
 Głabiński Stan. 183.
 Goniec Codzienny, 186.
 Godlewski prof. 178.
 Goluchowski, 173.
 Gonzalvo z Korduby, 233.
 Gorczakow, 224.
 Gorczyński B. 292.
 Gordon Basza, 235.
 Gorth, 252.
 Goszczyński, 3.
 Gotland, 219.
 Gótyk 229.
 Górny Śląsk, 186.
 Góry, 216.
 Grabowski Dymitr 313.
 Grabski Wład. 182.
 Grasset dr. 267.
 Gray, 204.
 Greckie wyznania, 206.
 Grecy, 232.
 Grecya, 198, 226, 227, 239.
 Grenada, 233.
 Grenlandya, 219, 217.
 Grochów, 224.
 Gródek, 172.
 Grodzieńska gub. 189.
 Guise de, 233.
 Guttenberg, 230.
 Gwadelupa, 237.
 Gwelfowie, 229.
 Hainan, 219.
 Haiti, 219.
 Halley, 204.
 Hamlet, 4.
 Hanibal, 227, 239.
 Hanower, 238.
 Hansa, 215.
 Hare Don Ludwik de, 236.
 Hartenberg, dr. 267.
 Hartum, 235.
 Harusewicz, 182.
 Hasdrubal, 232.
 Hauptman, 293.
 Hauran, 198.
 Hawai, 215, 219.
 Hebrajczycy, 214.
 Heinzel, 191.
 Hektor, 232.
 Heleny św. wyspa, 327.
 Heliński T. M. 308.
 Henryk II, 230.
 Henryk III. 230.
 Henryk IV. 230.
 Henson, 245.
 Herbata, 282.
 Hercegowina, 211, 224, 240.
 Hermant Abel, 292.
 Hermes 265.
 Herringowie, 247.
 Herschel, 204.
 Hertz M. 292.
 Herzen 173.
 Hessen-Cassel, 239.
 Hibernien P'Klemens 228.
 Hieroglify, 226.
 Himalaje, 214.
 Hirt, 252.
 Hiszpania, 199, 211, 226, 230, 234.
 Hildew Teresa, 313.
 Holandia, 235.
 Holden Izaak, 312.
 Homer, 227.
 Honoryusz, 227.
 Horodyski, 167.
 Hotentoci, 216.
 Howe Elliot, 234.
 Hoyer, 178.
 Hryniewicz, 181.
 Hryniewicz, 181.
 Hugo Wiktor, 312.
 Hugonoci, 233.
 Hulewicz Fr. 291.
 Huron, 221.
 Huroni, 215.
 Husarzewski, 172.
 Huyghens, 201, 202.
 Hyparch, 203.
 Iberya, 215.
 Ikar, 245.
 Illinois, 308.
 Ilmen, 221.
 Indy, 237.
 Indy Wschodn. 211.
 Indyanie, 215.
 Indyjski ocean, 197.
 Inkerman, 224.
 Inlanty, 211.
 Irlandya, 214, 219.
 Irokezi, 215.
 Iryjczycy, 214.
 Islam, 206.
 Islandya, 219.
 Istrya, 211.
 Italia, 228.
 Izraelici, 206, 232.
 Jabłkowski Fryderyk, 313.
 Jakób ze Skotnik, 313.
 Jakuci 214.
 Jamaica 219.
 Jan Dobry, 229.
 Jankowski Józef, 269.

Japonia, 195, 196, 214, 219, 225, 235, 240.
Jaroszyński T. 291.
Jasna Góra, 184.
Jawa, 215, 219.
Jemen, 281.
Jerozolima, 226, 232, 233.
Jezierscy, 187.
Jeziora, 217.
Joanna d'Arc, 229, 233.
Joinville, 229.
Joir, 267.
Jollivet-Castelot, 266.
Jowisz, 204.
Jozue, 226.
Judea, 226.
Junka, 215.
Justynian, 228.

Kabyle, 214.
Kaczkowski Z. 294.
Kadyks, 234.
Kalifowie, 229.
Kaligula, 227.
Kalinka, 167.
Kalisz, 189, 193.
Kalkreuth marszałek, 234.
Kalwin, 230.
Kalmucy, 214.
Kambyzes, 226.
Kamczadak, 216.
Kamiński K., 293.
Kanada, 211, 230, 337.
Kandya, 219, 234.
Kant, 265.
Kapet Hugo, 228.
Kapetowie, 228.
Karelia, 214.
Karnak, 226.
Karnicki Roman, 313.
Karol I. ang. 230.
Karol IV. 229, 233.
Karol V. 233.
Karol V. hisz. 230.
Karol VI. 229.
Karol VII. 229.
Karol VIII. 230.
Karol Śmiały, 233.
Karol Wielki, 228, 233.
Karolin, 319.
Kars, 224.
Kartagina, 227.
Karyntya, 211.
Kartagina, 232.
Kaspijskie morze, 221.
Kaszubi, 186, 211.
Katalończycy, 211.
Katołicy, 206.
Katarzyna II. 230.
Kaukaz, 197, 214.
Kawa, 281.
Kazania sejmowe, 78.
Keppler, 201, 203.
Klachten, 190.

Kiedrzyński Stef. 291.
Kielce, 193.
Kierbedziowa Stanisławowa, 319.
Kiesewetter, 269.
Kilimandżaro, 217.
Kimberley, 235.
Kinley M. 217.
Kirchoff, 204.
Kirgizi, 214.
Kisielewski J. A. 292.
Kitty Hawk, 248.
Kleber, 234.
Kleodozyusz, 228.
Klinowe pismo, 226.
Klugowa Zofia, 318.
Knotte bracia, 189.
Kochanowski Jan, 7.
Kochinchina, 214.
Kochowski Wespazyjan, 295.
Kojśiewicz, 166, 167.
Kokanda, 224.
Kolonia, 229.
Kolumb, 230.
Kollataj Hugo, 6, 164.
Kolo biegunowe, 216.
Kolo polskie, 182.
Komisja kolonizacyjna, 176.
Komitet salonicki, 198.
Komuna, 235.
Konczyński T. 292.
Kondeusz, 230, 234.
Konfucyzus, 205, 206.
Kondratienko, 235.
Kofeina, 281.
Komanczowie, 215.
Koneczny Jan, 269.
Konkordat, 324.
Konstantyn, 227.
Konstantynopol, 228, 233.
Kopernik Mikołaj, 178, 201, 203.
Koptowie, 214.
Koran, 229.
Korea, 196, 214.
Korfanty, 186.
Korfu, 219, 315.
Kortezy, 234.
Korzeniowski J. 294.
Kościuszko, 169.
Kostanecki St. 181.
Korsyka, 219.
Koszuński S. 194.
Kotarbiński J. 293.
Kozłowski St. 291.
Kraina, 211.
Krasicki Ign. 295.
Krasieński Zygmunt, 6, 10, 11, 294.
Kraszewski J. Ign. 6, 157, 294.
Krebs, 243.
Kremona, 234.
Kri, 215.
Kroaci, 211.

Królestwo Polskie, 183, 187, 200, 211.
Kronsztad, 224.
Krymska wojna, 224.
Krzywoszewski Stef. 291, 292.
Krzyżowcy, 233.
Krzyżowe wojny, 228.
Ksenofont, 227.
Książęta polscy, 188.
Księstwo Warszawskie, 187, 188, 238.
„Księża Młyn”, 191.
Kwestya wschodnia, 239.
Kuba, 219, 235.
Kuldża, 196.
Kupczyński wstęp.
Kurdowie, 214.
Kurowie, 214.
Kuryer litewski, 186.
Laaland, 219.
Laatte, 269.
Labirynty, 226.
Lafayette, 234.
Lago Maggiore, 221.
Langley, 204, 246.
Lagorio, 179.
Laotse, 205.
Laponia, 214.
Laplace, 204, 243.
Latham, 249, 251.
Lavater, 267.
Lavoisier, 303.
Lebaudy, 243.
Lebel, 258.
Leblanc, 252.
Lefevre, 234, 266.
Leganieux, 252.
Lengyel, 292.
Leodyum, 233.
Lelewel Joachim, 170.
Leona C. 267.
Leonidas, 227.
Lerida, 234.
Lesna, 221.
Lewiński, 179.
Leżgińczycy, 214.
Liban, 226.
Libelt Karol, 294.
Liceum Krzemienieckie, 172.
Lidya, 226.
Lillenthal, 246.
Liowski, 167.
Lionne de, 236.
Lippeshey, 203.
Litwa, 182, 211.
Litwini, 211.
Liwoń, 214.
Lombardowie, 228.
Lombardia, 238.
Londyn, 239.
Lord T. 251.
Lotaryngia, 237.

Louis Sr. 310.
Lublin, 193.
Lubomirski ks. 318.
Ludwik VI, 228.
Ludwik VIII, 229.
Ludwik IX S-ty, 228, 229.
Ludwik XI, 229.
Ludwik XII, 230.
Ludwik XIII, 230.
Ludwik X, 229.
Ludwik XIV, 230, 236.
Ludwik XV, 230.
Ludwik XVI, 231, 241.
Luksemburg, 236.
Lukzor, 226.
Lustra, 187.
Luter, 230.
Lutosławski de. 269.
Luwr, 230.
Luxemburg, 211.
Luzon, 219.
Lykur, 227.

Łacińskie cesarstwo, 233.
Ładoga, 221.
Łotysze, 211.
Łódź, 189, 190.

Macedonia, 227.
Machio L. 243.
Maciejowski Al. 313.
Madagaskar, 215, 219.
Madziary, 214.
Mahatok, 215.
Mahomet, 229.
Mahomet Ali, 198.
Mahometanie, 206.
Majorka, 219.
Makassa, 215.
Malajska rasa, 214.
Malaka, 214.
Malbork, 315.
Malta, 221, 233, 234.
Malachowscy, 187.
Malachowski Stan. 168.
Malorosyanie, 211.
Man, 221.
Manche La, kanał, 251.
Mandżurya, 196, 214, 231, 240.
Manin, 235.
Mantua, 234, 237.
Maori, 215.
Maraton, 227.
Marchis L. 246.
Marek Aureliusz, 227.
Mariusz, 202.
Marks, 173.
Maroko, 199.
Marot Klemens, 230.
Mars, 204.
Martel Karol, 228.
Martwe morze, 221.
Martynika, 237.
Maryusz, 227.

Maskeline, 204.
Matejko Jan, 9.
Matuszewski Ign. 268.
Mauna Kea, 217.
Maure Robin, 228.
Maxim Hiram, 245.
Maurowie, 214, 230, 233.
Maxwell, 202.
Maya, 215.
Mayer, 202.
Mazurzy, 211.
Mazzarini, 230, 236.
Mazzini, 173.
Mecherzyński, 166.
Medowie, 227.
Medów kraj, 226.
Medyolan, 233.
Medyolańczycy, 230.
Mekka, 229.
Melancton, 230.
Memphis, 226.
Menorka, 219.
Merklowa, 309.
Merkury, 204.
Merowingi, 228.
Merw, 225.
Mery n. Sekwana, 228.
Metz, 233.
Meunier, 241.
Miaskowski K. 295.
Michalski St. 269.
Michelet J. 312.
Michigan, 221.
Michigan jez., 247.
Mickiewicz Adam, 5, 8, 172, 294.
Miklaszewski St. 179.
Mikolaj I. 224.
Mikolaj II. 225.
Milcyades, 227.
Miuza, 238.
Milobedzki, 179.
Mindanao, 219.
Minesengerzy, 229.
Minkowski, 181.
Miquelon, 237.
Misolongi, 235.
Mitrofanow, 179.
Miodoturcy, 198.
Mityny, 189.
Mochacki, 173.
Modena, 239.
Moguncya, 234.
Mojżesz, 226.
Mojżesza prawo, 226.
Moliere, 230, 293.
Moldawia, 224, 239.
Monastyr, 236.
Mongolia, 196.
Mongolia połudn. 214.
Mongolskie ludy, 214.
Montaigne, 230.
Montbéliard, 238.
Montgolfierowie, 241.
Morane, 252.

Morawianie, 211.
Morawski Fr. 186.
Morawy, 211.
Mordwa, 214.
Morets A. 267.
Morozewicz, prof. 179.
Morze Czarne, 198.
Muczkowski, 166, 167.
Mukden, 235.
Mulford Prentice, 268.
Murzyni, 215.
Musliny, 187.
Muzulmanie, 233.
Nabuchodonozor, 226, 233.
Nadbałtyk, 211, 225.
Napieralski dr. 186.
Napoleon I, 231, 322.
Naruszewicz Adam, 295.
Nassau, 239.
Nawara, 230.
Nawrocki, 178.
Neapol, 237.
Negryci, 215.
Nencki, 181.
Neptun, 204.
Neron, 227.
Neses, 242.
Newcomb, 204.
New Fundland, 219.
Newton, 200, 201, 204, 311.
Niam-Niam, 215.
Niassa, 221.
Nibelungi, 229.
Nieboska komedia, 9.
Niderlandy, 211, 236.
Niemcy, 183, 199, 200.
Niemieckie cesarstwo, 229.
Nikaragua jezioro, 221.
Nimegue, 236.
Niniwa, 226.
Ninus, 226.
Nogi general, 235.
Norwegczycy, 211.
Normandya, 233.
Norwid, 4.
Nowaczynski A. 291, 292.
Nowa Gwinea, 215, 219.
Nowa Kaledonia, 215, 219.
Nowa Szkocja, 237.
Nowa Zelandya, 219.
Nowa Zemlia, 219.
Nowogrecy, 214.
Nowopiersowie, 214.
Noworadom, 193.
Nowosilcow, 173.
Nubia, 214.
Numa, 227.
Nusbaum Józef, 179.
Obchód grunwaldzki, 181.
Ocean Atlantycki, 216.
Ocean Indyjski, 216.
Ocean Lodowaty, 216.

Ocean Południowy, 216.
Ocean Wielki, 216.
Odrodzenie, 230.
Odrożdzona Katarzyna, 313.
Oeland, 219.
Ofiary aeroplanu, 253, 254.
Ogiński, 187.
Ogiński ks. 168.
Oktawiusz, 227.
Okultyzm, 265.
Olivet, 269.
Olszewski Br. 269.
Olszowy K. 309.
Olomuniec, 224.
Omar, 229.
Onacewicz, prof. 172.
Onega, 221.
Ontario, 221.
Opatówek, 189.
Orkan, 229.
Orlean, 233.
Orzeszkowa E. 292.
Osada St. 310.
Osetyńcy, 214.
Osman Basza, 235.
Osmanie, 214.
Osnabrück, 236.
Ossowski b. Jablonny, 313.
Ostrogotowie, 228.
Ostrołęka, 224.
Ostryacy, 214.
Osuchowski A. 319.
Otoni, 215.
Otton I. 229.
Ozorków, 193.

Ösel, 219.

Pabianice, 189, 192.
Paderewski Ignacy, 181.
Palafox, 234.
Palestyna, 226, 232.
„Pamiętnik Warszawski”, 172.
Panamski, kanał, 200.
Państwo rosyjskie 182.
Papieżstwo, 231, 238.
Papua, 215.
Parczewski, 182.
Parma, 239.
Parone, 215.
Pascal, 268.
Pasek Jan Chryzostom 295.
Paskiewicz, 224.
Parseval, 245.
Partenon, 227.
Paryż, 224, 235, 237, 238, 243.
Pasargada, 226.
Pascal, 230.
Pasteur, 231, 243.
Patagonia, 215.
Paweł I. 324.
Pawia, 232.
Pawlikowski, 168.
Pawlikowski J. G. 269.

Peipus, 221.
Pekin, 235.
Penaude, 245.
Perinle, 251.
Persepolis, 226.
Perska zatoka, 199.
Persowie, 226.
Persya, 197, 198, 224, 229.
Perykles, 227.
Phaneg, 267.
Picard E. 266.
Piemont, 239.
Pieron, 267.
Pierre, 237.
Pik de Miranda 269.
Pilcher, 246, 247.
Piobbe, 266.
Piotr Wielki, 230.
Piramidy, 226.
Piotrków, 193.
Pirenee, 215, 236.
Piss Piotr de, 228.
Pitt, 234.
Plewna, 235.
Poczdami, 198, 199, 200.
Poitiers, 228.
Pol Wincenty, 294.
Polinezja, 215, 216.
Politeizm, 206.
Polonium, 257.
Polska 187, 224, 237.
Polski ewakuacja, 234.
Polskie rycerstwo, 234.
Południk, 216.
Pomerania, 236.
Pomorze, 211.
Pompeusz, 227.
Poniatowski, 187.
Poniatowski Józef Ks. 327.
Porcelana, 187.
Porfirio Diaz, 200.
Port Artura, 196, 225, 235.
Porta W. 224.
Port Mahon, 234.
Portorico, 219.
Portugalia, 199.
Portsmouth, 195, 240.
Portugalczyk, 211.
Potoccy, 187.
Potocki Ignacy, 168.
Potocki Józef hr. 138.
Potocki namiestnik, 183.
Potocki Wacław 295.
Potomak, 246.
Powązki, 169.
Powozy, 187.
Poznań, 186, 315.
Poznański ltr. 191.
Praga, 239.
Presburg, 238.
Prier P. 252.
Produkcja w państwie ro-
syjskim, 192.
Promienie B. 259.

Promienie X. 260.
Protestanci, 206, 233.
Prowansalczyk 211.
Prusacy, 234.
Prusy, 187, 190, 211, 235, 237.
Prusy Wschodnie, 211.
Pryam, 232.
„Przegląd Wielkopolski” 186.
Przemysł bawełniany, 189.
Przemysł fabryczny 191.
Przemysł wełniany, 189.
Przewoźka C. 269.
Przybylski Z. 292.
Przybyszewski St. 291, 292.
Ptolomeusz, 203.
Punickie wojny, 227.

Quicha, 215.

Rabelais, 230.
Rabski Wład. wstęp.
Racine, 230.
Radioaktywność, 259.
Radum, 227.
Radom, 193.
Radwaniec, 166.
Radziwiłł Maciej ks. 320.
Radziwiłł Mikołaj ks. 313.
Radziwiłłowie 187.
Ralls, 252.
Ramiński, 181.
Ramolino Letycya 322.
Ramzes II, 226.
Rapacki W. 292.
Rastadt, 237.
Rapp, 234.
Ren, 237.
Renard, 245.
Renard Charles, 243.
Rephan, 189.
Revel P. L. 267.
Rhodes, 233.
Richelieu, 230, 233, 234.
Robespierre, 231.
Robespierre, 323.
Robert bracia 242.
Rocroy, 230.
Rochelle La, 233.
Roemer, 204.
Roesler Józef 319.
Roeslerowa Marya, 319.
Rok 1863, 178.
Romańczukowie, 211.
Romańska architekt. 229.
Romillon, 236.
Romulus, 227.
Rosier de, 211.
Rostafinski prof. 178.
Rosya, 196, 197, 198, 199, 200, 211, 224, 231, 235, 239.
Rothert, 181.
Rouen, 229.

Rounge, 181.
Równik, 216.
Rugia, 219.
Rumelia Wschod. 211.
Rumunowie, 211.
Rumunia, 224.
Rusini, 183, 185, 186, 211.
Ruś, 182.
Rydel L. 292.
Rydzyna, 176.
Ryswick, 236.
Ryszard Lwie Serce, 228.
Rzączyński, 313.
Rzym, 227, 233.

Sabaudy, 237.
Sachalin, 219, 240.
Saksonia, 190, 211.
Salomon, 226.
Saloniki, 199.
Samarkanda, 225.
Samojedzi, 214.
Santiago, 235.
San Stefano, 224.
Sapieha K. N. 168.
Saragossa, 234.
Sardanapal, 226.
Sardynia, 219, 237.
Saturn, 204.
Saciol, 226.
Savigny de, 230.
Scheibler, 191.
Schmidt Henryk, 167.
Scypion Emilian, 233.
Sedi, 269.
Sekwana, 242.
Semiramida, 226.
Serbia, 198, 224, 239.
Serbowie 211.
Serwiusz Tuliusz, 227.
Sewastopol, 224, 235.
Sfinks, 226.
Siam, 214.
Siedmiogród, 214.
Sielce, 193.
Siemiński L. 167, 294.
Smaragd, 228.
Sioux, 215.
Skandynawowie, 211.
Skarga Piotr, 6, 7, 8, 9.
Skłodowska Curie, 257.
Skrzyński gener. 224.
Sławonia, 211.
Słońce, 204.
Słowacki Juliusz, 5, 291, 292, 269.
Słowacy, 211.
Słowiańcy, 211.
Słowianie poludn. 211.
Smithson, 246.
Smulski I. F. 307.
Sniadecki, 178.
Sniadecki Jan, 169.
Sobanski hr. 320.

Jan Sobieski, 234.
Sofokles, 227.
Sohowie, 214.
Soisson, 228.
Soliman II, 233.
Solon, 227.
Sołtykiewicz, 166.
Somalis, 214.
Somerset, 293.
Sondal, 215.
Sosnowski prof. wstęp.
Sosnowiec, 193.
Sparta, 227.
Spellerini, 243.
Spirytizm, 265.
Stanisław August, 167, 168.
Stany Zjednoczone, 196, 200, 211, 237.

Stefanowicz arcyb. 313.
Steiner R. 267.
Stessel, 235.
Stolyhwo, 179.
Styrya, 211.
Stralsund, 234.
Strasburg, 235, 236.
Strassburger Edward, 178, 181.
Stuletnia wojna, 229, 233.
Suchedniów, 193.
Sudan, 215, 235.
Suez, 232.
Sumatra, 214, 215, 219.
Suredzi, 234.
Syberia, 231.
Sycylia, 219, 237.
Sydon, 226.
Sylistrya, 224.
Sylla, 227.
Symbolika, 267.
Syngalezi, 215.
Syrya, 226, 229.
Syryanie 214.
Syryjczycy, 214.
Szczepanowski Stanisław, 12.
Szeklerowie, 214.
Szekspir, 292.
Szklą, 187.
Szkoci, 211.
Szkocja, 214.
Szkola Główna, 178.
Szląsk, 237.
Szlezwik, 235.
Szlezwik-Holstein, 239.
Szurmiński, 313.
Szwajcaria, 211.
Szwecja, 187, 211.
Szyller, 292, 293.
Szymański, 167.
Szyntos, 206.

Tabureau, 252.
Tagalowie, 215.
Tajganika, 221.
Talienwan, 225.

Taniecki Lech, 291.
Targowica, 167.
Tarkwiniusz Dumny, 227.
Tarkwiniusz Starszy, 227.
Tarnowska z Torunia, 313.
Tascher Józefina 324.
Tasmania, 219.
Tatarzy, 214.
Tatin, 246.
Teby, 226.
Teheran, 197.
Temistokles, 227.
Teodoryk, 228.
Teodozjusz, 227.
Teozofia, 265.
Termopile, 227.
Thales z Miletu, 203.
Tholton, 204.
Thomas z Elberfeldu 190.
Thugutt 181.
Tissandierowie, 243.
Tlen, 258.
Tokarz W. wstęp.
Tolkowsky, 266.
Tomaszów piotr. 189, 190, 193.
Topolowna A. 313.
Toskania, 235, 237.
Totleben, 235.
Tour-du-Lay, 242.
Towarzystwo naukowe warszaw-
skie, 180.
Towarzystwo patriotyczne, 173.
Trajan, 227.
Transwaal, 235.
Troja, 232.
Troyes, 229.
Trójcy wyspy, 238.
Tryest, 211.
Trypolis, 226.
Trzydziestoletnia wojna, 236.
Tuaregowie, 214.
Tulon, 234.
Tunguzi, 214.
Tunis, 240.
Tunis bej 240.
Tupi, 215.
Tur, 179.
Turcy, 234, 235.
Turcja, 198, 224.
Turenne, 230.
Turkistan 196, 224.
Turkmeni 214.
Tyberyusz, 227.
Tybet, 196, 214.
Tybr, 227.
Tycho Brache, 203.
Tyger, 214.
Tygru dolina 226.
Tykel Benedykt 190.
Tylża, 238.
Tyr, 226.
Tyrol, 211.
Tytus, 227.
Tyzenhaus, 187.

Umbryczykowie. 227.
Uniwersytet Warszawski. 179.
Uniwersytet Wileński. 178.
Uranus. 204.
Utak. 215.
Utrecht. 337.
Uzbek. 214.

de la Vahz. 243.
Valois. 229.
Vasco de Gama. 230.
Vauban. 230.
Vedrine. 252.
Veglia. 221.
Victoria Niasa. 221.
Villars. 237.
Villehardin. 229.
Voisin Bracia. 249.
Voisin. 251.
Voltaire. 311.

Waga Antoni. 313.
Walia. 214.
Wallenstein. 234.
Waloni. 211.
Wandalowie. 228.
Warna. 224.
Warszawa. 192.
Waszyngton. 231, 234.
Waterloo. 327.
Watykan. 236.
Wawelberg Ludwika. 320.
Wawrzyniak ks. 186.
Wegner L. 166.
Weiller L. 250.
Wendowie. 211.
Wenecja. 235, 238.
Wenecyanie. 234.
Wenera. 204.

Werder. 235.
Wersal. 241.
Westfalia. 230.
Westfalskie królestwo. 238.
Weyberg Z. 179.
Wagry. 211. 214.
Wiatraki. 229.
Wiedeń. 233, 234, 238.
Wielkie Niedźwiedzie morze. 221.
Wielkorossyanie. 211.
Wight. 221.
Wiktor Emanuel II. 231.
Wilhelm I. 231.
Wilhelm II. 183, 314, 315.
Wilhelm z Normandyi. 228.
Williams dr. 267.
Wilson. 204.
Windeman. 268.
Wirth O. 266.
Wiśniowski. 313.
Wizygocie. 228.
Włochy. 211, 226.
Włocławek. 193.
Włosi. 211.
Woguly. 214.
Wojciech z Brudzewa. 178.
„Wojna Trojańska”. 227.
Wola Cygowska. 171.
Wolf Maks. 204.
Wolff P. 292.
Wolfried de Fonvieille. 243.
Wołoszczyzna. 224, 239.
Womel. 268.
Worms. 229.
Wostrowski L. 293.
Wóycicki. 179.
Wright. 247.
Wrightowie bracia. 247.
Wrześniowski. 178.

Wschodnie Cesarstwo. 228.
Współdzielczość. 184.
Wymalen. 252.
Wyspiański Stan. 3.
Wyspy. 219.
Wystawa poznańska. 183.
Wysze morze. 221.

Xerxes. 226.

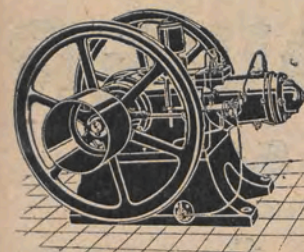
Yoga. 268.
Yorktown. 234.

Zagłębie Dąbrowskie. 191.
Zakaspijskie koleje. 225.
Zaleski Bohdan. 294.
Zaluscy. 187.
Zamek w Poznaniu. 183.
Zamoyski Jan. 295.
Zante. 221.
Zapatek. 215.
Zapolska Gabryela. 291, 293.
Zawiercie. 193.
Zelandya (Dania). 219.
Zeppelin hr. 243.
Zduńska Wola. 193.
Zgierz. 189, 193.
Ziemia. 204, 216, 217.
Ziemia Nowa. 237.
Ziemstwo. 182.
Zurich. 239.
Zurychskie jezioro. 221.
„Związek S-ty”. 238.
Zwrotnik. 216.
Zygmunt III. 6.

Żydowska sprawa. 185.
Żydowski lud. 226.
Żyrardów. 193.

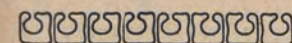


Najtańsze, najekonomiczniejsze, nie wymagające obsługi
nigdy nie zawodzące w działaniu



SILNIKI „URSUS” STAŁE I PRZEWOŻNE

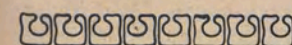
do pędzenia ropą naftową
(najtańszem paliwem), naftą,
spirytem lub benzyną.



Dla Gospodarstw ==
Wiejskich

Lokomobile Ropowe

- CHŁUBNE -
ŚWIADECTWA.



Kompletne instalacje o Gazie ssanym

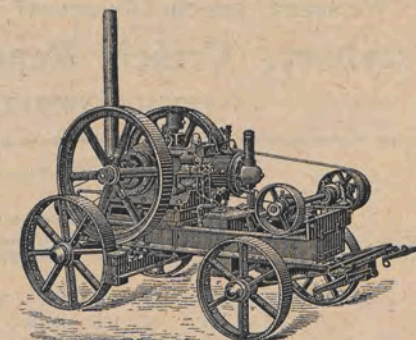
zastosowane do antracytu, koksu, torfu, trocin etc.

Silniki wielokrotnie nagradzane medalami. W użyciu—z górą 1500 sztuk
Kosztorysy, projekty, referencje—wysyłamy na żądanie.

T-wo Specjalnej Fabryki Armatur i Motorów: „URSUS”



Warszawa — Zarząd i fabryka: Sienna Nr. 15,
Oddz. fabr. Skierniewicka Nr. 4.
Adres telegr. URSUS—WARSZAWA.



Na Raty i za Gotówkę

KTO CHCE MIEĆ

NAJLEPSZY ROWER MASZYNĘ DO SZYCIA

powinien obejrzeć w składzie

American Cycle Company

Warszawa, gmach Filharmonii, róg Siennej i Jasnej.

Przybory, Części, Reparacje najtaniej.

CENNIKI BEZPŁATNIE.

RADY PRAKTYCZNE.

Klej do przedmiotów celuloidowych. Amylacet. aceton. 8 gr., eteru 8 gr., celulozidu w proszku 5 gr. Posmarować miejsca pęknięte i mocno przycisnąć.

Ług z popiołu drzewnego. W wielu miejscowościach, przy praniu używa się ługu, w celu zaoszczędzenia mydła. Przyrządza się go w ten sposób. Wierzech niedużej beczki owiazuje się grubym płótnem, na nie sypie się popiół drzewny, na który się leje gorącą wodę. Ta rozpuszcza zawarte w popiele: węglan sody i potaż, stając się żółtawą i gryzącą. Najlepszy popiół dają: dąb, buk i grab. Popiół z węgla kamiennego niezdatny jest do tego użytku.

Czem zastąpić wentylatory? W małych mieszkaniach, szczególnie w domach dawniejszych, wentylatory są rzadkością. Jeśli mieszkanie ma tylko po jednej stronie wszystkie okna, natenczas otwierać trzeba jednocześnie piec i okno lub lufcik, a utworzy się prąd powietrza, który w pewnym stopniu zastąpić może wentylator.

Czyszczenie kołnierzy. Kołnierze przy ubraniach męskich czyści się najlepiej wodą z amoniakiem (na 2 szklanki wody łyżkę amoniaku).

Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

„Współdzielczość“

Warszawa, Włodzimierska 1, róg Ś.-Krzyskiej. Telefon 55-77.

Przyjmuje na lokatę kapitały i oszczędności od 1 rubla, płaci od 4 do 7%. Wydaje pożyczki spłacane ratami na 9%.

Zarząd: W. Pudłowski, W. Służewski, W. Rusch.

RADY PRAKTYCZNE.

Atrament czarny. Aniliny czarnej 10 gr., gumy arabskiej 20 gr., syropu 20 gr., glukozy 5 gr. i wody 1 litr. Zmieszać z wodą i odstawić aż się zmaceruje.

Atrament czerwony. Drzewa brezylii 100 gr., wody 500 gr., gumy arabskiej 15 gr., alunu sproszkowanego 15 gr. Nalać wody na brezylię i po upływie 3 dni dodać gumy i alunu.

Atrament fioletowy. Drzewa kampegowego 125 gr., wody 1 litr. Gotować aż do wyparowania połowy, następnie dodać 25 gr. gumy arabskiej i 40 gr. alunu w proszku. Przetłoczyć.

Pierwsza w Królestwie i Cesarstwie

Istniejąca od 1856 roku

FABRYKA WAG

„Juljusz Szperling“

Stanisława ks. Lubomirskiego

w WARSZAWIE,

Leszno 90. Telefon 18-91.

50⁰/₀ oszczędności opatu
usuwa wilgoć
pat. Multiplikator ogrzewania
Dr. W. P. KŁOBUKOWSKI, inż.-chemik
WARSZAWA,
Al. Jerozolimska 71, telefon 15-02.

RADY PRAKTYCZNE.

Atrament błękitny. Kremotartaru 30 gr., Koperwasu 30 gr., wody 100 gr. Po należytem zmacerowaniu dodać trochę gumy arabskiej.

Atrament zielony. Wody nagumowanej 100 gr., koperwasu 20 gr. i szafranu 20 gr. Zmieszać, precedzić.

Atrament do znaczenia bielizny. Aniliny 15 gr., wody 70 gr., gliceryny 7 gr., syropu 3 gr. Stosownie do potrzeby dodawać aniliny czerwonej, błękitnej, fioletowej i t. p. Przed użyciem dobrze zmieszać.

Farba do sprzętów z drzewa białego. Wszelkie sprzęty i przedmioty z drzewa białego, jak sosna, jodła, grabina, jesion i t. p., łatwo możemy pomalować w domu według recept następujących:

Na ciemny dąb: potażu 20 gr., umbry 30 gr., sienny naturalnej 30 gramów i wody 1 litr. Wymieszać.

Na orzech: zagotować do wrzenia 15—20 minut. potażu amerykańskiego 20 gr., ziemi kassel 30 gr. i 1 litr wody.

Na heban: malować wzdłuż słoików pyrolignitem żelaza.

Nowo otworzony!
Pierwszorządny Magazyn Mód
„SIDONIE“

Poleca modele kapeluszy
paryskich, oraz ich kopie.

w WARSZAWIE, ul. Czysta 2. Telefon 70-82.

Ceny umiarkowane.

RADY PRAKTYCZNE.

Odświeżanie wędliny. Surową wędlinę, jeśli jest zbyt wyschniętą, pokrajać w cienkie plasterki i zalać słodkim mlekiem. Po dziesięciu minutach rozłożyć plasterki na serwecie, przykryć drugą dla osuszenia mleka, ułożyć na talerzu i podać na stół.

Sklejanie fajansów. Złożyć dokładnie części stłuczonego naczynia, związać mocną nitką, w różnych kierunkach, włożyć w rondel lub na blaszkę, zalać słodkim mlekiem i gotować przez godzinę. Wyjąć dopiero po zupełnem ostygnięciu.

Szczotkowanie włosów. Chcąc mieć piękne i długie włosy, należy oprócz częstego zmywania głowy, czesać je codziennie wieczorem, niezbyt miękką szczotką, dla zdjęcia z nich kurzu i tłuszczu.

Szkodliwość farbowania włosów. Przez higieniczne utrzymanie głowy, możemy nieco siwienie włosów opóźnić, lecz gdy nadejdzie, lepiej je przyjąć odważnie, aniżeli farbować włosy. Wszystkie środki farbujące, są bezwarunkowo szkodliwe, gdyż zawierają muszą sole srebra lub ołowiu, rtęć, kwas siarczany i t. p., które wsiakając w pory skóry, mogą zatruć cały nasz organizm.

Pasożyty głowy. Dla wygubienia ich, oraz zarodków osadzonych na włosach, należy zmyć głowę ciepłym octem. Po godzinie, myć jak zwykle, ciepłą wodą z mydłem.

NARÓD WIADOMOŚCI CODZIENNE

jest najtańszym dziennikiem politycznym,
społecznym i literackim.

Ukazuje się codziennie rano, oprócz dni poświęconych i jest przeznaczony dla mieszkańców miast i wsi.

NARÓD - Wiadomości Codzienne

daje swym prenumeratorom jako **dodatek bezpłatny**,

Encyklopedję Popularną Ilustrowaną

Do końca 1911 r. ukażą się trzy tomy (około 1200 stron druku) tego cennego wydawnictwa. Chcąc ułatwić posiadanie całej „Encyklopedji”, tym którzy zaczynają prenumerować pismo od Nowego 1912 Roku pozostałe komplety pierwszych trzech tomów odstępuje redakcja **po rb. 1** (bez przesyłki pocztowej). **Przesyłka polecona tych książek kosztuje 65 kop.** Cena księgarska pierwszych trzech zbroszowanych tomów „Encyklopedji” dla nieprenumeratorów **Narodu** wynosi rb. 6 kop. 50.

NARÓD - Wiadomości Codzienne

KOSZTUJE:

W Warszawie		Na prowincji	
Rocznie	Rb. 3.—	Rocznie	Rb. 4.—
Półrocznie	„ 1.50	Półrocznie	„ 2.—
Kwartalnie	„ 0.75	Kwartalnie	„ 1.—
Miesięcznie	„ 0.25	Miesięcznie	„ 0.35

Za odnośnienie do domu w Warszawie 8 kop. miesięcznie.

Adres Redakcji i Administracji:

Warszawa, ul. Chmielna № 23 m. 6. Tel. 63-94.

Specjalna Szkoła Przygotowawcza Wzorowa Karola SCHULZA

ul. św. Barbary Nr. 10, tel. 36-04 w Warszawie.

Zakład przyjmuje chłopców nie umiejących czytać i z początkami, jak również zaniedbanych w naukach i przysposabia ich do klasy 3-ej wszystkich zakładów średnich. Główny nacisk szkoła kładzie na wyrobienie samodzielności w dzieciach i rozwój umysłowy. W szkole jest stosowany system angielsko-szwajcarski, wykluczający wszelkiego rodzaju korepetycje w domu.

Szkoła posiada niezmiernie bogate muzeum szkolne, zawierające przeszło 10000 okazów, 1500 wielkich obrazów i t. d., które zwiedzać mogą wszyscy, interesujący się wychowaniem młodzieży.

Zakład freblowski znacznie rozszerzony, w nowym lokalu, przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 3-8. Rodziców zainteresowanych odsyłamy do art. „Szkoła Wzorowa” zamieszczonym w nrze 36 „Tygodnika Ilustrowanego” z d. 3 wrześn. 1910 r. Zgłoszenia osobiste i zapytania listów, załatwia osobiście przełożony szkoły.

ZALOŻONY W 1830 POKU.

HURTOWY I DETALICZNY
SKŁAD WIN POD FIRMĄ
EDMUND LANGNER

Warszawa, Nowosenatorska 10 Telefon № 524.

KSIEGARNIA NAKŁADOWA

M. SZCZEPKOWSKIEGO

== WARSZAWA, ==

Nowogrodzka 21, Telef. 56-44,

Wydawnictwa własne i bogaty sortyment dzieł
w zakresie: teologii, filozofii i nauk społecznych.
Stałe wydawnictwa: I. p. t. „Z Myśli społecznej”.
II. „Wiedza i Prawda”.

Kompletuje i urządza czytelnice a w szczególności
dla ludu i młodzieży szkolnej.

Wszelkie zamówienia w zakres księgarstwa wcho-
dzące, załatwia szybko, sumiennie i dokładnie. —
Na żądanie za zaliczką pocztową.

Przyjmuje prenumeratę pism krajowych i zagra-
nicznych, po cenach redakcyjnych.

Katalogi na żądanie wysyła **gratis i franko**.

Nagrodzona na wystawie Przemysłu i Rolnictwa
w Częstochowie: **Złotym i Srebrnym medalami**
za wydawnictwa własne i **wielkim srebrnym**
medalem za doskonale opracowany Katalog bi-
bliotek ludowych.

Rady praktyczne.

Zalety ubrania higienicznego. Higienicznym jest takie ubranie, które chronić nas przed zbyt zimnem lub gorącym, nie hamuje żadnej czynności ciała (krążenie krwi, trawienie, oddychanie). Zdrowie ogólne może się wzmocnić tylko u tych, którzy pamiętają o tem, iż nie kształt ciała ma się stosować do ubrania, lecz ono powinno przybierać kształt ciała.

Odświeżanie atlasu białego. Nacierać wzdłuż flanelą złożoną w kilkoro i maczaną w sproszkowanej kredzie.

Pranie wełnianych bluzek. Jasne bluzki piorą się ładnie w wodce z mydłem delikatnem, rozcieńczonej wodą, w wodzie z amoniakiem, lub w suchej mące. Ciemne najlepiej prać w mydliku lub wiórkach Panama.

Odświeżanie wyświeconej wełny. Ubranie błyszczące wskutek wytarcia, zwilżyć w miejscach wyświeconych wodą po połowie z mocnym octem i prasować przez wełniane gałganek.

Odświeżanie czarnych materiałów. Gdy czarny, wełniany materiał zzielenieje, zanurzyć go w mocnym roztworze ultramaryny, wysuszyć i wyprasować.

Plamy ze smarowidła lub smoły. Zebrać o ile się da, nożem, następnie natrzeć plamę masłem lub olejem. Dla usunięcia tłuszczu użyć benzyny, alkoholu lub wody z amoniakiem.

Czerwoność nosa i twarzy. Przykrą tę dolegliwość można usunąć, zmywając twarz wieczorem wodą gorącą z dodaniem łagodnego mydła, gdyż powstrzymuje ona wskutek zbyt dużego wydzielania tłuszczu z gruczołów łojowych skóry.

Jak wchodzić do zimnej kąpieli? Najlepiej jest skoczyć z pewnej wysokości, lub wejść prędko, aby zanurzyć całe ciało. Odrzuć. Powolne wchodzenie jest niebezpieczne, gdyż ciśnie całą krew z kończyn do głowy, co powoduje zawrót głowy, a nawet apopleksję.

Krótkowzroczność. Tę wadę wzroku łatwo wytworzyć, zbliżając zbyt często oczy do przedmiotu naszej pracy. Odległość wzroku od książki lub roboty powinna wynosić 30—35 centymetrów.

Czyszczenie i konserwowanie obuwia. Czyszczenie obuwia żółtego. Zmieszać: 9 części spirytusu i 1 gliceryny i smarować skórę szczotką. Gdy wyschnie, a skóra pozbawi się brudu, czyścić pomadką.

Buty zeschnię doprowadzić do miękkości. Obuwiu które od długiego stania bez użytku lub z powodu przemoczenia, zeschnię, nadamy miękkość i elastyczność po nasmarowaniu tłuszczem, jak: gliceryna, nafta lub olej rycynowy.

Długie buty. Gdy długie buty z powodu przemoknięcia straciły formę, wsypać aż po wierzch cholew suchego owsa, który nie tylko pochłania wilgoć, lecz swoim przeżeniem wygładzi i usunie zniekształcenia.

Buty nieprzemakalne. Smarować buty 2 razy na miesiąc mieszaniną sporządzoną w rondlu na wolnym ogniu: oliwy 250 części, mydła 60, wosku żółtego 60, żywicy oczyszczonej 15.



Spis ogłoszeń z wykazem alfabetycznym firm.

„Ageya” Towarzystwo	VII	Jaskulski A.	III
Arthur i C-o	9	Karpiński Fr.	okładka
Bank dla Handlu i Przemysłu A.		Karpiński W. i W. Leppert	XVIII
Bank Handlowy w Warszawie	XII	Kasprzycki I. i W.	F
Bargoin G. Bizuterya imitacyjna	6	Klimecki W. i S-ka A, B, C, C	
Bitschan P.	XIX	Komarnicki, Miernowski i Sp.	XVII
Biuro Meloracyi rolnych	wklejka	Korsak J. S.	calend.
Brocard T-wo	XXI	Kotowicz Bracia	2
Brun Krzysztof	14	Kóźmiński Z.	XI
Cynkownia Warszawska	V	Krausse I. A.	L
Drabik Józef	2	Kremky H.	16
Droga do zdrowia	288	Krzemiński E. i Sp.	K
Dusoge Edward	4	Kwiatkowska Władysława	XVIII
Dydyńskiego L. d-ra, sanatorium	4	Lago Lucyan	L
Filipowski Władysław	XII	Landau W-m, Dom Bankowy	XX
Fink i Wille	10	Lipiński L.	XXIII
Galkowski L.	XIX	Loretz Filip	13
„Gazeta Świąteczna”	3	Ludwig Aloizy	3
Gebethner i Wolff, skład fortepianów	okładka	„Lyon Gustave”	VIII
Gerlach G.	XVI	Legiewski, Hartwig i S-ka	F
Gessner E.	E	Lopieńscy Bracia	I
Goldfeder A. Dom Bankowy	XIV	Malicki Stanisław	I
Guilbert Anna de, gimnazjum		Matuszewski I.	X
Henneberg Bracia	wklejka	Matyszkiewicz Wacław	15
Herman Jul.	calend.	Metzl L. i E. i S-ka	XXII
Herman i Grossman	11	„Meyer Herman”	8
Herse Bogusław	okładka	Modro A., zegarmistrz	wklejka
Heurich Emilia	XXII	„Motory Perkun”	H
Holewiński Wł.	H	Norblin, Br. Buch i T. Werner	E
Hotel Europejski	7	„Ogrodnik Polski”	calend.
„Jarosławski Magazyn”	XIII	Orthwein Ludwik	D
Jasiński Z.	12	Osińscy Bracia	II
		„Osobliwości świata”	1
		Pięte Warszawskie Towarzystwo Wzaj. Kredytu	XXIII
		Polskie Biuro Leśne	IX

„Pluton”	XV	Thonnes Anna	23
Powszechne Tow. Elektryczne	G	Warszawskie Tow. Ubezpie-	
Puls Fr.	calend.	czeń od ognia	J
„Rentel Józef”	6		
Rogozińska Solcberg Ludwika	XIII	Waldszleschen, piwo	XX
Schlindenbuch Edward i Ska	VI	Wapiński I., jubiler	wklejka
„Słoń”	calend.	Wasilewski I. i Ska	XVII
„Sperling Juilusz”, fabr. wag		Wądołkowska Józefa	IV
w skorowidzu		„Współdzielczość”, Tow. pożycz-	
Stepniewski Tadeusz dr. Inst.		oszczęd. w skorowidzu	
szczepienia ospy	5	Zaborski W. i Ska	V
Tahn A. i C-o	XXIV	Zaborowski A.	
Thonet B-cia	I	Zdrowie niemowląt	286

Spis ogłoszeń z wykazem alfabetycznym specjalności firm.

Antykwarnie. Wł. Holewiński, Marszałkowska 145,	H	Czekolada, kakao i cukry. Z. Kóźmiński, Ciepła 19	XI
Aparaty do gaszenia ognia. „Eureka-Bohater”, Hr. Berga 2	8	Dachówki. Cynkownia warszawska, Boduena 3	V
Apteczne składy. Edward Schlindenbuch, Krucza 34	VI	Domy handlowe. Wacław H. Kremky, Jerozolimska 23	16
Apteki. E. Gessner, Jerozolimska 27	E	Ekspedycyjne domy. Julian Herman, Śto Krzyska 32	calend.
Armatury i narzędzia. Towarzystwo „Ageya”, Marszałkowska 149	VII	Elektryczność. Powszechne T-wo „Elektryczność”, Krak. Przedmieście 16/18	G
Banki. Bank Handlowy w Warszawie, ul. Berga, róg Włodzimierskiej	XII	Farby i lakiery. W. Karpiński i W. Leppert, Jerozolimska 82	XVIII
A. Goldfeder, Nowo-Zielna 45	XIV	I. A. Krausse, Bonifraterska 9, Miodowa 3	L
W-m Landau, Senatorska 42	XX	Fortepianów składy. Gebethner i Wolff, Krak.-Przedm. 17	okładka
Bank dla Handlu i Przemysłu, Bielańska 5	A	Herman i Grossman, Mazowiecka 16	11
Biura Leśne. Ks. Zdzisława Lubomirskiego, Żórawia 22	IX	Fotograficzne artykuły. J. i W. Kasprzycki, Nowy-Swiat 45	F
Biura techniczne. Komarnicki, Miernowski i Ska, Ordynacka 9	XVII	Futra i okrycia. A. Zaborski, Jasna 22	X
Biżuteria imitacyjna. G. Bargoin, Nowy Świat 45	6		

Gimnazjum. A. Guilbert, Zielna 6	wklejka	Nasiona i narzędzia rolnicze. „Ogrodnik Polski”, Warelka 14	calend.
Hotele. Europejski, Kr.-Przedmieście	7	Nici i norymberszczyzna. Józefa Wądołkowska, Chmielna 11	IV
Jubilerskie wyroby. L. Lipiński, Wierzbowa 7	XXIII	Nowości sezonowe. Aloizy Ludwik, Marszałkowska 130	3
J. Wapiński, Krak.-Przedm. 19		Obuwie mechaniczne. Fabryka „Słoń”, skład Marszałkowska 154.	calend.
Kalotechnika. W. Klimecki i Ska, Marszałkowska 116		Odlewy żelazne. Fink i Wille, ul. Dworska 10	10
A. B. Ci C		Perfumy. T-wo Brocard	XXI
Kasy pancerne. Wacław Matyszkiewicz, Zgoda 7	15	Fryderyk Puls, Plac Teatralny 11	calend.
Kołdry i hafty. Ludwika Solcberg Rogozińska, Poduena 2	XIII	Piwo. Waldszleschen, Praga, Strzelecka 25	XX
Konfekcyadamska. Thonnes Anna, Czysta 2	calend. 23	Platerowane wyroby. Norblin, Br. Buch i T. Werner, Krak. Przedmieście 67, Marszałkowska 127	E
Magazyny Bławatne. Emilia Heurich, Wierzbowa 2	XXII	Płótna. „Magazyn Jarosławski”, Marszałkowska 136	XIII
Maszyny do pisania. G. Gerlach, Czysta 4	XVI	Powozy. Józef Rentel”, Leszno 25	6
Maszyny i kamienie młyńskie. Łęgiński, Hartwig i Ska, Praga, Szeroka 11	F	Filip Loretz, Leszno 23	12
Materyały piśmienne. Wł. Holewiński, Marszałk. 145	H	Pożyczkowo-oszczęd. Tow. Włodzimierska 1, „Współdzielczość”	skorowidz
Meblowe i tapicerskie zakłady, Ludwik Orthwein, Mazowiecka 2	D	Przechowywanie mebli. W. Zaborski, Krak. Przedmieście 60	XV
Melioracje rolne. Marszałkowska 108	wklejka	Rękawiczki. Władysław Filipowski, ul. Jasna róg Świętokrzyskiej	XII
Metalowe wyroby. E. Krzemieński i Ska, Moniuszki 5	K	Rowerów składy. Z. Jasieński, Nowy-Swiat 57	12
Mód magazyny. Władysław Kwiatkowska, Pl. Ś-go Aleksandra 14.	XVIII	Sanatogen i Maczka Nestle’a	286, 288
Herse Bogusław, Marszałkowska 150	okładka	Sanatoria. D-ra L. Dydyńskie-go, Nowowiejska 28	4
Motory. „Perkun”, Praga, Grochowska 46	H	Syfonów fabryki. Lucyan Lago, Nowolipie 55	L
Musztarda. Arthur i Comp., Leszno 4	9	Szczepienie ospy Instytut d-ra Tadeusza Stepniewskiego, Zielna 11	5
Mydła leczniczych fabryki. Tow. Ake. „Fr. Karpiński”, Elektoralna 35	okładka		
Narzędzia optyczne i matematyczne. G. Gerlach, Czy- sta 4	XVI		

Szkło i kryształy. Bracia Osiński, Niecała 2	II	Urządzenia kuchenne. Józef Drabik, Bracka 22	2
Szyldy. P. Bitschan, Długa 51	XIX	Edward Dusoge, Nowy-Swiat 5	4
Tektura smołowiecowa. A. Tahn i Co. Leszno 86,	XXIV	J. S. Korsak, Marszałkowska 141	calend.
Towarzystwa Kredytowe. Pięte Warszawskie Tow. Wzajemnego Kredytu, Marszałkowska 152	XXIII	Wag fabryki „Juliusz Sperling”, Leszno 90	skorowidz
Trykotażeria bielizna. I. Matuszewski, Chmielna 33	X	Wydawnictwa. „Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego”	1
„Magazyn Jarosławski”, Marszałkowska 136	XIII	„Gazeta świąteczna”	
Ludwika Solcberg Rogozińska, Boduena 2	XIII	„Wiadomości codzienne”	
L. Gałkowski, Marszałkowska 138	XIX	Wynoby z brązu i srebra. I. Wasilewski i S-ka, Piękna 44	XVII
Ubezpieczeń Tow. Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia, Krakowskie Przedmieście 7	J	Bracia Łopieńscy, Hoża 55, Krak. Przedmieście 15	1
Ubiory męskie. Bracia Kotowicz, Marszałkowska 111	2	Wyroby metalowe. P. Bitschan, Długa 51	XIX
		Wyżymaczki. Krzysztof Bruun i Syn, Plac Teatralny	IV
		Zegary. A. Modro, Marszałkowska 151	wklejka
		Żurnale mód. „Gustave Lyon”	
		Kotzebue 4	VIII

KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE

Krakowskie Przedm. 15 i Nowo-Sienna 9
oraz w LUBLINIE i w KRAKOWIE

polecają:

Wielki wybór książek w różnych językach, we wszystkich działach wiedzy i literatury, jako też książek do nabożeństwa, w oprawach od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Mszały — Breviarze — Dzienniki — Kanony w znacznym wyborze. Nowości wydawnicze krajowe i zagraniczne w języku polskim i obcych otrzymują niezwłocznie po wyjściu z druku. Stale utrzymują w komplecie na składzie książki szkolne gdziebądź wydane. Urządzają czytelnie i biblioteki. Pośredniczą w przyjmowaniu przedpłaty na wszystkie pisma i wydawnictwa periodyczne, krajowe i zagraniczne, po cenach redakcyjnych. Katalogów wydawnictw własnych i obcych, oraz katalogów pism dostarczają na żądanie bezpłatnie. Zamówienia z prowincji załatwiają z całą sumiennością i możliwą szybkością, na żądanie za zaliczeniem pocztowym.

Dział I.

A. Dzieła społeczno-historyczne i filozoficzne.

Dział ten, sam w sobie już, tworzy piękną i wyborną bibliotekę. Znaleźć tu można znakomite rozprawy prof. Szymona Askenazego, dotyczące ulubionej jego dziedziny, w. XVIII i XIX, świetnym stylem pisane, a przedstawiające już to z plastyką wyborną odtworzone postacie dziejowe, już to nieznane szczegóły z historii dyplomacji i życia społecznego. Dalej zwracają tu na siebie uwagę znane powszechnie „Szkice historyczne” dr. L. Kubali, najznakomitszego historyka wieku XVII, który z takim talentem odtworzył tragiczne wypadki za Jana Kazimierza; ciekawe szkice J. K. Kochanowskiego, wreszcie — pomnikowe wydawnictwo „Wiek XIX”, które w szeregu charakterystyk, przedstawi nam wierny obraz historii naszej umysłowości w wieku XIX-ym. Poza tem — cały szereg studyów historycznych i pamiętników nader ciekawych i pouczających. W dziale hi-

storyi literatury wyróżniają się najbardziej dwa kursy dziejów piśmiennictwa ojczystego: prof. Ign. Chrzanowskiego (szkolny) i prof. A. Brücknera (dla dorosłych), Konopnickiej p. t. „Trzy studia”, Mikołaja Reya, jubileuszowe wydanie „Zwierciadła”, drukowane ze ścisłością filologiczną, szkice prof. Kallenbacha i prof. Zdziechowskiego, wzniosłe i piękne „Myśli” Narcyzy Żmichowskiej, doskonale charakteryzujące tę duszę czystą i t. d. W dziale społecznym — w najwyższym stopniu interesująca fantazja przyszłego ustroju społecznego, prof. W. Lutosławskiego, p. t. „Ludzkość odrodzona”, A. Świętochowskiego znakomite dzieło o „Utopiach w rozwoju historycznym” i inne. W dziale filozofii prof. H. Struvego, „Filozofia polska w ostatnim dziesięcioleciu” i inne.

Profesor Szymon Askenazy

Dwa stulecia XVIII i XIX. Serya I. Wydanie 2-ie. rb. 2 60

Dwa stulecia XVIII i XIX. Badania i przyczynki. Serya II. Treść: Do charakterystyki Augusta II. — Komedia berlińska. — Sprawa Tary. — Pamiętnik prymasa. — Ministerium Wielhorskiego. — Pożegnanie stulecia. — Trybun gminny. — Pierwszy „syonista” polski. — Dozór konsulacki. — Przypisy. — Indeks. rb. 3 —

Książę Józef Poniatowski (1763—1813), wydanie wytworne z 12-ma rycinami i heliografią według portretu Grassiego. Wyd. II, rb. 3, w ozd. oprawie rb. 4 —

Nowe wczasy. 1696—1763. Przegląd doby porobiorowej 1795—1830. — Polska a wojna siedmioletnia. — Poselstwa hiszpańskie. — Biskup Sołtyk. — Dworactwo pośmiertne. — Alopeus. — Jeneral Fiszer. — Wojsko warszawskie. — Pamiętniki Brandta. — Pierwsza politechnika polska. — Rozmowy w Belwederze. — Na marginesie Kordyana. — Galicya a Węgry. — Senat rewolucyjny. — Ludwik Boerne. — Bratanek Napoleona. — Pamiętniki Hohenlohego. — Przypisy. — Indeks. rb. 240

Uniwersytet warszawski kop. — 60

Wczasy historyczne. Serya I. Wydanie 2-gie. rb. 2 —

Wczasy historyczne. Serya 2-ga. rb. 2 60

Katalogi ze szczegółową treścią powyższych dzieł na żądanie bezpłatnie.

- Białkowski Antoni.** Pamiętniki starego żołnierza (1806—1814) wydał Wacław Tokarz. 2 60
- Bieliński Józef.** Żywot ks. Adama Jerzego Czartoryskiego, z przypisami i portretem ks. Ad. J. Czartoryskiego. 2 tomy w jednym 1 —
- Brückner Aleksander.** Dzieje literatury polskiej w zarysie. Wydanie 2-gie. 2 tomy. 5 —
W oprawie płóciennnej 6 50
„ w półskórek 7 —
- Chrzanowski Ignacy.** Historia literatury niepodległej Polski (z wypisami). Wyd. 2-gie. 1 20
- Okruchy literackie. — St. Konarski. — Smutek Gabryeli. — Kornel Ujejski. — Idealy Asnyka. — Album pani Kostrowickiej. — O pierwszej powieści Sienkiewicza. — Na wyspie. 1 —
- Kallenbach Józef.** Cząsy i ludzie. 2 —
- Kochanowski J. K.** Szkice i drobiazgi historyczne. 2 —
- Konopnicka Marya.** Trzy studia: — O komedii bohater-skiej Edmunda Rostanda. — Juliusz II Juliana Klaczki. — Krzyżacy Henryka Sienkiewicza. 1 35
- Kucharzewski J.** Czasopiśmiennictwo polskie wieku XIX w Królestwie, na Litwie i Rusi oraz na emigracji. 1 20
- Maurycy Mochnacki 3 —
- Matuszewski Ignacy.** Czarnoksiężstwo i medyumizm. Studium historyczno-porównawcze. Z ilustracjami. 1 —

Dr. L. KUBALA

SZKICE HISTORYCZNE

- Serya I. Królewicz Jan Kazimierz. — Oblężenie Lwowa. — Oblężenie Zbaraża. — Poselstwo Puszkina w Polsce. — Bitwa pod Beresteczkiem. — Kostka Napierski. Z 5-ma rycinami. 2 —
- Serya II. Proces Radziejewskiego. — Pierwsze „Liberum veto”. — Krwawe swaty. — Czarna śmierć. — Wyprawa Żwaniecka. — Mieszczanin polski w XVIII wieku. Z 4-ma rycinami. 2 —

SERYA TRZECIA.

WOJNA MOSKIEWSKA R. 1654—1655. 2 40

WINCENTY LUTOSŁAWSKI

LUDZKOŚĆ OODRODZONA, WIZY PRZYSZŁOŚCI

w oprawie płóciennnej rb. 1.60.

Dzieło to budzi powszechne zaciekawienie, uzasadnia nadzieję rychłej korzystnej zmiany warunków politycznych i społecznych, nie tylko u nas, ale i w całej Europie.

- Mościcki Henryk.** Wilno i Warszawa w „Dziadach” Mickiewicza. Tło historyczne trzeciej części „Dziadów” z 23-ma rycinami. 1 80
- Papée Fryderyk Dr.** Polska i Litwa na przełomie wieków średnich. Tom I. Ostatnie dwunastolecie Kazimierza Jagiellończyka. 4 —
- Studya i Szkice z czasów Kazimierza Jagiellończyka. 2 40
- Peabody Fr. B.** Jezus Chrystus i kwestya społeczna. Przekład Anieli Jałowieckiej. 1 50
- Potocki Antoni.** Współczesna literatura polska. 2 t. (w druku).
- Rakowski Kazimierz Dr.** Walka w obronie narodowości polskiej pod berłem pruskim. — 80
- Rey Mikołaj.** Zwierciadło. Przedruk według pierwowzoru z r. 1567-8. Wydanie bardzo wykwintne w stylu XVI w., w wielkim formacie (in folio), na papierze czerpanym, z licznymi rycinami, w artystycznej okładce. 25 —
- Smoleński Władysław.** Ostatni rok Sejmu Wielkiego. (Dalszy ciąg dzieła ks. Kalinki p. t. Sejm czteroletni). Wydanie 2-gie. 3 40
- Sobieski Wacław Dr.** Szkice historyczne. 1 50
- Trybun ludu szlacheckiego (Jan Zamoyski), studjum historyczne. 1 50
- Struve Henryk.** Filozofia polska w ostatnim dziesięcioleciu 1894—1904, przełożył z niemieckiego Kazimierz Król. — 75
- Świętochowski A.** Utopie w rozwoju historycznym. 2 —
- Szelągowski Adam.** O ujście Wisły, wielka wojna pruska. (Sprawa północna w wiekach XVI i XVII. Część III). 3 —
- Tarnowski St.** Józef Szujski jako poeta. 1 20
- Tokarz Wacław.** Ostatnie lata Hugona Kollataja, 1794—1812. Praca odznaczona nagrodą im. U. Niemcewicza. 2 tomy. 4 50

Pomnikowe Wydawnictwo
WIEK XIX

Sto lat myśli polskiej.

Pod redakcją *Br. Chlebowskiego, Ign. Chrzastowskiego, H. Gallego G. Korbuta, St. Krzemińskiego.*

W 12 tomach wielkiej 8-ki.

Jest to w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu historia literatury polskiej ubiegłego stulecia. Historia, pojęta jako szereg całkowitych obrazów pisarzy, ich życia, duszy i twórczości. Węzłami są tu życiorysy i charakterystyki twórczości autorów samych, ale i prac o nich pisanych, a także streszczenia dzieł i cytaty, dzieł najbardziej dla danego autora typowych, przyczem zaznaczyć trzeba, że tego rodzaju bibliografia naszego piśmiennictwa tu została opracowana po raz pierwszy. **Wiek XIX** zawiera tym sposobem treść piśmiennictwa polskiego całego stulecia, cały dorobek umysłowy narodu, wszystko, co naród polski czuł i myślał.

TREŚĆ:

Tom I — II	Epoka przedromantyczna	1801—1821
„ III—VIII	„ romantyczna	1822—1863
„ IX—XII	„ poromantyczna	1864—1900

Dotychczas wyszły: tom I—II—III—IV—V—VI, tom VII w druku.
Cena każdego tomu rb. 1.80, w ozdobnej opr. rb. 2.50.

- Weyssenhoff Jan Generał.** Pamiętnik. 1789 — 1831. Z portretem autora. Wydał Józef Weyssenhoff. 2 —
- Zdziechowski M.** Szkice literackie I. 2 —
- Żmichowska Narcyza.** Myśli. Zebrała Ella. I. Wzmianki autorki o samej sobie. II. O przyjaźni, miłości i o kobietach wogóle. III. O wychowaniu i rodzinie. IV. Książki czytane, dzieła sztuki i zapatrywania na różne stosunki i zjawiska życiowe. V. Uczucia religijne, moralne, społeczne i t. d. 1 20
- W ozdobnej oprawie 1 80

B. Dzieła treści wychowawczej.

- Chrząszczewska Jadwiga.** Pogadanki z dziećmi. Karton. 1 —
- Foerster Fr. W.** Etyka płciowa i pedagogika. Przekład J. J. Rapackiego. 1 —
- Szkoła i charakter. Wydanie drugie. Z przedmową Anieli Szcówny. 1 20

FOERSTER Fr. W. prof. dr.**WYCHOWANIE CZŁOWIEKA**

Książka dla rodziców, nauczycieli i kapłanów.

Obszerne i wyczerpujące dzieło to najznakomitszego pedagoga współczesnego jest jakby encyklopedyą wychowawczą, niezbędną w każdym domu, któremu drogie jest wyrobienie z młodego pokolenia dzielnych obywateli kraju, odpornych na niedolę życia własnego i życia narodu, niosących górną sztafardę najwyższych ideałów.

Przekład polski prof. W. OSTERLOFFA.

WYCHOWANIE CZŁOWIEKA

obejmuje około 700 stron tekstu większej ósemki i wychodzić będzie zeszytami po 5 arkuszy druku każdy.

Cena zeszytu w prenumeracie 40 kop.; z przesyłką pocztową 50 kop.

Po wyjściu z druku całości cena zostanie podwyższona.

- Hopkins Ellice.** Matki i synowie, czyli potęga kobiecości. Przekład polski Izy Moszczeńskiej. — 80
- Le Bon Gustaw dr.** Psychologia wychowania. Przekład polski Izy Moszczeńskiej. 1 20
- Nicolay F.** Dzieci źle wychowane. Opracował E. Laskowski. Wydanie drugie. 1 —
- Perez B.** Psychologia dziecka. Trzy pierwsze lata dziecka. Przekład polski M. Dzierżanowskiej. 1 —
- Spencer Herbert.** O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym. Przetłumaczył Michał Siemiradzki. Wydanie szóste. 1 —
- Sprawy szkolne i wychowawcze.** Odczyty wygłoszone w wydziale wychowawczym Tow. higienicznego. Serya I. 1 —

Treść: Tosio K. prof. O środkach kształcenia charakteru młodzieży. — Szcówna A. Etyka i karność młodzieży szkolnej. — Kornilowicz R. Szkoły wieczorne w Londynie. — Srebrny Z. dr. Sprawy seksualne w hygienie szkolnej. — Biehlerowa M. Dr. Hygiena nauczycieli i nauczycielek. — Jezierski W. prof. O ubraniu reformowanym uczennic. — Sosnowski P. prof. Uwagi dla zakładających szkoły średnie. — Kowalewska H. O gimnastyce oddychania u młodzieży szkolnej. — Chodecki Wl. dr. Przyczynki do higieny nauczania i wychowania. — Piotrowski J. dr. O instytucji lekarzy szkolnych zagranicą. — Kosmowski W. dr. O zadaniu lekcji do domu.

Dział II.**Biblioteka miniaturowa i ilustrowana.**

Poniżej podajemy pełny wykaz tomików pięknych wydawnictw „Biblioteki miniaturowej” i „Biblioteki ilustrowanej”. Pierwsza z nich w małych książeczkach, formatu 16-ki, podaje arcydzieła literatury polskiej i wszechświatowej, od Homera do Konopnickiej. Druga składa się z szeregu tomików, zawierających cenne nowele i niewielkie powieści najwybitniejszych naszych beletrystów, ozdobione ilustracjami najlepszych rysowników. Oba te wydawnictwa stanowią mogą prawdziwą ozdobę każdego księgozbioru, oraz każdej bawialni, zarówno ze względu na swoją treść literacką, jak i formę wykwintną i wysoce estetyczną.

BIBLIOTEKA MINIATUROWA. Wydanie wytworne na pięknym papierze w małym formacie, oprawa ozdobna w półskórek:

Dante Alighieri. Boska komedia, w przekładzie Edwarda Porębowicza.

I. Piekło. Z wizerunkiem autora. Wyd. 2-gie. 1 —

W oprawie 1 80

II. Czyściec. „ „ „ Wyd. 2-gie. 1 —

W oprawie 1 80

III. Raj. „ „ „ „ Wyd. 2-gie. 1 —

W oprawie 1 80

El...y (Adam Asnyk). Wybór poezji. Z portretem autora. Wyd. 2-gie. 1 —

W oprawie 1 80

Homer. Odyseja, przekład L. Siemieńskiego. Wydanie nowe 1.20. W oprawie 2 —

Kochanowski Jan. Wybór pism. Z portretem poety, według Matejki.	1 —
W oprawie	1 80
Konopnicka Marya. Wybór poezyi. Wyd. 3-cie, z portretem autorki.	1 —
W oprawie	1 80
Krasiński Ignacy. Wybór pism. Z portretem autora.	1 —
W oprawie	1 80
Krasiński Zygmunt. Wybór pism, z portretem autora.	1 —
W oprawie	1 80
Lenartowicz Leonard. Wybór poezyi, z portretem autora.	— 80
W oprawie	1 60
Mickiewicz Adam. Pan Tadeusz, wydanie nowe z portretem autora.	— 80
W oprawie	1 50
Niemcewicz J. U. Śpiewy historyczne. Wyd. nowe.	— 80
W oprawie	1 50
Słowacki Juliusz. Wybór pism, z portretem autora. Wyd. 2-gie uzupełnione.	1 —
W oprawie	1 80
Syrokomla Wład. (Ludw. Kondratowicz). Wybór pism. Z portretem autora.	1 —
W oprawie	1 80
Zaleski Bohdan. Wybór poezyi, ułożył J. Kallenbach, z portretem poety.	1 —
W oprawie	1 80
Żmichowska Narcyza (Gabryela). Wybór pism, z przedmową Ign. Chrzanowskiego. Z portretem autorki.	1 —
W oprawie	1 80
BIBLIOTECZKA ILUSTROWANA. Wydanie wytworne w małym formacie.	
Daniłowski D. Dwa głosy. Nowele z ilustracyami K. Gorskiego.	1 50
W ozdobnej oprawie	2 —
Gawalewicz M. Motyl. — Philemon i Baucis. — Ostatnia schadzka. — Filiżanka. — Prolog. Z ilustracyami Piotra Stachiewicza 80 k.	1 20
W ozdobnej oprawie	1 40
Gruszecki Artur. Nowy obywatel, z ilustr. K. Gorskiego.	1 —
W ozdobnej oprawie	1 40
Konopnicka Marya. Dym. — Nasza szkapa. — Głupi Franek. Z ilustr. S. Sawiczewskiego.	1 —
W ozdobnej oprawie	1 40
Kowerska Z. Iluzya. Opowiadanie, z ilustracyami E. Lindemana.	1 —
W ozdobnej oprawie	1 40
Orzeszkowa E. Pieśń przerwana. Wyd. drugie, z ilustracyami Jul. Maszyńskiego.	1 —
W ozdobnej oprawie	1 40

Prus B. (Głowacki Aleksander). Grzechy dzieciństwa. Wyd. 2-gie, z ilustracyami A. Kędzierskiego.	1 —
W ozdobnej oprawie	1 40
Sienkiewicz H. Nowele. Z ilustracyami A. Kamińskiego.	1 —
W ozdobnej oprawie	1 40
Szymański A. Dwie modlitwy. — Sruł z Lubartowa. — Maciej Mazur. Z ilustr. A. Kamińskiego.	1 —
W ozdobnej oprawie	1 40
Weyssenhoff Józef. Za błękitami. Z ilustracyami K. Gorskiego.	1 —
W ozdobnej oprawie	1 40
— Zaręczyny Jana Belzkiego. Z ilustracyami K. Gorskiego.	1 —
W ozdobnej oprawie	1 40

Dział III.

Powieści, poezye, dramaty.

W bogatym tym w arcydzieła literatury polskiej, wybrane z pośród wielu wydawnictw firmy działu, zwraca na siebie uwagę zupełne wydanie pism znakomitego twórcy „Króla-Ducha”, Juliusza Słowackiego. Dokonane staraniem wytwornego znawcy naszej romantyki, autora „Monsalwatu”, dr. Artura Górskiego, odznacza się ono pieczołowitą starannością, obejmuje wszystkie utwory poetyckie wieszczą, a przytem jest najtańsze z istniejących. Edycja ta, również jak i zupełne wydania pism Mickiewicza i Krasińskiego, jest niezbędna wprost w każdej bibliotece, w każdym domu polskim. Z utworów beletrystycznych widzimy tu piękną komedię bohaterską Ign. Grabowskiego p. t. „Sokół”, nagrodzoną na ostatnim konkursie dramatycznym im. J. Słowackiego, dalej szereg utworów Maryi Konopnickiej, wierszem i prozą najpiękniejszych, jakie autorka „Pana Balcera w Brazylii” kiedykolwiek napisała, Adolfa Nowaczyńskiego powieść dramatyczną p. t. „Wielki Fryderyk”, oraz najnowszy jego utwór sceniczny, również barwny, rodzajowy obraz, p. t. „Cyganeria warszawska”. Dalej znajdzie tu czytelnik kilka tomów nieodżałowanej pamięci autorki „Nad Niemnem”, Elizy Orzeszkowej, jak np. cudowny „dwugłos”, p. t. „Ad astra”, jak również szereg znakomych utworów Dickensa polskiego, Bolesława Prusa, aż do ostatniej powieści, na tle naszej rewolucji z przed lat pięciu osnutej, p. t. „Dzieci”, a wszystkie te prace nace-

chowane są nie tylko bystrością rozumu, ale i słodyczą gołębiego serca. Znalazł tu też sobie miejsce, jedno z najpoczetniejszych ostatni, świetny, już dziś szeroko poza granicami Polski znany utwór Henryka Sienkiewicza „W puszczy i pustyni”, którego ukazania się w wydaniu książkowym tak niecierpliwie oczekiwali liczni wielbicieli mistrza. Nie mniej cenne i poszukiwane są dzieła Józefa Weyssenhoffa powieść p. t. „Hetmani”, dzieło wysoce artystyczne, na tle ostatniej rewolucji, prześliczny cykl obrazków myśliwskich p. t. „Soból i panna”, oraz nowel: „Znaj fauna”, wreszcie wytwornej pod każdym względem cykl poezji lirycznych p. t. „Erotyki”. Dalej mamy tu prawie wszystkie utwory znakomitego autora „Chłopów”, Wł. St. Reymonta, od „Komediantki” i „Fermentów” aż do ostatniej powieści, „Marzyciel”, oraz wzruszających do głębi, świetnych pod względem plastyki i siły uczucia wrażeń „Z ziemi chełmskiej”, oraz powieści fantastycznej na tle doświadczeń medyumistycznych p. t. „Wampir”. W dalszym ciągu widzimy długi szereg powieści popularnej, tak chętnie przez czytelników ze wszystkich warstw widzianej autorki „Dewajtisa” Maryi Rodziewiczówny, między innymi ostatnia powieść p. t. „Atma”, oraz garść nowel i powieści „egzotycznych” Kiplinga polskiego, Wacława Sieroszewskiego, od najdawniejszej, „Na kresach lasów”, do najnowszej p. t. „Małżeństwo”. Znakomity poeta i powieściopisarz, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, przedstawia się tu z najlepszej strony, w sześciu seryach swoich „Poezyi”, oraz w kilku tomach nowel i powieści „góralskich” („Na skalnem Podhalu” i „Maryana z Hrubego”), wreszcie w najlepszej z powieści współczesnych, w „Pannie Mery”. Kilka ostatnich utworów G. Zapolskiej np. rzecz dziś już sławy europejskiej, p. t. „O czym się nie mówi”, dłuższa nowela p. t. „Śmierć Felicjana Dulskiego”, prawie wszystkie utwory znakomitego filozofa-beletrysty, tak głęboko odczuwającego ból życia, Stefana Żeromskiego, nowele i powieści E. Żmijewskiej, J. Żuławskiego uzupełniają ten piękny komplet, którym znalazł się zresztą niemal cały dorobek naszej twórczości beletrystycznej z ostatniego roku, a więc: pełna głębokiego tragizmu powieść Stanisława Przybyszewskiego pod tytułem „Zmierzch”, III część trylogii „Synów ziemi”, interesująca i oryginalnie pomyślana Jerzego Żóławskiego „Stara Ziemia” (z cyklu „Na srebrnym glebie”), Edwarda Słoińskiego powieść p. t. „Partya”, na tle konspiracji rewolucyjnej, niezmiernie oryginalne, fantastyczne nowele Bogusława Adamowicza p. t. „Tajemnica długiego i krótkiego życia”, kilka powieści historycznych Wiktora Go-

mulickiego „Car Widmo” (z czasów Zygmunta III) i „Siódme amen imci pana Mokrzeckiego” (z epoki Saskiej) i Kazimierza Glińskiego („Ślub krwi”), kilka współczesnych: Eugenii Żmijewskiej „Serduszek” (dalszy ciąg „Płomyka” i „Doli”), Edwarda Paszkowskiego „Rozbitki kroniki kresowej”, Bohowitym kobieta z przeszłości”, Artura Gruszeckiego „Litwackie mrowie”, nowele Jana Lemańskiego („Noc i dzień”), i inni.

- | | |
|---|------|
| Adamowicz B. Tajemnica długiego i krótkiego życia. Nowele. | 1 — |
| Bartkiewicz Z. Słabe serca. Wyd. 2-gie. | 1 80 |
| — Psie dusze. | 1 20 |
| Berent Wacław. Próchno. Powieść współczesna. Wydanie 2-gie. | 2 — |
| Bohowityn. Kobieta z przeszłością. | 1 60 |
| Gliński K. Ślub krwi. Powieść. | 1 50 |
| Gomulicki W. Car Widmo. Powieść z czasów zasiadania a przecie nie siedzenia Władysława, syna Zygmunto-owego, na tronie Rurykowym. | 1 50 |
| — Siódme Amen imci pana Mokrzeckiego, powieść z czasów saskich. | 1 20 |
| Grabowski Ignacy. Sokół. Komedia heroiczna z czasów renesansu polskiego w 6-ciu obrazach. Nagrodzona I-szą nagrodą na konkursie im. Jul. Słowackiego. Z przedmową Władysława Rabskiego. Z portretem autora. | 1 60 |
| Gruszecki A. Litwackie mrowie. Powieść współczesna. Wydanie drugie. | 1 50 |
| Jeleńska E. Jubileusz i inne nowele. | 1 60 |
| Jeż T. T. Pamiętniki starającego się. — Komysznik. Z ilustr. J. Kossaka. | 2 40 |
| Konopnicka M. Dym. — Nasza szkap. — Głupi Franek. Z ilustr. S. Sawiczewskiego. | 1 — |
| — Ludzie i rzeczy. Szkice i obrazy. | 2 — |
| Treść: Akwileja. — Na rybaczach lagunach. Miłosierdzie gminy. — Cmentarz w Awinionie. — Kartka z Pawii. — Chodzik. — Z kolumbowych dni. — Jasełka. — Z Cmentarzy. — Rocznica Marschnera. — Jak w Gorycy słońce wschodzi. — Jak w Gorycy słońce zachodzi. — Wędrówka po pracowniach. — O Lenartowiczu. | |

- Konopnicka M.** Moi znajomi. Wyd. 2-gie. 1 50
 Martwa natura. — Urbanowa. — Morze. — Ksawery. — W starym młynie. — Moja cioteczka. — W winiarskim forcie. — Józik Srokacz. — Maryśka. — Lalki moich dzieci. — Banasiowa. — Anusia z cmentarzy.
 — Na normandzkim brzegu. 1 20
 W ozdobnej oprawie 1 60
 Treść: 1. Na normandzkim brzegu. — Madame la Vierge. — W osadzie. — Na węgorzki. — Przy drzwiach otwartych. — Do ziemi. — Morze odeszło. — Barki wracają. — Na wybrzeżu. — O zmierzchu. — „A capella”. II. Ci mali. — Szlendaki. — Mój zegarek. — Hanysek.
 — Prometeusz i Syzyf. — 50
 — Drobiazgi z podróży teki. 1 20
 W ozdobnej oprawie 1 60
 — Głosy ciszy. 1 —
 W ozdobnej oprawie 1 40
 — Italia. Wyd. II. Z portretem autorki. 1 —
 W ozdobnej oprawie 1 40
 * — Jasełka. Muzyka Piotra Maszyńskiego. Wyd. ozdobione kolorowymi litografiami rysunku Jana Bukowskiego, w artystycznej okładce kartonowej. 2 —
 — Linie i dźwięki. Kraków. 1 —
 W ozdobnej oprawie 1 40
 — Nowe pieśni. 1 20
 W ozdobnej oprawie 1 60
 — Pan Balcer w Brazylii, poemat (wyd. nowe w druku)
 — Poezye. Serya I—II—IV—(III wyczerpana) po 1 50
 — Poezye w nowym układzie:
 I. Fragmenty. 1 —
 II. Helenica. W ozdobnej oprawie 1 40
 III. Pieśni i piosenki. W ozdobnej oprawie 1 —
 IV. Obrazki. 1 —
 V. Z mojej księgi W ozdobnej oprawie 1 40
 VI. Przekłady. 1 —
 W ozdobnej oprawie 1 40
Krasiński Zygmunt. Pisma. Wydanie nowe zupełne, ułożone, opatrzone wstępem i objaśnieniami przez H. Gallego. 4 tomy. 2 —
 W oprawie 3 50
 W oprawie ozdobnej 4 40

- ~~~~~
Lemański Jan. Noc i dzień. Nowele. 1 60
 — Ofiara królewny. Powieść fantastyczna. 1 —
 — Proza ironiczna. — Bajki. — Bajeczki. — Przypowiadki dla dzieci. — Sielanki. Wydanie ozdobne. 2 —
 ~~~~~  
**Mereżkowski Dymitr.** Leonardo da Vinci. (Zmartwychwstanie Bogów). Przekład Janiny Popławskiej 2 tomy. 2 —  
**Mickiewicz Adam.** Pan Tadeusz. Ob. Bibl. miniatur.  
 — Poezye. Nowe wydanie, z życiorysem autora, skreślonym przez Piotra Chmielowskiego, 4 tomy, z portretem wieszczą rb. 1.— W oprawie 2 tomy 1 60  
 — Toż samo na lepszym papierze. 2 —  
     W ozdobnej oprawie 3 50  
**Nowaczyński Adolf.** Wielki Fryderyk. Powieść dramatyczna. 2 —  
 — Cyganerya Warszawska. 1 60  
**Or-Ot.** Wybór poezji. Wydanie nowe zmienione i powiększone. Z portretem autora. 1 50  
     W ozdobnej oprawie 2 —  
**Orzeszkowa Eliza.** Czciciel potęgi. Powieść. Wyd. nowe. 1 20  
 — Mirtala. Powieść. Wydanie nowe. 1 20  
 — Przędze. 1 50  
     Treść: Z pyłków przydrożnych. — Sam na sam. — Chochlik psotnik. — Dwie. — Cień. — Niepoprawny. — Z fantazyi. — Tytan. — Faun i Nimfa. — Po co? — Rocznic. — Czego szukał po świecie smutek? — Pytania.  
**Paszkowski E.** Rozbitki. Powieść z kroniki kresowej. 1 50  
**Prus B.** (Al. Głowacki). Dzieci. Powieść. 1 80  
 — Emancypantki. Powieść w 4 tomach. Wyd. 2-gie. 3 60  
 — Faraon. Powieść. 3 tomy. Wyd. 3-cie. 3 —  
 — Kroniki. 1875—1878. 2 —  
 — Lalka. Powieść w 2-ch tomach. Z portretem autora. Wyd. 3-cie. 2 —  
 — Pierwsze opowiadania. Wyd. 2-gie. 1 —  
     Treść: Przygody Stasia. — Antek. — Powracająca fala. — Michałko. — Sieroca dola.  
**Przybyszewski St.** Dzień sądu („Synów ziemi” część wtóra). 2 —  
 — Zmierzch („Synów ziemi” część trzecia i ostatnia). 1 80



## Wł. St. REYMONT

|                                                         |         |
|---------------------------------------------------------|---------|
| <b>WAMPIR.</b> Powieść na tle praktyk mistycznych.      | 1 80    |
| <b>Z ziemi chełmskiej</b> obrazy.                       | — 50    |
| <b>Przed świtem.</b> — Pewnego dnia.—Sprawiedliwie.     | —       |
| Wydanie 2-gie.                                          | 1 20    |
| <b>Chłopi.</b> Powieść współczesna. Tom I. Jesień II.   | —       |
| Ziemia. III. Wiosna. IV. Lato.                          | 6 —     |
| Tom III i IV oddzielnie.                                | po 1 50 |
| Oryginalna oprawa do każdego tomu.                      | — 40    |
| <b>Fermenty.</b> Powieść. 2 tomy. Wydanie 2-gie.        | 2 —     |
| <b>Komedyantka.</b> Powieść. 2 tomy. Wydanie 2-gie.     | 1 50    |
| <b>Marzyciel.</b> Szkic powieściowy. Senne dzieje. —    | —       |
| W pruskiej szkole                                       | 1 60    |
| <b>Spotkanie.</b> Szkice i obrazki. Wydanie 2-gie.      | 1 50    |
| <b>Ziemia obiecana.</b> Powieść. 2 tomy. Wydanie 2-gie. | 2 40    |
| <b>Z pamiętnika.</b> Nowele i obrazki.                  | 1 20    |
| <b>O zmierzchu.</b> Nowele.                             | 1 20    |

Romer H. Majaki. Powieść.

1 60

## MARYA RODZIEWICZÓWNA

|                                                                                                   |      |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------|------|
| <b>Atma.</b> Powieść.                                                                             | 1 30 |
| <b>Jaskółczym szlakiem.</b> Powieść. Wyd. II.                                                     | 1 20 |
| <b>Byli i będą.</b> Powieść z niedawnej przeszłości. Wyd. II.                                     | 1 50 |
| <b>Dewajtis.</b> Powieść współczesna uwieńczona na konkursie „Kuryera Warszawskiego”. Wyd. 3-cie. | 1 —  |
| <b>Hrywda.</b> Powieść. Wyd. 2-gie.                                                               | 1 —  |
| <b>Joan VIII.</b> 1—12. Powieść.                                                                  | 1 50 |
| <b>Klejnot.</b> Powieść. Wyd. 3-cie.                                                              | 1 —  |
| <b>Kwiat Lotosu.</b> Powieść. Wyd. 3-cie                                                          | 1 —  |
| <b>Rupiecie.</b> Nowele. Wyd. 2-gie poprawione.                                                   | 1 —  |
| <b>Straszny dziadunio.</b> Powieść. Wyd. 4-te.                                                    | — 60 |
| <b>Szary proch.</b> Powieść. Wyd. nowe.                                                           | — 60 |
| <b>Wrzos.</b> Powieść. Wydanie drugie.                                                            | 1 20 |

## Wacław Sieroszewski (Sirko).

|                                                             |      |
|-------------------------------------------------------------|------|
| Korea. Klucz dalekiego Wschodu z 28 rysunkami i mapą.       | 2 20 |
| Na daleki Wschód. Kartki z podróży.                         | 1 50 |
| Na kresach lasów. Powieść. Wyd. 3-cie.                      | 1 —  |
| Ol-Soni-Kisań, powieść na tle rewolucyi koreańskiej.        | 1 35 |
| Powieści chińskie. 'Uang-ming-tse. — Kulisi. —              | —    |
| Jang-hun-tsy (Zamorski dyabeł).                             | 1 50 |
| Ucieczka. Opowiadanie z życia wygnańców. Wyd. nowe. Kraków. | 2 50 |
| W matni. — Jesienia. — Skradziony chłopak. —                | —    |
| Chajlach. — W ofierze Bogom. Wyd. 3-cie.                    | 1 —  |

Słoński E. Partya. Romans rewolucyjny.

1 50

## P I S M A

## JULJUSZA SŁOWACKIEGO

Pierwszy u nas w kraju, najkompletniejszy  
zbiór utworów, wydanych za życia i po  
śmierci Autora.

Wydanie nowe,

według układu **ARTURA GÓRSKIEGO.**

Z portretem autora.

6 tomów ozdobnie wydanych, zawierających 219  
arkuszy druku in 8-o.

W oprawie płóciennnej 4 —  
W oprawie wykwinnej w półskórek 8 —



## SZEKSPIR WILIAM

### DZIEŁA w 12-tu TOMACH

Wobec wyczerpania zupełnego wszystkich poprzednich wydań dzieł Szekspira, nasuwała się konieczność nowego wydania utworów jednego z największych geniuszów świata, przyczem chodziło o to, aby zyciorys i objaśnienia utworów przystosować do najnowszych badań i zdobyczy nauki, a pośród tłumaczeń wybrać bezwzględnie najlepsze. Tej potrzebie i temu celowi odpowiada właśnie niniejsze wydanie DZIEŁ SZEKSPIRA.

Zyciorys poety i objaśnienia do jego utworów opracował **Dr. Roman Dyboski**, profesor literatury angielskiej na uniwersytecie Jagiellońskim. Wyboru przekładów z dawniejszych pióra Korzeniowskiego, Koźmiana, Ostrowskiego, Pajgerta, Paszkowskiego, Ulricha, ze współczesnych zaś Jana Kasprzowicza i Edwarda Porębowicza dokonał **Stanisław Krzemiński**.

**Cena 12 tomów w prenumeracie: na papierze zwykłym 9 rb., na papierze lepszym 12 rb.**

**Cena 12 tomów po wyjściu z druku: na papierze zwykłym 10 rb., w oprawie 12 rubli, na papierze lepszym 14 rubli, w oprawie bardzo ozdobnej 20 rb.**

### Kazimierz Przerwa-Tetmajer.

|                                                    |                         |
|----------------------------------------------------|-------------------------|
| Anioł śmierci. Romans. 2 tomy w jednym. Wyd. 5-te. | 1 50                    |
| Maryna z Hrubego. Powieść historyczna.             | 1 80                    |
| Na skalnym Podhalu. I. Wyd. 2-gie.                 | 1 10                    |
| W ozdobnej oprawie                                 | 1 50                    |
| II.                                                | 1 70                    |
| Panna "Mery". Powieść.                             | 1 80                    |
| Poezye. Ser. I. Wyd. 3-cie.                        | 1 —                     |
| W ozdobnej oprawie                                 | 1 40                    |
| Poezye. Ser. II. Wyd. 4-te.                        | 1 —                     |
| W ozdobnej oprawie                                 | 1 40                    |
| Poezye. Ser. III. Wyd. 3-cie.                      | 1 —                     |
| W ozdobnej oprawie                                 | 1 40                    |
| Poezye. Ser. IV. Wyd. 2-gie.                       | 1 —                     |
| W ozdobnej oprawie                                 | 1 40                    |
| Poezye. Ser. V.                                    | 1 20                    |
| W ozdobnej oprawie                                 | 1 60                    |
| Poezye. <b>Serya VI.</b> rb. 1.20.                 | W ozdobnej oprawie 1 60 |
| <b>Wybór poezji nowy.</b> rb. 1.50.                | W ozdobnej oprawie 2 —  |
| W wytwornej oprawie w półskórek                    | 2 40                    |

## JÓZEF WEYSSENHOFF

|                                                                        |      |
|------------------------------------------------------------------------|------|
| <b>Hetmani.</b> Powieść.                                               | 2 —  |
| <b>Erotyki.</b> Poezye. Wyd. wytworne, z ilustr. Henryka Weyssenhoffa. | 2 —  |
| <b>Unia.</b> Powieść litewska.                                         | 2 —  |
| <b>Dni polityczne. Ser. I. Narodziny działacza</b> (r. 1905).          | 1 —  |
| — <b>Ser. II. W ogniu</b> (rok 1905—6).                                | 1 80 |
| <b>Sprawa Dołęgi.</b>                                                  | 4 —  |
| Na papierze czerpanym                                                  | 2 20 |
| <b>Syn marnotrawny.</b>                                                | 1 —  |
| <b>Za błękitami.</b> Z ilustr. K. Gorskiego. Wyd. 2-gie.               | 1 40 |
| W ozdobnej oprawie                                                     | 1 40 |
| <b>Zaręczyny Jana Bełzkiego.</b> Z ilustr. K. Gorskiego.               | 1 40 |
| Wyd. 2-gie. rb. 1.—W ozdobnej oprawie.                                 | 1 40 |
| <b>Żywot i myśli Zygmunta Podfilipskiego.</b> Wyd. 4-te.               | 1 50 |
| <b>Soból i panna.</b> Powieść (w druku).                               |      |
| <b>Znaj pana.</b> Nowele (w druku).                                    |      |

|                                                            |      |
|------------------------------------------------------------|------|
| <b>Wyspiański Stan.</b> Skalka, dramat w 3 aktach. Kraków. | 1 —  |
| — <b>Wesele,</b> dramat w 3 aktach. Wyd. 4-te uzupełnione. | 1 60 |
| W oprawie                                                  | 2 —  |
| W oprawie ozdobnej                                         | 2 40 |

### GABRYELA ZAPOLSKA.

|                                                              |      |
|--------------------------------------------------------------|------|
| <b>Śmierć Felicyana Dulskiego.</b> Opowiadanie.              | — 80 |
| <b>O czym się nie mówi.</b> Powieść współczesna. Wyd. 2-gie. | 1 80 |
| <b>Kaśka-Karyatyda.</b> Powieść współczesna. Wyd. 2-gie.     | 1 50 |
| <b>Sezonowa miłość.</b> Powieść. Wyd. 2-gie.                 | 1 50 |
| <b>Szaleństwo.</b> Powieść.                                  | 1 50 |
| <b>Wodzirej.</b> Powieść. Wyd. 2-gie.                        | 1 50 |

|                                                                               |      |
|-------------------------------------------------------------------------------|------|
| <b>Zdziechowski K.</b> Przemiany. Powieść. 2 tomy.                            | 2 —  |
| <b>Zych M.</b> Echa leśne. Wydanie ozdobne z chromotypią Jacka Malczewskiego. | — 80 |



**STEFAN ŻEROMSKI.**

- Aryman mści się. Godzina. Wydanie wykwiłtne na papierze czerpanym. — 90  
 Ludzie bezdomni. Powieść. Wyd. 5-te. 2 tomy. 2 —  
 Opowiadania. Doktor Piotr. — Cokolwiek się zdarzy. Ananke. — Zmierzch. — Złe przeczucie. Po Sedanie. — Zapomnienie. — Pokusa. — Siłaczka. — Oko za oko. — Niedziela. — Z dziennika. Wydanie 3-cie. 1 35  
 Popioły. Powieść z końca XVIII i początku XIX w. Wyd. 2-gie. 3 tomy. 3 —  
 W ozdobnej oprawie 4 —  
 Promień. Powieść. Wyd. 3-cie. 1 —  
 Utwory powieściowe. Wyd. 3-cie. 1 —  
 Treść: Na pokładzie. — O żołnierzu tułaczku. — Tabu. — Cienie. — Kara. — Legenda o bracie leśnym.  
 Za wolność i ojczyznę; z powieści „Popioły”, wydanie popularne, z 12 rysunkami. — 50

**EUGENIA ŻMIJEWSKA.**

- Serduszko. Powieść. 1 50  
 Z pamiętnika niedoszłej literatki. Nowele i obrazki. — 80  
 Dola. Powieść. Z przedmową E. Orzeszkowej. Wydanie 2-gie. 1 20  
 Płomyk. Z pamiętnika instytucji. Wydanie II. 1 20

**JERZY ŻUŁAWSKI.**

- Stara ziemia. Powieść. 2 —  
 Zwycięzca. Powieść. 2 —  
 Kuszenie szatana. Opowiadania. 1 50

**Dział IV.****Dzieła specjalne.**

Tutaj zostały zamieszczone przedewszystkiem dzieła treści higienicznej (Kneippa, znakomity „Mój system” Müllera, prace dr.: Polaka, Sawickiego i Schrebera), dalej coraz bardziej wchodzące dziś w modę, doskonale opracowane dziełka kucharskie p. Marty Norkowskiej, wreszcie — kilka dziełek ogrodniczych: Brzezińskiego i Schönfelda.

- Kneipp Sebastyan ks.** Dziecko zdrowe i chore. Poradnik dla matek i ojców troskliwych. Wyd. 4-te. — 60  
 Karton — 75  
 — Moje leczenie wodą na podstawie 40-letniego doświadczenia. 1 30  
 Karton 1 55  
 — Tak żyć potrzeba. Wskazówki i rady dla zdrowych i chorych. 1 30  
 Karton 1 55  
 — Mój testament dla chorych i zdrowych. 1 40  
 Karton 1 65  
 — Kodycyl do mojego testamentu dla zdrowych i chorych. 1 40  
 Karton 1 65  
 — Zielnik czyli atlas roślin leczniczych, znajdujących się w mojej apteczce domowej. Zawiera ryciny roślin leczniczych poleconych w dziełach ks. Kneippa. Wyd. I. (Fototypia). 1 80  
 W ozdobnej oprawie 2 60  
 „ II. (Światłodruk kolorowy). 4 —  
 W oprawie 5 —  
 „ III. (Drzeworyt) bez oprawy. — 40  
 — Pogadanki o mieszkaniu, odzieży, żywieniu, na-  
 pojach i t. p. — 40

**JÓZEF BRZEZIŃSKI**

inspektor pola doświadczalnego Uniw. Jagiell.

**HODOWLA WARZYW**

z 200 rysunkami w tekście rb. 2.

**Hodowla drzew i krzewów owocowych.** Dzieło nagrodzone pierwszą nagrodą na konkursie Akademii Umiejętności w Krakowie. Z 259 rys. oryginalnie wykonanymi przez dr. St. Golińskiego. Wydanie drugie, przejrzane i dopełnione. 2 40

- Jankowski Mieczysław.** Kwiaty w ogrodzie. Z 236 ilustr. 1 80  
**Karpiński W. prof. dr.** Kiedy i jak stosować nawozy sztuczne. Uwagi zebrane na podstawie doświadczeń u nas w kraju zrobionych. Wydanie drugie. — 30



- Polak J. Dr.** Podręcznik leczniczy. Wskazówki leczenia domowego dla użytku dworów, gmin, księży, nauczycieli, majstrów, nadzorców warsztatowych, zawiadowców stacyj dróg żelaznych, felczerów i t. p. Dziełko polecane do czytelników ludowych. Wyd. 3-cie, przejrzane i poprawione z 50 fig. w tekście. — 60  
Karton — 70
- Sawicki Stella Jan Dr.** Czerstwa starość, czyli jak zachować zdrowie do późnego wieku. — 75  
— Hygiena panien, z rysunkami w tekście. — 60  
W oprawie 1 —
- Poznaj sam siebie. Szkice fizyologiczne. Z 16-ma rysunkami. (Wydanie popularne). — 40  
Karton — 50
- Rady dla młodych mężatek. Wyd. 7-me przejrzane, poprawione i dopełnione. — 60  
W oprawie płóciennej 1 —
- Schönfeld St.** Warzywnictwo gruntowe. Z 65-ma rysunkami w tekście. Nagrodzone wielkim medalem na Wystawie w Częstochowie w 1909 roku. — 40
- Schreber M. dr.** Gimnastyka lecznicza pokojowa, czyli zasady ćwiczeń gimnastycznych, bez przyrządów i pomocy wykonywanych dla każdego wieku. Przełożył dr. R. Radziwiłłowicz, z 45-ma rysunkami. Wydanie trzecie przejrzane i uzupełnione. — 60

MÜLLER J. P.

Mój system.

!! Kwadrans dziennie dla zdrowia !!

Z 44-ma rycinami i tablicą z rozkładem czasu.



Dzieło, przełożone na wszystkie języki europejskie, rozeszło się w ciągu roku w 150 tys. egzemplarzy. Wydanie 6-te.

Cena w opr. kartonowej 60 kop.

## NAGRODZONE!

- Na wystawie Częstochowskiej 1909 r.  
**WIELKIM MEDALEM SREBRNYM**
- Na wystawie Przemysłowo-Spożywczej w Warszawie w 1909 r.  
**WIELKIM MEDALEM ZŁOTYM**
- Na wystawach Kucharskich w Warszawie i Łodzi  
**2 wielkimi medalami srebrnymi**
- Na Wystawie Hygienicznej w Warszawie  
**Wyróżnione zaszczytnym odznaczeniem**

**PODRĘCZNIKI** **Marty Norkowskiej**  
**GOSPODARSKIE** **Gospodarstwo domowe**

na podstawie wykładów, wygłoszonych na Wystawie Przemysłowo-Spożywczej w Warszawie w marcu 1909 r. Cena 75 kop., w oprawie kartonowej kop. 90.

## Najnowsza Kuchnia

Wytworna i gospodarska

Zawiera 1249 przepisów gospodarskich z uwzględnieniem kuchni jarskiej, z ilustracjami, wzory nakrycia stołu, sposób ogólny podawania przekąsek i potraw, 70 wzorów „Menu” skromnych i wystawnych śniadań, obiadów i kolacji na każdą porę roku. i t. d. Wydanie nowe powiększone. Cena rb. 1.80, oprawne w karton rb. 2.

## Piekarnia i Cukiernia

wytworna i gospodarska z ilustracjami.  
Cena rb. 1, w opr. kart. rb. 1.20.

## Śpiżarnia i zapasy zimowe.

Z licznymi rysunkami.  
Cena rb. 1 kop. 35, w opr. karton rb. 1 kop. 50.



## Dział V.

## Języki obce i słowniki.

- Benni Tytus.** Podręcznik języka angielskiego, z ćwiczeniami, słownikiem i wymową, podaną przy każdym wyrazie za pomocą specjalnej polskiej pisowni fonetycznej, według 7-go wydania duńskiego. O Jespersena i Chr. Sarauwa. W opr. 1 20
- Berger Hugo.** Łatwa metoda gruntownego nauczania się w krótkim czasie języka angielskiego, z pomocą lub bez pomocy nauczyciela (z wymową w języku polskim przy każdym słowie). Z kluczem. Wydanie nowe. 1 20
- Nowa łatwa metoda gruntownego nauczania się w krótkim czasie języka francuskiego, z pomocą lub bez pomocy nauczyciela (z wymową polską przy każdym słowie). Z kluczem. Wydanie 6-te. 1 —
- Łatwa metoda gruntownego nauczania się w krótkim czasie języka francuskiego, z pomocą lub bez pomocy nauczyciela (z uwzględnieniem najnowszych zasad języka). Z kluczem. Wydanie 5-te. 1 30
- Łatwa metoda gruntownego nauczania się w krótkim czasie języka niemieckiego, z pomocą lub bez pomocy nauczyciela (z uwzględnieniem najnowszych zasad języka). Kurs wyższy uzupełniający. Z kluczem. 1 —
- Podręcznik języka francuskiego do nauki w pierwszych klasach zakładów naukowych. I. Kurs elementarny. Karton — 75
- Podręcznik języka niemieckiego do nauczania w pierwszych klasach średnich zakładów naukowych. I. Kurs elementarny. Wydanie 2-gie, przejrane i poprawione. Karton — 60

## Dział VI.

## Teatr amatorski.

Wiadomo, jak miłą rozrywką towarzyską jest teatr amatorski. Wiadomo też, jak wielką mają trudność przygodni adepci sztuki dramatycznej z wyborem odpowiednich sztuk dla swego repertuaru. Otóż zadanie to

ulatwia im znakomicie wydawnictwo p. n. „Teatr amatorski”, najobszerniejsze ze wszystkich polskich w tym zakresie, składające się już ze 100 z górą tomików. Jest w czym wybierać, tem więcej, że znaleźli tu swoje miejsce najcelniejsi komedyopisarze nasi i obcy. Dodać należy, że wszystkie te komedyjki są łatwe do grania i nie wymagają żadnych skomplikowanych dekoracji.

**Teatr amatorski**, każdy tomik po — 30

**Uwaga.** Liczba osób, biorących udział, podana przy każdej komedyjce; k: oznacza kobiety, m: mężczyzn.

- Nr. 1. Przy kolei. Komedia w 1 akcie przez Jordana. k: 3 — m: — 3.
- Nr. 2. Zięć dla parady. Komedia w 1 akcie przez J. Blizińskiego. k: 2 — m: 5.
- Nr. 3. Pierwszy bal. Komedia w 1 akcie przez Z. Przybylskiego. k: 6 — m: 2.
- Nr. 4. Ciekawość pierwszy stopień do piekła. Przysłowie dramatyczne w 1 akcie, wierszem, przez J. Chęcińskiego. k: 2 — m: 3.
- Nr. 5. Gałązka jaśminu. Komedia w 1 akcie, przez Z. Przybylskiego. k: 3 — m: 4.
- Nr. 6. Biała kamelia. Komedia w 1 akcie. K: 1 — M: 2.
- Nr. 7. Gramatyka, czyli kandydat do rady powiatowej. Krotchwila w 1 akcie, przerobił z francuskiego St. Koźmian. k: 1 — m: 4.
- Nr. 8. Dwóch głuchych. Komedia w 1 akcie z francuskiego. k: 1 — m: 5.
- Nr. 9. Schadzka. Krotchwila w 1 akcie, przez Z. Przybylskiego. k: 1 — m: 2.
- Nr. 10. Na przekór. Krotchwila w 1 akcie przez Z. Przybylskiego. k: 3 — m: 3.
- Nr. 11. Dyament nieoszlifowany. Komedia w 1 akcie, przerobiona z niemieckiego przez Antoninę Hoffmann. k: 2 — m: 3.
- Nr. 12. Post-scriptum. Komedia w 1 akcie Em. Augiera. k: 1 — m: 2.
- Nr. 13. Przed obiadem i po obiedzie. Przysłowie dramatyczne w 1 akcie, wierszem przez J. Chęcińskiego. m: 5.
- Nr. 14. Przez zazdrość. Komedia w 1 akcie Alfreda de Musset. k: 2 — m: 3.
- Nr. 15. Przegrany zakład. Krotchwila w 1 akcie, przez Z. Przybylskiego. k: 6 — m: 6.
- Nr. 16. Dwie wdowy. Komedia w 1 akcie, przez F. Mallefille. k: 2 — m: 3.
- Nr. 17. Wdówka. Komedia w 1 akcie, przez Delacour i Thibaut. k: 2 — m: 2.



- Nr. 18. Przysługa. Komedia w 1 akcie z francuskiego, k: 2 — m: 3.
- Nr. 19. Wycieczka zagranicę. Komedia w 1 akcie, przez Kazimierza Żalewskiego, k: 1 — m: 3.
- Nr. 20. Pomyłka pana Lambineta. Komedia w 1 akcie, przez H. Meilhac i Ludwika Halevy, k: 3 — m: 4.
- Nr. 21. Dwaj nieśmiali. Komedia w 1 akcie przez Marc-Michel i Eug. Labiche, k: 2 — m: 3.
- Nr. 22. Przez wdzięczność. Drobnostka sceniczna w 1 akcie, przez Edwarda Lubowskiego, k: 2 — m: 3.
- Nr. 23. Deszcz i pogoda. Komedia w 1 akcie przez L. Gózlan, k: 2 m: 2.
- Nr. 24. Podarunki. Komedia w 1 akcie, z francuskiego, L. Normanda, k: 1 — m: 2.
- Nr. 25. Jesienia. Komedia w 1 akcie Leopolda Świdorskiego, k: 3 — m: 4.
- Nr. 26. Kancelarya otwarta. Komedia w 1 akcie, przez Zygmunta Przybylskiego, k: 4 — m: 3.
- Nr. 27. Raptus. Komedia w 1 akcie, z francuskiego Marc-Michel i Labiche, k: 1 — m: 5.
- Nr. 28. Straduję. Komedia w 1 akcie Zofii Mellerowej, k: 2 m: 3 — dz. 2.
- Nr. 29. Dwie teściowe. Komedia w 1 akcie z francuskiego, k: 3 — m: 4.
- Nr. 30. Kiedyż obiad? Krotchwila w 1 akcie, k: 4 — m: 6.
- Nr. 31. Dzieci muzy. Komedia w 1 akcie, przez Fr. Domnika, k: 2 — m: 7.
- Nr. 32. Pan Bonifacy. Farsa w 1 akcie, przez W. Rapackiego (syna), k: 1 — m: 4.
- Nr. 33. Fotografia Jędrusia. Obrazek sceniczny w 1 akcie, przez Z. Przybylskiego, k: — 2 — m: 2.
- Nr. 34. Bzy kwitną. Komedia w 1 akcie, przez Z. Przybylskiego, k: 2 — m: 1.
- Nr. 35. Podstęp. Komedia w 1 akcie, przez P. Własta, k: 4 — m: 3.
- Nr. 36. Przyjaciół męża. Obrazek sceniczny w 1 akcie, przez Z. Przybylskiego, k: 3 — m: 3.
- Nr. 37. Dzień w redakcyi. Obrazek sceniczny w 1 akcie, przez Z. Przybylskiego, k: 4 — m: 10 — 3 chłopców.
- Nr. 38. Post-festum. Komedia w 1 akcie E. Wichert'a, przełożona z niemieckiego przez Z. Mellerową, k: 7 — m: 5.
- Nr. 39. Zjazd koleżeński. Komedia w 1 akcie przez Z. Przybylskiego, k: 7 — m: 7.
- Nr. 40. List rekomendowany. Komedia w 1 akcie, przez E. Labiche, tłumaczył z franc. M. R., k: 2 — m: 2.
- Nr. 41. Przed ożenkiem. Obrazek ludowy w 1 akcie, ze śpie-

- wami i tańcem, oryginalnie napisany przez Wł. D. Gutowskiego, k: 7 — m: 6.
- Nr. 42. Perełka. Obrazek sceniczny w jednej odsłonie przez Irenę M. (Nagroda), k: 5 — m: 4.
- Nr. 43. Nasze bziki. Farsa w jednej odsłonie, przez H. Piątkowskiego, k: 2 — m: 6.
- Nr. 44. Mankiet. Fraszka sceniczna w 1 odsłonie, przez Edw. Lubowskiego, k: 1 — m: 2.
- Nr. 45. Żmijka. Fraszka sceniczna w 1 odsłonie, przez St. Żyżkowskiego, k: 1 — m: 2.
- Nr. 46. Fałszywe blaski. Komedia w 1 akcie Zofii Mellerowej, k: 2 — m: 3.
- Nr. 47. Portrety kochanka i męża. Komedyo-opera, w 1 akcie, tłumacz. z francuskiego Dufłot et Desarbres, k: 1 — m: 2.
- Nr. 48. Szarada. Obrazek sceniczny w 1 akcie, przez Ign. Grabowskiego, k: 3 — m: 4.
- Nr. 49. Pokój zawarty! Komedia w 1 akcie Zygmunta Przybylskiego, k: 3 — m: 2.
- Nr. 50. Złością. Komedia w 1 akcie Zygmunta Przybylskiego, k: 2 — m: 2.
- Nr. 51. Znawca kobiet. Komedia w 1 akcie, Z. Przybylskiego, k: 4 — m: 4.
- Nr. 52. Przyjaciół. Dramat w 1 akcie, przez Marco Praga. Tłóm. z włoskiego, k: 1 — m: 2.
- Nr. 53. W gabinecie doktora. Szkic do obrazka dramatycznego w 1 akcie, G. Dolińskiego, k: 3 — m: 6.
- Nr. 54. We czworo. Komedia w 1 akcie, M. Gawalewicz, k: 3 — m: 6.
- Nr. 55. Fredro J. A. Posażna jedynaczka. Komedia w 1 akcie, k: 5 — m: 6.
- Nr. 56. Fredro J. A. Consilium facultatis. Komedia w 1 akcie, k: 3 — m: 5.
- Nr. 57. Kto to? Drobnostka sceniczna w 1 odsłonie, E. Lubowskiego, k: 4 — m: 4.
- Nr. 58. Debiutantka. Fraszka w 1 akcie, Z. Przybylskiego, k: 2 — m: 3.
- Nr. 59. Kusicielka. Komedia w 1 akcie, Mosera. Spolszczona przez J. Maszyńskiego, k: 2 — m: 3.
- Nr. 60. Grajek. Obrazek sceniczny w 1 akcie, Z. Przybylskiego, k: 1 — m: 2.
- Nr. 61. Fatalista. Krotchwila w 1 akcie, T. Jaroszyńskiego, k: 2 — m: 3.
- Nr. 62. Pafnucy i Narcyz. Komedia w 1 akcie, z franc. Brisbare i Marc-Michel, k: 2 — m: 3.
- Nr. 63. Pieśń przerwana. Obrazek sceniczny przez Elżę Orzeszkową i Zyg. Przybylskiego, k: 2 — m: 3.



- Nr. 64. Postanowienie. Komedia w 1 akcie, przez Zofię Mellerową, k: 3 — m: 2.  
 Nr. 65. Wieczna bajka. Obrazek dramatyczny w 1 akcie, przez A. Marka, k: 2 — m: 2.  
 Nr. 66. Chłopi arystokraci. Szkic dramatyczny w 1 akcie ze śpiewkami, przez Wł. L. Anczyca. Wydanie 6-te, k: 3 — m: 6.  
 Nr. 66a. Muzyka do śpiewu Wł. Rzepki.  
 Nr. 67. Łobzowanie. Obrazek dramatyczny w 1 akcie ze śpiewkami, przez Wł. L. Anczyca. Wydanie 6-te, k: 3 — m: 7.  
 Nr. 67a. Muzyka do śpiewu Wł. Rzepki.  
 Nr. 68. Błążek opętany. Krotchwila w 1 akcie ze śpiewkami przez Wł. L. Anczyca, k: 3 — m: 5.  
 Nr. 68a. Muzyka do śpiewu Wł. Rzepki.  
 Nr. 69. Flisacy. Obrazek ludowy w 1 akcie ze śpiewkami, przez Wł. Anczyca. Wyd. nowe, k: 2 — m: 6.  
 Nr. 69a. Muzyka do śpiewu Wł. Rzepki.  
 Nr. 70. Bzik mojej żony. Krotchwila w 1 akcie, przez A. Marka, k: 3 — m: 2.  
 Nr. 71. Reinstain. Monologi dyalogi. I.  
 Nr. 72. „ „ „ „ „ II.  
 Nr. 73. Or-Ot. Monologi I.  
 Nr. 74. „ „ „ i deklamacye (Z raptularza Zagłoby).  
 Nr. 75. „ „ „ „ „ staroświeckie.  
 Nr. 76. Podróżnik. Obrazek sceniczny w 1 akcie, O. Feuilleta, k: 2 — m: 4.  
 Nr. 77. Pierwsza miłość. Komedia w 1 akcie, Alf de Launay, k: 3 m: 1.  
 Nr. 78. Monologi i wiersze do deklamacyi Bożydara (Edmunda Bogdanowicza).  
 Nr. 79. Gwiazdka błysnęła. Obrazek sceniczny w 1 odsłonie, Bolesława Gorczyńskiego, k: 3 — m: 2.  
 Nr. 80. Wywiad. Farsa w 1 akcie przez Mirbeau, przekład T. Jaroszyńskiego, m. 2.  
 Nr. 81. Ostatni kosz. Komedia w 1 odsłonie B. S. Herbaczewskiego, nagrodzona na konkursie Lwowskim, k: 2 — m: 2.  
 Nr. 82. Mgła. Komedia w 1 akcie Z. Przybylskiego, nagrodzona na konkursie Lwowskim, k: 2 — m: 2.  
 Nr. 83. Księżyc i słońce. Komedia w 1 akcie Z. Przybylskiego, k: 1 — m: 2.  
 Nr. 84. Antkowe wesele. Komedia w 1 akcie Z. Przybylskiego, k: 6 — m: 5.  
 Nr. 85. Wiosna. Komedia w 1 akcie Zygm. Przybylskiego, k: 2 — m: 3.  
 Nr. 86. Barkarola. Obrazek dramatyczny w 1 odsłonie, M. Gawalewicza, k: 1 — m: 3.

- Nr. 87. Preludium Szopena. Obrazek dramatyczny w 1 akcie M. Gawalewicza, k: 1 — m: 3.  
 Nr. 88. Lekcja deklamacyi. Fraszka sceniczna w 1 odsłonie M. Gawalewicza, k: 1 — m: 1.  
 Nr. 89. Guzik. Komedia w 1 akcie M. Gawalewicza, k: 1 — m: 2.  
 Nr. 90. Dzisiejsi. Komedia w 1 akcie M. Gawalewicza, k: 1 — m: 2.  
 Nr. 91. Z rozpacz. Humoreska sceniczna w 1 akcie, M. Gawalewicza, k: 3 — m: 4.  
 Nr. 92. Po drodze. Humoreska sceniczna w 1 akcie, M. Gawalewicza, k: 1 — m: 5.  
 Nr. 93. Bibiński. Komedia w 1 akcie, M. Gawalewicza, k: 1 — m: 5.  
 Nr. 94. W porę. Komedia Z. Przybylskiego, k: 3 — m: 3.  
 Nr. 95. W zielonym gaiku. Komedia w 1 akcie Z. Przybylskiego, k: 2 — m: 2.  
 Nr. 96. Perla. Obrazek dramatyczny wierszem, M. Gawalewicza, k: 3 — m: 7.  
 Nr. 97. Komedia w komedyi. Komedia w 1 akcie W. Grot-Bęczkowskiej, k: 5 — m: 6.  
 Nr. 98. Banasiowa. Obrazek sceniczny w 1 akcie, osnuty na tle noweli Konopnickiej, przez Z. Przybylskiego, k: 3 — m: 1.  
 Nr. 99. Bociany, obrazek ludowy w 1-akcie przez A. Marka, k: 1 — m: 7.  
 Nr. 100. Amnestya, epilog dramatyczny w 1 akcie przez Heijermansa Her., przekład A. Marka, m: 3.  
 Nr. 101. Nocturn, tragikomedia w 1 akcie przez B. Tyczyńskiego, m: 3.  
 Nr. 102. Kleptomania, komedia w 1 akcie przez M. Hartunga, k: 3 — m: 3.

**Przybylski Z.** Teatr amatorski dla dzieci i młodzieży.

UWAGA: Liczba osób, biorących udział, podana przy każdej komedyi, dz: oznacza dziewczęta, ch: chłopców.

- Nr. 1. Ziemia ojczysta, obrazek sceniczny w 1 akcie (dz: 4, ch: 5).  
 Nr. 2. Za słońcem., obrazek sceniczny w 1 akcie (dz. 7, ch: 4).  
 Nr. 3. Panna służąca, komedia w 1 akcie (dz. 5, ch: 2).  
 Nr. 4. Pamiętnik Jadzi, komedia w 1 akcie (dz: 9).  
 Nr. 5. Wet za wet, komedia w 1 akcie (dz: 4, ch: 3).  
 Nr. 6. Edukacya Bronki, komedia w 1 akcie (dz. 6, ch: 3).  
 Nr. 7. Tadzio jest chory, obrazek sceniczny w 1 akcie (dz: 3, ch: 3).  
 Nr. 8. Koledzy, komedia w 1 akcie (dz. 2, ch: 6).  
 Nr. 9. Wicek i Wacek, komedia w 1 akcie (dz: 7, ch: 5).  
 Nr. 10. Dumny Kazio, komedia w 1 akcie (ch: 9).



Nr. 11. Wesele siostry, komedia w 1 akcie (dz: 11).

Nr. 12. Wesele brata, komedia w 1 akcie (ch: 11).

Cena każdego N-ru kop. 20. Wszystkie Nr. w 1 tomie 1 —  
Karton 1 20

### Dzieła różnej treści.

## Wypisy Historyczne

wychodzą pod redakcją prof. Kazimierza Wachowskiego i z najbliższym współudziałem zawodowych historyków: Józefa Bojańskińskiego, Janusza Iwaszkiewicza i Justyny Jastrzębskiej. W wyciągach z dzieł najwybitniejszych autorów Polski i Europy przesuwają się przed czytelnikami „WYPISÓW” obrazy życia kulturalnego i społecznego narodów świata starożytnego, średniowiecza i współczesności. Mają za zadanie wyrobienie w uczniu zmysłu historycznego, dostarczenie mu materiału do porównywania bytu i charakteru różnych narodów, a przez to wzbudzenie głębokiego zainteresowania zjawiskami historycznymi. Nazwiska autorów, którzy łaskawie podjęli się wykonania tej trudnej pracy, są rękojmią, że naczelne to zadanie „WYPISÓW” zostanie spełnione z korzyścią i pożytkiem dla uczącej się młodzieży.

## Wypisy Historyczne

obejmą z górą **100 arkuszy** druku, w **3-ch tomach** po **36 arkuszy** tom, czyli **18 zeszytach** po **6 arkuszy** druku każdy.

Tom 1-szy obejmie „Historię Starożytną” w 6-u zeszytach po 6 arkuszy druku każdy.

**TREŚĆ** zeszytu I: Egipt, Chaldea, Babilon i Assyria  
 „ II. Chaldea (dokończenie), Persya, Indie, Grecya.  
 „ III. Grecya (ciąg dalszy).  
 „ IV. Grecya (dokończenie).  
 „ V. Rzym.  
 „ VI. Rzym (dokończenie).

Każdy zeszyt ozdobiony jest licznymi ilustracjami na osobnych tablicach.

Cena zeszytu w prenum. kop. 50; z przes. poczt. kop. 60.

Przy przyjmowaniu prenumeraty wnosi się przedpłatę za zeszyty pierwszy i ostatni każdego tomu.

Cały tom 1-szy wydrukowany będzie w 1911 r.

## Album Kossaka

Wydanie nowe, wytworne, na papierze kredowym in 4-o. Z 260 ilustracjami w tekście, 8 intagliodrukami i 6 facsimiliami kolorowymi z akwarel. Tekst Stanisława Witkiewicza. Portrety St. Witkiewicza i L. Wyczółkowskiego. (W druku).

Cena w ozdobnej oprawie rb. 12.

## ŚWIAT ZWIERZĄT.

## ŚWIAT ZWIERZĄT.

## ŚWIAT ZWIERZĄT.

## ŚWIAT ZWIERZĄT.

Wydanie polskie pod redakcją prof. Jana Sosnowskiego. Barwne opisy życia i obyczajów zwierząt. Obejmuje około 400 stron tekstu na pięknym kredowym papierze.

Zawierać będzie przeszło 500 ilustracji w tekście, fotografii zdejmowanych z natury, oraz 13 rycin wielobarwnych na osobnych tablicach.

Wychodzi zeszytami 1, 10 i 20-go każdego miesiąca. Każdy zeszyt obejmuje 2 arkusze druku z jedną tablicą kolorową.

CENA ZESZYTU W PRENUMERACIE: kop. 60.  
 Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ: kop. 70.

Całość ukończona będzie w grudniu r. b., poczem cena dzieła będzie podwyższona.



## Składy Nut GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie

Nowosienna 9 i Krakowskie Przedmieście 15.

Filia w Lublinie

polecają:

**Podręczniki dotyczące muzyki oraz szkoły  
na rozmaite instrumenty.**

- Aleksandrowicz W.** Głos i jego kształcenie w sztuce śpiewu. — 50
- Biernacki M. M.** Profesor w instytucie muzycznym. *Zasady muzyki*, przyjęte i zalecone przez instytut Muzyczny w Warszawie. Wydanie 2-gie, poprawione, przerobione i uzupełnione. (Biblioteka teoretyczna Warszawskiego Konserwatorium Muzycznego). 1 20
- Carulli F.** *Szkola na gitarę hiszpańską*. 1 60
- Devienne F.** *Szkola na fletrowers z jedną lub więcej klawiaturami*. 1 20
- Freyer Aug.** *Praktyczna szkoła na organy* łącznie z ćwiczeniami przygotowawczymi na fortepian i fischarmonię, ze szczegółową uwagą na grę pedałową obligato. Tekst polski i niemiecki. 2 50
- Gużewski Ad.** *Treściwy kurs instrumentacji*. (Bibl. teoret. Warsz. Konserwatorium Muzycznego). 1 50
- Hanicki T.** *Codzienne ćwiczenia skrzypcowe* dla nabywania siły i lekkości w zmianach pozycji. Zeszyt I. Pozycja 1-sza — 6-ta. 2 —
- Henning C.** *Krótki i praktyczna szkoła na skrzypce*, podług najnowszego wydania opracował Wł. Rzepko. Część I. 1 20  
Część II w druku.
- Hünter Fr.** *Szkola na fortepian*. Wydanie nowe, pomnożone ćwiczeniami znakomitych autorów. Tekst polski i francuski. 3 —
- Kleczyński Jan.** *Słownik wyrazów*, używanych w muzyce. — 60. W oprawie — 90
- Kling H.** *Latwa i praktyczna szkoła na cornet à pistons*, trąbkę chromatyczną (B lub A), flügelhorn, piccolo-cornet albo trompetinę z licznymi ćwiczeniami i przykładami w nutach. — 75
- *Latwa i praktyczna szkoła na flet* z licznymi ćwiczeniami i przykładami w nutach. — 75
- *Latwa i praktyczna metoda na klarnet* [z licznymi ćwiczeniami i przykładami w nutach]. — 75

SKŁADU GEBETHNERA i WOLFFA.

K 31

- Kowalski T. dr. X.** *Nauka śpiewu*. Przewodnik do użytku domowego, w szkołach i seminariach. Nowe wydanie. — 30
- Lamperti Fr.** *Nauka śpiewu*. Przewodnik elementarny, praktyczno-teoretyczny, ułożył dla swoich uczniów Królewskiego Konserwatorium w Medyolanie. 1 80
- Liberman F.** profesor. *Praktyczna szkoła na fortepian* (bez teorii). Wybór najłatwiejszych kompozycji autorów współczesnych z zastosowaniem akompaniamentu nauczyciela, co ogromnie umuzykalnia ucznia. Serya I jest rozłożona w obręb pięciu klawiszy, w 11 zeszytach. Serya II w przygotowaniu. Punktem końcowym szkoły jest Zbiór Sonatin w opracowaniu Profesora Al. Michałowskiego.
- Cena zeszytów: I, III, IV, V, VI, VII, X po — 80  
Zeszytów: II, VIII, IX, XI po 1 —
- Lobe I. C.** *Katechizm muzyki*. Z 22-go wydania niemieckiego przełożył J. Kleczyński. Wydanie piąte. — 60  
W oprawie — 90
- Makowski H. i Surzyński M.** *Szkola na organy*. Cz. I 2 —  
Cz. II. 3 —
- Michałowski A. — Clementi M.** *Gradus ad parnassum*. Zbiór etud na fortepian. 1 50
- Michałowski Al.** *Zbiór sonatin* wybranych, opracowanych przez prof. A. M... Zeszyt I i II po 1 —  
Zeszyt III — 75
- Niedzielski S.** *Szkola teoretyczno praktyczna na skrzypce*. 3 —
- Noskowski Z.** *Kontrapunkt, kanony, warjacje i fuga*. Wykład praktyczny. Dzieło przyjęte przez Instytut Muzyczny w Warszawie. (Biblioteka teoretyczna Warszawskiego Konserwatorium Muzycznego). 2 —
- Nowakowski J.** *Szkola na fortepian*. Wydanie nowe według najlepszych tegoczesnych wzorów opracowali i uzupełnili Rudolf Strobl, były prof. Warsz. Instytutu Muzycznego i Ign. Krzyżanowski, artysta muzyk i kompozytor. 3.— W oprawie 3 50
- Paschalski K.** *Praktyczna szkoła na wiolonczelę*. Część I. 2 —
- Prout Ebenezer.** *Formy muzyczne*. Przełożył prof. M. Zawirski. (Biblioteka teoretyczna Warsz. Konserw. Muzycznego). 2 40
- *Nauka instrumentacji*. Spolszczył Gustaw Roguski. (Bibl. teoret. Warsz. Konserw. Muzycznego). 1 20
- Richter E. F.** *Zasady harmonii*, z niem. przełożył z dodaniem teorii harmonicznej Weitzmana, oraz choraków polskich, uzupełnił Jan Karłowicz. Dzieło przyjęte przez Instytut Muzyczny w Warszawie. Wydanie nowe. 2 —



- Rosen M.** *Gamy i ćwiczenia codzienne na skrzypce.* 1 50  
**Rzepko Wł.** *Muzyk jako przewodnik zespołów.* (Dyrektor). — 15  
 — *O frazowaniu w śpiewie.* — 30  
 — *Zasady nauki śpiewu* oparte na podstawie fizjologii z rysunkami w tekście. — 35  
 — *Szkola na melodykon czyli na fisharmonię* praktycznie opracowana (a także i na fortepian). 2 —  
**Sikorski J.** *Podręcznik muzyczny.* Treściwe przedstawienie muzyki dzisiejszej ze szczególnym baczeniem na potrzeby miejscowe i t. d. (1852). 1 —  
**Troszel W.** *Szkola do śpiewu* na głos Sopranowy i Mezzo-Sopranowy. Część I. 1.65. Część II. Komplet 2 50  
 — *Ćwiczenia głosowe* na kontralt, Mezzo-Sopran i Sopran. 2 40  
**Vaccai N.** *Praktyczna szkola śpiewu.* 1 50  
**Zasadnicze** początkowe wprawy i ćwiczenia do śpiewu. — 75  
**Zientarski R.** *Nowa szkola na fortepian* teoret. praktycznie zastosowana podług szkół celniejszych autorów i własnymi spostrzeżeniami pomnożona. 2 —  
**Żeleński Wł.** *Nauka pierwszych zasad muzyki.* 1 —  
**Żeleński Wł. i Roguski G.** *Nauka harmonii* oraz pierwszych zasad kompozycji. Wydanie 2-gie poprawione i powiększone. (Bibl. teoret. Warsz. konserwatorium Muzycznego). 3 —

## Na fortepian na cztery ręce.

Strobl R. Collection des pièces choisies revues et doigtées

## I-er Degré.

1. **Hünter Fr.** *Thème et Variations.* — 30
2. **Loeschhorn A.** *Mélodies. Cahier I.* — 60
3. **Reinecke C.** *Mélodie et Romance.* — 30
4. — *Tarentelle.* — 30
5. **Spindler Fr.** *Chanson slave et Rondo.* — 40
6. — *Sérénade et Gaïeté.* — 40
7. **Reinecke C.** *Polonaise.* — 30
8. — *Marche et Berceuse.* — 30
9. **Mélodies** polonaises. — 60
10. **Beethoven L. v.** *Sonatine Nr. 1. G dur.* — 30
11. — *Sonatine Nr. 2. F dur* — 40
12. **Loeschhorn A.** *Mélodies. Cahier II.* — 60
13. **Menozi G.** *Le premier pas d'un enfant.* — 60
14. — *Petits caprices.* — 60
15. **Loeschhorn A.** *Deux petits morceaux: 1. Le soir. 2. Bonne humeur.* — 30
16. — *Op. 86. Nr. 3, 4, 5. Trois petits morceaux.* — 30

17. **Trutschel A.** *Op. 20. Nr. 7. Conte.* — 20
18. **Loeschhorn A.** *Op. 86 Nr. 9. Berceuse.* — 20
19. **Förster A.** *Op. 97. Nr. 3. Valse.* — 20
20. **Armand J. O.** *Op. 9. Nr. 4. Menuet.* — 20
21. **Armand J. O.** *Op. 9. Nr. 1. Valse.* }  
**Grenzebach E.** *Jujou. Chansonnette.* } — 30

## II-ième Degré.

1. **Loeschhorn A.** *Deux Morceaux.* — 30
2. — *Tempo di Valse et Tempo di Minuetto.* — 40
3. **Weber C. M.** *Rondeau. Air polonais.* — 30
4. **Clementi M.** *Sonatine F dur.* — 40
5. **Bertini H.** *Romance et Scherzo.* — 30
6. **Mozart W. A.** *Air de l'opéra „Les Noces de Figaro” et „La flûte enchantée”.* — 40
7. **Weber C. M.** *Air et Choeur des chasseurs de l'opéra „Robin des Bois”.* — 30
8. **Weber C. M.** *Air de l'opéra „Oberon”.* }  
**Wagner R.** *Choeur nuptial de l'opéra „Lohengrin”.* } — 30
9. **Schubert Fr.** *La truite.* }  
**Mendelssohn B. F.** *Volkslied.* } — 30
10. **Donizetti G.** *Barcarolle de l'opéra „L'Elisire d'amore” et Choeur de l'opéra „Lucia”.* — 30
11. **Verdi G.** *La donna e mobile de l'opéra „Rigoletto”.* — 30
12. **Nicolai O.** *Rondino sur „Les joyeuses commères de Windsor”.* — 30
13. **Weber C. M.** *Sonatine C dur.* — 30
14. **Weber C. M.** *Op. 10. Nr. 3. Andante.* — 20
15. **Neumann F.** *Op. 1. Nr. 6. La Gaïeté.* — 30
16. **Weber C. M.** *Barcarolle de l'opéra „Oberon et Choeur des Chasseurs de l'opéra „Freischütz”.* — 30
17. — *Op. 65. Invitation à la Valse.* — 30
18. **Mozart W. A.** *Air des Noces de Figaro.* — 30
19. **Diabelli A.** *Sonate mignonne en sol majeur.* — 50
20. — *Op. 24. Nr. 1. Sonatine en Do majeur.* — 40
21. **Mozart W. A.** *Sérénade de l'opéra „Don Juan”.* — 20
22. **Diabelli A.** *Op. 150. Sonate mignonne en Do majeur. (1 Partie).* — 40
23. **Schubert Fr.** *Sérénade et Marche hongroise.* — 30
24. **Mendelssohn B. F.** *Op. 52. Allegretto de la Symphonie Cantate. Op. 61. Nr. 5. Nocturne du songe d'une Nuit d'Été.* — 30
25. **Gluck Ch.** *Gavotte d'Armide.* — 20
26. **Haydn J.** *Choeur „des Saisons”.* — 20
27. **Bellini V.** *Cavatine italienne et duo de l'opéra „Norma”.* — 30



## III-ième Degré

1. Haydn J. Finale du Trio en Sol majeur. — 30
2. Mendelssohn B. F. Chanson populaire. — 20
3. Haydn J. Andante de la symphonie en Sol majeur. — 30
4. Grenzebach E. Danse burlesque et Op. 12 Nr. 5. — 50  
Danse lente.
5. Röntgen I. Op. 4. Nr. 6. Plait-il. Andante. — 30
6. Schumann R. Clarté du soleil. (Romance). — 20
7. Beethoven L. v. Op. 20. Menuet du Septuor. — 20
8. Röntgen I. Op. 4. Nr. 9. 19. Petit intermezzo. Ré-  
solution. — 40
9. Schubert Fr. Deuxième sérénade. Valse. — 30
10. Jadassohn S. Op. 115. Nr. 1. Danse lente. — 40
11. Schmitt J. Au printemps. Marche Impromptu. — 30
12. Beethoven L. v. Marche turque. — 30
13. Jadassohn S. Op. 115. Nr. 3. Siciliana. — 30
14. Schubert Fr. Op. 94. Nr. 3. Moment musicale.  
Menuet. — 30
15. Beethoven L. v. Op. 8. Polonaise en Fa majeur. — 30
16. — Op. 21. Finale de la première symphonie. — 30

## IV-ième Degré.

1. Mozart W. A. Menuet tiré de la quatrième symphonie. — 30
2. — Menuet tiré de la troisième symphonie. — 30
3. Clementi M. Adagio tiré de la Sonate. — 20
4. Schumann R. Op. 15. Nr. 1. 5. 7. Scènes d'Enfants:  
Des Pays mystérieux. Bonheur parfait. Rêverie. — 40
5. — Op. 85. Nr. 4. En tressant des Guirlandes. — 30
6. — Op. 85. Nr. 12. Chant du soir. — 20
7. — Op. 130. Nr. 4. Ecossaise. — 30
8. Mozart W. A. Menuet du Divertissement. — 30
9. Bock H. Op. 5. Nr. 1. Idylle. — 30
10. Mozart W. A. Adagio tiré de la deuxième Sonate. — 30
11. Czárdás. Danse hongroise. — 30
12. Schubert Fr. Op. 61. Nr. 1. Polonaise en Ré mineur. — 30
13. — Op. 75. Nr. 4. Polonaise en Fa majeur. — 30
14. Beethoven L. v. Op. 6. Allegro de la Sonate en Ré  
majeur. — 40
15. Mozart W. A. Andante tiré de la troisième sonate. — 40
16. Jadassohn S. Op. 115. Nr. 2. Menuet. — 30
17. Mozart W. A. Allegro tiré de la deuxième Sonate. — 40
18. Hofman H. Op. 70. Nr. 4. Dans la Forge. — 40
19. Schubert Fr. Op. 51. Nr. 1. Marche militaire. — 40
20. Wolff B. Op. 9. Nr. 2. Moment musical. — 40
21. Jadassohn S. Op. 115. Nr. 4. Scherzino. — 30
22. Röntgen I. Op. 4. Nr. 15. Danse de fête. — 30
23. Mendelssohn B. F. Op. 61. Nr. 4. Marche nup-  
tiale. — 40

## Śpiewy na chór męski.

- Maszyński P.** Chóry męskie (bez wtóru) zawierają 30  
pieśni. 1 60
- Lutnia. Pierwszy wybór kwartetów męskich pol-  
skich i obcych kompozytorów, zawiera 219 pie-  
śni w partyturze. Tom I. II. III. V. VI po 1 —  
Tom IV (pieśni ludowe) — 60
- Raptularzyk Lutni. 25 pieśni wybranych z utworów  
wykonywanych na koncertach Warszawskiego  
Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”. Wydanie  
ozdobne, format kieszonkowy. W oprawie. 1 —
- Moniuszko St.** Ośm pieśni na chór męski opracował  
Zygmunt Noskowski. Partytura. 1 50  
4 głosy po 30 kop. 1 20
- Nr. 1. Wróżba znachora. (O kozacze, mój ko-  
zacze).
- Nr. 2. Stary hulaka. (Hej, bodaj to dawne czasy).
- Nr. 3. Morel (podajesz mi z drzewa).
- Nr. 4. Dzieweczka nad rzeczką. (Płynie czy-  
sta rzeczka).
- Nr. 5. Dwie zorze. (Hej tam na górze stała cer-  
kiewka).
- Nr. 6. Skowronek. (Kiedy się wkoło śmieje wio-  
senka).
- Nr. 7. Brzózka. (Latem brzózka mała).
- Nr. 8. Mazurek. (Lu la Sprawiedliwość, Zosiu  
śmiała).
- Noskowski Z.** Op. 51. Dwanaście pieśni ludowych. Par-  
tytura. — 75. Każdy głos po 30 kop. 1 20
- Op. 56. Część I. Sześć pieśni ludowych. Partytura. — 75  
4 głosy po 20 kop. — 80
- Op. 56. Część II. Sześć kolend. Partytura. — 75
- Pankiewicz E. Maszyński P.** Walce balowe. Partytura. — 90  
4 głosy po 15 kop. — 60

## Śpiewy na chór mieszany.

- Maszyński P.** Lirnik. Pierwszy zbiór utworów na głosy  
mieszane (Sopran, Alt, Tenor., Bas) polskich i  
obcych kompozytorów. Tom I. 1.20. W oprawie 1 40  
Tom II. 2.— W oprawie 2 20
- Minchejmer A.** Oktet z opery „Mazepa”. Układ P. Ma-  
szyńskiego. Partytura. — 60  
4 głosy po 10 kop. — 40
- Moniuszko St.** Pieśni Witoloraudy J. Ign. Kraszewskie-  
go na głosy solowe i chór męski i żeński z towa-  
rzyszeniem fortepianu. Partytura. 1 50  
3 głosy żeńskie po 15 k. — 45  
4 głosy męskie po 30 kop. 1 20



- Moniuszko St.** Straszny Dwór. Nr. 13. Ni boleści, ni rozkoszy. Na 2 sopran, Tenor i Bas. Partytura. — 40
- Studziński K.** Róże. Śpiew na 4 głosy mieszane, lub na jeden głos z fortepianem. — 30
- Żeleński W.** Op. 49. Noc majowa. Na chór mieszany i głosy solowe z fortepianem. Partytura. 1 20
- 4 głosy po 15 kop. — 60

## Śpiewy na 3 głosy żeńskie.

- Rzepko Wł.** Akordy. Wybór pieśni na trzy głosy żeńskie à capella lub z towarzyszeniem fortepianu. Tom I zawiera 60 pieśni. 1.50. Tom II zawiera 42 pieśni 1 50
- W 48 arkuszach po — 20

## Śpiewy dla dzieci.

- Maszyński P.** Op. 40. Nowe latko. Śpiewy dla młodocianego wieku. (Poezye M. Konopnickiej). Komplet. 3 —
1. Przygrywka. — 40
  2. Zima. — 40
  3. Choinka. — 40
  4. Z kolendą. — 40
  5. Sanna. — 50
  6. Wesele. — 40
  7. Wiosenne ptaki. (Święta Agnieszka). — 40
  8. Wiosenka. — 40
  9. Bociany. — 40
  10. W palmową niedzielę. — 50
  11. Maik. — 40
  12. Pan Jezus i kwiaty. — 50
  13. Na flisa. — 40
  14. W pasiece. — 40
  15. Kosiarze. — 40
  16. Żorawie. — 40

- Dzwonki polne. Piosenki dla młodocianego wieku na 1 lub 2 głosy z fortepianem. Komplet zawierający 25 pieśni. 1 50

- Noskowski Z.** Op. 1. № 1. Stary pies i stary sługa. — 30
- „ № 2. Dwa żółwie. — 30
- „ № 3. Dzieci i żaby. — 30
- „ № 4. Zajączek. — 50

- Warnkówna J. i Jahołkowska L.** W ogródku dziecięcym. Zbiór zabaw, marszów i piosenek na jeden głos z towarzyszeniem fortepianu. Wydanie III. Część I, II, III, w oprawie po kop. — 80

## Utwory na orkiestrę smyczkową.

(Répertoire de Varsovie).

- № 1. **Moniuszko St.** Mazur z opery „Halka”. 2 40
- — — — — na małą orkiestrę. 1 50
2. — — — — — Elegia. 1 26

3. **Moniuszko St.** Polonez z opery „Hrabina” na wiołonczelę Solo z akompaniamentem 2-ch wiołonczel, altówki i basu. — 90
4. **Krasuski St.** Op. 40. Sny młodości. Walc. 2 40
5. **Lochman W.** Op. 19. Finezya. Walc. 2 16
6. **Karasiński A.** La Hongroise. Valse. 1 50
7. — Karolińcia. Polka-mazurka. — 75
8. **Krasuski St.** Op. 50. Serdeczna tajemnica. Walc. 1 50
9. **Lochman W.** Wspomnienie. Oberek. — 90
10. { **Namysłowski K.** Świr, świr za kominem. Mazur. } — 90
11. { **Lochman W.** Wiejski. Mazur. } — 90
12. { **Ogiński M. ks.** Les adieux à la patrie. Polonaise. } 1 —
13. { — Les adieux. Polonaise. } — 90
14. **Krasuski St.** Op. 53. Les beautés de Varsovie. Valse. 2 —
15. — Op. 54. Variété. Quadrille. 1 20
16. — Op. 51. Je vous adore. Valse mignonne. — 60
17. **Lewandowski M.** Marsz jubileuszowy na pamiątkę odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie. 1 —
18. **Namysłowski K.** W karczmie. Oberki. 1 50
19. { **Brzeziński H.** Miłe wspomnienia. Oberki. } — 90
20. { **Krasuski St.** Op. 55. Très chic. Polka. } — 90
21. { **Namysłowski K.** Fornal. Mazur. } 1 20
22. { **Krasuski St.** Op. 56. Tête-à-tête. Polka. } — 90
23. { **Namysłowski K.** Pomnikowy. Mazur. } — 90
24. { **Wroński Adam.** Op. 151. Dziennikarski. Mazur. } — 90
25. { **Namysłowski K.** Na bok z drogi. Mazur. } — 90
26. { **Maszyński P.** Marsz śpiewaczy. } — 90
27. **Grüneberg W. A.** Op. 69. Souvenir de Marylin. Mazurka. — 75
28. **Krasuski St.** Op. 45. Mój skarb. Walc. 1 50
29. { **Namysłowski K.** Podkóveczki dajcie ognia. } — 75
30. { **Krasuski St.** Op. 44. Cherchez la femme. Pol.-mazurka. } — 75
31. **Namysłowski K.** Ognisty. Mazur. } — 90
32. **Lewandowski W.** Niobe. Polka. } — 90
33. **Krasuski St.** Op. 48. Vis-à-vis. Quadrille. 1 20
34. — Op. 46. Chansonnettes. Quadrille. 1 20
35. **Wroński A.** Op. 160. Dla Warszawy. Dwa mazury. 1 20
36. **Chopin Fr.** Op. 64. Nr. 2 i Op. 70. Nr. 1. Dwa walce. Cis-moll i Ges-dur. 1 20
37. **Komzak Ch.** Op. 297. Les Nouvelles de Belgrade. Valse. 2 40
38. **Rajczak A.** Zbiór krakowiaków. — 90
39. **Osmański.** Op. 225. Wiazanka melodyi swojskich. Serya I. 3 —
40. **Karasiński Ad.** Roller Skating Ring. Valse. 1 20



33. **Brzeziński H.** Nasze chłopskie obertasy. 1 50  
 34. **Karasiński Ad.** Pour les belles Varsoviennes. 1 35  
 Valse. — 75  
 35. **Rosen L.** Op. 46. Nele. Valse. — 75
- Utwory na orkiestrę dętą (w partyturze).**
1. **Lochman W.** Op. 19. Finezya. Walc. 1 20  
 2. **Krasuski St.** Op. 40. Sny młodości. Walc. 1 20  
 3. **Lewandowski L.** Jakich mało. Mazur. — 45  
 4. **Lochman M.** Kmicie. Mazur. — 60  
 5. **Moniuszko St.** Mazur z opery „Straszny Dwór”. 1 35  
 6. **Krasuski St.** Op. 48. Vis-à-vis. Quadrille. 1 25  
 7. **Szulc M.** Jaś. Mazur. — 45  
 8. **Niedzielski St.** Op. 22. Dwa krakowiaki: Maryś, Stach. — 60  
 9. **Nidecki T.** Marsz żałobny. — 50  
 10. **Moniuszko St.** Elegia. — 60  
 11. **Namysłowski K.** Fornal. Mazur. — 45  
 12. — Z ulicy. Marsz. — 45  
 13. — W karczmie. Oberki. — 90  
 14. — Na bok z drogi. Mazur. — 45  
 15. **Lewandowski L.** Swobodna. Polka. — 45  
 16. — Świąteczna. Polka. — 45  
 17. **Lewandowski W.** Niobe. Polka. — 60  
 18. **Karasiński A.** La hongroise. Valse. 1 20  
 19. **Lochman W.** Kasztelanka. Polka mazurka. — 45  
 20. — Mandarynka. Polka. — 60  
 21. **Lewandowski W.** Marsz jubileuszowy na pamiątkę odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie w 1898 r. — 75  
 22. **Labadie H.** Op. 114. Vive Varsovie. Marche. 1 —  
 23. **Ogiński M. ks.** Deux polonaises: Les adieux. — 75  
 Les adieux à la patrie. — 45  
 24. **Osmański W.** Słowianin. Mazur. — 45  
 25. — Wycieczka cyklistów. Mazur. — 45  
 26. **Czerwiński-Glier.** Marsz Sokolów. — 60  
 27. **Karasiński Adam.** André. (Ninuccia). Valse. 1 50  
 28. — Beaux Esprits. Valse. 1 50  
 29. — Kurjer Warszawski. Walc. 1 50  
 30. — Eliseum. Valse. 1 50  
 31. — François. Valse. 1 50  
 32. — Maniuta. Polka. — 75  
 33. — Maria. Valse. 1 75  
 34. — Réponse à „François”. Valse. 1 50  
 35. — L'amour pour l'amour. Valse. 1 50  
 36. **Komzak Ch.** Op. 297. Les Nouvelles de Belgrade. 1 —  
 Valse. — 75  
 37. **Karasiński Ad.** Roller Skating Ring. Valse. — 75  
 38. **Moniuszko St.** Mazurka de l'Opéra „Halka”. 1 20

39. **Brzeziński H.** Obertass. (Nasze chłopskie obertasy). 1 —  
 40. **Karasiński Ad.** Pour les belles Varsoviennes. 1 —  
 Valse. — 60  
 41. **Rosen L.** Op. 46. Nele. Valse. — 60

**Utwory na orkiestrę salonową (Obligato).**

1. **Moniuszko St.** Mazurka de l'opéra „Halka”. — 90  
 2. **Rosen L.** Nele...Valse. — 45  
 3. **Karasiński A.** L'amour pour l'amour. Valse. — 60  
 4. — François. Valse. — 60  
 5. — Salut à l'Ukraine. Valse. — 60  
 6. **Komzak Ch.** Op. 297. Les Nouvelles de Belgrade. — 90  
 Valse. — 60  
 7. **Karasiński A.** Roller Skating Ring. Valse. — 60  
 8. — Pour les belles Varsoviennes. — 75  
 Valse. — 75  
 9. **Brzeziński H.** Nasze chłopskie obertasy. — 75

**Utwory na cytrę wiedeńską.****Album pour Cithare autrichienne. Zither Album (Wiener Stimmung).**

1. **Moniuszko St.** Air de Ténor de l'opéra „Halka” (Szumią jodły). 1 —  
 2. **Ogiński Prince M.** Les adieux à la patrie. Polonaise.  
 3. Danses ruthéniennes. Dumka i Kołomyjki.  
 4. Danses cracoviennes. Krakowiaki.  
 5. Grande Mazurka. Mazur.  
 6. **Badarzewska T.** La prière d'une vierge.  
 7. **Gounod Ch.** Au printemps. Mélodie.  
 8. **Kántnerlieder:** Nr. 1. Der verliabte Bua.  
 9. — Nr. 2. Verlassen bin i  
 10. — Nr. 3. Kärtner G'müth.  
 11. **Gumbert F.** Oiseaux légers. Mélodie.  
 12. **Gounod Ch.** „Laisse moi contempler ton visage” de l'opéra Faust.  
 13. **Verdi H.** „Lè vedremo vegliodace”. Air de l'opéra „Ernani”.  
 14. **Lefebure-Wely.** Op. 54. Les cloches du Monastère. Nocturne.  
 15. **Schubert Fr.** Sérénade.  
**Kowalski B.** Compositions pour la Cithare viennoise.  
 1. Tresor de melodies. — 60  
 2. Danses polonaises. (Mazurka, Cracovienne, Kuyawiak). — 30  
 3. **Moniuszko St.** Deux airs de l'opéra „Halka”. (Gdyby rannem słonkiem i Szumią jodły). — 45



4. **Moniuszko St.** Polonaise de l'op. „La Comtesse”. — 45  
 5. **Mascagni P.** Intermezzo de l'op. „Cavalleria Rusticana”. — 30  
 6. — La tua Stella. — 30  
**Mascagni P.** Intermezzo de l'op. „Cavalleria Rusticana” arr. par Kowalski. — 30  
 — La tua Stella arr. par B. Kowalski. — 30  
**Moniuszko St.** Deux airs de l'op. „Halka”. (Gdyby rannem słonkiem i Szumią jodły). arr. par B. Kowalski. — 45  
 — Polonaise de l'op. „La Comtesse” arr. par B. Kowalski. — 45

## Utwory na Harmonium.

- Moniuszko St.** Élégie pour Harmonium avec Piano par Aug. Reinhard. — 60  
 — Melodye ułożone na Harmonium przez A. Sokola (22 Mélodies). Część I i II razem. 1 50  
 Część I. Muzyka kościelna.  
 № 1. 2. Graduale i Benedictus z Mszy żałobnej.  
 3. 4. Credo i Benedictio z Mszy św. na 3 głosy.  
 5. O królowo pełna łaski.  
 6. Hymn o św. Stanisławie.  
 7. Benedictus.  
 8. O Władco świata.  
 9. Pozdrowienie anielskie.  
 10. Offertorium z Mszy św. żałobnej.  
 Część II. Arye z oper i pieśni.  
 № 11. Modlitwa z opery „Halka”.  
 12. Kozak.  
 13. Wędrowną ptaszyna.  
 14. **Halka.** „Gdyby rannem słonkiem”.  
 15. Bolesław Chrobry. Melodya.  
 16. Pieśń wieczorna.  
 17. Czy powróci?  
 18. Modlitwa z opery „Flis”.  
 19. 20. Duet i pieśń z opery „Verbum nobile”.  
 21. Duttino z opery „Straszny Dwór”.  
 22. **Halka** „Szumią jodły”.  
 Część I. Muzyka kościelna oddzielnie. — 70

Reprezentacja na Królestwo Polskie  
**„UNIVERSAL ÉDITION”**

(WIEDEŃSKIE)

Zawiera około 5000 numerów.

Powyższe wydawnictwo zastępuje edycje tomowe Petersa, Litolffa, Steingraebera i odpowiada, prócz swojej tanio-

ści ostatnim wymaganiom opalcowania, które zostało dokonane przez najpierwszych mistrzów fortepianu i zaaprobowane przez konserwatora zagraniczne.

„Universal Edition” przyjęte zostało i polecane przez Profesora: Wpraszawskiego Konserwatorium Muzycznego i Warszawskiej Szkoły Muzycznej (przy Towarzystwie Muzycznym).

„Universal Edition” zawiera dzieła wybitnych kompozytorów, jak: Brahms, Brückner, Dvořák, Leschetitzky, Mahler, Paderewski, Max Reger, Sevcik, Rich. Strauss, Fr. Wagner i wielu innych.

## NASZE

## SPECYALNE SKŁADY NUT

ZAOPATRZONE SĄ OBFICIE

we wszelkie inne wydawnictwa miejscowe, krajowe i zagraniczne.

a nadto posiadają:

Na składzie głównym w pełnym komplecie. Wydawnictwa muzyczne: W. Bessla et C-o w Petersburgu, Gubrynowicza i Syna we Lwowie, A. Gutheila w Moskwie, L. Idzikowskiego w Kijowie, K. S. Jakubowskiego we Lwowie, A. Johansena w Petersburgu, A. Seywanga w Moskwie, J. Zawadzkiego w Wilnie, J. H. Zimmermanna w Petersburgu, N. H. Dawinghoffa w Petersburgu.

Tanie wydawnictwa **Universal Édition**, Petersa, Litolffa, Steingraebera zawsze w komplecie na składzie.

Szkoły na fortepian, do śpiewu i na wszystkie instrumenty smyczkowe i dęte.

Partycje oper włoskich, francuskich i niemieckich do śpiewu i na sam fortepian.

Utwory kościelne, pisane według zasad chorału gregoryańskiego, wydawnictw Pustet'a, Coppenrath'a, Böhma, Schwann'a etc.

Utwory na fisharmonię i na organy.

Utwory na orkiestrę w wielkim wyborze. Zbiory.

„Odeon” na małą orkiestrę smyczkową od 6 do 17 instrumentów, zawiera przeszło 800 numerów.

„Repertorium” zawiera prawie wszystkie utwory do tańca Emila Waldteuffla.

„Das Orchester” zaś, najnowsze tańce i potpourri ostatnich ulubionych operetek wiedeńskich.

„Apollo” zbiór na orkiestrę dętą, składającą się od 14 do 33 instrumentów, wykazuje blisko 400 numerów drukowanych.



*Utwory na orkiestrę salonową z fisharmonią i fortepianem.*  
(Salon-Orchester) wydał: A. J. Benjamin'a, J. Blaha,  
Bosworth'a et C-o, A. Cranz'a, L. Doblinger'a, B. Schott'a,  
J. Weinberger'a etc.  
*Ozdobnie oprawne nuty wszystkich klasyków.*

**KATALOGI** powyższych działów, dalej **utworów do śpiewu**,  
zbioru „**Choix de Compositions**” profesora Rud. Stro-  
hla (na fortepian). — **Walców** do tańca i salonowych.

rozsyłają się gratis i franco.

**Ekspedycja zamówień natychmiastowa, także za zalicze-  
niem pocztowem.**

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

## BIBLIOTECZKA UNIwersYTETÓw LUDOWYCH i młodzieży szkolnej.

Wydawnictwo to ma cele dwojakie: dostarczyć artystycznej  
awy duchowej gąrnącym się coraz bardziej do czytania szerokim  
rstwom ludu, a także zaspokoić potrzeby szkolnictwa polskiego,  
ć młodzieży możność zapoznania się z całością, nie w urywkach  
treszczeniach; wybitnych utworów literatury ojczystej, zwłaszcza  
jnowszej. W małych tanich książeczkach dać najpiękniejsze two-  
ducha polskiego, twory, które nie tylko umysłowo, ale i etycznie  
związają będą czytelników, dadzą zdrowy i obfity pokarm i umysł-  
i sercu, oto do czego dąży wydawnictwo „**Biblioteczka Uni-  
wersytetów ludowych i młodzieży szkolnej**”; przezna-  
one jest dla młodzieży szkolnej klas wyższych (od 4-ej) oraz do-  
słych czytelników.

|                                                                                      | kop. |
|--------------------------------------------------------------------------------------|------|
| <b>snyk Adam.</b> Wybór poezyi. Nr. 96 . . . . .                                     | 8    |
| <b>rodziński K.</b> Wiesław. Nr. 145. . . . .                                        | 6    |
| — Wybór poezyi. Nr. 108. . . . .                                                     | 8    |
| <b>hodźko Ignacy.</b> Boruny. Nr. 87 . . . . .                                       | 10   |
| — Domek mojego dziadka.—Śmierć mojego dziadka. Nr. 86                                | 10   |
| — Samowar. Nr. 85 . . . . .                                                          | 6    |
| <b>hrzanowski Ign.</b> Za co powinniśmy kochać Pana Tadeu-<br>sza. Nr. 101 . . . . . | 6    |
| <b>zerneda Mieczysław (Bierzyński).</b> Kancelista. Nr. 80                           | 6    |
| — Nieplakany. Nr. 79 . . . . .                                                       | 6    |
| <b>ygasiński Adolf.</b> Co się dzieje w gniazdach. Nr. 64 . . . . .                  | 8    |
| — Wilk, psy i ludzie. Nr. 37 . . . . .                                               | 10   |
| — W puszczy. Nr. 36 . . . . .                                                        | 12   |
| <b>redro A. hr.</b> Pan Geldhab. Nr. 149. . . . .                                    | 10   |
| — Śluby panieńskie. Nr. 151 . . . . .                                                | —    |
| — Zemsta za mur graniczny. Nr. 150. . . . .                                          | —    |
| <b>alle Henryk.</b> Czytanki polskie, cz. I. Nr. 16. . . . .                         | 30   |
| — Czytanki polskie, cz. II. Nr. 17 . . . . .                                         | 30   |



|                                                                                                 |    |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <b>Gomulicki Wiktor.</b> Chałat. Nr. 40. . . . .                                                | 8  |
| — Oracz.—Filemon i Baucis.—Nieprzespany sen pani Macjowej. Nr. 59. . . . .                      | 6  |
| <b>Górski K. M.</b> Bibliaman. Nr. 88. . . . .                                                  | 6  |
| <b>Hoffmanowa Klem.</b> Dziennik Franciszki Krasieńskiej. Nr. 77. . . . .                       | 20 |
| — Listy Elżbiety Rzeszyckiej. Nr. 78. . . . .                                                   | 15 |
| <b>Junosza Klemens (Szaniawski).</b> Froim.—Zajac. Nr. 22. . . . .                              | 8  |
| — Wilki.—Wesołego. Nr. 38. . . . .                                                              | 8  |
| <b>Kaczkowski Zygmunt.</b> Bitwa o chorążankę. Nr. 68. . . . .                                  | 10 |
| <b>Karpiński Fr. i Książnin.</b> Wybór poezyi. Nr. 152. . . . .                                 | 12 |
| <b>Kasprowicz Jan.</b> Wybór poezyi. Nr. 104. . . . .                                           | 6  |
| <b>Konopnicka Marya.</b> Dym. Nr. 1. . . . .                                                    | 6  |
| — Banasiowa. Nr. 2. . . . .                                                                     | 8  |
| — Miłosierdzie gminy. Nr. 73. . . . .                                                           | 10 |
| — Nasza szkap. Nr. 3. . . . .                                                                   | 5  |
| — Urbanowa. Nr. 72. . . . .                                                                     | 6  |
| — Niemczaki. Nr. 4. . . . .                                                                     | 5  |
| — Wojciech Zapala. Nr. 70. . . . .                                                              | 5  |
| — W Winiarskim forcie. Nr. 71. . . . .                                                          | 10 |
| — Z liryk i obrazów. Nr. 141. . . . .                                                           | 10 |
| <b>Kondratowicz Ludwik (Wł. Syrokomla).</b> Janko Cmaj-tarnik. Nr. 76. . . . .                  | 6  |
| — Szkolne czasy. Nr. 146. . . . .                                                               | 8  |
| — Wybór poezyi. Nr. 75. . . . .                                                                 | 10 |
| <b>Korzeniowski Józef.</b> Karpaccy górale. Nr. 90. . . . .                                     | 10 |
| — Mnich. . . . .                                                                                | —  |
| <b>Kosiakiewicz Wincenty.</b> Sarna.—Literatura mojej żony.—Nabożeństwo majowe. Nr. 60. . . . . | 8  |
| <b>Krasicki Ignacy.</b> Bajki i przypowieści. Nr. 102. . . . .                                  | 8  |
| — Satyry i listy. Nr. 153. . . . .                                                              | —  |
| <b>Krasieński Z.</b> Liryki (wybór). Nr. 144. . . . .                                           | 10 |
| <b>Kraszewski I. J.</b> Jak się dawniej listy pisały. Nr. 82. . . . .                           | 6  |
| — Łokietek na łożu śmierci.—Tatarzy na weselu. Nr. 23. . . . .                                  | 6  |
| — Psiarek. Nr. 83. . . . .                                                                      | 6  |
| — Profesor Milczek.—Rejent Wątróbka. Nr. 26. . . . .                                            | 6  |
| — Upiór. Nr. 24. . . . .                                                                        | 10 |
| — W oknie.—Nauczyciele sieroty. Nr. 27. . . . .                                                 | 8  |
| — Z dziennika starego dziada. Nr. 25. . . . .                                                   | 10 |
| — Żywot i przygody Hrabiego Gozdzińskiego.—Pan Starosta Kaniowski. Nr. 81. . . . .              | 10 |
| <b>Kubala L.</b> Bitwa pod Beresteczkiem. Nr. 121. . . . .                                      | 15 |
| — Oblężenie Lwowa w r. 1648. Nr. 120. . . . .                                                   | 10 |
| — Oblężenie Zbaraża i pokój pod Zborowem. Nr. 122. . . . .                                      | 12 |

|                                                                                  |    |
|----------------------------------------------------------------------------------|----|
| <b>Kubala L.</b> Mieszczanin polski w XVII w. Nr. 119. . . . .                   | 10 |
| <b>Lenartowicz Teofil.</b> Wybór poezyi. Nr. 74. . . . .                         | 8  |
| — Zachwycenie. Nr. 89. . . . .                                                   | 4  |
| <b>Łętowski Julian.</b> Wawrzyńcowie. Nr. 52. . . . .                            | 8  |
| <b>Malczewski A.</b> Marya. Nr. 148. . . . .                                     | 10 |
| <b>Mickiewicz Adam.</b> Bajki i powiastki. Nr. 128. . . . .                      | 8  |
| — Ballady i romanse. Nr. 127. . . . .                                            | 12 |
| — Liryki. 129. . . . .                                                           | 10 |
| — Sonety krymskie. Farys. Nr. 143. . . . .                                       | 6  |
| <b>Morawski Franciszek.</b> Bajki. Nr. 106. . . . .                              | 8  |
| — Wizyta w sąsiedztwo.—Listy poetyckie. Nr. 113. . . . .                         | 8  |
| <b>Naruszewicz A.</b> Satyry. Nr. 155. . . . .                                   | 10 |
| <b>Niemcewicz J. U.</b> Śpiewy historyczne. Nr. 142. . . . .                     | 15 |
| — Wybór poezyi. Nr. 105. . . . .                                                 | 12 |
| <b>Or-Ot.</b> Wybór poezyi. Nr. 111. . . . .                                     | 10 |
| <b>Orzeszkowa Eliza.</b> A. B. C. Nr. 12. . . . .                                | 8  |
| — Babunia. Nr. 9. . . . .                                                        | 8  |
| — Bracia. Nr. 117. . . . .                                                       | 18 |
| — Daleko.—Karyery. Nr. 135. . . . .                                              | 8  |
| — Dobra Pani. Nr. 137. . . . .                                                   | 10 |
| — Ogniwa. Nr. 10. . . . .                                                        | 8  |
| — Panna Antonina. Nr. 11. . . . .                                                | 8  |
| — Panna Róża. Nr. 138. . . . .                                                   | 10 |
| — Siteczko.—Czy pamiętasz? Nr. 8. . . . .                                        | 8  |
| — Śmierć domu. Nr. 136. . . . .                                                  | 8  |
| — Światło w ruinach. Nr. 118. . . . .                                            | 8  |
| <b>Pol Wincenty.</b> Pieśń o ziemi naszej. Nr. 98. . . . .                       | 10 |
| — Przygody młodości Imci Pana Benedykta Winnickiego. Nr. 116. . . . .            | 8  |
| — Wybór poezyi. Nr. 109. . . . .                                                 | 10 |
| <b>Prus Bolesław.</b> Antek. Nr. 6. . . . .                                      | 8  |
| — Cienie.—Z legend dawnego Egiptu.—W górach. Nr. 69. . . . .                     | 6  |
| — Kamizelka.—Michałko. Nr. 35. . . . .                                           | 8  |
| — Na wakacjach.—Katarynka. Nr. 7. . . . .                                        | 8  |
| <b>Reymont St. Władysław.</b> Pewnego dnia. Nr. 21. . . . .                      | 8  |
| — Sąd. Nr. 18. . . . .                                                           | 6  |
| — Tomek Baran. Nr. 20. . . . .                                                   | 12 |
| — W porębie.—Przy robocie. Nr. 19. . . . .                                       | 8  |
| <b>Rodoć M.</b> Satyry. Nr. 112. . . . .                                         | 10 |
| <b>Rodziewiczówna M.</b> Kamienie.—Ciotka.—Wpisany do Heroldyi. Nr. 140. . . . . | 8  |
| — Rupiecie. Nr. 139. . . . .                                                     | 8  |
| <b>Romanowski Mieczysław.</b> Wybór poezyi. Nr. 107. . . . .                     | 8  |
| <b>Rzewuski Henryk.</b> Kazanie konfederackie.—Książdz Marek. Nr. 28. . . . .    | 6  |



|                                                                                            | kop. |
|--------------------------------------------------------------------------------------------|------|
| <b>Rzewuski Henryk.</b> Tadeusz Rejtan. Nr. 29 . . . . .                                   | 6    |
| — Sawa. Pan Borowski. Nr. 30. . . . .                                                      | 10   |
| <b>Sewer.</b> Dola. Nr. 63. . . . .                                                        | 8    |
| — Łusia Burlak. Nr. 61. . . . .                                                            | 10   |
| — Wiosna. Nr. 62 . . . . .                                                                 | 10   |
| <b>Siemieński Lucyan.</b> Portret króla Jana. — Postowie Sie-<br>wierscy. Nr. 56 . . . . . | 6    |
| — Wieczór u generała Kopcia. — Wiązanka konwalii. Nr. 57. . . . .                          | 8    |
| <b>Sienkiewicz Henryk.</b> Bartek zwycięzca. Nr. 15 . . . . .                              | 12   |
| — Janko muzykant. — Latarnik. Nr. 13. . . . .                                              | 6    |
| — Na oceanie atlantyckim. Nr. 33. . . . .                                                  | 8    |
| — Niewola Tatarska. Nr. 50 . . . . .                                                       | 8    |
| — Orso. — Sachem. Nr. 58 . . . . .                                                         | 8    |
| — Pieszko przez Czarny ląd. Cz. I. Nr. 31 . . . . .                                        | 10   |
| — Pieszko przez Czarny ląd. Cz. II. Nr. 32. . . . .                                        | 10   |
| — Pójdźmy za nim. Nr. 51 . . . . .                                                         | 8    |
| — Sielanka. — Legenda żeglarska. Nr. 55 . . . . .                                          | 6    |
| — Wspomnienia z Maripozy. — Jamioł. — Organista z Ponikły.<br>Nr. 14 . . . . .             | 8    |
| — Za chlebem. Nr. 53 . . . . .                                                             | 20   |
| — Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela. Nr. 54 . . . . .                                  | 8    |
| — Z puszczy amerykańskiej. (Listy z podróży). Nr. 34 . . . . .                             | 8    |
| — Z puszczy Białowieskiej. Nr. 49. . . . .                                                 | 6    |
| <b>Sieroszewski Wacław.</b> Bokser. Nr. 67 . . . . .                                       | 6    |
| — Kulisi. Nr. 65 . . . . .                                                                 | 10   |
| — W ofierze bogom. Nr. 66 . . . . .                                                        | 10   |
| <b>Skarbek Fryderyk.</b> Dwie siostry. — Przewoźnik. Nr. 44. . . . .                       | 8    |
| — Łukasz Stempel. Nr. 42 . . . . .                                                         | 6    |
| — Mundur. — Jaszczułt. Nr. 43 . . . . .                                                    | 6    |
| <b>Słowacki J.</b> Jan Bielecki. — Mnich. — Arab. — Hugo. Nr. 131. . . . .                 | 10   |
| — Liryki. Nr. 147. . . . .                                                                 | 12   |
| — Marya Stuart. Nr. 134 . . . . .                                                          | 15   |
| — Mindowe. Nr. 132 . . . . .                                                               | 12   |
| — Ojciec zadżumionych. — W Szwajcaryi. Nr. 130 . . . . .                                   | 8    |
| — Złota czaszka. Nr. 133 . . . . .                                                         | 10   |
| <b>Syrokomla Władysław.</b> Kęs chleba. Nr. 92 . . . . .                                   | 8    |
| — Treźlowe. — Spowiedź pana Korsaka. Nr. 94 . . . . .                                      | 10   |
| — Ułaz. Nr. 91. . . . .                                                                    | 8    |
| — Urodzony Jan Dębóróg. Nr. 93 . . . . .                                                   | 10   |
| — Wielki Czwartek. Nr. 95 . . . . .                                                        | 8    |
| <b>Szajnocha Karol.</b> Barbara Radziwiłłówna. Nr. 124 . . . . .                           | 12   |
| — Wnuka króla Jana III. Nr. 123 . . . . .                                                  | 8    |
| — Zdobycze pług polskiego. — Brody krzyżackie. Nr. 125 . . . . .                           | 8    |
| — Zwycięstwo r. 1675 pode Lwowem. Nr. 126 . . . . .                                        | 6    |

|                                                                                                      | kop. |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------|------|
| <b>Tetmajer Kazimierz.</b> Książd Piotr. Nr. 39 . . . . .                                            | 6    |
| — Wybór poezyi. Nr. 103. . . . .                                                                     | 8    |
| <b>Ujejski Kornel.</b> Wybór poezyi. Nr. 97 . . . . .                                                | 8    |
| <b>Wasilewski Edmund.</b> Wybór poezyi. Nr. 99 . . . . .                                             | 6    |
| <b>Wilczyński A.</b> Przykładna kara. Nr. 84. . . . .                                                | 6    |
| <b>Wilkoński August.</b> Gorzkie wspomnienia słodkiej nadziei.<br>Nr. 46 . . . . .                   | 8    |
| — Moja mówka pogrzebowa. — Przypadek. Nr. 45 . . . . .                                               | 6    |
| — Wspomnienia szkolne. — Pomyłka. — Ułamek. Nr. 47 . . . . .                                         | 6    |
| <b>Zaleski B.</b> Pieśni gęślarskie serbskie. — Car Łazarz czyli Bój<br>Kossowski. Nr. 114 . . . . . | 8    |
| — Wybór poezyi. Nr. 100. . . . .                                                                     | 12   |
| <b>Zieliński Gustaw.</b> Kirgiz. Nr. 115 . . . . .                                                   | 8    |
| <b>Żeromski Stefan.</b> Siłaczka. — Na pokładzie. Nr. 5 . . . . .                                    | 8    |
| — Zmierch. Cokolwiek się zdarzy. Nr. 41. . . . .                                                     | 6    |
| <b>Żmichowska Narcyza.</b> Przadki. Ze wspomnień dziecin-<br>nego wieku. Nr. 48. . . . .             | 8    |
| — Wybór poezyi. Nr. 110. . . . .                                                                     | 10   |
| Cena wszystkich dotąd wydanych N-rów (1 do 149 włącznie)                                             |      |
| Rb. 13 kop. 27.                                                                                      |      |

## BIBLIOTECZKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

stanowi dopełnienie do „Bibl. Uniwers. ludowych“, zawiera krótkie i łatwe utwory, powiastki i wierszyki, przeznaczone dla czytania w domu i szkole dla uczniów klas niższych (wstępnej do trzeciej) i szkół elementarnych. Tomiki w okładkach koloru pomarańczowego, przeznaczone są dla młodszego wieku; koloru zaś zielonego i niebieskiego dla starszych). Wobec wzmagającego się prądu ku usystematyzowaniu lektury dla dzieci i młodzieży i wyrabiania po-  
pędu do czytania w duszach młodocianych, wydawnictwo to dąży do dostarczania tym umysłom strawy zdrowej i zajmującej.

Następujące N-ry są przeznaczone dla dzieci do lat 10-ciu  
1, 5, 6, 12, 15, 16, 30, 31, 32, 33, 35, 36, 37, 45, 48, 49, 50, 51,  
52, 55, 60, 61, 63, 64, 65, 71, 74, 76, 81, 82, 83, 84, 92, 93, 94,  
99, 100, 101, 108, 111, 112, 113, 128.

Dla starszych dzieci N-ry 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14,  
17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 34, 38, 39, 40,  
41, 42, 43, 44, 46, 47, 53, 54, 56, 57, 58, 59, 62, 66, 67, 68, 69,



70, 72, 73, 75, 77, 78, 79, 80, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 95, 96,  
97, 98, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 109, 110, 114, 115, 116, 117,  
118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 129, 130.

|                                                                                                |    |
|------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <b>Amicis E.</b> Mali niewidomi. Mały pisarz z Florencji. Nr. 90                               | 6  |
| — Mały patriota z Padwy.—Mała wideta lombardzka.—<br>O sardyńskim doboszu. Nr. 3               | 6  |
| — Moi koledzy. Nr. 2                                                                           | 10 |
| — Na tonącym okręcie.—W szpitalu. Nr. 53                                                       | 6  |
| — Od Apeninów do Andów. Nr. 54                                                                 | 8  |
| <b>Anczyc Wł. L.</b> Bitwa pod Grunwaldem.—Śmierć Warneń-<br>czyka.—Stefan Czarniecki. Nr. 112 | 6  |
| — Daleka podróż dwóch piesków pokojowych. Nr. 60                                               | 5  |
| — Motyl i gasienica.—Wiatr i kwiaty. Nr. 94                                                    | 6  |
| — Rozbitki na wyspie Jan Mayen.—Żegluga na bryle lodu<br>Nr. 62                                | 6  |
| — Świerszcze.—Błędny ogień. Nr. 61                                                             | 5  |
| — Żółw i makolągwa. Nr. 1                                                                      | 6  |
| <b>Andersen H.</b> Brzydkie kaczątko. Nr. 8                                                    | 6  |
| — Cień.—Śpiewak z pod strzechy. Nr. 52                                                         | 6  |
| — Coś.—Len. Nr. 51                                                                             | 6  |
| — Dziecię elfów.—Polny kwiatek. Nr. 92                                                         | 6  |
| — Historia roku.—Dziewczynka z zapalkami. Nr. 7                                                | 6  |
| — Królowa śniegu. Nr. 74                                                                       | 8  |
| — Kwiaty Idalki. Nr. 50                                                                        | 5  |
| — Matka.—Anioł.—Sosna. Nr. 75                                                                  | 6  |
| — Ropucha.—Krasnoludek. Nr. 9                                                                  | 6  |
| <b>Asnyk Adam.</b> Wybór poezji. Nr. 58                                                        | 8  |
| Baśnie Norweskie. Ze zbioru O. Asbjornsen i J. Moe'go.<br>Nr. 113                              | 10 |
| <b>Bogusławska Marya.</b> Młody juchas.—Przestępstwo Wład-<br>ka.—Krzyż babuni. Nr. 116        | 8  |
| <b>Bukowiecka Z.</b> Kazimierz Wielki król chłopków. Nr. 97                                    | 8  |
| — Legendy górnicze. Nr. 27                                                                     | 6  |
| — Nasi praojcowie. Nr. 98                                                                      | 6  |
| — Zalew kopalni. Nr. 26                                                                        | 6  |
| <b>Chęciński Jan.</b> Wybór wierszyków. Nr. 35                                                 | 6  |
| <b>Chrzaszczewska Jadwiga.</b> Bal u pani żaby.—Czaro-<br>dziejska kukulka. Nr. 6              | 8  |
| — Królestwo grzybów.—Tocia. Nr. 5                                                              | 8  |
| — Szare kaczątko.—Duże i małe. Nr. 4                                                           | 8  |
| — Upał.—Sosna. Nr. 48                                                                          | 6  |
| <b>Daudet A.</b> Napad szarańczy.—Tajemnica majstra Antoniego.<br>Nr. 73                       | 6  |

|                                                                                   |    |
|-----------------------------------------------------------------------------------|----|
| <b>Daudet A.</b> Koza ojca Bartłomieja. — Ze wspomnień ku-<br>ropatwy. Nr. 19     | 6  |
| — Oblężenie Berlina. Nr. 18                                                       | 6  |
| <b>Demolder E.</b> Kwaciareczka. Nr. 81                                           | 6  |
| — Mała służąca. Nr. 82                                                            | 8  |
| — Sąsiedzi. Nr. 83                                                                | 6  |
| <b>Dickens Karol.</b> Ryszard Whittington i jego kot. Nr. 108                     | 6  |
| — Wigilia Bożego Narodzenia. Nr. 107                                              | 12 |
| <b>Dyakowski B.</b> O świstaku. Nr. 99                                            | 8  |
| — Z życia termitów. Nr. 100                                                       | 6  |
| <b>Dynowska Marya.</b> Noc wigilijna.—Wybór wierszyków.<br>Nr. 109                | 8  |
| — Warszawa z 6-ciu ilustracjami. Nr. 130                                          | 10 |
| <b>Gawalewicz Maryan.</b> Królowa niebios. Nr. 41                                 | 10 |
| <b>Hoffmanowa Klem.</b> Cztery powiastki. Nr. 101                                 | 8  |
| — Dziennik Franciszki Krasieńskiej. Nr. 46                                        | 20 |
| — Listy Elżbiety Rzeczyckiej. Nr. 47                                              | 15 |
| — Wybór powiastek. Nr. 45                                                         | 8  |
| <b>Jachowicz St.</b> Bajki i wiersze. Nr. 34                                      | 8  |
| <b>Kipling Rudyard</b> Ankus królewski. Nr. 56                                    | 6  |
| — Bracia Mowlego. Nr. 13                                                          | 8  |
| — Kaa na polowaniu. Nr. 91                                                        | 8  |
| — Kot który chodził własnymi drogami.—Słoniątko. Nr. 55                           | 6  |
| — Riki-tiki-tavi. Nr. 14                                                          | 6  |
| — Toomai od słoni. Nr. 57                                                         | 6  |
| <b>Kondratowicz L.</b> Janko cmentarnik. Nr. 40                                   | 6  |
| — Wybór poezji. Nr. 44                                                            | 10 |
| <b>Krakowowa Paulina.</b> Wybór powiastek. Nr. 49                                 | 6  |
| <b>Kraszewski J. I.</b> Królewicz Boiko. Nr. 20                                   | 5  |
| <b>Lagerlöf Selma.</b> Legendy o Chrystusie. Nr. 115                              | 8  |
| <b>Lenartowska E.</b> Czyżby.—Król gościem u węglarza. Nr. 110                    | 6  |
| <b>Lenartowicz T.</b> Wybór poezji. Nr. 43                                        | 8  |
| — Zachwycenie. Nr. 39                                                             | 4  |
| <b>Morawska Z.</b> Fatalna pomyłka. Nr. 119                                       | 6  |
| — Pokój z Krzyżakami w Toruniu.—Koronacya Zygmunta<br>Augusta. Nr. 42             | 6  |
| <b>Nansen Fridtjof.</b> Wyprawa do bieguna północnego, cz. I.<br>Nr. 120          | 12 |
| — Wyprawa do bieguna północnego; cz. II. Nr. 121                                  | 12 |
| <b>Niewiadomska C.</b> Bardzo dawno.—Krolestwo skał. Nr. 36                       | 5  |
| — Bez przewodnika. Nr. 38                                                         | 8  |
| — Dotrzymuj słowa.—Koledzy.—Samolub. Nr. 71                                       | 6  |
| — Lat temu dziewięćset. Nr. 11                                                    | 6  |
| — Legendy, podania i obrazki historyczne:<br>— I. Czasy przedhistoryczne. Nr. 102 | 6  |



|                                                                                    | kop. |
|------------------------------------------------------------------------------------|------|
| <b>Niewiadomska C.</b> Legendy, podania i obrazy historyczne.                      |      |
| — II. Chrobry. Nr. 103                                                             | 6    |
| — III. Bolesław Śmiały. — Krzywousty i jego synowie. Nr. 104                       | 6    |
| — IV. Leszek Biały. — Bolesław Wstydlawy. Nr. 105                                  | 6    |
| — V. Łokietek. Kazimierz Wielki. Nr. 106                                           | 8    |
| — VI. Litwa. Nr. 122                                                               | 10   |
| — VII. Jadwiga i Jagiełło. Nr. 123                                                 | 8    |
| — VIII. Jagiellonowie. Nr. 124                                                     | 10   |
| — IX. Królowie obieralni. — Henryk. — Stefan Batory. Nr. 125                       | 8    |
| — X. Rej. Kochanowski. Nr. 126                                                     | 8    |
| — Noc sierpniowa. Nr. 72                                                           | 6    |
| — Przyjaciółki. — Waluś. Nr. 37                                                    | 6    |
| — Stoneczko. — Na świeżym sianku. Nr. 12                                           | 6    |
| — Wnuczka Kazimierza. Nr. 21                                                       | 5    |
| — Za późno. Nr. 10                                                                 | 6    |
| — Z życia Mickiewicza. Nr. 70                                                      | 6    |
| <b>Oksza J.</b> Wojna Trojańska. Nr. 129                                           | 12   |
| <b>Ouida.</b> Listek wśród burzy. Nr. 118                                          | 6    |
| <b>Pape-Campatier.</b> Historia siwka. — Dwa koty. Nr. 84                          | 6    |
| <b>Pol Wincenty.</b> Pieśń o ziemi naszej. Nr. 78                                  | 10   |
| <b>Rogalski Leon.</b> Młodość Sobieskich. Nr. 89                                   | 6    |
| <b>Rosny H. J.</b> 20 000 lat temu. Nr. 114                                        | 6    |
| <b>Rydberg W.</b> Przygody Janka w wieczór wigilijny. Nr. 128                      | 6    |
| <b>Sienkiewicz H.</b> Jurand ze Spychowa. Nr. 80                                   | 15   |
| — Łowy w puszczy. — Na niedźwiedzia. Nr. 95                                        | 6    |
| — Pod Grunwaldem. Nr. 68                                                           | 8    |
| — Pod Zbarażem. Nr. 22                                                             | 12   |
| — Zdobyć Kamieńca. Nr. 69                                                          | 6    |
| <b>Stattlerowa C.</b> Komedyjki. Nr. 127                                           | 12   |
| <b>Szymanowska Z.</b> Biały bez. — Rozdarta sukienka. — Scyzoryk. — Biczek. Nr. 31 | 6    |
| — Niewidomy. — Kraszanki. Nr. 32                                                   | 6    |
| — Rodzina królików. — Muszka i pajak. Nr. 33                                       | 6    |
| <b>Szymanowski Wacław.</b> Anna księżniczka Bretanii. Nr. 88                       | 8    |
| — Gustaw Waza. Nr. 87                                                              | 6    |
| — Jan Gutenberg. Nr. 85                                                            | 8    |
| — Lew Canovy. — Salvator Rosa. Nr. 86                                              | 8    |
| <b>Teresa Jadwiga.</b> Bolesław Chrobry. Nr. 25                                    | 6    |
| — Pogrzeb ostatniego Jagiellona. — Wolna elekcyja. Nr. 67                          | 6    |
| — Rycerz błękitny. Nr. 23                                                          | 10   |
| — Słowianie. — Uroczystości i obrzędy. Nr. 24                                      | 6    |
| — Stacho. Nr. 66                                                                   | 10   |
| <b>Ujeński Kornel.</b> Wybór poezyi. Nr. 59                                        | 8    |
| <b>Urbanowska Z.</b> W marmurowej górze. Nr. 117                                   | 12   |
| <b>Weryho M.</b> Sierota. — Nad Wisłą. — Sikoreczka. Nr. 30                        | 5    |

|                                                                         | kop. |
|-------------------------------------------------------------------------|------|
| <b>Wasilewski Edmund.</b> Wybór poezyi. Nr. 79                          | 6    |
| <b>Warnkówna J.</b> Na łące. Amator jajeczniczy. Nr. 29                 | 6    |
| — Wędrowka kwiatów. Nr. 28                                              | 5    |
| <b>Zaleska M. J.</b> Bajeczki babuni. — Podłuchana rozmowa. Nr. 93      | 6    |
| — Cztery prządky. Robotnicy pana Jakóba. Nr. 63                         | 6    |
| — Gwiazdka. — Najlepsza zabawa. Nr. 64                                  | 5    |
| — Obłoczek. Przygody rodziny jeźców. — Promyczek słońca. Nr. 15         | 5    |
| — Wesele zięby. Nr. 76                                                  | 6    |
| — Wędrowka Celinki do zaczarowanych krajów. — Wieszcza okruszyn. Nr. 16 | 6    |
| — Wiewiórka. — Pogrzeb szczura. Nr. 65                                  | 5    |
| — Wojtuś. — Michałek. — Podejrzenie. Nr. 17                             | 6    |
| <b>Zaleski Bohdan J.</b> Wybór poezyi. Nr. 77                           | 12   |
| <b>Zmorski Roman.</b> Baśń o sobotniej górze z podań śląskich. Nr. 111  | 6    |
| — Wieża siedmiu wodzów; pieśń z podania. Nr. 96                         | 6    |
| Cena wszystkich dotąd wydanych N-rów (1 do 130) <b>Rb. 9 kop. 43</b>    |      |

## Wybór pisarzy polskich dla domu i szkoły

ze wstępem i objaśnieniami Br. Chlebowskiego, Ign. Chrzanowskiego, H. Gallego, G. Korbuta, K. Króla i innych.

Każdy dom polski, troszczący się o swą „ojcowiznę“, powinien posiadać księgozbiór, mieszczący twory najlepszych pisarzy narodowych, i dzieła, objaśniające przeszłość i stan obecny narodu. Czytanie jednak o tyle nam przynosi korzyść, o ile łączy się z należytem zrozumieniem i przyswojeniem treści. Im treść ta jest donioślejsza, im głębsze zawiera myśli i uczucia, tem trudniej ją pojąć i przyswoić bez odpowiedniego przygotowania, bez wskazówek i objaśnień, pozwalających czytelnikowi dotrzeć do głębin duszy twórcy.

Chcąc zadość uczynić tej pilnej potrzebie naszego życia duchowego, zamierzamy w niniejszem wydawnictwie dostarczyć czytelnikom wyboru najlepszych utworów dawniejszych i nowszych pisarzy polskich, zaopatrzonych we wstępy, podające wskazówki niezbędne dla należytego zrozumienia myśli i osnowy utworu, a także w objaśnienia wyrazowe i rzeczowe, zaznajamiające z przestarzałymi czy też mało znanymi formami języka i szczegółami faktycznymi.



- |                                                                                                                                                                        | kop. |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------|
| 1. <b>Kochanowski J.</b> Treny, opr. Br. Chlebowski                                                                                                                    | — 15 |
| 2. <b>Mickiewicz Ad.</b> Grażyna. Powieść litewska, oprac. H. Galle.                                                                                                   | — 15 |
| 3. <b>Kochanowski J.</b> Odprawa posłów greckich, oprac. Br. Chlebowski                                                                                                | — 15 |
| 4. <b>Mickiewicz Ad.</b> Konrad Wallenrod, powieść historyczna z dziejów litewskich i pruskich, oprac. H. Galle.                                                       | — 20 |
| 5. <b>Brodziński A.</b> Wiestaw, oprac. H. Galle.                                                                                                                      | — 15 |
| 6. <b>Skarga P.</b> Kazania sejmowe. (Wybór), oprac. Ign. Chrzanowski                                                                                                  | — 20 |
| 7. <b>Mickiewicz Ad.</b> Dziady, cz. II i IV tudzież fragmenty pośmiertne, oprac. Br. Chlebowski.                                                                      | — 20 |
| 8. <b>Krasiński Z.</b> Nie-Boska komedia, oprac. H. Galle                                                                                                              | — 20 |
| 9. <b>Pol W.</b> Mohort. Rapsod rycerski, oprac. K. Król.                                                                                                              | — 25 |
| 10. <b>Malczewski Ant.</b> Marya, powieść ukraińska, oprac. G. Korbut.                                                                                                 | — 20 |
| 11. <b>Słowacki J.</b> Lilla Weneda, tragedia w 5 aktach. Grób Agamemnona, oprac. Br. Chlebowski.                                                                      | — 30 |
| 12. <b>Krasiński Z.</b> Irydyon, oprac. H. Galle.                                                                                                                      | — 40 |
| 13. <b>Niemcewicz J. U.</b> Powrót psta, oprac. K. Król.                                                                                                               | — 20 |
| 14. <b>Słowacki J.</b> Balladyna, tragedia w 5 aktach, oprac. A. Drogoszewski.                                                                                         | — 30 |
| 15. <b>Feliński Al.</b> Barbara, tragedia w 5 aktach, oprac. H. Galle.                                                                                                 | — 20 |
| 16. <b>Krasicki Ig.</b> Myszeis, oprac. K. Król.                                                                                                                       | — 20 |
| 17. <b>Zabłocki Fr.</b> Sarmatyzm. Komedia w 5 aktach, oprac. H. Galle.                                                                                                | — 25 |
| 18. <b>Słowacki J.</b> Beniowski, poemat, oprac. A. Drogoszewski.                                                                                                      | — 40 |
| 19. <b>Potocki W.</b> Wojna Chocimska (w skróceniu), oprac. M. Dynowska.                                                                                               | — 30 |
| 20. <b>Goszczyński S.</b> Zamek Kaniowski. Powieść, oprac. G. Korbut.                                                                                                  | — 25 |
| 21. <b>Romanowski M.</b> Dziewczę z Sącza. Powieść poetycka, oprac. H. Galle.                                                                                          | — 20 |
| 22. <b>Krasicki Ig.</b> Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki, przez niegoż samego opisane, na trzy księgi rozdzielone. (W wyjątkach i streszczeniach), oprac. K. Król. | — 25 |
| 23. — <b>Pan Podstoli.</b> (W wyjątkach i streszczeniach), oprac. K. Król.                                                                                             | — 25 |
- Dalsze tomiki w druku.

Drukarnia Rubieszewskiego i Wrotnowskiego w Warszawie.

## „Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego”

napisał prof. uniwersytetu Dr. med. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana przez umarłego kawalera. Chłopiec, który czuje nieprzewyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Lunatycy. Dama, która słyszy i widzi sercem. Duszycki zmarłych dzieci śpiewają na pogrzebie matki. Człowiek z żelazną głową. Duch ludzki nigdy nie śpi. Ludzie bez ust. Ludzie, którzy żyją samym zapachem. Kurtyna spada. Dostojeństwo duchowe. Fizyologiczne чудо. Hrabina, która nie znoś widoku swoich dzieci. Elektryczne panie i panny. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie, którzy bardzo długo żyją. Ludzie, którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie, którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie, którzy liżą mury i polkują kamienie. Ludzie, którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Paniąka zbudzona z letargu. Pret do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Sen. Skutki imaginy. Ślepy profesor wyklada optykę, objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie i żeni się z kobietą dla jej pięknych ocz. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Staruszek, który chciał żyć wiecznie. Zakonnica, której czterech ludzi nie może podnieść. Serce nie służy nie zna co to pany. Z pamiętników sławnej artystki. Ostatni sen turysty. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Itd. itd. Zawiera kilkadziesiąt zdarzeń. **Cena 1,25.**

## „Reforma teorii Liebiga o pokarmach”

(czyli higieniczna reforma kuchni). Według dr. dr. Lahmanna, Paczkowskiego i Haiga. Treść: Białko i sole roślinne. Kwas moczowy jako przyczyna chorób. Zdrowy sen, wesole usposobienie i chęć do pracy. Reforma kuchni. **Cena 40 kop.**

## „Dowody istnienia świata duchowego, do którego wstępujemy po śmierci”.

Napisał prof. uniwersytetu Dr. med. Perty.

Treść: Świat zmarłych wstający. Widzenie i słyszenie minionych zdarzeń. Głosy nadpobieżne. Historyczne zdarzenia. Wojska i wojny w powietrzu, znaki niebieskie i t. d. Jaśnowidzenie, przecucie i t. d. Muzykalne objawy świata duchowego. Rozkosze umierania. Umarli ukazują się. Niewidzialna siła wypędza posła adwokata z domu rodzinnego. Biała pani. Cesarz Napoleon i duch białej pani. Gdzie jest świat duchowy? Itd. Itd. **Cena 85 kop.**

## „Śmierć ciała nie jest śmiercią duszy czyli: Umarli żyją”.

Treść: Siły duszy ludzkiej na jawie i we śnie. Jaśnowidzenie. Na granicy życia i śmierci. Największe męczarnie zamykają się w rozkosz. Śmierć jest najwyższym zachwytem. Śmierć jest oddzieleniem od ciała pierwiastka duchowego z warstwami magnetyzmu. Co mówi profesor Dr. med. Lombroso? i t. d. **Cena 50 kop.**

Do nabycia w księgarniach.

Skład główny: GEBETHNER i WOLFF w Warszawie.

Nowosienna 9.



Skład wyrobów drzewnych do użytku kuchennego oraz **kompletne urządzenia kuchenne**. Stoły i Krzesła składane, Łóżka płócienne, Fotele, leżaki najnowszych systemów. Meble dla dzieci. Pudła do sukien i kapeluszy, Etażerki, Szkatułki, Zabawki i wyroby ludowe.

# Józef Drabik

**BRACKA № 22. Telefon 115-32.**

FABRYKA i MAGAZYN UBIORÓW  
Studenckich, Uczniowskich i Dziecinnych.  
**Bracia Kotowicz**

**Warszawa, Marszałkowska III. Telefon 85-97,**  
brama I-sze piętro.

**FIRMA EGZYSTUJE OD 1870 ROKU.**

## RADY PRAKTYCZNE.

*Pranie rękawiczek wełnianych, nicianych i t. p.* Wyprać w wodzie z mydłem, jak pończochy. Wywrócić na odwrotną stronę, wyciągnąć do właściwej miary i wysuszyć. Znowu odwrócić, a będą jak nowe.

*Woda kołoińska.* Na 500 gr. spirytusu: ekstraktu rozmarynowego 4 gr., ekstr. cedrowego 4 gr., ekstr. cytrynowego 4 gr., ekstr. bergamotowego 4 gr., ekstr. pomarańczowego 4 gr. Zmieszać i dwie godziny filtrować.

*Woda lawendowa.* Na litr mocnego spirytusu: ekstraktu lawendowego 34 gr. i wody różanej 80 gr. Zmieszać i filtrować.

*Lakier na sprzęty sosnowe.* Wosku żółtego 750 gr., potażu 250 gr., gumy arabskiej 60 gr., ziemi Sienna 30 gr., Ruen (drzewo orleanowe) 122 gr. Zmieszać z woskiem na gorąco aż do ochłodzenia.

*Czyszczenie karafek szklanych* Wrzucić do karafki kilka kawałków bibuły i garstkę potłuczonych skorup od jaj. Nalać wody  $\frac{1}{4}$  karafki i potrząsać mocno. Gdy się bibuła zacznie rozpuszczać, t. j. zbijać w gruzły, zmieniać wodę aż do zupełnego oczyszczenia karafki.

UWADZE I PAMIĘCI POLECA SIĘ

# Gazeta Świąteczna,

**2 r. 3 r.** *Pismo tygodn. dla mieszkańców. wsi i miast, założone przez Konrada Prószyńskiego (Promyka) i wydawane w Warszawie od lat 32. Kosztuje na rok 2 ruble, a z przesyłką 3 rb.*

Można też opłacać częściami, półrocznie, lub kwartalnie zgóry. „Gazeta Świąteczna”, wydawana starannie, a pisana najrozumialej ze wszystkich pism polskich, — służy ku zdrowej oświacie, ucziwej zabawie, duchowemu i cielesnemu pożytkowi tych wszystkich, którzy czytać umieją, lub choćby tylko słuchać czytania mają możliwość. Podaje: Nowiny krajowe z miast, wsi, gmin i parafij; Nowiny z dalszego świata; Opisy hist. i naukowe; Żywoty; Powieści Wskazówki i rady dla gospodarzy, pszczelarzy, handlujących; dla członków zebrań gminnych i t. d. Adres redakcji: ulica Święto-Krzyska, liczba domu 2, przy rogu Nowego-Swiata, w Warszawie.

Najlepiej sprowadzać „Gazetę Świąteczną” wprost z redakcji; całoroczni przedpłatnicy w takim razie otrzymują różne upominki.

Polecają się też Wydawnictwa Gazety Świątecznej i Księgar-ni Krajowej (Promyka), których spis i cennik posyła się pocztą darmo na każde żądanie.

## RADY PRAKTYCZNE.

*Uporządkowanie przemokłego futra.* Rozłożyć futro na stole, posypać kwasem bornym i pozostawić na noc.

Nazajutrz zrana, gdy kwas pochłonie wszelką wilgoć, zmieść proszek miękką szczotką, a futro wytrzeć.

*Oceł toaletowy.* Do litra octu białego lub różowego wlać  $\frac{1}{2}$  kwarty wody kolońskiej i zmieszać.

Inny sposób:

Do litra wody kolońskiej dolać 50 gr. acidi acetici.

**Marszałkowska Nr. 130. Telefon № 28-63.**

# ALOIZY LUDWIG

poleca **Nowości Sezonowe**

**WOALKI, ŻABOTY, BLUZKI, HALKI, SZALE i t. p.**

Filja: **Marszałkowska Nr. 50. Telefonu № 35-55.**



Skład Naczyń Kuchennych  
**EDWARDA DUSOGE**

Warszawa, Nowy-Swiat Nr. 5.

Telefon Nr. 25-15.

Lodownice pokojowe,  
Maszynki do robienia lodu.  
Łyżwy rolkowe.

Rebusy do nagrody.



Sanatorium D-ra L. Dydyńskiego  
i Zakład Wodoleczniczy  
Warszawa, Nowowiejska 28, tel. 42-48.

Specjalnie zbudowany gmach z wszelkimi nowoczesnymi urządzeniami (ogrzewanie centralne, wentylacja centralna, oświetlenie elektryczne, winda osobowa).

Sala do hydroterapii: Kąpiele świetlne, kwasowęglane, elektryczne, piaskowe, parowe, błotne (Fango). Przyrządy do elektroterapii, d'arsonwalizacji, masażu wibracyjnego i gimnastyki leczniczej. Zakład przeznaczony dla chorych nerwowych i wewnętrznych. Opieka dwóch lekarzy stale w Zakładzie mieszkających. Cena pobytu z leczeniem od 4 rb. dziennie.

Instytut Szczepienia Ospy

**D-ra Tadeusza Stępniewskiego**

Ul. Zielna Nr. 11. — Telefon Nr. 37-65.

SZCZEPIENIE I SPRZEDAŻ  
== NA MIEJSCU. ==  
WYSYŁKA ZA GOTÓWKĘ  
I ZA ZALICZENIEM.

**UWAGA:** Z istniejącym przy tejże ulicy instytutem suce. ś. p. Bronisława Wagnera pod firmą „Ty-moteusza Stępniewskiego“ nie mam obecnie nic wspólnego.

Dr. Tadeusz Stępniewski.



**NAJLEPSZA IMITACYA W ŚWIECIE**

w szczerze złotej i srebrnej oprawie.

**Magasin Français G. BARGOIN**  
VARSOVIE

Rue Nowy-Świat Nr. 45. Telephone 72-08.

**RADY PRAKTYCZNE.**

*Czyszczenie biżuterji.* Kosztowności pomniejsze, jak: pierścionki, kolczyki, brosze i t. p. oczyszczają miękką szczoteczką maczaną w wodzie z mydłem. Następnie wytrzeć starannie płótnem cienkiem i miękkim, potem ośrodkiem chleba, w końcu skórą, od rękawiczek.

Biżuterję grubszą czyścić naprzód w delikatnych trocinach zwilżonych, następnie, jak wyżej.

*Czyszczenie dywanów.* Oprócz wilgotnych liści herbaty lub salaty, dywany dobrze się czyszczą wodą z dodaniem trzeciej części octu winnego. Maczać w tem czysty gałganek i wycierać wytrzepany z kurzu dywan, często go spłukując.

**„Józef Rentel“**

**LESZNO 25.**

Przyjmuje zamówienia i reperacye powozów i karoseryi samochodowej. □□□□ Cenniki franco.

**:: Hotel ::**  
**Europejski**

W WARSZAWIE.

Odnowiony, oświetlenie elektryczne, windy, telefony i kąpiele na każdym piętrze po półwiekowej egzystencji

poleca się względem

Sz. Publiczności.



## APARAT DO GASZENIA OGNIĄ



działający pianą, wytworzoną przez produkty chemiczne (patent Lorana)

### „EUREKA-BOHATER“

Jedyny aparat gaszący szybko benzynę, celluloid, eter, naftę, alkohol, terpentynę i t. p. palne materiały, nie tylko rozlane, ale także w rezerwuarach.

W grudniu 1910 roku aparat „Eureka-Bohater“ ugasił palący się rezerwuar benzyny objętości 1000 pudów

Wyłączna sprzedaż DOM HANDLOWY

### „HERMAN MEYER“

w Warszawie, Hr. Berga 2 Telefony № 184 i 284.

#### RADY PRAKTYCZNE.

*Ochrona ram złożonych od upstrzenia przez muchy.* Dla zabezpieczenia, w ciągu dwóch tygodni wycierać ramy flanelą wilgotną olejkami laurowym. Upstrzenia zmywać gąbką nasyoną spirytusem.

*Woda toaletowa.* Spirytusu 10 gr., esencji różanej 10 kropli. Wody różanej 170 gr., chlorku sodu 3 gr., boraksu 2 gr., gliceryny 30 gram.

*Woda Piękności.* Do litra czystej wody i 1/2 litra wody różanej, wzmieszać: Balsamu Tolu 15 gr., bals. Peruwiańskiego 8 gr., bals. benzoosowego 8 gr. Wstrząsać przy użyciu za każdym razem.

*Pranie rękawiczek duńskich i kozłowych.* Zamaczać w wodzie kawałek flaneli, potrząść o białe mydło, lepiej mydło w proszku i nacierać rękawiczki, trzymając je pomiędzy palcami. Po usunięciu piany i wypraniu całych rękawiczek, wytrzeć je suchą flanelą, potem przesuszyć. Mleko z odrobiną sody jeszcze lepiej zastępuje wodę.

*Lakier na zimno.* Pokrajać żółty воск na cienkie paski i wrzucić do glinianego garnka: wlać mocnej terpentyny, następnie mieszać aż się воск roztopi.

— Proszę żądać wszędzie musztardy —  
**Arthur & Comp.** Leszno 4. Telefon 19-16.

Istniejąca od lat 31 pod firmą

## ARTHUR & Comp.

Najpierwsza w kraju fabryka

### Musztardy i Octu

Poleca swoje znane w całej Polsce wyroby odznaczające się wytwornym smakiem i w niczem nie ustępujące najznakomitszym produktom francuskim i angielskim.

#### NAGRODY I ODZNACZENIA:

Medal srebrny wystawa Rolniczo-przemysłowa w Warszawie 1885 r.

Medal złoty wielki Wyst. Gospodarczo-spożywcza w Warszawie 1885 r.

Medal srebrny wyst. Hygieniczna w Warszawie 1896 r.

Medal złoty wielki wystawa ruch. spożywcza w Warszawie 1902 r.

Medal złoty wielki na wyst. Międzynarodowej w Paryżu 1906 r.

Dyplom honorowy na tejże wystawie.  
Krzyż belgijski legii honorowej.

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna.** Fabryka i sklep znajdują się od lat 30-tu w tem **samem miejscu:**  
Leszno № 4.

— Proszę żądać wszędzie musztardy —  
**Arthur & Comp.** Leszno 4. Telefon 19-16

Arthur & Comp. Leszno 4. Telefon 19-16.

Arthur & Comp. Leszno 4. Telefon 19-16.



## RADY PRAKTYCZNE.

**Gold Krem.** Wody różanej 6 gr. Wody pomarańczowej 6 gr. Wosku białego 1 gr. Olejku migdałowego 12 gr. Esencji benzoesowej 4 krople. Esencji pomarańczowej 3 krople. Esencji różanej 12 kropli. Tranu wielorybiego 1 gr. Olejku z migdałów gorzkich 1 kropla.

**Klej do sklejanie przedmiotów z kauczuku.** Siarki karbonowej 50 gr., Gutaperki w płynie 20 gr. Zmieszać i zostawić do przeschnięcia. Przed sklejeniem przedmiot oczyścić, stosowne miejsce dobrze posmarować i trzymać pod prasą aż wyschnie.

**Osuszanie mieszkań.** Pragnąc usunąć wilgoć z pokoju w porze zimowej, zamknijmy drzwi do pokoi sąsiednich i otwórzmy okna choćby tylko na kwadrans. Następnie zamykamy okna i zapalamy maszynkę spirytusową. Na ruszt kładziemy blachę o możliwie największej płaszczyźnie, np. używana w kuchni do pieczenia ciasta. Po upływie kwadransa blacha rozgrzeje się do wysokiej temperatury, a pokój napelni ciepło, które w miarę czasu dojdzie do 20 stopni i wyżej. Wtedy za pomocą pulweryzatora rozpylamy terpentynę francuską na ścianach i sprzętach. Znowu otwieramy okna, a za każdym powtórzeniem doświadczenia, znaczna ilość wilgoci ulotni się z pokoju.

Dobrze jest też rozsypywać pod ścianami wapno, które wilgoć pochłania.

FIRMA EGZYSTUJE OD 1861 R.

# FINK & WILLE

właśc. W. FINK i E. SZREDER

Fabryka: ul. Dworska 10, telefon 46-94.

Kantor i Skład: Elektoralna 23, telefon 38-54

Wszelkie lane i żelazne przybory do kuchen kaflowych. Urządzenia piekarskie i cukiernicze. Suszarnie dla lakierników i pończoszników. Drzwiczki hermetyczne. Kominki.

Duszniki i wentylatory. Piece żelazne różnych systemów.

Nowość! Drzwiczki ażurowe kominkowe.

Wybór wielki. Ceny niskie. Cenniki na żądanie.

Od r. 1856

## NAJWIĘKSZE W KRAJU SKŁADY Herman & Grossman

Warszawa, Mazowiecka 16. Telefon 555.



FORTEPIANY, PIANINA, ORGANY, ANGELUS, PIANO-ANGELUS, SYMPHONY, PIANINA, „CROWN“ Chicago.

Wyłączna sprzedaż.

Dogodne warunki—wypłaty bez podwyższenia cen.

◆ CENNIKI BEZPŁATNIE. ◆

Petersburg, Moskwa,  
Morska 33. Kuzn. Most 16.

## RADY PRAKTYCZNE.

**Czyszczenie miedzi.** W mieście ma się obfity wybór środków, ułatwiających czyszczenie wszelkich przedmiotów; na wsi można oczyścić miedź popiołem przesianym i rozrobionym wodą z mydłem, lub liśćmi świeżego szczawiu. W obu wypadkach należy następnie miedź starannie wymyć w wodzie i osuszyć dokładnie. Miedź lakierowaną myje się wodą letnią.

**Jak rozróżnić stal od żelaza?** Kropla kwasu azotowego na żelazie tworzy plamkę jasną, nieco białawą; na stali zaś przybiera kolor czarniawy.

**Jak czyścić żelazo kute?** Jeśli jest pokryte farbą olejną i rdza się na wierzch wydostaje, trzeba to miejsce napuścić cystą oliwą, lub naftą, a potem wytrzeć starannie. Żelazo nie pokryte niczem, należy nacierać od czasu do czasu oliwą dla zapobieżenia rdzy. Nie używać nigdy papieru szmerglowego, które rysuje żelazo.

**Pranie wełny i flaneli.** Rozgotować nieco białego mydła w garnku wody i wlać dwie łyżeczki amoniaku. Gdy ostygnie do 10—15 st. włożyć wełnę lub flanelę i prać nie trąc lecz wyciskając, w dwóch lub więcej tak przyrządzonych wodach, wypłókać i po przeschnięciu prasować.

**Środek przeciw molom.** Zagotować parę kwart wody z liśćmi aloesu i w tem zanurzyć prześcieradło, którym w szafie się osłoni czarne męskie ubrania. Zapach ten odstrasza mole.





**ROWERY**  
Części zapasowe  
Reparacya

NOWY ŚWIAT 51.  
Telef. 37-57.

## RADY PRAKTYCZNE.

*Zdejmowanie farby olejnej z drzewa.* Twarda, ryżową szczotkę umaczać w roztworze potażu (125 gr. potażu na 1 litr wody) i nacierać mocno starą, łuszczącą się farbą olejną. Gdyby to nie pomogło, trzeba zawezwać specjalistę, który zdejmie farbę za pomocą ognia. W tym wypadku, nie należy zostawać w bliskości palącej się farby, gdyż wtedy wydzielają się szkodliwe dla zdrowia sole ołowiane.

*Czem gasić palącą się naftę?* Trzeba zawsze pamiętać, iż płonącej nafty i rzeczy nią przesiąkniętych nie ugasi woda, tylko popiół, piasek, lub grubsza tkanina bawełniana (barchan, koldry pikowe, tamujące dostęp powietrza do płomienia. Należy lampy nalać naftą do pełności, nigdy nie robić tego w czasie palenia i używać lamp o postumentach ciężkich, jako mało wywrotnych.

*Przewietrzanie pokoju.* Ażeby dobrze odświeżyć powietrze, trzeba otworzyć drzwi i okna, aby się utworzył przeciąg. Będąc zgrzanym nie należy zostawać długo w takim pokoju, lecz obawa złych następstw przeciągu, tak zakorzeniona dawniej, jest mocno przesadzona.

## RADY PRAKTYCZNE.

*Kiedy czyścić ubranie?* Mieszkańcy domu prawdziwie czystego, powracając do niego z miasta, choćby tylko na parę godzin, powinni natychmiast zarządzić dokładne wytrzebanie swego ubrania, ażeby nie wprowadzać do domu zawartych w kurzu zarazków. Godnym też potępienia jest zwyczaj czyszczenia ubrań lub zabłoconego obuwia w kuchni — to się powinno odbywać na schodach, lub gdziekolwiek nazewnątrz mieszkania.

*Na co potrzebna jest zasłonka u lampy?* Oprócz promieni świetlnych, płomień lampy wydziela jeszcze t. zw. promienie ciemne, które osuszając i drażniąc brzegi powiek, powodują często ich zapalenie. Szkło zatrzymuje prawie  $\frac{2}{3}$  tego gorąca, lecz konieczną jest przy dłuższej pracy wieczorem, zasłonka niezbyt przezroczysta, nie dopuszczająca do oczu światła, lecz je zwracająca na przedmiot

*Unikajmy ciemnych mieszkań.* Nieporządek gnieździ się zwykle w miejscach źle oświetlonych i można śmiało powiedzieć, iż światło jest nauczycielem porządku, ponieważ czyni widocznym kurz, śmiecie i wszelkiego rodzaju odpadki. Niema też nic niehygieniczniejszego nad kuchnię, pozbawioną światła i mieszkań takich stanowczo unikać należy.

## FABRYKA POWOZÓW FILIPĄ LORETZĄ

Warszawa, Leszno 23

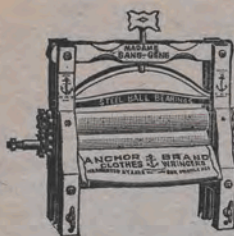
Telef. 40-37.

Egzystuje od 1866 roku.

Wielki wybór powozów.



## Ostatnia nowość!



Wyżymaczki „Madame Sans Gêne” udoskonalonej konstrukcji, z łożyskami kulkowymi Lowella, działające tak lekko i szybko, że pozwalają bez najmniejszego zmęczenia, w tym samym czasie, wyžąć 5 razy więcej bielizny, niż przy użyciu innych systemów. System „Madame Sans Gêne” przewyższa wszystko, co było dotychczas znanem na tem polu.

Za wyżymaczki „Madame Sans Gêne” przy normalnem ich użyciu, 3-letnią dajemy gwarancję.

**KRZYSZTOF BRUN & SYN** w Warszawie, plac Teatralny

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Cenniki na żądanie franko i „gratis”.

### RADY PRAKTYCZNE.

**Krótki odpoczynek.** Każda praca, bez krótkich od czasu do czasu odpoczynków, wyczerpuje z nadto siły: rzemieślnik, żołnierz, uczeń — w swem zajęciu mają przepisane przerwy. Przy zajęciach nużących wzrok, jak np. długie szycie, pisanie, rysunek, czytanie — trzeba koniecznie choć raz na godzinę zamknąć oczy i zasłonić ręką powieki, aby wzrok odpoczął w ciemności przynajmniej przez pół minuty.

**Leczenie kataru.** Wstrzykiwanie lekko osolonej wody wewnątrz nosa, oraz nacieranie jego powierzchni wazeliną z mentolem.

**Spanie przy otwartych oknach.** Badania naukowe dowiodły, iż podczas snu zużywamy z powietrza dwa razy więcej tlenu niż podczas spokoju lub ruchu umiarkowanego. Dlatego koniecznem jest przyzwyczajać się do śpienia przy otwartym choćby lufiku, jeśli już nie całem oknie, aby napływ powietrza świeżego był nieustającym.

**Zapalenie oczu u niemowląt.** Niemowlętom trzeba codziennie przemywać oczy watą hygroskopijną, codziennie świeżą, zmoczoną w wodzie z kwasem bornym, lub w czystej przegotowanej. Statystyka wykazuje, iż na 40,000 wypadków ślepoty, 18,000 pochodziło z zaniedbanego zapalenia oczu w wieku niemowlęcym i nieczystego ich utrzymywania.

## Kasy pancerne



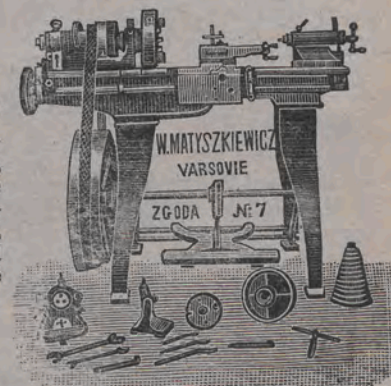
ogniotrwałe całkowicie gięte z jednej płyty stalowej, kompletne urządzenia skarbców stalowo-pancernych, szkatuły żelazne i stalowe sekretne, prasy kłopotowe kute.

## Tokarnie pociągowe,

patronowe i drykierki, wiertarnie, heblarnie, nożyce, wszelkie maszyny pomocnicze dla rzemiosł, artykuły techniczne dla fabryk, leżarni, hut, cukrowni, dróg żelaznych, stal narzędziową, pilniki, wyborowe wagi każdej siły nośnej

najtaniej poleca jedynie

**Fabryka nagrodzona  
= medalem złotym =**



# Wacława Matyszkiewicza

KANTOR I MAGAZYN FABRYCZNY GŁÓWNY

**w Warszawie, ul. Zgoda № 7. Telefon 30-34.**

Cenniki na żądanie franko i „gratis”.

**Uwaga.** Ani jedna kasa fabrykacji W. Matyszkiewicza dotąd pomimo niejednokrotnych zamachów włamywaczy, rozbita nie została, co najlepiej świadczy o dobroci kas i solidności firmy.



DOM HANDLOWY

## Wacław H. Kremky

Warszawa, telefon 14-06. Jerozolimska 23.

PRZEDSTAWICIEL FIRM:

T-wo Fabryk A. SIOU &amp; C. Perfumerya najwyższych gatunków.

Frantisek Prochaska. Praga. Perfumy bez alkoholu. Perfumerya.

„Prana“ Sparklets—Londyn. Syfony do momentalnego gazowania napojów chłodnych.

COTY. Paryż. Perfumerya wykwiłtna.

Ch. Fay et C-ie. Paryż. Puder veloutine.

I. Simon et C-ie. Paryż. Krem, puder i mydło Simon.

A. Seguin. Bordeaux. Eliksir benedyktyński.

M. Monin (Dorin). Paryż. Róż i kosmetyki.

Dicquemare Rouen. Farba „Melanogéne“.

I. Jackson. Paryż. „Royal Windsor“.

Paul L. Maquis. Paryż. Farba do włosów.

Ch. Loonen. Paryż. Szczoteczki do zębów.

Guerin Delangrenier. Paryż. Pâte Nafé.

Bracia Janousek. Praga. Olejki eteryczne, esencje owocowe i inne produkty chemiczne.

T-wo Tiopinol, N. P. Kestner &amp; C. Tiopinolowe preparaty.

Cenek Jan Brun — Praga. Rost do ciasta. „Brunova“.

Comar et C-ie. Paryż. Wyroby laboratorium D-ra Clin.

Alb. le Perdriel. Paryż. Przetwory farmaceutyczne

Berthaut—Blancard Frères. Paryż. Pigułki Blancarda.

I. Espic—Rouffillange. Paryż. Cygaretki Espic od astmy.

T. Leroy. Paryż. Przeczyszczające „ziarna zdrowia“ D-ra Franka.

I. Huleux. Paryż. Gorczyca „Didier“.

## Hematogen Karpińskiego

Środek pobudzający apetyt, wzmacniający siły i system nerwowy. Zamiast sztucznych przetworów żelaza, tranu, ekstraktów słodowych i t. p.

**ZNAKOMITY ŚRODEK** w angielskiej chorobie, ogólnem osłabieniu, bezkrwistości, przy osłabieniu serca i nerwów, żołądkach i u rekonwalescentów po zapaleniu płuc, influenzy i t. p.

## Hematogen Karpińskiego

jest wybornym środkiem dietetycznym odżywczym.

## Hematogen Karpińskiego

jest doskonale znoszony przez najsłabsze żołądki dzieci i starców.

## Hematogen Karpińskiego

odznacza się przyjemnym smakiem.

□□□□□□□□

SPÓSÓB UŻYCIA:

dla dorosłych 1—2 łyżek stołowych na pół godziny przed jedzeniem, dla dzieci starszych 1—2 łyżek deserowych, dla dzieci ssących 1—2 łyżek od herbaty z mlekiem. □

Flakon HEMATOGENU KARPIŃSKIEGO kosztuje rub. 1.—

Tow. Akc. „Fr. Karpiński w Warszawie“, Elektoralna 35.

Telefon № 600.

## GEBETHNER I WOLFF

WARSZAWA, KRAKOWSKIE-PRZEDM. 17. TEL. 7-26



Skład zaopatrzony zawsze w duży wybór

## FORTEPIANÓW I PIANIN

(Blüthnera, Steinway'a & Sons i innych) ○○○○○○

## MELODYKONÓW

(Kotykievicza, Maison & Hamlin i innych) ○○○○

PIANOŁ udoskonalonej konstrukcyi (The Aeolian & Co) i słynnych aparatów ściśle reprodukujących grę mistrzów Paderewskiego, Śliwińskiego, Hoffmana i t. d.

MIGNON przystawka Welte

ORGANY KOŚCIELNE dostawców Watykanu Walkera i Spółki.

■■■■■■■■■■■■■■■■■■■■ Ceny fabryczne. ■■■■■■■■■■■■■■■■■■■■■

Sprzedaż. Zamiana. Wynajem. Reparacje.



# TYGODNIK ILLUSTRROWANY

## ROK 1912

OD GRUDNIA 1911 R. DRUKUJE:

WŁ. ST. REYMONTA ☐

:: WIELKĄ POWIEŚĆ HISTORYCZNĄ ::

„ROK 1794“

(CZASY KOŚCIUSZKI)

○ ○ ○

WSZYSCY NOWI PRENUMERA-  
TORZY OTRZYMAJĄ POCZĄTEK  
TEJ POWIEŚCI. CENA W MIEJSCU  
KOP. 10, Z PRZESYŁKĄ KOP. 15.



Rys. P. Stachiewicz.

DODATEK BEZPŁATNY

MIESIĘCZNIK ILLUSTRROWANY

CIEKAWÉ POWIEŚCI DWANAŚCIE TOMÓW

W TEM 6 TOMÓW NAJZNAKOMITSZYCH  
POWIEŚCI ALEKSANDRA DUMASA (OJCA).

PREMIUM NADZWYCZAJNE

ALBUM ARTYSTYCZNY

KONSTANTEGO GORSKIEGO  
SYBIR: WIZYE PRZESZŁOŚCI

SERYA DRUGA.

Okładkę wykonano w drukarni W. L. Aneczka i Spółki w Krakowie.